1951-52



KALENDARZ UCZNIOWSKI

KSIĄŻKA i WIEDZA

KALENDARZ UCZNIOWSKI

na rok szkolny

1951/52

· KSIĄŻKA i WIEDZA ·
WARSZAWA
1951



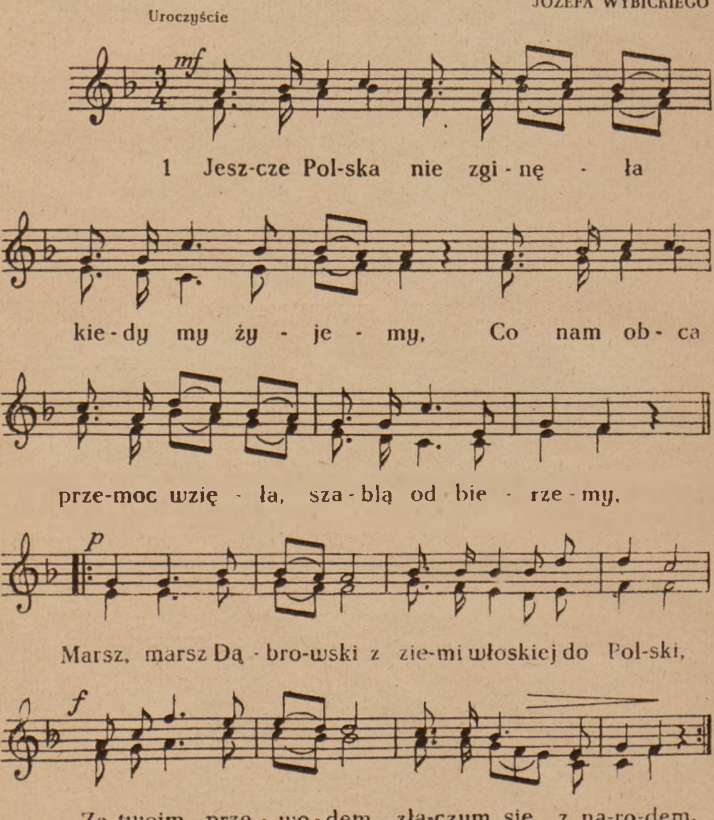
Przed Wami świat cały stoi otworem, wszystkie fachy i zawody według Waszych uzdolnień, zamiłowań i porywu gorącego serca.

Przed Wami stoją dziś w Polsce Ludowej otworem przebogate źródła wiedzy i myśli ludzkiej. Od Was, od Waszej pracy, uporu, wytrwałości i zapału zależy, abyście te nieocenione skarby posiedli, abyście je zużytkowali w służbie dla narodu. Uczyńcie to w poczuciu Waszego powołania budowniczych nowego życia, socjalistycznego życia, opartego na szlachetnych zasadach moralności socjalistycznej, która szczęście osobiste wiąże nierozerwalnie ze szczęściem wszystkich ludzi pracy...

BOLESŁAW BIERUT

Hymn Panstwowy

słowa i muzyka
JÓZEFA WYBICKIEGO



HYMM ŚFMD

Słowa: L. Oszanin
Tłum.: K. Gruszczyński

Muzyka: A. Nowikow




Refren
mf
zgod-nie nasz dźwięczy krok. Nie zna
gra – nic, ni kor – do – nów pie – śni
f
zew, pie - śni zew, pie - śni zew. Więc śpie-
waj - my, nie za - mil - knie wol - ny
śpiew, wol - ny śpiew, wol - ny śpiew!
mf
Przez ca - ły świat sło - wa
f
marcato
pie - śni tej niech nie - sie wiatr! Nie za-
mil - knie, nie u - cich nie wol - ny
śpiew, wol - ny śpiew, wol - ny śpiew!

ROZKŁAD MOICH STAŁYCH ZAJĘĆ NA I PÓŁROCZE

Rozplanuj dobrze rozkład dnia – będziesz miał czas na pracę i zabawę!

G.	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
6							
7							
8							
9							
10							
11							
12							
13							
14							
15							
16							
17							
18							
19							
20							
21							
22							
23							

ROZKŁAD MOICH STAŁYCH ZAJĘĆ NA II PÓŁROCZE

Chcesz mieć na wszystko czas — rozplanuj dobrze zajęcia w ciągu dnia!

G.	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
6							
7							
8							
9							
10							
11							
12							
13							
14							
15							
16							
17							
18							
19							
20							
21							
22							
23							

Moje oceny w roku szkolnym 1951 / 52

klasa ....

	Okres I	Półrocze	Okres III	Koniec roku szkolnego
Sprawowanie				
Język polski				
Język obcy now. I				
Język obcy now. II				
Język łaciński				
Historia				
Nauka o Polsce i świecie współczesnym				
Nauka o społeczeństwie				
Biologia				
Geografia				
Geologia				
Astronomia				
Matematyka				
Logika				
Fizyka				
Chemia				
Rysunek				
Śpiew				
Wychowanie fizyczne				
Przysposob. sportowe				
Przysposobienie wojskowe SP				

MOJE WYNIKI W SPORCIE

Rodzaj konkurencji	Normy dla dziewcząt	Normy dla chłopców	Najlepszy wynik 1951/52 r. uzyskałem(am)							
			wynik	data	wynik	data	wynik	data	wynik	data
A. Lekkoatletyka										
Biegi płaskie	60 m	60 m								
,,	—	100 m								
,,	500 m	—								
,,	—	1 000 m								
Sztafety	4×75 m	4 × 75								
,,	—	4 × 100								
,,	—	olimpijska 800m + 400 m + 200 m + 100 m								
Skoki	wzwyż	wzwyż								
,,	w dal	w dal								
Rzuty kulą	4 kg	4 kg								
,, ,,	—	5 kg								
,, dyskiem	1 kg	1 kg								
,, ,,	—	1½ kg								
,, oszczepem	600 g	600 g								
trójbój: Biegi	60 m	pięciobój dla juniorów (14–16 lat): 60 m								
Skoki	wzwyż	wzwyż								
,,	—	w dal								
Rzuty kulą	4 kg	4 kg								
,, dyskiem	—	1 kg								
pięciobój: Biegi	60 m	dla seniorów (od lat 17): 100 m								
Skoki	wzwyż	wzwyż								
,,	w dal	w dal								
Rzuty kulą	4 kg	5 kg								
,, dyskiem	1 kg	1 kg								
B. Pływanie										
Stylem dowolnym	50 m	100 m								
,, grzbietowym	50 m	100 m								
,, klasycznym	50 m	100 m								
,, ,,	100 m	200 m								
Sztafety										
Stylem dowolnym	5×50 m	5×50 m								
,, zmiennym (grzbiet. klas. dow.)	3×50 m	3×100 m								

SKRÓCONY KALENDARZ

NA ROK SZKOLNY 1951/52

	WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK	LISTOPAD
Poniedziałek	3 10 17 24	1 8 15 22 29	5 12 19 26
Wtorek	4 11 18 25	2 9 16 23 30	6 13 20 27
Środa	5 12 19 26	3 10 17 24 31	7 14 21 28
Czwartek	6 13 20 27	4 11 18 25	1 8 15 22 29
Piątek	7 14 21 28	5 12 19 26	2 9 16 23 30
Sobota	1 8 15 22 29	6 13 20 27	3 10 17 24
Niedziela	2 9 16 23 30	7 14 21 28	4 11 18 25

	GRUDZIEŃ	STYCZEŃ	LUTY
Poniedziałek	3 10 17 24 31	7 14 21 28	4 11 18 25
Wtorek	4 11 18 25	1 8 15 22 29	5 12 19 26
Środa	5 12 19 26	2 9 16 23 30	6 13 20 27
Czwartek	6 13 20 27	3 10 17 24 31	7 14 21 28
Piątek	7 14 21 28	4 11 18 25	1 8 15 22 29
Sobota	1 8 15 22 29	5 12 19 26	2 9 16 23
Niedziela	2 9 16 23 30	6 13 20 27	3 10 17 24

	MARZEC	KWIECIEŃ	MAJ
Poniedziałek	3 10 17 24 31	7 14 21 28	5 12 19 26
Wtorek	4 11 18 25	1 8 15 22 29	6 13 20 27
Środa	5 12 19 26	2 9 16 23 30	7 14 21 28
Czwartek	6 13 20 27	3 10 17 24	1 8 15 22 29
Piątek	7 14 21 28	4 11 18 25	2 9 16 23 30
Sobota	1 8 15 22 29	5 12 19 26	3 10 17 24 31
Niedziela	2 9 16 23 30	6 13 20 27	4 11 18 25

	CZERWIEC	LIPIEC	SIERPIEŃ
Poniedziałek	2 9 16 23 30	7 14 21 28	4 11 18 25
Wtorek	3 10 17 24	1 8 15 22 29	5 12 19 26
Środa	4 11 18 25	2 9 16 23 30	6 13 20 27
Czwartek	5 12 19 26	3 10 17 24 31	7 14 21 28
Piątek	6 13 20 27	4 11 18 25	1 8 15 22 29
Sobota	7 14 21 28	5 12 19 26	2 9 16 23 30
Niedziela	1 8 15 22 29	6 13 20 27	3 10 17 24 31



Kalendarz terminowy

NA ROK

1951 / 52

*

Wrzesień 1951

1	SOBOTA Bronisława Idziego	Wsch. sł. 4.46 Zach. sł. 18.26	DATY I WYDARZENIA 1.IX.1939 — Początek drugiej wojny światowej. Napaść hitlerowskich Niemiec na Polskę. 2.IX.1943 — Ginie Janek Krasicki, współzałożyciel Związku Walki Młodych. 2.IX.1945 — Kapitulacja Japonii. 2.IX.1945 — Powstanie niepodległej Vietnamskiej Republiki Demokratycznej.
2	NIEDZIELA Stefana Juliana	Wsch. sł. 4.47 Zach. sł. 18.24	

Zadania młodzieży w ogóle i związków młodzieży komunistycznej oraz wszelkich innych organizacji w szczególności można byłoby określić jednym słowem: zadanie polega na tym, że trzeba się uczyć.

LENIN

Wrzesień 1951

3	PONIEDZIAŁEK Szymona Eufemii	Wsch. sł. 4.49 Zach. sł. 18.21
4	WTOREK Rozalii Róży	Wsch. sł. 4.50 Zach. sł. 18.19
5	ŚRODA Wawrzyńca	Wsch. sł. 4.52 Zach. sł. 18.17
6	CZWARTEK Zachariasza Eugeniusza	Wsch. sł. 4.54 Zach. sł. 18.14
7	PIĄTEK Reginy Melchiora	Wsch. sł. 4.55 Zach. sł. 18.12
8	SOBOTA Marii	Wsch. sł. 4.57 Zach. sł. 18.10
9	NIEDZIELA Piotra Sergiusza	Wsch. sł. 4.59 Zach. sł. 18.07

DATY I WYDARZENIA

4.IX.1809 — Urodził się Juliusz Słowacki.

5.IX.1760 — Urodził się Saint Simon, francuski socjalista utopijny (zm. 1825).

6.IX.1755 — Urodził się Stanisław Staszic (zm. 20.I.1826).

6.IX.1900 — Urodził się Wyłko Czerwenkow, Premier Rządu Bułgarskiego, Sekretarz Generalny Komunistycznej Partii Bułgarii.

6.IX.1944 — Dekret PKWN o reformie rolnej.

8.IX.1905 — Stracenie Marcina Kasprzaka, wybitnego działacza SDKPiL.

9.IX.1944 — Wyzwolenie Bułgarii przez Armię Czerwoną.
Święto Narodowe Bułgarii.



...szczęśliwość człowieka — obywatela jest nierozdzieloną od szczęśliwości całego towarzystwa* ; ponieważ szczęśliwość towarzystwa wynika z użyteczności wszystkich mieszkańców jego — przeto końcem** edukacji krajowej powinna być użyteczność obywatela...

STANISŁAW STASZIC

* Towarzystwo — społeczeństwo.
** Koniec — cel.

Wrzesień 1951

			DATY I WYDARZENIA
10	PONIEDZIAŁEK Mikołaja Pulcherii	Wsch. sł. 5.00 Zach. sł. 18.05	10.IX.1683 — Odsiecz Wiednia — rozbicie potęgi tureckiej przez wojska polskie. 10.IX.1828 — Urodził się Lew Tołstoj, wielki pisarz rosyjski (zmarł 20.XI.1910). 10.IX.1939 — Ginie w obronie Warszawy przed hitlerowskimi najeźdźcami działacz KPP — Marian Buczek. 11.IX.1877 — Urodził się Feliks Dzierżyński, wybitny polski rewolucjonista, najbliższy współpracownik Lenina i Stalina. 11.IX.1905 — Strajk powszechny w Warszawie z powodu stracenia Marcina Kasprzaka. 13.IX.1894 — Urodził się Julian Tuwim, laureat Nagrody Państwowej. 14.IX.1321 — Zmarł Dante Alighieri, wielki poeta włoski, autor „Boskiej Komedii" (ur. 1265). 14.IX.1944 — Wyzwolenie prawobrzeżnej Warszawy przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie. 15.IX.1883 — Ukazał się w Warszawie pierwszy numer pisma „Proletariat".
11	WTOREK Prota Jacka	Wsch. sł. 5.02 Zach. sł. 18.03	
12	ŚRODA Marii	Wsch. sł. 5.04 Zach. sł. 18.00	
13	CZWARTEK Filipa	Wsch. sł. 5.05 Zach. sł. 17.58	
14	PIĄTEK Bernarda	Wsch. sł. 5.07 Zach. sł. 17.56	
15	SOBOTA Nikodema	Wsch. sł. 5.08 Zach. sł. 17.54	
16	NIEDZIELA Kornela Edyty	Wsch. sł. 5.10 Zach. sł. 17.51	

MARIAN BUCZEK (1896—1939)

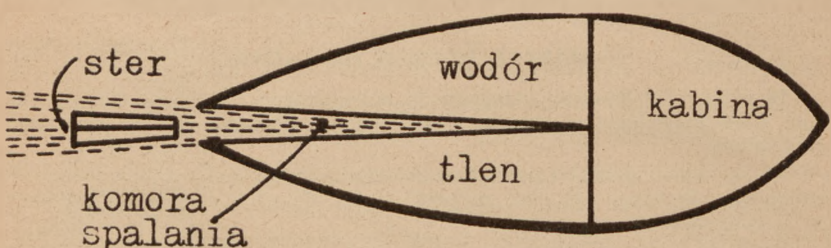
W roku 1918 Buczek wstępuje do Komunistycznej Partii Polski. Odtąd trwa nieugięcie w rewolucyjnej walce z rządami reakcji i zdrady narodowej.

W tej walce pełnej prześladowań i trudów wyrósł na bohatera ludu polskiego. W ciągu 20 lat niepodległości Marian Buczek przesiedział w więzieniach 16 lat.

W 1939 roku w obliczu wojny z Hitlerem w imieniu 600 więźniów politycznych w Rawiczu zgłosił gotowość walki przeciw faszystom z bronią w ręku. Władze ówczesne odpowiedziały milczeniem — i pozostawiły więźniów w zamkniętych celach na pastwę zbliżających się hitlerowców. Więźniów-komunistów, którzy wyłamawszy kraty wydostali się na wolność, prowadził na Warszawę Marian Buczek.

Zginął od kuli faszystowskiej śmiercią patrioty-rewolucjonisty, którym był przez całe życie.

			DATY I WYDARZENIA
17	PONIEDZIAŁEK Franciszka	Wsch. sł. 5.12 Zach. sł. 17.49	17.IX.1857 — Urodził się Konstanty Ciołkowski, rosyjski uczony, konstruktor, autor prac o budowie sterowców (zm. 1935). 20.IX.1905 — W Rosji wybucha strajk powszechny. 20.IX.1946 — KRN uchwala Trzyletni Plan Odbudowy.
18	WTOREK Józefa	Wsch. sł. 5.14 Zach. sł. 17.46	
19	ŚRODA Konstancji	Wsch. sł. 5.15 Zach. sł. 17.44	
20	CZWARTEK Eustachego	Wsch. sł. 5.17 Zach. sł. 17.42	
21	PIĄTEK Mateusza	Wsch. sł. 5.18 Zach. sł. 17.39	
22	SOBOTA Tomasza Maurycego	Wsch. sł. 5.20 Zach. sł. 17.37	
23	NIEDZIELA Tekli	Wsch. sł. 5.22 Zach. sł. 17.35	



Szkic rakiety Ciołkowskiego z roku 1898

Ciołkowski pierwszy opracował teorię lotu rakiety i uzasadnił możność zastosowania aparatów odrzutowych w komunikacji międzyplanetarnej. Do dziś wiele wzorów i formuł, wówczas przez Ciołkowskiego wypracowanych, stosuje się nadal przy budowie rakiet. Jego też pomysłem było użycie do napędu paliwa płynnego (wodór, tlen w postaci płynnej).

Wrzesień 1951

24	PONIEDZIAŁEK Teodory	Wsch. sł. 5.23 Zach. sł. 17.32
25	WTOREK Aurelii Władysława	Wsch. sł. 5.25 Zach. sł. 17.30
26	ŚRODA Cypriana Justyny	Wsch. sł. 5.26 Zach. sł. 17.28
27	CZWARTEK Kosmy Damiana	Wsch. sł. 5.28 Zach. sł. 17.25
28	PIĄTEK Wacława	Wsch. sł. 5.30 Zach. sł. 17.23
29	SOBOTA Michała	Wsch. sł. 5.31 Zach. sł. 17.21
30	NIEDZIELA Hieronima Zofii	Wsch. sł. 5.33 Zach. sł. 17.18

DATY I WYDARZENIA

24.IX.1934 — Odkrycie przez Irenę Joliot - Curie metody sztucznego wytwarzania radu.

26.IX.1849 — Urodził się Iwan Pawłow, rosyjski fizjolog, twórca nauki o odruchach (refleksach) warunkowych (zm. 27.II.1936).

28.IX.1864 — Założenie w Londynie I Międzynarodówki.

28.IX.1895 — Zmarł Ludwik Pasteur, znakomity uczony francuski (ur. 1822).

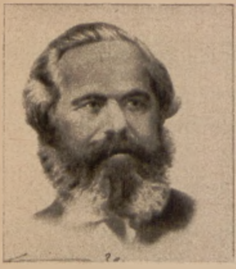
29.IX.1747 — Urodził się Józef Wybicki, autor hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła".

29.IX.1898 — Urodził się Trofim Łysenko, znany agrobiolog radziecki, kontynuator dzieła Miczurina.

29.IX.1904 — Urodził się Mikołaj Ostrowski, znany pisarz radziecki, autor powieści „Jak hartowała się stal"

29.IX.1930 — Zmarł Ilja Repin (ur. 1844), wybitny malarz rosyjski.

30.IX.1937 — Wybucha antysanacyjny strajk nauczycieli w Polsce.



W 1864 roku, w chwili największego wzrostu fali ruchu robotniczego w głównych krajach Europy, powstaje Międzynarodowe Stowarzyszenie Robotników, tzw. I Międzynarodówka. Wodzem i kierownikiem I Międzynarodówki był Karol Marks.

Zadaniem Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników było, według słów Fryderyka Engelsa, „zjednoczenie w jedną wielką armię wszystkich zdolnych do walki sił klasy robotniczej Europy i Ameryki", aby zrealizować bojowe hasło: „wyzwolenie klasy robotniczej winno być dziełem samej klasy robotniczej".

Jednocząc ruch robotniczy różnych krajów Marks poprzez Międzynarodówkę wykuwał jednolitą taktykę proletariackiej walki klasy robotniczej w różnych krajach.

Październik 1951

1	PONIEDZIAŁEK Jana Remigiusza	Wsch. sł. 5.35 Zach. sł. 17.16
2	WTOREK Teofili Tomasza	Wsch. sł. 5.36 Zach. sł. 17.14
3	ŚRODA Gerarda Teresy	Wsch. sł. 5.38 Zach. sł. 17.11
4	CZWARTEK Franciszka	Wsch. sł. 5.40 Zach. sł. 17.09
5	PIĄTEK Placyda	Wsch. sł. 5.42 Zach. sł. 17.07
6	SOBOTA Romana Bronisława	Wsch. sł. 5.43 Zach. sł. 17.04
7	NIEDZIELA Marka	Wsch. sł. 5.45 Zach. sł. 17.02

DATY I WYDARZENIA

1.X.1938 — Ukazało się historyczne dzieło Józefa Stalina „Krótki kurs historii WKP(b)".

1.X.1949 — Proklamowanie Chińskiej Republiki Ludowej. Święto Narodowe Chin.

2.X.1920 — Przemówienie Lenina na III Ogólnorosyjskim Zjeździe Komunistycznego Związku Młodzieży (Komsomołu) „Zadania związków młodzieży".

3.X.1814 — Urodził się Michał Lermontow, wielki poeta rosyjski (zm. 1841).

3.X.1945 — Utworzenie Światowej Federacji Związków Zawodowych.

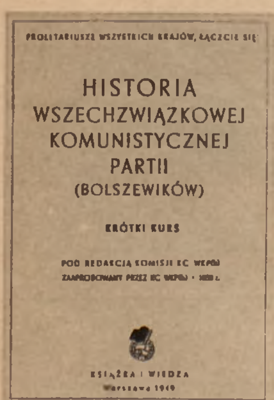
4.X.1669 — Zmarł sławny malarz holenderski, Rembrandt.

5.X.1713 — Urodził się Denis Diderot, wielki pisarz i filozof francuski (encyklopedysta).

5.X.1947 — Ogłoszenie komunikatu o powołaniu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych na konferencji w Warszawie.

7.X.1944 — Utworzenie Milicji Obywatelskiej w Polsce Ludowej.

7.X.1949 — Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.



Studiowanie bohaterskiej historii partii bolszewickiej uzbraja w znajomość praw rozwoju społecznego i walki politycznej, w znajomość napędowych sił rewolucji.

Studiowanie historii WKP(b) wzmacnia pewność, że wielka sprawa partii Lenina — Stalina ostatecznie zwycięży, że komunizm zwycięży na całym świecie.

Historia
Wszechzwiązkowej Komunistycznej
Partii (bolszewików) — Krótki kurs.

			DATY I WYDARZENIA
8	PONIEDZIAŁEK Brygidy Pelagii	Wsch. sł. 5.47 Zach. sł. 17.00	8.X.1848 — Urodził się Degeyter, muzyk, twórca „Międzynarodówki".
9	WTOREK Dionizego	Wsch. sł. 5.48 Zach. sł. 16.58	10.X.1837 — Zmarł Karol Fourier, francuski socjalista utopijny.
10	ŚRODA Franciszka Pauliny	Wsch. sł. 5.50 Zach. sł. 16.56	12.X.1492 — Krzysztof Kolumb odkrył Amerykę.
11	CZWARTEK Brunona Emila	Wsch. sł. 5.52 Zach. sł. 16.53	12.X.1943 — Bitwa I Dywizji im. T. Kościuszki pod Lenino.
12	PIĄTEK Dzień Wojska Polskiego	Wsch. sł. 5.54 Zach. sł. 16.51	14.X.1775 — Utworzenie Komisji Edukacji Narodowej.
13	SOBOTA Edwarda Bogumiła	Wsch. sł. 5.55 Zach. sł. 16.49	14.X.1901 — Zmarł Marceli Nencki — wielki uczony polski, specjalista w dziedzinie chemii fizjologicznej.
14	NIEDZIELA Kaliksta	Wsch. sł. 5.57 Zach. sł. 16.47	



Dzień Wojska Polskiego wyraża najlepsze tradycje ludowych sił zbrojnych, walczących u boku Armii Radzieckiej przeciwko najeźdźcom hitlerowskim, tradycje walk bohaterskich partyzantów Gwardii Ludowej oraz sławnych bitew Pierwszej i Drugiej Armii Wojska Polskiego. Dzień Wojska Polskiego jest symbolem czci i pamięci dla tych wszystkich, którzy oddali życie w ofiarnej walce za Polskę Ludową. Dzień Wojska Polskiego wyraża idee, które przyświecały żołnierzom w walce o Polskę Ludową, ideę niezłomnej wierności sprawie ludu polskiego i wiecznego braterstwa z Armią Radziecką.

Z rozkazu Ministra Obrony Narodowej
Marszałka KONSTANTEGO ROKOSSOWSKIEGO

Październik 1951

			DATY I WYDARZENIA
15	PONIEDZIAŁEK Teresy Jadwigi	Wsch. sł. 5.59 Zach. sł. 16.44	16.X.1908 — Urodził się Enwer Hodza, premier Rządu Albańskiej Republiki Ludowej, Sekretarz Generalny Albańskiej Partii Pracy. 16.X.1942 — Hitlerowcy powiesili w Warszawie 50 bohaterów — członków PPR i Gwardii Ludowej. 17.X.1817 — Zmarł Tadeusz Kościuszko. 20.X.1944 — Wyzwolenie Belgradu przez Armię Radziecką.
16	WTOREK Jadwigi Ambrożego	Wsch. sł. 6.00 Zach. sł. 16.42	
17	ŚRODA Małgorzaty	Wsch. sł. 6.02 Zach. sł. 16.40	
18	CZWARTEK Łukasza	Wsch. sł. 6.04 Zach. sł. 16.38	
19	PIĄTEK Piotra	Wsch. sł. 6.06 Zach. sł. 16.36	
20	SOBOTA Ireny Jana	Wsch. sł. 6.07 Zach. sł. 16.34	
21	NIEDZIELA Urszuli Hilarego	Wsch. sł. 6.09 Zach. sł. 16.32	



Mniemają niektórzy, że potrzeba pierwej oświecić lud, zanim mu dać wolność. Ja rozumiem przeciwnie, że chcąc oświecić lud, trzeba go uwolnić.

TADEUSZ KOŚCIUSZKO

22	PONIEDZIAŁEK Filipa Kordul(i)	Wsch. sł. 6.11 Zach. sł. 16.29	
23	WTOREK Teodora Ignacego	Wsch. sł. 6.13 Zach. sł. 16.27	
24	ŚRODA Marcina Rafała	Wsch. sł. 6.15 Zach. sł. 16.25	
25	CZWARTEK Darii Hilarego	Wsch. sł. 6.17 Zach. sł. 16.23	
26	PIĄTEK Ewarysta Lucjana	Wsch. sł. 6.19 Zach. sł. 16.20	
27	SOBOTA Sabiny Wincentego	Wsch. sł. 6.21 Zach. sł. 16.18	
28	NIEDZIELA Szymona Tadeusza	Wsch. sł. 6.23 Zach. sł. 16.16	

DATY I WYDARZENIA

23.X.1917 — Historyczne zebranie CK partii bolszewików z udziałem Lenina i Stalina, na którym powzięto uchwałę o powstaniu zbrojnym.

24.X.1942 — Odwet Gwardii Ludowej za 50 powieszonych: akcja na „Cafe Club“ i „Kawiarnię Dworcową“.

25.X.1905 — Początek powszechnego strajku w Polsce, zwanego październikowym.

26.X.1945 — Międzynarodowy Kongres Kobiet w Paryżu powołuje do życia Światową Demokratyczną Federację Kobiet.

28.X.1845 — Urodził się Zygmunt Wróblewski, wybitny chemik polski, który wspólnie z prof. Olszewskim dokonał po raz pierwszy skroplenia powietrza (zm. 1888).

Odwetowa akcja Gwardii Ludowej za 50 powieszonych bohaterów rewolucyjnego podziemia Warszawy skierowana została na hitlerowskie lokale rozrywkowe — „Café Club“ i „Kawiarnię Dworcową“.

Również w innych miastach polskich wzięto krwawy odwet za straconych gwardzistów. Pięćdziesiąt szubienic nie osłabiło walki.

„Ani ten cios, ani niezliczone ciosy, które zadawał faszystowski najeźdźca patriotom polskim, nie zachwiały niezłomnej woli walki wyzwoleńczej, ożywiającej bojowe szeregi Polskiej Partii Robotniczej“ — głosił Apel Komitetu Warszawskiego PPR.

Październik – listopad 1951

29	PONIEDZIAŁEK Narcyza	Wsch. sł. 6.24 Zach. sł. 16.14	
30	WTOREK Alfonsa Marcela	Wsch. sł. 6.26 Zach. sł. 16.13	
31	ŚRODA Antoniego	Wsch. sł. 6.28 Zach. sł. 16.11	
1	CZWARTEK Wszystkich Świętych	Wsch. sł. 6.30 Zach. sł. 16.09	
2	PIĄTEK Bogdana	Wsch. sł. 6.32 Zach. sł. 16.07	
3	SOBOTA Huberta Sylwii	Wsch. sł. 6.33 Zach. sł. 16.05	
4	NIEDZIELA Karola Boromeusza	Wsch. sł. 6.35 Zach. sł. 16.03	

DATY I WYDARZENIA

29.X.1918 — Powstanie Komunistycznego Związku Młodzieży w Rosji — Komsomołu.

30.X.1835 — Wśród emigracji po upadku Powstania Listopadowego zawiązuje się w Portsmouth (Anglia) „Gromada Grudziąż Lud Polski" — organizacja chłopów-żołnierzy.

31.X.1831 — Powstanie tkaczy w Lyonie — pierwsze powstanie robotnicze.

1.XI.1864 — Urodził się Stefan Żeromski.

3.XI.1883 — Zmarł Iwan Turgieniew, wielki pisarz rosyjski, dramaturg, powieściopisarz (ur. w 1818 roku).

3.XI.1923 — Strajk generalny w Polsce.

Mamy przed sobą twierdzę. Twierdza ta nazywa się nauką, z jej licznymi gałęziami wiedzy. Twierdzę tę musimy zdobyć za wszelką cenę. Twierdzę tę musi zdobyć młodzież, jeżeli chce być budowniczym nowego życia, jeżeli chce zostać prawdziwą następczynią starej gwardii.

JÓZEF STALIN

Listopad 1951

5	PONIEDZIAŁEK Zachariasza Elżbiety	Wsch. sł. 6.37 Zach. sł. 16.01	
6	WTOREK Leonarda	Wsch. sł. 6.39 Zach. sł. 16.00	
7	ŚRODA Adolfa Florentyny	Wsch. sł. 6.41 Zach. sł. 15.58	
8	CZWARTEK Seweryna Wiktorii	Wsch. sł. 6.43 Zach. sł. 15.56	
9	PIĄTEK Teodora Ursyna	Wsch. sł. 6.44 Zach. sł. 15.55	
10	SOBOTA Międzynarodowy Dzień Młodzieży Andrzeja	Wsch. sł. 6.46 Zach. sł. 15.53	
11	NIEDZIELA Marcina	Wsch. sł. 6.48 Zach. sł. 15.51	

DATY I WYDARZENIA

6.XI.1890 — Śmierć ks. Ściegiennego, rewolucyjnego działacza chłopskiego.

6.XI.1893 — Zmarł wielki kompozytor rosyjski Piotr Czajkowski (ur. 1840).

6.XI.1923 — Zbrojne walki robotników krakowskich przeciwko rządom Chieno-Piasta.

6.XI.1948 — Spuszczenie na wodę rudowęglowca „Stanisław Sołdek", nazwanego od imienia wybitnego młodzieżowego przodownika pracy.

6.XI.1949 — Konstanty Rokossowski zostaje Marszałkiem Polski i Ministrem Obrony Narodowej.

7.XI.1867 — Urodziła się Maria Skłodowska-Curie, wielka polska uczona, odkrywca radu (zmarła 5.VII.1934).

7.XI.1917 — Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa Święto Państwowe ZSRR.

10.XI.1759 — Urodził się Fryderyk Schiller, wielki poeta niemiecki.

10.XI.1945 — Powstanie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.



Rewolucja Październikowa nie jest jedynie rewolucją „w ramach narodowych". Jest przede wszystkim rewolucją o charakterze międzynarodowym, światowym, oznacza bowiem gruntowny zwrot w światowych dziejach ludzkości, zwrot od świata starego, kapitalistycznego, do świata nowego, socjalistycznego...

Rewolucja Październikowa zapoczątkowała nową epokę, epokę rewolucji proletariackich w krajach imperializmu.

JÓZEF STALIN

Listopad 1951

			DATY I WYDARZENIA
12	PONIEDZIAŁEK Izaaka Mateusza	Wsch. sł. 6.50 Zach. sł. 15.50	15.XI.1916 — Zmarł Henryk Sienkiewicz. 16.XI.1917 — Opublikowanie deklaracji praw narodów Rosji podpisanej przez Lenina i Stalina. 16.XI.1950 — W dniach 16 — 22 listopada obradował w Warszawie II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.
13	WTOREK Stanisława	Wsch. sł. 6.51 Zach. sł. 15.48	
14	ŚRODA Józefata	Wsch. sł. 6.53 Zach. sł 15.47	
15	CZWARTEK Gertrudy Alberta	Wsch. sł. 6.55 Zach. sł. 15.45	
16	PIĄTEK Edmunda	Wsch. sł. 6.57 Zach. sł. 15.44	
17	SOBOTA Międzynarodowy Dzień Studenta Salomei	Wsch. sł. 6.59 Zach. sł. 15.43	
18	NIEDZIELA Romana Anieli	Wsch. sł. 7.00 Zach. sł. 15.41	

Dla każdego rozsądnego człowieka jest rzeczą jasną, że ten, kto twierdzi, iż „wojna jest nieunikniona", szkaluje ludzkość.

Pamiętajcie, że walka o pokój jest waszą najżywotniejszą sprawą. Wiedzcie, że setki milionów obrońców pokoju, zjednoczywszy się, wyciągają do was dłoń.

Wzywają was do udziału w najszlachetniejszej walce, jaką kiedykolwiek toczyła ludzkość, wierząca głęboko w swoją przyszłość.

Na pokój się nie czeka. Pokój trzeba zdobyć.

Z Manifestu do Narodów Świata
II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie

Listopad 1951

			DATY I WYDARZENIA
19	PONIEDZIAŁEK Elżbiety	Wsch. sł. 7.02 Zach. sł. 15.40	19.XI.1711 — Urodził się M. Łomonosow, genialny wszechstronny uczony, organizator nauki rosyjskiej (zm. 1765).
20	WTOREK Feliksa Walerego	Wsch. sł. 7.04 Zach. sł. 15.39	19.XI.1942 — Początek zwycięskiej ofensywy Armii Czerwonej pod Stalingradem.
21	ŚRODA Alberta	Wsch. sł. 7.05 Zach. sł. 15.37	22.XI.1944 — Zmarła od ran Lucyna Hertz — żołnierz I Armii WP, partyzantka.
22	CZWARTEK Cecylii Marka	Wsch. sł. 7.07 Zach. sł. 15.36	23.XI.1886 — Urodził się Klement Gottwald — Prezydent Republiki Czechosłowacji — Przewodniczący Komunistycznej Partii Czechosłowacji.
23	PIĄTEK Klemensa	Wsch. sł. 7.09 Zach. sł. 15.35	24.XI.1875 — Urodził się Ksawery Dunikowski — artysta-rzeźbiarz, Budowniczy Polski Ludowej.
24	SOBOTA Jana	Wsch. sł. 7.10 Zach. sł. 15.34	
25	NIEDZIELA Katarzyny	Wsch. sł. 7.12 Zach. sł. 15.33	

Ci, co bronili murów Odessy,
ci, co bronili Sebastopola,
bronili siebie i nas.

Tam, gdzie się Wołga zbliża do Donu,
tam, gdzie się gruzy Stalingradu świecą,
tam ocalono nasz dom.

ADAM WAŻYK — „Dzieje"

Listopad – grudzień 1951

			DATY I WYDARZENIA
26	PONIEDZIAŁEK Sylwestra Konrada	Wsch. sł. 7.14 Zach. sł. 15.32	26.XI.1855 — Zmarł w Konstantynopolu Adam Mickiewicz. 27.XI.1875 — Urodził się Władysław Orkan-Smreczyński, pisarz podhalański. 27.XI.1941 — Zginęła z rąk faszystowskich okupantów Zoja Kosmodemiańska, partyzantka, komsomołka, Bohater Związku Radzieckiego. 28.XI.1820 — Urodził się Fryderyk Engels (zm. w 1895 r.). 28.XI.1942 — Zginął z rąk faszystów hitlerowskich Marceli Nowotko, działacz rewolucyjny, członek SDKPiL i KPP, I sekretarz PPR. 29.XI.1830 — Wybuch powstania listopadowego. 30.XI.1942 — Akcja Gwardii Ludowej na KKO w Warszawie. 30.XI.1949 — Rada Ministrów uchwala „Kartę Górniczą". 1.XII.1882 — Powstaje założona przez Ludwika Waryńskiego rewolucyjna partia „Proletariat". 1.XII.1934 — Został zamordowany przez trockistowskich kontrrewolucjonistów Sergiusz Kirow, jeden z przywódców Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) (ur. 1886).
27	WTOREK Jakuba Maksymiliana	Wsch. sł. 7.15 Zach. sł. 15.31	
28	ŚRODA Waleriana Zdzisława	Wsch. sł. 7.17 Zach. sł. 15.30	
29	CZWARTEK Saturnina	Wsch. sł. 7.18 Zach. sł. 15.29	
30	PIĄTEK Andrzeja	Wsch. sł. 7.20 Zach. sł. 15.29	
1	SOBOTA Marianny Natalii	Wsch. sł. 7.21 Zach. sł. 15.28	
2	NIEDZIELA Pauliny Bibiany	Wsch. sł. 7.23 Zach. sł. 15.27	



„Pierwszy Proletariat", choć nie uniknął błędów, był rewolucyjną, internacjonalistyczną partią klasy robotniczej, walczącą z caratem i kapitalistami w ścisłym sojuszu z rewolucyjnym ruchem rosyjskim.

Bohaterska walka „Pierwszego Proletariatu", bohaterska postać Ludwika Waryńskiego, pierwszego wielkiego przywódcy polskiej klasy robotniczej, stoją u kolebki klasowego ruchu proletariackiego w Polsce i przyświecają jako wzór najlepszym bojownikom robotniczym następnych pokoleń.

Z Deklaracji Ideowej PZPR

			DATY I WYDARZENIA
3	PONIEDZIAŁEK Franciszka Ksawerego	Wsch. sł. 7.24 Zach. sł. 15.27	4.XII.1836 — Wydanie Manifestu Towarzystwa Demokratycznego Polskiego w Paryżu.
4	WTOREK Barbary	Wsch. sł. 7.25 Zach. sł. 15.26	5.XII.1925 — Zgon Władysława Reymonta.
5	ŚRODA Krystyny Saby	Wsch. sł. 7.27 Zach. sł. 15.26	5.XII.1936 — Uchwalenie Stalinowskiej Konstytucji ZSRR.
6	CZWARTEK Mikołaja Emilii	Wsch. sł. 7.28 Zach. sł. 15.25	6.XII.1945 — I Zjazd PPR.
7	PIĄTEK Ambrożego Marcina	Wsch. sł. 7.29 Zach. sł. 15.25	9.XII.1895 — Urodziła się Dolores Ibarruri (Passionaria), sekretarz Komunistycznej Partii Hiszpanii — płomienna bojowniczka o wolność Hiszpanii.
8	SOBOTA Marii	Wsch. sł. 7.31 Zach. sł. 15.24	
9	NIEDZIELA Leokadii Walerii	Wsch. sł. 7.32 Zach. sł. 15.24	



Demokracja w krajach kapitalistycznych, gdzie istnieją antagonistyczne klasy, jest w ostatecznym wyniku demokracją dla silnych, demokracją dla posiadającej mniejszości. Demokracja w ZSRR, wręcz przeciwnie, jest demokracją dla ludzi pracujących, tzn. demokracją dla wszystkich... Oto, dlaczego sądzę, że Konstytucja ZSRR jest jedyną na świecie konstytucja demokratyczną.

Z referatu J. Stalina „O projekcie Konstytucji ZSRR".

Grudzień 1951

10	PONIEDZIAŁEK Julii	Wsch. sł. 7.33 Zach. sł. 15.24	
11	WTOREK Damazego Daniela	Wsch. sł. 7.34 Zach. sł. 15.24	
12	ŚRODA Aleksandra Konstantego	Wsch. sł. 7.35 Zach. sł. 15.23	
13	CZWARTEK Łucji Otylii	Wsch. sł. 7.36 Zach. sł. 15.23	
14	PIĄTEK Izydora Alfreda	Wsch. sł. 7.37 Zach. sł. 15.23	
15	SOBOTA Waleriana Celiny	Wsch. sł. 7.38 Zach. sł. 15.23	
16	NIEDZIELA Albina Euzebiusza	Wsch. sł. 7.39 Zach. sł. 15.24	

DATY I WYDARZENIA

10.XII.1943 — Zmarł Alfred Lampe, czołowy działacz KPP, organizator ZPP w ZSRR.

11.XII.1843 — Urodził się Robert Koch, odkrywca bakterii wąglika i cholery oraz prątków powodujących gruźlicę.

12.XII.1860 — Urodził się Jan Kasprowicz.

13.XII.1867 — Zmarł Artur Grottger, znakomity rysownik i malarz polski.

13.XII.1797 — Urodził się H. Heine, postępowy poeta niemiecki (zm. 17.II.1856).

14.XII.1950 — Uchwała Prezydium Rządu o przystąpieniu do budowy metra warszawskiego.

14.XII.1950 — Uchwała Biura Organizacyjnego KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń ludności oraz krytyki prasowej.

15.XII.1948 — Powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na historycznym Kongresie Zjednoczeniowym PPR i PPS.

15.XII.1948 — Prof. Joliot-Curie uruchomił pierwszy stos atomowy we Francji.

16.XII.1918 — Utworzenie Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (później nazwanej KPP) w wyniku połączenia SDKPiL i PPS-lewicy.



Polska Zjednoczona Partia Robotnicza poprowadzi klasę robotniczą, masy ludowe i naród polski do socjalizmu, jest organizatorem budownictwa fundamentów socjalizmu w naszym kraju.

Z DEKLARACJI IDEOWEJ PZPR



Dla klasy robotniczej całego świata imię Stalina wiąże się jak najściślej z wiarą w zwycięstwo — w zwycięstwo Sprawy robotniczej, w zwycięstwo nowej epoki w dziejach ludzkich... Dzięki zwycięstwu Sprawy robotniczej imię Stalina, wyrosłe w walce klasowej, przeobraziło się w zdobycz ogólnoludzką: stało się ono potężną ostoją nowej ery dziejowej — ery Socjalizmu.

BOLESŁAW BIERUT

Grudzień 1951

17	PONIEDZIAŁEK Floriana Olimpii	Wsch. sł. 7.40 Zach. sł. 15.24	**DATY I WYDARZENIA**
18	WTOREK Bogusława Gracjana	Wsch. sł. 7.41 Zach. sł. 15.24	17.XII.1898 — Urodził się Władysław Broniewski, laureat Państwowej Nagrody Artystycznej I stopnia.
19	ŚRODA Urbana Dariusza	Wsch. sł. 7.41 Zach. sł. 15.24	17.XII.1879 — Zmarła Gabriela Zapolska.
20	CZWARTEK Dominika Juliusza	Wsch. sł. 7.42 Zach. sł. 15.25	21.XII.1879 — Urodził się Józef Stalin.
21	PIĄTEK Tomasza Jana	Wsch. sł. 7.43 Zach. sł. 15.25	22.XII.1905 — Zbrojne powstanie robotników w Moskwie.
22	SOBOTA Zenona Honoraty	Wsch. sł. 7.43 Zach. sł. 15.25	
23	NIEDZIELA Wiktorii	Wsch. sł. 7.44 Zach. sł. 15.26	

Rewolucja — parowóz dziejów...
Chwała jej maszynistom!
Cóż, że wrogie wiatry powieją?
Chwała płonącym iskrom!

Chwała tym, co wśród ognia i mrozu
jak złom granitowy trwali,
jak wcielona wola i rozum,
jak Stalin.

Przeleciały watahy lotne,
białogwardyjskiej konnicy,
trwał jak skała samotny,
Carycyn.

Parły niemieckie kolumny,
Waliły stalowym gradem,
aż padły pod pięknym i dumnym
Stalingradem.

Pokój, pokój, pokój!
Pokojem oddycha świat,
Ty go strzeżesz, opoko,
Związku Republik Rad.

WŁADYSŁAW BRONIEWSKI

			DATY I WYDARZENIA
24	PONIEDZIAŁEK Adama i Ewy	Wsch. sł. 7.44 Zach. sł. 15.27	24.XII.1798 — Urodził się Adam Mickiewicz. 24.XII.1900 — Ukazał się pierwszy numer gazety „Iskra" wydawanej nielegalnie przez Lenina. 26.XII.1893 — Urodził się Mao Tse-tung — przewodniczący K P Chin, Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Ludowej Republiki Chińskiej. 26.XII.1825 — Powstanie dekabrystów w Petersburgu. 26.XII.1939 — Zamordowanie przez hitlerowców 107 osób w Wawrze. Pierwsza masowa egzekucja hitlerowska. 27.XII.1918 — Wybuch powstania wielkopolskiego. 29.XII.1950 — Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę o obronie pokoju. 30.XII.1922 — Utworzenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.
25	WTOREK Boże Narodzenie	Wsch. sł. 7.44 Zach. sł. 15.27	
26	ŚRODA Szczepana	Wsch. sł. 7.45 Zach. sł. 15.28	
27	CZWARTEK Jana	Wsch. sł. 7.45 Zach. sł. 15.29	
28	PIĄTEK Młodzianków	Wsch. sł. 7.45 Zach. sł. 15.29	
29	SOBOTA Dominika Tomasza	Wsch. sł. 7.45 Zach. sł. 15.30	
30	NIEDZIELA Eugeniusza Sewera	Wsch. sł. 7.45 Zach. sł. 15.31	

Młodości! tobie nektar żywota
Natenczas słodki, gdy z innymi dzielę:
Serca niebieskie poi wesele,
Kiedy je razem nić powiąże złota.

Razem, młodzi przyjaciele!...
W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele;
Jednością silni, rozumni szałem,
Razem, młodzi przyjaciele!...

I ten szczęśliwy, kto padł wśród zawodu,
Jeżeli poległym ciałem
Dał innym szczebel do sławy grodu.
Razem młodzi przyjaciele!...

Choć droga stroma i śliska,
Gwałt i słabość bronią wchodu —
Gwałt niech się gwałtem odciska,
A ze słabością łamać uczmy się za młodu!

ADAM MICKIEWICZ
„Oda do młodości"

			DATY I WYDARZENIA
31	PONIEDZIAŁEK Sylwestra Melanii	Wsch. sł. 7.45 Zach. sł. 15.32	31.XII.1944 — Utworzenie Rządu Tymczasowego RP w Lublinie.
1	WTOREK Nowy Rok Mieczysława	Wsch. sł. 7.45 Zach. sł. 15.33	1.I.1858 — Prapremiera opery narodowej „Halka" Stanisława Moniuszki w Warszawie.
2	ŚRODA Makarego	Wsch. sł. 7.45 Zach. sł. 15.34	1.I.1914 — Urodziła się Wanda Gościmińska, inicjatorka współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego we włókiennictwie, wybitna przodownica pracy — Budowniczy Polski Ludowej.
3	CZWARTEK Genowefy	Wsch. sł. 7.45 Zach. sł. 15.36	1.I.1942 — Powstanie Polskiej Partii Robotniczej.
4	PIĄTEK Tytusa Eugeniusza	Wsch. sł. 7.45 Zach. sł. 15.37	1.I.1944 — Powstanie Krajowej Rady Narodowej. Utworzenie Armii Ludowej.
5	SOBOTA Telesfora Edwarda	Wsch. sł. 7.45 Zach. sł. 15.38	3.I.1946 — KRN uchwala ustawę o unarodowieniu przemysłu.
6	NIEDZIELA 3 Króli, K. M. B.	Wsch. sł. 7.44 Zach. sł. 15.39	

Najdonioślejszą historyczną decyzją Krajowej Rady Narodowej było wzięcie na swe barki odpowiedzialności za losy kraju i reprezentacji potrzeb, interesów i woli narodu. Decyzję tę przyjęły najszersze masy ludu polskiego z nie mniejszą radością, niż zbłąkany na bezdrożu podróżny wita światło, pojawiające się niespodziewanie w ciemności.

Z przemówienia Prezydenta KRN, BOLESŁAWA BIERUTA, wygłoszonego na plenarnym posiedzeniu KRN w dniu 31.XII.1944 roku.

7	PONIEDZIAŁEK Lucjana Juliana	Wsch. sł. 7.44 Zach. sł. 15.40
8	WTOREK Seweryna Marcjanny	Wsch. sł. 7.43 Zach. sł. 15.42
9	ŚRODA Juliana Antoniego	Wsch. sł. 7.43 Zach. sł. 15.43
10	CZWARTEK Jana Wilhelma	Wsch. sł. 7.42 Zach. sł. 15.44
11	PIĄTEK Honoraty Hilarego	Wsch. sł. 7.41 Zach. sł. 15.46
12	SOBOTA Benedykta Arkadiusza	Wsch. sł. 7.41 Zach. sł. 15.47
13	NIEDZIELA Weroniki	Wsch. sł. 7.40 Zach. sł. 15.49

DATY I WYDARZENIA

8.I.1642 — Zmarł Galileusz, jeden z najsławniejszych astronomów i fizyków świata (ur. 1564).

9.I.1865 — Zmarł Henryk Kamieński, wybitny polski postępowy publicysta polityczny, filozof i ekonomista (ur. 1812).

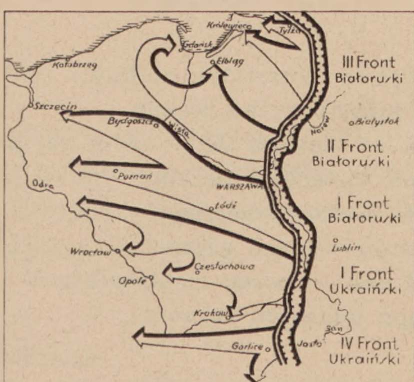
9.I.1797 — Utworzenie przez Henryka Dąbrowskiego legionów polskich we Włoszech.

10.I.1897 — Wynalezienie szczepionki dżumy i cholery. Pierwsze doświadczenie, przeprowadzone przez rosyjskiego uczonego Haffkina na samym sobie.

11.I.1946 — Proklamowanie Albańskiej Republiki Ludowej.

12.I.1945 — Początek wielkiej ofensywy wojsk radzieckich i polskich na linii Wisły.

13.I.1946 — Otwarcie Uniwersytetu Łódzkiego.



Wielka ofensywa wojsk radzieckich i polskich na linii Wisły w styczniu 1945 r.

14	PONIEDZIAŁEK Feliksa Hilarego	Wsch. sł. 7.40 Zach. sł. 15.50	
15	WTOREK Makarego Izydora	Wsch. sł. 7.39 Zach. sł. 15.52	
16	ŚRODA Marcelego Włodzimierza	Wsch.sł. 7.38 Zach. sł. 15.54	
17	CZWARTEK Antoniego Jana	Wsch. sł. 7.38 Zach. sł. 15.55	
18	PIĄTEK Boguchwała Piotra	Wsch.sł. 7.36 Zach. sł. 15.57	
19	SOBOTA Mariusza Marty Henryka	Wsch. sł. 7.35 Zach. sł. 15.58	
20	NIEDZIELA Fabiana Sebastiana	Wsch.sł. 7.34 Zach. sł. 16.00	

DATY I WYDARZENIA

14.I.1869 — Urodził się Stanisław Wyspiański, poeta, malarz, dramaturg (zm. 28.XI.1907).

15.I.1855 — Urodził się Ludwik Solski, wybitny współczesny aktor polski, nestor sceny polskiej, odznaczony orderem Sztandaru Pracy I klasy.

15.I.1919 — Zamordowanie w Berlinie Róży Luksemburg i Karola Liebknechta.

17.I.1706 — Urodził się Beniamin Franklin, postępowy mąż stanu i uczony amerykański.

17.I.1847 — Urodził się M. E. Żukowski, uczony rosyjski, twórca nauki lotniczej (zm. 1921).

17.I.1945 — Wyzwolenie Warszawy przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie.

18.I.1912 — Ukonstytuowanie się bolszewików w samodzielną partię marksistowską na VI Ogólnorosyjskiej Konferencji Partyjnej SDPRR w Pradze.

19.I.1947 — Zwycięstwo Bloku Demokratycznego w wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

Znasz ty Warszawy oblicze,
jej nieśmiertelne piękno,
gdy — zdawało się — serce jej pękło,
a ono świeciło zniczem
woli, nadziei, męstwa,
nieśmiertelnego czynu?
Oto ona — posąg zwycięstwa —
urąga własnym ruinom!

WŁADYSŁAW BRONIEWSKI
Pieśń majowa



Umarł człowiek, lecz żyją jego myśli i dzieło, rośnie, rozszerza się, potężnieje rozpoczęta przez Niego przebudowa życia, którą kieruje stworzona przez Niego partia, porywająca do czynów masy.

BOLESŁAW BIERUT

21	PONIEDZIAŁEK Agnieszki	Wsch. sł. 7.33 Zach. sł. 16.02	
22	WTOREK Wincentego Anastazego	Wsch. sł. 7.32 Zach. sł. 16.04	
23	ŚRODA Rajmunda	Wsch. sł. 7.30 Zach. sł. 16.05	
24	CZWARTEK Tymoteusza	Wsch. sł. 7.29 Zach. sł. 16.07	
25	PIĄTEK Pawła	Wsch. sł. 7.28 Zach. sł. 16.09	
26	SOBOTA Polikarpa	Wsch. sł. 7.27 Zach. sł. 16.11	
27	NIEDZIELA Jana	Wsch. sł. 7.26 Zach. sł. 16.12	

DATY I WYDARZENIA

21.I.1924 — Zmarł Włodzimierz Iljicz Lenin.

22.I.1863 — Wybuch powstania styczniowego.

22.I.1905 — Masakra demonstracji robotniczej w Petersburgu, tzw. „krwawa niedziela" — początek rewolucji 1905 r. w Rosji.

24.I.1950 — Górnik Wiktor Markiewka zobowiązuje się wydobyć w ciągu 3 miesięcy 1 620 ton węgla zamiast przewidzianych normą 540 ton.

26.I.1948 — Podpisanie polsko-radzieckiej umowy gospodarczej 1948—1952.

27.I.1826 — Urodził się Sałtykow-Szczedrin, wielki rosyjski pisarz, satyryk.

ZACHOWAJCIE ILJICZA W PAMIĘCI, KOCHAJCIE GO, STUDIUJCIE DZIEŁA ILJICZA, NASZEGO NAUCZYCIELA, NASZEGO WODZA.

WALCZCIE PRZECIW WROGOM WEWNĘTRZNYM I ZEWNĘTRZNYM I ZWYCIĘŻAJCIE ICH — JAK ILJICZ.

BUDUJCIE NOWE ŻYCIE, NOWY BYT, NOWĄ KULTURĘ — JAK ILJICZ.

NIGDY NIE UCHYLAJCIE SIĘ OD SPRAW DROBNYCH W SWEJ PRACY, ALBOWIEM Z RZECZY MAŁYCH POWSTAJĄ WIELKIE — NA TYM POLEGA JEDNO Z NAJWAŻNIEJSZYCH PRZYKAZAŃ ILJICZA.

J. STALIN

			DATY I WYDARZENIA
28	PONIEDZIAŁEK Juliana	Wsch. sł. 7.24 Zach. sł. 16.14	28. I.1886 — Na stokach cytadeli zginęli przywódcy „Pierwszego Proletariatu" Bardowski, Ossowski, Pietrusiński i Kunicki.
29	WTOREK Franciszka	Wsch. sł. 7.23 Zach. sł. 16.15	29. I.1821 — Żeglarze rosyjscy odkrywają Antarktydę.
30	ŚRODA Martyny	Wsch. sł. 7.22 Zach. sł. 16.17	31. I.1946 — Proklamowanie Węgierskiej Republiki Ludowej.
31	CZWARTEK Piotra	Wsch. sł. 7.20 Zach. sł. 16.19	2.II.1943 — Ostateczna likwidacja okrążonych pod Stalingradem hitlerowców. Punkt zwrotny w II wojnie światowej.
1	PIĄTEK Ignacego Brygidy	Wsch. sł. 7.19 Zach. sł. 16.21	3.II.1735 — Urodził się Ignacy Krasicki, satyryk, bajkopisarz (zm. 1801).
2	SOBOTA Marii	Wsch. sł. 7.16 Zach. sł. 16.25	
3	NIEDZIELA Błażeja	Wsch. sł. 7.16 Zach. sł. 16.25	

I śmiech niekiedy może być nauką,
Kiedy się z przywar, nie z osób natrząsa;
I żart, dowcipną przyprawiony sztuką,
Zbawienny, kiedy szczypie, a nie kąsa;
I krytyk zda się, kiedy nie z przynuką,
Bez żółci łaje, przystojnie się dąsa.
Szanujmy mądrych, przykładnych, chwalebnych,
Śmiejmy się z głupich, choć i przewielebnych;

IGNACY KRASICKI
z „Monachomachii"

			DATY I WYDARZENIA
4	PONIEDZIAŁEK Andrzeja	Wsch. sł. 7.14 Zach. sł. 16.27	4.II.1505 — Urodził się Mikołaj Rej. 4.II.1947 — Otwarcie I sesji Sejmu Ustawodawczego odrodzonej Polski. 5.II.1836 — Urodził się M. A. Dobrolubow, wielki rosyjski rewolucyjny demokrata, krytyk, filozof-materialista (zmarł 1861). 5.II.1947 — Sejm Ustawodawczy obiera Bolesława Bieruta Prezydentem RP. 7.II.1877 — Urodził się Feliks Nowowiejski, znakomity kompozytor polski. 8.II.1834 — Urodził się Dymitr Mendelejew, wybitny rosyjski uczony, chemik. 9.II.1891 — Urodził się Pietro Nenni, przewodniczący jednolitofrontowej socjalistycznej Partii Włoch, wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju. 10.II.1837 — Zginął wielki poeta rosyjski, przyjaciel Adama Mickiewicza — Aleksander Puszkin (ur. 1799).
5	WTOREK Agaty Izydora	Wsch. sł. 7.12 Zach. sł. 16.29	
6	ŚRODA Tytusa Doroty	Wsch. sł. 7.10 Zach. sł. 16.31	
7	CZWARTEK Romualda	Wsch. sł. 7.09 Zach. sł. 16.32	
8	PIĄTEK Jana	Wsch. sł. 7.07 Zach. sł. 16.34	
9	SOBOTA Cyryla Apolonii	Wsch. sł. 7.05 Zach. sł. 16.36	
10	NIEDZIELA Scholastyki	Wsch. sł. 7.03 Zach. sł. 16.38	

Ksiądz pana wini, pan księdza,
A nam, prostym, zewsząd nędza!...
Urzędnik, wójt, sołtys, pleban —
Z tych każdy chce być nad nim pan.

MIKOŁAJ REJ

z „Krótkiej rozprawy między trzema osobami, panem, wójtem a plebanem".

11	PONIEDZIAŁEK Dezyderego Lucjusza	Wsch. sł. 7.01 Zach. sł. 16.40	DATY I WYDARZENIA
12	WTOREK Juliana Eulalii	Wsch. sł. 7.00 Zach. sł. 16.41	
13	ŚRODA Katarzyny	Wsch. sł. 6.58 Zach. sł. 16.43	
14	CZWARTEK Walentego	Wsch. sł. 6.56 Zach. sł. 16.45	
15	PIĄTEK Faustyna	Wsch. sł. 6.54 Zach. sł. 16.47	
16	SOBOTA Julianny Danuty	Wsch. sł. 6.52 Zach. sł. 16.49	
17	NIEDZIELA Juliana Sylwina	Wsch. sł. 6.50 Zach. sł. 16.51	

DATY I WYDARZENIA

11.II.1889 — Zmarł w Szlisselburgu Ludwik Waryński.

12.II.1746 — Urodził się Tadeusz Kościuszko.

12.II.1809 — Urodził się Abraham Lincoln, postępowy prezydent USA.

12.II.1865 — Urodził się Kazimierz Przerwa-Tetmajer.

12.II.1944 — Zmarła wybitna działaczka społeczna, Stefania Sempołowska.

14.II.1468 — Zmarł Jan Gutenberg, wynalazca druku.

14.II.1864 — Urodził się Stefan Żeromski (zm. 20.XI.1925).

16.II.1655 — Zmarł Stefan Czarnecki, ur. w 1599 r. — słynny hetman polski, który odparł najazdy Szwedów na Polskę.

17.II.1600 — Spalony na stosie Giordano Bruno, filozof włoski, obrońca teorii Kopernika.

17.II.1951 — Historyczny wywiad udzielony przez J. Stalina korespondentowi „Prawdy" w sprawie sytuacji międzynarodowej i zachowania pokoju.

Polska nie dlatego powstała, żeby w jej granicach miała swe rozpostarcie burżuazyjna fabryka paskarstw, szwindlów, oszustw. Polska odrodziła się ze krwi i pracy męczenników po to, żeby na miejscu, gdzie stała ciemnica niewoli, rozpostarło się najjaśniejsze pracowisko postępu.

STEFAN ŻEROMSKI

Luty 1952

			DATY I WYDARZENIA
18	PONIEDZIAŁEK Symeona	Wsch. sł. 6.48 Zach. sł. 16.53	18.II.1564 — Zmarł Michał Anioł Buonarotti, słynny włoski rzeźbiarz, malarz i architekt (ur. 1475). 19.II.1473 — Urodził się Mikołaj Kopernik. 19.II.1812 — Urodził się Zygmunt Krasiński (zmarł 1859). 19.II.1846 — Wybuch powstania krakowskiego. 19.II.1947 — Uchwalenie Małej Konstytucji. 20.II.1694 — Urodził się Voltaire, wielki pisarz epoki Oświecenia (zm. 1778). 21.II. — Dzień solidarności z młodzieżą krajów kolonialnych. 22.II.1810 — Urodził się Fryderyk Chopin (zm. 17.X.1849). 22.II.1848 — Wiosna Ludów. Wybuch rewolucji w Paryżu. 22.II.1897 — Urodził się Karol Świerczewski. 23.II.1903 — Urodził się Juliusz Fuczik — rewolucyjny pisarz czeski, pośmiertnie odznaczony Międzynarodową Nagrodą Pokoju za książkę „Reportaż spod szubienicy“ — został zamordowany przez hitlerowców 8.IX.1943 r. 23.II.1918 — Utworzenie Armii Czerwonej. Święto Armii Radzieckiej. 23.II.1945 — Zmarł Aleksy Tołstoj (ur. w 1883), wielki pisarz radziecki.
19	WTOREK Konrada	Wsch. sł. 6.46 Zach. sł. 16.55	
20	ŚRODA Leona	Wsch. sł. 6.44 Zach. sł. 16.57	
21	CZWARTEK Feliksa Eleonory	Wsch. sł. 6.42 Zach. sł. 16.59	
22	PIĄTEK Małgorzaty	Wsch. sł. 6.39 Zach. sł. 17.01	
23	SOBOTA Piotra Damiana	Wsch. sł. 6.37 Zach. sł. 17.03	
24	NIEDZIELA Modesta Macieja	Wsch. sł. 6.35 Zach. sł. 17.05	

Ludzie, którzy stali na czele krakowskiego ruchu rewolucyjnego, byli głęboko przekonani, że jedynie demokratyczna Polska może być niepodległa i że demokracja polska jest niemożliwa bez zniesienia praw feudalnych, bez ruchu agrarnego, który by z chłopów pańszczyźnianych uczynił wolnych, nowoczesnych właścicieli.

KAROL MARKS

z przemówienia wygłoszonego 22 lutego 1848 r. w Brukseli podczas obchodu drugiej rocznicy powstania krakowskiego 1846 r.

Luty - marzec 1952

25	PONIEDZIAŁEK Wiktora Cezarego	Wsch. sł. 6.33 Zach. sł. 17.06	**DATY I WYDARZENIA** 27.II.1839 — Stracenie Szymona Konarskiego w Wilnie. 27.II.1846 — Poległ Edward Dembowski, płomienny rewolucjonista i postępowy myśliciel (ur. 1820). 27.II.1848 — Opublikowano „Manifest Komunistyczny", napisany przez Marksa i Engelsa. 1.III.1551 — Andrzej Frycz Modrzewski, wielki polski pisarz polityczny, wydaje swe dzieło o „Naprawie Rzeczypospolitej". 1.III.1943 — Ogłoszenie Deklaracji Ideowej PPR.
26	WTOREK Aleksandra Nestora	Wsch. sł. 6.31 Zach. sł. 17.08	
27	ŚRODA Gabriela	Wsch. sł. 6.28 Zach. sł. 17.10	
28	CZWARTEK Romana	Wsch. sł. 6.26 Zach. sł. 17.12	
29	PIĄTEK	Wsch. sł. 6.24 Zach. sł. 17.14	
1	SOBOTA Albina Antoniego	Wsch. sł. 6.22 Zach. sł. 17.16	
2	NIEDZIELA Lucjana Heleny	Wsch. sł. 6.20 Zach. sł. 17.18	



...Wolność jest celem żywota ludzi, jest owocem jego poświęcenia się dla siebie. Wolność tam być tylko może, gdzie nie ma własności.

...Przyjdzie chwila, gdy lud cierpieć nie będzie i nie będzie ani panów, ani chłopów, tylko ludzie. I wszyscy zaś kochać się będą...

EDWARD DEMBOWSKI

3	PONIEDZIAŁEK Kunegundy	Wsch. sł. 6.17 Zach. sł. 17.19	DATY I WYDARZENIA 4.III.1852 — Umarł Mikołaj Gogol, wielki satyryk i komediopisarz rosyjski (ur. w 1809). 8.III.1945 — Wojsko polskie dotarło do Bałtyku. 9.III.1890 — Urodził się Wiaczesław Mołotow, wicepremier ZSRR, jeden z najbliższych współpracowników Lenina i Stalina. 9.III.1892 — Urodził się Matyas Rakosi, Generalny Sekretarz Węgierskiej Partii Pracujących.
4	WTOREK Kazimierza	Wsch. sł. 6.15 Zach. sł. 17.21	
5	ŚRODA Wacława Euzebiusza	Wsch. sł. 6.13 Zach. sł. 17.23	
6	CZWARTEK Marcjana Róży	Wsch. sł. 6.11 Zach. sł. 17.25	
7	PIĄTEK Tomasza	Wsch. sł. 6.09 Zach. sł. 17.27	
8	SOBOTA Międzynarodowy Dzień Kobiet Jana	Wsch. sł. 6.06 Zach. sł. 17.28	
9	NIEDZIELA Franciszka Katarzyny	Wsch. sł. 6.04 Zach. sł. 17.30	

Wszystkie kobiety z drżeniem serca myślą o tym, że ich dzieci mogą umrzeć lub zostać kalekami. W imię zapewnienia życia i przyszłości swych dzieci kobiety oświadczają, że pragną położyć kres barbarzyństwom wojennym...

Będziemy walczyć o to, aby matki nigdy nie musiały opłakiwać swych synów, którzy zginęli na wojnie, aby nasze serca zapomniały o nienawiści.

EUGENIA COTTON
Przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet
z przemówienia na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju w Warszawie

Marzec 1952

10	PONIEDZIAŁEK Cypriana	Wsch. sł. 6.02 Zach. sł. 17.32
11	WTOREK Konstantyna	Wsch. sł. 6.00 Zach. sł. 17.34
12	ŚRODA Grzegorza Bernarda	Wsch. sł. 5.57 Zach. sł. 17.36
13	CZWARTEK Krystyny Marka	Wsch. sł. 5.55 Zach. sł. 17.37
14	PIĄTEK Matyldy Leona	Wsch. sł. 5.52 Zach. sł. 17.39
15	SOBOTA Klemensa Longina	Wsch. sł. 5.51 Zach. sł. 17.41
16	NIEDZIELA Juliana	Wsch. sł. 5.48 Zach. sł. 17.43

DATY I WYDARZENIA

10.III.1861 — Zmarł Taras Szewczenko, wielki rewolucyjny poeta Ukrainy.

10.III.1894 — I Zjazd SDKPiL.

10.III.1947 — Układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Czechosłowacją.

11.III.1944 — Korpus Polski w ZSRR przekształca się w I Armię Wojska Polskiego.

12.III.1925 — Zmarł Sun Jat-sen, chiński rewolucjonista — „ojciec republiki chińskiej" (ur. 1866).

13.III.1794 — Urodził się gen. Józef Bem, uczestnik powstania listopadowego, przywódca powstania w Wiedniu i rewolucji węgierskiej w r. 1848.

13.III.1888 — Urodził się A. Makarenko, wybitny radziecki pedagog i pisarz (zmarł w 1939 r.).

14.III.1883 — Zmarł Karol Marks.

15.III. — Święto Narodowe Węgier.

16.III.1859 — Urodził się A. Popow, wybitny uczony rosyjski, wynalazca radia (zm. 1906).

Podobnie jak Darwin odkrył prawo rozwoju świata organicznego, tak Marks odkrył prawo rozwoju dziejów ludzkich.

...Marks był przede wszystkim rewolucjonistą.

...I dlatego Marks był najbardziej znienawidzonym i najbardziej oczernianym człowiekiem swego czasu.

...I umarł czczony, kochany, opłakiwany przez miliony rewolucyjnych współbojowników — od kopalń syberyjskich poprzez całą Europę i Amerykę aż do Kalifornii. I śmiało mogę powiedzieć: wielu mógł Marks mieć przeciwników, ale bodaj ani jednego osobistego wroga.

Imię jego żyć będzie poprzez stulecia i poprzez stulecia żyć będzie jego dzieło.

FRYDERYK ENGELS

z mowy nad grobem Karola Marksa

17	PONIEDZIAŁEK Gertrudy Zbigniewa	Wsch. sł. 5.46 Zach. sł. 17.44	
18	WTOREK Cyryla Anzelma	Wsch. sł. 5.43 Zach. sł. 17.46	
19	ŚRODA Józefa	Wsch. sł. 5.41 Zach. sł. 17.47	
20	CZWARTEK Anatola Eugenii	Wsch. sł. 5.39 Zach. sł. 17.49	
21	PIĄTEK Benedykta	Wsch. sł. 5.37 Zach. sł. 17.51	
22	SOBOTA Katarzyny	Wsch. sł. 5.34 Zach. sł. 17.53	
23	NIEDZIELA Pelagii Feliksa	Wsch. sł. 5.32 Zach. sł. 17.54	

DATY I WYDARZENIA

17.III.1596 — Przeniesienie stolicy Polski z Krakowa do Warszawy.
17.III.1832 — Założenie w Paryżu Towarzystwa Demokratycznego Polskiego.
17.III.1922 — Utworzenie Związku Młodzieży Komunistycznej w Polsce (później nazwanego KZMP).
18.III.1871 — Powstanie Komuny Paryskiej.
18.III.1945 — Zdobycie Kołobrzegu przez I Armię WP.
18.III.1946 — Uchwalenie powojennego planu odbudowy i rozbudowy ZSRR.
19.III.1943 — Bohaterska śmierć założycielki ZWM, Hanki Sawickiej.
20.III.1848 — Wybuch powstania poznańskiego.
20.III.1950 — Sejm Ustawodawczy uchwala ustawę o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Rady Narodowe).
21.III.—28.III — Światowy Tydzień Młodzieży.
22.III.1832 — Zmarł Johann Wolfgang Goethe, największy poeta niemiecki.
22.III.1925 — Zmarł Julian Marchlewski, wielki bojownik polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Przysięgliśmy w obliczu Ojczyzny i ludzkości nie wprzód spocząć, aż Polska odzyska niepodległość i byt swój na zasadach demokratycznych ustali. To uroczyste zobowiązanie z młodzieńczym uczynione zapałem, z męską dokonamy wytrwałością. Nie zraził nas ogrom przedsięwzięcia, nie zatrwożą przeciwności; bo sprawiedliwość, o którą wołamy, prawda, którą ogłaszamy, mają wszechmocną potęgę.

Z Manifestu Towarzystwa Demokratycznego Polskiego

Marzec 1952

24	PONIEDZIAŁEK Gabriela	Wsch. sł. 5.29 Zach. sł. 17.56
25	WTOREK Ireneusza	Wsch. sł. 5.27 Zach. sł. 17.58
26	ŚRODA Emanuela Teodora	Wsch. sł. 5.25 Zach. sł. 18.00
27	CZWARTEK Lidii Jana	Wsch. sł. 5.23 Zach. sł. 18.01
28	PIĄTEK Jana	Wsch. sł. 5.20 Zach. sł. 18.03
29	SOBOTA Wiktoryna	Wsch. sł. 5.18 Zach. sł. 18.04
30	NIEDZIELA Anieli Jana	Wsch. sł. 5.16 Zach. sł. 18.06

DATY I WYDARZENIA

24.III.1794 — Przysięga Kościuszki na Rynku Krakowskim.

26.III.1799 — Urodził się Stanisław Worcell, jeden z pierwszych przedmarksowskich socjalistów polskich (zm. 1857).

26.III.1827 — Zmarł Ludwik van Beethoven.

26.III.1868 — Urodził się wielki rosyjski pisarz rewolucyjny, twórca realizmu socjalistycznego w literaturze, Maksym Gorki (Aleksy Pieszkow) (zm. 18.VI.1936).

26.III.1893 — Urodził się Palmiro Togliatti — przywódca ludu włoskiego, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Włoch.

28.III.1881 — Zmarł M. Musorgski, wielki rosyjski kompozytor, twórca opery „Borys Godunow" (ur. 1839).

28.III.1947 — Zginął generał Karol Świerczewski (Walter), zamordowany skrytobójczo przez bandę faszystowską.

29.III.1894 — Zmarł P. Jabłoczkow, rosyjski uczony, jeden z pionierów elektrotechniki, wynalazca tzw. świecy elektrycznej, prototypu żarówki.

29.III.1937 — Zgon Karola Szymanowskiego, znakomitego kompozytora polskiego.

Człowiek walczący nie umiera,
na dniach wyciska trwałą pieczęć.
Jak w cegłach trud — tak myśl Waltera
żyje w zmienionym, lepszym świecie.

Kto przed swe dni potrafi wybiec
i tam, gdzie noc szarzeje, sięgać,
choć zginie — zginie w ofensywie
klasy, co jego krwią zwycięża.

Jeśli kto pieśni się doczeka,
to ktoś, kto życie miał tak piękne.
Bo pieśń się uczy od człowieka,
by jego treścią brzmieć i dźwiękiem.

ANDRZEJ BRAUN

z wiersza „Generał Walter"

			DATY I WYDARZENIA
31	PONIEDZIAŁEK Balbiny	Wsch. sł. 5.14 Zach. sł. 18.08	31.III.1727 — Zmarł Izaak Newton, genialny matematyk i fizyk angielski. 31.III.1950 — Uchwalenie apelu Pokoju przez stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Sztokholmie. 1.IV.1750 — Urodził się Hugo Kołłątaj, wybitny publicysta polityczny wieku Oświecenia, współtwórca Konstytucji 3 Maja (zm. 1812). 3.IV.1849 — Zmarł w Paryżu Juliusz Słowacki. 4.IV.1794 — Bitwa pod Racławicami. 6.IV.1483 — Urodził się Rafael Santi, jeden z największych włoskich artystów-malarzy. 6.IV.1812 — Urodził się Aleksander Hercen, filozof, publicysta, wybitny demokrata rosyjski i przyjaciel narodu polskiego (zm. 1870). 6.IV.1914 — Umarł Józef Chełmoński (ur. w. 1850), artysta malarz, twórca realistycznego obrazu chłopa polskiego. 6.IV.1951 — Przyznanie przez Komitet Międzynarodowych Nagród Stalinowskich pierwszych nagród „Za utrwalanie pokoju między narodami".
1	WTOREK Hugona Szczepana	Wsch. sł. 5.11 Zach. sł. 18.10	
2	ŚRODA Franciszka	Wsch. sł. 5.09 Zach. sł. 18.11	
3	CZWARTEK Ryszarda	Wsch. sł. 5.06 Zach. sł. 18.13	
4	PIĄTEK Izydora	Wsch. sł. 5.04 Zach. sł. 18.15	
5	SOBOTA Ireny Zenona	Wsch. sł. 5.02 Zach. sł. 18.17	
6	NIEDZIELA Celestyna	Wsch. sł. 5.00 Zach. sł. 18.18	

Pierwsi laureaci Międzynarodowych Nagród Stalinowskich:

FRYDERYK JOLIOT-CURIE — wybitny uczony, fizyk francuski, Przewodniczący Światowej Rady Obrońców Pokoju.

SUN CZIN-LIN — przewodnicząca Chińskiego Stowarzyszenia Pomocy Ludowej — wdowa po wielkim rewolucjoniście chińskim Sun Jat-senie.

HEWLETT JOHNSON — dziekan katedry Canterbury, członek Światowej Rady Pokoju.

EUGENIA COTTON — dyrektor honorowy Ecole Normale, Przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

ARTUR MOULTON — biskup protestancki — członek Światowej Rady Pokoju.

PAK DEN-AI — przewodnicząca Demokratycznego Związku Kobiet Koreańskich, wiceprzewodnicząca Koreańskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

HERIBERTO JARA — b. minister Meksyku, członek Światowej Rady Pokoju.

Kwiecień 1952

7	PONIEDZIAŁEK Rufina	Wsch. sł. 4.57 Zach. sł. 18.20	**DATY I WYDARZENIA**
8	WTOREK Dionizego Januarego	Wsch. sł. 4.55 Zach. sł. 18.21	
9	ŚRODA Marii Marcelego	Wsch. sł. 4.53 Zach. sł. 18.23	
10	CZWARTEK Michała Makarego	Wsch. sł. 4.51 Zach. sł. 18.25	
11	PIĄTEK Leona Filipa	Wsch. sł. 4.49 Zach. sł. 18.27	
12	SOBOTA Wiktora Juliusza	Wsch. sł. 4.46 Zach. sł. 18.28	
13	NIEDZIELA Wielkanoc Hermenegildy	Wsch. sł. 4.44 Zach. sł. 18.30	

DATY I WYDARZENIA

7.IV.1949 — Sejm uchwala ustawę o likwidacji analfabetyzmu.

9.IV.1241 — Wojska polskie powstrzymują pod Legnicą najazd Tatarów na Europę.

11.IV.1949 — W Pekinie odbył się pierwszy ogólnochiński Zjazd Nowej Demokratycznej Ligi Młodzieży Chińskiej.

12.IV.1945 — Zmarł prezydent USA Franklin Delano Roosevelt.

13.IV.1948 — Ogłoszenie nowej Konstytucji w Rumunii.



Od trzydziestu lat nasza młodzież robotnicza, chłopska i rewolucyjnej inteligencji stała zawsze na czele rewolucyjnej walki ludu chińskiego. Młodzież ta jest największym skarbem naszego narodu.

CZU TEH
Naczelny D-ca Chińskiej Armii Ludowej

z pozdrowienia
dla I Ogólnochińskiego Zjazdu Młodzieży

Kwiecień 1952

			DATY I WYDARZENIA
14	PONIEDZIAŁEK Justyna Waleriana	Wsch. sł. 4.42 Zach. sł. 18.32	14.IV.1930 — Zgon najwybitniejszego poety Wielkiej Rewolucji Październikowej W. Majakowskiego (ur. 1893). 14.IV.1931 — Powstanie Republiki Hiszpańskiej. 14.IV. — Dzień solidarności z młodzieżą republikańskiej Hiszpanii.
15	WTOREK Anastazji Bazylego	Wsch. sł. 4.40 Zach. sł. 18.34	15.IV.1844 — Urodził się Anatol France, słynny pisarz i krytyk francuski. 15.IV.1945 — II Armia Wojska Polskiego forsuje Odrę i Nysę.
16	ŚRODA Benedykta Julii	Wsch. sł. 4.38 Zach. sł. 18.36	16.IV.1886 — Urodził się Ernst Thalmann, przywódca Komunistycznej Partii Niemiec, zamordowany przez hitlerowców po 11-letnim katowaniu go w więzieniu.
17	CZWARTEK Innocentego Roberta	Wsch. sł. 4.35 Zach. sł. 18.37	17.IV.1917 — Lenin ogłasza słynne „Tezy kwietniowe".
18	PIĄTEK Apoloniusza	Wsch. sł. 4.33 Zach. sł. 18.39	18.IV.1892 — Urodził się Bolesław Bierut.
19	SOBOTA Jerzego Leona	Wsch. sł. 4.30 Zach. sł. 18.41	19.IV.1824 — Zmarł wielki poeta angielski z epoki wczesnego Romantyzmu G. Byron. 19.IV.1882 — Zmarł Karol Darwin, wielki uczony, przyrodnik, twórca teorii ewolucji. 19.IV.1906 — Zmarł Piotr Curie. 19.IV.1943 — Wybuch powstania w getcie warszawskim.
20	NIEDZIELA Agnieszki Teodora	Wsch. sł. 4.28 Zach. sł. 18.43	20.IV.1949 — Otwarcie Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Paryżu i w Pradze.

Chcę,
żeby do bagnetu
przyrównano pióro.
Wraz z topieniem żelaza
i obróbką stali
o robocie wierszy
z ramienia Politbiura,
żeby wygłaszał
sprawozdania Stalin.

WŁODZIMIERZ MAJAKOWSKI
fragment wiersza „Do domu"

Kwiecień 1952

			DATY I WYDARZENIA
21	PONIEDZIAŁEK Anzelma Feliksa	Wsch. sł. 4.26 Zach. sł. 18.45	21.IV 1945 — Podpisanie układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską a ZSRR. 22.IV 1870 — Urodził się Włodzimierz Lenin. 23.IV 1616 — Zmarł genialny dramaturg angielski, William Shakespeare. 24.IV.1792 — Powstanie francuskiej pieśni rewolucyjnej „Marsylianka".
22	WTOREK Łukasza Leona	Wsch. sł. 4.24 Zach. sł. 18.46	
23	ŚRODA Jerzego Wojciecha	Wsch sł. 4.22 Zach. sł. 18.48	
24	CZWARTEK Grzegorza	Wsch. sł. 4.20 Zach. sł. 18.50	
25	PIĄTEK Marka Szczepana	Wsch. sł. 4.18 Zach. sł. 18.52	
26	SOBOTA Józefa Marceliny	Wsch. sł. 4.16 Zach. sł 18.54	
27	NIEDZIELA Zyty Teofila	Wsch. sł. 4.13 Zach. sł. 18.55	

Przyjaźń ZSRR,

Pomoc ZSRR,

Przykład ZSRR,

oto podstawowe źródło naszych zwycięstw

BOLESŁAW BIERUT

28	PONIEDZIAŁEK Pawła Marka	Wsch. sł. 4.11 Zach. sł. 18.57	**DATY I WYDARZENIA** 28.IV.1900 — Urodził się Maurice Thorez, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Francji. 28.IV.1920 — Zmarł K. Timiriazjew, wielki uczony rosyjski, biolog. 1.V 1889 — Uchwała Międzynarodowego Kongresu Socjalistów uznająca 1 Maja za święto robotników całego świata. 1.V.1890 — Pierwszy obchód święta robotniczego w fabrykach warszawskich. 2.V.1519 — Umarł Leonardo da Vinci, słynny włoski artysta i uczony. 2.V.1945 — Zdobycie Berlina przez wojska radzieckie. 3.V.1791 — Uchwalenie Konstytucji 3 Maja. 3.V. — Rozpoczynają się dni Oświaty Książki i Prasy.
29	WTOREK Hugona Piotra	Wsch. sł. 4.09 Zach. sł. 18.59	
30	ŚRODA Katarzyny	Wsch. sł. 4.07 Zach. sł. 19.01	
1	CZWARTEK Święto Pracy	Wsch. sł. 4.05 Zach. sł. 19.02	
2	PIĄTEK Zygmunta	Wsch. sł. 4.04 Zach. sł. 19.04	
3	SOBOTA Antoniny	Wsch. sł. 4.02 Zach. sł. 19.05	
4	NIEDZIELA Floriana Moniki	Wsch. sł. 4.00 Zach. sł. 19.07	

Bracia, Robotnicy, Polacy! Na całym świecie 1 Maja ustanie warczenie maszyn, zgaśnie ogień pod kotłem parowym...

Fabrykanci z nieczystym sumieniem pochowają się w mysie dziury, a robotnicy pośpieszą na zebrania, gdzie będą się naradzać nad środkami do wywalczenia ostatecznego zwycięstwa — przejścia fabryk i ziemi na wspólną własność ludu pracującego... I my nie możemy się przyglądać tylko z daleka walce naszych towarzyszy za granicą!

I u nas nie przejdzie dzień ten na próżno... Wstyd tym, co będą się ociągali z podaniem dłoni do wspólnego braterskiego uścisku zjednoczonych robotników całego świata!

Wystąpmy zgodnie! Śmiało, bracia, wszyscy razem!

Z odezwy 1-majowej wydanej przez kierownictwo II Proletariatu w 1890 r.

5	PONIEDZIAŁEK Dzień Prasy Ireny	Wsch. sł. 3.58 Zach. sł. 19.09
6	WTOREK Jana	Wsch. sł. 3.56 Zach. sł. 19.10
7	ŚRODA Benedykta Augusta	Wsch. sł. 3.55 Zach. sł. 19.12
8	CZWARTEK Stanisława	Wsch. sł. 3.53 Zach. sł. 19.13
9	PIĄTEK Dzień Zwycięstwa	Wsch. sł. 3.51 Zach. sł. 19.15
10	SOBOTA Izydora Antoniego	Wsch. sł. 3.49 Zach. sł. 19.17
11	NIEDZIELA Franciszka	Wsch. sł. 3.48 Zach. sł. 19.18

DATY I WYDARZENIA

5.V.1818 — Urodził się Karol Marks.

5.V.1912 — Ukazał się pierwszy numer „Prawdy".

7.V.1794 — Ogłoszenie Uniwersału Połanieckiego.

8.V.1907 — Zginął na stokach cytadeli warszawskiej Henryk Baron.

9.V.1945 — Bezwarunkowa kapitulacja Niemiec.
Dzień Zwycięstwa.

9.V.1945 — Wyzwolenie stolicy Czechosłowacji — Pragi przez Armię Radziecką.
Święto Narodowe Czechosłowacji.

11.V.1838 — Zmarł Jędrzej Śniadecki, ur. w 1768, wybitny uczony polski — chemik.



12	PONIEDZIAŁEK Pankracego Dominika	Wsch. sł. 3.46 Zach. sł. 19.20
13	WTOREK Serwacego	Wsch. sł. 3.45 Zach. sł. 19.21
14	ŚRODA Bonifacego	Wsch. sł. 3.43 Zach. sł. 19.23
15	CZWARTEK Zofii	Wsch. sł. 3.41 Zach. sł. 19.24
16	PIĄTEK Jana Andrzeja	Wsch. sł. 3.40 Zach. sł. 19.26
17	SOBOTA Weroniki Brunona	Wsch. sł. 3.38 Zach. sł. 19.27
18	NIEDZIELA Feliksa Aleksandry	Wsch. sł. 3.37 Zach. sł. 19.29

DATY I WYDARZENIA

12.V.1364 — Powstanie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

12.V.1884 — Zmarł B. Smetana, czołowy narodowy kompozytor czeski (ur. 1824).

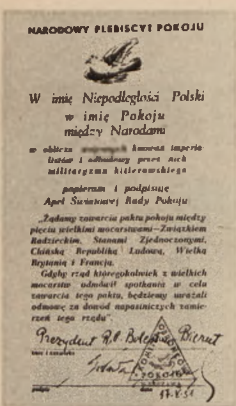
14.V.1771 — Urodził się Robert Owen, angielski socjalista utopijny (zm. w 1858 r.).

14.V.1943 — Utworzenie w ZSRR I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki.

17.V.1924 — W Łodzi pada od kul plutonu egzekucyjnego członek Związku Młodzieży Komunistycznej — Samuel Engel.

17.V.1951 — Rozpoczęcie w Polsce Narodowego Plebiscytu Pokoju.

18.V.1910 — Zmarła Eliza Orzeszkowa, postępowa powieściopisarka.


NARODOWY PLEBISCYT POKOJU

W imię Niepodległości Polski
w imię Pokoju
między Narodami

w obliczu wojennych knowań imperialistów i odbudowy przez nich militaryzmu hitlerowskiego

popieram i podpisuję
Apel Światowej Rady Pokoju

„Żądamy zawarcia paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami—Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.

Gdyby rząd któregokolwiek z wielkich mocarstw odmówił spotkania w celu zawarcia tego paktu, będziemy uważali odmowę za dowód napastniczych zamierzeń tego rządu".

Prezydent R.P. Bolesław Bierut

17-V-51

Dnia 17.V.1951 rozpoczął się Narodowy Plebiscyt Pokoju.

W imię Niepodległości Polski, w imię Pokoju między narodami w obliczu wojennych knowań imperialistów i odbudowy przez nich militaryzmu hitlerowskiego — popieram i podpisuję Apel Światowej Rady Pokoju:

„Żądamy zawarcia paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami — Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.

Gdyby rząd któregokolwiek z wielkich mocarstw odmówił spotkania w celu zawarcia tego paktu, będziemy uważali odmowę za dowód napastniczych zamierzeń tego rządu".

19	PONIEDZIAŁEK Piotra	Wsch. sł. 3.35 Zach. sł. 19.30	
20	WTOREK Bernarda	Wsch. sł. 3.34 Zach. sł. 19.31	
21	ŚRODA Tymoteusza Julii	Wsch. sł. 3.33 Zach. sł. 19.33	
22	CZWARTEK Emilii Heleny	Wsch. sł. 3.31 Zach. sł. 19.34	
23	PIĄTEK Michała	Wsch. sł. 3.30 Zach. sł. 19.36	
24	SOBOTA Joanny Zuzanny	Wsch. sł. 3.29 Zach. sł. 19.37	
25	NIEDZIELA Grzegorza Urbana	Wsch. sł. 3.28 Zach. sł. 19.38	

DATY I WYDARZENIA

19.V.1888 — Urodził się Mikołaj Szwernik, przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR.

19.V.1890 — Urodził się Ho Szi-minh, prezydent Vietnamskiej Republiki Demokratycznej, przewodniczący Vietnamskiej Partii Pracy.

20.V.1912 — Zmarł Bolesław Prus (Aleksander Głowacki).

21.V.1821 — Zmarł Julian Ursyn-Niemcewicz, pisarz, publicysta, polityk (ur. 1758).

22.V.1871 — Upadek Komuny Paryskiej.

22.V.1885 — Zmarł Wiktor Hugo, wielki pisarz francuski.

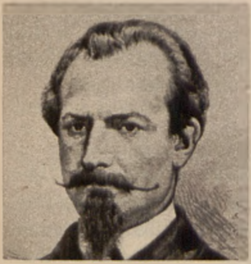
23.V.1871 — Śmierć jednego z organizatorów powstania styczniowego, dowódcy wojsk Komuny Paryskiej, gen. Jarosława Dąbrowskiego.

24.V.1543 — Zmarł wielki astronom polski, Mikołaj Kopernik, twórca systemu heliocentrycznego.

24.V.1842 — Urodziła się Maria Konopnicka (zm. 8.X.1910).

24.V.1905 — Urodził się Michał Szołochow, wielki pisarz radziecki.

24.V.1925 — Ukazał się pierwszy numer dziennika „Komsomolskaja Prawda".



JAROSŁAW DĄBROWSKI (1836—1871)

W roku 1861 kończy Akademię Sztabu Generalnego w Petersburgu. W roku 1862 zostaje przydzielony jako podpułkownik do Warszawy. Jeszcze podczas pobytu w Petersburgu nawiązuje łączność z rosyjskimi rewolucjonistami grupy Hercena. W Warszawie zostaje członkiem Komitetu Centralnego organizacji powstańczej i jej kierownikiem wojskowym. 14 sierpnia 1862 roku zostaje aresztowany i skazany na 15 lat katorgi. W roku 1865 ucieka i wyjeżdża do Paryża. W okresie Komuny, jako naczelny dowódca jej wojsk, ginie na barykadach Paryża 23 maja 1871 roku.

Marks pisał o Jarosławie Dąbrowskim i o Walerym Wróblewskim:

„Komuna uczciła bohaterskich synów Polski stawiając ich na czele obrony Paryża".

			DATY I WYDARZENIA
26	PONIEDZIAŁEK Dzień Matki Filipa	Wsch. sł. 3.27 Zach. sł. 19.40	27.V.1525 — Stracenie Thomasa Münzera, przywódcy wojen chłopskich w Niemczech. 29.V.1861 — Zmarł w Paryżu wybitny demokrata, uczony, historyk polski, Joachim Lelewel (ur. 1786). 1.VI.1804 — Urodził się M. Glinka, genialny rosyjski kompozytor, twórca klasycznej rosyjskiej muzyki narodowej. 1.VI.1876 — Umarł Christo Botew, wielki bułgarski rewolucjonista, poeta i publicysta (ur. 1849).
27	WTOREK Jana	Wsch. sł. 3.25 Zach. sł. 19.41	
28	ŚRODA Augustyna	Wsch. sł. 3.24 Zach. sł. 19.43	
29	CZWARTEK Marii Magdaleny	Wsch. sł. 3.23 Zach. sł. 19.44	
30	PIĄTEK Feliksa	Wsch. sł. 3.22 Zach. sł. 19.45	
31	SOBOTA Anieli Petroneli	Wsch. sł. 3.21 Zach. sł. 19.46	
1	NIEDZIELA Międzynarodowy Dzień Dziecka Zielone Świątki	Wsch. sł. 3.21 Zach. sł. 19.47	



Wołamy przeto, umarła Polska szlachecka, Polska niewoli i przywileju, Polska wyobrażana przez jedną tylko klasę mieszkańców. A ta, co powstanie, będzie Polską ludu.

JOACHIM LELEWEL

Czerwiec 1952

			DATY I WYDARZENIA
2	PONIEDZIAŁEK Marcelina Erazma	Wsch. sł. 3.20 Zach. sł. 19.48	3.VI.1882 — Śmierć Garibaldiego, patrioty i rewolucjonisty włoskiego (ur. 1807). 3.VI.1890 — Zmarł Oskar Kolberg, etnograf, niezrównany badacz polskiej pieśni ludowej, zebrał dziesiątki tysięcy pieśni i tańców ludowych. 3.VI.1946 — Zmarł Michał Kalinin, przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR. 4.VI.1872 — Zmarł w Warszawie Stanisław Moniuszko (ur. 1819). 6.VI.1950 — Podpisanie układu gospodarczego między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną. 7.VI.1935 — Zmarł Iwan Miczurin, wybitny uczony radziecki, twórca nowego kierunku w biologii (ur. 1855).
3	WTOREK Klotyldy	Wsch. sł. 3.19 Zach. sł. 19.49	
4	ŚRODA Franciszka Aleksandra	Wsch. sł. 3.18 Zach. sł. 19.50	
5	CZWARTEK Bonifacego	Wsch. sł. 3.18 Zach. sł. 19.51	
6	PIĄTEK Norberta Pauliny	Wsch. sł. 3.17 Zach. sł. 19.52	
7	SOBOTA Roberta	Wsch. sł. 3.17 Zach. sł. 19.53	
8	NIEDZIELA Medarda Seweryna	Wsch. sł. 3.16 Zach. sł. 19.54	

Towarzysze, nie mogę mieć innych życzeń niż wy wszyscy, tzn. żebyście dobrze się uczyli. Jest to powszechne życzenie ojców i matek, rządu, pedagogów, całego starszego pokolenia.

Rzecz jednak polega oczywiście nie na dobrych życzeniach, ale na tym, że musicie się uczyć, i to poważnie uczyć. Szkoła to jedyne miejsce, które wdraża was do systematycznej pracy. Jakkolwiekby człowiek dążył poza szkołą do zdobycia wiedzy samemu, będzie on tylko, jak to mówią, samoukiem.

Niektórzy sądzą: et, co tam szkoła, jeśli ukończę ją nawet nieszczególnie dobrze, to przecież będzie to zaznaczone jedynie w świadectwie, a nie w życiu. Kto tak sądzi, ten, naturalnie, nie ma słuszności. Szkoła daje człowiekowi usystematyzowaną wiedzę, przygotowując go do pracy wykwalifikowanej. A większość z was będzie, zapewne, wykwalifikowanymi pracownikami. Dlatego powinniście uporczywie, wytrwale uczyć się i uczyć.

MICHAŁ KALININ
(z przemówienia na naradzie uczniów klas ósmych, dziewiątych i dziesiątych baumanowskiej dzielnicy m. Moskwy).

Czerwiec 1952

9	PONIEDZIAŁEK Felicji Pelagii	Wsch. sł. 3.16 Zach. sł. 19.55	**DATY I WYDARZENIA** 9.VI.1870 — Zmarł Karol Dickens, wielki pisarz angielski. 9.VI.1943 — Pierwszy Zjazd Związku Patriotów Polskich w Moskwie. 11.VI.1905 — Krwawe starcia na ulicach Warszawy z carską policją. 12.VI.1932 — Rozpoczęcie budowy „miasta młodzieży" — Komsomolska nad Amurem. 12.VI.1951 — Uruchomienie wielkiej stalowni w hucie „Częstochowa". 13.VI.1811 — Urodził się W. Bieliński, wielki rosyjski rewolucjonista, krytyk i publicysta, filozof - materialista. 15.VI.1903 — Zmarł Jan Karłowicz, językoznawca polski (ur. w 1836). 14.VI.1944 — Początek bitwy AL z wojskami hitlerowskimi w lasach janowskich, lipskich i solskich. 15.VI.1651 — Wybuch powstania podhalańskiego chłopów polskich pod wodzą Kostki-Napierskiego.
10	WTOREK Małgorzaty Bogumiła	Wsch. sł. 3.16 Zach. sł. 19.56	
11	ŚRODA Barnaby Feliksa	Wsch. sł. 3.15 Zach. sł. 19.56	
12	CZWARTEK Boże Ciało	Wsch. sł. 3.15 Zach. sł. 19.57	
13	PIĄTEK Antoniego Lucjana	Wsch. sł. 3.15 Zach. sł. 19.58	
14	SOBOTA Bazylego Walerego	Wsch. sł. 3.15 Zach. sł. 19.58	
15	NIEDZIELA Jolanty Modesta	Wsch. sł. 3.15 Zach. sł. 19.59	

...sami chciejcie się z tej niewoli wybić ciężkiej, kiedy czas macie. Mają oni wniwecz obracać Was do ostatka, lepiej, że Wy ich obrócicie. Już się Was dość namordowali ciż pankowie, że też już głos Was płaczących o pomstę na nich do Boga woła... Ale my czynimy, co mamy czynić, jak najprędzej, a na św. Jana pójdziemy pod Kraków..., gdyż o ... krzywdę ludzką... wojować będziemy.

fragment Uniwersału
Kostki-Napierskiego do chłopów

16	PONIEDZIAŁEK Aliny Justyny	Wsch. sł. 3.14 Zach. sł. 19.59
17	WTOREK Adolfa Innocentego	Wsch. sł. 3.14 Zach. sł. 20.00
18	ŚRODA Elżbiety Marka	Wsch. sł. 3.14 Zach. sł. 20.00
19	CZWARTEK Gerwazego Protazego	Wsch. sł. 3.14 Zach. sł. 20.00
20	PIĄTEK Florentyny	Wsch. sł. 3.14 Zach. sł. 20.00
21	SOBOTA Alojzego Marty	Wsch. sł. 3.15 Zach. sł. 20.01
22	NIEDZIELA Pauliny	Wsch. sł. 3.15 Zach. sł. 20.01

DATY I WYDARZENIA

16.VI.1951 — Uruchomienie wielkiej fabryki kwasu siarkowego w Wizowie na Ziemiach Odzyskanych.

17.VI.1025 — Zmarł drugi król Polski, Bolesław Chrobry, organizator państwa polskiego z granicą nad Odrą.

18.VI.1936 — Zmarł Maksym Gorki.

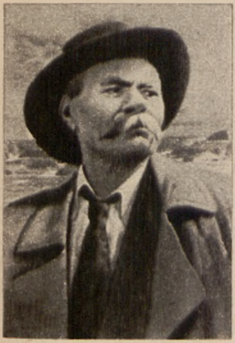
19.VI.1623 — Urodził się Pascal, fizyk, matematyk i filozof francuski.

19.VI.1943 — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nadaje pośmiertnie tytuł Bohatera Związku Radzieckiego — 19-letniemu żołnierzowi Aleksandrowi Matrosowowi.

20.VI.1793 — Urodził się Aleksander Fredro, wielki komediopisarz polski (zm. 15.VII.1876).

20.VI.1937 — Lotnik radziecki W. Czkałow z 2 towarzyszami przelatuje z Moskwy do San Francisko (11 430 km) przez biegun północny bez lądowania.

22.VI.1941 — Napaść hitlerowskich Niemiec na Związek Radziecki.



Miłuję człowieka szczerze i prawdziwie, zarówno tego, który dziś żyje obok mnie i działa, jak i owego mądrego, dobrego i silnego człowieka, który pojawi się kiedyś w przyszłości.

MAKSYM GORKI

23	PONIEDZIAŁEK Zenona Wandy	Wsch. sł. 3.15 Zach. sł. 20.01	
24	WTOREK Jana	Wsch. sł. 3.15 Zach. sł. 20.01	
25	ŚRODA Wilhelma Łucji	Wsch. sł. 3.16 Zach. sł. 20.01	
26	CZWARTEK Jana Pawła	Wsch. sł. 3.16 Zach. sł. 20.01	
27	PIĄTEK Władysława	Wsch. sł. 3.17 Zach. sł. 20.01	
28	SOBOTA Ireneusza Leona	Wsch. sł. 3.17 Zach. sł. 20.01	
29	NIEDZIELA Święto Morza Piotra i Pawła	Wsch. sł. 3.18 Zach. sł. 20.01	

DATY I WYDARZENIA

23.VI.1905 — Zbrojne powstanie robotników łódzkich — walki na barykadach.

25.VI.1867 — Wydanie I tomu „Kapitału" Karola Marksa.

26.VI.1869 — Urodził się znakomity pisarz duński, Martin Andersen Nexö, komunista, autor znanych powieści „Ditta", „Czerwony Morten", „Pelle zwycięzca" itd.

27.VI.1905 — Marynarze pancernika „Potiomkin" przechodzą na stronę rewolucji.

28.VI.1712 — Urodził się Jan Jakub Rousseau, filozof francuski, autor „Umowy Społecznej."

Szczególnie ostry charakter przybrała walka w wielkim ośrodku przemysłowym Polski — w mieście Łodzi. Robotnicy łódzcy pokryli ulice miasta dziesiątkami barykad i w ciągu trzech dni (22 — 24 czerwca 1905 r.) toczyli walki uliczne z wojskami carskimi. Walka zbrojna połączona tu była ze strajkiem powszechnym.

z Historii Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików).

Czerwiec – lipiec 1952

			DATY I WYDARZENIA
30	PONIEDZIAŁEK Lucyny Ernesta	Wsch. sł. 3.19 Zach. sł. 20.00	30. VI.1838 — Urodził się Jan Matejko (zm. 1.XI.1893).
1	WTOREK Mariana Haliny	Wsch. sł. 3.19 Zach. sł. 20.00	1.VII.1648 — Pod naciskiem kleru sejm uchwala manifest o wygnaniu z Polski Arian — radykalnych reformatorów społecznych i religijnych.
2	ŚRODA Urbana	Wsch. sł. 3.20 Zach. sł. 19.59	1.VII.1921 — Powstanie Komunistycznej Partii Chin.
3	CZWARTEK Dzień Spółdzielczości Jacka	Wsch. sł. 3.21 Zach. sł. 19.59	2.VII.1949 — Zmarł Georgi Dymitrow, wybitny działacz rewolucyjny, premier rządu Bułgarskiej Republiki Ludowej (ur. 1882).
4	PIĄTEK Elżbiety	Wsch. sł. 3.22 Zach. sł. 19.58	3.VII.1776 — Ogłoszenie niepodległości Stanów Zjednoczonych.
5	SOBOTA Antoniego	Wsch. sł. 3.23 Zach. sł. 19.58	4.VII.1826 — Umarł Tomasz Jefferson (ur. w 1743), prezydent Stanów Zjednoczonych, założyciel partii demokratycznej.
6	NIEDZIELA Łucji Dominiki	Wsch. sł. 3.23 Zach. sł. 19.57	5.VII.1857 — Urodziła się Klara Zetkin, wielka rewolucjonistka niemiecka. 6.VII.1415 — Spalenie na stosie z wyroku inkwizycji Jana Husa, bohatera narodowego Czechosłowacji.



Życie Georgi Dymitrowa, wiernego ucznia Józefa Stalina, wypełnione do ostatniego tchu walką z imperializmem o sprawę ludu pracującego, służyć będzie robotnikom całego świata jako wzór niezłomnego hartu i oddania sprawie Socjalizmu. Na zawsze pozostaną w naszej pamięci — bohaterska postawa wielkiego rewolucjonisty na procesie lipskim, jego niezwykłe zasługi w mobilizacji najszerszych mas ludowych do walki przeciw faszyzmowi, w obronie wolności i niepodległości narodów, w tworzeniu światowego obozu pokoju i postępu.

BOLESŁAW BIERUT

7	PONIEDZIAŁEK Cyryla Metodego	Wsch. sł. 3.24 Zach. sł. 19.57	
8	WTOREK Elżbiety Prokopa	Wsch. sł. 3.25 Zach. sł. 19.56	
9	ŚRODA Weroniki Zenona	Wsch. sł. 3.26 Zach. sł. 19.55	
10	CZWARTEK Amelii Filipa	Wsch. sł. 3.27 Zach. sł. 19.54	
11	PIĄTEK Pelagii Cypriana	Wsch. sł. 3.28 Zach. sł. 19.54	
12	SOBOTA Jana	Wsch. sł. 3.29 Zach. sł. 19.53	
13	NIEDZIELA Eugeniusza Małgorzaty	Wsch. sł. 3.30 Zach. sł. 19.52	

DATY I WYDARZENIA

7.VII.1951 — Uruchomienie pierwszych w Polsce Zakładów Włókna Syntetycznego w Gorzowie.

9.VII.1851 — Urodził się I. Wazow, wielki poeta ludowy Bułgarii, klasyk literatury bułgarskiej.

10.VII.1835 — Urodził się Henryk Wieniawski, jeden z najwybitniejszych polskich skrzypków, kompozytor.

11.VII.1536 — Umarł Erazm z Rotterdamu, jeden z najwybitniejszych ludzi wieku Oświecenia.

13.VII.1793 — Śmierć Jeana Paul Marata, radykalnego przywódcy rewolucji francuskiej (ur. 1743).

KOMUNISTĄ MOŻNA STAĆ SIĘ TYLKO WTEDY, GDY WZBOGACI SIĘ SWĄ PAMIĘĆ ZNAJOMOŚCIĄ WSZYSTKICH TYCH BOGACTW, KTÓRE STWORZYŁA LUDZKOŚĆ.

WŁODZIMIERZ LENIN

14	PONIEDZIAŁEK Marcelego	Wsch. sł. 3.31 Zach. sł. 19.51	
15	WTOREK Henryka Włodzimierza	Wsch. sł. 3.32 Zach. sł. 19.50	
16	ŚRODA Walentego	Wsch. sł. 3.34 Zach. sł. 19.49	
17	CZWARTEK Bogdana Aleksego	Wsch. sł. 3.35 Zach. sł. 19.48	
18	PIĄTEK Kamila Szymona	Wsch. sł. 3.36 Zach. sł. 19.47	
19	SOBOTA Wincentego	Wsch. sł. 3.37 Zach. sł. 19.46	
20	NIEDZIELA Czesława Hieronima	Wsch. sł. 3.39 Zach. sł. 19.45	

DATY I WYDARZENIA

14.VII.1789 — Zburzenie Bastylii. Początek wielkiej rewolucji francuskiej. Święto narodowe Francji.

14.VII.1889 — Założenie II Międzynarodówki.

15.VII.1410 — Bitwa pod Grunwaldem.

16.VII.1945 — Rozpoczęcie Konferencji Poczdamskiej trzech mocarstw (ZSRR. USA. W. Brytanii) (2.VIII — zakończenie).

18.VII.1872 — Zmarł Benito Juarez, pierwszy prezydent Meksyku, bohater walk wyzwoleńczych.

20.VII.1505 — Założenie Uniwersytetu Wrocławskiego przez Władysława Jagiellończyka.

20.VII.1926 — Zmarł Feliks Dzierżyński.



Młodzieńcze,
co wahasz się
wzór wybrać czyj,
by
przykład
podać ci bliski,
nie namyślając się
powiem ci:
— żyj,
jak żył
towarzysz
Dzierżyński. —

WŁODZIMIERZ MAJAKOWSKI

21	PONIEDZIAŁEK Wiktorii Praksedy	Wsch. sł. 3.40 Zach. sł. 19.43	
22	WTOREK Święto Odrodzenia Polski	Wsch. sł. 3.42 Zach. sł. 19.42	
23	ŚRODA Apolinarego	Wsch. sł. 3.43 Zach. sł. 19.41	
24	CZWARTEK Krystyny Kingi	Wsch. sł. 3.44 Zach. sł. 19.39	
25	PIĄTEK Jakuba Krzysztofa	Wsch. sł. 3.46 Zach. sł. 19.38	
26	SOBOTA Anny Grażyny	Wsch. sł. 3.47 Zach. sł. 19.36	
27	NIEDZIELA Natalii Julii	Wsch. sł. 3.49 Zach. sł. 19.35	

DATY I WYDARZENIA

21.VII.1905 — Stracenie Stefana Okrzei, rewolucjonisty polskiego (ur. 1866).

21.VII.1950 — Sejm Ustawodawczy uchwala ustawę o 6-letnim Planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950—1955.

22.VII.1944 — Powstanie PKWN i ogłoszenie Manifestu.

22.VII.1948 — Powstanie Związku Młodzieży Polskiej.,

22.VII.1949 — Otwarcie Trasy W—Z w Warszawie.

23.VII.1949 — Otwarcie Centralnej Radiostacji w Raszynie.

24.VII.1828 — Urodził się Mikołaj Czernyszewski, rosyjski rewolucyjny demokrata, filozof-materialista, pisarz, przyjaciel Zygmunta Sierakowskiego (zm. 30.IX.1889).

25.VII.1826 — Stracenie dekabrystów.

26.VII.1944 — Śmierć Pawła Findera i Małgorzaty Fornalskiej.

27.VII.1830 — Wybuch rewolucji lipcowej w Paryżu.

Nie ma ani jednej takiej sprawy, którą by prowadziła w naszym kraju Partia i w której by ZMP nie mógł i nie powinien Partii pomóc.

WŁADYSŁAW MATWIN
Przewodniczący ZG ZMP

28	PONIEDZIAŁEK Wiktora Innocentego	Wsch. sł. 3.50 Zach. sł. 19.33	
29	WTOREK Flory Marty	Wsch. sł. 3.52 Zach. sł. 19.31	
30	ŚRODA Rufina Julity	Wsch. sł. 3.53 Zach. sł. 19.30	
31	CZWARTEK Ignacego	Wsch. sł. 3.53 Zach. sł. 19.28	
1	PIĄTEK Piotra	Wsch. sł. 3.56 Zach. sł. 19.27	
2	SOBOTA Alfonsa	Wsch. sł. 3.58 Zach. sł. 19.25	
3	NIEDZIELA Szczepana Nikodema	Wsch. sł. 4.00 Zach. sł. 19.23	

DATY I WYDARZENIA

28.VII.1750 — Zmarł Jan Sebastian Bach, jeden z największych kompozytorów niemieckich.
28.VII.1812 — Urodził się Józef Ignacy Kraszewski (zm. 19.III.1887).
28.VII.1794 — Stracenie Robespierre'a przywódcy Jakobinów — postępowej rewolucyjnej grupy z okresu rewolucji francuskiej.
30.VII.1903 — Otwarcie II Zjazdu SDPRR.
30.VII.1936 — Powstanie brygady im. Jarosława Dąbrowskiego w Hiszpanii.
31.VII.1853 — Pierwsze na świecie oświetlenie lampami naftowymi skonstruowanymi przez Ignacego Łukasiewicza (1822—1882).
31.VII.1849 — Zginął Sandor Petöfi, największy poeta węgierski, uczestnik walk 1848 roku.
31.VII.1914 — Zamordowanie Jeana Jauresa, francuskiego działacza socjalistycznego występującego przeciw wojnie imperialistycznej.
1.VIII.1914 — Wybuch pierwszej wojny światowej.
2.VIII.1914 — SDKPiL i PPS-lewica wydaje antywojenną odezwę „Do proletariatu polskiego".

SANDOR PETÖFI

31 lipca 1849 r. w bitwie pod Segesvarem walcząc w szeregach węgierskiej armii rewolucyjnej dowodzonej przez generała Bema — poległ wielki węgierski poeta rewolucyjny Sandor Petöfi.

Petöfi zginął mając zaledwie 26 lat, lecz zostawił ogromną spuściznę literacką. Składa się na nią około tysiąca wierszy, kilka większych poematów, powieści, sztuki sceniczne i liczne artykuły publicystyczne.

Petöfi rozumiał, że wynik walki o wolność i sprawiedliwość społeczną na Węgrzech zależy od sił postępu na całym świecie i dlatego jego twórczość przenika nie tylko troska o naród węgierski, ale i o losy ludzkości.

Jednym z charakterystycznych przykładów rewolucyjnej twórczości, opartej na wzorach ludowych, jest taki oto czterowiersz Petöfiego:

Jak zdrowie Jaśnie Panów? Jakże wam się żyje?
Może krawat nadto wam uciska szyję?
My wam inny krawat szykujemy, szelmy,
Prawda nie szykowny, ale za to szczelny.

4	PONIEDZIAŁEK Dominika	Wsch. sł. 4.01 Zach. sł. 19.21
5	WTOREK Marii	Wsch. sł. 4.03 Zach. sł. 19.20
6	ŚRODA Jakuba Dominika	Wsch. sł. 4.06 Zach. sł. 19.18
7	CZWARTEK Kajetana Konrada	Wsch. sł. 4.05 Zach. sł. 19.16
8	PIĄTEK Emiliana	Wsch. sł. 4.08 Zach. sł. 19.14
9	SOBOTA Romana	Wsch. sł. 4.09 Zach. sł. 19.12
10	NIEDZIELA Wawrzyńca Bogdana	Wsch. sł.4.11 Zach. sł. 19.11

DATY I WYDARZENIA

5.VIII.1864 — Stracenie na stokach cytadeli warszawskiej członków Rządu Narodowego.

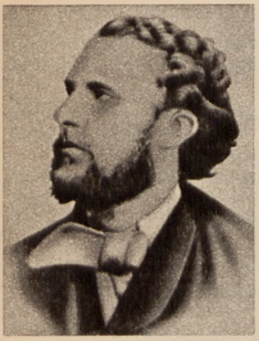
5.VIII.1895 — Zmarł Fryderyk Engels.

5.VIII.1908 — Zmarł bohaterski przywódca Komuny Paryskiej, gen. Walery Wróblewski.

5.VIII.1951 — Rozpoczęcie III Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w obronie Pokoju w Berlinie.

6.VIII.1925 — Naftali Botwin, działacz Komunistycznego Związku Młodzieży, zostaje rozstrzelany we Lwowie.

8—14.VIII.1948 — Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej w Warszawie, zorganizowana z inicjatywy ŚFMD.



W inną Polskę niż ta, którą nasz lud pracowitymi rękoma z grobu podźwignie, nie wierzę. Dla innej Polski, jak ta, gdzie panowanie człowieka nad człowiekiem ustąpi miejsca panowaniu wolności, rozumu i prawa, gdzie ciemnota zniknie w promieniach powszechnej oświaty, a nędza w sumiennym rozkładzie powszechnych korzyści, dla innej Polski ani żyć, ani umierać nie mogę.

WALERY WRÓBLEWSKI

11	PONIEDZIAŁEK Zuzanny	Wsch. sł. 4.12 Zach. sł. 19.09	**DATY I WYDARZENIA** 11.VIII.1945 — Zgon znakomitego aktora Stefana Jaracza. 12.VIII.1951 — Przedterminowe uruchomienie wielkiego pieca „B" w hucie „Kościuszko" w Chorzowie. 14—28.VIII.1949 — II Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Budapeszcie. 15.VIII.1829 — Zmarł Wojciech Bogusławski, twórca polskiego teatru narodowego, autor wielu sztuk teatralnych. 16.VIII.1945 — Podpisanie umowy między Polską a ZSRR w sprawie ustalenia granic państwowych. **17.VIII.1944 — Utworzenie II Armii W.P.**
12	WTOREK Klary Euzebii	Wsch. sł. 4.14 Zach. sł. 19.07	
13	ŚRODA Hipolita Heleny	Wsch. sł. 4.16 Zach. sł. 19.05	
14	CZWARTEK Euzebiusza	Wsch. sł. 4.17 Zach. sł. 19.03	
15	PIĄTEK Wnieb. NMP.	Wsch. sł. 4.19 Zach. sł. 19.01	
16	SOBOTA Joachima Rocha	Wsch. sł. 4.20 Zach. sł. 18.59	
17	NIEDZIELA Jacka	Wsch. sł. 4.22 Zach. sł. 18.57	

WOJCIECH BOGUSŁAWSKI

„Ojciec narodowej sceny", przez lat trzydzieści aktor, reżyser, dyrektor teatru. Zmuszony potrzebami repertuarowymi napisał, przerobił, przetłumaczył około 100 widowisk. Teatr w dobie Sejmu Czteroletniego znajdował się w awangardzie demokratycznej myśli społecznej: realistyczny i ludowy, rozniecał uczucia patriotyczne. Obok komedioopery „Cud mniemany, czyli Krakowiacy i górale", w przededniu Racławic wprowadzającej lud na deski sceniczne, zasługuje na pamięć „Henryk VI na łowach", pełen akcentów potępienia pod adresem dworactwa i magnatów.

18	PONIEDZIAŁEK Heleny	Wsch. sł. 4.24 Zach. sł. 18.55	**DATY I WYDARZENIA**
19	WTOREK Juliusza	Wsch. sł. 4.25 Zach. sł. 18.53	18.VIII.1850 — Zmarł Honoriusz Balzac, wielki powieściopisarz francuski.
20	ŚRODA Krzysztofa Bernarda	Wsch. sł. 4.27 Zach. sł. 18.50	18.VIII.1919 — I Powstanie Śląskie.
21	CZWARTEK Joanny	Wsch. sł. 4.28 Zach. sł. 18.48	19.VIII.1920 — II Powstanie Śląskie.
22	PIĄTEK Cezarego Hipolita	Wsch. sł. 4.30 Zach. sł. 18.46	20.VIII.1847 — Urodził się Bolesław Prus.
23	SOBOTA Filipa Święto Odrodzonego Lotnictwa Polskiego.	Wsch. sł. 4.32 Zach. sł. 18.44	21.VIII.1925 — Rozstrzelanie członków KPP i KZMP: Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego.
24	NIEDZIELA Bartłomieja Jerzego	Wsch. sł. 4.34 Zach. sł. 18.42	21.VIII.1950 — Opublikowanie uchwały Rady Ministrów ZSRR o budowie największej na świecie Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej (na Wołdze).
			22.VIII.1584 — Zmarł Jan Kochanowski (ur. 1530).
			22.VIII.1944 — Zmarł Lucjan Szenwald, polski poeta rewolucyjny, oficer I Dywizji im. T. Kościuszki.
			23.VIII. — Święto narodowe Rumunii.

Dnia 21 sierpnia 1925 roku zginęli na stokach cytadeli warszawskiej trzej bojownicy o socjalizm: Władysław Hibner, członek warszawskiego komitetu KPP, oraz Władysław Kniewski i Henryk Rutkowski — członkowie Komunistycznego Związku Młodzieży Polski.

W ostatnim słowie, skierowanym do reakcyjnego sądu, Hibner powiedział: „Już w roku 1905 walczyłem z radością o wolność Polski. Czyniłem to, bo wierzyłem, że jeżeli powstanie Polska niepodległa, będzie to Polska robotników i chłopów. O taką Polskę walczył mój ojciec w roku 1863".

Polska niepodległa, Polska robotników i chłopów, o którą walczyła bohaterska KPP i KZMP, składa dziś hołd poległym bohaterom. Na grobach ich, w 25 rocznicę śmierci, stanął pomnik wzniesiony rękami młodzieży.

25	PONIEDZIAŁEK Ludwika Grzegorza	Wsch. sł. 4.35 Zach. sł. 18.39	
26	WTOREK Marii Konstantego	Wsch. sł. 4.37 Zach. sł. 18.37	
27	ŚRODA Józefa Kalasantego	Wsch. sł. 4.38 Zach. sł. 18.35	
28	CZWARTEK Augustyna	Wsch. sł. 4.40 Zach. sł. 18.33	
29	PIĄTEK Jana	Wsch. sł. 4.42 Zach. sł. 18.30	
30	SOBOTA Róży Feliksa	Wsch. sł. 4.44 Zach. sł. 18.28	
31	NIEDZIELA Rajmunda Marka	Wsch. sł. 4.46 Zach. sł. 18.26	

DATY I WYDARZENIA

26.VIII.1944 — Śmierć członków sztabu AL na Starym Mieście.

25—28.VIII.1948 — Światowy Kongres Intelektualistów — obrońców pokoju we Wrocławiu.

27.VIII.1576 — Zmarł Tycjan Vecellio, wielki malarz włoski.

28.VIII.1882 — Opublikowany został program partii „Proletariat".

29.VIII.1756 — Urodził się Jan Śniadecki, matematyk i astronom, (zm. 1830).

29.VIII.1918 — Uchwała Rady Komisarzy Ludowych ZSRR w sprawie prawa narodu polskiego do jedności i niepodległości.

30.VIII.1773 — Zmarł Stanisław Konarski, pisarz polityczny, reformator szkolnictwa (ur. 1700).

31.VIII.1948 — Zmarł A. Żdanow, wybitny działacz międzynarodowego ruchu rewolucyjnego, członek rządu radzieckiego, sekretarz KC WKP(b).

Wszystkie układy i akty, zawarte przez rząd b. Cesarstwa Rosyjskiego, dotyczące rozbiorów Polski, zostają ze względu na ich sprzeczność z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjnym poczuciem prawnym narodu rosyjskiego, który uznał nieodłączne prawo narodu polskiego do niepodległości i jedności, zniesione niniejszym w sposób nieodwołalny.

Punkt 3 dekretu Rady Komisarzy Ludowych
z dn. 29. VIII. 1918



Kalendarz PRAC W SZKOLNYM OGRÓDKU MICZURINOWSKIM

Chcemy założyć w tym roku przy szkole dobrze utrzymany ogródek, w którym przeprowadzimy szereg ciekawych doświadczeń.

Czytamy dużo o Miczurinie i Łysence i o nowych wspaniałych odmianach roślin użytkowych, jakie wyhodowali ci uczeni, przysparzając swej Ojczyźnie bogactw, a masom pracującym środków żywności. Wiemy, że ludzie ci są wielkimi przeobrazicielami przyrody, i wiemy, że Miczurin śmiałą zasadę: „Nie możemy czekać na łaski przyrody, naszym obowiązkiem jest brać od niej, czego nam potrzeba", potrafił wprowadzić w czyn. Łysenko rozwinął tę twórczą myśl Miczurina. On pierwszy zastosował jarowizację, która polega na tym, że w odpowiednim dla rozwoju rośliny okresie umieszczamy ją w określonej temperaturze. W ten sposób przyśpieszamy rozwój rośliny. To on przeobraził pszenicę ozimą na jarą, dzięki czemu można tę roślinę uprawiać w surowym klimacie dalekiej Syberii.

Doświadczenia, które przeprowadzimy, będą dla nas ilustracją i potwierdzeniem praw przyrody, odkrytych przez tych wielkich uczonych, oraz wskażą nam sposoby, przy pomocy których można ją przeobrażać i kierować jej rozwojem dla pożytku ludzkości.

We wrześniu trzeba się zastanowić i ustalić, jakie doświadczenia będziemy prowadzić w ogrodzie przy szkole i jakie rośliny będą nas specjalnie interesować. Przed przystąpieniem do każdej pracy powinno się sporządzić jej plan i przygotować wszystkie potrzebne narzędzia i materiały. Przeprowadzimy następujące doświadczenia, które poprowadzą nas w świat odkryć Miczurina i Łysenki i dadzą odpowiedź na pytania:

1. W jaki sposób można zmusić jabłonie do corocznego owocowania.
2. Jak zwalczać środkami chemicznymi choroby i szkodniki na drzewach owocowych.
3. Jak można dowieść, że drzewa nie zawiążą owoców, jeśli kwiaty zapylą się ich własnym pyłkiem.
4. Jak przeprowadzić jarowizację, to znaczy umożliwić siew ozimej pszenicy na wiosnę lub zmusić dwuletnie rośliny warzywne do wydawania nasion w tym samym roku. Jak wpływa jarowizacja na przyśpieszenie zbioru ziemniaków.

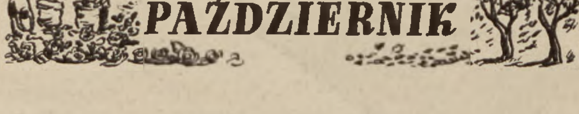
5. Czy można szczepić melon na dyni lub ziemniak na pomidorze i jaki jest wpływ wzajemny tych roślin na siebie.
6. Jak człowiek zmienił przez wieki swej pracy dziką kapustę na szlachetną, jabłoń leśną i ulęgałkę na dzisiejsze szlachetne odmiany.
7. Jak wygląda krzyżówka Miczurina czeremchy z wiśnią.



WRZESIEŃ

1. Przygotowujemy glebę pod zasiew pszenicy ozimej i zasiewamy ją na poletku.
2. Zbieramy żółte okrągłe owoce ałyczy, to jest dzikiej śliwy; oddzielamy pestki od miąższu, nasiona przepłukujemy i lekko przesuszamy. Z pestek tych otrzymamy dziczki, na których zaokulizujemy odmiany śliw szlachetnych.
3. W miesiącu tym musimy wszystkie pestkowe (ałycza, antypka i czereśnia) zastratyfikować, to znaczy umieścić w wilgotnym piasku w skrzyneczkach i pilnować, aby nasiona stale miały wilgoć. Stratyfikacja przyśpiesza kiełkowanie nasion.

Antypka jest wysokim krzewem o drobnych owocach przypominających małe wiśnie, w smaku gorzkawe. Liście ma gładkie i błyszczące, a drewno i kora antypki wydziela miły zapach. Antypka jest podkładką pod szlachetne wiśnie i czereśnie.



PAŹDZIERNIK

1. Dziczki, które posialiśmy wiosną na zagonach, należy wykopać i posadzić na miejsca stałe w szkółce — zaszkółkować. Jeśli mamy zamiar

nową szkółkę założyć dopiero na wiosnę, musimy dziczki na zimę zadołować.

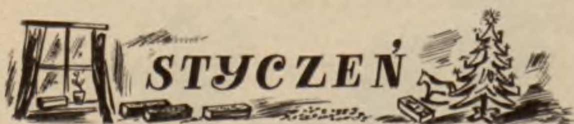
2. Zbieramy owoce dzikiej jabłoni i gruszy kaukaskiej i wybieramy z nich nasiona.
3. W październiku zbieramy warzywa z poletek, przede wszystkim korzeniowe i kapusty.





Przygotowanie inspektów:

1. Zrobić ramę do plecenia mat i wystrugać szpulki na sznurek.
2. Kupić 1 kłębek sznurka grubego i 2 kłębki cienkiego.
3. Zaopatrzyć się w 7—8 snopów prostej żytniej słomy.
4. Zrobić z wyżej podanych materiałów 5 mocnych mat.
5. Zakupić drzewo na budowę pięciookiennej skrzyni inspektowej.
   Na skrzynię taką potrzeba: 0,25 m^3 tarcicy sosnowej grub. 4 cm i 6,8 m^2 szkła inspektowego.



Do zaplanowanej szkółki trzeba przygotować dziczki.

W styczniu przypada termin na:

1. Stratyfikację nasion Antonówki i gruszy kaukaskiej.

Dla doświadczeń z jarowizacją warzyw należy:

2. Wysiać porcję selerów i buraków ćwikłowych do płaskich skrzyneczek i ustawić je w oknie w temperaturze pokojowej.



Buraki i selery już wzeszły i mają po 2 listki, czas je poddać jarowizacji:

1. Skrzyneczki z burakami i selerami przenosimy do zimnego pokoju o temp. 5—10° C.

W miesiącu tym przypada również czas na jarowizację pszenicy ozimej.

2. Potrzebną na poletko porcję pszenicy po skiełkowaniu umieścić w temperaturze 1° do 2° C.
3. Zamawiamy w dobrze prowadzonym sadzie potrzebne zrazy, to jest jednoroczne zdrewniałe pędy szlachetnych odmian drzew owocowych do szczepienia wiosennego.
4. Aby w marcu nie było za dużo pracy, należy jeszcze w lutym zbić z zakupionych desek skrzynię inspektową i oddać drzewo do sporządzenia okien. Oszkleniem ich możecie zająć się sami.



1. Na początku miesiąca nabędziemy 6 q słomiastego nawozu końskiego i złożymy go na luźną pryzmę.
2. Po 2—4 dniach, gdy nawóz zagrzeje się, zakładamy inspekta.
3. Po następnych 2—4 dniach udeptujemy nawóz w oknach i napełniamy skrzynię ziemią, która może się składać z przerafowanego, to jest przesianego przez drucianą siatkę, kompostu, ziemi liściowej i piasku.
4. W połowie marca w jednym oknie inspektowym wysiewa się te rośliny warzywne, które mają długi okres wegetacji, a więc selery i kalafiory, a pod koniec marca w drugim oknie — pomidory.

Wpływ jarowizacji na skrócenie okresu wegetacji u roślin mamy wykazać nie tylko na roślinach zbożowych i warzywnych, ale i na ziemniakach. W tym celu:

5. W pierwszej połowie marca przenosimy potrzebną dla naszych doświadczeń porcję ziemniaków z piwnicy do pokoju o temp. 13—15° C, układamy je płasko w skrzyniach i ustawiamy w oknie. Można ziemniaki trzymać w świetle okiennym nanizane na drucie.
Jakie prace czekają nas w sadzie?
6. Korony starych drzew owocowych trzeba lekko prześwietlić, wycinając gałęzie suche, złamane i ocierające się o siebie, pędy zaś wyrastające pionowo ze starszych konarów, tak zwane „wilki", należy wyciąć lub tylko skrócić.

7. Korony młodych drzew 1, 2 i 3-letnich wymagają formowania.
8. Jeśli w ogrodzie szkolnym prócz drzew znajdują się i krzewy owocowe, należy je także prześwietlić.

Należy pamiętać, że przy prześwietlaniu drzew owocowych trzeba wycinać gałęzie suche, połamane, ocierające się o siebie lub wyrastające wyraźnie do środka korony. Dawniej wycinano z korony dużo więcej gałęzi uważając, że trzeba dać dostęp światła do środka korony. Przekonano się jednak, że plon z drzew słabo ciętych jest zawsze większy od silnie prześwietlonych.

W związku z doświadczalnym zwalczaniem szkodników:

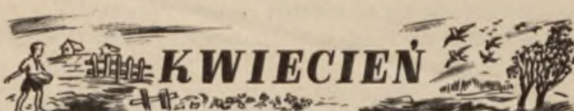
9. Przeprowadzamy oprysk drzew 8% roztworem karboliny sadowniczej (pestkowe 6%) lub 1 — 1,5% „krezotolem" przeciwko mszycom. Dla porównania zostawiamy jedno lub dwa drzewa nieopryskane.

W wypadku istnienia szkółki przy ogrodzie szkolnym przypadają w niej następujące prace w marcu:

10. Okulizowane w zeszłym roku dziczki ucinamy nad oczkiem szlachetnym na wysokości 10 — 15 cm. Nazywa się to „cięciem na czop".
11. Jednoroczne okulanty przycinamy na koronki.

Okulizacja jest to przenoszenie na dziczki nie całego zrazu, lecz tylko pączka z kawałkiem kory.

12. Drzewka starsze (3-letnie) szczepimy w koronie zrazami odmian szlachetnych.
13. Sprowadzamy ze szkółek hodowlanych, np. z Kórnika pod Poznaniem, ciekawe krzyżówki Miczurina, np. „Cerapadus" — krzyżówkę wiśni z czeremchą.



W miesiącu tym jest dużo pracy w ogrodzie przyszkolnym. Zajmijmy się w pierwszym rzędzie inspektami.

1. Selery i kalafiory wysiane w marcu przesadzamy do następnego okna w rozstawie: kalafiory 5 × 5 cm, selery 4 × 4 cm.
2. Pomidory przesadzić do innego okna umieszczając roślinę od rośliny w odległości 10 cm.

3. Kilka pomidorów wysadzić do doniczek i także umieścić w oknie inspektowym, zanurzając doniczki do ziemi. Pomidory te będą nam służyć do doświadczenia ze szczepieniem ziemniaków.

4. W połowie kwietnia wysiewamy do małych doniczek po dwa nasiona dyni i po dwa melonów. Rośliny te będą nam również potrzebne do szczepienia.

5. Cały teren przeznaczony pod poletka doświadczalne i pokazowe trzeba w początku kwietnia przekopać, nawieźć nawozami sztucznymi, a więc solą potasową, superfosfatem i saletrzakiem, ugrabić i podzielić na poszczególne poletka. Wielkość jednego poletka może wynosić 2—4 m^2.

6. Na poletkach jako pierwsze rośliny wysiewamy szpinak, sałatę i rzodkiewkę. Te same rośliny wysiejemy po raz drugi w maju, aby przekonać się, jak będą się one rozwijały w zależności od długości dnia.

7. Buraki i selery jarowizowane w lutym wysadzamy na poletkach.

8. W kwietniu wychodzą na grunt ziemniaki i to zarówno jarowizowane, jak i wzięte bezpośrednio z piwnicy.

9. Na działkach przeznaczonych pod rośliny rolnicze wysiewamy pszenicę ozimą zwykłą, na drugim poletku ozimą, którą jarowizowaliśmy

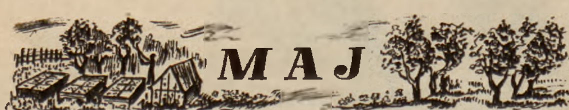


w lutym. Połowę tego ostatniego poletka będziemy zaciemniać w maju i czerwcu szczelną skrzynką.

10. Na działkach warzywnych wysiewamy marchew dziką, białą pastewną, czerwoną jadalną, dalej buraki ćwikłowe, pastewne, naciowe, cukrowe oraz selery naciowe.
11. Na poletkach roślin rolniczych wypadnie też w kwietniu wysiać rośliny motylkowe, oleiste, trawy i inne, z którymi chcemy się bliżej poznać.
12. Obok inspektu, w miejscu osłoniętym od wiatrów przekopujemy zagonek ziemi na tak zwany rozsadnik, gdzie wysiejemy nasiona kapusty dzikiej, białej głowiastej, czerwonej, brukselki i kapusty liściastej. Rozsadę tych warzyw wysadzimy później na poletku.

W sadzie i szkółkach jest także w kwietniu sporo do zrobienia:

13. Zakupujemy słomę lub trociny i wyścielamy tym materiałem glebę pod drzewami w sadzie na grubość około 30 cm i tak szeroko, jaki jest zasięg korony. Zatrzyma nam to wilgoć pod drzewami.
14. W kwietniu, gdy soki ruszą i kora dobrze oddziela się od drewna, przystępujemy do przeszczepiania drzew starych. Możemy na przykład na jednym starym drzewie szczepić w każdą gałąź inną odmianę jabłek.
15. Stratyfikowane nasiona jabłoni i gruszy już nabrzmiały w wilgotnym piasku i między pękniętą skórką ukazuje się maleńki kiełek — czas wysiać ziarna na zagon (rząd od rzędu co 30 cm, w rzędzie co 5 cm).
16. Jeśli były już w zeszłym roku uprawiane dziczki, trzeba je zaszkółkować na specjalnie w tym celu przygotowanym terenie, sadząc dziczek od dziczka co 40 cm w liniach odległych od siebie o 90 cm.



W miesiącu tym większość roślin zostanie wysadzona już do gruntu:

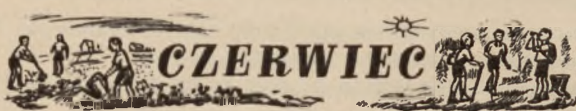
1. Rozsadę pomidorów wysadzamy z inspektu na poletka. Przed wysadzeniem należy wbić w przygotowane miejsce paliki. Po sadzeniu przywiązuje się zaraz rośliny do palika.
2. Równocześnie z sadzeniem wysiewamy nasiona pomidorów wprost do gruntu. Chodzi nam o to, aby się przekonać, czy w ten sposób uprawiane pomidory wydadzą normalny plon.

3. Z chwilą gdy dynie w doniczkach rozchylą dostatecznie liścienie i zacznie się formować pąk liściowy, przystępujemy do szczepienia melonów. Rośliny po szczepieniu trzymamy w dalszym ciągu w inspekcie w temp. 25° C w wilgotnej atmosferze. Do 20 maja nie należy inspektu wietrzyć, potem wietrzyć silnie, a pod koniec maja zdjąć okna zupełnie.
4. Na pomidorach pozostawionych w doniczkach przeprowadzamy szczepienie pędów ziemniaczanych. W tym wypadku rośliny szczepione także trzeba trzymać w inspekcie w temperaturze dość wysokiej (20 — 22° C) i dbać o to, aby była dostateczna wilgoć. Około 20 maja należy wysadzić rośliny do gruntu.
5. Zarówno rozsadę kalafiorów i selerów z inspektu, jak i wszystkie młode rośliny warzywne z rozsadnika (kapustne) trzeba wysadzić na poletka.
6. Pod koniec maja wysiać drugą porcję sałaty, rzodkiewki i szpinaku do gruntu dla porównania z wcześnie sianymi.
7. Na poletkach z roślinami kłosowymi nie wolno zapominać o cieniowaniu połowy poletka z pszenicą.

W sadzie zaczynamy w maju opryski przeciw szkodnikom i chorobom:

8. Przed zakwitnięciem jabłoni, w okresie zamkniętego, różowego pąka należy opryskać drzewa 1% roztworem gotowego preparatu „Bordosolu“ lub przygotować samemu w tym samym stężeniu „ciecz bordoską“. Oprysk ten stosuje się przeciw parchowi jabłoniowemu. Jedno lub dwa drzewa pozostawia się dla porównania nieopryskane.
9. Na młodych listkach drzew owocowych zaczynają się pojawiać mszyce. Zwalczamy je opryskiem 0,4% roztworu „Azotoxu“. I tu pozostawiamy jedno drzewo nieopryskane.
10. W celu zmuszenia drzew jabłoni do corocznego owocowania obrywamy ręcznie z połowy korony odmiany rodzącej wybitnie co dwa lata, np. Papierówki, wszystkie kwiaty.
11. Wybieramy w sadzie jabłoń kilkuletnią, odmiany, która późno wchodzi w okres owocowania (np. Kosztela), i obrączkujemy jej gałęzie za pomocą drutu. Zabieg ten zmusi drzewo do szybkiego zaowocowania.
12. Gdy kwiaty jabłoni znajdują się jeszcze w niezupełnie rozwiniętych pączkach, należy przystąpić do kastrowania kwiatów. Kastrowaniem nazywamy w tym wypadku usunięcie wszystkich pręcików za pomocą pincetki. Po usunięciu pręcików nakładamy na gałązkę szczelnie sklejoną torbę pergaminową (izolator).
13. W dwa, trzy dni po tym zabiegu zdejmujemy izolatory i natychmiast zapylamy znamię słupka całym kwiatem odmiany ojcowskiej przez pocieranie, po czym znów zakładamy izolator. Po kilku dniach izolator trzeba przedziurawić, aby dać dostęp powietrza.

14. Kwiaty odmiany ojcowskiej trzeba zebrać na kilka dni przed kastracją i wysuszyć w ciepłym pokoju, aby pyłek łatwo wysypywał się później z pylników.
15. W szkółkach odchwaszczamy i spulchniamy glebę oraz przywiązujemy rafią do czopa młode pędy szlachetne, które wyrosły z zaoczkowanych (zokulizowanych) w zeszłym roku pączków. Na czopie usuwamy pędy dzikie, które wybiją z oczek.
16. Drugi oprysk przeciwko parchowi jabłoniowemu przeprowadzamy tymi samymi środkami i też w stężeniu 1% (można użyć i 2% cieczy „Kalifornijskiej“) w czasie, gdy większość płatków opadnie na ziemię.



W czerwcu najwięcej czasu poświęcamy pielęgnacji roślin, a więc walce z chwastami, oraz dostarczaniu roślinom dostatecznej ilości wody.

1. Między 1 a 10 czerwca należy wysadzić do gruntu melony szczepione i nie szczepione.
2. W inspektach mamy miejsce po wszystkich rozsadach, możemy więc okna wykorzystać przez wysadzenie części melonów nie szczepionych. W jednym oknie wysadzamy w środku po 2 rośliny.
3. Na poletkach należy przeprowadzać pielenie i spulchnianie ziemi. Pracę tę najlepiej wykonać za pomocą ostrej, wąskiej motyki, tzw. strzemiączka.
4. Pomidory przywiązujemy wyżej do palików i usuwamy boczne pędy.
5. Na poletkach w razie suszy co kilka dni podlewamy rośliny obficie wodą.
6. Szkółkę również opielamy i po raz drugi przywiązujemy młode pędy szlachetne do czopów.
7. W sadzie opryskujemy drzewa po raz trzeci tymi samymi środkami przeciwko parchowi. Jest to tzw. oprysk na owoc wielkości orzecha laskowego.
8. Gdyby mszyce pojawiły się ponownie, należy jeszcze raz drzewa opryskać 0,4% „Azotoxem“.
9. Na innym drzewie jabłoni przemiennie owocującej przerwać zawiązki w ten sposób, aby zawiązek od zawiązka pozostał w odległości 10—20 cm.

LIPIEC

1. Przeprowadzamy pierwsze cięcie melonów szczepionych i nie szczepionych.
2. Na poletkach w dalszym ciągu prowadzimy walkę z chwastami.
3. W sadzie następuje ostatni oprysk przeciw parchowi. Owoce mają teraz wielkość orzecha włoskiego. Środki i stężenie ich pozostają takie same jak przy poprzednich opryskach.
4. W szkółce przygotowujemy się do uszlachetnienia przez oczkowanie dziczków wysadzonych na wiosnę. Glebę starannie odchwaszczamy i spulchniamy. Dziczki pozbawiamy w dolnej części rozgałęzień i ocieramy szmatką z ziemi.
5. Okulizację rozpoczynamy od czereśni i wiśni, potem okulizujemy śliwy i grusze, w końcu jabłonie.
6. Jeśli w okolicy rosną dzikie czereśnie i antypka, zbieramy je, oddzielamy pestki od miąższu, nasiona przepłukujemy i lekko przesuszamy. Nasiona te będą nam służyły do produkcji dziczków czereśniowych, a antypka będzie podkładką pod słabiej rosnące wiśnie i czereśnie.

SIERPIEŃ

1. Przeglądamy w dalszym ciągu melony szczepione i nie szczepione, przycinamy pędy dyni, która rośnie silnie, przy czym usuwamy z niej zawiązki owocowe, które nie są nam potrzebne. Pędy melona ucinamy za drugim liściem po owocu. Wszystkie malutkie zawiązki usuwamy zupełnie, gdyż z nich i tak już owoce nie zdążą się rozwinąć.
2. W szkółce okulizujemy jeszcze jabłonie.
3. W dwa tygodnie po okulizacji sprawdzamy, czy oczko się przyjęło.
4. Czopy, do których przywiązywaliśmy pędy szlachetne w maju i czerwcu, są już niepotrzebne, gdyż pęd zdrewniał i może rosnąć teraz samodzielnie. Wobec tego wycinamy te czopy ostrym nożem, tak zwanym sierpakiem.



ZWIĄZEK MŁODZIEŻY POLSKIEJ

Młoda Gwardia Budowniczych Socjalizmu

Związek Młodzieży Polskiej jest masową, bezpartyjną organizacją polityczną skupiającą w swych szeregach przodującą młodzież robotniczą, chłopską i inteligencji pracującej. Związek Młodzieży Polskiej prowadzi całą młodzież polską do walki o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju. ZMP wychowuje młodzież na płomiennych patriotów naszej ojczyzny, na bojowników najpiękniejszej idei ludzkości, idei pełnego wyzwolenia człowieka od wszelkiego wyzysku i ucisku. ZMP uczy miłości do wszystkich ludzi walczących o pokój i postęp na całym świecie, a w pierwszym rzędzie do wielkiego kraju radosnej pracy, ojczyzny pokoju i socjalizmu — Związku Radzieckiego i jego wspaniałych obywateli.

ZMP jest najbliższym pomocnikiem kierowniczki narodu polskiego, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. ZMP mobilizuje całą młodzież do wykonywania zadań i zamierzeń realizowanych przez Partię i Rząd Polski Ludowej.

ZMP jest organizacją przodującą, to znaczy, że jej członkowie winni być najlepsi na każdym odcinku pracy i nauki, że zetempowiec — to przodownik pracy i nauki w fabryce, PGR, szkole czy spółdzielni produkcyjnej. Zetempowcy winni świecić przykładem młodzieży niezorganizowanej i swym postępowaniem porywać ją za sobą. ZMP, kierując całą młodzieżą polską, kieruje wszystkimi organizacjami skupiającymi młodzież, opiekuje się organizacją dziecięcą — harcerstwem, współkieruje organizacjami masowymi i sportowymi, do których należy młodzież.

ZMP jest czynnym członkiem wielkiej międzynarodowej organizacji młodzieży — Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i współpracuje ze wszystkimi organizacjami demokratycznej młodzieży świata.

Wzorem dla ZMP jest przodująca organizacja młodzieży świata — radziecki Leninowski Komsomoł. Od niego ZMP uczy się, jak wychowywać młodzież na świadomych bojowników sprawy pokoju i socjalizmu. Bohaterskie postacie komsomołców są dla zetempowców wzorem umiłowania ojczyzny i wielkiej rewolucyjnej idei Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza otacza troskliwą opieką młodzież i jej kierownika — Związek Młodzieży Polskiej. Również Zjednoczone Stronnictwo Ludowe współpracuje serdecznie z ZMP.

Przewodniczący KC PZPR Prezydent Bolesław Bierut przemawiając na zlocie ZMP 22 lipca 1948 roku powiedział:

„Taka będzie przyszłość Polski, jaką wy potraficie stworzyć. W waszej nauce i w waszej codziennej pracy mieszczą się potężne źródła siły twórczej, z których Naród Polski czerpać będzie soki odżywcze i potężniejącą moc swego odrodzenia".

*

* *

W dniach 20 i 21 lipca 1948 roku odbył się we Wrocławiu Kongres Jedności Młodzieży Polskiej, na którym powstał Związek Młodzieży Polskiej. ZMP zjednoczył cztery dotąd istniejące organizacje młodzieżowe: Związek Walki Młodych, Organizację Młodzieży TUR, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici", Związek Młodzieży Demokratycznej. Zjednoczenie organizacji młodzieżowych nastąpiło w wyniku zwycięstwa obozu demokracji z Polską Partią Robotniczą na czele. Dzięki słusznej linii Polskiej Partii Robotniczej rozgromiono agenta imperializmu — Mikołajczyka i jego popleczników. Umocnienie obozu demokracji dopomogło organizacjom młodzieżowym w pracy i przyśpieszyło ich zjednoczenie.

22 lipca 1948 roku, w dniu wielkiego święta narodowego — rocznicy Manifestu PKWN — na stadionie olimpijskim we Wrocławiu odbył się wielki zlot 50 000 młodzieży.

Obecny na zlocie Prezydent Bolesław Bierut tak określił znaczenie powstania ZMP:



„Zjednoczenie organizacyjne młodzieży polskiej — to doniosły czynnik wzrostu sił nie tylko młodzieży, ale i całego ludu pracującego Polski".

Od kongresu i zlotu datuje się nowy okres w historii młodzieży polskiej. Zjednoczona w szeregach ZMP młodzież ruszyła do pracy. Dzięki pomocy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej organizacja usuwała braki i niedociągnięcia, wzrastała i krzepła. W mieście i na wsi, w fabryce i w szkole, w PGR, spółdzielni produkcyjnej czy we wsi indywidualnej zetempowcy dawali przykład, jak pracować dla umiłowanej ojczyzny — Polski Ludowej. W twardej pracy nad zbudowaniem fundamentów socjalizmu rósł Związek Młodzieży Polskiej — organizacja nowego typu — biorąca przykład z Leninowsko - Stalinowskiego Komsomołu. Coraz to nowe tysiące młodzieży garnęły się pod sztandary ZMP. W końcu 1949 r. organizacja przekroczyła 1 100 000 członków. Powstawały setki młodzieżowych brygad produkcyjnych w fabrykach, w kopalniach, w hutach, w PGR. Rozwijało się współzawodnictwo pracy wśród młodzieży. W szkołach i na wyższych uczelniach organizacje zetempowskie rozpoczęły walkę o podniesienie wyników nauczania. Każdy zetempowiec dobrym uczniem — oto hasło rzucone przez organizację. Gdy partia przystąpiła do walki o przeobrażenie starej, zacofanej gospodarki rolnej w spółdzielczą, socjalistyczną, zetempowcy stają w pierwszych szeregach agitatorów szczęśliwej przyszłości wsi.

W pracy i nauce dla ludowej ojczyzny, dla światowego pokoju zetempowcy prowadzą za sobą całą młodzież polską.

Dziś wszyscy młodzi patrioci stają u boku starszych robotników i chłopów w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni.

ZMP — najbliższy pomocnik partii, młoda gwardia budowniczych socjalizmu — prowadzi młodzież polską do ustroju szczęścia i radości, do zwycięstwa socjalizmu.

TRADYCJE ZMP

Tradycje ZMP — to tradycje walki o wolność i postęp narodu polskiego i wszystkich narodów świata. Wszyscy ci, którzy pełni umiłowania ojczyzny prowadzili walkę z wstecznictwem i reakcją, którzy życie swe oddawali za wolność narodu — są wzorem, na którym cała młodzież polska winna się oprzeć.

Rej i Kochanowski, Frycz-Modrzewski, Kołłątaj, Mickiewicz i Słowacki, Staszic, Lelewel — wielcy mistrzowie słowa polskiego, szermierze postępu i gorący patrioci — otaczani są przez naszą młodzież wielką czcią.

Drogie są każdemu młodemu Polakowi imiona Kościuszki i Bema, nieugiętych bojowników o niepodległą i demokratyczną Polskę i wolność innych narodów.

Złotymi zgłoskami zapisane są w historii naszego narodu imiona rewolucyjnych demokratów: Edwarda Dembowskiego, Jarosława Dąbrowskiego, Walerego Wróblewskiego i wielu innych.

Uczyć się będziemy patriotyzmu i rewolucyjnego hartu od tych, którzy nieśli sztandar Marksa—Engelsa i walcząc o Polskę, walczyli o wyzwolenie narodu polskiego i innych narodów od ucisku i wyzysku rodzimych i obcych ciemiężycieli. Ludwik Waryński, Róża Luksemburg, Feliks Dzierżyński i Julian Marchlewski uczą nas przykładem swego pięknego życia, jak kochać ojczyznę i walczyć o wielkie idee rewolucyjne. Z walk proletariatu, z walk najszerszych mas ludowych Polski; walk, którymi kierowała polska klasa robotnicza — powstała Polska Ludowa.

To „Proletariatczycy", SDKPiL-owcy i KPP-owcy oddawali swe życie dla Polski sprawiedliwości społecznej, Polski socjalizmu.

Waryński, Kasprzak, Okrzeja, Hibner, Buczek i tysiące innych najlepszych synów naszego narodu oddało swe życie, abyśmy mogli budować ustrój radosnej i twórczej pracy, ustrój socjalistyczny.

Zetempowcy — wierni pomocnicy partii — z dumą realizują testament swych wielkich poprzedników.

*

* *

ZMP opiera swe tradycje o rewolucyjny dorobek Komunistycznego Związku Młodzieży Polski, walczącego nieustępliwie z faszystowskimi rządami kapitalistów i obszarników.

Młodzież w Polsce kapitalistycznej żyła tragicznym życiem bez jutra. Ustrój kapitalistyczny nie zapewniał młodzieży pracy ani nauki. Kraj wyprzedawany był zagranicznym kapitalistom przez rząd zdrady narodowej. Setki tysięcy dzieci pozostawało bez szkoły, setki tysięcy młodzieży nie miało pracy. Dzielili oni los swych ojców i matek wyzyskiwanych przez kapitalizm — ustrój głodu i nędzy. Przeciwko temu ustrojowi walczył lud polski kierowany przez Komunistyczną Partię Polski o prawdziwie niepodległą i sprawiedliwą ojczyznę. U boku KPP walczyła młodzież garnąca się pod czerwone sztandary.

Młodzi komuniści brali udział we wszystkich bojach klasowych przeciw kapitalistom i obszarnikom. Dnia 17 marca 1922 roku zebrali się w Warszawie delegaci grup i kół młodzieży komunistycznej na swój pierwszy zjazd. Pierwszy zjazd powołał do życia Związek Młodzieży Komunistycznej w Polsce (od roku 1930 organizacja przyjęła nazwę Komunistycznego Związku Młodzieży Polski), uchwalił program i wytyczne działalności Związku.

Pierwszy Zjazd KZM postawił przed sobą między innymi zadania: walki o prawa młodzieży, o sześciogodzinny dzień pracy i bezpłatne ubezpieczenie dla młodocianych; walki z wojną i militaryzacją; zbudowania

organizacji będącej przywódcą młodzieży i pomocnikiem partii w walce o szczęście narodu polskiego.

KZM, podobnie jak i KPP, był organizacją nielegalną, ściganą i tropioną przez burżuazję. Mimo to zaraz po pierwszym zjeździe Związek rozpoczął ożywioną działalność. Organizacja rosła z dnia na dzień, młodzież wstępowała w szeregi Związku, który za cel swój postawił walkę o prawo do nauki i pracy, do szczęścia i radości. Z nielegalnych drukarni rozchodziły się po całym kraju gazetki i odezwy, KZM wydawał pisma „Towarzysz" i „Międzynarodówka Młodzieży". Wespół z młodymi komunistami walczyli przedstawiciele lewicowego odłamu młodych pepesowców — młodzieżowi jednolitofrontowcy oraz lewicowi, antyfaszystowscy działacze „Wici", przeciwstawiający się kułackiemu kierownictwu ruchu ludowego i reakcyjnej ideologii agraryzmu.

Pod kierownictwem KPP formował się antyfaszystowski Front Młodego Pokolenia.

Wielką uwagę zwracali młodzi komuniści na wychowanie młodego pokolenia. Choć warunki pracy organizacji były niezwykle ciężkie ze względu na konieczność konspiracji, prowadzono szkoły polityczne i kursy szkoleniowe, organizowano kluby młodzieżowe i zespoły artystyczne. Młodzież zrzeszona w KZM pilnie studiowała drukowane nielegalnie na bibułkach dzieła Marksa, Lenina i Stalina, aby uzbrojona w ich naukę mogła iść w twardy klasowy bój.

Ustrój kapitalistyczny przygniatał ciężarem ucisku i wyzysku masy pracujące. Fabrykanci obniżali płacę, setki tysięcy robotników wyrzucano z pracy, z dnia na dzień rosła wielka armia bezrobotnych i bezdomnych.

Młodzież należała do najbardziej upośledzonych. Jako przykład posłużyć może list młodych włókniarzy z Łodzi z roku 1927: „Pomimo szalonego wzrostu drożyzny, płace młodzieży włókienniczej od roku 1924 nie zostały podwyższone ani o grosz. W fabrykach Gajera, Rozenblata, Szajblera i innych haruje młodzież za marną płacę 8 zł tygodniowo po 14 godzin dziennie, przy czym zmusza się ją do pracy w nocy. W fabryce „Boruta" w Zgierzu młodzież do 6 miesięcy pracuje zupełnie darmo, a gdy domaga się zapłaty, wyrzuca się ją na bruk".

Wiele tysięcy chłopców i dziewcząt nie mogło dostać pracy w ogóle. Prasa codzienna pełna była wzmianek o samobójstwach młodych ludzi doprowadzonych do tego rozpaczliwego kroku przez nędzę i bezrobocie. Wzbierały fale buntu, młodzież ruszała pod kierownictwem KZM do walki: wybuchały strajki, organizowano demonstracje, wywieszano transparenty, drukowano ulotki i odezwy. Młodzież polska walczyła o prawo do pracy, do nauki, do życia. „Chleba i pracy!", „Otworzyć fabryki i szkoły dla młodzieży", „Precz z wojną!", „Niech żyje Związek Radziecki", „Niech żyje Polska Socjalistyczna" — głosiły transparenty i hasła KZM.

Walkę mas pracujących, walkę młodzieży rewolucyjnej faszystowski rząd usiłował zdławić terrorem. Każdy przejaw walki spotykał się z nowymi represjami. Więzienia wypełnione były działaczami rewolucyjnymi. Krwawe zbiry rządzące Polską nie wahały się wydawać wyroków śmierci. Nie zwracano uwagi na młody wiek kazetemowców, spadały na nich kary wieloletniego więzienia, sądzono ich według carskiego kodeksu karnego. Engel, Botwin, Rutkowski, Kniewski, Hajczyk, Pilarczyk i tysiące innych członków KZM złożyło swe młode życie dla Polski, po to, abyśmy mogli dzisiaj swobodnie budować socjalizm.

Bliskie i drogie są całej młodzieży polskiej tradycje KZM, tradycje lewicowej, jednolitofrontowej młodzieży PPS, tradycje radykalnego nur-


GWARDZISTA

20 Sierpnia

Rozkaz Dowództwa

WALKA MŁODYCH

Rok I. 15 października 1943 r.

ZWIĄZEK WALKI MŁODYCH

Deklaracja Związku Walki Młodych odbiła się głośnym echem wśród młodzieży. Czytano ją wszędzie: w fabrykach, szkołach, w mieście, po wsiach. Wszędzie przyjęto deklarację z radością i uznaniem. Młodzi robotnicy i uczniowie witali kolporterów słowami: nareszcie przyszliście, nareszcie głos młodzieży, nareszcie walka młodych. Z faktów tych wynika niezbicie, że deklaracja jest wyrazem dążeń całej młodzieży polskiej.

Na zew do czynnej walki pierwsza stanęła młodzież — głosi deklaracja. Młodzież zapełniła szeregi polskich partyzantów. W krwawych zmaganiach z wrogiem wyrośli z pośród młodzieży przywódcy oddziałów partyzanckich. Doświadczenie walki dowiodło, że tylko przed siłą cofa się wróg, że tylko zbrojnym czynem obronimy naród od zagłady. Życie i przyszłość należą do dzielnych i śmiałych. Jest nas tysiące młodych Polaków w boju, po lasach, wsiach i miastach. Mogą i muszą nas być miliony. Będziemy niepokonani, gdy złączy nas jedność, zespoli nas dza walki, powiąże czyn.

Obok pragnienia walki o wyzwolenie Polski łączy młodzież wiara w przyszłą Polskę, ... Polski sprawiedliwej, dążenie do ... młodzieży należnego jej miejsca.

sam naród, mający w swych rękach ... dów państwa. Otóż w narodzie ... miejsce zajmuje młodzież, pracująca i ... cąca się, współodpowiedzialna za los ... wzmagająca swą tężyzną duchową i ... dla Polski. Aby młodzież mogła ... zadania wypełnić trzeba ...

1. Młodzieży dać prawo współ... nia o losach narodu, prze... nie biernego i czynnego ... borczego wszystkim od 1... przez ustanowienie swo... nych.
2. W fabrykach, kopalniach ... sztatach stworzyć takie ... by mogła się rozwijać ... inicjatywa i wynalazcz... Czas pracy młodych ... godzin zapewniając ... równą pracę.
3. Wyzwoloną ziemię ... współgospodarz ... dbać mogła o do...
4. Umożliwić młod... dostęp do oświ... szkolnictwo, pr... średnich i wyż...
5. Roztoczyć op... i zdrowiem ... sanatoriów ... bów sportow... rywkowych ... dym życie ... jej tężyzn... O taką Polsk... ci, tworzeni... w szczęści...

tu ruchu „wiciowego". Młodzi komuniści wychowani w KZM dali niezliczone dowody bohaterstwa i patriotyzmu, szli odważnie na śmierć w latach terroru faszystowskiego, walczyli w roku 1939 na barykadach Warszawy, świecili przykładem męstwa wśród żołnierzy I Armii, partyzancką kulą tępili okupanta hitlerowskiego, byli w pierwszych szeregach oswobodzicieli Warszawy i zdobywców Berlina.

Oni są dla nas przykładem i wzorem — od nich uczymy się, jak kochać ojczyznę i walczyć o socjalizm.

*

* *

ZMP jest kontynuatorem walki bohaterskich zetwuemowców, którzy u boku PPR walczyli w okresie okupacji hitlerowskiej przeciwko faszystowskim najeźdźcom.

Już w kilka dni po wkroczeniu hitlerowców polscy rewolucjoniści zaczęli tworzyć grupy ruchu oporu. Nie brakło wśród nich i młodzieży. Chłopcy i dziewczęta, będący w rewolucyjnych organizacjach młodzieżowych przed wojną, szukali kontaktów, gromadzili papier, powielacze i maszyny do pisania. Wśród nich byli: Hanka Sawicka, Janek Fajge, Dziula Zieleńczyk i wielu innych.

W roku 1942 powstaje Polska Partia Robotnicza. W jej skład wchodzą wszystkie dotychczas istniejące organizacje rewolucyjne. Zaczyna się nowy okres w historii walk narodu polskiego z okupantem. Tworzą się oddziały partyzanckie Gwardii Ludowej. Wylatują w powietrze transporty wojenne wroga, dochodzi do krwawych starć z hitlerowskimi oddziałami. Lud polski podniósł sztandar walki wbrew teoriom „stania z bronią u nogi" głoszonym przez zdrajców narodu z Londynu.

W 1942 roku powstał Związek Walki Młodych. W skład jego weszły grupy młodzieży działające w latach 1939—1942. Trzonem ZWM byli działacze KZM, założycielami i przywódcami — Hanka Sawicka i Janek Krasicki.

ZWM walczy pod kierownictwem PPR z hitlerowskim okupantem. Młodzież garnie się do ZWM, ażeby w jego szeregach walczyć z najeźdźcą, walczyć o Polskę niepodległą i sprawiedliwą. ZWM wydaje własne pisma: „Walka Młodych" i „Poradnik Oświatowy". Prasa i ulotki były rozchwytywane przez młodzież. Organizowały się młodzieżowe oddziały w ramach Gwardii Ludowej, a potem Armii Ludowej. Na całą Polskę zasłynęły akcje bojowe zetwuemowców: odebranie kontrybucji z KKO, rzucenie granatów do „Café Clubu", akcje 1-majowe. Zetwuemowski oddział bojowy „czwartacy" nieraz otrzymywał pochwały w rozkazach Sztabu GL. Nie zaniedbywali też zetwuemowcy pracy wychowawczej. Przeprowadzano pogadanki, referaty i dyskusje na kołach ZWM. U boku


M
Z P



i pod kierownictwem Polskiej Partii Robotniczej rosło pokolenie twardych, nieugiętych bojowników o Polskę. Wielu zetwuemowców oddało swe życie w walce z faszyzmem. Bohaterską śmiercią zginęli przywódcy ZWM — Hanka Sawicka i Janek Krasicki. Na miejsce zamordowanych przychodzili coraz to nowi, pełni zapału młodzi bojownicy.

Już w latach okupacji ZWM przygotowywał się do pracy w wolnej Polsce. ZWM brał udział w pracach demokratycznej reprezentacji narodu — Krajowej Rady Narodowej, na której czele stał Prezydent Bolesław Bierut. Już wtedy zetwuemowcy wskazywali na wielkie zadania młodzieży w pracy nad odbudową wolnej i sprawiedliwej ojczyzny.

Nadeszły dni wyzwolenia. Bohaterska Armia Radziecka i stojące u jej boku Wojsko Polskie oswobodziły Polskę.

Po raz pierwszy w historii naszego narodu władzę ujął w swe ręce lud. Zetwuemowcy zamienili karabin na łopatę i kielnię, granat na warsztat tkacki i tokarkę. Rozpoczął się nowy etap, etap twórczej, radosnej pracy dla budowy Polski Socjalistycznej.

Zetwuemowcy dali wiele dowodów głębokiego umiłowania naszej ludowej ojczyzny. Przeszło 2 000 członków ZWM zginęło w walce z reakcyjnymi bandami. Zetwuemowcy przodowali w szeregach ORMO, w akcji przed referendum i wyborami, pociągając za sobą członków innych organizacji młodzieżowych.

Z inicjatywy zetwuemowców zorganizowano w 1945 roku młodzieżowy wyścig pracy, który w poważnej mierze przyczynił się do podniesienia wydajności pracy młodych robotników.

* * *

Związek Młodzieży Polskiej kontynuuje najpiękniejsze tradycje ruchu młodzieżowego. W szeregach ZMP młodzież Polski Ludowej wraz z całym narodem realizuje te ideały, o które walczyło wiele pokoleń najlepszych Polaków.

Oni walczyli o socjalizm



HENRYK RUTKOWSKI — syn warszawskiego robotnika, sam pracuje jako robotnik-metalowiec. Widząc straszliwy wyzysk ludu pracującego pragnie ze wszystkich sił walczyć o jego wyzwolenie. W 1922 r. wstępuje w szeregi KZM. Wkrótce staje się jednym z aktywistów. Jest członkiem Komitetu Dzielnicowego — Wola, organizuje do walki młodzież robotniczą.

W roku 1923 zostaje skazany na dwa lata więzienia za działalność rewolucyjną.



WŁADYSŁAW KNIEWSKI — młody warszawski robotnik, szybko znajduje drogę pod sztandary rewolucyjne. Wstępując do Komunistycznego Związku Młodzieży, oddaje się bez reszty pracy rewolucyjnej. W 1923 roku odsiaduje dwuletni wyrok za przynależność do KZM. Więzienie nie złamało Władka Kniewskiego.

Po wyjściu z więzienia rzuca się znów w wir walki. Zostaje członkiem Egzekutywy Komitetu Warszawskiego KZM. Jest jednym z najbardziej oddanych bojowników sprawy robotniczej.

W 1925 roku wykryto zdrajcę — prowokatora Cechnowskiego, który dostawszy się w szeregi partii komunistycznej wydał dziesiątki robotników w ręce katów policyjnych. Dwaj przyjaciele Kniewski i Rutkow-

ski zgłaszają się, ażeby wykonać wyrok partii. Wraz z nimi zgłasza się wybitny działacz KPP — Władysław Hibner. Przy próbie wykonania wyroku trzej rewolucjoniści zostają osaczeni przez policję. Bronią się do ostatniego naboju. Ciężko ranni zostają przewiezieni do więzienia, gdzie znoszą bestialskie tortury.

Burżuazyjny rząd powołuje sąd doraźny, który skazuje ich na śmierć. Zginęli 21 sierpnia 1925 roku na stokach Cytadeli, tam gdzie ginęli najlepsi synowie narodu polskiego walczący o Polskę i socjalizm.

Do ostatniej chwili zachowali postawę godną rewolucjonistów. Ostatnie ich słowa, to okrzyk na cześć rewolucji.



NAFTALI BOTWIN — urodził się w r. 1905 w rodzinie lwowskiego robotnika. Dzieciństwo jego upływa w niezwykle ciężkich warunkach. Wcześnie umiera ojciec. Naftali jako dziecko rozpoczyna pracę w warsztacie szewskim. W czasie pracy styka się z ruchem rewolucyjnym i wstępuje do Związku Zawodowego Pracowników Skórzanych, w którym jest aktywistą sekcji młodocianych. W 1923 roku zostaje członkiem KZM. Młody Botwin jest w swoim żywiole. Walka o prawa robotnicze, walka o socjalizm staje się treścią jego życia. W 1925 r. Botwina spotkał wielki zaszczyt — przyjęto go w szeregi partii komunistycznej.

Jako członek partii nadal pracuje wśród młodzieży.

Do Lwowa nadchodzi wiadomość o aresztowaniu Hibnera, Rutkowskiego i Kniewskiego, którzy mieli wykonać wyrok partii na zdrajcy — prowokatorze Cechnowskim. Botwin zgłasza się, by zastąpić towarzyszy i zastrzelić prowokatora. Cechnowski pod ochroną policji przyjeżdża do Lwowa na rozprawę sądową działaczy komunistycznych. Naftali Botwin, robotnik-rewolucjonista, po raz pierwszy w życiu wziął broń do ręki, by bronić partii.

Botwin strzela do Cechnowskiego ze słowami — „śmierć zdrajcy, śmierć prowokatorowi".

Botwina skazano na śmierć.

W czasie egzekucji nie pozwolił sobie zawiązać oczu. Zginął z okrzykiem — „Niech żyje rewolucja! Niech żyje komunizm!"



HANKA SAWICKA — jako uczennica wstępuje do rewolucyjnej organizacji młodzieży szkolnej, a po wstąpieniu na uniwersytet staje się aktywną działaczką Organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie" kierowanej przez KZM. W pamiętnych dniach września 1939 roku Hanka uczestniczy w bohaterskiej obronie Warszawy w szeregach robotniczych Batalionów Ochotniczych Obrony Stolicy. Od pierwszych dni okupacji hitlerowskiej Hanka bierze udział w walce ludu polskiego o wyzwolenie spod jarzma faszyzmu. Jest jedną z kierowniczek Związku Młodzieży Socjalistycznej „Spartakus", a gdy powstaje Polska Partia Robotnicza, Hanka wstępuje w jej szeregi.

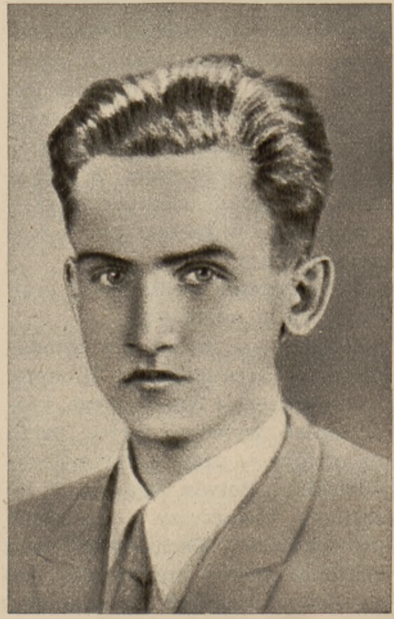
Hanka organizuje Związek Walki Młodych, jest jego pierwszą przewodniczącą. Ginie w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Ostatnie jej słowa brzmiały: „Służyłam ludziom i dla nich umieram".

Hanka Sawicka była nieugiętą bojowniczką o Polskę Socjalistyczną, patriotką gorąco miłującą ojczyznę, której złożyła w ofierze życie.

Idąc za jej przykładem szczęśliwa młodzież Polski Ludowej uczy się pełnej poświęcenia walki i pracy dla Ojczyzny, za którą Hanka oddała życie.

*

JANEK KRASICKI — od najmłodszych lat związany był z rewolucyjną walką młodzieży. W szeregach KZM, którego był





Związku Młodzieży. Kilkakrotnie aresztowany i sądzony przez burżuazję, ścigany przez policję faszystowską, ukrywając się prowadzi dalej działalność rewolucyjną. Przez wiele lat jest delegatem młodzieży polskiej do Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży. Gdy wybucha wojna, Mietek Kalinowski przedostaje się do Związku Radzieckiego. Jako jeden z pierwszych zgłasza się do organizowanej na terenie ZSRR I Dywizji Kościuszkowskiej. Staje się jednym z najlepszych oficerów, lubianym i szanowanym przez kolegów i podwładnych. Ginie w czasie bitwy pod Lenino 12.X.1943 r. prowadząc swój oddział do ataku. Umarł tak, jak żył, w pierwszych szeregach walczących o Polskę Socjalistyczną.

*

LUCYNA HERTZ — miała dwanaście lat, kiedy wstąpiła do rewolucyjnej organizacji dziecięcej „Pionier". Była aktywnym członkiem KZM. Po skończeniu gimnazjum wyjechała na studia do Francji. Podczas wojny przedostaje się do Związku Radzieckiego, gdzie pracuje aktywnie w Komsomole. Gdy na terenie ZSRR powstała I Armia Polska, Lusia wstępuje do niej jako ochotnik, aby u boku Armii Radzieckiej walczyć z hitlerowskim faszyzmem. W roku 1944 zostaje wraz z grupą spadochroniarzy zrzucona na teren Lubelszczyzny i staje tam na czele jednego z oddziałów partyzanckich. Z chwilą wyzwolenia Lubelszczyzny przez wojska radzieckie i polskie Lucyna znów jest żołnierzem I Armii WP.



członkiem, walczy z faszystowskim wrogiem Polski.

Podczas okupacji jest ofiarnym żołnierzem Polski podziemnej. Aktywny działacz PPR, niestrudzony organizator, zostaje po bohaterskiej śmierci Hanki Sawickiej przewodniczącym ZWM.

Gorąco miłował Janek swą ojczyznę i ideę jej społecznego i politycznego wyzwolenia. Brał udział w wielu akcjach bojowych, odznaczając się niespotykanym bohaterstwem. 2.IX.1943 roku zginął z rąk gestapowców.

„*Janek Krasicki* — jak określił towarzysz Bierut — *był jednym z czołowych, niezwykle utalentowanych, niezwykle cennych, najaktywniejszych działaczy młodzieży*".

*

JANEK FAJGE — będąc jeszcze uczniem prowadzi działalność rewolucyjną wśród swoich kolegów. W 1939 roku jako oficer Wojska Polskiego zostaje ciężko ranny i dostaje się do niewoli niemieckiej, skąd ucieka do Warszawy. Jest czynnym członkiem Związku Młodzieży Socjalistycznej „Spartakus", a potem aktywistą PPR. Janek Fajge wyróżnił się w wielu akcjach bojowych. Partia mianowała go dowódcą Gwardii Ludowej na terenie Warszawy. Janek organizuje grupy bojowe, gromadzi broń, kieruje dywersją przeciw hitlerowcom. Zasłynął w akcjach



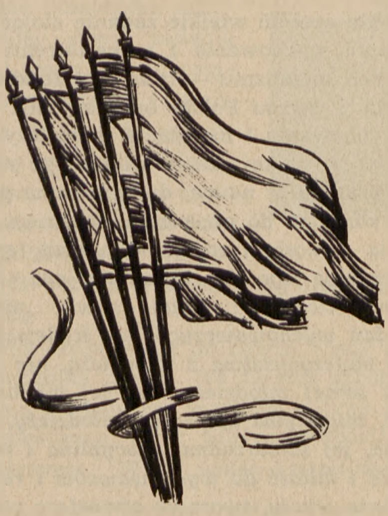
zdobywania broni na Niemcach. W czasie jednej z akcji wpada w ręce gestapo. Nieludzko torturowany przez zbirów hitlerowskich nie wydał nikogo. Gestapowcy zamordowali go w lutym 1942 roku. Janek, ulubiony działacz młodzieżowy, był ofiarnym bojownikiem o wyzwolenie klasy robotniczej spod jarzma kapitalizmu i hitlerowskiej niewoli.

*

MIECZYSŁAW KALINOWSKI — całe swe młode życie ten nieugięty bojownik poświęcił walce o Polskę, o socjalizm. Mietek pochodził z warszawskiej rodziny robotniczej. Był wybitnym działaczem Komunistycznego

W czasie walk powstańczych o Warszawę przedostaje się wraz ze swoją kompanią na lewy brzeg Wisły, aby nieść pomoc powstańcom. W drodze natrafia na minę. Ciężko rannej Lucynie amputują obydwie nogi. Po straszliwych męczarniach umiera w szpitalu wojskowym w Otwocku.

Lucyna Hertz, komunistka — oficer Wojska Polskiego, została pośmiertnie odznaczona krzyżami Grunwaldu i Virtuti Militari.



ZMP POMOCNIKIEM SZKOŁY W WYCHOWANIU I NAUCZANIU MŁODZIEŻY

By szkoła mogła spełnić wielkie zadanie stojące przed nią w Polsce Ludowej — zadanie wychowania i wykształcenia młodzieży na przyszłych budowniczych socjalizmu — musi być zbudowana na innych podstawach niż szkoła z okresu Polski burżuazyjnej. Konieczna jest nowa treść i metody wychowania i nauczania młodzieży. Prezydent Bolesław Bierut wskazuje, iż w naszej szkole winna być rozwijana u młodzieży *„świadomość, że postępy w nauce, dyscyplina w pracy szkolnej i organizacji, poważny stosunek do obowiązku szkolnego, do nauczycieli i kolegów — stanowią doniosły i codzienny wkład tej młodzieży do osiągnięć narodu, pomnażają jego siły, utrwalają jego niepodległość, przyśpieszają jego rozwój twórczy"*. Dalej mówi: *„nie podobna wykonać tych wielkich zadań wychowawczych bez ściślejszego zespolenia duchowego i ideowego nauczycielstwa z młodzieżą, nie podobna ich wykonać bez współudziału samej młodzieży, bez jej inicjatywy, bez jej organizacji. Aktywność, inicjatywa społeczna młodzieży, jej zapał, jej ofiarna postawa społeczna, jej samorządna dyscyplina i twórczy entuzjazm, jej zaufanie, szacunek i miłość do wychowawców i rodziców — to czynniki przeobrażające życie szkoły, tworzące atmosferę patriotyczną i twórczą"*.

Wielkie znaczenie dla teorii i praktyki pedagogicznej mają słowa Prezydenta Bieruta. Wskazują one jasno, że do realizacji zadań nauczania i wychowania w szkole konieczne jest współdziałanie samej młodzieży — jej organizacji. Taką organizacją jest w pierwszym rzędzie ZMP — jako kierownik całej młodzieży w pracy i nauce.

ZMP jest zatem pomocnikiem szkoły. Oznacza to, że zadania i praca ZMP są podporządkowane ogólnym zadaniom i całości pracy szkoły. Oznacza to, że ZMP swoją pracą pomaga kierownictwu szkoły, nauczycielom i wychowawcom w podnoszeniu na coraz wyższy poziom nauczania i wychowania młodzieży. Dzisiaj nie do pomyślenia jest normalna

praca szkoły bez ZMP. Doświadczenia przodujących szkół potwierdzają słuszność zasady, że dobre wyniki pracy szkoły są ściśle uzależnione od jakości pracy organizacji młodzieżowej. Również doświadczenia organizacji ZMP wskazują, że wyniki jej działania zależą od ogólnego poziomu pracy szkoły. Świadczy to o zazębianiu się pracy szkoły i ZMP w najistotniejszych sprawach i wskazuje na potrzebę dalszego wzmacniania roli ZMP w szkole, rozbudowywania i wzbogacania jego pracy i jak najściślejszego współdziałania ze szkołą.



ZMP spełniając rolę pomocnika szkoły — podporządkowując swoje zadania i pracę jej zadaniom i pracy, nie przestaje być organizacją samodzielną. Samodzielność ZMP wyraża się tym, że organizacja ma swoje władze w szkole — podporządkowane wyższym instancjom organizacyjnym, kierujące się wytycznymi działania całej organizacji. ZMP jest kierownikiem młodzieży, gdyż rozwija i kieruje jej inicjatywą w dziedzinie współdziałania ze szkołą.

ZMP przebył trudną drogę walki do chwili, kiedy zasłużył sobie na miano pierwszego pomocnika partii. Na terenie szkoły była to walka z burżuazyjną spuścizną wychowania w szkole, walka o zwycięstwo nowej atmosfery pracy. Prowadzono ją w ścisłym współdziałaniu z demokratycznym nauczycielstwem. W tej walce kształtowała się rola ZMP w szkole.

Dzięki pracy ZMP wyrasta nowy typ ucznia biorącego aktywny udział w zdobywaniu wiedzy, kochającego swoją szkołę, dbającego o jej honor, dobre imię i nieposzlakowane tradycje. Uczeń winien odczuwać głęboką więź ideową łączącą go z nauczycielem i wychowawcą, żywić dlań uczucie prawdziwej przyjaźni, cenić jego wysiłki, ułatwiać jego ciężką pracę. Uczeń zetempowiec powinien pod tym względem być wzorem dla otoczenia — jest to jego obowiązkiem organizacyjnym. Organizacja jest powołana do troskliwej dbałości o dobro szkoły, o mocny autorytet wychowawcy wśród młodzieży, o nienaganną, przykładną postawę każdego ucznia.

Nie ulega wątpliwości, że praca ZMP w tym kierunku ma wielkie znaczenie dla dalszej przebudowy szkoły polskiej w duchu socjalistycznym. Widzi to wróg i usiłuje przeszkadzać organizacjom zetempowskim. Stara się osłabić ich więź z masami młodzieży, rozluźnić współdziałanie ze szkołą — poróżnić z nauczycielem, wychowawcą, dyrektorem szkoły. Wróg stara się uderzać tam, gdzie widzi dla siebie największe niebezpieczeństwo. Na terenie szkoły największym dla niego niebezpieczeństwem jest dalsze zacieśnianie współpracy ZMP z nauczycielami, z radami pedagogicznymi oraz dalsze uaktywnianie młodzieży w całości pracy szkolnej, pogłębianie związku z całą młodzieżą w szkole.

PRACA POLITYCZNO-WYJAŚNIAJĄCA GŁÓWNĄ METODĄ NASZEJ DZIAŁALNOŚCI

ZMP jest organizacją polityczno-wychowawczą. Główną metodą jej pracy jest uświadamianie, przekonywanie, wyjaśnianie — a przez to przyciąganie mas młodzieży do spełniania wielkich zadań w imię dobra ojczyzny i dobra samej młodzieży. Praca polityczno-wyjaśniająca zajmuje naczelne miejsce w działalności ZMP na terenie szkoły i jest podstawą, na której wznosi się cała praca organizacyjna. Celem pracy polityczno-wyjaśniającej jest rozwijanie świadomości politycznej młodzieży — wyjaśnianie młodzieży wszystkich zagadnień związanych z życiem Polski i Związku Radzieckiego, z sytuacją międzynarodową, wychowywanie młodzieży w pełnym zrozumieniu obowiązków spoczywających na każdym obywatelu Polski Ludowej, na każdym uczniu polskiej szkoły. Największa siła organizacji tkwi w tym właśnie, że prowadzi ona za sobą młodzież głęboko przekonaną o słuszności celów i zadań ZMP, nie wywierając mechanicznego nacisku ani przymusu. Tej zasady należy jak najtroskliwiej strzec w codziennej działalności wśród młodzieży — tylko ona może zapewnić dobre wyniki wychowawcze. Jakie są główne zadania pracy polityczno-wyjaśniającej w obecnym okresie?

Główne zadania są takie, by prosto i systematycznie wyjaśniać sprawy walki o pokój i budownictwa podstaw socjalizmu oraz wzmacniać jedność młodzieży w walce o te cele.

Niekiedy uczeń, który nawet osiąga dobre wyniki w nauce, ma zamknięte oczy na to, co się dzieje w Polsce i świecie — jest nieświadomy tego, że żyje w czasach wielkich przemian, które wpływają na jego własną przyszłość.

Mówimy, że zadaniem ZMP jest żyć tym, czym żyje młodzież. Znaczy to, że należy znać dobrze wszystkie jej sprawy, potrzeby i dążenia,

wątpliwości i nurtujące ją myśli, by móc skutecznie wyjaśnić to, co wymaga wyjaśnienia u młodzieży.

Szczególnie ważne jest, by praca polityczno-wyjaśniająca była czuła na wszystkie wydarzenia, jakie mają miejsce w kraju i za granicą, by natychmiast na nie reagowała.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują na wielkie osiągnięcia wychowawcze dzięki wiązaniu pracy politycznej z życiem i konkretnymi wydarzeniami. Np. II Światowy Kongres Obrońców Pokoju wywołał wzmożoną pracę organizacji nad zaznajomieniem młodzieży z sytuacją międzynarodową, z tym, kto dąży do wojny, a kto pragnie pokojowego życia.

Życie dostarcza i dostarczać będzie nieprzebranej tematyki do pracy polityczno-wyjaśniającej i wychowawczej. Różne formy przybiera walka o pokój w obozie socjalizmu, w państwach kapitalistycznych i wśród narodów kolonialnych. Jest na całym świecie tysiące bohaterów tej walki — robotników, chłopów, naukowców, młodzieży itp. Każdy młody człowiek w Polsce powinien zawsze pamiętać, że jego szczęście, rozwój, praca dla dobra ogółu zależą od utrzymania pokoju na całym świecie. Pokój to największe jego dobro — to fundament jego całego życia. Ale nie wystarczy tylko to, że uczeń rozumie, iż wojna oderwie go od ławki szkolnej, od książki i wychowawcy. Trzeba jeszcze, by w każdej chwili, gdy siedzi w ławce szkolnej, czyta książkę, obcuje z wychowawcą — był aktywistą walki o pokój. Takim aktywistą może stać się tylko wtedy, jeżeli uświadomi sobie skuteczne znaczenie tej walki oraz jej konkretne formy. By taką świadomość zaszczepić każdemu uczniowi — trzeba, by organizacja zetempowska ustawicznie prowadziła pracę polityczną wśród młodzieży, by wiodła ją do walki. Jest to codzienne i wcale niełatwe zadanie organizacji.

Walka o pokój wyzwala wielką aktywność mas młodzieży, wychowuje w duchu internacjonalizmu, miłości do Związku Radzieckiego, do sił postępu i wolności. Książka i wiersz, film i piosenka, rozmowa i dyskusja — są orężem zetempowca w propagowaniu haseł pokojowych, w zaszczepianiu ich wśród młodzieży i społeczeństwa. O tych wielkich sprawach trzeba mówić prostym słowem — bez frazesów i sztucznego patosu. O tę wielką sprawę należy walczyć czynem — pracą dla dobra ojczyzny, sumiennym wypełnianiem wobec niej patriotycznych obowiązków.

Budujemy w Polsce nowe życie — mamy Plan 6-letni. Na jego szlakach wzrastają w całym kraju wielkie budowle socjalizmu — Nowa Hu-

ta, miasto Nowe Tychy, elektrownia w Jaworznie, Kombinat Metalurgiczny w Częstochowie, setki fabryk, Państwowych Ośrodków Maszynowych, spółdzielni, szkół i teatrów. Te twórcze dzieła mas pracujących najsilniej przemawiają do wyobraźni i uczuć młodego człowieka — wywołują zachwyt i entuzjazm, pobudzają go do wysiłków. Czyny bohaterów pracy, racjonalizatorów, wynalazców, naukowców wzbudzają w młodzieży chęć do lepszej nauki, pragnienie, by jej praca nad zdobywaniem wiedzy stanowiła wkład w sześciolatkę. W naszym socjalistycznym budownictwie tkwi prawdziwy romantyzm, urzeczywistnia się w nim to, co mogło być dla człowieka Polski kapitalistycznej jedynie dalekim marzeniem. Zadania Planu 6-letniego, ich dotychczasowa pomyślna realizacja, najlepiej ukazują wszechstronny postęp i rozwój Polski — perspektywę dobrobytu, wysokiej kultury i szczęśliwego życia młodego pokolenia. Oto jest źródło, z którego należy czerpać materiały do naszej



pracy polityczno-wyjaśniającej. Wyjaśniać prawdę o Planie 6-letnim — uczyć czytać z jego cyfr wielką przyszłość ojczyzny — znaczy wzbudzać w młodzieży miłość do niej, dumę z jej dorobku i patriotyzm.

Z historii Polski przejęliśmy w dziedzictwie tradycje walk narodu polskiego o postęp i wolność. Naszą chlubą są bohaterskie czyny Kościuszki, Dąbrowskiego, Świerczewskiego i innych. Szczycimy się dziełami kultury i nauki polskiej, które stały się dorobkiem ogólnoludzkim, dziełami Kopernika, Mickiewicza, Słowackiego, Kołłątaja i innych. Czerpiemy wciąż z przepięknych tradycji walk klasowych o wyzwolenie społeczne, z czynów rewolucyjnych — Waryńskiego, Marchlewskiego, Dzierżyńskiego, Fornalskiej i dziesiątków innych. Szkoła wydobywa z historii na światło dzienne to wszystko, co jest twórczym dorobkiem, co posuwało dzieje naszego narodu i klasy robotniczej naprzód. W oparciu o te tradycje, w oparciu o osiągnięcia naszego budownictwa szkoła zaszczepia młodzieży patriotyzm i dumę narodową. Organizacja winna czynnie pomagać w tym szkole.

Miłość do ojczyzny rodzi równocześnie nienawiść do jej wrogów. Nasza obecna praca jest prowadzona w warunkach ostrej walki klasowej. Wróg wciska się również i do szkoły, by poderwać osiągnięcia wychowawcze, skierować młodzież na drogę zwyrodnienia moralnego. Jaskrawym przykładem tej działalności była sprawa wolbromska. Wróg rzuca fałszywe hasła, którymi stara się wygrywać na uczuciach patriotycznych i religijnych młodzieży, by zepchnąć ją w bagno upadku i wrogości do tego, co masy pracujące tworzą dla szczęśliwej przyszłości młodego pokolenia.

Nie można ani na chwilę lekceważyć działalności wroga i jego istnienia. Wiemy, że nasza walka z nim jest zwycięska. Chcemy jednak zwycięstwa odnosić tak, by wrogowi nie udało się wyrwać spośród młodzieży nikogo, ani jednego młodego człowieka, nieświadomego, słabego i chwiejnego — który mógłby skierować swoją działalność przeciwko własnej ojczyźnie i własnemu szczęściu. W walce z wrogiem potrzebna jest niezmordowana czujność organizacji i nieustępliwe odsłanianie przed młodzieżą prawdziwego oblicza wroga — po to, by go zupełnie odizolować i odsunąć od wpływu na młodzież.

Wróg działa na szkodę całej młodzieży, a nie tylko ZMP, godzi w dobro szkoły i jej uczniów. Cała młodzież jest zainteresowana w tym, by wroga zwyciężyć i zlikwidować jego ponurą działalność. Stąd w walce z wrogiem winien ugruntowywać się autorytet organizacji wśród młodzieży, winna wzmacniać się jej więź z masami młodzieży niezorganizowanej.

Uczeń zetempowiec z uczniem niezetempowcem, młodzież zorganizowana i niezorganizowana tworzą kolektyw klasy związany wspólną pracą nad zdobywaniem wiedzy. Ten kolektyw będzie tym mocniejszy, im lepiej organizacja potrafi pokierować życiem młodzieży niezorganizowanej — pomóc jej w pracy, wyjaśnić jej wszystko, co jest dla niej niezrozumiałe lub wątpliwe.

By ZMP mógł spełniać swą wychowawczą rolę i oprzeć się w pracy na metodzie wyjaśniania i przekonywania, zetempowcy winni posiadać głęboką wiedzę polityczną. Zapewni ją systematyczne studiowanie dzieł Marksa, Lenina i Stalina — szczególnie Krótkiego Kursu Historii WKP(b), studiowanie historii międzynarodowego i polskiego ruchu robotniczego, regularne czytanie prasy codziennej i czasopism społeczno-politycznych. Nie może być zetempowca, który nie czyta regularnie prasy młodzieżowej — „Sztandaru Młodych“ i „Pokolenia“. Zetempowiec powinien poznawać dzieła literatury pięknej, które mówią o walce o socjalizm, postęp i pokój. Zetempowiec, który ma zadanie wyjaśniać i przekonywać młodzież, musi sam sprawę należycie zrozumieć i poznać. Taki jest fundament pracy wychowawczej organizacji zetempowskiej.

WALCZYMY O DOBRE WYNIKI W NAUCE

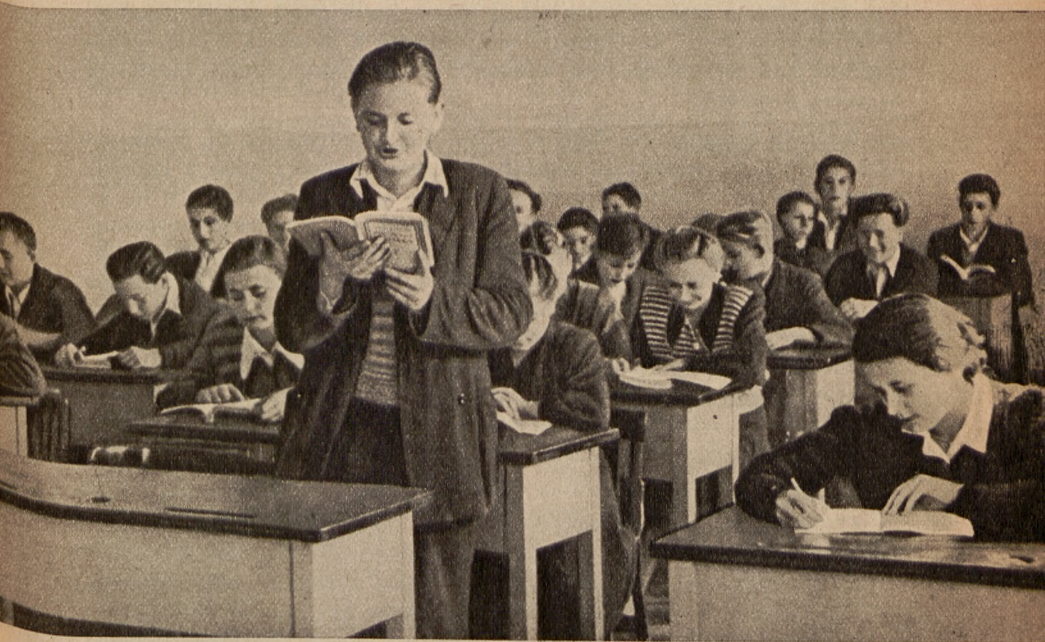
Ważnym zadaniem jest mobilizowanie młodzieży do dobrej nauki. Organizacja ma już w tej dziedzinie bardzo dużo doświadczeń i osiągnięć.

Szkoła Polski Ludowej obciążona została spuścizną szkoły przedwrześniowej — burżuazyjnej. Należy do niej także zły stosunek ucznia do obowiązków szkolnych, polegający na traktowaniu ich jako przykrej i uciążliwej konieczności. Burżuazyjny system wychowawczy wykluczał jakikolwiek świadomy, aktywny stosunek ucznia do nauki, wtłaczał tego ucznia w ciasne ramy mechanicznej dyscypliny, opartej często o strach przed profesorem lub dyrekcją.

Taka metoda pozostaje w oczywistej sprzeczności z założeniami naszej nowej szkoły, która ma wychować i wykształcić świadomego człowieka o naukowym światopoglądzie i rewolucyjnej postawie wobec życia. Stąd organizacja ZMP, mając na uwadze wskazania towarzysza Bieruta, podjęła się wielkiego i odpowiedzialnego zadania w dziedzinie przekształcenia postawy ucznia wobec szkoły — z negatywnej i obojętnej na aktywną i świadomą. Zadanie polega na tym, by ucznia wychować na świadomego pracownika o socjalistycznym stosunku do pracy, nauki i wszelkich obowiązków, by przezwyciężyć do końca pozostałości burżuazyjnego systemu wychowawczego, zarażające jeszcze często świadomość ucznia. Rzecz jasna, że z realizacją tego zadania wiąże się cała praca organizacyjno-polityczna ZMP wśród młodzieży, szczególnie praca poli-

tyczno-wyjaśniająca, która musi poprzedzać każdy konkretny krok w dziedzinie polepszania stosunku ucznia do nauki.

Wyjaśnienie uczniowi wielkiego celu nauki jest rękojmią jego aktywności i wytrwałości w zdobywaniu wiedzy. Nieodzowną pomocą dla aktywu zetempowskiego w wyjaśnianiu celu nauki będą przemówienia Lenina i Stalina o zadaniach związków młodzieży oraz przemówienia Bieruta wygłoszone do absolwentów liceów pedagogicznych w r. 1950 i do zjazdu nauczycielskiego w roku 1951.



W walce o socjalistyczny stosunek ucznia do nauki, o wprowadzenie do szkoły atmosfery radosnej i porywającej pracy, organizacja winna wykazać stałą aktywność i nieustępliwość. Niewątpliwie jest zasługą pomocy ZMP dla szkoły, że znikają raz na zawsze tradycje ściągania i podpowiadania, oszukiwania nauczyciela i nieodrabiania lekcji, korzystania z „bryków" i skrótów książek. W interesie samej młodzieży należy do końca wyplenić te rupiecie burżuazyjnej szkoły, których trzyma się jeszcze niekiedy uczeń ze szkodą dla siebie, szkoły i społeczeństwa.

Młodzież szkolna bierze wzór z pracy klasy robotniczej, z jej ofiarności i nieustępliwości w przezwyciężaniu przeszkód. Jest to zjawisko bardzo cenne. Jednak często spotyka się wypadki mechanicznego przeszczepiania na grunt szkoły pewnych wzorów pracy fabrycznej, np. współzawodnictwa, które w zastosowaniu do nauki ucznia w szkole okazało się niesłuszne i niecelowe. Współzawodnictwo w nauce, polegające na porównywaniu stopni, jedynie formalnie wykazuje lepsze wyniki. Wszelkie procentowe obliczanie wyników klasy i szkoły w nauce zasłania potrzebę indywidualnego podejścia do ucznia i jego stopni i pomniejsza przez to rolę nauczyciela i organizacji w dziedzinie wychowania i nauczania. Dlatego organizacja zetempowska winna przestrzegać przed takimi i podobnymi wypaczeniami, zastanawiać się wspólnie z dyrekcją i radą pedagogiczną nad wprowadzeniem słusznych metod uaktywnienia młodzieży w walce o wiedzę.

Cennym osiągnięciem ZMP w szkole jest przyczynienie się w poważnym stopniu do stworzenia atmosfery współdziałania ucznia z nauczycielem w pracy szkolnej. Szczególnie ważne w dalszej pracy jest to, by z tego współdziałania zrodził się w klasie kolektyw uczniowski zespolony więzią świadomej dyscypliny, podporządkowującej interesy jednostki dobru ogólnemu, oparty o szczerą przyjaźń i koleżeńskość. Taki kolektyw to podstawa pracy wychowawczej. Organizacje szkolne ZMP winny na naczelnym miejscu stawiać troskę o rozwój kolektywu klasowego i jego umacnianie się, wzbogacać treść ideowo-wychowawczą i kulturalną życia kolektywu. Oczywiście fundamentem tego kolektywu winno być najważniejsze zadanie, jakie go łączy — dobra nauka, wypełnianie obowiązków wobec szkoły.

Form walki o dobre wyniki w nauce jest wiele. Słaby uczeń, który ma trudności w nauce, winien otrzymywać pomoc kolektywu w opanowaniu trudniejszych partii materiału lekcyjnego. Pomoc taka jest słuszna i potrzebna, musi być jednak podana w taki sposób, by nie pozbawiła korzystającego z pomocy ucznia samodzielności, nie czyniła go biernym, słabym i stale szukającym podpory. Jest ona raczej formą przejściową, której nie należy stosować przez cały rok w stosunku do jednego ucznia.

Na wyższym poziomie jest taka działalność kolektywu klasowego, która zapewnia lepsze warunki pracy klasy i poszczególnych uczniów, usprawnia tę pracę, usuwa niedomagania, wskazuje na dobre metody. Temu celowi służą zebrania kolektywu klasowego, na których omawia się wyniki pracy klasy, jej braki i drogi ich usunięcia. Krytyka i samokrytyka na zebraniu i w gazetce ściennej, wytykanie błędów i złych cech: lenistwa, niesumienności, niezdyscyplinowania, oddają nieocenione usługi w poprawieniu pracy ucznia, w udoskonaleniu działalności całej szkoły.

Kolektyw klasowy przyjdzie z olbrzymią pomocą uczniom troszcząc się o dobór literatury potrzebnej do opanowania przedmiotów lekcyjnych, organizując przy współudziale wychowawcy konsultacje, wskazując na właściwe korzystanie z materiałów naukowych, na dobre metody nauki własnej, pracy z książką, na sposoby jak najlepszego wykorzystania prasy, radia, filmu, sztuk teatralnych, wystaw itp. w pogłębianiu wiedzy. Uwaga kolektywu winna być skierowana przede wszystkim na sprawę wykorzystania przez ucznia lekcji jako podstawowej formy podawania materiału naukowego w szkole. Zdarza się w niektórych szkołach karygodny stosunek do wykładu lekcyjnego, lekceważenie jego roli. Kolektyw klasowy powinien wpłynąć na zmianę postawy tych uczniów, którzy wykazują na lekcji bierność, nie śledzą za wykładem, nie notują, nie biorą udziału w dyskusji.

Doniosłe znaczenie ma troska o zapewnienie dobrych warunków pracy własnej ucznia — np. lokalu do nauki w wypadku, gdy warunki domowe ucznia są złe, świetlicy dworcowej dla dojeżdżających.



Sprawie rozwijania zainteresowań specjalnych wśród uczniów służą *koła naukowe* — nazywane inaczej kołami przedmiotowymi. Pracują one pod kierownictwem profesorów — specjalistów w zakresie poszczególnych przedmiotów. Koła naukowe w powiązaniu z programem szkolnym dadzą uczniowi możliwość szybszego rozwoju umysłowego. Ich praca nie może więc ani powtarzać lekcji, ani jej tylko uzupełniać, lecz musi rozszerzać i pogłębiać wiedzę ucznia na podstawie tych wiadomości, które już zdobył na lekcji. Organizacja zetempowska winna poświęcić kołom naukowym dużo uwagi. Aktywiści zetempowscy, do których młodzież ma zaufanie i którzy potrafią swą inicjatywą ożywiać pracę młodzieży, powinni pracować w kołach naukowych.

Ubóstwo form pracy wielu kół, polegającej jedynie na referacie i dyskusji, grozi niepowodzeniem i słabymi wynikami. Trzeba stosować w kołach metody nauki doświadczalnej w laboratoriach, pracowniach, gabinetach, ogródkach miczurinowskich, formy poglądowe, jak wycieczki na wystawy, do muzeów, do fabryk itp. Dużą pomoc oddają w tej dziedzinie szkołom Młodzieżowe Domy Kultury, które przygotowują aktyw kół naukowych i technicznych, uczą go pracować w dobrze wyposażonych bibliotekach, laboratoriach i gabinetach.

Nie wystarczy poprzestać na trosce o dobre wyniki w nauce, uspokoić się likwidacją drugoroczności i stopni niedostatecznych. Pobyt ucznia w szkole ma decydujące znaczenie dla jego całej przyszłości, w tym czasie rozwijają się jego uzdolnienia i zainteresowania. Absolwenci szkół zawodowych, liceów pedagogicznych itp. przystępują od razu po ukończeniu szkoły do pracy zawodowej. Jest niesłychanie ważne, by te kadry stanęły do warsztatu pracy z wysoką świadomością polityczną, z umiłowaniem zawodu i należytym przygotowaniem do niego.

Organizacja jest na równi ze szkołą odpowiedzialna za wychowanie przyszłego dobrego nauczyciela, który potrafi z kolei dobrze wychowywać dzieci polskie, odsłaniać im prawdę, walczyć z zabobonami i przesądami w ich świadomości.

Organizacja na równi ze szkołą odpowiedzialna jest za wykształcenie dobrego technika i robotnika kwalifikowanego, który będzie realizował wielkie plany gospodarcze.

Szkoły ogólnokształcące przygotowują rezerwy dla wyższych szkół. Z chwilą złożenia egzaminu dojrzałości — uczeń staje przed decyzją wyboru kierunku studiów i przyszłego zawodu. Trudno mu to często przychodzi. Nie zawsze wie, co mu najlepiej odpowiada, jaką drogę wybrać. Potrzebuje rady i pomocy. Winien ją otrzymać w organizacji ZMP, która znając uczniów i zarazem potrzeby państwa najsłuszniej potrafi pomóc w wyborze kierunku studiów i zawodu.

WYPOCZYNEK I ROZRYWKA

Życie młodzieży szkolnej jest bardzo bogate i różnorodne, skala wymagań duża, obowiązki ciężkie. Uczeń w wolnych chwilach szuka takich zajęć, które przynoszą radość, rozrywkę, odpoczynek lub zaspokajają te jego zainteresowania, które nie są dostatecznie uwzględnione w programie szkolnym. Organizacja zetempowska winna pomagać młodzieży w jej wszechstronnym rozwoju, dbać o udostępnienie rozrywek kulturalnych, o rozwój sportu itp.

Ważną rolę wychowawczą odgrywa świetlica szkolna. Dobra świetlica jest nieocenioną pomocą w podnoszeniu na wysoki poziom życia naukowego i kulturalnego szkoły. Jest potrzebna stała dbałość organizacji o to, by młodzież miała dobrą świetlicę. Niektóre szkolne organizacje inicjowały dotychczas niezmiernie ciekawe i porywające młodzież dyskusje w świetlicy nad sztuką teatralną, filmem czy książką. Jest to słuszna, dobra i pożyteczna forma pracy — dlatego należy ją stosować w każdej świetlicy. Ważny jest tu dobór tematu dyskusji — bo może go dostarczyć nie tylko sztuka, film czy książka i wiersz — lecz także artykuł w prasie, wydarzenia polityczne, kulturalne czy gospodarcze w kraju, budownictwo, technika, nauka itp. Wiersz, inscenizacja, piosenka, prasówka, wieczór literacki i dyskusyjny — winny pokazać młodzieży piękno naszego życia i twórczą potęgę człowieka budującego swoją socjalistyczną przyszłość. Bez tej głębokiej ideowej myśli przewodniej świetlica stanie się bezdusznym tworem, niepotrzebnym młodzieży.

Młodzież, która znajduje rozrywkę w dobrej świetlicy, rozwija się kulturalnie, zwiększa skalę swych wymagań. Trzeba, żeby świetlica dawała rozrywkę i wypoczynek. Młodzież, nie znajdując w szkole rozrywki, szuka jej poza szkołą. Wiemy, jak często zamiast wesołej rozrywki napotyka zgniliznę, pijaństwo, demoralizację. Zła jest taka świetlica, która nie zapewni radosnej zabawy o zdrowej, budującej atmosferze.

Świetlica winna być przedmiotem wielkiej troski organizacji zetempowskiej, gdyż jest ona przeznaczona dla całej młodzieży i daje możność wychowawczego oddziaływania na nią ze strony ZMP. Nie znaczy to, że należy świetlicą administrować, biorąc w ręce organizacji wszystko, co odnosi się do jej pracy. Trzeba nią kierować politycznie, pomagając aktywowi świetlicy w ułożeniu planu pracy, wskazując na dobre metody, słowem czuwać nad spełnianiem przez nią wytyczonych zadań wychowawczych. W ten sposób ZMP przyczyni się do dobrego zorganizowania wolnego czasu młodzieży.

Przy dobrej organizacji pracy ucznia pozostaje mu wiele wolnego czasu na różne zajęcia osobiste. Często przypadek decyduje o jakości tych zajęć, wtedy nie przynoszą one pożytku i zadowolenia. Również



i dni wolne od nauki nie zawsze są przez ucznia wykorzystane właściwie na odpoczynek i kulturalną rozrywkę. Trzeba pomóc młodzieży w zorganizowaniu sobie wolnego czasu tak, by mogła go spędzić wesoło i pożytecznie.

Nie zawsze młodzież szkolna wie, że w okolicach jej dostępnych znaleźć można bogatą tematykę historyczną, krajoznawczą, przyrodniczą. Muzeum, wykopaliska, budowa osiedli czy fabryki, piękny krajobraz — to przykłady celów przyjemnej wycieczki. Rolę inicjatora wycieczek o celach krajoznawczych, historioznawczych i przyrodoznawczych winny przejąć na siebie kółka naukowe geograficzno - krajoznawcze, historyczne i przyrodnicze. Muszą one jednak być otoczone, ze względu na ważność zagadnienia, specjalną troską organizacji. Należy dodać, że wy-



cieczka obok korzyści naukowych i wychowawczych, jakie daje uczestnikom — ma duże znaczenie dla rozwoju fizycznego i dla zdrowia. Masowy ruch wycieczkowy i turystyczny winien się stać w naszych szkołach, podobnie jak w szkołach Związku Radzieckiego, popularną formą organizowania dla młodzieży czasu wolnego od nauki.

Wycieczka i turystyka pozwala nam także na nawiązanie przez młodzież szkolną kontaktu z życiem fabryk, spółdzielni, POM. Organizacja zetempowska winna inicjować nawiązywanie przez szkoły stałej łączności z załogami fabrycznymi, pracownikami rolnymi, z przodownikami pracy, racjonalizatorami, naukowcami, działaczami kulturalnymi itp. Od nich uczeń nauczy się ofiarności w pracy, od nich przejmie szkoła i młodzież atmosferę entuzjazmu i wysiłku twórczego.

Duże znaczenie wychowawcze i kształcące ma udział młodzieży w pracach społecznych, w realizacji zadań Planu 6-letniego.

Trudno jest wymienić wszystkie zadania organizacji zetempowskiej w szkole. Na każdym odcinku życia szkoły i uczniów ma do spełnienia ważną rolę Związek Młodzieży Polskiej. Trudno również wyliczyć wszystkie możliwe formy pracy — wzbogacamy je ustawicznie, nabierając doświadczenia, ucząc się od przodującej młodzieży świata, od młodzieży radzieckiej, od Komsomołu.

Organizacja zetempowska stara się godnie wypełniać swoje wielkie i odpowiedzialne zadania, być faktycznym pomocnikiem partii w wychowaniu młodego pokolenia budowniczych socjalizmu.



ZETEMPOWIEC PRZEWODNIKIEM HARCERSKIM



Harcerstwo — to masowa organizacja dziecięca, która pracuje pod kierownictwem Związku Młodzieży Polskiej. Zadaniem jej jest wychowywać dzieci na uczciwych, zdrowych, dzielnych, pełnych poświęcenia i zapału do pracy, kochających swoją ojczyznę ludzi – obywateli socjalistycznego państwa.

Zadania te realizuje Organizacja Harcerska pomagając szkole w jej pracy pedagogicznej.

Pracą w poszczególnych drużynach i zastępach kierują przewodnicy.

Przewodnik to dobry uczeń i aktywista zetempowski, skierowany do pracy na odcinek dziecięcy. Zadaniem jego jest realizować politykę Partii i Rządu w wychowywaniu najmłodszego pokolenia.



ZMP, kierując swego aktywistę do pracy w harcerstwie, wyróżnia go, daje mu dowód swego wielkiego zaufania, powierza bowiem jego pieczy pracę nad wychowaniem wielkiego skarbu — dzieci.

Praca przewodnika — to praca zaszczytna i piękna, ale też i niełatwa. Aby słusznie i właściwie kierować dziećmi, przewodnik musi stale podnosić swą wiedzę ogólną i pedagogiczną. Musi pokochać dzieci, z którymi pracuje, wnikać w ich życie, poznawać radości i smutki, stać się ich najbliższym przyjacielem i powiernikiem — zyskać ich pełne zaufanie.

Zapewnić sobie dobre wyniki w pracy wychowawczej, to znaczy stworzyć szeroki aktyw dziecięcy, szkolić go i pracować z nim; stawiać przed kolektywem dziecięcym coraz większe i śmielsze zadania.



Dobry, długofalowy plan pracy, współpraca z gronem nauczycielskim i objęcie swoim wpływem dzieci niezorganizowanych, to również jeden z czynników, który podniesie pracę harcerską na wyższy poziom. Ale to jeszcze nie wszystkie zadania, które stoją przed przewodnikiem. Aby zaciekawić pracą harcerską i wciągnąć do niej ogół dzieci, musi on wykorzystać różne atrakcyjne formy zajęć, jak wycieczki, gry, zabawy, i nadać im słuszny politycznie charakter, aby powiązały one dzieci z postępowymi tradycjami narodowymi i walką klasy robotniczej.



Prawo harcerskie

1. Harcerz kocha Polskę Ludową i służy Jej całym swym życiem

Harcerz czujnie strzeże dobra Polski Ludowej, zwalcza tych, co przynoszą Jej szkodę. Swoją pracą w szkole i drużynie pomaga ludowi pracującemu, gospodarzowi naszego państwa, budować szczęście Ojczyzny.

Harcerz poznaje dzieje swego kraju. Z życia najlepszych Polaków uczy się ofiarności i męstwa w walce o sprawiedliwość społeczną, wytrwałości i poświęcenia w codziennej pracy dla Polski.

2. Harcerz w szeregach postępowej młodzieży świata walczy o pokój i wolność narodów

Harcerz nienawidzi krzywdy społecznej i wyzysku. Pomaga wszystkim walczącym o sprawiedliwość społeczną. Poznaje życie i kulturę innych narodów, ich dzieje i walkę o postęp. Umacnia naszą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. Jest bratem młodych pionierów, przyjacielem ludzi pracy na całym świecie.

3. Harcerz szanuje ludzi pracy i uczy się od nich

Harcerz pracuje z zapałem, sprawnie i wytrwale. Bierze przykład z przodowników i racjonalizatorów pracy. Umie gospodarować swoim czasem. Jest uczynny. Sam sobie radzi w domu i pomaga rodzicom.

Razem z kolegami chętnie podejmuje pożyteczne, choćby nawet trudne zadania, wypełnia je dokładnie i na czas.

Nie szczędzi sił, aby pracą w szkole, w swojej wsi czy w mieście przyczynić się do wykonania Planu Sześcioletniego.

4. Harcerz dobrze się uczy

Harcerz przoduje w nauce i dba o dobre wyniki całej klasy. Pilnie uważa na lekcji, sumiennie odrabia zadania. Razem z całą drużyną

troszczy się o wspólną własność swojej szkoły i pomaga nauczycielom w pracy.

Harcerz wie, że wiedza pomaga nam ulepszać życie. Sam chętnie zdobywa nowe wiadomości i dzieli się z kolegami. Książka jest jego nieodłącznym przyjacielem.

5. Harcerz poznaje życie przyrody i uczy się gospodarować jej siłami

Harcerz pomnaża bogactwa swego kraju i cieszy się jego pięknem. Dowiaduje się, jak żyją rośliny i zwierzęta. Poznaje zdobycze techniki, uczy się kierować siłami przyrody na pożytek ludzi. Ochrania pola, lasy i ogrody przed szkodnikami. Zdobywa umiejętności techniczne i stosuje je w pracy. Pomaga wszystkim zrozumieć, jak nowe wynalazki i odkrycia ulepszają życie człowiekowi.

6. Harcerz zaprawia siły do pracy i obrony kraju

Harcerz gimnastykuje się co dzień, z ochotą uprawia sporty i zdobywa odznakę sprawności fizycznej. Na wycieczkach i w marszach hartuje się i uczy przezwyciężać przeszkody. Jest odważny i wytrwały. Zwalcza złe przyzwyczajenia, które osłabiają siły i wolę: nie pali tytoniu, nie pije alkoholu. Jest zawsze czysty, stara się być zdrowy i silny i pomaga w tym innym.

7. Harcerz jest dobrym kolegą i niezawodnym towarzyszem pracy

Harcerz robi wszystko, żeby praca jego zespołu dała jak najlepsze wyniki, wzbogaca ją własnymi pomysłami. Rzetelnie wypełnia powierzone mu zadania i chętnie pomaga innym. Otwarcie wskazuje kolegom ich błędy, przyznaje się odważnie do swoich i stara się je naprawić. Dba, żeby w jego klasie, zastępie i drużynie praca szła zgodnie i wesoło.

8. Harcerz dba o honor swojej organizacji

Harcerz swoim zachowaniem zdobywa przyjaźń i szacunek ludzi. Mówi zawsze prawdę i dotrzymuje słowa. Opiekuje się młodszymi, pomaga innym w potrzebie. Jest uprzejmy i uczynny. Stoi zawsze na straży wspólnego dobra. Dzielnie przezwycięża trudności. Nie chwali się swoim postępowaniem, ale przekonuje czynem, że można na nim polegać.

9. Harcerz przygotowuje się do pracy w szeregach Związku Młodzieży Polskiej

Harcerz wie, że ZMP przewodzi całej młodzieży polskiej w pracy dla budowy socjalizmu. Zetempowców uważa za starszych braci, razem z nimi pracuje i uczy się od nich. Stara się być godnym przyjęcia w ich szeregi, gdy dorośnie.



PRZYRZECZENIE

PRZYRZEKAM UROCZYŚCIE WOBEC KOLEGÓW I NARODU POLSKIEGO UCZYĆ SIĘ I PRACOWAĆ DLA DOBRA OJCZYZNY I SPRAWY SOCJALIZMU.

PRZYRZEKAM WIERNIE PRZESTRZEGAĆ PRAWA HARCERSKIEGO, CAŁYM SERCEM ZAWSZE I WSZĘDZIE SŁUŻYĆ POLSCE LUDOWEJ.

WŁADYSŁAW MATWIN
Przewodniczący ZG ZMP

Obowiązek, Przyjaźń i Odwaga

W drugiej połowie 1950 r. toczyła się na łamach zetempowskiego dziennika „Sztandar Młodych" trwająca kilka miesięcy dyskusja o moralności. W dyskusji zabierali głos młodzi robotnicy, chłopi, uczniowie i studenci, zetempowcy i niezorganizowani. Na zakończenie dyskusji zabrał głos przewodniczący Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej — Władysław Matwin. Poniżej zamieszczamy z małymi skrótami artykuł tow. Matwina.

Zagadnienia moralne zawsze głęboko poruszały i muszą poruszać wszystkich rewolucjonistów. Jak zmienić stosunki społeczne, pełne brudu, przemocy i kłamstwa stosunki między ludźmi — na lepsze, bardziej sprawiedliwe i szlachetne — to pytanie od wielu, wielu wieków stawiali uczeni i reformatorzy, utopiści i prorocy, buntownicy i zwolennicy przewrotu.

Dać prawdziwą odpowiedź na to pytanie potrafił dopiero proletariacki ruch rewolucyjny walczący pod sztandarami Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina — o największy w historii przewrót w stosunkach pomiędzy ludźmi.

Aby je zmienić, zmienić człowieka i jego oblicze moralne — trzeba zmienić warunki, w jakich on żyje, obalić stary ustrój społeczny, złamać opór wyzyskiwaczy i zbudować socjalizm — to znaczy znieść klasy i zapewnić dostatek wszystkim ludziom pracy. Trzeba również dokonać wielkiej pracy wychowawczej, usunąć resztki starej moralności, które ustrój klasowy pozostawił w świadomości ludzi, podnieść oświatę, rozwiać przesądy i zabobony oraz wpoić nowemu pokoleniu nową moralność, tzn. nowe zasady współżycia i postępowania.

Ta działalność wychowawcza wśród młodzieży jest podstawowym obowiązkiem naszej zetempowskiej organizacji.

JAKI POWINIEN BYĆ MŁODY BUDOWNICZY SOCJALIZMU

PO PIERWSZE, jest to członek kolektywu, społeczności, który dobro społeczeństwa i ojczyzny stawia na pierwszym miejscu, potrafi mu poświęcić swoją własną chwilową wygodę i związany jest uczuciem braterstwa z wszystkimi ludźmi pracującymi na całym świecie.

Stary świat rządzony przez bankierów opierał się na swobodzie gromadzenia nieograniczonych zysków w ręku jednych ludzi kosztem drugich. Człowiek człowiekowi — wilkiem. Chcesz wydostać się wyżej albo nawet utrzymać na powierzchni — musisz pogrążyć innych — oto

zasady panujące w gospodarce i w życiu społeczeństwa kapitalistycznego. Grabież uświęcona prawem, wojna i uśmiercanie całych narodów — taka jest jego historia, a teraz, za sprawą amerykańskich i innych kapitalistów, ustrój ten grozi kataklizmem i zgubą całej ludzkości.

Tam gdzie nie ma zysku i korzyści, kapitał może zdobyć się tylko na obojętność wobec ludzkiego losu. Katechizmowe „Miłuj bliźniego jak siebie samego“ służyło i służy jako obłudna zasłona burżuazyjnego prawa przemocy i wyzysku.

Socjalizm, wróg starego ustroju, oznacza braterstwo między ludźmi, to jest głębokie zainteresowanie jednego człowieka losem innych ludzi. Dlatego rację mieli wszyscy ci koledzy, którzy krytykowali koleżankę Janowską* za jej oświadczenie, że nikt nie ma prawa wtrącać się do jej osobistego życia. „Z butami“ — nie wolno. Na odwrót — w takich wypadkach trzeba zawsze dużo kultury i taktu. Ale czy przyjaźń nie daje tego prawa — i obowiązku, żeby **pomóc** drugiemu człowiekowi, kiedy grozi mu nieszczęście? **A w naszej organizacji młodych ludzi — poza wszystkim — łączy właśnie przyjaźń.** Przecież wszyscy uważają za rzecz naturalną, że samobójców wyciąga się z wody, choćby za włosy.

Słusznie mówili również koledzy, że nam nie potrzeba ascetów. Na odwrót — **chcemy, aby ludzie oddychali pełną piersią i cieszyli się tym wszystkim, co życie może dać pięknego.** Nie tylko dlatego, że wtedy będą silniejsi i więcej potrafią zrobić dla naszej sprawy, a po prostu dlatego, że walka o socjalizm — to walka o szczęście wszystkich ludzi.

Człowiek zaspokaja swoje pragnienia. Ale Lenin mówił: nie znaczy to przecież, że trzeba pić z brudnej szklanki.

Lenin ganił tych młodych ludzi, którzy za bardzo śpieszyli się w życiu osobistym, i uczył, że aby naprawdę pokochać drugiego człowieka, trzeba go dobrze poznać, mieć dla niego głęboki szacunek i samemu być dojrzałym, dorosłym człowiekiem. Z miłości rodzi się nowe życie. Wymaga więc ona wysokiego poczucia odpowiedzialności.

Człowiek zaspokaja swoje pragnienia. Ale nie zawsze i nie wszędzie. Toczy się wielka bitwa. Kiedy oddział znajduje się w walce lub marszu, żołnierze nie mogą robić tego, co by im się chciało. Obowiązuje ich dyscyplina. Nie wolno im zrobić niczego takiego, co by osłabiło spoistość szeregów i pomogło wrogowi. Wszystkie swoje siły, a nawet życie poświęcają walce z nieprzyjacielem. **Pięknie napisał w toku dyskusji towarzysz Wesołowski, stary weteran ruchu rewolucyjnego z czerwonej Łodzi: „Moje całe życie było własnością Partii“.**

---

* Mowa tu o uczestniczce dyskusji w „Sztandarze Młodych“.

Słusznie mówili koledzy, że nasza moralność wypływa z życia, z walki, którą toczymy, i z jej potrzeb. **Za przykład służą nam budowniczowie,** którzy najlepiej wywiązują się ze swych obowiązków wobec ludu roboczego i najlepiej pracują na froncie socjalistycznego budownictwa, na froncie walki o Plan 6-letni.

POTRZEBNA NAM JEST BEZGRANICZNA ŚMIAŁOŚĆ I ODWAGA W WALCE

Walka o zbudowanie nowego ustroju jest bardzo trudna. Armii budowniczych socjalizmu potrzebna jest większa wytrwałość, wiara we własne siły i męstwo aniżeli jakiejkolwiek „zwykłej" armii.

Dlatego od młodych budowniczych i żołnierzy sprawy robotniczo-chłopskiej wymagamy,

PO DRUGIE, bezgranicznej śmiałości i odwagi w walce, która codziennie toczy się w naszym kraju.

W walce tej trzeba pokonać opór martwej materii i żywej przyrody — na kopalni, w fabryce, w polu. Trzeba opanować nową technikę i zmienić oblicze naszego kraju, uczynić go bogatym i kwitnącym.

Walczymy w tej bitwie z przeklętym dziedzictwem starego ustroju, który utrzymywał ludzi pracujących w ciemnocie i zacofaniu, dławił w nich wszystko, co najlepsze, łamał ich godność, deprawował i każdego dnia pięścią wbijał przekonanie, że robotnik jest bezsilny wobec pańskiej władzy, a za bunt czeka go kara nawet po śmierci.

Budujemy z tego, co zostawił nam po sobie kapitalizm. Na wielu stanowiskach mamy nieodpowiednich ludzi, źle przygotowanych albo tępych, niedbałych, obcych naszej sprawie. Ludzie ci powodują, że mamy wiele takich bolączek, braków i nieporządków, co do których są już przecież warunki, aby je zlikwidować. Trzeba tych ludzi wychowywać lub zastąpić nowymi, naszymi ludźmi. Zanim się to stanie, trzeba ich zmuszać do lepszej pracy, trzeba walczyć wytrwale i z pasją przeciw kołtuństwu, biurokracji, niedbalstwu i mitrędze. To nie byle jaki przeciwnik — na jego siły złożyły się setki lat naszej przeszłości. W walce z nim potrzebna jest ta wielka śmiałość, która się bierze ze świadomości, że **nie ma w naszym kraju ani jednej takiej sprawy, której by nie można przeprowadzić, jeśli ta sprawa jest słuszna.**

KŁAMSTWO I OBŁUDA SĄ NAM OBCE

Oprócz „martwego" wroga, który zostawił nam po sobie ciężkie do usunięcia dziedzictwo, jest jeszcze w naszym kraju wielu żywych wrogów. Ich ulubioną bronią jest kłamstwo, potwarz, oszczerstwo i plotka. Te kalumnie na nowy ustrój nie przywrócą władzy obszar-

nikom, bankierom i wielkim kupcom. Ludzie pracy pomagają usuwać nieporządki w naszym życiu i wiedzą, że nie było jeszcze takiej budowli, na której obeszło się bez śmiecia i wszystko od razu było czysto — gładko.

Ale wrogowie, oszczercy i plotkarze mogą wiele zaszkodzić, jeśli pozostawimy ich w spokoju, tym bardziej że za kłamcą idzie szkodnik i szpieg. **Zetempowiec uważa za swój obowiązek z miejsca, na gorąco, śmiało piętnować wśród znajomych, na stadionie lub w tramwaju świadomych czy nieświadomych roznosicieli reakcyjnych oszczerstw i plotek.**

Ze szczególną bezwzględnością bierzemy za kołnierz ludzi fałszywych, obłudników, którzy co innego mówią po cichu, a co innego — dla niepoznaki — głośno. **Nie ma nic bardziej wstrętnego, aniżeli taka zakłamana „podwójna buchalteria".** Burżuazja nie potrzebowała jej wymyślać. Wyznawała ją od urodzenia, bo bez niej, bez oszustwa, nie mogłaby się utrzymać przy władzy ani chwili. Dla nas jest ona odpychająca.

NASZA SIŁA W PRAWDZIE

Nasi bojownicy w sanacyjnym sądzie śmiało rzucali wyzwanie swoim oprawcom i nie schylali głowy przed pachołkami kapitału. Hibner, Kniewski, Rutkowski i Botwin szli na śmierć ze śpiewem Międzynarodówki.

Śmiałość i odwaga w codziennym życiu, pracy i walce, duma ze swych przekonań i z osiągnięć naszego państwa, wiara w niezmierzone siły ludu pracującego i słuszność jego sprawy — to wielki skarb naszej młodzieży.

Maksym Gorki pisał w 1927 roku:

„Moja radość i duma — to nowy człowiek rosyjski, budowniczy nowego państwa.

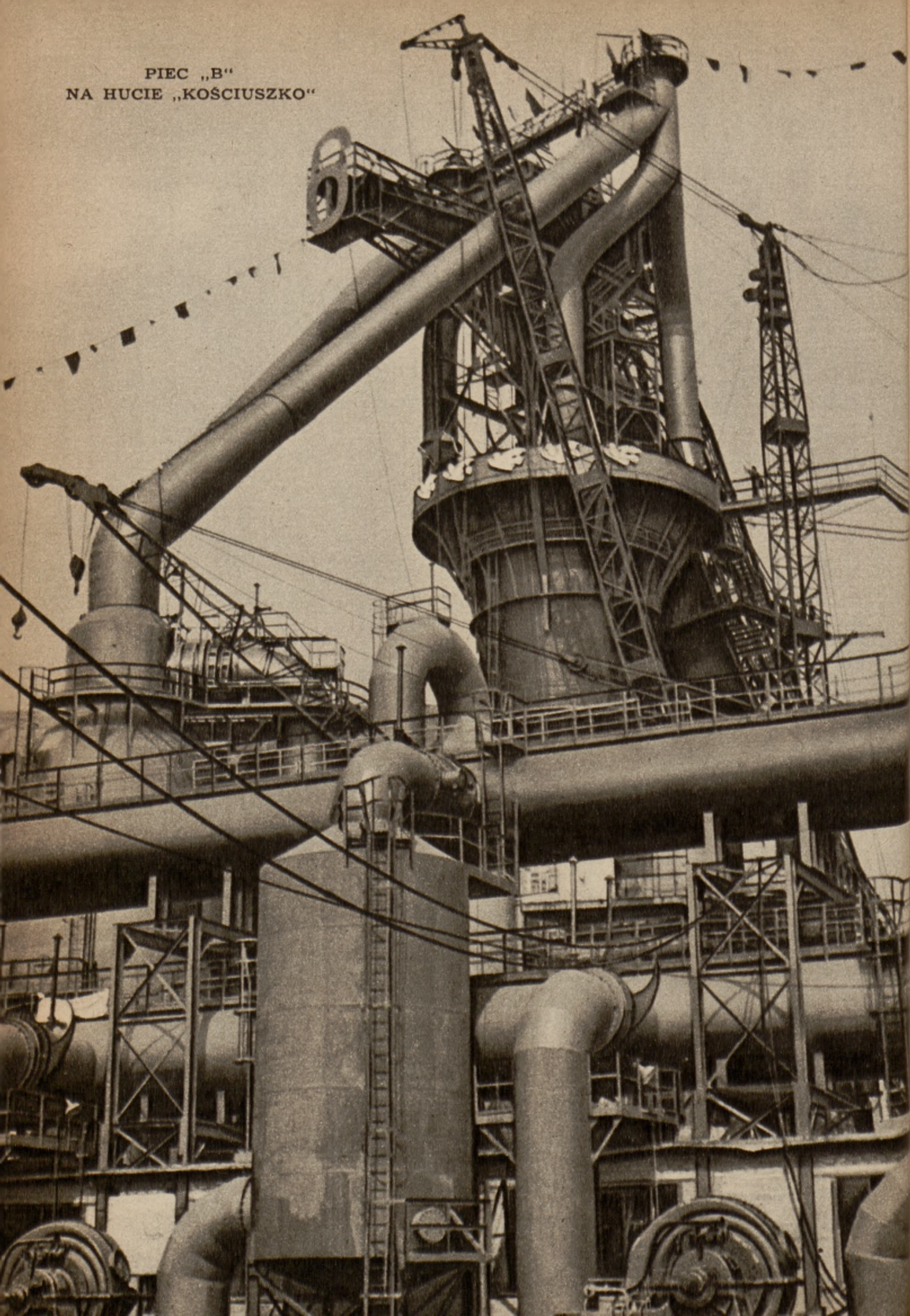
Tym małym, a zarazem wielkim ludziom rozsianym po wszystkich zapadłych zakątkach kraju, po fabrykach, wsiach, zagubionych w stepach i syberyjskiej tajdze, w górach Kaukazu i tundrach Północy, człowiekowi czasem bardzo samotnemu, pracującemu w środowisku, które zaledwie go rozumie, pracownikowi swego państwa, który skromnie dokonuje pozornie nieznacznego, a jednak mającego olbrzymie znaczenie, historycznego dzieła — jemu ślę szczere pozdrowienie.

Towarzyszu! Wiedz i wierz, że jesteś najbardziej potrzebnym człowiekiem na ziemi. Spełniając swe maleńkie zadanie zacząłeś tworzyć prawdziwie nowy świat.

Ucz się i ucz innych!

Mocno ściskam Twą dłoń, Towarzyszu!"





PIEC „B"
NA HUCIE „KOŚCIUSZKO"



Młodzież robotnicza WALCZY o PLAN

Wszędzie tam gdzie toczy się walka o trwały pokój i realizację Planu Sześcioletniego, pracuje młodzież, którą na współbudowniczych socjalistycznego jutra wychowuje pierwszy pomocnik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Związek Młodzieży Polskiej.

Wejdźcie do fabryki lub sklepu, zajrzyjcie do budki parowozu lub kabiny lotnika. Spotkacie tam młodych ludzi o mocnych dłoniach, uśmiechniętych twarzach i oczach, w których widnieje zapał. Mały znaczek na roboczym kombinezonie powie wam, że to zetempowcy.

Do bezpowrotnej przeszłości, do ponurych wspomnień należą dawne czasy — owe lata, w których młodzi, zdrowi ludzie długo i bezskutecznie kołatali o pracę, powiększając szeregi milionowej armii bezrobotnych. Dziś młodzi robotnicy, których prowadzi i którymi kieruje ZMP — stanowią awangardę budowniczych socjalizmu.

Już w 1945 r. z inicjatywy Związku Walki Młodych młodzież robotnicza rozpoczęła „Młodzieżowy Wyścig Pracy", który w 1949 r. został włączony do ogólnego współzawodnictwa. W szeregach ZMP wyrosły tysiące młodych przodowników i racjonalizatorów produkcji, wychowali się młodzieżowi mistrzowie oszczędności, zdobyły liczne sukcesy tysiące młodzieżowych brygad produkcyjnych.

W oparciu o twórcze wzory czołowego oddziału młodzieży radzieckiej, Leninowsko-Stalinowskiego Komsomołu — zetempowcy wprowadzają i rozpowszechniają nowe formy i metody pracy dla przedterminowego wykonania naszej sześciolatki.

W r. 1950 młoda komsomołka — robotnica moskiewskiej fabryki obuwia „Komuna Paryska", Lidia Korabielnikowa, zwróciła się do młodzieży krajów demokracji ludowej z apelem o przystąpienie do akcji kompleksowego oszczędzania. System ten polega na tak skrzętnym oszczędzaniu surowca i materiałów wydanych do produkcji, aby przez jeden dzień (a czasem i więcej) w miesiącu można było pracować bez pobierania surowców z magazynu.

Apel Korabielnikowej spotkał się w Polsce z gorącym przyjęciem. Młodzi robotnicy Wytwórni Wyrobów Metalowych we Włochach pierwsi zaczęli stosować w pracy metodę kompleksowego oszczędzania. Potem zgłoszenia o podjęciu apelu zaczęły napływać z różnych gałęzi przemysłu i ze wszystkich stron Polski — z Bielska, Wałbrzycha, Łodzi, Kato-



wic, Bydgoszczy, Białegostoku i wielu innych miast. Za przykładem młodzieży poszli starsi robotnicy. Dzięki pracy korabielnikowców wyprodukowano dodatkowo z zaoszczędzonych materiałów — z „niczego" — tysiące metrów tkanin, par butów, ubrań itp.

W lutym 1950 roku zetempowcy zatrudnieni w stoczni gdańskiej wzorując się na doświadczeniach komsomolców utworzyli pierwszą brygadę „lekkiej kawalerii". Zadaniem brygad składających się z trzech — czterech zetempowców jest prowadzenie w porozumieniu z organizacją partyjną, kierownictwem fabryki i radą zakładową stałej sumiennej kontroli na zakładzie pracy, wykrywanie szkodnictwa, bumelanctwa, niedbalstwa, biurokratyzmu oraz przeciwdziałania wrogiej propagandzie.

Inicjatywa rzucona przez stoczniowców gdańskich znalazła szeroki oddźwięk w kraju. W fabrykach i zakładach pracy wciąż powstają nowe brygady. Działalność ich staje się coraz bardziej skuteczna. Młodzi zdobywają doświadczenie, uczą się zwracać uwagę na niedociągnięcia, szybko wykrywać najbardziej zamaskowane przeszkody i trudności. Uczą się nie tylko wykrywać zło, ale także usuwać je.

Tak np. w fabryce „Blachownia" na Śląsku brygada „lekkiej kawalerii" zainteresowała się sprawą obniżenia kosztów własnych. Okazało się, że są za wysokie, że można i należy je obniżyć. Do walki ruszyła cała załoga i... bitwa została wygrana. Wzrosła wydajność pracy, obniżyły się koszty produkcji, wzrosły zarobki robotników.

Jeśli w zakładzie pracy szerzy się złośliwa plotka — brygada „lekkiej kawalerii" natychmiast przystępuje do wykrycia jej źródła. Przekonuje nieświadomych, piętnuje tych, którzy ją rozpowszechniają. Wróg, który za cel postawił sobie dezorganizację pracy, zostaje zdemaskowany.

Cały kraj zna nazwiska młodzieżowych przodowników pracy. Z początkiem 1951 roku zetempowiec z kopalni „Bytom", odznaczony orderem „Sztandar Pracy" II klasy, Alfred Kawczyk, wezwał górników do zwiększenia wydobycia rzucając hasło: „Cykl na dobę — podstawowym prawem pracy na ścianie". Inicjatywa całkowitego wykonania w ciągu

każdej doby pełnego cyklu, czyli całości robót górniczych związanych z wydobyciem i odstawą węgla, podjęta została entuzjastycznie przez szerokie rzesze górników.

Znane są również ogólnie takie zespoły, jak słynna brygada Michała Kowalskiego z kopalni „Bolesław Chrobry", której członkowie zwycięsko walczą o realizację sześcioletniego planu wydobycia w ciągu trzech lat. Znane są sukcesy takich górniczych brygad produkcyjnych, jak brygada Erwina Olesia z kopalni „Dębieńsko", jak brygady w kopalni „Andaluzja", „Sośnica", „Wujek" i wiele innych.

Nie pozostają w tyle za towarzyszami — górnikami młodzi hutnicy. Słynna brygada młodzieżowa im. J. Marchlewskiego w hucie „Florian" od chwili powstania (pocz. 1949 r.) utrzymuje się na przodującym miejscu, wykonując przeciętnie 121,3% normy. W hucie „Kościuszko" na wielu oddziałach istnieją brygady młodzieżowe, które noszą imiona słynnych bojowników ruchu pokoju. Na szczególne wyróżnienie zasługuje brygada mistrza szybkich wytopów, zetempowca Henryka Kowola, która zainicjowała szeroką akcję przyśpieszenia i usprawnienia dostaw dla pierwszego w Polsce socjalistycznego miasta — Nowej Huty.

Włókiennictwo jest tą gałęzią przemysłu, w której młodzież od pierwszych miesięcy po wojnie skutecznie walczy o sukcesy produkcyjne. Wystarczy wymienić — dla przykładu — osiągnięcia młodzieżowej brygady Danieli Cieślak (zakłady im. J. Stalina w Łodzi), która wykonuje 121,3% normy, wystarczy wspomnieć nazwiska młodych włókniarek Haliny Lipińskiej i Anieli Kałuży, zwyciężczyń w pierwszych etapach „Młodzieżowego Wyścigu Pracy". Niedawno pracowały jako robotnice przy warsztatach, obecnie po ukończeniu szkoły są technikami.

Równie pięknymi osiągnięciami mogą się pochlubić młodzi murarze, cieśle, dekarze, tynkarze — wszyscy, którzy wznoszą mury nowej, socjalistycznej Warszawy, którzy pracują na terenie „warszawskiego zagłębia" przy budowie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, budują mieszkania dla śląskich robotników, stawiają nowe fabryki, murują domy mieszkalne, stodoły i obory w spółdzielniach produkcyjnych. W historii odbudowy stolicy, w dziejach powstawania potężnych obiektów, takich jak Trasa W—Z, chlubną kartę zapisały młodzieżowe zespoły budowlane murarzy: Partyki, Mąkosy, Wiechetka, betoniarza Skórzyńskiego, młodzieżowe brygady ciesielskie, zbrojarskie i inne.

Na podkrakowskich polach powstaje nowe, pierwsze socjalistyczne miasto w Polsce, połączone z potężnym kombinatem stalowym — Nowa Huta. Nie na próżno zyskało sobie miano „polskiego Komsomolska". Nową Hutę buduje bowiem, podobnie jak radziecki Komsomolsk, przede wszystkim młodzież. Tu pracują brygady zetempowskie i junackie („SP") złożone nierzadko z dawnych parobków, sierot, dzieci małorolnych chłopów.



Dziś zdobyli oni zawód, zostają przodownikami pracy, których imiona zna i powtarza z dumą młodzież całego kraju.

Młodzi metalowcy polscy wzorując się na stachanowcach radzieckich, takich jak tokarz Henryk Bortkiewicz lub szlifierz Paweł Bykow — walczą o wzmożenie wydajności pracy i o udoskonalenie jej metod. Młodzi kolejarze, którzy włączyli się w akcję kompleksowego oszczędzania, przejeżdżają wielokilometrowe przestrzenie na zaoszczędzonym węglu i usprawniają remonty maszyn.

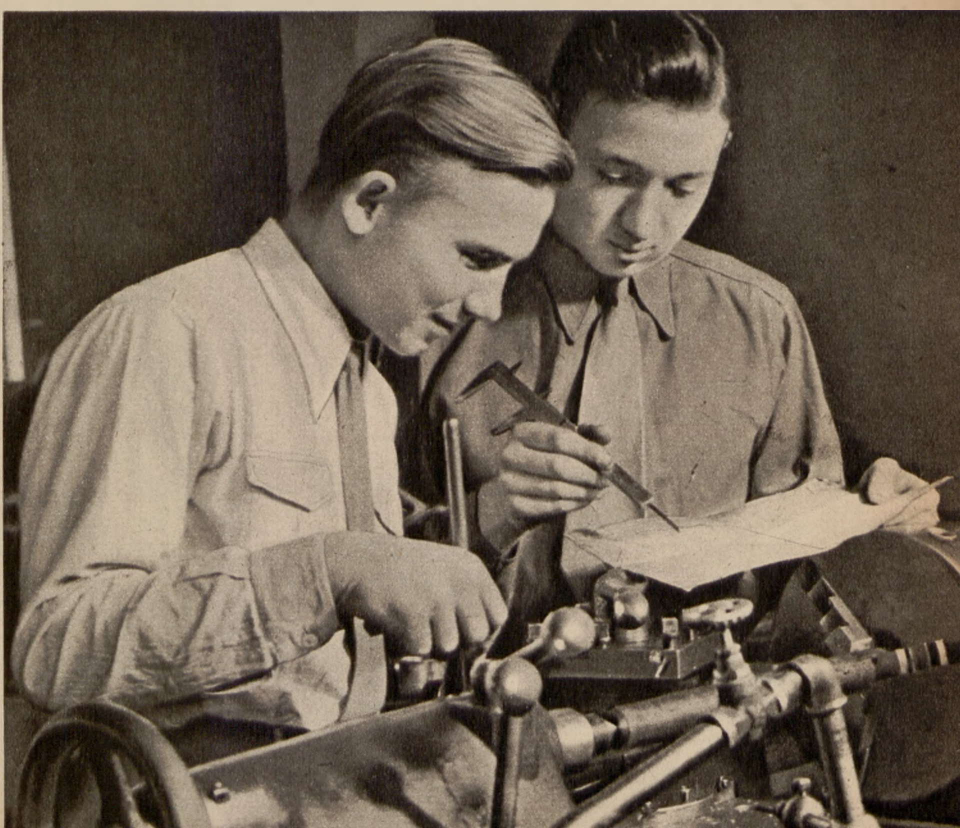
Wielkie uznanie wśród młodzieży robotniczej zyskała metoda inżyniera Kowalowa, polegająca na rozszerzeniu i upowszechnieniu zdobyczy przodowników i racjonalizatorów danej gałęzi przemysłu.

Celem zlikwidowania tak zwanych „wąskich gardeł" produkcyjnych zetempowcy utworzyli w fabrykach brygady szturmowe, które w wypadku powstania „wąskiego gardła" ruszają natychmiast na zagrożony odcinek. W krakowskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego brygada szturmowa złożona z przodowników pracy objęła najsłabszy dział produkcji i osiągając na tym odcinku około 300% normy, zlikwidowała niebezpieczeństwo niewykonania planu.

Młody robotnik — górnik i hutnik, włókniarz i metalowiec — uczy się, podnosi swoje kwalifikacje i umiejętności, pracuje coraz wydajniej. Wielu robotników uczęszcza na kursy zawodowe. Ogromnym powodzeniem cieszą się kursy tzw. „techminimum" i szkoły stachanowskie organizowane przez fabryczne organizacje zetempowskie.

Zdolni robotnicy mogą w dalszym ciągu kształcić się w technikach, które dostarczają przemysłowi kadr inteligencji technicznej ze średnim wykształceniem. Wielu młodych przodowników ukończyło szkoły i pracuje na odpowiedzialnych stanowiskach kierowniczych. Dla wybitnie zdolnych młodych robotników istnieją szerokie możliwości zdobycia wyższego wykształcenia poprzez naukę na wydziałach studiów przygotowawczych.

U boku Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod kierownictwem ZMP, w oparciu o wspaniałe przykłady pracy Komsomołu — młodzi robotnicy ramię w ramię z młodymi chłopami, uczniami, studentami walczą o przedterminową realizację naszej sześciolatki i trwały pokój.





Nieopodal starego Krakowa wznoszona rękoma młodych robotników rośnie Nowa Huta — pierwsze miasto socjalistyczne w Polsce.

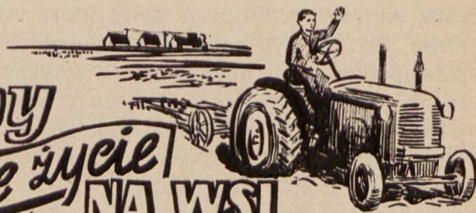


Przy pomocy najnowocześniejszych maszyn otrzymanych ze Związku Radzieckiego budują ogromny kombinat hutniczy, którego produkcja będzie większa od produkcji wszystkich dotychczasowych hut polskich razem wziętych.





Pomagamy tworzyć nowe życie NA WSI





Koła ZMP w gromadach, PGR i spółdzielniach produkcyjnych rozwijają swoją działalność w bardzo wielu kierunkach, pomagając zwalczyć i całkowicie zlikwidować na wsi wyzysk oraz wypełnić zadania stojące przed rolnictwem w Planie 6-letnim.

Przełomowe znaczenie dla pracy ZMP na wsi miała Krajowa Narada Aktywu Wiejskiego ZMP, która odbyła się w Warszawie w styczniu 1951 r. Na naradzie omówiono osiągnięcia wiejskich organizacji zetempowskich i korzystając z dotychczasowych doświadczeń, wytyczono najważniejsze zadania na przyszłość. W ustaleniu tych zadań wielką pomoc okazało kierownictwo PZPR. Młodzież wiejska, zorganizowana w ZMP, odgrywa coraz poważniejszą rolę jako pierwszy, bojowy pomocnik Partii na wsi.

Młodzi agitatorzy wiejscy

„Propaganda i agitacja jest podstawowym zadaniem organizacji wiejskich ZMP — stwierdza styczniowa uchwała ZG ZMP „O wzmo-



żeniu pracy ZMP na wsi". Wszystkie koła ZMP pracują usilnie nad przeprowadzeniem tej uchwały w terenie.

Podczas wiosennej akcji siewnej w 1951 r. zetempowcy rozpoczęli szeroką akcję wyjaśniającą. Młodzi agitatorzy zapoznawali chłopów z przepisami o pomocy sąsiedzkiej, o kredytach i kontraktacji. Metody pracy agitacyjnej były różnorodne. W Bobrówce np. (pow. Jarosław) na płotach i budynkach umieszczono napisy wzywające do sprawnego przeprowadzenia siewów, do korzystania z pomocy sąsiedzkiej i kontraktowania płodów rolnych. W wyniku agitacji w gromadzie przeprowadzono badania całego ziarna przeznaczonego na siew pod względem siły kiełkowania. W powiecie łańcuckim zetempowcy sporządzili olbrzymie tablice, na których wypisali ceny obowiązujące za udzielanie pomocy sąsiedzkiej. Okazało się, że w wielu gminach pow. łańcuckiego kułacy pobierali od chłopów małorolnych wygórowane opłaty za wypożyczanie koni i narzędzi. Młodzi agitatorzy zdemaskowali wyzyskiwaczy i obronili interesy małorolnych chłopów.



Aby być dobrym agitatorem, trzeba wiele umieć. Większość kół ZMP na wsi prowadzi przeto systematyczne szkolenie polityczne i ideologiczne, organizuje wspólne dyskusje, czytanie prasy, omawianie dekretów rządowych itp.

Młodzi agitatorzy osiągają też coraz większe sukcesy w przekonywaniu chłopów do spółdzielni produkcyjnych. W gromadzie Różana (woj. wrocławskie) zetempowcy przestudiowali statuty spółdzielni produkcyjnych i zaczęli przekonywać własnych rodziców do spółdzielni. Rezultat — cała wieś oprócz kułaków znajduje się obecnie w spółdzielni produkcyjnej. Przykładów takich można by przytoczyć więcej.

W walce o wysokie urodzaje

Drugim podstawowym kierunkiem pracy ZMP na wsi jest walka o podnoszenie poziomu gospodarki rolnej.

Zetempowcy z gromad, PGR i POM przyczyniają się do szybszego wyremontowania i pełnego wykorzystania maszyn. W PGR Kroplewo skontrolowali całe gospodarstwo i wyremontowali w rekordowym terminie około 100 maszyn rolniczych.

Duże znaczenie ma tu również udział młodzieży w społecznej kontroli. Zetempowcy organizują trójki tzw. „lekkiej kawalerii", które po otrzymaniu upoważnień od komisji kontroli GRN, a w PGR od Rolnych Rad, kontrolują SOM, sklepy spółdzielcze, rozdział kredytów, wymiar podatków, stan maszyn rolniczych itp. Zetempowcy zespołu PGR w powiecie poznańskim skontrolowali stan kopców z ziemniakami i stwierdzili, że ziemniaki zaczynają się psuć. Natychmiast zaalarmowali dyrekcję zespołu, a następnie przebrali ziemniaki, zabezpieczając je od psucia.

W wielu gromadach zetempowcy są inicjatorami nowoczesnych metod uprawy roli i roślin. W Olbrychtowicach (pow. Wrocław) wystąpili z inicjatywą maszynowego oczyszczania ziarna siewnego, co przyczyniło się do podniesienia wydajności z hektara. W PGR Poledno (województwo bydgoskie) zetempowcy dokonali granulowania nawozów sztucznych nawozem organicznym; przez połączenie superfosfatu ze sproszkowanym wyschniętym obornikiem otrzymali oni nawóz w postaci ziarnistej, znacznie lepiej przyswajalny przez rośliny i zapewniający zbiory wyższe od zbiorów z ziemi nawożonej zwykłym sposobem.

W PGR i spółdzielniach produkcyjnych zetempowcy organizują pod kierownictwem starszych, doświadczonych brygadzistów młodzieżowe grupy lub brygady produkcyjne, które przodują w pracy, opiekują się maszynami rolniczymi, dbają o ich należyte wykorzystanie i likwidują awarie, osiągają wysokie urodzaje, wysoką mleczność krów, szybki przyrost na wadze tuczników, podnoszą produkcję wełny owczej itp.

Młodzi miczurinowcy

Młodzież wiejska walcząc o wysokie urodzaje tworzy pod kierownictwem ZMP kółka samokształceniowe. W kółkach tych, korzystając z pomocy agronomów Państwowej Służby Rolnej, PGR i POM, zapoznaje się z postępową wiedzą rolniczą, nauką Miczurina i jego ucznia







Łysenki oraz znakomitego uczonego radzieckiego, twórcy nowej teorii uprawy roli — Wiliamsa.

W spółdzielni produkcyjnej w Szczawienku pod Wrocławiem pracami kółka agrotechnicznego kierują studenci wydziału rolnego Uniwersytetu Wrocławskiego. Kółko prowadzi badania nad zaaklimatyzowaniem tzw. „pszenicy perzowej“, (pszenicy skrzyżowanej z perzem), wydającej płody kilka lat bez ponownego zasiewania, uczy nowych sposobów walki z chwastami i szkodnikami roślin.

Wzrastającym powodzeniem cieszy się wśród młodych rolników konkurs uprawowy o zdobycie tytułu „Zespołu Wysokiego Urodzaju“. Do konkursu przystępują zespoły młodzieży, prowadzące pólka doświadczalne i odmianowe. Zespołom tym udzielają pomocy instytuty naukowe rolnicze i hodowlane, jak Instytut Uprawy i Nawożenia Gleby, Instytut Hodowlany itp.

Młodzi traktorzyści

Przodującym oddziałem ZMP na wsi są młodzi traktorzyści. Setki młodzieżowych brygad traktorowych POM przyśpiesza wykonanie zadań Planu 6-letniego w rolnictwie. Niektóre z nich, np. brygada Kowalskiego z POM Mała Grzywna albo Cecylii Nowak z POM Środa Śląska, są znane w całym kraju.

W 1950 r. zetempowcy z Państwowych Ośrodków Maszynowych rozpoczęli olbrzymi ruch oszczędzania paliwa, co już przyniosło państwu milionowe oszczędności. Zetempowcy-traktorzyści z POM Tornawo Podgórne pracowali np. po 4 dni w miesiącu wyłącznie na zaoszczędzonym paliwie.

Traktorzyści są gorącymi propagatorami techniki na wsi. Na wielu wsiach założono Koła Przyjaciół Traktora, które skupiają młodzież i dorosłych.





W pracy kulturalno-oświatowej

Zetempowcy odgrywają kierowniczą rolę w pracach kulturalno-oświatowych na wsi. Rokrocznie wysyła się setki najzdolniejszych aktywistów na kursy kierowników świetlic, chórów i zespołów artystycznych. Kierują oni później pracą świetlic wiejskich i Ludowych Zespołów Sportowych.

Zetempowcy walnie przyczynili się do wygrania wielkiej bitwy z analfabetyzmem na wsi i obecnie nadal prowadzą pod kierownictwem nauczycieli setki zespołów początkowego nauczania dla niedawnych analfabetów.

* * *

Młodzież wiejska kierowana przez Związek Młodzieży Polskiej bierze czynny udział w przebudowie wsi i podniesieniu produkcji rolnej.

Coraz energiczniejsza praca ZMP na wsi powoduje stały wzrost liczby kół i członków ZMP w spółdzielniach produkcyjnych, PGR, POM i gromadach. Wzrósł zdecydowanie autorytet Związku wśród niezorganizowanej młodzieży wiejskiej. Zetempowcy otaczani troskliwą opieką organizacji partyjnych stali się bojową rezerwą Partii na wsi.



Na wyższych uczelniach rośnie socjalistyczna inteligencja

W Polsce Ludowej wspaniale rozwija się wyższe szkolnictwo, coraz to więcej młodzieży ma możność zdobycia wielkich skarbów nauki, techniki i kultury. Przed II wojną światową było w Polsce 28 wyższych uczelni i 48 000 studentów. Dziś jest 75 wyższych uczelni i 114 000 studentów. Wiele miast, które przed wojną nie miały wyższych uczelni, dziś jest poważnymi ośrodkami akademickimi. Należy do nich robotnicza Łódź, która dziś ma 7 wyższych uczelni, Białystok z Akademią Medyczną i Wieczorową Szkołą Inżynierską. Toruń — z uniwersytetem, Częstochowa — z dwiema uczelniami i wiele innych. Rozwijają się nasze stare uniwersytety: Jagielloński w Krakowie i Warszawski.

Plan 6-letni wymaga dla swej realizacji wyszkolenia blisko 150 000 specjalistów z wyższym wykształceniem — tj. tylu, ilu uczelnie przed wojną musiałyby kształcić w ciągu 29 lat. Plan 6-letni potrzebuje tysięcy odkryć i wynalazków dla szybszej automatyzacji procesów produkcji, dla lepszego wykorzystania bogactw naturalnych naszej Ojczyzny — potrzebuje setek nowych uczonych. Zaszczytna jest rola młodej inteligencji — w oparciu o naukę, u boku klasy robotniczej i pracujących chłopów budować Polskę Socjalistyczną.

Rośnie na uczelniach nowa, socjalistyczna inteligencja. Ponad 95% studentów to synowie i córki robotników, pracujących chłopów i inteligencji. A jeszcze kilkanaście lat temu za czasów sanacji na 1 000 dzieci kapitalistów i obszarników 250 studiowało na wyższej uczelni, podczas gdy na 1 000 dzieci robotników tylko — 4.

Zdolni młodzi robotnicy i pracujący chłopi poprzez wydziały studiów przygotowawczych mają otwartą drogę do zawodu inżyniera, lekarza, nauczyciela, artysty. Tę drogę przeszedł na przykład kolega Stanisław Sołdek, kilka lat temu znany przodownik pracy Stoczni Gdańskiej, a obecnie student II roku wydziału budowy okrętów Politechniki Gdańskiej.

Władza ludowa zapewnia studentom coraz lepsze warunki do nauki. W roku akademickim 1950/51 ponad 50% studentów otrzymało państwowe stypendia. Coraz więcej jest mieszkań w domach akademickich. W ciągu jednego tylko roku (1950) państwo wybudowało mieszkania dla 10 tysięcy studentów. Wszyscy studenci otrzymują bezpłatną opiekę lekarską. Takie warunki są nieznane w krajach kapitalistycznych, nieznane były



w przedwrześniowej Polsce, w której stypendia państwowe otrzymywało tylko 5% studentów.

Obowiązek studentów wobec narodu — to uczyć się jak najlepiej, terminowo ukończyć studia i stanąć do wielkich zadań, które czekają na specjalistów.

W mobilizowaniu studentów do tego zadania pomaga partii i władzy ludowej Związek Młodzieży Polskiej, grupujący w swoich szeregach przeszło połowę studentów. Zetempowcy pracują na wszystkich odcinkach życia studenckiego.

Najniższą jednostką administracyjną na wyższych uczelniach jest grupa studencka (odgrywa ona rolę podobną do klasy w szkole).

Swą pracą w grupach studenckich ZMP kształtuje socjalistyczny stosunek do nauki, uczy siłami kolektywu łamać trudności i wzajemnie pomagać sobie w nauce. Przodujący studenci swym wpływem zmuszają leniów i obiboków do nauki.

ZMP wychowuje studentów w duchu przywiązania do kierowniczki naszego narodu — PZPR, mobilizuje do głębokiego poznania i stosowania w życiu wielkiej idei Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, bez której specjalista budujący socjalizm byłby nieudolny jak ślepiec.



Poprzez pracę w kołach naukowych ZMP pomaga uczelni rozwinąć zainteresowanie studentów do pracy naukowej, do pięknych osiągnięć ojczystej nauki i przodującej światu nauki radzieckiej.

Zetempowcy dbają o stałe polepszanie warunków życia studenckiego (organizując np. brygady budowy domów akademickich, współuczestnicząc w organizacji wczasów itp.).

Ważnym odcinkiem pracy ZMP na wyższych uczelniach jest organizacja życia kulturalnego i odpoczynku studentów. Na uczelniach działają studenckie zespoły artystyczne, często organizuje się wycieczki, odczyty i inne imprezy.

Tak jak dla całej młodzieży polskiej wzorem jest bohaterska młodzież radziecka — tak i studenci polscy czerpią doświadczenie i naukę od studentów radzieckich i komsomolskich organizacji na wyższych uczelniach. Bierzemy przykład ze studentów-komsomolców walczących o to, by nie mieć nie tylko niedostatecznych, ale i dostatecznych stopni.

Prawie wszystkich studentów polskich uczelni skupia organizacja o charakterze zawodowym — Zrzeszenie Studentów Polskich. ZSP także mobilizuje studentów do usilnej nauki, do przestrzegania dyscypliny studiów. Szczególnie mocno troszczy się ZSP o zapewnienie jak najlepszych warunków do nauki: pomaga w sprawnym rozdziale stypendiów, organizuje społeczną kontrolę stołówek, biblioteki podręcznikowe, życie w domach akademickich. ZSP prowadzi szereg świetlic, pomaga uczelni organizować życie kulturalne i wypoczynek studentów.

W ramach ZSP działa Akademickie Zrzeszenie Sportowe, które rozwija i organizuje sport wśród studentów. Kluby sportowe AZS mają setki doskonałych zawodników i (np. w koszykówce) czołowe zespoły kraju.

Polscy studenci uczą się nie tylko w kraju, najlepszych Rząd nasz wysyła na studia zagraniczne. Związek Radziecki i w tej dziedzinie okazuje nam wielką pomoc udostępniając setkom młodych Polaków studia na swoich uczelniach. Specjalne dziedziny studiuje też nasza młodzież w krajach demokracji ludowej i NRD.

Na naszych uczelniach studiuje także kilkuset studentów obcokrajowców: z krajów demokracji ludowej, a także z krajów kapitalistycznych i kolonialnych. Dorobkiem naszej nauki będą służyć budownictwu socjalizmu w swych krajach, walce swych ludów o pokój i postęp.

Studenci polscy są członkami Międzynarodowego Związku Studentów, który organizuje walkę studiującej młodzieży całego świata o pokój, niezależność narodową i demokratyczne wychowanie. Wytężoną nauką nasi studenci przyczyniają się do realizacji celów MZS.

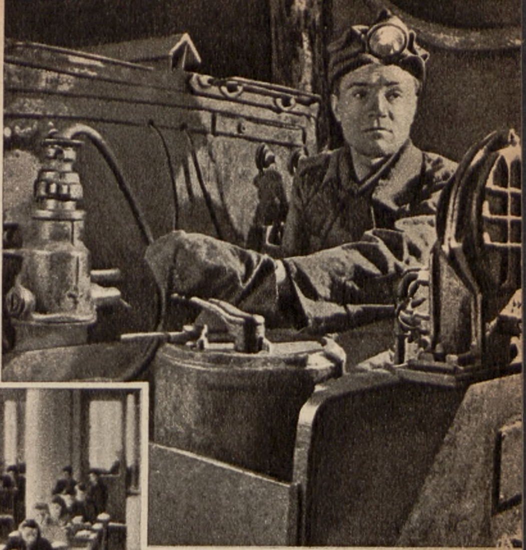



STUDENTS UNITE IN THE FIGHT FOR PEACE NATIONAL INDEPENDENCE AND A DEMOCRATIC EDUCATION!
ESTUDIANTES UNIOS EN LA LUCHA POR LA PAZ INDEPENDENCIA NACIONAL Y UNA ENSENANZA DEMOCRATICA!
ETUDIANTS UNISSEZ VOUS DANS LA LUTTE POUR LA PAIX L'INDEPENDANCE NATIONALE ET UN ENSEIGNEMENT DEMOCRATIQUE!
STUDENCI LACZCIE SIE W WALCE O POKOJ NIEZALEZNOSC NARODOWA I DEMOKRATYCZNE NAUCZANIE

Komsomoł naszym wzorem




Молния!
ЧикиреВ
на 2910%
ДикоВ
на 3200%
1870%
2500%











OLEG KOSZEWOJ

Wiosną 1917 r. przy Komitecie Moskiewskim SDPRR(b) powstał związek młodzieży robotniczej, liczący wówczas około 300 członków. Z inicjatywy partii tworzono związki młodzieżowe we wszystkich większych ośrodkach robotniczych. W październiku 1918 r. odbył się I ogólnorosyjski zjazd związków młodzieży robotniczej i chłopskiej. 176 delegatów reprezentowało 22 100 członków. Tak w twardych, surowych warunkach, w ogniu walki zwycięskiej Rewolucji Październikowej, powstał Komunistyczny Związek Młodzieży, któremu, po śmierci wodza rewolucji — Lenina, VI zjazd Komsomołu nadał zaszczytne miano **„leninowski"**.

Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży jest masową, bezpartyjną organizacją polityczną przodującej młodzieży radzieckiej. Jest z krwi i kości dzieckiem partii bolszewickiej. Partia była twórcą i organizatorem Komsomołu, partia kierowała młodzież robotniczą na drogę walki rewolucyjnej, nieustannie udzielała swego poparcia i pomocy, otaczała troskliwą opieką rewolucyjny ruch młodzieży. Komsomoł stał się bojowym pomocnikiem i niezawodną rezerwą partii bolszewickiej, rozszerzając i utrwalając jej wpływy wśród młodzieży.

Od pierwszych bitew
do ostatnich
szliśmy bez chleba i snu —
Związek osiemnastolatków
robotniczo-chłopskich synów

(W. Majakowski)

To wówczas, kiedy na młodą republikę radziecką napadły białogwardyjskie bandy, wspomagane wydatnie przez interwencyjne zagraniczne wojska, młodzież komsomolska „bez chleba i snu“, w znojnym, krwawym trudzie zapisywała pierwszą, chlubną kartę swej historii.



ZOJA KOSMODEMIAŃSKA

Komsomoł — pierwszy pomocnik partii i władzy radzieckiej w gromieniu interwentów i białogwardzistów — po zakończeniu wojny domowej stanął do pracy przy najszybszej likwidacji zniszczeń i budowie socjalistycznej gospodarki narodowej. Trudno wyrazić wielkość bohaterstwa pracy i samozaparcia społeczeństwa radzieckiego, zwłaszcza komsomolców, w trudnych pierwszych latach. Młodzież komunistyczna, wychowana przez swych wielkich wodzów i nauczycieli, oddawała wszystkie swe siły dla wykonania zadań postawionych przez partię.

Oto jak pisał o tych dniach wychowanek Komsomołu, wielki pisarz radziecki, Mikołaj Ostrowski w książce „Jak hartowała się stal“:

„...Walka o budowę kolejki zaostrzała się. Z zarządu kolei doniesiono: nie ma podkładów. W mieście nie znajdowano środków potrzebnych dla przetransportowania na budowę szyn oraz małych parowozów, a i same parowozy wymagały poważnej naprawy. Pierwsza partia kończyła już robotę, a zmiany nie było. Zatrzymanie zaś wyczerpanych do cna ludzi wydawało się niemożliwością.

W starym baraku przy świetle kaganka aktyw naradzał się do późnej nocy.

Tokariew, Dubawa i Klawiczek pojechali z rana do miasta zabrawszy ze sobą jeszcze sześciu ludzi do wyremontowania parowozów i dostawy

szyn. Klawiczka, jako zawodowego piekarza, wydelegowano do skontrolowania wydziału aprowizacyjnego, a pozostałych — do Puszczy Wodicy.

Tokariew wrócił z miasta zirytowany, zwołał aktyw do pokoju Cholawy i podzielił się niewesołymi nowinami.

— Wszędzie zatory. Gdziekolwiek pójdziesz, koła niby się kręcą, ale wciąż na jednym i tym samym miejscu. Małośmy jeszcze widać wyłowili białych gagatków, nie pozbędziemy ich się do samej śmierci — referował stary na zebraniu. — Ja, chłopaki, powiem wam otwarcie: cała sprawa do luftu. Jeszcze nie zwerbowali drugiej zmiany, a ile osób przyślą — jeszcze nie wiadomo. Mrozy za pasem. Do tego czasu, choćbyśmy mieli skonać, musimy przejść przez błoto, gdyż potem to nawet zębami ziemi nie ugryziesz.

A więc, chłopaki, w mieście weźmie się w karby sabotażystów, a my tutaj musimy podwoić szybkość. Bocznica musi być zbudowana, choćbyś miał kopyta wyciągnąć. W przeciwnym razie jacy z nas byliby bolszewicy, sami mazgaje — mówił Tokariew nie swoim zwykłym ochrypłym basem, lecz natężonym stalowym głosem. Oczy jego błyskające spod nawisłych brwi błyszczały zdecydowaniem i uporem.

— Dziś jeszcze odbędziemy poufną naradę, wytłumaczymy naszym ludziom, o co chodzi, a jutro zabierzemy się wszyscy do roboty. Rano zwalniamy bezpartyjnych i zostajemy sami. Oto decyzja gubkomu — wręczył on Pankratowowi złożony we czworo arkusz.

Przez ramię tragarza Korczagin przeczytał: «Poleca się pozostawić na budowie wszystkich członków Komsomołu, zezwalając na zmianę nie wcześniej niż po pierwszej dostawie drew. Za sekretarza gubkomołu R. Ustinowicz».

Na stole, w pokoju Rity, leżał otwarty pamiętnik:

4 grudnia

Całą noc sypał śnieg. Piszą, że w Bojarce wszystko zasypane. Robotę przerwano. Oczyszcza się tory. Dziś gubkom powziął decyzję: przede wszystkim należy dojść do granicy wyrębu i to nie później niż 1 stycznia 1922 roku. Gdy zakomunikowano o tym Bojarce, Tokariew, jak mówią, odparował: «Jeśli nie zdechniemy, to wykonamy».

5 grudnia

Wczoraj banda ostrzeliwała budowę.

W czasie obiadu autodrezyna przyjechała pędem z miasta. Wysiedli z niej Żuchraj i Akim. Na spotkanie wyszli im Tokariew i Cholawa.

Z drezyny zdjęto i ustawiono na peronie karabin maszynowy «Maxim», kilka pudełek taśm do niego oraz ze dwadzieścia zwykłych karabinów.

Podążali pośpiesznie do miejsca pracy. Poły szynela Fiedora kreśliły zygzaki na śniegu. Stąpał on niedźwiedzim krokiem kołysząc się z boku na bok — nie odwykł jeszcze, wciąż stawia nogi rozkraczając je w cyrkiel, jak gdyby czuł jeszcze pod sobą kołyszący się pokład torpedowca. Tokariew coraz to musiał doganiać swoich towarzyszy; wysoki Akim dotrzymywał kroku Fiedorowi.

— Napad bandy, to jeszcze pół biedy. Oto tutaj zagrodził nam drogę spadzisty pagórek. Nowy kłopot, niech to piorun trzaśnie! Trzeba będzie wykopać dużo ziemi.

Stary zatrzymał się, odwrócił się plecami do wiatru, zapalił papierosa złożywszy dłonie na kształt łódeczki i puściwszy dym raz i drugi, dognał idących na przedzie. Akim zatrzymał się, by na niego zaczekać, Żuchraj nie zwalniając kroku podążał dalej.

Akim zapytał Tokariewa:

— Czy starczy wam sił na wykończenie w terminie dojazdowej kolejki?

Tokariew nie odpowiedział od razu.

— Wiesz, synku — rzekł wreszcie — ogólnie biorąc, to wykończyć nie można, lecz nie wykończyć też nie można. Stąd właśnie to wszystko.

Dognali Fiedora i kroczyli obok siebie. Ślusarz zaczął mówić podnieconym głosem:

— I tu zaczyna się właśnie to «ale». Przecież tylko nas dwóch — Patoszkin i ja — wie, że w takich pieskich warunkach, przy takich technicznych urządzeniach i tak nielicznej sile roboczej wykończenie kolejki jest niemożliwe. Lecz za to wszyscy co do jednego wiedzą, że nie wykończyć jej — nie wolno. I oto dlaczego mogłem powiedzieć: «Jeżeli nie zamarzniemy, to będzie zrobione». Sami rozważcie: drugi miesiąc upływa, jak się tu grzebiemy, czwarta zmiana kończy pracę, a zasadniczy zespół, pracując bez chwili wytchnienia, trzyma się tylko dzięki swej młodości. A przecież połowa z nich jest przeziębiona. Jak się spojrzy na tych chłopaków, serce zalewa się krwią. Są nieocenieni...

Fiedor obejrzał wzniesienie, pojechał z Tokariewem i Patoszkinem saniami do wyrębu i wrócił. Na wzniesieniu ryto ziemię wciąż z tym samym uporem. Fiedor spoglądał na migające łopaty, na zgięte w natężonym wysiłku plecy i cicho powiedział do Akima:

— Więc niepotrzebny, nie ma tu kogo agitować. Prawdę rzekłeś, Tokariew, że oni są nieocenieni. Oto, gdzie hartuje się stal.

Oczy Żuchraja z zachwytem i surową, miłosną dumą patrzały na kopaczy. A przecież jeszcze tak niedawno część tych kopaczy jeżyła się stalowymi bagnetami w przeddzień buntu. Teraz zaś ogarnięci są jednym dążeniem doprowadzenia stalowych arterii szyn do upragnionych leśnych bogactw — źródła ciepła i życia".

Wszędzie, gdzie tworzono nowe życie, można było spotkać komsomolców. I przy budowie Dnieprogesu, gorkowskiej fabryki samochodów, Magnitogorska, nad brzegiem szerokiego Amuru — gdzie zbudowane w dzikiej tajdze miasto otrzymało imię swych twórców, przy budowie stalingradzkiej fabryki traktorów, przy... Trudno byłoby wyliczyć wszystkie nowe socjalistyczne obiekty, które szturmową pracą budowała młodzież radziecka. Ten sam zapał i ofiarność wykazali komsomolcy w walce o przebudowę wsi i o kolektywizację rolnictwa. O komsomolcach pisał Gorki:

„*Widziałem tę młodzież na «miejscu czynu»... Trudno było sobie wyobrazić, że mrówcza praca malutkich ludzi zdolna jest okuć żelazem pustynię. Myślało się, że nie starczy żelaza, że nie starczy sił. A jednak starczyło! I fakt ten, i wiele innych wzmacnia w nas wiarę i przekonanie, że młodzieży naszej starczy sił dla urzeczywistnienia planu socjalistycznego budownictwa Związku Radzieckiego*".

Każda budowa była dla młodzieży uniwersytetem. W walce z trudnościami hartowała się wola, wykuwały się silne charaktery.

Rósł ilościowo Komsomoł i wzrastał jego autorytet wśród młodzieży. Odznaczenie WLKZM w 1928 roku orderem Czerwonego Sztandaru i w 1931 r. orderem Czerwonego Sztandaru Pracy dowodziło uznania i wysokiej oceny ze strony partii i władzy radzieckiej.

Młodzież czuła się gospodarzem we własnym kraju, czuła się współodpowiedzialna za jego losy. Zaczął się bój o opanowanie nowoczesnej techniki, o przyśpieszenie wykonania planów produkcyjnych.

„*Przodownicy i przodowniczki Komsomołu okryli się sławą w okresie nowego budownictwa zakładów przemysłowych, fabryk, kopalń, linii kolejowych, sowchozów, kołchozów. Mamy nadzieję, że przodownicy i przodowniczki Komsomołu wykażą jeszcze więcej odwagi i inicjatywy w opanowywaniu nowej techniki we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej...*"

Te słowa Stalina skierowane do Komsomołu w piętnastą rocznicę jego istnienia zostały przyjęte przez młodzież z entuzjazmem.

Wielka sieć kursów technicznych, szkół wszelkiego rodzaju pomagała wykonać to zadanie.

Wszędzie, gdzie istniały trudności, stawała do walki z nimi młodzież. Brygady szturmowe, brygady „lekkiej kawalerii", młodzieżowe brygady produkcyjne pomagały usuwać przeszkody, iść naprzód.

Ponad 13 tysięcy komsomolców Moskwy budowało pierwsze linie moskiewskiego metra. Byli wśród nich młodzi robotnicy, urzędnicy, studenci, uczniowie. Szkoła, którą przeszli w Komsomole, pomogła im zgłębić tajniki nieznanej dotychczas pracy i tworzyć cuda.

Nie pozostawali w tyle komsomolcy na wsi.

„Zawrzyjmy przyjaźń, towarzyszu agronomie!" — wzywał Komsomoł. Patrole wysokiego urodzaju, wielka akcja walki z chwastami, szkolenie milionów traktorzystów, mechaników, szoferów — oto najważniejsze etapy walki na tym odcinku.

Przyszedł rok 1941. Hordy hitlerowskie napadły na zajęty pokojowym budownictwem kraj socjalizmu. Naród radziecki stanął do świętej walki z faszyzmem.

Komsomolcy byli w pierwszych szeregach. Kierując się wezwaniem tow. Stalina — „Wszystko dla frontu, wszystko dla zwycięstwa" — w ciężkich latach wojny bronili ojczyzny w okopach i przy warsztacie fabrycznym, w oddziałach partyzanckich i oblężonych miastach, gromili wroga na przedpolach Moskwy i pod Stalingradem, pędzili i rozbijali na polskich i niemieckich drogach. Ojczyzna nagrodziła po wojnie Komsomoł za bezgraniczne poświęcenie i bohaterstwo orderem Lenina.

Trzy miliony pięćset tysięcy komsomolców nagrodzono medalami i orderami. Siedem tysięcy komsomolców i wychowanków Komsomołu otrzymało zaszczytny tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Ponad pięćdziesięciu tysiącom młodych partyzantów i partyzantek przyznano ordery i medale, a dziewięćdziesięciu dziewięciu — miano Bohatera Związku Radzieckiego.

Postacie komsomolców - żołnierzy i partyzantów stały się znane i bliskie całej postępowej młodzieży świata. Uczą również nas, młodzież polską, głębokiego patriotyzmu, miłości ojczyzny i poświęcenia.

Zoja Kosmodemiańska... Młodziutka, 18-letnia partyzantka, uczennica moskiewskiej szkoły. Schwytali ją faszyści we wsi Petriszczewo pod Moskwą, gdy podpalała wojskowy obiekt. Torturowali na śledztwie, bili rzemieniami, pędzili boso po śniegu, kłuli bagnetami. Nie zdradziła! Przed śmiercią na szubienicy starczyło jej hartu, by wzywać spędzonych na egzekucję mieszkańców wsi do walki: „Towarzysze! Czemu jesteście tak smutni? To szczęście umierać za swój naród. Z nami jest Stalin! Stalin przyjdzie!"

„Być taką jak Zoja" — przysięgały tysiące dziewcząt i chłopców. „Zemścimy się za Zoję" — składały przyrzeczenie tysiące radzieckich żołnierzy i oficerów.

Sześciu młodych marynarzy-komsomolców broniło w Sewastopolu wysuniętego bunkra w ciągu trzech dni. Zabili ponad dwustu hitlerowców. Nie cofnęli się! Ostatni z nich, śmiertelnie ranny komsomolec, Aleksy Kałużny, napisał: „Ojczyzno moja! Ziemio rosyjska! Ukochany towarzyszu Stalinie! Ja, syn Leninowsko - Stalinowskiego Komsomołu, wychowany przezeń, walczyłem tak, jak mi kazało moje serce. Biłem wrogów, dopóki w mej piersi biło serce. Umieram. Ale wiem, że zwyciężymy. Marynarze czarnomorscy! Trzymajcie się mocno! Tępcie faszystowskie wściekłe psy. Dotrzymałem przysięgi bojownika!"

Któż z polskiej młodzieży nie zna komsomolca Aleksandra Matrosowa. Własnym ciałem zasłonił otwory nieprzyjacielskiego bunkra i zmusił do milczenia hitlerowski karabin maszynowy. Poświęcił swe życie dla pomyślnego przeprowadzenia natarcia, w obronie życia swych towarzyszy.

Albo lotnika Mikołaja Gastełło? Podczas boju powietrznego pocisk zenitówki zapalił samolot. Wówczas Gastełło skierował swoją objętą płomieniami maszynę na zgromadzone w dużej ilości czołgi i cysterny z benzyną. Zginął, ale swoją śmiercią zadał wrogowi wielkie straty.

A Aleksjej Maresjew, Liza Czajkina i wielu, wielu komsomolców — Bohaterów Związku Radzieckiego, których życiorysy zna nasza zetempowska młodzież na równi z życiem i walką Hanki Sawickiej, Janka Krasickiego, Pietrka Krajewskiego...

Czy jest w Polsce zetempowiec, który by nie znał Olega Koszewoja, Sjerioży Tiulenina, Luby Szewcowej, Uli Gromowej, którzy w sierpniu



1942 r. utworzyli w Krasnodonie podziemną organizację komsomolską „Młoda Gwardia"? Ci chłopcy i dziewczęta dali przykład ofiarnej służby ojczyźnie. Walczyli i niszczyli hitlerowców, a w obliczu śmierci zachowali nieugiętość i hart. Piękną powieść pt. „Młoda Gwardia" napisał A. Fadiejew. Oto wyjątek o przyjęciu nowego członka do podziemnego Komsomołu:

„Szóstego listopada, w przeddzień święta Październikowego, sztab Młodej Gwardii zebrał się w mieszkaniu Koszewoja w pełnym składzie, z udziałem łączniczek — Wali Borc oraz Niny i Oli Iwancowych. Oleg postanowił upamiętnić ten dzień uroczystym przyjęciem Radika Jurkina do Komsomołu.

Radik Jurkin nie był już tym chłopcem o łagodnych, krótkowzrocznych oczach, który kiedyś powiedział do Żory Artiunianca: „Przecież jestem przyzwyczajony kłaść się wcześnie spać". Po wzięciu udziału w straceniu Fomina Radik Jurkin został przydzielony do bojowego oddziału Tiulenina i uczestniczył w nocnych napadach na niemieckie ciężarówki. Gdy Oleg wygłaszał słowo wstępne, a potem Tiulenin dawał charakterystykę Radika, ten dość pewnie siedział na krześle koło drzwi i prosto, nie mrugnąwszy okiem, patrzył przez pokój w przeciwległe okno. Chwilami budziła się w nim ciekawość, co też to za ludzie rozstrzygają o jego losie, wówczas przenosił swe spokojne spojrzenie spod długich rzęs na członków sztabu siedzących dokoła dużego stołu, nakrytego jak na pro-




СИГНАЛ
КОНТРОЛЕР №1
ГОЛОС КОМСОМОЛЬЦЕВ



szonym obiedzie. Ale dwie dziewczyny — jedna złotowłosa, druga brunetka, natychmiast zaczynały się do niego tak serdecznie uśmiechać i przy tym obie były tak ładne, że Radik odczuwal nagle przypływ niebywałego zmieszania i odwracał oczy.

— Czy - czy ktoś chce zadać jakieś pytanie towarzyszowi Radikowi? — zapytał Oleg.

Wszyscy milczeli.

— Niech opowie swój życiorys... — powiedział Wania Turkienicz.

— Op - opowiedz...

Radik Jurkin wstał i patrząc w okno powiedział dźwięcznym głosem, tak jakby recytował lekcję w klasie:

— Urodziłem się w Krasnodonie w 1928 r. Uczyłem się w szkole im. Gorkiego... — Na tym kończył się życiorys Radika Jurkina, ale on sam czuł, że to za mało, i dodał już mniej pewnie: — A odkąd Niemcy przyszli, już się nie uczę...

Wszyscy znów milczeli.

— Czy pracowałeś społecznie? — zapytał Wania Ziemnuchow.

— Nie pracowałem — powiedział Radik Jurkin z głębokim, dziecinnym westchnieniem.

— Znasz cele Komsomołu? — znów zapytał Wania wpatrując się przez swe rogowe okulary w stół.

— Celem Komsomołu jest walczyć z niemiecko-faszystowskimi najeźdźcami, dopóki nie pozostanie z nich ani jeden — bardzo wyraźnie powiedział Radik Jurkin.

— No cóż, uważam, że chłopak jest politycznie najzupełniej uświadomiony — powiedział Turkienicz.

— Oczywiście, należy go przyjąć! — powiedziała Luba, która z całego serca pragnęła, by Radikowi wszystko poszło jak najlepiej.

— Przyjąć! Przyjąć! — mówili i inni członkowie sztabu.

— Kto jest za tym, aby przyjąć towarzysza Radika Jurkina na członka Komsomołu? — zapytał Oleg z szerokim uśmiechem i sam podniósł rękę.

Wszyscy podnieśli ręce.

— Jednogłośnie przyjęty — powiedział Oleg i wstał. — Podejdź tutaj...

Radik z lekka pobladł i kierując się do stołu przeszedł między Turkieniczem i Ulą Gromową, którzy wstali, by ustąpić mu miejsca, i patrzyli na niego z powagą.

— Radiku! — uroczyście powiedział Oleg. — Na zlecenie sztabu wręczam ci tymczasową legitymację komsomolską. Pilnuj jej jak własnego honoru. Składki członkowskie będziesz wpłacał w swojej piątce. A gdy Armia Czerwona powróci, rejonowy komitet Komsomołu wymieni ci tę tymczasową legitymację na stałą...

Radik wyciągnął szczupłą, ogorzałą rękę i wziął legitymację. Była tej samej wielkości co dawniej, zrobiona z pergaminowego papieru, na jakim kreśli się mapy i plany, złożona we dwoje. Na stronie tytułowej od góry maleńkimi, skaczącymi czcionkami wydrukowane było: „Śmierć niemieckim najeźdźcom!" Trochę niżej: „Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży". Jeszcze niżej, trochę większymi literami: „Tymczasowa legitymacja komsomolska". Wewnątrz legitymacji na lewo napisane było nazwisko, imię i imię ojca Radika oraz rok jego urodzenia, poniżej data wstąpienia do Komsomołu: „6 listopada 1942 roku", jeszcze niżej: „Wydana przez organizację komsomolską Młodej Gwardii w m. Krasnodonie. Sekretarz: Kaszuk". Po prawej stronie legitymacji znajdowały się rubryki dla zapisywania wpłaconych składek członkowskich.

— Zaszyję ją w kurtkę i będę zawsze nosił przy sobie — powiedział prawie niedosłyszalnie Radik i schował legitymację do wewnętrznej kieszeni kurtki.

— Możesz odejść! — powiedział Oleg.

Wszyscy gratulowali Radikowi ściskając mu rękę".

Tenże Radik Jurkin w sierpniu 1949 roku wciągał na maszt flagę na rozpoczęcie II Światowego Festiwalu Młodzieży w Budapeszcie. On, przedstawiciel młodzieży radzieckiej, która powróciwszy z frontów Wielkiej Wojny w obronie Ojczyzny stanęła znów do nauki i pracy, do pokojowego budownictwa.

Miliony komsomolców i młodzieży niezorganizowanej stanęły w pierwszych szeregach społeczeństwa radzieckiego, walczącego o przedterminowe wykonanie powojennej stalinowskiej pięciolatki. Bogate doświadczenia lat przedwojennych i wojennych, udoskonalona technika radziecka, wola, upór i miłość kraju — wszystko to wpływało na coraz potężniejsze osiągnięcia. Pięciolatka została wykonana przedterminowo i z nadwyżką. Setkom komsomolców nadano tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej.

Jak komsomolcy i młodzież niezorganizowana przyczyniali się do szybkiego wykonania planu? Oto przykład: dla uczczenia 30-lecia WLKZM w październiku 1948 roku 9 650 tysięcy młodzieży pracowało dobrowolnie w niedzielę. Wydobyto ponad plan setki tysięcy ton węgla, nafty, wytopiono dziesiątki tysięcy ton metalu, wyprodukowano tysiące nowych maszyn, założono 1 709 parków i zieleńców, zasadzono 1 280 tysięcy drzew...

Nową szybkościową metodę obróbki metalu na zimno leningradczyka Henryka Bortkiewicza przyswoili już sobie polscy tokarze, według me-



MARIA ROŻNIEWA



HENRYK BORTKIEWICZ

tod Marii Wołkowej wielowarsztatowo pracują zetempowskie tkaczki, na apel Korabielnikowej stanęli do kompleksowego oszczędzania młodzi polscy robotnicy.

Nie ma kraju, w którym by otaczano młodzież taką troską i miłością, jak w Związku Radzieckim. Całe młode pokolenie uczy się. Olbrzymia sieć rozmaitych instytucji kulturalno-oświatowych — teatrów, kin, klubów, bibliotek, czytelni, świetlic stwarza wspaniałe warunki zdobywania wiedzy i podnoszenia poziomu kulturalnego.

Na stadionach, boiskach fabrycznych i szkolnych wychowuje się zdrowy i mocny człowiek radziecki.

W szkołach podstawowych i średnich organizacje komsomolskie walczą o podniesienie postępów w nauce, dyscypliny, rozwijają masową pracę polityczną i kulturalną.



LIDIA KONONIENKO



PAWEŁ BYKOW

Komsomoł opiekuje się Organizacją Pionierską imienia Lenina, liczącą ponad 12 milionów pionierów, zrzeszonych w 72 tysiącach drużyn. Pionierzy uczą się świadomego stosunku do nauki i pracy, uczą się dyscypliny, rozwijają wytrwałość w pokonywaniu trudności, pilność, odwagę, wytrzymałość fizyczną.

Młodzież polska miłością i poważaniem otacza naród radziecki i jego młodzież.

Komsomolcy są nam wzorem w naszej codziennej pracy, w nauce, w walce o pokój, o zbudowanie podstaw socjalizmu w naszej ojczyźnie.

Od Komsomołu uczymy się wytrwałości w pracy i walce, wierności rewolucyjnym tradycjom naszego narodu i całej ludzkości, uczymy się umiłowania prawdy i wiary we własne siły. Od bohaterów Komsomołu uczymy się bezgranicznej odwagi w walce o wielką sprawę komunizmu.



NAPRZÓD DO III ŚWIATOWEGO FESTIWALU MŁODZIEŻY I STUDENTÓW W OBRONIE POKOJU

Berlin, 5—19 sierpnia 1951 r.

ŚWIATOWA FEDERACJA MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ

Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej powstała ze straszliwych doświadczeń II wojny światowej. Walcząca na wszystkich frontach z faszyzmem młodzież 29 krajów utworzyła w 1942 roku Światową Radę Młodzieży, która mobilizowała do dalszej wytrwałej walki pod hasłem: „Jednoczcie się! Walczcie! Atakujcie! Zwyciężajcie!"

W październiku 1945 roku Światowa Rada Młodzieży wezwała wszystkie demokratyczne organizacje młodzieżowe świata na obrady Światowej Konferencji Młodzieży w Londynie. Przedstawiciele 30 milionów młodzieży z 63 krajów utworzyli w dniu 10 listopada 1945 roku jedyną reprezentatywną organizację młodzieży wszystkich części świata, wszystkich narodowości, ras, kolorów skóry i wierzeń — Światową Federację Młodzieży Demokratycznej, „organizację młodzieży zjednoczonej wspólną decyzją pracy nad zapewnieniem pokoju, wolności, demokracji, niepodległości i równości na całym świecie".

Przysięga, jaką wówczas złożyli delegaci, mobilizowała miliony młodzieży do pracy i walki i dziś, w szóstym roku działania Federacji, wypisana jest w sercach i na sztandarach postępowej młodzieży świata.

„Przysięgamy zbudować na całym świecie jedność młodzieży wszystkich ras, narodowości, kolorów skóry i wierzeń.

Usunąć z powierzchni ziemi wszelki ślad faszyzmu. Utrwalić między wszystkimi ludami świata szczerą przyjaźń międzynarodową.

Utrzymać pokój trwały i sprawiedliwy.

Zlikwidować nędzę, wyzysk i bezrobocie.

Przybyliśmy, aby potwierdzić jedność całej młodzieży, uczcić pamięć poległych towarzyszy i przysiąc, że zręczne dłonie, szlachetne umysły i entuzjazm młodzieży nigdy już nie zostaną użyte dla celów wojny.

Naprzód, ku lepszej przyszłości!"

Dokoła tych zadań — walki o pokój i prawa młodzieży — mobilizowała Federacja swoje organizacje członkowskie i młodzież niezrzeszoną. Przez swoją działalność zdobyła sobie miłość, zaufanie i szacunek młodzieży całego świata.

Najwyższą władzą ŚFMD jest Światowy Kongres Młodzieży zwoływany raz na 3 lata. Kongres wybiera Radę zwoływaną raz do roku. W okresie między posiedzeniami Rady pracą Federacji kieruje wybrany przez nią Komitet Wykonawczy i Sekretariat.

W skład Federacji jako autonomiczna organizacja wchodzi Międzynarodowy Związek Studentów utworzony na kongresie w Pradze w sierpniu 1946 roku.

MZS skupia ponad 5 milionów studentów z 78 krajów.

Dla usprawnienia pracy Federacji utworzono szereg agend i biur: jak Komitet Obrony Praw i Postulatów Młodzieży Pracującej, Biuro Młodzieży Walczącej przeciw Uciskowi Kolonialnemu, Komisja Pomocy Młodzieży Walczącej, Biuro Propagandy, Biuro Wymiany i Podróży, Biuro Łączności i inne.

Tygodniowy Biuletyn Informacyjny, miesięcznik „Młodzież Świata" i inne specjalne wydawnictwa wydawane w różnych językach informują organizacje członkowskie o pracy Federacji.

ŚFMD skupia młodzież z całego świata. Członkiem Federacji jest Komsomoł — przodująca organizacja młodzieży świata, organizacja szczęśliwej młodzieży radzieckiej. Do Federacji należy budująca nowe życie młodzież krajów demokracji ludowej. Członkami ŚFMD są demokratyczne organizacje młodzieży z krajów kapitalistycznych, postępowa młodzież amerykańska. W szeregach Federacji walczy o wyzwolenie narodowe i społeczne młodzież krajów kolonialnych i zależnych.

Formy działania Federacji są różnorodne. ŚFMD wysłała komisję do zbadania położenia młodzieży krajów Azji Południowo-Wschodniej (1946 r.) i krajów Afryki Północnej i Środkowego Wschodu (1948 r.), zorganizowała Konferencję Młodzieży Azji Południowo-Wschodniej w Kalkucie (luty 1948 r.), Kongres Demokratycznej Młodzieży Ameryki Łacińskiej w Meksyku (kwiecień 1948 r.), Międzynarodową Konferencję Młodzieży Pracującej w Warszawie (sierpień 1948 r.). Olbrzymie międzynarodowe kampanie oraz doroczne akcje, jak Światowy Tydzień Młodzieży (21 — 28 marca), Światowy Dzień Młodzieży (10 listopada), Dzień Międzynarodowej Solidarności z Młodzieżą Krajów Kolonialnych (21 luty), Dzień Solidarności z Młodzieżą Hiszpańską (14 kwietnia) — mobilizują masy młodzieży do walki o pokój i prawa młodzieży.

Pięknym osiągnięciem były festiwale: I Światowy Festiwal Młodzieży w Pradze (1947), II Światowy Festiwal Młodzieży w Budapeszcie (sierpień 1949 r.), w którym wzięło udział 10 371 delegatów z 82 krajów i 48 000 młodzieży węgierskiej. Po Festiwalu w Budapeszcie odbył się Kongres ŚFMD zakończony wezwaniem: „Młodzieży wszystkich krajów— łącz się! Naprzód do walki o trwały pokój, demokrację, niezawisłość narodową i lepszą przyszłość!"

Na wspaniałym Festiwalu w Berlinie, który odbył się w sierpniu 1951 r., przedstawiciele młodzieży całego świata dali wyraz swej niezłomnej woli walki o pokój.

ŚFMD ściśle współpracuje z Światową Radą Pokoju. Sprawnie przeprowadzona akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim i Berlińskim wykazała krzepnącą jedność młodzieży świata, której nie rozbiją zdradzieckie manewry imperialistycznych podpalaczy świata, terror i prześladowania, więzienia i obozy koncentracyjne, nacisk dolara i nacisk Watykanu. Słuszna linia polityczna i ideologiczna Federacji zwycięża, szeregi ŚFMD rosną z dnia na dzień — sięgając obecnie 70 milionów młodzieży.

W 1945 r. ŚFMD wybrała na swoją siedzibę Paryż — miasto Wielkiej Rewolucji i Komuny Paryskiej. W 1951 r. reakcyjny rząd zdrady narodowej we Francji zakazał działalności organizacji walczącej o pokój, sprawiedliwość i radosne życie. Wobec tego ŚFMD przeniosła swoją siedzibę do Budapesztu.

Żadne zakazy nie powstrzymają woli jedności i pokoju młodzieży świata. Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej rośnie i wzmacnia się, stając się poważną siłą w potężnym światowym froncie pokoju.



ZARZĄD
GŁÓWNY ZMP

WARSZAWA, UL. MOKOTOWSKA 3. TEL. 8-02-00 DO 9

ADRESY ZARZĄDÓW ZMP

ZARZĄDY WOJEWÓDZKIE ZMP

1.	Białystok	ul. Mickiewicza 11	Tel.	13-94
2.	Bydgoszcz	ul. Janka Krasickiego 3	„	11-08
3.	Gdańsk	ul. Uphagena 23/28	„	4-14-74
4.	Katowice	ul. Reymonta 20	„	3-06-17
5.	Kraków	ul. Słowackiego 48	„	5-05-00
6.	Koszalin	ul. Zwycięstwa 6	„	4-07
7.	Kielce	ul. Ks. Ściegiennego 6	„	14-57
8.	Lublin	Al. I Armii WP 7	„	21-69
9.	Łódź (województwo)	ul. Jaracza 45	„	1-20-02
10.	Łódź (miasto)	ul. Piotrkowska 262	„	1-35-85
11.	Opole	ul. Mickiewicza 2	„	2-23
12.	Olsztyn	ul. Nowotki 5	„	6-66
13.	Poznań	ul. Armii Czerwonej 1	„	16-16
14.	Rzeszów	ul. Asnyka 32	„	14-73
15.	Szczecin	ul. ks. Przemysława 56	„	55-02
16.	Warszawa (województwo) —	ul. Dworkowa 3	„	4-56-46
17.	Warszawa (miasto) Zarząd Stołeczny ZMP —	ul. Mokotowska 24	„	8-86-79
18.	Wrocław	ul. Stalingradzka 8a	„	53-01
19.	Zielona Góra	ul. Stalina 26	„	8-15

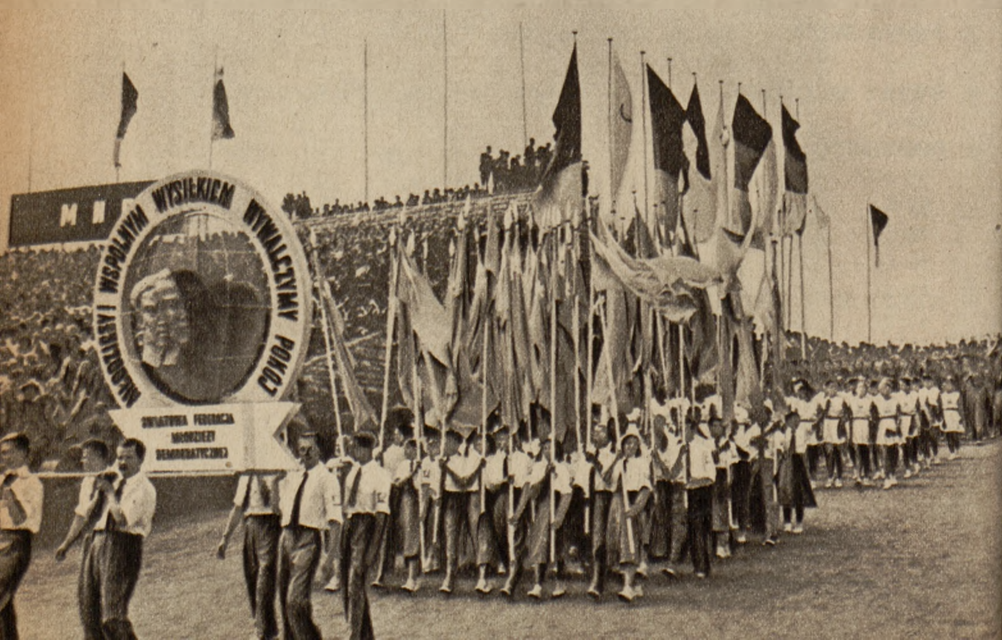
PISMA MŁODZIEŻOWE
wydawane przez
ZARZĄD GŁÓWNY ZMP

ADRESY REDAKCJI ZMP

1. SZTANDAR MŁODYCH — gazeta codzienna, organ Zarządu Głównego ZMP.
   Adres redakcji: Warszawa, Al. I Armii WP nr 11.
2. POKOLENIE — tygodnik młodzieżowy.
3. NOWA WIEŚ — tygodnik młodzieży wiejskiej.
4. ŚWIAT MŁODYCH — tygodnik młodzieży harcerskiej.
5. POPROSTU — studenckie czasopismo społeczno-literackie, tygodnik.
   Adres redakcji „Pokolenia", „Nowej Wsi", „Świata Młodych" i „Poprostu": Warszawa, ul. Wiejska 17.
6. NASZE KOŁO PRACUJE — Miesięcznik Instrukcyjny dla aktywu ZMP.
7. DRUŻYNA — miesięcznik dla aktywu harcerskiego.
   Adres redakcji „Nasze Koło Pracuje" i „Drużyny":
   Warszawa, ul. Mokotowska 3.

SPOTKANIE MŁODZIEŻY ŚWIATA w BERLINIE







PRZED ZLOTEM

Różnymi drogami zdążali młodzi bojownicy o pokój do Berlina.

Młodzi wenezuelczycy opowiadali w czasie spotkań z młodzieżą innych krajów, jak objeżdżając porozrzucane wioski i osiedla, stale tropieni przez policję, tłumaczyli półniewolniczym robotnikom na plantacjach wielką sprawę wyzwolenia i pokoju. Młodzi Murzyni z Południowej Afryki mówili o swej pracy uświadamiającej w osiedlach nędzy i rezerwatach śmierci, do których kolonizatorzy zagnali ludność murzyńską, o pracy, za którą w każdej chwili grozi śmierć i tortury w lochach więzień faszystowskiego rządu Malana. Mówili nasi bracia z Indii i Vietnamu, Algeru i Grecji o przekradaniu się nocami przez dziesiątki granic, na których żandarmi czyhali z karabinami w rękach na udających się na Zlot młodych bojowników o pokój.

Młodzież krajów kapitalistycznych licznie uczestnicząca w Zlocie opowiadała o terrorze policji Adenauera, Plevena, Scelby i innych sługusów amerykańskiego imperializmu.

Obecność na Złocie Raymonde Dien, Nazima Hikmeta — młodych Anglików, bezprawnie zatrzymanych przez policję amerykańską w Insbrucku, wykazała, że żadne granice, żadne represje nie przeszkodzą młodzieży całego świata zademonstrować swojej woli obrony trwałego i sprawiedliwego pokoju.

W Związku Radzieckim, Chinach, Polsce i innych krajach demokracji ludowej, w NRD przygotowania młodzieży do Zlotu przerodziły się w radosną manifestację siły i woli młodego pokolenia.

Już od kwietnia młodzież polska rozpoczęła przygotowania dla uczczenia berlińskiego Zlotu. Fala zobowiązań objęła miasto i wieś, wszystkie zakłady pracy, szkoły i wyższe uczelnie. Ich rezultatem był konkretny wkład młodzieży w walkę o pokój: tysiące ponadplanowych ton węgla i stali, nowe metry tkanin, nowe domy mieszkalne, rozszerzenie i ożywienie działalności młodzieżowych ekip łączności miasta ze wsią i podniesienie poziomu nauki w szkołach, szybsze i lepsze przeprowadzenie prac wiosennych w polu, usprawnienie pracy parków maszynowych

w POM i PGR. W czasie tych akcji młodzież wybierała najlepszych spośród siebie młodych patriotów — obrońców pokoju jako delegatów na Zlot. Na powiatowych i wojewódzkich zjazdach młodych bojowników o pokój uchwalano rezolucje i postulaty młodzieży polskiej, które delegaci zawieźli do Berlina, na Zlot młodzieży całego świata. Równocześnie na zjazdach tych przeprowadzono eliminację młodzieżowych zespołów artystycznych, z których najlepsze zapoznały młodzież świata z pięknem polskiej pieśni i tańca oraz z bogactwem naszego dorobku kulturalnego.

Berlin — stolica nowych Niemiec, miasto, które siedem lat temu pod ciosami niezwyciężonej Armii Radzieckiej zamieniło się w cmentarzysko hitleryzmu, a dziś jest miastem nadziei, zwycięstwa idei braterstwa ludów i pokoju na świecie — stał się miejscem spotkania przedstawicieli młodzieży świata!

Wybrano Berlin, by raz jeszcze przypomnieć światu o klęsce, jaką ponieśli imperialiści w minionej wojnie, by podkreślić zaufanie wszystkich bojowników o pokój do nowej młodzieży niemieckiej, by przestrzec tych, którzy liczą na odrodzenie faszyzmu niemieckiego i użycie młodego pokolenia Niemiec jako mięsa armatniego w nowej wojnie. Wybrano Berlin również dlatego, by na przykładzie tego zdruzgotanego miasta raz jeszcze unaocznić nieszczęścia, które niesie wojna, by na tle ruin i zniszczeń jeszcze silniej zamanifestować piękno twórczego i radosnego życia, o które walczą zwolennicy pokoju i wolności.

ZLOT TO DEMONSTRACJA NASZEJ SIŁY

Rankiem 5 sierpnia Berlin stał się stolicą młodzieży świata. Tonące w przebogatych dekoracjach ulice nie mogły pomieścić przeszło dwóch milionów młodych ludzi przybyłych na otwarcie Zlotu. W atmosferze nie dającego się opisać entuzjazmu zebranych tłumów, przez ulice przeciskały się autokary wiozące młodych delegatów 104 krajów na stadion im. Waltera Ulbrichta, gdzie w południe miało się odbyć uroczyste otwarcie Zlotu.

Ze specjalną radością witała młodzież demokratycznych Niemiec przedstawicieli bohaterskiej młodzieży radzieckiej, widząc w niej, podobnie jak cała demokratyczna młodzież świata, czołowy oddział bojowników światowego obozu postępu i pokoju, któremu przewodzi wielki Stalin.

Pojawienie się na trasie przejazdu autobusów delegacji polskiej zostało powitane przez młodzież FDJ i mieszkańców Berlina z wielkim entuzjazmem. Nasi niemieccy przyjaciele pragnęli okazać swe najgorętsze uczucia przyjaźni dla Polski i jej młodzieży. Już pierwszego dnia, jeszcze przed otwarciem Zlotu, zrozumieliśmy się: dla każdego Polaka

było rzeczą zupełnie pewną, że młodzież nowych Niemiec, to piękne, odrodzone i godne zaufania pokolenie, które rozprawia się z przeszłością i wkracza na prostą drogę braterstwa ludów.

Uroczystość otwarcia Zlotu zaskoczyła wszystkich swym ogromem, wysoką temperaturą entuzjazmu, pięknem i siłą wyrażenia idei pokoju, która wszystkich tu zgromadziła. Nigdy i nigdzie dotychczas nie odbyła się tak imponująca, tak potężna manifestacja młodości zdecydowanej do końca walczyć o pokój i wolność narodów.

W połowie Festiwalu, 12 sierpnia, przybyła na Zlot młodzież była świadkiem przeszło 8-godzinnej defilady dwóch milionów młodych niemieckich bojowników pokoju całych Niemiec. Ogrom ten manifestacji, barwność i bogactwo dekoracji, a przede wszystkim porywający entuzjazm manifestantów — wszystko to przekraczało granice wyobraźni jej świadków.

Nigdy jeszcze istota przemian dokonanych w narodzie niemieckim nie została ukazana światu tak plastycznie i tak przekonywająco i nigdy też nikt w świecie nie miał możności zobaczyć, jak potężny bastion antyimperialistyczny i antywojenny wznosi młodzież niemiecka oddając wszystkie swe siły sprawie pokoju.

Wreszcie ostatnią ogromną manifestacją Zlotu było jego zamknięcie na placu Marksa i Engelsa, wieczorem dnia 19 sierpnia 1951 r. Na wiecu tym przedstawiciele młodzieży całego świata przysięgli, że nikt i nic



nie zdoła osłabić zdecydowanej walki o pokój ani powstrzymać w natarciu o ostateczne zwycięstwo szczęścia i wolności na świecie. Była to niewątpliwie najbardziej wzruszająca chwila całego Zlotu.

„FREUNDSCHAFT" — ZNACZY ZWYCIĘSTWO

Zlot Berliński to jednak nie tylko ogromna manifestacja pokojowa młodzieży. Przez tysiące imprez festiwalowych, zabaw i występów artystycznych przebijał się drugi zasadniczy motyw Festiwalu, radość szczęśliwej, pięknej, zbratanej młodości. To zbratanie młodzieży wszechwładnie królowało wszędzie: na boiskach w czasie igrzysk akademickich i w salach teatrów podczas występów zespołów artystycznych, na zabawach i w czasie spotkań młodzieży.

Radość tę najlepiej wyrażało jedno proste, przez wszystkich rozumiane słowo powitania i pożegnania, słowo-pozdrowienie — „Freundschaft".

„Freundschaft" — płynęło z głębi serc, z najpiękniejszych i najszczerszych uczuć każdego uczestnika Zlotu. „Freundschaft" — było wyrazem największego zwycięstwa nad imperialistycznymi planami wojny, zwycięstwa idei zbratania młodzieży, która nigdy i na niczyje polecenie nie będzie już walczyć ze sobą, która złączyła się nierozerwalną przyjaźnią po to, by zażegnać niebezpieczeństwo wojny i zapewnić światu pokój.





U schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej pisał Stanisław Staszic porównując Polskę do najbardziej wtedy, jeśli idzie o gospodarkę kapitalistyczną, rozwiniętych krajów w Europie:

„W tych krajach na milę kwadratową wypada ludności 5 000 dusz, podatku rocznego w jednych po sto dwadzieścia tysięcy, w innych po sto czterdzieści tysięcy złotych. W Polsce ledwo na milę kwadratową wypada ludności 700 dusz, a podług ostatniego wyznania dochodów tylko na milę kwadratową wynosi 600 zł podatku rocznego. Oto smutny nasz widok, tu otwarta nasza niedołężność...

Jest konieczna przyczyna, czemu jedna ziemia rok w rok po dziesięć do dwanaście ziarn wydaje, a czemu na drugiej ledwo jedno ziarno pożytku bywa. Nie może być inaczej, czemu Polska tak jest nieludną i tak ubogą, kiedy sąsiedzkie kraje tak są bogate i tak ludne. Nieużytość ziemi ani jakiekolwiek złe skłonności w rodzie Polaków nie są tą przyczyną, albowiem Polska była jednym krajem z państw Europy najszczęśliwiej położonym... Ziemia, ledwo nie po wszystkich powiatach, nadzwyczaj obfita i bujna, obrodna w zboża, sól, kruszce, zwierzęta i ludzi. Skłonności narodu najwyborniejsze: żywość, przenikłość, rozum, czerstwość, krzepkość, do wszystkiego wielka zdatność, dzielność i męstwo Polaka urodzoną własnością.

Cóż by z tak przecudnego materiału nie był wyrobił rząd dobry? Jakież to bogactwa, wieleż to milionów ziemi, wiele to milionów podatku dla obrony tej bogatej ziemi...?

... Stało się. Ta w Europie najobfitsza ziemia, która by dzisiaj być powinna najbogatszą, nosić na sobie narody najwspanialsze, wydawać tysiące milionów na swoją obronę i żywić około trzydziestu milionów ludzi, ta wielka ziemia jest w Europie najuboższą. Ona jedna nad swoim szczupłym narodem widzi powszechną wzgardę. Podaje sześć

milionów złotych na swoją obronę, a od lat tysiąca nie pomnaża się, ale tylko kiśnie na niej kilka milionów ludzi.

I któż jest tak srogim nieprzyjacielem tej ziemi? Któż trzyma Polaków w tym niedołęstwie?...

Szlachta w Polsce na bezprawiu, na krzywdach, na szkodliwych krajowi przywilejach, na niewoli rolnika gruntując swoją wielkość staje się w Europie słabą, wzgardzoną, od przemożnych łaski albo od ich gwałtu zawisła..."

Z górą sto sześćdziesiąt lat minęło od czasu, kiedy zostały napisane te słowa. Upadł od tego czasu ustrój feudalny, a na jego miejsce przyszedł ustrój kapitalistyczny, na miejsce szlachty, którą piętnował Staszic, przyszli kapitaliści.

Zmieniały się i rozwijały niesłychanie poziom i technika pracy ludzkiej, wyrósł nowoczesny przemysł, wyrosły gałęzie produkcji, których Staszic nie mógł przewidzieć ani nawet przeczuć.

Ale zacofanie gospodarcze kraju, zacofanie, które tak namiętnie i z tak płomienną wymową piętnował trybun ludu polskiego przed stu sześćdziesięciu laty — nie tylko pozostało, ale uległo dalszemu pogłębieniu. I pozostała, a nawet uwydatniła się jeszcze bardziej zasadnicza przyczyna tego zacofania: trwające do lat 1944—5 panowanie klas wyzyskujących w Polsce.

W ciągu dwudziestu lat istnienia burżuazyjnego, kapitalistyczno-obszarniczego państwa polskiego produkcja wszystkich zasadniczych gałęzi przemysłu nie zdołała utrzymać się nawet na tym mizernym, głodowym poziomie, który osiągnęła pod rządami zaborców. Spadły w tym okresie w porównaniu z okresem zaborów nawet przeciętne urodzaje w rolnictwie. Klasy kapitalistyczne Polski, „na bezprawiu, na krzywdach, na szkodliwych krajowi przywilejach, na niewoli" mas ludowych oparłszy swą władzę, hamowały rozwój gospodarczy kraju, cofały kraj pod względem gospodarczym.

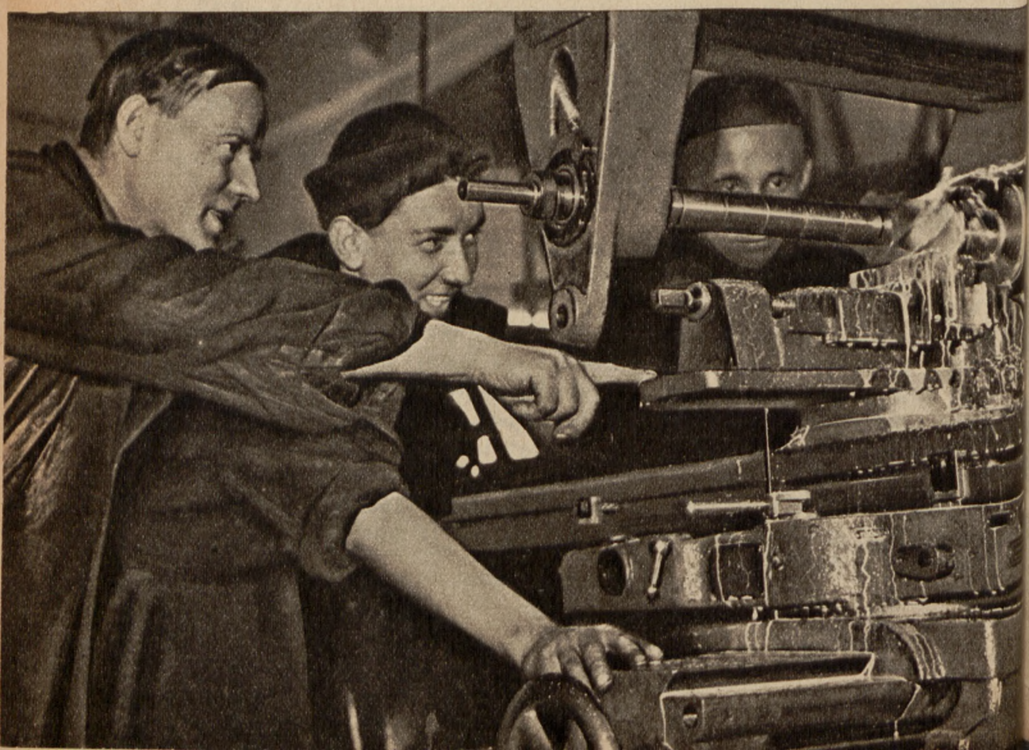
Dlaczego tak się działo?

Działo się tak przede wszystkim dlatego, że w dwudziestoleciu rządów kapitalistyczno-obszarniczych władzę w Polsce sprawowali najwięksi kapitaliści, wielcy bankierzy i wielcy magnaci przemysłowi, zjednoczeni w kartelach i syndykatach. Działo się tak dlatego, że tym kartelom i syndykatom opłacało się produkować mniej, a za to osiągać wyższe ceny za swoje produkty, opłacało się zamykać część fabryk, skazywać setki tysięcy robotników na bezrobocie, aby tym większe zyski osiągać z fabryk pozostałych, aby tym łatwiej móc obniżać zarobki tych robotników, którzy zostali jeszcze przy pracy. Działo się tak dlatego, że wielkim kartelom i syndykatom opłacało się dostarczać wsi mniejszą ilość produktów, aby tym więcej zdzierać z tej wsi za zmniejszoną ilość dostarczonych produktów.

Działo się tak dlatego, że w życiu gospodarczym kraju olbrzymią rolę odgrywał przeżytek feudalizmu — wielkie obszarnictwo, bo olbrzymia część najurodzajniejszej ziemi należała do garści rodzin obszarniczych, bo przytłaczającą większość pracującej ludności wsi stanowiła biedota wiejska, której nie stać było na kupowanie poważniejszych ilości wyrobów przemysłowych.

Działo się tak dlatego, że w tych kartelach i syndykatach decydującą rolę odgrywała obca finansjera, magnaci przemysłu węglowego, chemicznego, elektrycznego, metalurgicznego Ameryki, Niemiec, Anglii, Francji, że w interesie tego obcego kapitału nie leżało wcale rozwijanie przemysłu polskiego, który mógłby stanowić konkurencję dla ich zakładów w Niemczech, Anglii, Francji i Ameryce, lecz przeciwnie, leżało hamowanie tego rozwoju i niedopuszczanie do niego.

Takie są zasadnicze przyczyny, dla których nie tylko przy rządach zaborców, ale także po odbudowaniu państwa polskiego, pod panowaniem kapitalistów i obszarników, przemysł polski i rolnictwo polskie nie rozwijało się, poziom życia mas ludowych w Polsce był niezwykle niski, wiele setek tysięcy ludzi pracy w mieście, a miliony biedoty na wsi, skazane były na bezrobocie.



Okupacja hitlerowska i zniszczenia wojenne jeszcze pogłębiły uwstecznienie gospodarcze kraju.

To uwstecznienie gospodarcze jest zasadniczą przyczyną wszystkich trudności, jakie spotyka dzisiaj na drodze swego rozwoju naród polski. Jest to przeklęta spuścizna, którą odziedziczyły polskie masy ludowe po kapitalistach i obszarnikach, spuścizna, która musi być przezwyciężona i zlikwidowana, jeżeli Polska ma stać się rzeczywiście krajem zamożnym, kulturalnym i szczęśliwym.

Stworzyliśmy już w Polsce zasadniczą przesłankę dla likwidacji tej spuścizny. Usunęliśmy główne klasy wyzyskujące — obszarników i wielkich kapitalistów. Reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu, rozwój uspołecznionego handlu, wszystko to oznacza usunięcie głównych klas, które były i są zainteresowane w utrzymaniu uwstecznienia gospodarczego kraju. Znaczenie Manifestu Lipcowego, znaczenie wielkiego dzieła PKWN, znaczenie państwa demokracji ludowej polega na tym, że złamały one potęgę, że złamały panowanie kapitalistów i obszarników w kraju, że przez to stworzyły podstawową przesłankę szybkiego rozwoju Polski ku pełnemu dobrobytowi i sprawiedliwości społecznej.

Pierwsze rezultaty tych zasadniczych reform widzieliśmy już w okresie realizacji planu trzyletniego. Już w tym okresie wartość produkcji przemysłowej, w przeliczeniu na głowę ludności, wzrosła dwa i pół raza w porównaniu z rokiem 1938. Wzrosła także w tym okresie, choć mniej poważnie, produkcja naszego rolnictwa.

Ten wzrost, choć nie spotykany dotąd w dziejach gospodarczych Polski, jest jednak niewystarczający, jeśli idzie o realizację celów, jakie stawia sobie Polska Ludowa idąca do socjalizmu.

„*Socjalizm* — mówi towarzysz Stalin — *oznacza organizację dostatniego i kulturalnego życia dla wszystkich członków społeczeństwa*".

Plan Sześcioletni stawia sobie za cel zbudowanie podstaw socjalizmu, umożliwienie realizacji socjalizmu w Polsce, to znaczy realizacji zacytowanego przez nas powyżej określenia towarzysza Stalina.

Prezydent Bolesław Bierut mówi o tym:

„*Obecny poziom wydajności pracy polskiego robotnika i chłopa, ograniczony niskim jeszcze stosunkowo poziomem techniki i — dodajmy nawiasem — nie dość jeszcze sprawną organizacją pracy, kulturą pracy i zasobem kwalifikacji — nie zabezpiecza takiego poziomu życia mas pracujących, który by nas zadowalał. Chcemy poziom materialny i kulturalny życia mas pracujących podnieść znacznie wyżej i potrafimy tego dokonać.*

Mamy już wszystkie warunki, aby postawić sobie takie zadanie i osiągnąć je w czasie stosunkowo krótkim. Plan Sześcioletni stawia takie zadanie...

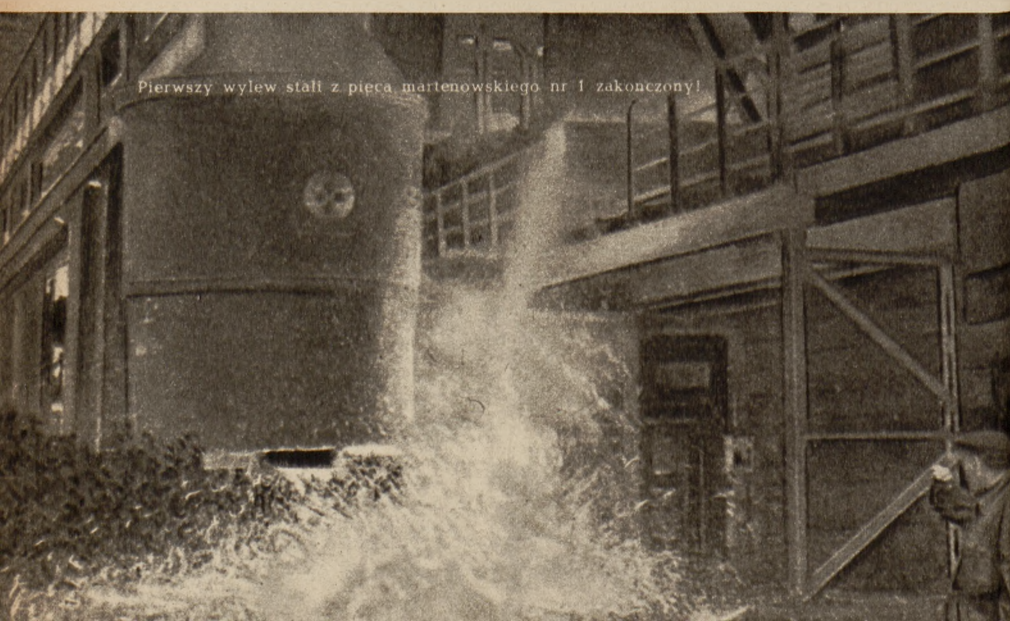
Istotną treścią naszego Planu Sześcioletniego jest potężne, niespotykane w dotychczasowej historii rozwoju gospodarczego naszego kraju podniesienie poziomu sił wytwórczych w oparciu o najbardziej nowoczesną i wysoką technikę. Dotyczy to zarówno przemysłu, jak rolnictwa, dotyczy to wszystkich dziedzin naszej gospodarki narodowej.

W wyniku osiągnięć Planu Sześcioletniego Polska zostanie przekształcona w jeden z najbardziej uprzemysłowionych krajów Europy".

Plan Sześcioletni jest realizacją stalinowskich wskazań o uprzemysłowieniu, o socjalistycznej industrializacji jako jedynej możliwej drodze do dobrobytu.

„*Socjalizm* — mówi towarzysz Stalin — *może być zbudowany jedynie na podstawie bujnego wzrostu sił wytwórczych społeczeństwa, na podstawie obfitości produktów i towarów, na podstawie dobrobytu mas pracujących, na podstawie bujnego rozkwitu kultury*".

Plan Sześcioletni koncentruje się przede wszystkim na rozbudowie **przemysłu ciężkiego.** Przemysł budowy maszyn zwiększy swą produkcję prawie 5-krotnie, przy czym produkcja jego zostanie wzbogacona o wiele typów maszyn nigdy dotąd w Polsce nie produkowanych. Udział przemysłu budowy maszyn w całokształcie polskiej produkcji przemysłowej wzrośnie dwukrotnie — z 7% w r. 1937 do 14% w r. 1955. Hutnictwo nasze da przy końcu Planu Sześcioletniego dwa razy więcej produkcji aniżeli w r. 1949 i przeszło trzy razy więcej aniżeli w r. 1938. Górnictwo węglowe osiągnie sto milionów ton — trzy razy więcej aniżeli przed



Pierwszy wylew stali z pieca martenowskiego nr 1 zakończony!



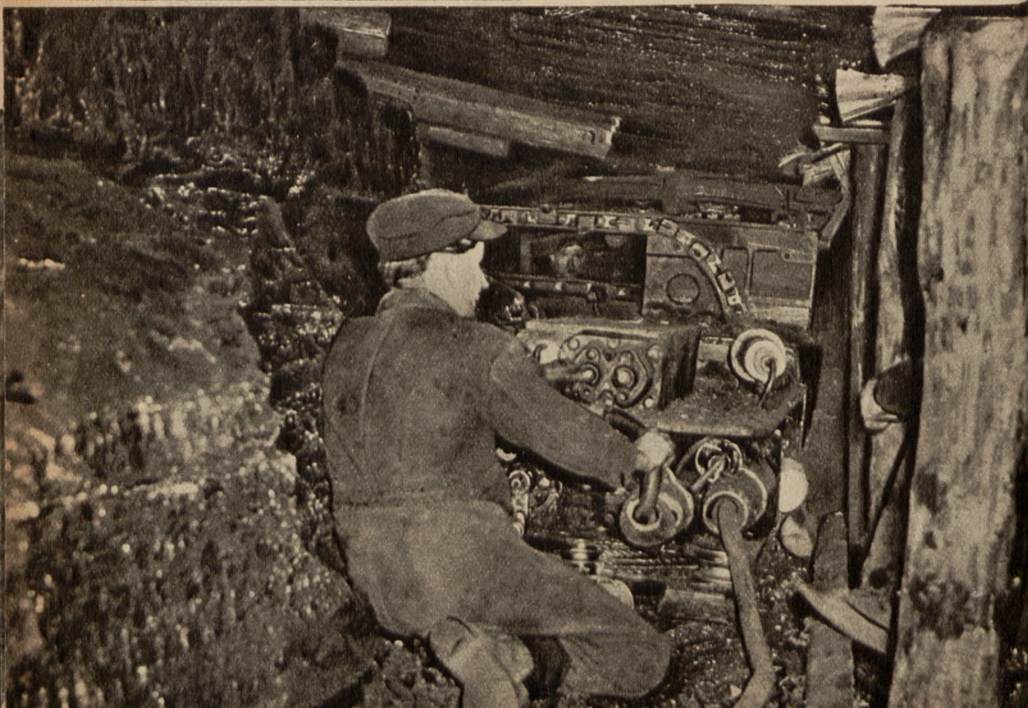
Plan Sześcioletni, to rozbudowa przemysłu ciężkiego. W drugim roku realizacji Planu Sześcioletniego popłynęła surówka z huty „Częstochowa", wybudowanej rękami polskich robotników i inżynierów. Na zdjęciu: przedstawiciele Rządu RP z Prezesem Rady Ministrów J. Cyrankiewiczem i Wicepremierami H. Mincem i Al. Zawadzkim na uroczystym otwarciu huty „Częstochowa".

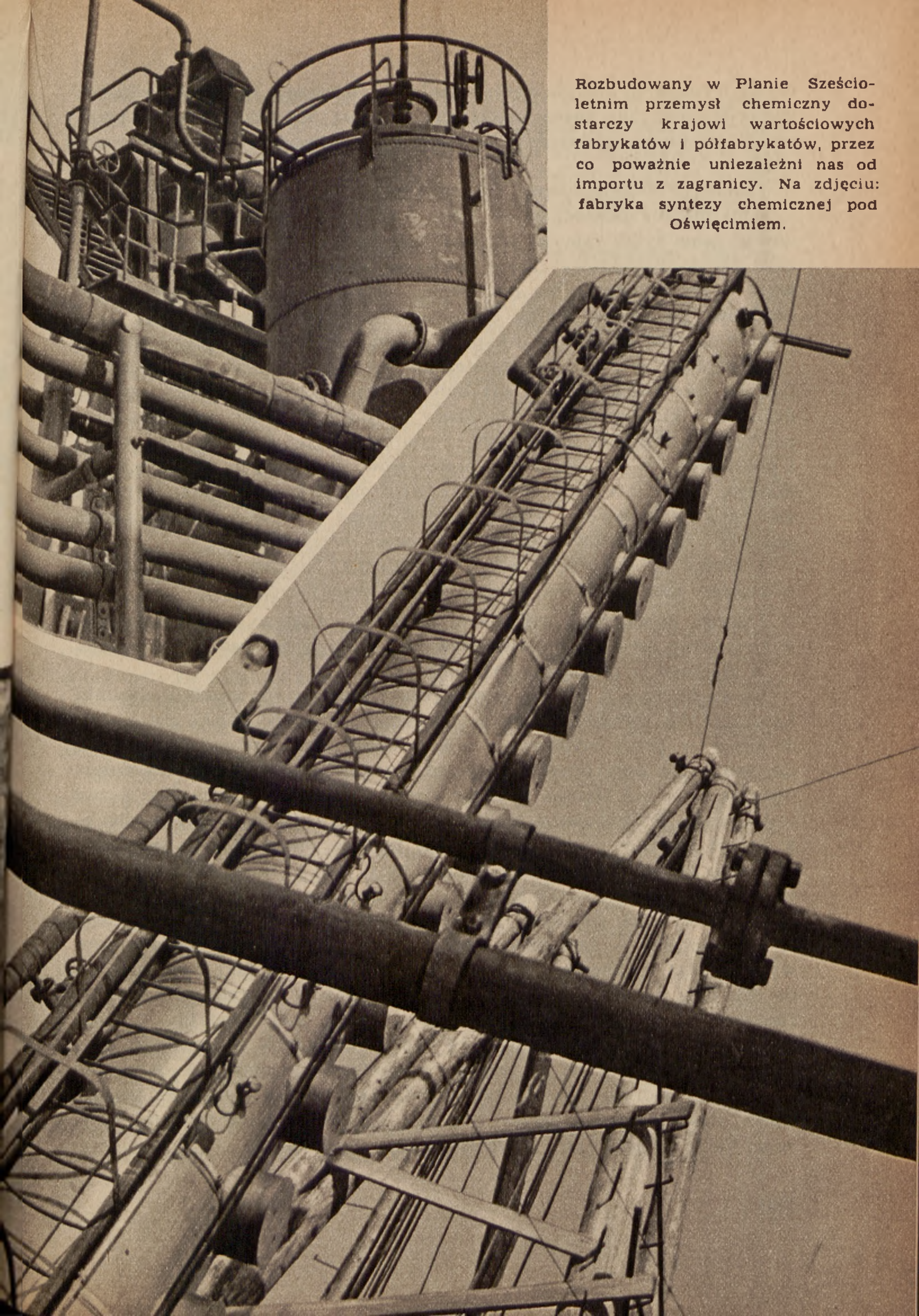
Poniżej: nie opodal starego Krakowa wznoszona rękami młodych, rośnie Nowa Huta — jeden z największych obiektów przemysłowych Planu Sześcioletniego. Na zdjęciu fragment osiedla mieszkaniowego Nowej Huty.





Mechanizacja naszych kopalń przyczyniła się do zwiększenia wydobycia węgla i pomyślnego wykonania planu wydobycia (1955 r. — 100 mln ton.)
Na zdjęciu górnik obsługuje radziecki kombajn węglowy w kopalni Siemianowice





Rozbudowany w Planie Sześcioletnim przemysł chemiczny dostarczy krajowi wartościowych fabrykatów i półfabrykatów, przez co poważnie uniezależni nas od importu z zagranicy. Na zdjęciu: fabryka syntezy chemicznej pod Oświęcimiem.

wojną. Produkcja energii elektrycznej, w przeliczeniu na głowę ludności, wyniesie sześć razy więcej aniżeli przed wojną. Wartość produkcji przemysłu chemicznego wzrośnie w ciągu Planu Sześcioletniego trzy i pół raza.

Dlaczego koncentrujemy się właśnie na tych gałęziach przemysłu?

Ktoś mógłby powiedzieć, że lepiej byłoby zamiast hut żelaznych budować same tylko fabryki włókiennicze, zamiast kopalń węgla ograniczyć się do rozbudowy fabryk konserw, zamiast fabryk ciężkich maszyn — rozbudować tylko cukrownie. Każdy, kto dawałby takie rady narodowi polskiemu, byłby faktycznie jego wrogiem, działałby faktycznie na rękę światowemu kapitalizmowi, światowemu imperializmowi.

Budujemy w Planie Sześcioletnim również fabryki włókiennicze, fabryki spożywcze, fabryki artykułów konsumpcyjnych wszelkiego rodzaju. Ale główny nacisk kładziemy i musimy kłaść na rozbudowę przemysłu ciężkiego, przemysłu dostarczającego środków produkcji i podstawowych surowców dla przemysłów spożywczych. Czynimy tak dlatego, że jedynie rozbudowa przemysłu ciężkiego może przezwyciężyć zacofanie gospodarcze kraju, odziedziczone po wiekach panowania szlachty i kapitalistów, rodzimych i obcych wyzyskiwaczy.

Dlaczego Polska przedwojenna była biedna? Dlaczego z takim trudem podnosimy dzisiaj poziom dobrobytu mas pracujących?

Dlatego, że za niska była nasza produkcja. Dlatego, że za mało produkowaliśmy artykułów przemysłowych i rolniczych wszelkiego rodzaju.

A dlaczego ta produkcja była za niska?

Słowa Staszica o tym, że ziemia polska obfituje we wszelkie warunki naturalne dla szerokiego rozwoju dobrobytu, że naród polski jest zdolny do pracy — pracy wydajnej i dającej obfite plony, prawdziwe są dziś tak samo, jak były prawdziwe przed stu sześćdziesięciu laty. Produkujemy za mało nie dlatego, że nasza ziemia jest biedna lub że nasz naród jest leniwy. Produkujemy mało dlatego, że pracujemy w przemyśle — a jeszcze bardziej w rolnictwie — za pomocą przestarzałych urządzeń, że mamy za mało fabryk, a te, które mamy, jeśli pominąć fabryki nowozbudowane w ciągu ostatnich lat — są zacofane technicznie. Ten fakt zmusza robotnika polskiego do ciężkiej fizycznej pracy, do wielkiego wysiłku mięśni — tam gdzie przy nowoczesnym sprzęcie technicznym wystarczyłby wysiłek bez porównania mniejszy. Ten fakt powoduje, że do dziś dnia bardzo wielki odsetek pracy u nas — to praca niewykwalifikowana albo nisko kwalifikowana — a więc mało wydajna i nisko opłacana. Ten fakt powoduje, że ogólna wydajność pracy, ilość produktów przypadających na jednego robotnika w przemyśle — a jeszcze bardziej na jednego pracującego w rolnictwie — jest niska, bez porównania niższa, aniżeli mogłaby być przy nowoczesnej technice, tej technice, którą do przemysłu wprowadza Plan Sześcioletni.

Szerokie wprowadzenie nowoczesnej techniki do wszystkich działów produkcji polskiej — to mniejszy wysiłek fizyczny robotnika, to przejście od pracy niewykwalifikowanej do wysoko kwalifikowanej, to wysoka wydajność i wysokie zarobki, to szybki wzrost produkcji, a więc szybki wzrost ilości towarów wszelkiego rodzaju w kraju, szybki wzrost ogólnego dobrobytu.

Ale jak wprowadzić tę nowoczesną technikę do wszystkich gałęzi gospodarki polskiej?

Nowoczesna technika to nowoczesne maszyny, wydajne w pracy, wymagające kwalifikowanego robotnika, dające dużo produkcji.

Weźmy na przykład budownictwo, a więc gałąź pracy, którą stosunkowo łatwo każdy może obserwować z bliska. Jeszcze pięć lat temu podstawowym narzędziem przy uprzątaniu gruzów w Warszawie była łopata. Dziś na placach budowlanych Warszawy i wszystkich miast polskich pracują dziesiątki mechanicznych spychaczy, kopaczek i buldożerów — olbrzymich maszyn, które w krótkim czasie, kierowane przez jednego tylko robotnika, wykonują pracę wymagającą poprzednio wielodniowych wysiłków dziesiątków uzbrojonych w łopaty robotników. Przed wojną cegły na budowlach nosił na wyższe piętra koźlarz, robotnik dźwigający na plecach osobliwego rodzaju rusztowanie, na które ładowano cegły. Dziś zawód koźlarza znikł niemal całkowicie w Polsce. Jego miejsce zajęły mechaniczne transportery i windy, które podnoszą materiały budowlane na najwyższe piętra rosnących nowych gmachów. Ile ludzkiej pracy, ile ludzkiego potu oszczędzają te kopaczki i transportery, jak bardzo pomagają one nam szybko odbudowywać nasz kraj, szybko budować nowe domy mieszkalne i fabryki, szkoły i laboratoria, szpitale i domy kultury.

Buldożery i transportery, setki i tysiące różnych maszyn potrzebnych, niezbędnych we wszystkich gałęziach przemysłu — produkuje przemysł budowy maszyn. Oto dlaczego, jeżeli chcemy uczynić pracę ludzką lżejszą i bardziej wydajną, jeżeli chcemy zaopatrzyć w nowoczesny sprzęt techniczny wszystkie gałęzie naszej gospodarki, musimy rozbudować nasz przemysł budowy maszyn i przemysł hutniczy, który dostarcza żelaza i stali — podstawowego surowca do budowy maszyn.

Do poruszania maszyn potrzebna jest energia. Najnowocześniejsza forma energii — to energia elektryczna. Staliśmy pod względem produkcji energii elektrycznej przed wojną na szarym końcu wśród narodów europejskich. A potrzeby nasze w tej dziedzinie są olbrzymie. Uruchamiamy nowe, olbrzymie huty — te huty wymagają olbrzymich ilości energii elektrycznej. Budujemy nowe dzielnice mieszkaniowe, nowe socjalistyczne miasta. Te miasta, te nowe dzielnice mieszkaniowe potrzebują energii elektrycznej. Wyposażamy na nowo przedmieścia i dzielnice robotnicze naszych miast, zaniedbane przed wojną przez rządy

kapitalistyczne. To znowu wymaga olbrzymich ilości energii elektrycznej.

Energia elektryczna — to nowe elektrownie, to sprzęt elektrotechniczny wszelkiego rodzaju, to nowe linie przewodów elektrycznych, łączące ze sobą poszczególne ośrodki kraju. Oto dlaczego musimy budować elektrownie, dlaczego musimy budować fabryki sprzętu elektrycznego, dlaczego musimy budować linie wysokiego napięcia.

Najważniejsze źródło energii elektrycznej to **węgiel.** Olbrzymia ilość elektrowni w Polsce — to elektrownie cieplne, oparte na spalaniu węgla. Węgiel jest podstawowym, niezbędnym czynnikiem produkcji we wszystkich niemal gałęziach przemysłu. Bez węgla, bez rozwoju produkcji węgla nie ma i nie może być rozwoju przemysłu.

Oto dlaczego budujemy nowe, wielkie kopalnie, oto dlaczego inwestujemy miliardy w nowe uzbrojenie techniczne naszych starych kopalń, oto dlaczego rozbudowa przemysłu węglowego jest jednym z naczelnych zadań naszego Planu Sześcioletniego.

Przemysł chemiczny dostarcza niezbędnych artykułów produkcyjnych i konsumpcyjnych wszelkiego rodzaju. Przemysł chemiczny to nawozy sztuczne, wzmagające nieraz w dwójnasób wydajność ziemi, wydajność pracy rolnika. Przemysł chemiczny — to barwniki i lekarstwa, to masy plastyczne i sztuczne włókno — to setki i tysiące najrozmaitszych, najbardziej niezbędnych produktów. Bogata jest ziemia polska w wszelkiego rodzaju surowce dla przemysłu chemicznego. Takim ważnym, decydującym surowcem jest przede wszystkim nasz węgiel, stanowiący podstawowy surowiec wyjściowy dla wielu setek produktów chemicznych. Takim surowcem jest sól, której obfite pokłady mamy w Polsce. Takich surowców jest jeszcze wiele w naszym kraju.

Mało rozwijaliśmy przed wojną ten przemysł. Wielkie światowe monopole chemiczne wolały przerabiać polskie surowce daleko na zachodzie i drogo sprzedawać nam potem uzyskane z nich produkty. Dziś chcemy, aby te surowce dawały pracę polskiemu robotnikowi, aby wartość uzyskana z ich przeróbki szła na pożytek narodu polskiego, dziś dążymy do tego, aby z własnej produkcji, pracą polskiego robotnika i polskiego inżyniera, wytwarzać wszystkie te produkty, które są potrzebne Polsce.

Oto dlaczego tworzymy dzisiaj potężny przemysł chemiczny, przemysł, który stanie się jednym z wielkich narodowych przemysłów Polski.

Drogo musieliśmy płacić i niekiedy drogo płacimy po dziś dzień — za surowce sprowadzane z obcych krajów. Wielkie monopole kapitalistyczne każą sobie płacić drogo za nabywane od nich surowce. Co gorsza: dysponując wyłącznością sprzedaży tych surowców, usiłują one wykorzystać tę wyłączność dla wywierania nacisków politycznych, dla zagrożenia nie tylko gospodarczej, ale i politycznej niepodległości po-

szczególnych krajów. Fakt, że Polska złamała panowanie kapitalizmu, że Polska kroczy ku socjalizmowi, jest solą w oku światowej finansjery. Imperializm amerykański, kierujący dziś rządami wszystkich krajów kapitalistycznych, usiłuje blokować Polskę Ludową, usiłuje odciąć dopływ surowców dla gospodarki polskiej.

Daremne są te wysiłki. Polska stanowi część składową wielkiego obozu socjalizmu i demokracji, obozu, na którego czele stoi Związek Radziecki, obozu, w skład którego wchodzą olbrzymie Chiny Ludowe o przestrzeni większej, o ludności liczebniejszej niż wszystkie pozostałe jeszcze przy kapitalizmie kraje Europy, obozu, do którego należą wraz z Polską inne kraje demokracji ludowej. Obóz ten bogaty jest we wszystkie niemal surowce niezbędne dla produkcji przemysłowej i rolniczej. Pomoc Związku Radzieckiego, braterskie stosunki gospodarcze z Chinami Ludowymi i z krajami demokracji ludowej paraliżują imperialistyczne próby blokady gospodarczej w stosunku do Polski, zapewniają naszej gospodarce stały dopływ niezbędnych dla niej surowców i sprzętu.

Wszystkie kraje socjalizmu i demokracji ludowej przeżywają jednak ten sam co Polska Ludowa proces szybkiego rozwoju dobrobytu, proces nieustannego wzrostu potrzeb ludności, nieustannego wzrostu konsumpcji. To znaczy — we wszystkich tych krajach trzeba coraz więcej surowców, coraz więcej artykułów konsumpcyjnych i produkcyjnych wszelkiego rodzaju. Musimy więc, zwłaszcza jeśli idzie o surowce tak zwane „deficytowe“, takie, których stosunkowy brak odczuwa się na rynkach światowych, dążyć do tego, abyśmy jak największą część ich zapotrzebowania pokrywali sami.

Czy musimy sprowadzać miedź zza morza, kiedy pokłady jej mamy u siebie na Dolnym Śląsku?

Czy słuszne jest pokrywanie całego zapotrzebowania naszego przemysłu wełnianego wełną sprowadzaną aż z Australii, kiedy niewykorzystane są dotąd nadające się świetnie na pastwiska dla owiec rozległe tereny naszego Podkarpacia i Pomorza Zachodniego?

Czy nie należy zamiast pewnej części żyta, którego mamy więcej niż dosyć, wytwarzać więcej lnu, surowca cennego i potrzebnego dla naszego przemysłu włókienniczego?

Czy jest sens opalać węglem kamiennym przywożonym ze Śląska elektrownie w takich częściach kraju, gdzie mamy węgiel brunatny lub torf świetnie nadający się do tych celów?

Przykładów takich jest o wiele więcej. Wiele jest jeszcze surowców, które importujemy, nieraz za drogie pieniądze, z zagranicy, kiedy moglibyśmy je równie dobrze produkować w kraju.

Oto dlaczego kładziemy w Planie Sześcioletnim olbrzymi nacisk na rozbudowę tych gałęzi produkcji, które mogą dostarczyć brakujących nam dotąd surowców lub też zastąpić je innymi.

Mówiliśmy dotąd wyłącznie o przemyśle. Ale Polska posiada nie tylko przemysł. Prawie połowa ludności kraju zatrudniona jest w rolnictwie. Plan rozwoju gospodarczego kraju musi obejmować również rozwój rolnictwa.

Rozwój rolnictwa w Polsce stawia przed nami zagadnienia, których nie mieliśmy i nie mogliśmy mieć w przemyśle.

Przemysł nasz jest już niemal całkowicie przemysłem socjalistycznym, przemysłem unarodowionym, stanowiącym własność całego narodu i pracującym dla jego potrzeb. Zagadnienie bezpośredniej roli wyzyskiwaczy w procesie produkcji i bezpośredniego wpływu na produkcję w naszym przemyśle niemal nie istnieje. Podniesienie produkcji naszego przemysłu jest zależne od jego rozbudowy, od lepszej organizacji pracy istniejących już zakładów, od masowego udziału w wyścigu pracy załóg robotniczych i pracowniczych, od przezwyciężenia przeżytków dawnego sposobu myślenia w niektórych najbardziej zacofanych warstwach pracowniczych, od sparaliżowania prób sabotażu podejmowanych przez niewielkie szajki agentów imperialistycznych. Bezpośrednia walka o zmianę struktury gospodarczej przemysłu, bezpośrednia walka przeciwko wyzyskiwaczom odgrywa tu już z natury rzeczy nikłą rolę.

Zupełnie inaczej jest w rolnictwie.

W rolnictwie, jak wiadomo, przeważna część ziemi uprawnej należy dotąd do gospodarstw drobnotowarowych, chłopów indywidualnych, chłopów biednych i średniaków. Gospodarstwa te dostarczają przeważną część produkcji zasadniczych artykułów rolniczych — zboża i mięsa. Znaczna część ziemi należy jeszcze dzisiaj do gospodarstw bogaczy wiejskich, które dostarczają na rynek dużą część produkcji rolnej, zwłaszcza jeśli idzie o zboże.

Ten stan rzeczy stwarza w rolnictwie odmienną sytuację aniżeli w przemyśle.

Co oznacza słowo: „rozwój rolnictwa"?

Oznacza ono podniesienie wydajności we wszystkich dziedzinach produkcji rolnej. A więc większe urodzaje, licząc w cetnarach z ha ziemi uprawnej zboża, kartofli, buraka cukrowego. A więc większa ilość mleka uzyskana od jednej krowy w ciągu roku i większa ilość wełny od jednej owcy w ciągu roku, większa waga każdego odkarmionego świniaka. A więc więcej wysokocennych produktów rolnych: wszelkiego rodzaju jarzyn, roślin strączkowych, wysokowartościowych pasz dla bydła, więcej drobiu, świń bekonowych, wyższych gatunków wełny itd., itd.



WCZORAJ

ROŚNIE
W I E Ś
POLSKA



D Z I Ś

Czy wszystko to jest możliwe w ramach indywidualnej gospodarki chłopskiej — drobnotowarowej, biedniackiej lub średniackiej?

W pewnych granicach jest to niewątpliwie możliwe. Chłop może używać więcej nawozów sztucznych, może siać wysokojakościowe ziarno — i wtedy niewątpliwie osiągnie wyższy urodzaj. Chłop może kupić rasowego cielaka czy prosiaka i wtedy uzyska od krowy więcej mleka lub też wyższą wagę odkarmionej świni. Urodzaje w przedwojennej Czechosłowacji — na glebie nie lepszej od naszej — były znacznie wyższe niż w Polsce. To samo można powiedzieć o dojności krów czy też wydajności mięsnej świń.

Ale trzeba od razu powiedzieć, że to podnoszenie wydajności pracy rolnika w ramach indywidualnej gospodarki chłopskiej ma swoje granice — i to granice, które dają bardzo szybko znać o sobie.

Biednego chłopa, a biedny chłop stanowi poważny odsetek ogółu gospodarstw w Polsce, nie bardzo stać na kupienie nawozów sztucznych, na rasowego cielaka.

Może mu przyjść z pomocą państwo, udzielając kredytu na ich zakup. Ale to nie zawsze i nie całkiem rozwiązuje sprawę. Z nawozami jeszcze pół biedy, choć i tutaj są pewne trudności — po jeden worek nawozów trzeba tak samo pojechać furą i koniem jak po pięć, praca konia i fury kosztuje tak samo. Ale już z bydłem rasowym czy z nierogacizną sprawa jest o wiele trudniejsza. „Krowa pyskiem doi" — mówi stare przysłowie. Od ilości i jakości paszy zależy ilość mleka. Chłop biedny ma tej paszy za mało i w dodatku kiepską. Krowa doi nie tylko pyskiem, doi także skórą — potrzebuje dobrego, widnego, suchego pomieszczenia. Jak ma jej takie pomieszczenie zapewnić biedny chłop, którego własne dzieci żyją jeszcze niejednokrotnie w warunkach nie lepszych od tych, jakie są potrzebne dla rasowego bydła? Ubóstwo gospodarstw biednych chłopów, a także niedostatek panujący częstokroć w gospodarstwach chłopów średniorolnych, utrudnia zastosowanie tych wszystkich środków, które nawet w warunkach gospodarki indywidualnej pozwalałyby na wzrost wydajności pracy chłopskiej, zmniejsza efekty uzyskiwane przez zastosowanie tych środków.

Ale to jeszcze nie wszystko. Podobnie jak w przemyśle, tak i w rolnictwie praca wydajna, praca wysokoproduktywna — to przede wszystkim praca zmechanizowana. Pług traktorowy kierowany przez dobrego traktorzystę orze głębiej aniżeli pług konny, zwłaszcza ciągnięty przez wymizerowaną szkapę biedniaka. Za pomocą maszyn można przeprowadzić w porę szereg prac agrotechnicznych, z którymi nie nadąży indywidualny chłop, rozporządzający tylko swymi rękami. Za pomocą maszyn można rozszerzyć uprawy kultur technicznych bardzo pracochłonnych — takich jak np. buraki. Mechanizacja — to droga postępu nie tylko przemysłu, ale także i rolnictwa.

Ale maszyny rolnicze nie mogą być zastosowane z pożytkiem w drobnym gospodarstwie, tak jak ciężkie maszyny przemysłowe nie mogą być zastosowane w drobnym rzemiośle. Nowoczesny traktor zaorze grunty chłopskiego, a nawet średniackiego gospodarstwa w ciągu jednego dnia. Można co prawda — zrobiliśmy to w Polsce — stworzyć ośrodki maszyn rolniczych, które wypożyczają indywidualnym chłopom maszyny na czas taki, jaki potrzebny jest dla ich gospodarstw. Daje to pewne rezultaty. Lecz i tutaj maszyna rozsadza ramy drobnej indywidualnej gospodarki. Traktor co krok potyka się o granice miedz, zawraca o wiele częściej niż trzeba, zużywa więcej paliwa, wymaga więcej ludzkiej pracy aniżeli na wielkim polu. Wąski pasek chłopskiej działki nieraz nie wystarcza dla ramion wielkiego kombajnu. Nowoczesna technika rolnicza, wciśnięta w ramy biedniackich, a nawet średniackich gospodarstw rolnych, nie może dawać pełnego efektu.

Równolegle z tym działa czynnik drugi, zmniejszający wydajność chłopskiej pracy w gospodarstwach biedniackich i średniackich: jest to wyzysk ze strony bogaczy wiejskich, jest to wyzyskiwanie podstawowych mas pracujących wsi przez kułaków.

Gospodarstwo chłopskie — biedniackie czy średniackie — jest szczególnie wrażliwe na wszelkiego rodzaju nieszczęścia: śmierć lub przewlekła choroba kogoś z rodziny, padnięcie krowy, słaby urodzaj spowodowany suszą lub nadmiernymi deszczami, grad — wszystko to od razu podrywa równowagę tego gospodarstwa i spycha je ku całkowitemu bankructwu. Biedak wiejski — gospodarz, któremu dochody z własnej roli nie wystarczają na utrzymanie rodziny przez cały rok — zdany jest na szukanie dodatkowych zarobków, które we własnej wsi znaleźć może tylko u bogacza. Bogacz korzysta z nieszczęśliwych wypadków w gospodarstwach średniackich, by uzależnić je od siebie, oplątać siecią lichwy czy odrobków, doprowadzać powoli do ruiny. Tak na nędzy, na krzywdzie podstawowej masy chłopskiej wyrasta kapitalista wiejski, kułak — ostatnia z klas wyzyskujących istniejąca jeszcze w naszym kraju. Działalność tej klasy stanowi poważną przeszkodę w podniesieniu produkcji rolnej, w podniesieniu poziomu wydajności pracy rolnika.

Jaka droga prowadzi więc do przyśpieszenia rozwoju rolnictwa, do podniesienia produkcji rolnej, a więc i dobrobytu podstawowych mas wsi?

W kapitalizmie maszyna znajdująca się w ręku obszarnika i bogacza pozbawia ziemi biedotę wiejską i średniaka. Tak było u nas na przykład w Poznańskiem i na Pomorzu, gdzie obszarnicza gospodarka folwarczna rozwijała się na ziemi, z której biedota wiejska musiała wędrować do kopalń Westfalii, do fabryk Saksonii i Berlina. Tak dzieje się po dziś dzień w Ameryce, gdzie dziesiątki i setki tysięcy farmerów opuszcza swe

gospodarstwa, z których wypierają ich wielkie kapitalistyczne przedsiębiorstwa rolnicze. Tak nie może być jednak w socjalizmie.

Socjalizm — to ustrój sprawiedliwości społecznej. Sprawiedliwości społecznej nie tylko dla miejskiego świata pracy, lecz także dla milionów ludzi pracy na wsi. Dlatego socjalizm musi dążyć do zwycięstwa wielkiej, zmechanizowanej, nowoczesnej, naukowej gospodarki w rolnictwie nie przeciwko masom pracującym chłopów, nie ich kosztem, lecz przeciwnie — przy ich udziale i ku ich pożytkowi.

Nowoczesna technika rolnicza, która w ręku obszarnika i bogacza wiejskiego niosła nędzę biednemu i średniemu chłopu, musi — znalazłszy się w ręku mas pracujących wsi — stać się potężnym narzędziem podniesienia ich dobrobytu, podniesienia ich poziomu materialnego i kulturalnego.

Drogą do tego celu jest rozwój **spółdzielczości produkcyjnej** na wsi. Spółdzielczość produkcyjna pozwala na zastosowanie wszystkich środków nowoczesnej techniki rolniczej i nowoczesnej nauki rolniczej na pożytek członków tej spółdzielczości — chłopów biednych i średniorolnych.

Oto dlaczego Plan Sześcioletni stawia sobie za cel udzielenie pomocy spółdzielczości produkcyjnej na wsi przez dostarczenie jej traktorów i kombajnów, nawozów sztucznych i wszelkiego sprzętu rolniczego, przez wszechstronną pomoc finansową, agronomiczną itd. państwa ludowego dla spółdzielczości produkcyjnej.

Rozwój ten musi jednak opierać się całkowicie na dobrowolności. Chłop, przyszły członek spółdzielni, musi sam zdać sobie sprawę z tego, że przystąpienie do spółdzielni produkcyjnej przyniesie mu pożytek, podniesie poziom jego życia. Tylko wtedy bowiem praca chłopa w tej spółdzielni będzie wydajna, zapewni spółdzielni rozwój, jemu dobrobyt, a krajowi wzrost produkcji rolnej.

Czy jest możliwy taki rozwój spółdzielczości produkcyjnej przy zachowaniu całkowitej dobrowolności przystępowania do niej?

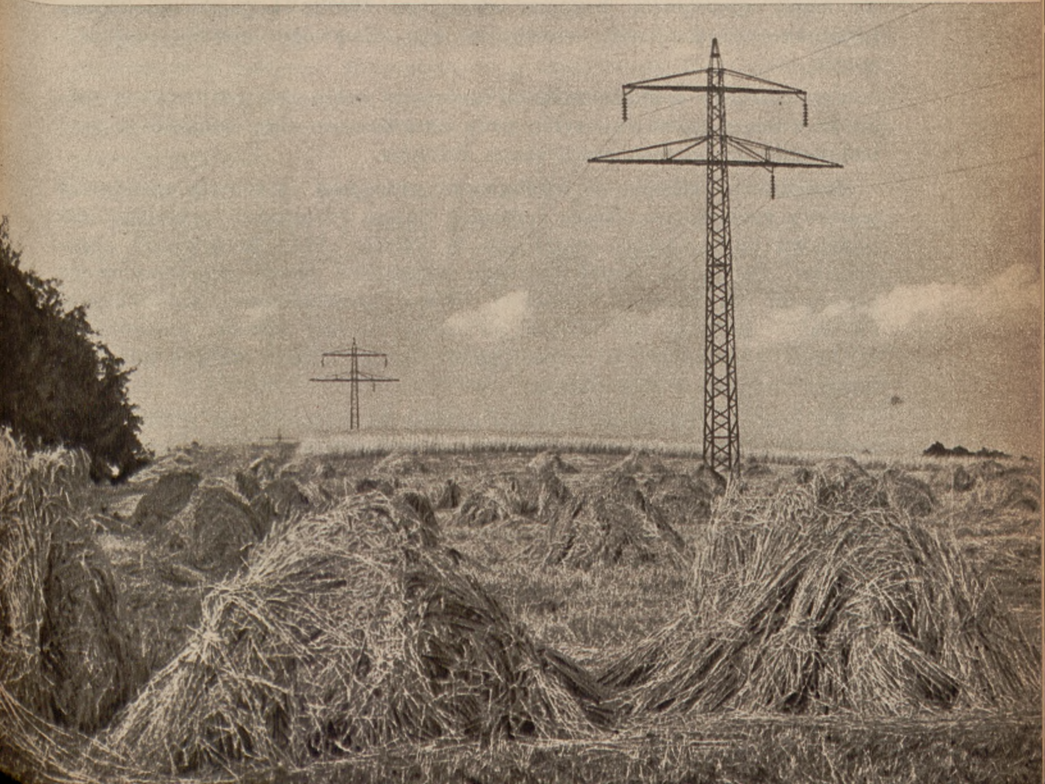
Jest możliwy. Mamy w Polsce poważną ilość chłopów świadomych, postępowych, dobrych gospodarzy, chłopów, którzy zrozumieli znaczenie spółdzielczości produkcyjnej i założyli już spółdzielnie produkcyjne w swoich gromadach. Mamy w Polsce wiele spółdzielni produkcyjnych, które już dzisiaj osiągają urodzaje o wiele wyższe aniżeli chłopi indywidualni, gospodarujący tuż obok nich, spółdzielni, które zapewniają już dzisiaj swym członkom w zamian za uczciwą pracę dochody o wiele wyższe, aniżeli te, o których mogli kiedykolwiek marzyć na swych indywidualnych, chociażby nawet średniackich, gospodarstwach.

Przykład tych gospodarstw oddziałuje na szerokie masy indywidualnych gospodarzy i pozyskuje ich dla spółdzielczości produkcyjnej.

Pozyska ich pod dwoma warunkami.



PLON BOGATEGO URODZAJU



Po pierwsze, przykład spółdzielczości produkcyjnej będzie pociągał za sobą chłopów indywidualnych — biedniaków i średniaków — pod warunkiem, że te spółdzielnie będą po bratersku odnosiły się do indywidualnych gospodarzy, nie będą przeciwstawiały się reszcie wsi, lecz przeciwnie, będą jej pomagały i przodowały we wszystkich pożytecznych poczynaniach.

Gospodarz indywidualny — biedniak lub średniak, to jutrzejszy członek spółdzielni, to jutrzejszy towarzysz - spółdzielca.

Spółdzielczość produkcyjna zyska dla siebie, przy zachowaniu dobrowolności, najszersze masy pracujące wsi, jeżeli będzie pamiętała cały czas o walce przeciwko kułakom, o walce o ograniczenie i izolowanie bogaczy wiejskich.

Chłop biedny i średni żyje z pracy swoich rąk. Spółdzielczość produkcyjna podnosi wydajność tej pracy, a więc podnosi jego dobrobyt. Opory tego chłopa przeciwko spółdzielczości produkcyjnej wynikają z jego nieufności, z jego niskiej świadomości, z nieporozumienia. Przykład może je przezwyciężyć i przezwycięży.

Bogacz wiejski żyje z pracy rąk nie swoich własnych, lecz cudzych, żyje z wyzysku innych chłopów. Spółdzielczość produkcyjna uniemożliwia życie z cudzej pracy, uniemożliwia wyzysk innych chłopów, podcina samą egzystencję bogacza wiejskiego. Walka bogacza wiejskiego przeciwko spółdzielczości wynika z jego klasowego interesu wyzyskiwacza.

Oto dlaczego spółdzielczość produkcyjna może być realizowana tylko w walce z kułakiem, tylko przy ograniczaniu jego wyzysku i przy izolowaniu go od mas pracujących chłopów.

Robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca stanowią zasadnicze warstwy społeczne w Polsce Ludowej. Sojusz robotniczo - chłopski jest podstawą budownictwa socjalizmu w Polsce. Plan Sześcioletni przewidując rozbudowę socjalistycznego przemysłu, pomoc socjalistycznego przemysłu dla rozwoju rolnictwa, rozwój spółdzielczości produkcyjnej na wsi — podnosi ten sojusz na nowy, wyższy poziom, umacnia go w walce o socjalizm, o zmniejszenie różnic między wsią a miastem, między chłopem a robotnikiem.

Na gruncie szerokiego rozwoju przemysłu ciężkiego, na gruncie rozwoju rolnictwa prowadzimy i będziemy prowadzili w Planie Sześcioletnim olbrzymie prace zmierzające do polepszenia położenia najszerszych mas ludowych. Na czoło wysuwa się tutaj szeroko zakrojone **budownictwo mieszkaniowe** — robotnicy i pracownicy umysłowi otrzymają w roku 1951 około 87 000 nowych izb, a w następnych latach Planu Sześcioletniego liczba nowowybudowanych izb mieszkalnych dojdzie do 723 000.

Doprowadzamy wodę do robotniczej Łodzi, która w okresie rządów kapitalistycznych była niemal całkowicie pozbawiona wodociągów i kanalizacji. Budujemy wielkie wodociągi, które zaopatrzą w zdrową wodę osiedla górnicze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Budujemy setki nowych szkół, szpitali, rozbudowujemy nasze uniwersytety i instytuty badawcze.

W oparciu o nasz ciężki przemysł rośnie przemysł włókienniczy, spożywczy i inne.

Stan obecny jeszcze nie jest zadowalający. Ale już dzisiaj ludziom pracy w Polsce, robotnikom i chłopom, pod wieloma względami powodzi się lepiej aniżeli przed wojną. Mówią o tym fakty. Za ubiegłych sześć lat robotnicy i pracownicy umysłowi otrzymali o wiele więcej dobrych, jasnych i zdrowych mieszkań, aniżeli otrzymali przez całe dwudziestolecie 1919 — 39.

Ostatnie miesiące przyniosły nam pewne dość poważne trudności żywnościowe. Przezwyciężenie tych trudności nie jest proste i wymaga określonego czasu. Ale trzeba stwierdzić, że w ciągu ostatnich lat poziom życia ludności pracującej stale podnosił się, że nawet obecnie, przy istniejących trudnościach — w dziedzinach takich, jak gospodarka mieszkaniowa, wczasy, kształcenie dzieci itp., położenie ludzi pracy jest o wiele lepsze aniżeli przed wojną.

Niewątpliwie nasza produkcja jest jeszcze niewystarczająca. Niewystarczająca w stosunku do potrzeb, bo o wiele więcej ludzi pracuje i zarabia dziś w Polsce, aniżeli pracowało i zarabiało przed wojną, bo o wiele więcej konsumuje dziś wieś polska, bo wzrosły i rosną dalej potrzeby najszerszych mas.

Realizujemy Plan Sześcioletni przezwyciężając poważne trudności.

Trudności te biorą się przede wszystkim stąd, że musimy coraz więcej inwestować w takie zakłady pracy, które zaczną dawać produkcję dopiero w przyszłości. W czerwcu 1951 roku w samym tylko budownictwie przemysłowym lub dla jego potrzeb pracowało około miliona robotników i pracowników umysłowych. Pracowało — to znaczy zarabiało, kupowało za zarobione pieniądze żywność i odzież, węgiel i bilety do kina. A tymczasem praca ich na razie w tym roku niczego na rynek nie dawała. Wyniki ich pracy wyjdą na rynek dopiero za miesiące albo za lata, kiedy zaczną pracować budowane przez nich fabryki, kiedy ruszą montowane przez nich maszyny, kiedy z tych fabryk popłynie potok produktów na całą Polskę. Nie wiele mniej niż sto tysięcy ludzi pracuje dziś dla potrzeb odbudowy Warszawy. Pracuje, to znaczy znowu zarabia, kupuje za zarobione pieniądze wszystko, czego im potrzeba do życia, nie dając jednocześnie bezpośrednio produkcji na rynek.

Utrzymanie wielu setek tysięcy ludzi pracujących przy inwestycjach, przy budownictwie przemysłowym i mieszkaniowym w całej Polsce — to zbiorowa oszczędność całego narodu na rzecz przyszłego dobrobytu. Ta zbiorowa oszczędność musi wywoływać przejściowe trudności.

„Budujemy nową socjalistyczną Polskę, przeobrażamy nasz kraj, nadrabiamy zacofanie nie lat, lecz dziesięcioleci i stuleci — mówił przy uruchomieniu nowej stalowni w kombinacie częstochowskim Wicepremier Minc.

... — *Kto może pomyśleć, że w parę lat można pchnąć kraj naprzód, przeobrazić go, nadrabiać i nadrobić zacofanie dziesięcioleci i stuleci. Kto może sobie wyobrazić, że można postawić na rusztowanie wielkich budów socjalizmu milion robotników i pracowników i nie mieć przy tym trudności?"*

Trudności te są stosunkowo niewielkie. Są one niewielkie dzięki temu, że w wielkim budownictwie Planu Sześcioletniego korzystamy z doświadczeń i z pomocy Związku Radzieckiego, opieramy się o wielki obóz pokoju, socjalizmu i demokracji, na którego czele stoi Związek Radziecki.

Ale trudności te przezwyciężamy i musimy przezwyciężać własnym wysiłkiem, wysiłkiem narodu polskiego, wysiłkiem polskiego robotnika, chłopa i pracownika umysłowego, świadomego, że w budownictwie Planu Sześcioletniego idzie o zasadniczą zmianę oblicza Polski, o zbudowanie Polski socjalistycznej, Polski sprawiedliwości społecznej, Polski zamożnej i kulturalnej, Polski stojącej na wysokim poziomie wiedzy i techniki. Przy uchwalaniu Planu Sześcioletniego mówił Prezydent Bolesław Bierut:

„Nie możemy sobie więcej pozwalać na pozostawanie w tyle, jeśli idzie o poziom techniczny naszego przemysłu, jeśli idzie o poziom naszych sił wytwórczych. Nie wolno nam trwać w zacofaniu, gdy masy pracujące chcą żyć inaczej, lepiej, bardziej kulturalnie, niż żyły przedtem. Nie możemy sobie pozwolić na budowanie podstaw socjalizmu w ciągu dziesięcioleci, bo wszelkie ociąganie się dawałoby tylko atuty naszym wrogom klasowym. Wreszcie musimy zabezpieczyć wielkie tempo wzrostu naszych sił wytwórczych i poziomu techniki, ponieważ wymaga tego sytuacja międzynarodowa, wymaga tego troska o naszą niezależność, troska o siłę obronną naszego państwa i troska o wzrost sił obozu pokoju w walce z imperialistyczną zaborczością".

Te słowa Bolesława Bieruta są wskazaniem dla wielu milionów Polaków i Polek pracujących ofiarnie dla realizacji Planu Sześcioletniego.

Słowa te będą wskazaniem przede wszystkim dla młodzieży polskiej.

Bo przecież właśnie młodzieży polskiej, jej przyszłości i jej interesom służy realizacja Planu Sześcioletniego.

Kiedyś, za panowania kapitalistów i obszarników, wiele przeszkód piętrzyło się na drodze młodego chłopaka czy młodej dziewczyny.

Nie dla wszystkich starczyło miejsca w szkołach powszechnych — a poza szkołą pozostawały przede wszystkim dzieci biedoty chłopskiej i dzieci robotniczych przedmieść.

Niewielki był odsetek dzieci robotniczych i chłopskich w szkołach średnich, znikomy wprost — na wyższych uczelniach. Nie dlatego że — jak to usiłowali wmawiać nam wysługujący się wyzyskiwaczom „teoretycy" — dzieci ludu, dzieci robotników i chłopów były mniej zdolne od dzieci kapitalistów i obszarników. Dzieci robotnicze i chłopskie rzadko tylko dostawały się do szkół średnich, a wyjątkowo — na wyższe uczelnie, dlatego że rodziców ich nie stać było na pokrycie kosztów kształcenia dzieci, na utrzymanie tych dzieci w czasie studiów.

Trudny był dostęp dla młodego robotnika do fachu, do zdobycia tego czy innego zawodu. Trzeba było opłacać się majstrowi, trzeba było długie lata pracować za darmo, żeby zdobyć bodaj skromne kwalifikacje.

A kiedy już, kosztem olbrzymich ofiar, po przezwyciężeniu wielu trudności, młody chłopak czy dziewczyna ostatecznie zdobywali fach lub kończyli szkołę — stawało przed nimi groźne pytanie — co dalej? W kraju, w którym rosło bezrobocie, w kraju, w którym redukowano dorosłych wykwalifikowanych robotników i pracowników umysłowych — w takim kraju nie było i nie mogło być dosyć pracy dla zdobywającej dopiero fach młodzieży.

Dawno minęły, daleko pozostały za nami te czasy.

Wzrosła znacznie w porównaniu z okresem przedwojennym liczba uczniów szkół średnich i wyższych uczelni — a dzieci robotników i chłopów stanowią już dzisiaj większość wychowanków tych szkół.

Szeroko otwarły się dla młodzieży szkoły zawodowe i technika, dające wykwalifikowanych robotników i techników naszemu rozwijającemu się życiu gospodarczemu.

W niejednym wczorajszym pałacu obszarniczym mieszczą się dziś licea rolnicze, kształcące agronomów, zootechników, mechanizatorów naszego rolnictwa, przyszłych przywódców polskich mas chłopskich w walce o wyższe urodzaje, o dobrobyt narodu i dobrobyt wsi polskiej.

Plan Sześcioletni, realizacja Planu Sześcioletniego — to podstawa zasadniczej zmiany w położeniu młodzieży polskiej.

Plan Sześcioletni wymaga kształcenia wielu setek tysięcy młodych — lekarzy i inżynierów, ślusarzy i tkaczy, architektów i agronomów, wysoko wykwalifikowanych pracowników wszystkich dziedzin życia narodu.

PLAN 6-LETNI

SIŁA I DOBROBYT POLSKI



Drukujemy obok mapę Planu 6-letniego. Widać z niej, że — jak Polska długa i szeroka — wszędzie powstają nowe wielkie budowle socjalizmu, potężne inwestycje Planu 6-letniego.

Mapa ta — to tylko przybliżony obraz czołowych obiektów sześciolatki. Ale i ten przybliżony obraz mówi o wielkiej pracy, jaka się dokonuje w naszym kraju. Przemawia i mobilizuje do większych, ofiarniejszych wysiłków, do przyśpieszenia naszego marszu naprzód — w imię pomnożenia siły Polski Ludowej, w imię pokoju i Planu 6-letniego.

1 Nowa Huta pod Krakowem — najpotężniejsza budowla sześciolatki, nowa 100-tysięczna dzielnica miasta. Zakład hutniczy dawać będzie stali i żelaza tyle, co cała Polska przedwrześniowa. Budujemy największą w Polsce elektrownię w Jaworznie. Powstanie kilka wielkich elektrociepłowni — produkcja energii elektrycznej wzrośnie przeszło dwukrotnie.

2 10 nowych kopalń węgla na Śląsku — Polska osiągnie 100 milionów ton produkcji węgla — 3 700 kg na głowę mieszkańca — więcej niż w Stanach Zjednoczonych.

3 Budownictwo mieszkaniowe — Warszawa. Zbudujemy w kraju 723 tysiące izb mieszkalnych, z tego 100 tysiecy w naszej stolicy. Fabryka traktorów Ursus. Produkować będziemy 11 tysięcy traktorów rocznie. Wyprodukujemy nowe typy maszyn rolniczych. Fabryka samochodów Żerań wypuszczać będzie tysiące samochodów osobowych.

4 Poważnie rozbudujemy zakłady mechaniczne im. Stalina w Poznaniu. Krajowy przemysł budowy maszyn zwiększy produkcję przeszło 3,5-krotnie i dostarczy nowych typów maszyn, jak turbiny parowe, kotły wysokoprężne.

5 Cementownia w Wierzbicy — woj. kieleckie — jedna z największych w Europie. 35 nowoczesnych kopalń rudy zwiększy 4-krotnie wydobycie rud żelaza.

6 Ropa naftowa — woj. rzeszowskie. Nowe szyby naftowe i wzrost produkcji paliw syntetycznych pokryją poważną część zapotrzebowania krajowego na paliwo.

7 Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie. Na ziemiach wschodnich, zacofanych przed wojną pod względem przemysłowym, powstaje przemysł motoryzacyjny. Produkować będziemy 25 tysięcy samochodów ciężarowych i 12 tysięcy samochodów osobowych. Na rzece Bug powstaną 4 śluzy przyszłego potężnego Kanału Wschód — Zachód, łączącego Odrę z Bugiem.

8 Fabryka Maszyn Elektrycznych we Wrocławiu. Wrocław — wielkim ośrodkiem przemysłu elektrotechnicznego. Ogólna produkcja przemysłu elektrotechnicznego wzrośnie 3-krotnie. 16.VI uruchomione zostały wielkie zakłady produkcji kwasu siarkowego w Wizowie na Dolnym Śląsku. Powstają nowe kopalnie miedzi i huta miedzi na Dolnym Śląsku.

9 Fabryka Związków Azotowych w Kędzierzynie — woj. opolskie. Produkcja przemysłu chemicznego wzrośnie 3,5 raza.

10 Zespół Portowy Szczecin — Świnoujście. Porty szczeciński i gdyńsko-gdański zostaną rozbudowane i unowocześnione. Przewozy towarów w żegludze morskiej wzrosną o 319 procent.

11 Fabryka nawozów sztucznych koło Nakła — woj. bydgoskie. Zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne wzrośnie 6-krotnie w porównaniu z rokiem 1938, co wyniesie ponad 40 kg nawozu na 1 ha.

12 Fabryka Celulozy w Kostrzyniu — woj. zielonogórskie. Ogólna produkcja papieru zostanie powiększona 3-krotnie w porównaniu z rokiem 1938. W województwie tym powstaje olbrzymia elektrownia wodna w Dychowie i zakłady włókna sztucznego w Gorzowie.

13 Fabryka Maszyn Tkackich w Łodzi. Produkcja tkanin wełnianych wzrośnie w kraju z 49 milionów metrów w roku 1949 do 75 milionów metrów w roku 1955.

14 Białostockie Zakłady Tkackie — nowa wielka fabryka tkanin bawełnianych. Ogólna produkcja tkanin bawełnianych wzrośnie z 397,6 miliona metrów w roku 1949 do 607,7 miliona metrów w roku 1955.

15 Nowa wielka chłodnia w Koszalinie. Rozbudowa przemysłu spożywczego spowoduje 2-krotny wzrost produkcji artykułów spożywczych.

16 Rozbudowa Stoczni Gdańskiej. Powstaną wielkie stocznie, które wyprodukują 9 razy więcej statków niż w roku 1949. Nowe jednostki, całkowicie wykonane w kraju, dowiozą nasze towary do najdalszych zakątków świata.

17 Zakłady Przemysłu Drzewnego — woj. olsztyńskie. Produkcja przemysłu drzewnego wzrośnie o 186 procent.

18 Wielka rozbudowa huty „Częstochowa". Powstaje olbrzymi — drugi po Nowej Hucie — kombinat metalurgiczny, który produkować będzie 1 milion 100 tysięcy ton stali rocznie.

Realizacja Planu Sześcioletniego zapewnia im pracę po ukończeniu studiów, daje im gwarancję, że ich wiedza nie będzie zmarnowana, lecz będzie służyła im samym, masom ludowym i narodowi polskiemu.

Polska zamożna, kulturalna, szczęśliwa, która wyrośnie z wielkiego budownictwa Planu Sześcioletniego, Polska sprawiedliwa, Polska socjalistyczna — będzie Polską przede wszystkim dzisiejszej młodzieży polskiej.

To przede wszystkim ci, którzy dzisiaj mają kilkanaście lat, będą mieszkali w nowych, socjalistycznych miastach, które dziś zaczynamy budować takim wysiłkiem całego narodu.

To dla nich będą świeciły światła nowej Warszawy, dziś dopiero podnoszącej się z gruzów, przepięknej, socjalistycznej stolicy socjalistycznego narodu polskiego.

To oni przede wszystkim będą pracować w nowych fabrykach, jasnych, przestronnych, wyposażonych w najbardziej nowoczesny sprzęt, fabrykach, które dziś budujemy.

To oni będą posuwali naprzód wiedzę ludzką o przyrodzie i o człowieku na uniwersytetach, w laboratoriach, w instytutach zakładanych dzisiaj w ramach Planu Sześcioletniego.

To oni, na gruncie realizacji Planu Sześcioletniego, potrafią ułożyć nowe plany, sięgnąć wielką przebudową do każdego miasteczka i każdej wsi polskiej, zapewnić dostatnie i kulturalne życie każdemu człowiekowi w Polsce, zbudować w Polsce ustrój socjalistyczny i od niego pójść naprzód — do komunizmu.

Realizując Plan Sześcioletni młodzież polska pracuje dla własnej szczęśliwej przyszłości.

Oświata i szkolnictwo w Polsce Ludowej



RÓWNY START

W związku z olbrzymią rozbudową gospodarki narodowej w Planie Sześcioletnim przed młodzieżą polską otwierają się szerokie, nie spotykane dotychczas perspektywy. Czekają na nią fabryki i kopalnie, spółdzielnie produkcyjne i PGR, transport i administracja, czeka socjalistyczny przemysł i handel, socjalistyczna nauka i kultura.

Uczyć się i uczyć, by jak najprędzej i z jak najlepszym przygotowaniem stanąć przy warsztacie pracy — oto zadanie młodzieży polskiej. A uczyć się dzisiaj w Polsce Ludowej może każde dziecko, każda dziewczyna i młodzieniec, każdy przodujący robotnik fabryczny i uzdolniona chłopka. W 1950 r. ponad 5 milionów obywateli pobierało naukę w szkołach i na kursach różnego typu. Państwo Ludowe, po raz pierwszy w naszych dziejach, stworzyło system szkolnictwa o jednolitej organizacji, zapewniający powszechność i bezpłatność nauczania. Szkoła, której program nauczania oparty został na naukowych podstawach marksizmu - leninizmu, przygotowuje młodzież do pracy zawodowej i społecznej. Dzieci objęte zostały obowiązkiem ukończenia szkoły podstawowej, każdy uczeń może następnie (tzn. po ukończeniu kl. VII szkoły podstawowej) przejść do klasy VIII szkoły ogólnokształcącej lub do szkół zawodowych i liceów pedagogicznych. Najzdolniejsi będą następnie kształcić się na wyższych uczelniach.

Państwo rozbudowało sieć szkół podstawowych w miastach i szczególnie na wsi, wybitnie przed wojną pokrzywdzonej. W 1938/9 r. w 4 430 pełnych 7-klasowych szkołach na wsi uczyło się jedynie 27,2% liczby uczniów wszystkich wiejskich szkół powszechnych, reszta chodziła do szkół niżej zorganizowanych. W 1950/51 w 10 006 pełnych 7-klasowych szkołach uczyło się przeszło 65% dzieci chłopskich. W końcu sześciolatki liczba ta wzrośnie do 87%. Szkoły o 1 lub 2 nauczycielach będą jeszcze na razie istniały, ale tylko w tych miejscowościach, gdzie liczba dzieci w wieku szkolnym jest bardzo mała. Kadra nauczycielska, z której w cza-

sie wojny zginęło przeszło 17 000 nauczycieli, wzrosła już do ponad 12 000 osób (przeszło 40% zaangażowanych po wojnie).

Kończąc szkołę podstawową lub 9 klas szkoły ogólnokształcącej młodzież staje wobec problemu: czy uczyć się dalej w szkole ogólnokształcącej, czy też w szkole zawodowej. Decyzja wyboru dobrej drogi kształcenia się nie jest łatwa. Należy ją głęboko przemyśleć. Wynikać musi z zamiłowania ucznia, jego zdolności i przydatności do przyszłego zawodu — winna wypływać z miłości ojczyzny i pragnienia najlepszego jej służenia.

Do szkół średnich ogólnokształcących pójdzie szczególnie uzdolniona młodzież, która następnie będzie studiowała na wyższych uczelniach.

Pokaźna liczba absolwentów szkoły podstawowej będzie się uczyć w *liceach pedagogicznych*. W warunkach przedwrześniowych praca nauczyciela była lekceważona i materialnie upośledzona. Nie zawsze zresztą mógł on tę pracę znaleźć. W Polsce Ludowej czekają na niego tysiące dzieci w jasnych, obszernych szkołach, czeka go piękna i twórcza praca nad wychowaniem młodego pokolenia. Państwo ludowe otacza nauczyciela troskliwą opieką, społeczeństwo ceni wysoko i darzy szacunkiem.



Wielu chłopców i wiele dziewcząt nie widzi — zastanawiając się nad wyborem szkoły i zawodu — olbrzymich szans ciekawej i twórczej pracy, jakie stwarza dla nich szybkie tempo rozwoju naszej gospodarki. Nie wiedzą, że istnieją różne szkoły zawodowe, w których młodzież zdobywa wykształcenie zawodowe, poznaje naukowe podstawy wytwórczości, opanowuje najnowocześniejszą technikę. Szkoła zawodowa stoi razem ze szkołą ogólnokształcącą na jednej linii frontu walki o nowego człowieka, nowego fachowca o wysokim poziomie kulturalnym i pełnym przygotowaniu do czynnego udziału w życiu społecznym i politycznym kraju.

Zakres nauczania w szkołach zawodowych nie ogranicza się, jak to się czasem błędnie sądzi, do nauki przedmiotów zawodowych. Młodzież otrzymuje w nich także wykształcenie ogólne, przy czym poziom nauki nie jest wcale niższy niż w szkołach ogólnokształcących. Tu i tam uzyskuje młodzież tę samą sumę wiadomości, chociaż elementy składowe tej sumy są różne, zależnie od wymagań przyszłego zawodu.

Nie ma również różnicy pomiędzy świadectwami dojrzałości obu tych typów szkół: zdolni absolwenci technikum otrzymując dyplom

Uczniowie Technikum Mechanicznego w Warszawie



upoważniający do wykonywania określonego zawodu mogą wstąpić na wyższe uczelnie. W gospodarce planowej z góry wiadomo, jakich i ilu fachowców potrzeba do poszczególnych gałęzi wytwórczości i szkoli się ich tylu w odpowiednich kierunkach, by wszyscy znaleźli produktywną pracę. Dlatego też absolwenci szkół zawodowych nie muszą się kłopotać o zajęcie w swoim zawodzie, odpowiedni zakład pracy czeka już na nich.

W społeczeństwie zdążającym do socjalizmu zanika stopniowo różnica pomiędzy pracą fizyczną a pracą umysłową.

Różnica ta niweluje się z każdą nowo zainstalowaną maszyną, z każdym traktorem, z każdym unowocześnionym procesem wytwórczym.

O wiele wolniej niż w sferze produkcji następuje niwelacja różnic w świadomości społecznej.

Wśród pewnych warstw ludności tkwi jeszcze zupełnie fałszywe pojęcie o wyższości każdej tzw. pracy umysłowej nad pracą fizyczną.

Uważa się np. kancelistę za jednostkę uprzywilejowaną w stosunku do wysoko wykwalifikowanego robotnika obsługującego zespół urządzeń laboratoryjnych, skomplikowaną maszynę lub rozdzielnię, mimo że praca tego drugiego nie jest wcale bardziej „fizyczna" niż praca pierwszego, że wymaga ona często dużo poważniejszych umiejętności fachowych i zdolności umysłowych, że jest lepiej opłacana.

Młodzież pod naciskiem takich „poglądów" często, wbrew własnym zainteresowaniom i bez korzyści indywidualnej i społecznej, decyduje się na wybór takiej specjalności produkcyjnej, która w opinii społecznej uchodzi za łatwiejszą i bardziej popłatną.



Spośród kandydatów do szkół zawodowych większość marzy o zawodzie mechanika, chemika, elektryka, nie zdając sobie sprawy z tego, że technika idzie naprzód milowymi krokami na wszystkich odcinkach produkcji i stwarza — z niegdyś trudnych i niewdzięcznych zawodów — zawody łatwe i atrakcyjne.

Piękną i pożyteczną pracę będzie miał górnik i hutnik, specjalista kamieniarski i geolog, agronom i rybak. Można by tu wyliczyć dziesiątki interesujących specjalności.

Przy mechanizacji procesów produkcyjnych wysiłek mięśni ludzkich

zastąpiony jest pracą maszyn, a wykwalifikowany robotnik jest mózgiem obsługującym i kontrolującym ich działanie.

Nie ma więc, praktycznie rzecz biorąc, „lepszych" i „gorszych" zawodów, a o wartości człowieka decyduje jakość jego pracy.

Życie obaliło fałszywy pogląd o uprzywilejowanych kierunkach pracy. Obaliło również — bodaj że najgłębiej zakorzeniony — przesąd o podziale zawodów na „męskie" i „kobiece".

Kobiety w Polsce Ludowej opanowują różne zawody. Pracują już kobiety murarki, górniczki, hutniczki, kobiety — maszyniści parowozowi, które wzorując się na kobietach radzieckich nie tylko dorównują w pracy mężczyznom, lecz w wielu dziedzinach ich prześcigają. Kobiety pracujące otaczane są szczególną opieką, dba się o odpowiednie dla nich warunki sanitarne, odzież ochronną i o zapewnienie im należytego odpoczynku przez urlopy i miejsca na wczasach.

Nic więc dziwnego, że do szkół zawodowych i pracy w hutnictwie, kamieniarstwie czy górnictwie garnie się coraz więcej dziewcząt.

Start dla całej pragnącej się uczyć i pracować młodzieży jest równy. Dziewczęta i chłopcy mają jednakowe szanse zdobycia pożytecznego zawodu i zajęcia przodującego miejsca. O tym, kto będzie pierwszy, zadecyduje wartość moralna, postawa społeczna i praca, usilna praca.



INFORMACJE O SZKOŁACH OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH I ZAWODOWYCH

Organizacja i utrzymanie szkół oraz placówek oświatowo-wychowawczych należy w zasadzie do Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki oraz Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego. Inne ministerstwa, jak np. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, Ministerstwo Zdrowia nadzorują i utrzymują szkoły związane z zakresem ich działania.

W terenie z Ministerstwem Oświaty związane są Wydziały Oświaty Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych, którym bezpośrednio podlegają m. in. szkoły ogólnokształcące stopnia licealnego i zakłady kształcenia nauczycieli. Dlatego też w sprawach związanych z tymi typami szkół należy zwracać się do Wydziałów Oświaty Prezydiów WRN.

Z ogólnej liczby 337 000 absolwentów klasy VII w 1950/51 r. szkoły średnie ogólnokształcące przyjmują do klasy VIII pięćdziesiąt kilka tysięcy uczniów. W okresie Planu Sześcioletniego co roku 30—35 tysięcy maturzystów będzie wstępować na wyższe uczelnie. Przyjęcia do klasy VIII odbywają się na podstawie wyników egzaminu wstępnego oraz stopni na świadectwie ze szkoły podstawowej. Kandydatów do szkół licealnych ogólnokształcących podobnie jak i do innych szkół średnich typują powołane specjalnie w tym celu zespoły społeczno - pedagogiczne w szkołach podstawowych złożone z kierownika i nauczycieli szkoły, przedstawicieli komitetu rodzicielskiego i młodzieży. Do zespołu należy zwracać się o wszelkie informacje w sprawach związanych z dalszą nauką.

ZAKŁADY KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI

Ponad 8 tysięcy absolwentów przyjmą licea pedagogiczne i licea dla wychowawczyń przedszkoli.

Nauka w liceum pedagogicznym trwa 4 lata. Absolwent liceum otrzymuje świadectwo dojrzałości, uprawniające do studiów wyższych i pełne kwalifikacje do zawodu nauczycielskiego w szkolnictwie podstawowym.

Część absolwentów zostaje skierowana na studia uniwersyteckie lub do wyższych szkół pedagogicznych i po ich ukończeniu podejmuje pracę

w szkolnictwie średnim. Innych absolwentów skierowuje się do szkolnictwa podstawowego, biorąc pod uwagę życzenia ich co do miejsca pracy.

Warunki przyjęcia do **liceum pedagogicznego** w r. szk. 1951/52 są następujące:

1) do klasy I liceum pedagogicznego przyjmowana jest młodzież w wieku od 14—17 lat, posiadająca świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej, na podstawie wyników egzaminu wstępnego,
2) do klasy II — młodzież w wieku od 15—18 lat z wykształceniem 8 klas lub równorzędnym,
3) do klasy III — młodzież w wieku od 16—19 lat z ukończoną klasą IX lub wykształceniem równorzędnym.

Kandydatki do 3-letnich **liceów dla wychowawczyń** przedszkoli poddawane są egzaminowi wstępnemu z zakresu nauki o Polsce i świecie współczesnym, języka polskiego oraz badaniu słuchu i stopnia umuzykalnienia.

Do klasy II przyjmowane są uczennice, które skończyły klasę VIII, natomiast te, które ukończyły klasę IX, mogą wstąpić na roczny kurs dla wychowawczyń przedszkoli. Ukończenie tego kursu daje dyplom równoważny świadectwu ukończenia liceum dla wychowawczyń przedszkoli.

Podania o przyjęcie do liceów pedagogicznych i do liceów dla wychowawczyń przedszkoli wraz z zaświadczeniem lekarskim o przydatności fizycznej do zawodu nauczycielskiego należy składać w dyrekcjach najbliższych liceów. Wykaz liceów pedagogicznych i liceów dla wychowawczyń przedszkoli znajdziecie na końcu niniejszego rozdziału.

SZKOLNICTWO DLA PRACUJĄCYCH

Młodzież pracująca i osoby dorosłe mogą zdobywać wykształcenie poprzez szkoły ogólnokształcące stopnia podstawowego i licealnego dla pracujących. Nauka odbywa się w godzinach popołudniowych w zmniejszonym wymiarze godzin tygodniowo. Program oparty jest ściśle na programie szkoły ogólnokształcącej dla młodzieży i realizowany jest w każdej klasie w ciągu jednego roku szkolnego. Do szkół tych przyjmowani są przede wszystkim przodownicy pracy, racjonalizatorzy, aktywiści społeczni itp. Przyjęć dokonują komisje rekrutacyjne istniejące przy każdej szkole.

W r. szk. 1950/51 została zorganizowana sieć państwowych korespondencyjnych szkół ogólnokształcących dla dorosłych. Obecnie istnieją 42 szkoły kształcenia korespondencyjnego. Adresów i informacji udzielają Wydziały Oświaty Prezydiów WRN.

Dzięki zorganizowaniu dwuletnich Wydziałów Studiów Przygotowawczych umożliwiono specjalnie uzdolnionym

młodym robotnikom i pracującym chłopom zdobycie w ciągu dwóch lat wykształcenia średniego i rozpoczęcie studiów wyższych.

Organizacje zetempowskie typują corocznie na Studium Przygotowawcze blisko 3 000 kandydatów z fabryk, z PGR, spółdzielni produkcyjnych, z rodzin chłopów małorolnych.

Słuchacze Wydziałów Studiów Przygotowawczych otrzymują pomoc od państwa ludowego w postaci stypendiów i mieszkań w domach akademickich.

Zdanie egzaminu końcowego po dwóch latach nauki na Wydział Studiów Przygotowawczych jest równoznaczne ze zdaniem egzaminu na pierwszy rok studiów na wyższej uczelni. Wyniki w nauce osiągane przez większość absolwentów Wydziałów Studiów Przygotowawczych wskazują na to, iż oni — przyszli inżynierowie, historycy, ekonomiści, lekarze i przyrodnicy — stanowić będą najbardziej bojowy oddział inteligencji ludowej, współbudującej w Polsce socjalizm.

SZKOŁY ZAWODOWE

Instytucją, która administruje większością szkół zawodowych, koordynuje pracę poszczególnych gałęzi szkolnictwa zawodowego i sprawuje nad nimi nadzór pedagogiczny, jest Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego (CUSZ). W terenie podlegają mu Dyrekcje Okręgowe Szkolenia Zawodowego (DOSZ) z siedzibami w miastach wojewódzkich.

Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego zajmuje się bezpośrednio szkołami przygotowującymi przyuczonych i kwalifikowanych robotników dla przemysłów kluczowych. Szkoły kształcące techników i pracowników niższych kwalifikacji do tzw. wąskich specjalności prowadzone są przez odpowiednie ministerstwa.

Kadry dla zawodów masowych kształcą szkoły przysposobienia przemysłowego i zasadnicze szkoły zawodowe.

Szkoły Przysposobienia Przemysłowego (SPP) przyjmują młodzież umiejącą czytać i pisać w wieku 16—19 lat, i w ciągu 5—11-miesięcznej nauki dają jej podstawowe wykształcenie ogólne oraz praktyczne przygotowanie do pracy w przemyśle na prawach robotnika przyuczonego. Nauka jest bezpłatna. Młodzież otrzymuje bezpłatnie mieszkanie, wyżywienie, umundurowanie oraz 9—15 zł miesięcznie na drobne wydatki. Szczegółowych informacji o szkołach SPP udzielają powiatowe i gminne komendy PO „Służba Polsce", które przyjmują zgłoszenia do szkół.

Zasadnicze Szkoły Zawodowe (ZSZ), o dwuletnim kursie nauczania, przygotowują kwalifikowanych robotników dla przemysłów: węglowego, mineralnego, naftowego, energetyczno-elektro-

technicznego, metalowego, hutniczego, chemicznego, włókienniczego, odzieżowego, skórzanego, drzewnego, papierniczego, poligraficznego, przetwórczo-rolnego i spożywczego oraz dla: budownictwa, komunikacji, tele- i radiokomunikacji, instytucji usługowych. Do ZSZ jest przyjmowana młodzież w wieku 14—16 lat, z ukończoną VII klasą szkoły podstawowej. Absolwenci ZSZ mogą się dalej uczyć w trzy- cztero- i pięcioletnich technikach wieczorowych dla pracujących, gdzie uzyskują dyplomy techników.

Po ukończeniu siedmiu klas szkoły podstawowej młodzież może zdobyć dyplom technika w t e c h n i k u m — trzyletnim w kierunkach ekonomicznych, czteroletnim w kierunkach technicznych i pięcioletnim w pewnych nielicznych kierunkach (np. żeglugi śródlądowej i morskiej).

Technika kształcą techników najrozmaitszych specjalności: techników budowlanych, drogowych i kolejowych, techników geodetów, skalników, ceramików, górników, górników-mechaników, górników-elektryków, energetyków, elektryków, radiotechników, mechaników, hutników, chemików, poligrafów, statystyków, techników normowania, finansów, hotelarstwa, techników-technologów przemysłów: cementowego, torfowego, chemicznego, włókienniczego, odzieżowego, skórzanego, drzewnego, papierniczego, przetwórczo-rolnego, spożywczego i innych.

Dla młodzieży z ukończoną IX klasą szkoły ogólnokształcącej czynne są w pewnych kierunkach (np. budowlanym, geodezyjnym, torfiarskim, administracyjno-handlowym, statystycznym) t e c h n i k a d w u l e t n i e. Ukończenie technikum daje dyplom technika i prawo wstępu na wyższą uczelnię.

Obok wyżej omówionych szkół technicznych podlegających ministerstwom gospodarczym czynne są także (administrowane przez CUSZ) cztero- i dwuletnie — T e c h n i k a P e d a g o g i c z n e kształcące nauczycieli zawodu dla szkół zawodowych. Pierwsze opierają program na siedmiu klasach szkoły podstawowej, drugie na zasadniczej szkole zawodowej. Niektóre ministerstwa prowadzą także k u r s y s z k o l e n i o w e.

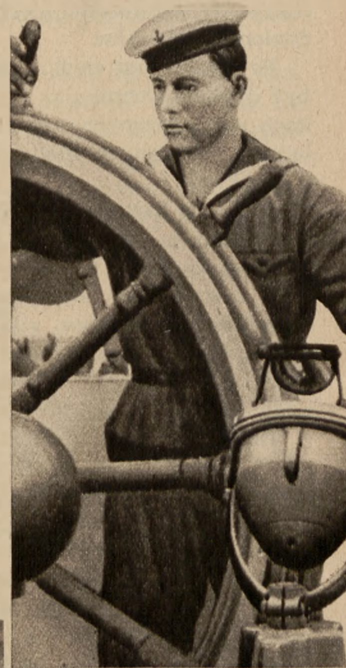
Organizacja szkół: leśnych, morskich, medycznych, artystycznych, rolniczych, podlegających bezpośrednio ministerstwom: Leśnictwa, Żeglugi, Zdrowia, Kultury i Sztuki, Rolnictwa — odbiega znacznie od omówionego wyżej schematu, ze względu na inny charakter zawodow i specyficzne potrzeby resortów.

SZKOŁY LEŚNE

Trzyletnie l i c e a l e ś n e I s t o p n i a przyjmują kandydatów w wieku do lat 18 z ukończoną szkołą podstawową. Absolwenci tych

liceów rozpoczynają pracę w charakterze podleśniczych lub leśniczych albo kontynuują naukę w dwuletnich liceach leśnych II stopnia, które dają kwalifikacje technika i przygotowują do pracy nadzorczej lub administracyjnej.

Podczas gdy licea leśne kształcą pracowników terenowych, czteroletnie Technika Przemysłu Leśnego przygotowują kadry dla tartaków, składów surowca, fabryk sklejek itp. Warunki przyjęcia są te same, co w liceach leśnych I stopnia.



SZKOŁY MORSKIE

Przygotowują obsługę jednostek pływających Marynarki Handlowej, morskiej flotylli rybackiej, żeglugi śródlądowej oraz pracowników portów i administracji morskiej. Trzyletnia Szkoła Jungów przyjmuje chłopców w wieku 14 — 15 lat, z ukończoną szkołą podstawową. Dwuletnia Szkoła Rybaków Morskich — chłopców między 15 a 17 rokiem życia, z ukończoną szkołą zawodową I stopnia lub dziewięcioma klasami szkoły ogólnokształcącej.



Absolwenci Szkoły Jungów mają możność dalszej nauki w Szkołach Morskich, które kształcą oficerów mechaniki okrętowej lub nawigacji. Ministerstwo Żeglugi prowadzi ponadto Szkoły Żeglugi Śródlądowej kształcące personel dla transportu rzecznego. Nauka trwa 2½ roku i opiera się na 7 klasach szkoły podstawowej. Do szkół morskich zalicza się także dwuletnie Licea Budownictwa Okrętowego, dwuletnie Licea Administracji Portów i Żeglugi (oba typy przyjmują kandydatów po IX klasie szkoły ogólnokształcącej) oraz Technikum Budowy Okrętów dla pracujących, w wieku do lat 35.

SZKOŁY SŁUŻBY ZDROWIA

Absolwentów IX klasy szkoły ogólnokształcącej w wieku 16—30 lat przyjmują: dwuletnie żeńskie Szkoły Pielęgniarskie, dwuletnie żeńskie Szkoły Położnych, dwuletnie Szkoły Laborantów Medycznych, dwuletnie Licea Techniki Dentystycznej, jednoroczne Szkoły Masażu Leczniczego.

Pokaz przewijania noworodka w Państwowej Szkole Pielęgniarstwa Nr 3 w Warszawie



Jednoroczne Szkoły Dietetyczne przyjmują młodzież w tych samych granicach wieku, lecz z ukończonym gimnazjum gastronomicznym lub równorzędną szkołą tego typu, a trzyletnie Licea Felczerskie — z ukończoną VIII klasą szkoły ogólnokształcącej. Poza wymienionymi szkołami Ministerstwo Zdrowia prowadzi także sześciomiesięczne Kursy Młodszych Pielęgniarek Dziecięcych dla kobiet w wieku od 17—30 lat, z ukończoną VII klasą szkoły podstawowej.

SZKOŁY ARTYSTYCZNE

Zadaniem ich jest rozwijanie uzdolnień artystycznych dzieci i młodzieży oraz kształcenie pracowników dla wszystkich działów sztuki.

Najliczniejszą grupę stanowią szkoły muzyczne. Podstawowa Szkoła Muzyczna (siedmioletnia) przyjmuje dzieci w wieku od 7 do 9 lat i uczy je przedmiotów zawodowych oraz ogólnokształcących. W Szkole Muzycznej I stopnia (kurs siedmioletni dla dzieci od lat 7 i pięcioletni — od lat 10) uczy się wyłącznie muzyki. Ukończenie szkoły uprawnia do dalszych studiów w Średniej Szkole Muzycznej i Liceum Muzycznym. Średnie szkoły muzyczne dają tylko dyplomy zawodowych muzyków, nato-

Student trzeciego roku Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie pracuje nad swoją rzeźbą



miast licea muzyczne z przedmiotami ogólnokształcącymi także świadectwa dojrzałości. Jeden i drugi typ uprawnia do studiów w wyższych szkołach muzycznych.

Szkoły teatralne i choreograficzne kształcą kadry dla filmu, teatru, baletu. Średnie Szkoły Teatralne I stopnia przyjmują młodzież z ukończoną VII klasą szkoły podstawowej i 13—17 rokiem życia, a II stopnia (dwuletnie) — absolwentów szkoły zawodowej danej specjalności w wieku 16—21 lat. Po ukończeniu uzyskuje się świadectwo dojrzałości i dyplom technika.

Trzyletnie Szkoły dla Instruktorów Teatrów Ochotniczych przyjmują kandydatów z ukończoną VII klasą szkoły podstawowej, w wieku 18—30 lat. Licea Choreograficzne, kształcące tancerzy, mają dwuletnie klasy wstępne bez przedmiotów ogólnokształcących, do których przyjmują dzieci po V klasie szkoły podstawowej, z ukończonym 12 rokiem życia, oraz właściwy 5-letni kurs dla absolwentów klas VII, którzy ukończyli 14 lat.

Pięcioletnie Licea Sztuk Plastycznych przyjmują absolwentów szkół podstawowych. Ukończenie LSP daje świadectwo dojrzałości z prawem studiów w szkołach wyższych.

SZKOŁY ROLNICZE

Przygotowują kadry fachowców dla gospodarki rolnej.

Jedenastomiesięczne Szkoły Praktyków Specjalistów przyjmują kandydatów z ukończoną VII klasą szkoły podstawowej, odbytą służbą wojskową i praktyką zawodową. Absolwenci z dyplomami młodszych techników określonej specjalności otrzymują zatrudnienie w ośrodkach rolnych.

Czteroletnie Licea Rolnicze opierają program na siedmiu klasach szkoły podstawowej. Absolwenci otrzymują świadectwo dojrzałości i dyplom technika-rolnika, technika mechaniki rolnej, technika weterynarii itp. Dorosłych z 7 klasami szkoły podstawowej i trzyletnią praktyką zawodową przyjmują dwuletnie Licea Rolnicze.

Ministerstwo Rolnictwa prowadzi ponadto we wszystkich województwach ośrodki krótkoterminowe szkolenia rolniczego, mechanizacji rolnictwa, szkolenia kadr dla spółdzielni produkcyjnych, brygadzistów budownictwa wiejskiego i inne. Szczegółowych informacji o szkołach i kursach udzielają oddziały szkolenia kadr rolniczych wojewódzkich rad narodowych.

*

* *

liceów rozpoczynają pracę w charakterze podleśniczych lub leśniczych albo kontynuują naukę w dwuletnich liceach leśnych II stopnia, które dają kwalifikacje technika i przygotowują do pracy nadzorczej lub administracyjnej.

Podczas gdy licea leśne kształcą pracowników terenowych, czteroletnie Technika Przemysłu Leśnego przygotowują kadry dla tartaków, składów surowca, fabryk sklejek itp. Warunki przyjęcia są te same, co w liceach leśnych I stopnia.



SZKOŁY MORSKIE

Przygotowują obsługę jednostek pływających Marynarki Handlowej, morskiej flotylli rybackiej, żeglugi śródlądowej oraz pracowników portów i administracji morskiej. Trzyletnia Szkoła Jungów przyjmuje chłopców w wieku 14 — 15 lat, z ukończoną szkołą podstawową. Dwuletnia Szkoła Rybaków Morskich — chłopców między 15 a 17 rokiem życia, z ukończoną szkołą zawodową I stopnia lub dziewięcioma klasami szkoły ogólnokształcącej.



Absolwenci Szkoły Jungów mają możność dalszej nauki w Szkołach Morskich, które kształcą oficerów mechaniki okrętowej lub nawigacji. Ministerstwo Żeglugi prowadzi ponadto Szkoły Żeglugi Śródlądowej kształcące personel dla transportu rzecznego. Nauka trwa $2^1/_2$ roku i opiera się na 7 klasach szkoły podstawowej. Do szkół morskich zalicza się także dwuletnie Licea Budownictwa Okrętowego, dwuletnie Licea Administracji Portów i Żeglugi (oba typy przyjmują kandydatów po IX klasie szkoły ogólnokształcącej) oraz Technikum Budowy Okrętów dla pracujących, w wieku do lat 35.

SZKOŁY SŁUŻBY ZDROWIA

Absolwentów IX klasy szkoły ogólnokształcącej w wieku 16—30 lat przyjmują: dwuletnie żeńskie Szkoły Pielęgniarskie, dwuletnie żeńskie Szkoły Położnych, dwuletnie Szkoły Laborantów Medycznych, dwuletnie Licea Techniki Dentystycznej, jednoroczne Szkoły Masażu Leczniczego.

Pokaz przewijania noworodka w Państwowej Szkole Pielęgniarstwa Nr 3 w Warszawie



OPIEKA PAŃSTWA
nad uczącą się młodzieżą



Państwo Ludowe szeroko rozbudowało system opieki nad młodym pokoleniem. Ta planowa opieka, związana z całokształtem gospodarki i szkolenia kadr, pozwala coraz większej ilości dzieci robotników, chłopów małorolnych i średniorolnych i inteligencji pracującej zdobywać wszechstronne wykształcenie. W roku szkolnym 1950/51 w klasie VIII



Absolwenci SPP w swoim nowym hotelu w Jankowicach

młodzież robotnicza i chłopska stanowiła prawie 70% ogólnej liczby uczniów, a na I roku studiów wyższych — 66%.

Z roku na rok zwiększa się ilość miejsc w bursach, internatach i domach akademickich, zwiększają się budżety państwowe na stypendia, opiekę zdrowotną, obozy i kolonie letnie.

W 1951 roku 106 494 uczniów szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych mieszkało w 1 098 internatach i bursach, utrzymywanych w olbrzymiej większości przez dyrekcje szkół i TPD. Uczniowie otrzymują także pomoc państwa w postaci stypendiów. Fundusze przeznaczone przez państwo na stypendia rosną z roku na rok. W 1950/51 r. przyznano stypendia 117 800 uczniom, a w br. szkolnym liczba ich będzie jeszcze większa. Cyfry te mówią same za siebie. Wynika z nich, iż prawie co szósty uczeń korzysta obecnie ze stypendium. Podanie o stypendia lub mieszkanie w internacie składa się do istniejących w każdej szkole średniej Komisji do Spraw Stypendiów i Internatów, w skład której wchodzą:

1. dyrektor szkoły jako przewodniczący oraz członkowie:
2. przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego,
3. „ Zarządu Szkolnego ZMP,
4. „ Komitetu Opiekuńczego,
5. delegat Powiatowej (Dzielnicowej) Rady Narodowej,
6. „ Pow. Rady Związków Zawodowych,
7. „ Pow. Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej,
8. „ Zakładowej Organizacji Związkowej.

W szkołach wyższych działają Komisje Stypendialne, w których udział biorą przedstawiciele władz akademickich, związków zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej oraz młodzieży. Przeszło połowa ogólnej liczby studentów otrzymuje stypendia. Na I roku studiów odsetek stypendystów jest szczególnie wysoki, np. w roku szk. 1950/51 na I roku uczelni technicznych blisko 75% studentów otrzymywało stypendia. O tak wielkiej i skutecznej pomocy państwa nie mógł nawet marzyć student w Polsce przedwojennej (w r. ak. 1937/38 tylko 9% studentów otrzymywało stypendia).

Maturzystom wstępującym obecnie na wyższe uczelnie już w okresie egzaminu przyznawane są w razie potrzeby stypendia i prawo zamieszkania w domu akademickim.

W trosce o zdrowie i o rozwój fizyczny uczącej się młodzieży organizuje się w szkołach opiekę higieniczno-lekarską. Przeważająca ilość szkół posiada lekarzy szkolnych z gabinetami lekarsko-dentystycznymi oraz higienistki szkolne. Już obecnie osiągnięto spadek zachorowań na gruźlicę u młodzieży oraz zmniejszyła się liczba zachorowań na choroby zakaźne i skórne.

Zmieniły się również warunki samej pracy w szkole i poza szkołą. Biblioteki szkolne zatraciły już charakter wypożyczalni książek, a stają się ważnymi pracowniami dydaktyczno-wychowawczymi. Oczyszczone z różnych bezwartościowych i fałszujących wiedzę o świecie książek, biblioteki służą uzupełnianiu i pogłębianiu wiadomości zdobywanych w szkole. Szczególnie wartościową pod względem wychowawczym pozycję w naszych bibliotekach stanowi książka radziecka.

W r. 1937/38 biblioteki szkolne zawierały 7 500 000 tomów. Okupant hitlerowski zniszczył biblioteki szkolne do tego stopnia, że w 1945 r. w 5 000 bibliotek znajdowało się jedynie 632 000 tomów. W r. 1951 — 31 752 biblioteki szkolne posiadają już 13 675 500 tomów, a ilość ta szybko i ustawicznie wzrasta.

Placówki wychowania pozaszkolnego wzbogacają i rozwijają umiejętności zdobyte w szkole. Zajęcia w świetlicach, Młodzieżowych Domach Kultury, Domach Harcerza, Pałacach Dzieci i Młodzieży uczą młodzież stosować zdobyte wiadomości w praktyce, uzupełniają jej przygotowanie do pracy społecznej i zawodowej. W 1950 r. 226 400 dzieci i młodzieży bawiło się i pracowało w 2 830 świetlicach, 24 900 dzieci w 83 ogrodach jordanowskich, 26 000 młodzieży w 10 MDK i 65 Domach Harcerza. W 1955 r. w samych tylko świetlicach znajdzie kulturalną rozrywkę 320 000 dzieci i młodzieży.

Osiągnięcia nasze w tej dziedzinie stały się możliwe dzięki rozwojowi gospodarki socjalistycznej, wysiłkom mas pracujących z klasą robotniczą na czele oraz dzięki trosce Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rządu o wszechstronny rozwój młodego pokolenia.



Studentki warszawskie w bursie „Dziekanka" przy Krakowskim Przedmieściu

ADRESY WYDZIAŁÓW OŚWIATY WOJEWÓDZKICH RAD NARODOWYCH

1. Wydział Oświaty Prez. StRN — Warszawa, Al. Jerozolimskie 30
2. „ „ „ WRN w Warszawie, Al. Jerozolimskie 30
3. „ „ „ WRN w Bydgoszczy (Toruń), Plac Armii Czerwonej 2
4. „ „ „ WRN w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 20
5. „ „ „ WRN w Łodzi, ul. Jaracza 11
6. „ „ „ RN m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104
7. „ „ „ WRN w Kielcach, ul. Sienkiewicza 68
8. „ „ „ WRN w Lublinie, ul. 3 Maja 6
9. „ „ „ WRN w Białymstoku, ul. Nowy Świat 9
10. „ „ „ WRN w Olsztynie, ul. Kościuszki 23
11. „ „ „ WRN w Gdańsku, ul. Rzeźnicka 48
12. „ „ „ WRN w Koszalinie, ul. Zwycięzców, Gmach Prez. WRN
13. „ „ „ WRN w Szczecinie, ul. Janosika 8
14. „ „ „ WRN w Zielonej Górze, ul. Stalina 18
15. „ „ „ WRN we Wrocławiu, ul. Curie - Skłodowskiej 11
16. „ „ „ WRN w Opolu, ul. Piastowska 14
17. „ „ „ WRN w Katowicach, ul. Dąbrowskiego 22
18. „ „ „ WRN w Krakowie, ul. Dietla 90
19. „ „ „ WRN w Rzeszowie, ul. Unii Lubelskiej 6

WYKAZ LICEÓW PEDAGOGICZNYCH

Lp.	Nazwa zakładu	Specjalność	Adres
	Wydział Oświaty — Białystok		
1.	Lic. Pedag. TPD	kl. op. społ. *	Augustów, Zarzecze
2.	„ „ „	język rosyjski	Białystok, Mickiewicza 1
3.	Państw. Lic. Pedag.		Bielsk Podlaski
4.	„ „ „		Ełk, Szkolna 5
5.	„ „ „		Łomża, Kościuszki 1
	Wydział Oświaty — Gdańsk		
1.	Lic. Pedag. TPD	język rosyjski	Elbląg, Robotnicza 173
2.	„ „ „	kl. op. społ.	Gdańsk — Oliwa
3.	Państw. Lic. Pedag.		Kościerzyna, Wybickiego 2
4.	„ „ „		Kwidzyń, Rokossowskiego 17
5.	„ „ „	wych. fiz.	Lębork, Marcinkowskiego 1
6.	„ „ „		Tczew, 30 Stycznia 4
7.	„ „ „		Wejcherowo, Strzelecka 9
	Wydział Oświaty — Katowice		
1.	Państw. Lic. Pedag.		Chorzów II, Św. Piotra 1
2.	„ „ „	kl. op. społ.	Cieszyn, Bielska 62
3.	„ „ „	wych. fiz.	Częstochowa, Jasnogórska 3
4.	„ „ „		Gliwice, Paderewskiego 13
5.	„ „ „	jęz. ros., kl. op. społ.	Katowice, Szkolna 9
6.	„ „ „		Pszczyna, Bogdaina 9
7.	Lic. Pedag. TPD		Sosnowiec, Ostrogórska 17
8.	„ „ „		Tarnowskie Góry, Opolska 26
9.	„ „ „		Zabrze, Pl. Warszawski 6
10.	Państw. Lic. Pedag.		Zawiercie, Parkowa 7
	Wydział Oświaty — Kielce		
1.	Państw. Lic. Pedag.		Bodzentyn, Rynek Górny 13
2.	„ „ „		Busko - Zdrój, Żymirskiego 13

* Skrót „kl. op. społ." oznacza, iż w danym liceum znajduje się klasa, w której nauka odbywa się wg specjalnego programu, służącego przygotowaniu pracowników pedagogicznych dla placówek opiekuńczo-wychowawczych (np. Domy Dziecka, Pogotowia Opiekuńcze, Wczasy).

Lp.	Nazwa zakładu	Specjalność	Adres
3.	Państw. Lic. Pedag.		Jędrzejów, 14 Stycznia 29
4.	„ „ „		Końskie, Osada
5.	„ „ „		Kozienice, Głowaczewska 33
6.	„ „ „	kl. op. społ.	Kielce, Leśna 16
7.	Lic. Pedag. TPD		Ostrowiec Świętokrzyski, Sienkiewicza 67
8.	Państw. Lic. Pedag.	język rosyjski	Radom, Malczewskiego 29
9.	„ „ „		Sandomierz, Długosza 7
10.	„ „ „		Solec n/Wisłą, Łoteckiego 33
11.	„ „ „		Szczekociny, pow. Włoszczowa

Wydział Oświaty — Kraków

Lp.	Nazwa zakładu	Specjalność	Adres
1.	Państw. Lic. Pedag.		Biała Krakowska, Komorowicka 27
2.	„ „ „		Bochnia, Stasiaka 1
3.	Lic. Pedag. TPD(m)	kl. op. społ.	Kraków, Oleandry 8
4.	Państw. Lic. Pedag. (ż).		Kraków, Skałeczna 16
5.	„ „ „	język rosyjski	Krzeszowice, Pałac Potockich
6.	„ „ „		Limanowa
7.	„ „ „		Nowy Sącz, Jagiellońska 61
8.	„ „ „		Stary Sącz, Dworska
9.	Lic. Pedag. TPD		Tarnów, Rejtana 14
10.	Państw. Lic. Ped.		Zakopane, Sienkiewicza

Wydział Oświaty — Lublin

Lp.	Nazwa zakładu	Specjalność	Adres
1.	Lic. Pedag. TPD	kl. op. społ., wych. fiz.	Chełm, Reformacka 13
2.	Państw. Lic. Pedag.		Leśna Podl., pow. Biała Podlaska, gm. Witulin
3.	Lic. Pedag. TPD	język rosyjski	Lublin, Narutowicza 12
4.	Państw. Lic. Pedag.		Szczebrzeszyn, Zamojskiego 7
5.	Lic. Pedag. TPD		Zamość, Sienkiewicza 5

Wydział Oświaty — Łódź (miasto)

Lp.	Nazwa zakładu	Specjalność	Adres
1.	Lic. Pedag. TPD	kl. op. społ.	Łódź, Wólczańska 171

Wydział Oświaty — Łódź (województwo)

Lp.	Nazwa zakładu	Specjalność	Adres
1.	Państw. Lic. Pedag.		Łęczyca, Al. 3 Maja 1
2.	„ „ „		Łowicz, Stanisławskiego 31

Lp.	Nazwa zakładu	Specjalność	Adres
3.	Państw. Lic. Pedag.	język rosyjski	Piotrków, Strouczyńskiego 1
4.	Lic. Pedag. TPD	wych. fiz.	Tomaszów Maz., Al. Wojska Polskiego 37/39
5.	Państw. Lic. Pedag.		Wieluń, Wodna 2
6.	„ „ „	kl. op. społ.	Zgierz, Świerczewskiego 42
7.	Lic. Ped. TPD		Zduńska Wola, Łaska 61

Wydział Oświaty — Olsztyn

Lp.	Nazwa zakładu	Specjalność	Adres
1.	Lic. Pedag. TPD	język rosyjski	Olsztyn, Stalingradzka 10
2.	„ „ „	kl. op. społ.	Bartoszyce, Limanowskiego
3.	Państw. Lic. Pedag.	wych. fiz.	Giżycko, Mickiewicza
4	„ „ „		Lidzbark, Warm.
5.	Lic. Pedag. TPD		Ostróda, Stalina
6.	Państw. Lic. Pedag.		Mrągowo, Lenina 72

Wydział Oświaty — Toruń

Lp.	Nazwa zakładu	Specjalność	Adres
1.	Państw. Lic. Pedag.	język rosyjski	Bydgoszcz, Seminaryjna 3
2.	„ „ „		Chełmno, Dominikańska 35
3.	„ „ „		Grudziądz, Gen. Świerczewskiego 2/12
4.	Lic. Ped. TPD		Inowrocław, Narutowicza 11/13
5.	Państw. Lic. Pedag.	kl. op. społ.	Toruń, Sienkiewicza 40
6.	„ „ „		Tuchola, Nowodworskiego 11/13
7.	Lic. Pedag. TPD		Włocławek, Pl. Staszica
8.	Państw. Lic. Pedag.	wych. fiz.	Wymyślin, p-ta Skępe

Wydział Oświaty — Poznań

Lp.	Nazwa zakładu	Specjalność	Adres
1.	Państw. Lic. Pedag.	język rosyjski	Konin, Kaliska 19/20
2.	„ „ „		Krotoszyn, Zdunowska 83
3.	Lic. Pedag. TPD		Leszno, Poniatowskiego 21
4.	Państw. Lic. Pedag.	kl. op. społ.	Poznań, Mylna 5/7
5.	Lic Pedag. TPD		Poznań, Szymanowskiego 89
6.	Państw. Lic. Pedag.		Rogoźno, Dojazdowa 1
7.	Państw. Lic. Pedag.	wych. fiz.	Wągrowiec, Kościuszki 29

Lp.	Nazwa zakładu	Specjalność	Adres
	Wydział Oświaty — Rzeszów		
1.	Państw. Lic. Pedag.		Brzozów, Nowotki
2.	„ „ „		Gorlice, Smolki 1
3.	„ „ „		Krosno, Skargi 1
4.	„ „ „		Mielec, Kilińskiego 20
5.	„ „ „		Przemyśl, Basztowa 13
6.	Lic. Pedag. TPD	język rosyjski kl. op. społ.	Rzeszów, Daszyńskiego 20
7.	Państw. Lic. Pedag.	wych. fiz.	Sanok, Sobieskiego 5
	Wydział Oświaty — Szczecin		
1.	Państw. Lic. Pedag.	język rosyjski	Kamień, Licealna 3
2.	Lic. Pedag. TPD		Myśloborz, Pionierów 1
3.	„ „ „	wych. fiz.	Stargard
4.	„ „ „	kl. op. społ.	Szczecin, Jagiellońska 41
	Wydział Oświaty — Warszawa (miasto)		
1.	Lic. Pedag. TPD	kl. op. społ.	Warszawa, Stawki 5
2.	Państw. Lic. Pedag.	język rosyjski	Warszawa, Czerniakowska 128
3.	„ „ „		Warszawa, Młynarska 2
	Wydział Oświaty — Warszawa (województwo)		
1.	Państw. Lic. Pedag.		Ciechanów, Sienkiewicza 13
2.	„ „ „		Gostynin
3.	„ „ „		Grodzisk, Kilińskiego 8
4.	„ „ „		Mława, Sienkiewicza 18
5.	„ „ „		Mogielnica Grój.
6.	„ „ „		Ostrołęka, Kościuszki 43
7.	„ „ „	kl. op. społ.	Otwock
8.	Lic. Pedag. TPD		Płock, Stalina 19
9.	Państw. Lic. Pedag.		Pułtusk, Rynek 1
10.	„ „ „		Radzymin, 3 Maja 26
11.	„ „ „		Siedlce, 3 Maja 48
12.	„ „ „		Węgrów
	Wydział Oświaty — Wrocław		
1.	Państw. Lic. Pedag.		Jelenia Góra, Nowowiejska 3
2.	„ „ „		Kłodzko, Bohaterów Getta
3.	„ „ „		Legnica, Klasztorna 7
4.	„ „ „		Lubomierz, Ogrodowa
5.	„ „ „		Świdnica, Kościelna 32
6.	„ „ „	wych. fiz.	Szklarska Poręba Śr. i Górna

Lp.	Nazwa zakładu	Specjalność	Adres
7.	Lic. Pedag. TPD		Wałbrzych, Kombatantów
8.	„ „ „	kl. op. społ.	Wrocław, Klęczkowska 2
9.	Państw. Lic. Pedag.	język rosyjski	Wrocław, Dawida 1

Wydział Oświaty — Opole

1.	Państw. Lic. Pedag.		Brzeg, Słowiańska 6
2.	„ „ „		Głogówek, Powstańców 26
3.	„ „ „		Opole, Luborzycka 315
4.	„ „ „		Raciborz, Daszyńskiego 81

Wydział Oświaty—Koszalin

1.	Państw. Lic. Pedag.		Bytów, Sikorskiego 35
2.	„ „ „		Słupsk, Partyzantów 24
3.	„ „ „		Świdwin, Kościuszki
4.	„ „ „		Złotów, Wolności 1/2

Wydział Oświaty — Zielona Góra

1.	Lic. Pedag. TPD		Gorzów
2.	Państw. Lic. Pedag.		Nowa Sól, Cmentarna 2
3.	„ „ „		Ośno, pow. Rzepin, ul. Polskiej Armii
4.	„ „ „		Sulechów, Armii Czerwonej

LICEA DLA WYCHOWAWCZYŃ PRZEDSZKOLI

L.p.	Podlega Wydziałowi Oświaty WRN	Adres liceum
1.	Białystok	Białystok, ul. Żwirki i Wigury 2/1
2.	Gdańsk	Lębork, ul. Dygasińskiego 14
		Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Pestalozziego 14
		Elbląg, ul. Robotnicza 173
3.	Kielce	Kielce, ul. Leśna 16
		Radom, ul. Żymierskiego 15
4.	Kraków	Kraków, ul. Podbrzezie 3
		Tarnów, ul. Nowy Świat 26
		Rabka, ul. Słoneczna 1
		Kęty, ul. Kościuszki
5.	Lublin	Lublin, ul. Krzywa 13
		Chełm, ul. Mikołaja 4
6.	Łódź m.	Łódź, ul. Roosevelta 11/13
7.	Łódź	Tomaszów Mazowiecki, Aleja Wojska Polskiego 37/39
		Radomsko, ul. Żymierskiego 30
		Zduńska Wola, ul. Łaska 61
8.	Olsztyn	Szczytno, ul. B. Bieruta
		Bartoszyce, ul. Limanowskiego
9.	Toruń	Toruń, ul. Jagiellońska 2
		Grudziądz, ul. Świerczewskiego 44
		Włocławek, plac Staszica 1
10.	Poznań	Poznań, ul. Różana 8
		Piła, ul. Stalina 34
11.	Koszalin	Wałcz, ul. Bydgoska 52
12.	Szczecin	Szczecin, Aleja Wielkopolska 15
13.	Katowice	Mysłowice, ul. Mikułowska 3/5
		Bielsko, ul. Staszica 4
		Częstochowa, ul. Jasnogórska 64
14.	Opole	Opole, ul. Katowicka 48
		Prudnik, ul. Kościuszki 63
15.	Rzeszów	Jarosław, ul. Sobieskiego 13
		Stalowa Wola, ul. Mickiewicza 1
16.	Warszawa	Węgrów, ul. Stadionowa
		Płock, ul. Stalina 23
17.	Warszawa m.	Warszawa, ul. Stawki 5
		Warszawa, ul. Skaryszewska 8
18.	Wrocław	Wrocław, ul. Dawida 1
		Lubomierz, pow. Lwówek Śląski
		Wałbrzych, ul. Stalina 34
19.	Zielona Góra	Sulechów, ul. Czerwonej Armii

SZKOŁY WYŻSZE

UNIWERSYTETY

UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28

Wydział Filologiczny

Filologia polska
„ rosyjska
„ słowiańska (studia pięcioletnie)
„ angielska
„ romańska
„ klasyczna
Orientalistyka

Wydział Historyczny

Historia Kultury Materialnej:
Prehistoria
Archeologia klasyczna
Etnografia
Historia Sztuki
Muzykologia (studia pięcioletnie)

Wydział Filozoficzny

Nauki społeczne
Dziennikarstwo
Psychologia (studia pięcioletnie)

Wydział Prawa (specjalizacja od III roku studiów)

Cywilistyka
Kryminologia
Administracja

Wydział Matematyczno-Fizyczno-Chemiczny

Matematyka wraz z astronomią (specjalizacja w zakresie astronomii od III r. studiów).
Fizyka wraz z geofizyką i astronomią (specjalizacja w zakresie geofizyki i astronomii od III roku studiów).
Chemia
Krystalografia

Wydział Nauk Przyrodniczych (Wydział Biologii i Nauki o Ziemi)

Biologia
Geologia
Mineralogia i petrografia
Geografia (fizyczna, ekonomiczna, kartografia)
Paleontologia

Wydziały Teologii Katolickiej i Ewangelickiej

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI*

Kraków, ul. Gołębia 24

Wydział Studiów Przygotowawczych

Wydział Humanistyczny

Filologia polska
„ rosyjska
„ słowiańska (studia pięcioletnie)
„ romańska
„ klasyczna
Orientalistyka
Historia Sztuki
Historia Kultury Materialnej:
Prehistoria
Archeologia klasyczna
Etnografia
Muzykologia (studia pięcioletnie)
Nauki społeczne
Dziennikarstwo

Wydział Prawa (specjalizacja od III roku studiów)

Cywilistyka
Kryminologia
Administracja

Wydział Matematyczno-Przyrodniczy

Matematyka wraz z astronomią (wybór i specjalizacja w zakresie astronomii od III r. studiów).
Fizyka z astronomią (wybór i specjalizacja w zakresie astronomii od III roku studiów).
Chemia
Biologia
Geografia
Mineralogia i petrografia
Geologia

Wydział Rolniczy (specjalizacja od II roku studiów)

Zootechnika

Wydział Leśny
Wydział Teologii

---

* Przewidywana reorganizacja wydziałów jak na Uniwersytecie Warszawskim.

UNIWERSYTET POZNAŃSKI *

Poznań, ul. Stalingradzka 1

Wydział Studiów Przygotowawczych
Wydział Humanistyczny
- Filologia polska
- „ germańska
- Historia sztuki
- Historia Kultury Materialnej
  - Prehistoria
  - Etnografia
  - Archeologia klasyczna
- Muzykologia (studia pięcioletnie)
- Psychologia „ „

Wydział Prawa (specjalizacja od III roku studiów)
- Cywilistyka
- Administracja
- Kryminologia

Wydział Matematyczno-Przyrodniczy
- Matematyka wraz z astronomią (wybór i specjalizacja w zakresie astronomii od III r. studiów).
- Fizyka wraz z astronomią (wybór i specjalizacja w zakresie astronomii od III roku studiów).
- Chemia
- Biologia
- Geografia
- Mineralogia i petrografia
- Geologia

Wydział Rolny ze Studium Ogrodniczym (specjalizacja od II roku)
- Agronomia
- Chemia rolna i gleboznawstwo

Wydział Leśny

UNIWERSYTET IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA

Toruń, Rynek

Wydział Studiów Przygotowawczych
Wydział Humanistyczny
- Filologia polska
- Historia

---

* Przewidywana reorganizacja wydziałów jak na Uniwersytecie Warszawskim.

Wydział Prawa (specjalizacja od III roku studiów)

Cywilistyka
Kryminologia
Administracja

Wydział Matematyczno-Przyrodniczy *

Matematyka wraz z astronomią (wybór i specjalizacja w zakresie astronomii od III r. studiów).
Fizyka z astronomią (wybór i specjalizacja w zakresie astronomii od II roku studiów).
Chemia
Biologia
Geografia
Mineralogia i petrografia
Geologia

Wydział Sztuk Pięknych

UNIWERSYTET ŁÓDZKI **

Łódź, ul. Narutowicza 65

Wydział Studiów Przygotowawczych
Wydział Humanistyczny

Filologia polska
„ rosyjska
Historia
Nauki społeczne

Wydział Prawa (specjalizacja od III roku studiów).

Cywilistyka
Kryminologia
Administracja

Wydział Matematyczno-Przyrodniczy

Matematyka
Fizyka
Biologia
Geografia

UNIWERSYTET IM. M. CURIE-SKŁODOWSKIEJ

Lublin, Plac Stalina 5

Wydział Studiów Przygotowawczych
Wydział Prawa (specjalizacja od III roku studiów).

Cywilistyka
Kryminologia
Administracja

Wydział Matematyczno-Przyrodniczy *

Matematyka
Fizyka
Biologia
Geografia

---

* Przewidywana reorganizacja Wydz. Matemat.-Przyrodn. na Wydz. Mat.-Fiz.-Chem. jak na Uniwersytecie Warszawskim.

** Przewidywana reorganizacja wydziałów jak na Uniwersytecie Warszawskim.

Wydział Rolniczy (specjalizacja od II roku studiów)

Agronomia

Wydział Weterynaryjny

UNIWERSYTET WROCŁAWSKI
Wrocław — Plac Uniwersytecki 1

Wydział Studiów Przygotowawczych
Wydział Humanistyczny *

Kierunki studiów:

Filologia polska
" rosyjska
" niemiecka
" klasyczna
Historia

Wydział Prawa (specjalizacja od III roku studiów)

Cywilistyka
Kryminologia
Administracja

Wydział Nauk Przyrodniczych (Wydział Biologii i Nauki o Ziemi)

Biologia
Geografia
Geologia
Mineralogia i petrografia

Wydział Matematyki i Fizyki

Matematyka wraz z astronomią (wybór i specjalizacja w zakresie astronomii od III roku studiów)
Fizyka z astronomią (wybór i specjalizacja w zakresie astronomii od III roku studiów).

Uwaga: Językoznawstwo ogólne, Filozofia i Pedagogika występują na drugim, tj. magisterskim stopniu studiów. Dopiero po ukończeniu pierwszego trzyletniego studium nauki absolwent może studiować te przedmioty.

WYŻSZE SZKOŁY EKONOMICZNE

I. SZKOŁA GŁÓWNA PLANOWANIA I STATYSTYKI
Warszawa, ul. Rakowiecka 6

Wydział Planowania Przemysłu

Sekcje:

Planowania Inwestycji
Ekonomiki Pracy
Pedagogiczna

---

* Przewidywana reorganizacja Wydziału Humanistycznego jak na Uniwersytecie Warszawskim.

Wydział Planowania Handlu

Sekcje:

Planowania Handlu
Pedagogiczna w zakresie Planowania Handlu

Wydział Planowania Finansów

Wydział Statystyczny

II. SZKOŁA GŁÓWNA SŁUŻBY ZAGRANICZNEJ
Warszawa, ul. Wawelska 56

Wydział Handlu Zagranicznego

Sekcje:

Handlowa
Walutowo-Finansowa
Transportu

Wydział Dyplomatyczno-Konsularny

III. WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA
Kraków, ul. Sienkiewicza 4

Wydział Planowania Przemysłu

Sekcje:

Ekonomiki Przemysłu
Pedagogiczna

Wydział Handlowy

Sekcje:

Planowania Handlu
Towaroznawstwo
Pedagogiczna w zakresie towaroznawstwa

Wydział Finansowy

Sekcje:

Rachunkowości
Statystyczna

IV. WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA
Poznań, ul. Wały Zygmunta Starego 2/3

Wydział Finansowy

Sekcje:

Planowania Finansów
Rachunkowości
Statystyczna
Pedagogiczna

Wydział Handlowy

Sekcje:

Planowania Handlu
Towaroznawstwa
Pedagogiczna w zakresie towaroznawstwa

V. WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA
Łódź, ul. Armii Ludowej 3/5

Wydział Planowania Przemysłu
Sekcje:
Ekonomiki Przemysłu

Wydział Handlowy
Sekcje:
Planowania Handlu
Towaroznawstwa

VI. WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA
Katowice, ul. 1-go Maja 50

Wydział Studiów Przygotowawczych
Wydział Planowania Przemysłu
Sekcje:
Ekonomiki Przemysłu
Gospodarki Komunalnej

Wydział Finansowy
Sekcje:
Planowania Finansów
Rachunkowości

VII. WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA
Wrocław, ul. Tęczowa 60

Wydział Planowania Przemysłu
Sekcje:
Ekonomiki Przemysłu

Wydział Finansowy
Sekcje:
Planowania Finansów
Rachunkowości
Statystyczna

VIII. WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA
Szczecin, ul. Mickiewicza 66

Wydział Transportu Śródlądowego
Sekcje:
Transportu i Spedycji
Towaroznawstwa Opakowań

Wydział Finansowy
Sekcje:
Planowania Finansów
Rachunkowości

IX. WYŻSZA SZKOŁA HANDLU MORSKIEGO W GDYNI

Sopot, ul. Armii Czerwonej 101

Wydział Morski
  Sekcje:
    Transportu Morskiego
    Przedsiębiorstw Portowych
    Ekonomiki Przemysłu Rybnego

Wydział Finansowy
  Sekcje:
    Planowania Finansów
    Rachunkowości
    Statystyczna

X. WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA

Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 79

Wydział Handlowy
  Sekcje:
    Planowania Handlu
Wydział Technologii Żywienia

WYŻSZE SZKOŁY PEDAGOGICZNE

1. Gdańsk - Wrzeszcz ul. Sobieskiego 18	Kierunki studiów	filologia polska, historia, biologia, geografia, matematyka, fizyka, chemia.
2. Łódź ul. Kościuszki 21	„	filologia polska, historia, biologia, geografia, matematyka, fizyka, chemia.
3. Kraków ul. Straszewskiego 22	„	filologia polska, filologia rosyjska, historia, geografia, biologia, matematyka, fizyka.
4. Warszawa ul. Myśliwiecka 6	„	filologia polska, filologia rosyjska, historia, geografia, biologia, matematyka, fizyka.
5. Katowice ul. Szkolna 9	„	filologia polska, historia, matematyka, fizyka, chemia.
6. Wrocław Plac Narutowicza 4	„	filologia polska, filologia rosyjska, matematyka, fizyka.

Na każdy kierunek studiów w każdej WSP przewiduje się przyjęcie na I rok od 50 do 60 studentów.

Studia w WSP trwają 3 lata. Są to studia wyższe o kierunku zawodowym. Ukończenie WSP daje prawo nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących, w szkołach zawodowych oraz w Liceach Pedagogicznych i w Liceach dla Wychowawczyń Przedszkoli.

Studenci WSP korzystają w czasie studiów z ułatwień (pomieszczeń w internatach, stypendiów, premii itp.).

SZKOŁY ROLNICZE

Uwaga: Gwiazdkami oznaczono kierunki, w organizacji których przewiduje się zmiany.

I. SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO
Warszawa, ul. Rakowiecka 8

Wydział Rolniczy (specjalizacja od II roku studiów)

- Agronomia
- Chemia Rolna i Gleboznawstwo
- Ekonomika Rolna*
- Mechanizacja Rolnictwa*
- Przetwórstwo rolne*
- Rybactwo*

Wydział Ogrodniczy (specjalizacja od II roku studiów)

- Przetwórstwo owocowo-warzywne*

Wydział Leśny z Oddziałem Technologii Drewna

Wydział Melioracji Rolnych

II. WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA
Olsztyn — Kortów

Wydział Studiów Przygotowawczych

Wydział Rolniczy (specjalizacja od II roku studiów)

- Agronomia
- Ekonomika rolna

Wydział Zootechniczny

Wydział Mleczarski

Wydział Rybacki

III. UNIWERSYTET WARSZAWSKI
Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28

Wydział Weterynaryjny
ul. Grochowska 272

IV. UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE
Kraków, ul. Gołębia 24

Wydział Rolniczy (specjalizacja od II roku studiów)

- Agronomia
- Zootechnika

Wydział Leśny

V. UNIWERSYTET POZNAŃSKI
Poznań, ul. Słowackiego 25

Wydział Rolniczy ze Studium Ogrodniczym (specjalizacja od II roku studiów) ul. Golęcińska 7

Agronomia
Chemia rolna i gleboznawstwo

Wydział Leśny

VI. UNIWERSYTET IM. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
Lublin — Plac Stalina 5

Wydział Rolniczy (specjalizacja od II roku studiów)

Agronomia
Zootechnika

Wydział Weterynaryjny

VII. UNIWERSYTET WROCŁAWSKI
Wrocław — Plac Uniwersytecki 1

Wydział Rolnictwa z Oddziałem Ogrodnictwa i Oddziałem Melioracji Rolnych (specjalizacja od II roku studiów)

Agronomia
Ochrona Roślin
Zootechnika

Wydział Medycyny Weterynaryjnej

SZKOŁY TECHNICZNE

Uwaga: Z początkiem roku akademickiego liczba wydziałów wzrośnie przez podział dużych wydziałów na mniejsze, np. Wydział Chemii rozpadnie się na Wydział Chemii Organicznej i Wydział Chemii Nieorganicznej, Wydział Mechaniki zostanie podzielony na Wydział Konstrukcyjny i Technologiczny.

Ponadto na poszczególnych wydziałach zostały zaprojektowane nowe oddziały i specjalizacje dla zaawansowanych.

Niniejszy spis zawiera wykaz istniejących w ub. r. akademickim wydziałów i kierunków studiów.

POLITECHNIKA WARSZAWSKA
Warszawa, Pl. Jedności Robotniczej 1

Wydział Studiów Przygotowawczych

Wydział Inżynierii Budowlanej (specjalizacja od II roku studiów)

Oddział Konstrukcyjny
„ Wodny

Wydział Inżynierii Sanitarnej (specjalizacja od II roku studiów)

Kierunek Instalacyjny
„ Komunalny

Wydział Geodezji (specjalizacja od II roku studiów)

Oddział Pomiarów Podstawowych
„ Urządzeń Rolnych

Wydział Komunikacyjny (specjalizacja od II roku studiów)
Oddział Drogowy
„ Ruchu Kolejowego

Wydział Mechaniczny (specjalizacja od III roku studiów)
Oddział Konstrukcyjno-Energetyczny
„ Maszyn Rolnych
„ Samochodowy
„ Chłodniczy
„ Technologiczny

Wydział Elektryczny (specjalizacja od III roku studiów)
Kierunki: Elektrownie
Sieci elektryczne
Kolejnictwo elektryczne
Elektrotechnika przemysłu
Przyrządy pomiarowe
Przyrządy rozdzielcze
Grzejnictwo

Wydział Łączności (specjalizacja od III roku studiów)
Oddział Radiotechniki
„ Techniki Przenośnej
„ Techniki Łączenia
„ Elektrotechniczno-Medyczny

Wydział Chemiczny

Wydział Architektury

WOJSKOWA AKADEMIA TECHNICZNA

Fakultety:
Lotniczy
Pancerny
Łączności
Inżynieryjno-Saperski
Uzbrojenia

SZKOŁA INŻYNIERSKA IM. WAWELBERGA I ROTWANDA
Warszawa, ul. Andrzeja Boboli 14

Wydział Mechaniczny
Oddział Technologiczny
„ Energetyczno-Konstrukcyjny
„ Samochodowy

Wydział Lotniczy
Oddział Konstrukcyjno-Technologiczny
„ Eksploatacyjny

Wydział Elektryczny
Oddział Prądów Silnych
„ Telekomunikacyjny

AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA
Kraków, Al. Mickiewicza 30

Wydziały:

Górniczy
Hutniczy
Geologiczno-Mierniczy
Elektromechaniczny
Mineralny

WYDZIAŁY POLITECHNICZNE AKADEMII GÓRNICZO-HUTNICZĘJ

Inżynierii
Komunikacji
Architektury

POLITECHNIKA GDAŃSKA WE WRZESZCZU

Wydział Studiów Przygotowawczych

Wydział Mechaniczny
  Oddział Technologiczny
    „ Samochodowy
    „ Konstrukcyjny

Wydział Chemiczny
  Oddział Chemii Nieorganicznej
    „ Chemii Organicznej
    „ Fizyko-Chemiczny

Wydział Budowy Okrętów
  Oddział Budowy Okrętów
    „ Budowy Maszyn Okrętowych

Wydział Architektury

Wydział Inżynierii Lądowej i Wodnej
  Oddział Konstrukcyjny
    „ Komunikacyjny
    „ Wodny

Wydział Elektrotechniczny
  Oddział Prądów Silnych
    „ Telekomunikacji

POLITECHNIKA ŁÓDZKA
Łódź, ul. Gdańska 155

Wydział Mechaniczny (specjalizacja od III roku studiów)
  Oddział Energetyczno-Konstrukcyjny

Kierunki:
  Ogólny
  Maszyn Wirnikowych
  Pojazdów szynowych
  Papierniczy
  Samochodowy
  Chłodniczy
  Oddział Technologiczny

Wydział Elektryczny (specjalizacja na I r. studiów)
Oddział Prądów Silnych (specjalizacja od III roku studiów)
Sekcja Energetyczna
„ Technologiczno-Konstrukcyjna
Wydział Chemii Spożywczej
Wydział Włókienniczy (specjalizacja od II roku studiów)
Oddział Konstrukcyjno-Energetyczny
„ Technologiczny
„ Chemiczny
Wydział Chemiczny (specjalizacja od III roku studiów)
Włókno i Farbiarstwo
Technologia Barwników
Technologia Kauczuku i Mas Plastycznych
Technologia Celulozy
Środki Farmaceutyczne

POLITECHNIKA ŚLĄSKA W GLIWICACH
Gliwice, ul. Częstochowska 19

Wydział Studiów Przygotowawczych
Wydział Chemiczny
Wydział Elektryczny
Oddział Telekomunikacyjny
„ Energetyczny
„ Górniczy
Wydział Inżynierii Budowlanej
Oddział Konstrukcyjno-Inżynierski
„ Architektury
Wydział Górniczy
Grupa Eksploatacji Węgla
Wydział Mechaniczny
Oddział Mechaniczny
Grupa Energetyczno-Konstrukcyjna
„ Hutniczo-Konstrukcyjna
„ Górniczo-Konstrukcyjna
„ Technologiczna
Oddział Górniczy

POLITECHNIKA WROCŁAWSKA
Wrocław, Wybrzeże St. Wyspiańskiego 27

Wydział Elektryczny
Oddział Prądów Silnych
„ Telekomunikacyjny
„ Elektrotechniki-Górniczej
Wydział Mechaniczny
Oddział Mechaniczny
Oddział Górniczy
Wydział Inżynierii Lądowej i Wodnej
Oddział Konstrukcyjny
„ Komunikacyjny

Wydział Architektury

Wydział Lotniczy

Wydział Inżynierii Sanitarnej

Oddział Urządzeń Komunalnych
„ Instalacji Sanitarnych
„ Chemii Technicznej na Wydziale Mat.-Fiz.-Chem. Uniwersytetu.

SZKOŁA INŻYNIERSKA
Poznań, ul. Bergera 5

Wydział Architektury

Wydział Inżynierii Lądowej

Wydział Elektryczny

Oddział Prądów Silnych
„ Telekomunikacyjny

Wydział Mechaniczny

Sekcja Agro-Mechaniczna
„ Technologiczna
„ Samochodowo-Konstrukcyjna
„ Ogólnokonstrukcyjna

SZKOŁA INŻYNIERSKA
Szczecin, ul. Sikorskiego 37

Wydział Studiów Przygotowawczych

Wydział Chemiczny (specjalizacja od III roku studiów)

Fotochemia i Technologia Materiałów Fotograficznych
Inżynieria Chemiczna

Wydział Inżynierii Lądowo-Wodnej

Oddział Konstrukcyjny
„ Wodny
Sekcja Sanitarno-Instalacyjna

Wydział Mechaniczny (specjalizacja od III roku studiów)

Oddział Konstrukcyjny
„ Technologiczny

Wydział Elektryczny (specjalizacja od II roku studiów)

Oddział Silno-Prądowy
„ Telekomunikacyjny

SZKOŁA INŻYNIERSKA
Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 79

Wydział Metalurgiczny

Oddział Odlewniczy
„ Metalurgiczny

Wydział Mechaniczny
Oddział Konstrukcyjno-Komunikacyjny
„ Ruchowo-Energetyczny

Wydział Włókienniczy
Oddział Technologiczny
„ Chemiczny

WIECZOROWE SZKOŁY INŻYNIERSKIE *

1. **Białystok, ul. Mickiewicza 1**

Wydziały:

Mechaniczny
Elektryczny

2. **Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Narutowicza 11**

Wydziały:

Mechaniczny
Elektryczny
Inżynierii Lądowo-Wodnej

3. **Katowice, ul. Krasińskiego 8b**

Wydziały:

Mechaniczny
Elektryczny
Budowlany
Chemiczny (Gliwice)
Hutniczy
Górniczy
Włókienniczy (Bielsko)

4. **Radom, ul. Kościuszki 7**

Wydziały:

Mechaniczny

5. **Warszawa, ul. Boboli 14**

Wydziały:

Mechaniczny
Elektryczny

6. **Wrocław, ul. Świerczewskiego 74**

Wydziały:

Mechaniczny
Elektryczny
Budowlany
Chemiczny

7. **Poznań, ul. Daszyńskiego 153**

Wydziały:

Mechaniczny
Elektryczny
Inżynierii

---

* Słuchaczami WSI mogą być **wyłącznie** pracownicy techniczni posiadający świadectwo dojrzałości lub inne równoważne, dłuższą praktykę zawodową i pracujący nadal w okresie studiów w określonej specjalności.

8. **Kraków, ul. Straszewskiego 28**

Wydziały:

Mechaniczny
Elektryczny
Inżynierii
Hutniczy

9. **Łódź, ul. Piotrkowska 102**

Wydziały:

Mechaniczny
Elektryczny
Inżynierii
Włókienniczy

WYKAZ AKADEMII MEDYCZNYCH

Warszawa

Akademia Medyczna, ul. Narbuta 33

Wydział Lekarski
Oddział Stomatologiczny
,, Sanitarno–Higieniczny
,, Pediatrii
Wydział Farmaceutyczny

Kraków

Akademia Medyczna, ul. Św. Anny 12

Wydział Lekarski
Oddział Stomatologiczny
Wydział Farmaceutyczny

Gdańsk-Wrzeszcz

Akademia Medyczna

Wydział Lekarski
Oddział Stomatologiczny
Wydział Farmaceutyczny

Łódź

Akademia Medyczna, ul. Narutowicza 96

Wydział Lekarski
Oddział Stomatologiczny
Wydział Farmaceutyczny

Lublin

Akademia Medyczna, ul. Cicha 6

Wydział Lekarski
Wydział Farmaceutyczny

Poznań

Akademia Medyczna, ul. Fredry 10

Wydział Lekarski
Oddział Stomatologiczny
Wydział Farmaceutyczny

Wrocław

Akademia Medyczna, ul. Parkowa 1

Wydział Lekarski
    Oddział Stomatologiczny

Wydział Farmaceutyczny

Bytom - Rokitnica

Śląska Akademia Medyczna w Rokitnicy — Rokitnica Bytomska, ul. Karola Marksa 19

Wydział Lekarski
    Oddział Stomatologiczny

Szczecin

Pomorska Akademia Medyczna, ul. Rybacka 1

Wydział Lekarski
    Oddział Stomatologiczny

Białystok

Akademia Medyczna, ul. Kilińskiego 1

Wydział Lekarski

WYKAZ SZKÓŁ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

Warszawa

Akademia Wychowania Fizycznego, ul. Marymoncka 90

Kraków

Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego, ul. Grzegorzecka 24

Poznań

Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego, ul. Park Wilsona

Wrocław

Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego, ul. Vittelona 25

WYŻSZE SZKOŁY ARTYSTYCZNE

Muzyczne

1. Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna, Katowice, 27 Stycznia 33
2. „ „ „ „ Kraków, Warszawska 24
3. „ „ „ „ Łódź, 1 Maja 6
4. „ „ „ „ Poznań, Armii Czerwonej 19
5. „ „ „ „ Sopot, Grunwaldzka 5
6. „ „ „ „ Warszawa, Stalina 3
7. „ „ „ „ Wrocław, Powstańców Śląskich 204

8. Państwowa Szkoła Muzyczna (przy Wydziale Wokalnym Studium Operowe) Poznań, Armii Czerwonej 19

Plastyczne

1. Akademia Sztuk Plastycznych, Kraków, Plac Matejki 13
2. „ „ „ Warszawa, Krakowskie Przedm. 5
3. P.W. Szk. Sztuk Plastycznych, Łódź, Narutowicza 77
4. „ „ „ „ Poznań, Pl. Wolności 3
5. „ „ „ „ Sopot, Obrońców Westerplatte 24
6. „ „ „ „ Wrocław, Pl. Polski 1
7. „ „ „ „ Katowice, ul. Kościuszki 67

Teatralne i filmowe

1. Państw. Wyższa Szkoła Teatralna, Warszawa, Reja 9
2. „ „ „ Aktorska, Kraków, Szpitalna 40
3. „ „ „ „ Łódź, Gdańska 32
4. „ „ „ Filmowa, Łódź, Targowa 61

EGZAMINY

Egzaminy wstępne na wyższe uczelnie obejmują:

a) egzamin pisemny — na temat związany z kierunkiem studiów,
b) egzamin ustny — z nauki o Polsce i Świecie Współczesnym;
ponadto następujące egzaminy na poszczególnych wydziałach:

1. **na wydziałach technicznych:**
   a. egz. pisemny z matematyki — na wszystkich wydziałach technicznych,
   b. egz. pisemny z fizyki — na wydziałach technicznych z wyjątkiem wydziałów chemii i architektury,
   c. egz. pisemny z chemii — na wydziałach chemii,
   d. egz. z rysunku odręcznego — na wydziałach i kierunkach architektury;
2. **na wydziałach matematyczno-przyrodniczych:**
   a. egz. pisemny z matematyki — na kierunkach matematyki, astronomii z fizyką,
   b. egz. pisemny z chemii — na kierunkach chemii,
   c. egz. pisemny z biologii — na kierunkach biologii;
3. **na wydziałach leśnych:**
   a. egz. pisemny z matematyki,
   b. egz. pisemny z biologii;
4. **na wydziałach lekarskich, weterynaryjnych, rolnych, ogrodniczych** — egz. pisemny z biologii;
5. **na wydziałach i oddziałach melioracji i rolnych:**
   a. egz. pisemny z biologii,
   b. egz. pisemny z matematyki;
6. **na wydziałach farmaceutycznych** — egzamin pisemny z chemii;
7. **na Wydziale Dyplomatyczno-Konsularnym** Szkoły Głównej i Służby Zagranicznej oraz **w Wyższej Szkole Handlu Morskiego** — egz. pisemny z języka obcego nowożytnego do wyboru;
8. **na Wydziale Humanistycznym na kierunku muzykologii:** — egz. z teorii muzyki, harmonii oraz form muzycznych w historycznym rozwoju.





Wojsko Polski Ludowej na straży niepodległości ojczyzny i pokoju

POD WODZĄ MARSZAŁKA ROKOSSOWSKIEGO

Piękne i bohaterskie tradycje ma ludowe Wojsko Polskie — duma i chluba naszego budującego socjalizm narodu. Tradycje te płyną z walki narodu o wyzwolenie, którą dziadowie nasi prowadzili pod szczytnym hasłem: Za Wolność Waszą i Naszą! Płyną one z walk polskiej klasy robotniczej o wyzwolenie społeczne. Płyną wreszcie z chlubnych kart najnowszej historii, kiedy to żołnierz polski w braterstwie broni i idei z żołnierzem radzieckim niósł wolność Ojczyźnie w walce z najokrutniejszym wrogiem naszego narodu, w walce z hitlerowskim faszyzmem. Dlatego lud nasz tak kocha swoje wojsko, dlatego zaszczytnym przywilejem każdego obywatela jest służba wojskowa.

Najwyższym Zwierzchnikiem Sił Zbrojnych Polski Ludowej jest pierwszy Obywatel Rzeczypospolitej — Prezydent Bolesław Bierut.

Naszymi Siłami Zbrojnymi kieruje bezpośrednio Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski, Konstanty Rokossowski. Któż nie zna w Polsce imienia bohatera spod Stalingradu, wspaniałego Dowódcy, wychowanka stalinowskiej szkoły, który stoczył dziesiątki zwycięskich bitew i przeprowadził cały szereg wielkich działań wojskowych w minionej wojnie. Pod operatywnym dowództwem Marszałka Rokossowskiego walczyła też w czasie minionej wojny I Armia WP. Wojska dowodzone przez Marszałka Rokossowskiego wyzwoliły duży szmat Polski, wyzwoliły nasze porty: Gdynię i Gdańsk.

Cofnijmy się jednak na chwilę aż do roku 1912. Przez całe imperium carskie, do którego należała również największa część naszego kraju, przechodziła fala strajków i demonstracji robotniczych na znak protestu przeciwko krwawej masakrze robotników nad rzeką Leną, w dalekiej Syberii. Strajkował też proletariat Warszawy wyrażając w ten sposób swoją solidarność z walką robotników rosyjskich przeciwko wspólnemu wrogowi, przeciwko caratowi i wyzyskowi kapitalistycznemu. Wśród demonstrujących robotników warszawskich widzimy smukłego chłopca kroczącego wraz ze swoimi towarzyszami, robotnikami kamieniarskimi, tuż za czerwonym sztandarem. W pewnej chwili wypada na demonstrantów z bocznej ulicy szarża carskich żandarmów. Uderzony nahajką, pada chorąży. Młody robotnik dopada jednym skokiem do sztandaru, zdziera płótno z drzewca i chowa je za kurtkę, by nie oddać drogiego symbolu robotniczej walki w ręce carskich siepaczy. Ciężka łapa policjanta spada na ramię młodego chłopca. Jest aresztowany. Tym młodym chłopcem był Konstanty Rokossowski, syn warszawskiego kolejarza.

Bohaterski czyn młodego warszawiaka był pełen głębokiej wymowy. Z wspólnej walki robotników polskich i rosyjskich wyrosła przecież niepodległość naszej Ojczyzny i w tej właśnie walce wyrażało się bojowe hasło naszych dziadów, hasło wspólnej walki o wspólną sprawę wolności.

Konstanty Rokossowski, powołany do wojska carskiego w chwili wybuchu pierwszej wojny światowej, znalazł się szybko w szeregach rewolucyjnych żołnierzy, którzy wraz z robotnikami i chłopami pod przewodem partii bolszewickiej wygrali pierwszą na świecie zwycięską rewolucję socjalistyczną. Dzięki tej rewolucji Polska odzyskała niepodległość.

Konstanty Rokossowski został generałem, a później marszałkiem, jednym z najsłynniejszych dowódców Armii Radzieckiej. Gdy w r. 1949 Prezydent Polski powołał Marszałka Konstantego Rokossowskiego na stanowisko Ministra Obrony Narodowej — każdy Polak z dumą i radością powitał to wielkie wydarzenie. Było to zaszczytne wyróżnienie naszego Wojska i podnosiło ogromnie jego rolę i znaczenie w wielkim światowym obozie obrony pokoju.

DZIEŃ WOJSKA POLSKIEGO

Na mocy uchwały Sejmu Ustawodawczego obchodzimy w dniu 12 października Dzień Wojska Polskiego. To święto wojskowe jest świętem całego narodu, a obchodzimy je w rocznicę historycznej bitwy pod Lenino, stoczonej w r. 1943.

Data ta ma dla każdego patrioty polskiego głęboką treść. Bitwę tę stoczyła Pierwsza Polska Dywizja im. Tadeusza Kościuszki pod małą miejscowością białoruską, której nazwa przypomina imię genialnego wodza mas pracujących całego świata, twórcę państwa radzieckiego i wielkiego przyjaciela narodu polskiego — Włodzimierza Lenina. Tu właśnie przeszła swój chrzest bojowy Dywizja utworzona na ziemi radzieckiej przez Związek Patriotów Polskich. Wielkie zadania stawiali sobie organizatorzy I Dywizji. Kościuszkowcy walczyli o ugruntowanie wolności narodu na trwałych i sprawiedliwych podstawach. A cóż mogło być trwalszą i bardziej sprawiedliwą podstawą niepodległości narodu, jeżeli nie sojusz z socjalistyczną potęgą narodów radzieckich! Przecież socjalizm znosi wszelki wyzysk nie tylko człowieka przez człowieka, ale i narodów słabszych przez narody silniejsze. Przecież właśnie lud rosyjski, obalając carat, pierwszy zwrócił się z rewolucyjnym pozdrowieniem do ludu polskiego, ofiarując niepodległość naszemu narodowi. W ogniu wielkiej wojny z hitleryzmem nie mógł też naród polski mieć lepszego sojusznika nad naród radziecki, a po wojnie, budując pokojowe życie, nie mógł liczyć na wierniejszego przyjaciela.

Idea wiecznego sojuszu narodu polskiego z narodami ZSRR, idea nowej, ludowej Polski leży u podstaw wielkiego dzieła, którego dokonali organizatorzy I Dywizji. Kościuszkowcy byli głęboko przejęci swą dziejową misją. Wiązali ją słusznie z najszlachetniejszymi tradycjami naszego narodu. Żołnierz I Dywizji stał się dumnym, świadomym żołnierzem ludu polskiego, żołnierzem zdyscyplinowanym i głęboko ideowym, żołnierzem zwycięskim.

Na rozkaz Stalina I Dywizja wyposażona została w najlepszą broń, w najdoskonalszy sprzęt i ekwipunek wojskowy. Z radością i dumą wsiadali pierwsi polscy czołgiści do wspaniałych czołgów, obejmowali w posiadanie świetną broń automatyczną, ćwiczyli na myśliwcach radzieckich.

Znakomici instruktorzy radzieccy uczyli żołnierzy władania nowoczesną bronią. Oficerowie polityczni, wypróbowani bojownicy sprawy polskiego ludu pracującego, niestrudzenie pracowali kształtując charakter, patriotyzm i światopogląd żołnierza. Politycznie uświadomiony żołnierz wiedział, o co walczy. W ciągu 3 miesięcy Dywizja była gotowa do boju i wyruszyła na front.

Podczas gdy dla Kościuszkowców i 1 pułku czołgów zbliżał się dzień pierwszej ich bitwy pod Lenino — w macierzystym obozie w Sielcach nad Oką formowały się dwie następne dywizje oraz oddziały broni specjalnej. Dowództwo nad nimi objął generał Karol Świerczewski.

Karol Świerczewski, podobnie jak Marszałek Rokossowski, był synem robotniczej Warszawy. Zdobył on wiedzę wojskową w szeregach

Armii Radzieckiej, a sławę jako dowódca Międzynarodowej Dywizji walczącej w latach 1936—38 w Hiszpanii. Częścią składową tej Dywizji była polska Brygada im. Jarosława Dąbrowskiego. Wielu Dąbrowszczaków znalazło się również w Sielcach u boku swego ukochanego Dowódcy.

Z wszystkich tych oddziałów powstał Korpus, a później utworzona została I Armia Polska w ZSRR. Było to w marcu 1944 r. — na 4 miesiące przed przełomowym wydarzeniem w naszych dziejach, przed wkroczeniem wyzwoleńczych wojsk radzieckich, a u ich boku oddziałów polskich, na ziemie polskie.

W okupowanej przez hitlerowców Polsce toczyła się również walka z najeźdźcą. Prowadziła ją Gwardia Ludowa, powołana do życia przez Polską Partię Robotniczą. Gwardia nie była jedyną organizacją wojskową działającą w podziemiu, ale była jedyną siłą prowadzącą bezkompromisową walkę z hitleryzmem. Pierwszy oddział partyzancki Gwardii Ludowej wyruszył w pole 15 maja 1942 r. pod dowództwem Franciszka Zubrzyckiego, studenta Politechniki Warszawskiej. Była to garstka, ale rozkaz Dowództwa Głównego GL głosił: „Za wami pójdą nowe setki i tysiące". I rzeczywiście tysiące, wszystko, co najlepsze w narodzie, stanęło do walki w szeregach Gwardii Ludowej.

Z początkiem 1944 r. z rozkazu Krajowej Rady Narodowej powstała Armia Ludowa. W ciągu pół roku siły Armii Ludowej znacznie wzrosły. Wspaniałe zwycięstwa Armii Radzieckiej, jej błyskawiczne ofensywy zbliżają z każdym dniem chwilę wyzwolenia Polski. Brygady i oddziały Armii Ludowej otrzymują teraz bezpośrednią pomoc w postaci zrzutów broni, amunicji i skoczków spadochronowych. Wśród nich są żołnierze i oficerowie I Dywizji, a później I Armii. Armia Ludowa stoczyła szereg większych bitew i potyczek z nieprzyjacielem, wyzwalając całe powiaty Lubelszczyzny i Kielecczyzny. W czerwcu 1944 r. brygady AL stoczyły w Lasach Janowskich dwutygodniową bitwę z wielkimi siłami hitlerowskimi, zadając faszystom duże straty.

W lipcu 1944 r. bohaterskie wojska radzieckie wraz z I Armią Polską przekroczyły Bug. Wybiła godzina wolności dla umęczonej ziemi polskiej. Z połączenia I Armii Polskiej w ZSRR i Armii Ludowej powstało ludowe Wojsko Polskie. Było to w dniu 22 lipca, gdy Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego ogłosił swój Manifest.

Rozpoczął się bohaterski szlak wyzwoleńczy wojska ludu polskiego u boku niezwyciężonych wojsk radzieckich. Jego główne etapy to dumne karty bitwy o Warszawę (17 stycznia 1945), o Wał Pomorski (od 4 do 11 lutego), o Kołobrzeg (18 marca), sforsowanie Odry w dniu 16 kwietnia 1945 r. i udział w szturmie Berlina. Walki te stoczyła I Armia WP pod dowództwem gen. broni Stanisława Popławskiego. Szefem

Sztabu Generalnego był gen. broni Władysław Korczyc. W dniu 16 kwietnia II Armia WP pod dowództwem gen. Świerczewskiego przekracza Nysę Łużycką. Młoda, sformowana dopiero na jesieni 1944 r. armia odbyła krótką, ale obfitującą w niezwykle zaciekłe boje kampanię, którą kończy pod Dreznem i nad Łabą.

W Dniu Wojska Polskiego stają nam przed oczyma wszystkie te wspaniałe czyny żołnierza polskiego. Obchodzimy ten dzień w rocznicę bitwy pod Lenino, ponieważ ta pierwsza bitwa jest symbolem idei, które przyświecają ludowemu Wojsku Polskiemu w jego pracy. Dzięki tej pracy, dzięki sojuszowi ze Związkiem Radzieckim, możemy w pokoju budować szczęście naszego kraju. Naszej niepodległości i pokoju strzeże wojsko, jakiego nie mieliśmy jeszcze nigdy dotąd w naszych tysiącletnich dziejach. Jest to wojsko związane najserdeczniejszymi więzami z polskim ludem pracującym, jego zbrojne ramię, jego wierny obrońca.

Gdy Polską rządzili faszyści, starali się oni odgrodzić wojsko od narodu, wychować je w przekonaniu, że noszący mundur są czymś wyższym od „cywila", że stoją ponad życiem narodu. Wojsko nie służyło wówczas narodowi, lecz wyzyskiwaczom narodu, burżuazji i obszarnikom, służyło zdrajcom narodu, którzy frymarczyli naszą Ojczyzną w imię swoich własnych egoistycznych interesów klasowych. Dziś Wojsko Polskie służy ludowi polskiemu, bo polski lud pracujący jest jedynym gospodarzem kraju. Dopiero dziś Wojsko Polskie jest wojskiem prawdziwie narodowym, bo służy całemu narodowi.

Naród polski pragnie przede wszystkim pokoju i możliwości twórczej pracy. Na straży obu tych bezcennych dóbr stoi ludowe Wojsko Polskie złączone niezawodnym sojuszem z Armią Radziecką, złączone węzłami przyjaźni z wszystkimi ludźmi broniącymi pokoju.

Otoczone powszechną miłością narodu, wojsko nasze szkoli się biorąc wzór z najpotężniejszego obrońcy pokoju i wolności narodów, niezwyciężonej Armii Radzieckiej. Dokumentując raz jeszcze, że są gotowi bronić naszego budownictwa pokojowego, że są gotowi wspólnie z pokój miłującymi narodami świata zniweczyć zbrodnicze knowania amerykańskich imperialistów, żołnierze odrodzonego ludowego Wojska Polskiego wzięli udział w narodowym Plebiscycie Pokoju.



Prezydent Bolesław Bierut składa gratulacje nowopromowanym oficerom Wojska Polskiego



CZY CHCESZ BYĆ OFICEREM?

Jest to pytanie retoryczne. Jakiż młody człowiek nie marzy o tym, by zostać oficerem naszego ludowego wojska. Podziwiamy sympatycznych kadetów, którzy w swojej szkole otrzymują świetne wychowanie. Oprócz Szkoły Kadetów każda służba ma jeszcze swoje Szkoły Oficerskie lub Ośrodki Wyszkolenia Oficerskiego oraz szkoły specjalne, kształcące oficerów politycznych, prawników wojskowych, sanitariat. Najlepsi synowie polskiej klasy robotniczej, pracującego chłopstwa i pracującej inteligencji tworzą dziś kadrę dowódczą naszego ludowego wojska. Otwierają się przed nimi szerokie możliwości awansu, doskonalenia wiedzy i zaszczytnej służby oficerskiej.

Jak dostać się do jednej z takich szkół, dających doskonałe kwalifikacje w dziedzinie danej służby, wiedzę ogólną i hart ideologiczny?

Wojskowe Komendy Rejonowe (WKR) ogłaszają co roku warunki przyjęcia do Szkół Oficerskich. Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy przodują w nauce, pracy i w działalności społecznej. Przyszły dowódca musi być przodownikiem, od przyszłego wychowawcy-żołnierza wymaga się bardzo wiele. Dlatego komisje poborowe przeprowadzają surową selekcję kandydatów. Do Szkół Oficerskich przyjmuje się tylko najlepszych.

Duże szanse przyjęcia do Szkoły Oficerskiej ma młodzież przygotowana do życia społecznego w Związku Młodzieży Polskiej oraz w organizacjach tego typu co Liga Przyjaciół Żołnierza, Liga Morska i Liga Lotnicza. A wreszcie kandydatów do szkół dostarcza samo wojsko. Przodujący żołnierze, którzy wykazują zdolności i celują w wyszkoleniu bojowym i politycznym, mogą być skierowani do Szkół Podoficerskich i Oficerskich. Możność awansu w wojsku jest wielka.

W wojsku pracuje organizacja ZMP, która dba o podniesienie poziomu wyszkolenia żołnierzy. Każdy zetempowiec w wojsku stara się przodować w wyszkoleniu bojowym i politycznym oraz pociąga za sobą kolegów niezorganizowanych.

Koła ZMP prowadzą szkolenie zetempowskie, biorą czynny udział w życiu świetlicowym, omawiają na swoich zebraniach postępy w wyszkoleniu żołnierskim i ustalają sposoby pomocy kolegom słabszym.

ZMP w Odrodzonym Wojsku Polskim — to poważny czynnik podniesienia gotowości bojowej naszego żołnierza, obrońcy Polski Ludowej.

Jeżeli marzysz, młody człowieku, o Szkole Oficerskiej, staraj się przede wszystkim przodować w nauce, pracy i działalności społecznej. A wreszcie sama służba wojskowa jest także drogą do dostania się na upragnioną Szkołę Wojskową.

A więc wiele zależy od Ciebie samego — przyszły kandydacie na podchorążego!

Przygotowując się do zaszczytnej służby wojskowej, myśląc o zawodzie oficera, pamiętaj:

Musisz gorąco ukochać swą Ojczyznę, prawdziwą Matkę wszystkich Polaków, którzy swą pracą wykuwają wielkość i pomyślność naszego rozkwitającego kraju.

Wszyscy jesteśmy obrońcami Ojczyzny, ale mundur wojskowy, który włożymy, nakłada na nas specjalne obowiązki. Żołnierza Polski Ludowej cechuje nie tylko gruntowna znajomość rzemiosła i sztuki wojskowej, ale przede wszystkim wysoki stopień świadomości społecznej i politycznej. Żołnierz polski służy wiernie polskiej klasie robotniczej i w ten sposób służy najlepiej narodowi i przyszłości Ojczyzny.

Służba wojskowa jest dlatego tak piękna, że uczy nas wiedzy wojskowej w obronie Ojczyzny i pokoju. Żołnierz polski stoi w pierwszych szeregach obrońców niepodległości naszej Ojczyzny i pokoju jako strażnik narodu przeciw knowaniom amerykańskich imperialistów i ich neohitlerowskich pupilów. W braterstwie broni i idei z potężną Armią Radziecką i z armiami krajów demokracji ludowej, w solidarności z bojownikami o pokój i postęp na całym świecie — żołnierz polski jest niezwyciężony.







Narody świata w walce o pokój

„Pokój zostanie utrzymany i utrwalony, jeśli narody ujmą w swe ręce sprawę utrzymania pokoju i będą broniły jej do końca". W tych słowach Stalin w genialny sposób sformułował cele i zadania, jakie stoją przed obrońcami pokoju na całym świecie.

Narody walczą przeciw podżegaczom wojennym, przeciw nowej rzezi światowej. Walczy o pokój naród radziecki, który poniósł największe ofiary w minionej wojnie, a obecnie wszystkie swe siły skierował na pokojowe budownictwo komunistyczne. Walczy o pokój naród chiński i narody krajów demokracji ludowej, które po wyzwoleniu spod feudalnego i kapitalistycznego ucisku przekształcają się w wolne i szczęśliwe narody budujące socjalizm. Walczą o pokój narody krajów kapitalistycznych, również więc naród amerykański, bo wojna to krwawe ofiary, obniżenie stopy życiowej, śmierć i nędza. Walczą o pokój ludy kolonialne i zależne, które łączą tę walkę z walką z imperializmem o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Bankierzy i przemysłowcy pragną rozpętać nową wojnę. Do wojny dążą ci, którzy na wojnie zarabiają, którzy z męki i krwi milionów ludzi ciągną dla siebie ogromne zyski. Imperialiści amerykańscy w ciągu czterech tylko lat ostatniej wojny zarobili 52 miliardy dolarów. Chcieliby oni wywołać trzecią wojnę światową, aby zarobić jeszcze więcej.

Narody świata zdecydowane są udaremnić niecne dążenia imperialistów. Nie pomogą prześladowania wobec bojowników pokoju. Setki milionów podpisów pod Apelem Sztokholmskim, ogromny zasięg kampanii zbierania podpisów pod Apelem Berlińskim Światowej Rady Pokoju, wielkie manifestacje obrońców pokoju na całym świecie — oto odpowiedź narodów, które ujmują w swe ręce sprawę utrzymania pokoju.



ZSRR — OSTOJA POKOJU I POSTĘPU

Na czele światowego obozu pokoju stoi Związek Socjalistycznych Republik Rad — potężne, pierwsze na świecie państwo socjalistyczne, nadzieja mas pracujących całego świata. Od zarania swego istnienia Związek Radziecki prowadzi politykę pokoju. 8 listopada 1917 r., w drugim dniu istnienia pierwszego państwa robotników i chłopów, II Zjazd Rad uchwalił dekret o pokoju, w którym wzywał robotników Anglii, Francji i Niemiec, by pomogli „pomyślnie doprowadzić do końca sprawę pokoju i zarazem sprawę wyzwolenia pracujących i wyzyskiwanych mas ludności z wszelkiej niewoli i wszelkiego wyzysku". Sprawiedliwy pokój, bez aneksji i kontrybucji — oto hasło Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Polityka pokoju wynika jasno z samego ustroju państwa radzieckiego, z celów, które naród radziecki realizuje.

Olbrzymie, nieogarnione obszary Kraju Rad zajmują szóstą część lądu kuli ziemskiej (22 271 000 km²). Na jego powierzchni mogłoby się pomieścić dziewięćdziesiąt krajów takich jak Anglia lub siedemset ta-

kich jak Holandia. Kiedy na południowym Kaukazie kwitną róże, w Moskwie panuje jeszcze mroźna zima. Kiedy mieszkańcy Turkmenii kończą siewy wiosenne, na Kamczatce domy po same dachy zasypane są śniegiem. Kiedy na zachodnich krańcach Związku jest godzina 12 w południe, na półwyspie Czukczów jest już godzina 10 wieczór.

W skład ludności, która w 1940 r. liczyła 193 miliony, wchodzi 60 narodów i ponad 100 mniejszych grup narodowościowych. Konstytucja Stalinowska, uchwalona 5 grudnia 1936 r., zapewnia wszystkim narodowościom wszechstronny rozwój, gwarantuje prawo każdego narodu do samodzielnego bytu państwowego. 16 równouprawnionych republik związkowych: Rosyjska, Ukraińska, Białoruska, Uzbecka, Kazachska, Gruzińska, Azerbajdżańska, Litewska, Mołdawska, Łotewska, Kirgiska, Tadżycka, Ormiańska, Turkmeńska, Estońska i Karelo-Fińska — dobrowolnie połączyło się w jedno ogólnozwiązkowe państwo socjalistyczne. W skład niektórych republik związkowych wchodzą autonomiczne republiki lub obwody albo też okręgi narodowościowe. W skład np. Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki wchodzą republiki autonomiczne: Tatarska, Baszkirska, Dagestańska, Buriat - Mongolska, Kabardyńska, Komi, Marijska, Mordowska, Północno - Osetyńska, Udmurcka, Czuwaska i Jakucka.

„W ZSRR cała władza należy do mas pracujących miast i wsi, sprawujących ją poprzez Rady Delegatów Pracujących“ — głosi 3 artykuł Konstytucji Stalinowskiej. Cały ustrój opiera się więc na systemie rad. W każdej gminie, rejonie, obwodzie, republice autonomicznej, związkowej, wreszcie w Związku jako całości, społeczeństwo radzieckie wybiera w powszechnym, równym, bezpośrednim i tajnym głosowaniu rady i kontroluje ich działalność. Są one rzeczywiście ludową, najbardziej demokratyczną formą władzy państwowej na świecie, działają w imię narodu i dla jego dobra.

Wszystkie bogactwa ziemi, zakłady przemysłowe, fabryki i kopalnie, sowchozy i stacje maszynowo-traktorowe, banki, środki komunikacji i transportu — wszystko to stanowi mienie całego narodu radzieckiego.

„Ziemia, jakby wyczuła, że narodził się na niej prawy, rzeczywisty i mądry gospodarz, otwarła przed nim wnętrze swoje i ukazała swoje bogactwa“ — pisał Gorki o porywającej pracy narodu radzieckiego, pokojowo budującego ustrój sprawiedliwości społecznej, dobrobytu i powszechnej oświaty i kultury, ustrój umiłowania człowieka i pokoju.

O pokój walczy każdy obywatel Związku Rad, ponieważ ma przed sobą otwarte drogi do wszechstronnego rozwoju, ponieważ widzi, że pracą swoją buduje szczęście dla siebie i swoich dzieci.



O pokój walczy cały naród radziecki, ponieważ prowadzi go zahartowany, doświadczony organizator wszystkich wspaniałych zwycięstw — Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) i mądry nauczyciel, wielki wódz — Stalin.

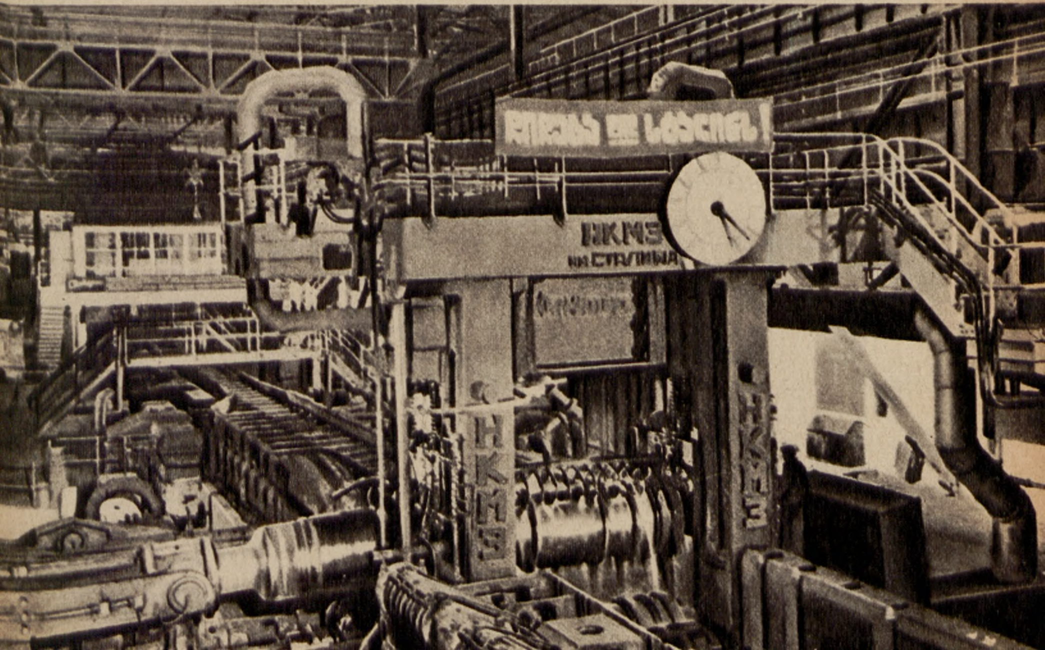
Niewyczerpane i niezwyciężone są siły narodu radzieckiego. Dowiódł on tego rozgramiając doszczętnie faszystowską machinę wojenną w czasie ostatniej wojny. Dowodzi tego w każdym dniu i w każdej godzinie swą wytężoną, hartowną pracą — pracą, która przekształca pustynie w żyzne, zielone doliny, zmienia bieg rzek, tworzy nowe jeziora, zmusza ziemię do wydawania obfitszych, wydajniejszych plonów — pracą dla pokoju.

ZWIĄZEK RADZIECKI POTĘGĄ PRZEMYSŁOWĄ

Carska Rosja była krajem niezwykle zacofanym, który pod względem rozwoju techniki i przemysłu znajdował się o wiele dziesięcioleci w tyle za uprzemysłowionymi państwami kapitalistycznymi Europy zachodniej i Ameryki.

Już w pierwszych dniach po zwycięstwie Rewolucji Październikowej przed Rządem Radzieckim stanęło ogromne historyczne zadanie: przezwyciężenia wiekowego zacofania gospodarczego i przekształcenia kraju w przodujące mocarstwo przemysłowo-rolne. Innymi słowy — stanęło zadanie szybkiego uprzemysłowienia kraju.

Likwidacja klasy kapitalistów i obszarników, nacjonalizacja przemysłu, transportu, banków i wprowadzenie planowej gospodarki socjalistycznej nie znającej kryzysów — stworzyło olbrzymie możliwości uprzemysłowienia kraju. Poważnym czynnikiem ułatwiającym uprzemysłowienie był entuzjazm mas pracujących, świadomych faktu, że ich praca służy ogólnemu dobru, a nie przyczynia się do wzbogacenia kapitalistów.



Decydujące znaczenie dla przekształcenia ZSRR w potężne i przodujące państwo przemysłowe miały stalinowskie pięciolatki. W ciągu niezwykle krótkiego okresu 13 lat (1928—1940) ZSRR przekształcił się z kraju rolniczego o przewadze drobnotowarowej gospodarki chłopskiej i zacofanej technice w potężne i przodujące mocarstwo przemysłowo-rolne.

Ciężki przemysł w całości produkował w 1940 roku dwanaście razy więcej niż w 1913 roku, szczególnie wzrosła produkcja środków produkcji (17-krotnie), a przemysł budowy maszyn zwiększył w tym okresie swą produkcję 54 razy.

W rezultacie uprzemysłowienia kraju rolnictwo również zmieniło swe oblicze. Zamiast drobnotowarowych gospodarstw chłopskich wyposażonych w prymitywne narzędzia rolnicze, powstały potężne socjalistyczne gospodarstwa kołchozowe. Przemysł zaopatrzył rolnictwo radzieckie w najbardziej nowoczesne maszyny i narzędzia. Już w 1940 r. pracowało na polach kołchozów i sowchozów 523 tysiące traktorów, 182 tysiące kombajnów i wielka liczba innych skomplikowanych maszyn i narzędzi. W 1940 roku dziewięć dziesiątych ogółu ziemi ornej w ZSRR było uprawiane traktorami, kombajnami i innymi specjalnymi maszynami.

Na XVIII Zjeździe WKP(b) w 1939 roku towarzysz Stalin oświadczył: „Podstawę naszego przemysłu i rolnictwa stanowi obecnie nowa, współczesna technika. Można bez przesady powiedzieć, że z punktu widzenia techniki produkcji, z punktu widzenia nasycenia przemysłu i rolnictwa nową techniką, kraj nasz jest najbardziej przodującym w porównaniu ze wszystkimi innymi krajami, w których stare urządzenia techniczne i maszyny są dla produkcji kulą u nogi i hamują zastosowanie nowej techniki".

Wielka Wojna Narodowa przeciwko hitlerowskim najeźdźcom wykazała nie tylko wyższość ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, ale również wyższość radzieckiego przemysłu i techniki nad przemysłem i techniką niemiecką, wspomaganą potencjałem produkcyjnym satelitów hitlerowskich i krajów ujarzmionych.

W ostatnich trzech latach wojny (1942—1945) przemysł radziecki produkował rocznie około 40 tysięcy samolotów, ponad 30 tysięcy czołgów i samochodów pancernych, około 120 tysięcy dział wszelkich kalibrów, ponad 450 tysięcy karabinów maszynowych i z górą 3 miliony karabinów ręcznych. Potężna baza przemysłowa ZSRR była jednym z decydujących czynników zwycięstwa odniesionego w walce sam na sam z całą potęgą hitlerowską.

W kwietniu br. ogłoszono wyniki wykonania powojennej pięciolatki w ZSRR. Dane te świadczą o dalszym rozwoju potęgi przemysłowej Państwa Radzieckiego. W porównaniu z przedwojennym rokiem 1940

produkcja przemysłowa była wyższa o 73%. Globalna produkcja metali żelaznych przekroczyła poziom przedwojenny o 45%. Wydobycie węgla zwiększyło się w porównaniu z rokiem 1940 o 57%. Produkcja energii elektrycznej zwiększyła się o 87%, a produkcja przemysłu budowy maszyn zwiększyła się o 250%. Ogromne było również tempo rozwoju przemysłu pracującego dla potrzeb rolnictwa. I tak produkcja traktorów wzrosła o 380%, kombajnów o 360% i pługów traktorowych o 310%.



Tempo rozwoju przemysłu radzieckiego nie ma sobie równego w świecie. Gdy w porównaniu z 1949 rokiem wskaźnik wzrostu produkcji przemysłowej w 1950 roku wynosił w ZSRR 123%, to tenże wskaźnik wynosił dla Anglii — 110 %, dla Francji — 103%, dla Szwecji — 105%, dla Belgii — 103%.

W ciągu powojennej pięciolatki zastosowano w przemyśle radzieckim najnowsze osiągnięcia przodującej nauki.

Wielkie budowle komunizmu są prowadzone na niewidzianą w całym świecie skalę. W znacznym stopniu zostały zmechanizowane roboty ziemne przez zastosowanie kopaczek, buldożerów, skreperów itp. Po raz pierwszy w dziejach techniki zastosowano przy robotach ziemnych i niektórych robotach górniczych metodę hydromechanizacji. Za pomocą potężnego strumienia wodnego i hydromonitora rozmywa się grunt i skały. Wydajność hydromonitora jest 2,5 raza większa niż zwykłej kopaczki. Ogromne znaczenie ma rozwój automatyzacji, która staje się podstawą potokowej produkcji. W moskiewskiej fabryce „Stankokonstrukcja“ skonstruowano automatyczną linię maszyn, które wykonują 134 operacje przy obróbce bloku silnika traktorowego CHTZ bez bezpośredniego udziału robotnika. Szeroko stosuje się telemechanikę (kierowanie na odległość) w elektrowniach, na statkach, samolotach, lotniskach itp. Na kanale im. Moskwy działa pięć automatycznych stacji pomp. Ich robotą kieruje dyspozytor znajdujący się w odległości kilkudziesięciu kilometrów. Jednym naciśnięciem guzika dyspozytor wprawia w ruch telemechaniczne urządzenia, które przekazują „elektryczny rozkaz“ automatycznie działającym przyborom, a te zatrzymują lub uruchamiają pompy i motory, oliwią mechanizmy, czuwają nad należytą temperaturą łożysk itd.

Wzrost przemysłu powoduje liczebne zwiększenie klasy robotniczej. W ciągu ostatniej powojennej pięciolatki liczba robotników wzrosła w porównaniu z rokiem 1940 o 7 milionów 700 tysięcy osób.

Jednocześnie słowo robotnik zaczyna nabierać innego zupełnie niż w krajach kapitalistycznych znaczenia. Robotnik radziecki to wykształcony, kulturalny pracownik znający konstrukcję maszyn i kierujący ich działaniem.

Związek Radziecki milowymi krokami kroczy naprzód w dziedzinie techniki i przemysłu. Najnowsze osiągnięcia fizyki atomowej znalazły w ZSRR praktyczne zastosowanie w pokojowym budownictwie.

Potęga przemysłowa ZSRR jest ważnym czynnikiem ekonomicznej i technicznej pomocy dla państw demokracji ludowej.

Z pomocy tej korzysta również Polska, która buduje wspaniałe obiekty przemysłowe w oparciu o doskonałą technikę radziecką.

WIELKIE BUDOWLE KOMUNIZMU

Najnowocześniejsza technika służy w rękach społeczeństwa radzieckiego do ujarzmienia i przeobrażenia przyrody tam, gdzie opiera się ona człowiekowi, lub tam, gdzie trwoni ona siłę żywiołów bezużytecznie, a czasami nawet ze szkodą dla człowieka.

Celem tej potężnej, twórczej walki z przyrodą jest zapewnienie człowiekowi pełnej obfitości środków spożycia, a tym samym urzeczywistnienie komunistycznej zasady, „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego potrzeb".





LENINGRAD
IWANKOWSKA ELEK. WOD.
MGLICKA ELEK. WODNA
SZCZERBAKOWSKA ELEK. WODNA
TORKOWSKA ELEK. WODNA
MOŁOTOWSKA ELEK. WODNA
Morze Moskiewskie
R. WOŁGA
R. KAMA
MOSKWA
R. OKA
R. Moskwa
6.100.000.000
KUJBYSZEWSKA ELEK. WODNA
4.000.000.000
R. WOŁGA
R. DNIEPR
DNIEPROWSKA ELEK. WODNA
R. DON
STALINGRADZKA ELEK. WODNA
BASEN STALINGRADZKI
STALINOWSKI MAGISTRALNY KANAŁ PRZEPŁYWOWY
R. URAL
KACHOWSKA ELEK. WOD.
SZTUCZNE JEZ. KACHOWSKIE
CYMLAŃSKA ELEK. WOD.
BASEN CYMLAŃSKI
Żeglugowy kanał Wołga-Don
MORZE AZOWSKIE
R. EMBA
MORZE CZARNE
MORZE KASPIJSKIE
MORZE ARALSKIE
ELEKTROWNIA WODNA NA KANALE
SUCHUMSKA ELEK. WODNA
CHRAMSKA ELEK. WODNA
MINGECZAURSKA ELEK. WODNA
J. SEWAN
WODOSPAD SEWAŃSKI
KRASNOWODSK
GŁÓWNY KANAŁ TURKMEŃSKI
ZAPORY I BASENY
KANAŁY
PAŃTWOWE PASY ZALESIONE
OCHRONNE POLOWE PASY ZALESIONE SOWCH. I KOŁCH.
NAWODNIENIE
ZALESIANIE PIASKÓW
ELEKTROWNIA WOD. CZYNNA
ELEKTROWNIA WOD. W BUDOWIE
ILOŚĆ ENERGII ELEKTRYCZNEJ (W KILOWATGODZINACH), KTÓREJ DOSTARCZAĆ BĘDĄ COROCZNIE MOSKWIE NOWE ELEK. WODNE

W Związku Radzieckim mapy muszą być ciągle uzupełniane i przerabiane, ponieważ powstają wciąż nowe kanały, mosty, zagłębia przemysłowe, wyrastają nowe lasy, a rzeki zmieniają swój bieg.

Do niedawna jeszcze zmiana klimatu na wielkich obszarach wydawała się mrzonką zrodzoną w umysłach niepoprawnych fantastów.

W ustroju socjalistycznym, gdy nauka wszystkie swe siły oddaje sprawie zapewnienia człowiekowi szczęśliwego życia, fantazja staje się rzeczywistością.

Pod koniec 1948 r. rząd radziecki i partia bolszewicka postanowiły przystąpić do wielkiej pracy nad przeobrażeniem przyrody rejonów stepowych i leśno-stepowych. Praca ta przyniesie ostateczne zwycięstwo nad posuchą na obszarze 120 milionów hektarów.

Po obu stronach rzek Uralu, Wołgi, Donu i Dońca powstaną olbrzymie ochronne pasy leśne, które będą stanowić zaporę dla gorących, suchych wiatrów wiejących z pustyń kaspijskich. Ogólna długość tych pasów wyniesie 5 320 km, a powierzchnia zalesienia 118 000 hektarów. Kołchozy i sowchozy mają ze swej strony zasadzić lasy na obszarze 5 750 tysięcy hektarów. Dla zapewnienia zapasu wilgoci wykopuje się 44 000 stawów i zbiorników wodnych o łącznej powierzchni 3 000 000 ha. W ten sposób osłabi się siłę „suchowiejów", powiększy przez to wilgotność gleby i powietrza i tym samym zapobiegnie zdmuchiwaniu suchej gleby przez wiatry. W realizacji tego planu biorą udział najwybitniejsi uczeni, pracownicy kołchozów i sowchozów oraz ucząca się młodzież z całego Związku Radzieckiego.

Jakże wyraźnie odbijają się poczynania rządu i partii kraju budującego komunizm od stale wzrastających budżetów wojennych i polityki agresywnej wojny w krajach kapitalistycznych.

Uchwała o zalesieniu rejonów stepowych była pierwszą w cyklu podejmowanych wielkich budowli komunizmu. W ślad za nią przyszły następne kolosalne inwestycje stalinowskiego planu, które stanowią zasadnicze ogniwo w budowaniu komunizmu w kraju radzieckim.

Taką inwestycją jest budowa największej na świecie elektrowni wodnej koło miasta Kujbyszewa na Wołdze oraz olbrzymiej elektrowni wodnej w Stalingradzie, jak również budowa systemu nawadniającego obszary nad dolną Wołgą koło Morza Kaspijskiego.

Budowana obecnie Tama Kujbyszewska spiętrzy wody Wołgi i spowoduje utworzenie się sztucznego „Morza Kujbyszewskiego" o długości 500 km i szerokości 40 km. Poziom wody powyżej tamy podniesie się do tego stopnia, że miasto Kazań, odległe obecnie o 5 km od Wołgi, znajdzie się znów na jej brzegu.

Elektrownia Kujbyszewska będzie posiadała moc 2 000 000 kilowatów, a Elektrownia Stalingradzka 1 700 000 kilowatów. Aby zbudować te dwie elektrownie, trzeba będzie wykopać 750 000 000 m^3 ziemi, czyli

10-krotnie więcej, niż wykopano w czasie budowy Kanału Sueskiego. Zużyje się tu 13 000 000 metrów sześciennych betonu. Spiętrzenie wody przez Tamę Kujbyszewską i Stalingradzką umożliwi nawodnienie 25 000 000 hektarów ziemi.

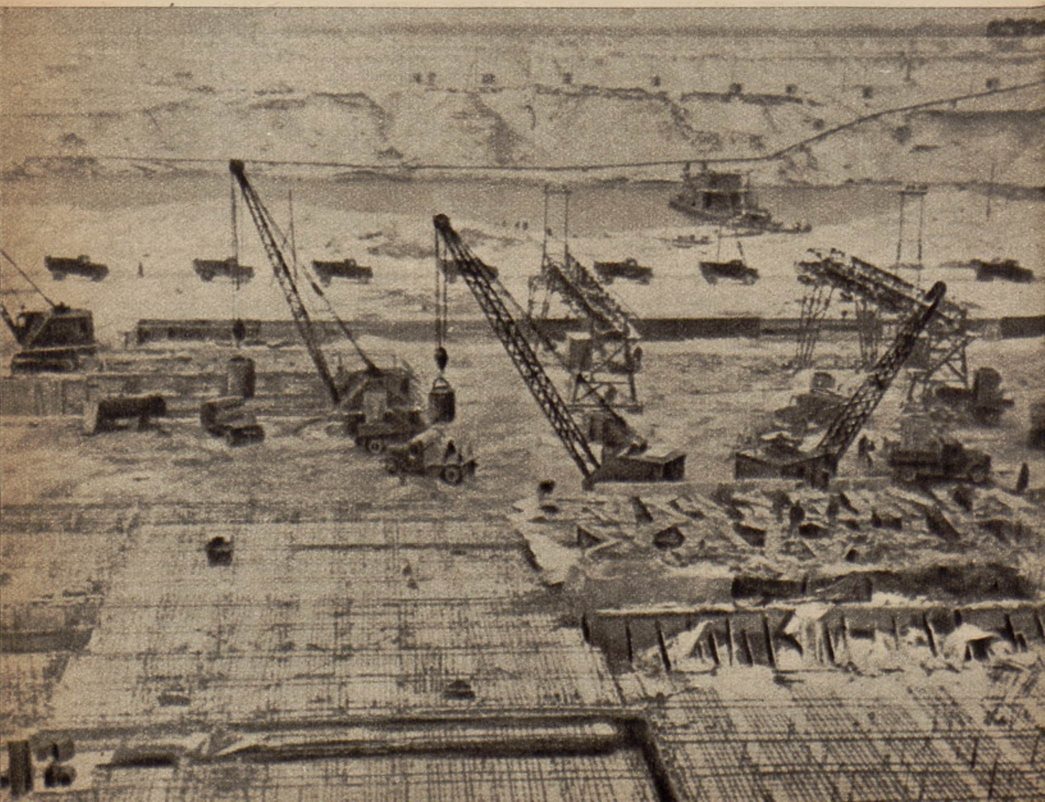
Obie te elektrownie nadwołżańskie zaoszczędzą 45 mln ton węgla rocznie.

Druga olbrzymia inwestycja — Kanał Południowo-Ukraiński i Kanał Północno-Krymski — pozwoli na dostateczne nawodnienie przeszło półtora miliona hektarów ziemi.

Szeroki Kanał Południowo-Ukraiński, a następnie Północno-Krymski będą przebiegać na przestrzeni 550 km od Zaporoża do Kiercza. Nadmiar wody powodziowej z Dniepru będzie odciągany przez ten kanał do wielkiego zbiornika wody koło Melitopola.

W Kachowce stanie druga już na Dnieprze (po Dnieprogesie) elektrownia o sile 250 000 kilowatów.

Zakwitną sady, wzrosną zbiory pszenicy na żyznych, ale dotychczas suchych ziemiach Ukrainy. Rozwinie się wspaniale uprawa bawełny. Miliony sztuk bydła rogatego otrzymają doskonałą paszę z żyznych łąk.



Urzeczywistni się również odwieczne marzenie narodu turkmeńskiego o nawodnieniu milionów hektarów żyznej, ale wysuszonej ziemi pustyń turkmeńskich. Ziemie te będą czerpać życiodajną wodę z olbrzymiego Głównego Kanału Turkmeńskiego o długości 1 100 km, który połączy rzekę Amu-Darię z Morzem Kaspijskim. Kanał Turkmeński spełni dwa zadania:

1. Połączy obszary Azji Środkowej drogą wodną przez Morze Kaspijskie i Wołgę z wszystkimi morzami i obszarami ZSRR.

2. Olbrzymie obszary zachodniej Turkmenii i zachodniej części pustyni Kara-Kum zostaną nawodnione i zamienią się w żyzne pastwiska i pola uprawne.

Nawodnienie 8 300 000 ha umożliwi znaczne rozszerzenie hodowli cennych owiec karakułowych. Wzdłuż kanału zostały posadzone lasy, w 10% będą to drzewa morwowe, co przyczyni się do rozwoju hodowli jedwabników.

Wody Amu-Darii, spiętrzone przez tamę koło miasta Tachia-Tasz, skierowane zostaną do starego łożyska Amu-Darii — Uzboju. Trzy elektrownie o łącznej mocy stu tysięcy kilowatów zbudowane przy zaporach kanału staną się potężnymi źródłami energii dla przemysłu i rolnictwa Azji Środkowej.

Tak intensywnego rozwoju budownictwa hydrotechnicznego nie znała dotąd ludzkość.

W obwodzie rostowskim i stalingradzkim już przed Wielką Wojną Narodową rozpoczęto prace wstępne przy budowie kanału Wołga — Don. Wznowiono je obecnie, a na wiosnę roku 1952 Kanał Wołga—Don będzie otwarty dla żeglugi. Głównym urządzeniem kanału będą tamy spiętrzające wody rzeki Don, która utworzy olbrzymi, sztuczny cymlański zbiornik wodny, czyli „Morze Dońskie". Na tamach spiętrzających zbudowane będą 4 elektrownie wodne po 40 000 kilowatów każda. Sztuczne „Morze Dońskie" o długości 180 km i szerokości 30 km pomieści 12,6 miliarda m^3 wody, która — rozprowadzona siecią kanałów, nawodni olbrzymie obszary żyznych stepów i umożliwi wspaniały rozwój uprawy bawełny.

Moskwa była dotychczas portem trzech mórz, ponieważ rzeki łączą ją z trzema morzami: Bałtyckim, Białym i Kaspijskim. Dzięki kanałowi Wołga — Don uzyska połączenie z Morzem Azowskim i Czarnym — stanie się portem 5 mórz. Morze Kaspijskie, które jest zbiornikiem zamkniętym, uzyska doskonałe połączenie z Morzem Czarnym, a poprzez Morze Śródziemne także z Oceanem Atlantyckim.

Inicjatorem i inspiratorem wznoszenia tych wszystkich olbrzymich budowli jest towarzysz Stalin. Te olbrzymie inwestycje są przykładem, do jak wielostronnych rozwiązań różnych zagadnień gospodarczych



zdolne jest państwo socjalistyczne. Są one przykładem wspaniałej zgodności interesów różnych dziedzin gospodarki narodowej. Wielkie budowle komunizmu, zwycięsko i z entuzjazmem realizowane przez uzbrojony w najnowocześniejszą technikę naród radziecki, są jeszcze jednym, dobitnym dowodem jego woli pokoju i zarazem potężnym wkładem w ogólnoświatową walkę o pokój.

Wielki naród chiński buduje nowe życie

Chiny to największe państwo azjatyckie. Terytorium Chin zajmuje obszar o powierzchni około 9,6 miliona kilometrów kwadratowych. Powierzchnia Chin jest prawie dwa razy większa od łącznej powierzchni wszystkich krajów Europy bez ZSRR. Ludność Chin wynosi 475 milionów, co stanowi jedną piątą część ludności kuli ziemskiej.



Pionierzy Chińscy składają podarunki bohaterce Chińskiej Ludowej Armii Wyzwoleńczej

Naród chiński zamieszkujący kraj olbrzymich, niezmierzonych bogactw do niedawna był jednym z najbardziej nieszczęśliwych i biednych narodów kuli ziemskiej.

Imperialiści wszelkimi siłami hamowali rozwój przemysłu w Chinach. Na wsi chłop duszony systemem czynszów dzierżawnych (normalnie 70% zbiorów w naturze szło dla właściciela) i kułackiej lichwy — cierpiał i marł z głodu.

Organizatorem walki narodu chińskiego o wyzwolenie była Komunistyczna Partia Chin z wodzem ludu chińskiego Mao Tse-tungiem na czele. Partia, która w 1927 r. liczyła 60 tysięcy członków, w końcu 1950 r. jednoczyła w swych szeregach około 5,5 miliona najlepszych, najofiarniejszych ludzi Chin. „Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — pisał Mao Tse-tung — jest naszym najlepszym nauczycielem". Korzystając z doświadczeń Wielkiego Października, wzorując się na stalinowskiej strategii, organizowali komuniści chińscy od 1927 r. Armię Ludowo-Wyzwoleńczą, która, hartując się w walkach z japońskim okupantem, zadała ostateczne ciosy uzbrojonym przez amerykańskich imperialistów wojskom kuomintangowskim. Zwycięstwa Ludowo-Wyzwoleńczej Armii Chińskiej stały się bodźcem i przykładem dla uciskanych narodów południowo-wschodniej Azji w ich walce wyzwoleńczej z anglo-amerykańskim i francuskim imperializmem.

1 października 1949 r. została proklamowana Chińska Republika Ludowa. Starożytna stolica — Pekin — stała się stolicą nowych Chin.

Masy ludowe Chin, prowadzone przez partię komunistyczną i rząd centralny, przystąpiły natychmiast do olbrzymiego zadania rozbudowy gospodarki narodowej. Pierwszym ważnym krokiem rządu ludowego w tym kierunku była, obok reformy rolnej, likwidacja bazy ekonomicznej reakcji chińskiej w dziedzinie przemysłu, transportu, handlu i finansów. Na własność państwa przeszły wszystkie najważniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe, koleje, wielkie banki i przedsiębiorstwa handlowe. W ten sposób powstała potężna państwowa gospodarka narodowa — podstawa do tworzenia nowego, socjalistycznego ustroju.

W kraju, w którym większość ludności stanowili analfabeci, szybko organizuje się szkolnictwo. W 1950 roku w 400 tysiącach szkół podstawowych uczyło się 30 milionów dzieci, 5 tysięcy szkół średnich obejmowało 1,5 miliona młodzieży, w 227 wyższych uczelniach kształciło się 140 tysięcy studentów. Z olbrzymim rozmachem przystąpiono do organizowania bardzo nielicznej poprzednio służby zdrowia. Wielkie wydawnictwo „Sinhua" wydało w 1950 r. 200 milionów egzemplarzy książek. Są to pierwsze kroki olbrzymiej rewolucji kulturalnej. Zacofany i ciemny dotychczas chłop chiński zaczyna rozumieć istotę walki o wyzwolenie społeczne. Chłop ten w prostych, niewyszukanych słowach mówi:



Przewodniczący Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Chin — Mao Tse-tung i członkowie Rządu Ludowego pozdrawiają manifestującą w dniu 1 Maja ludność Pekinu



„Obszarnicy, Czang Kai-szek i Truman — to jedna rodzina, a biedni ludzie, Mao Tse-tung i Stalin — druga rodzina“. W wytężonej pracy u boku Komunistycznej Partii Chin stoi wierny, pierwszy pomocnik — przeszło 3-milionowa Nowa Demokratyczna Liga Młodzieży Chińskiej, stanowiąca zasadniczy trzon 7-milionowej Ogólnochińskiej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Zwycięstwo Chin Ludowych miało zasadnicze znaczenie dla uciskanych narodów Azji. Narody kolonialne i zależne ujrzały przed sobą nową drogę. Przykład Chin natchnął narody Vietnamu, Malajów, Birmy, Filipin nadzieją i wiarą w zwycięstwo. Powstanie Chin Ludowych wzmocniło potężnie światowe siły pokoju i socjalizmu.

Imperialiści, rozpętując agresywną wojnę w Korei, zagrozili pokojowej pracy narodu chińskiego nad odbudową i rozbudową własnego kraju. Ochotnicy chińscy walczą przeto na Korei wspólnie z wojskami Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w obronie Korei i własnego kraju, walczą w obronie zagrożonego pokoju światowego. Nic nie może przeszkodzić Chińskiej Republice Ludowej w rozwijaniu potężnego, demokratycznego, pokój miłującego państwa, które własnym przykładem, własnymi zwycięstwami w pracy i w walce wskazuje narodom kolonialnym drogę do uzyskania niepodległości i budowania socjalizmu i pokoju.

Lekcja w szkole wieczorowej przy Instytucie Pedagogicznym w Pekinie



Kraje Demokracji Ludowej — ważnym ogniwem w obozie pokoju

Na naradzie informacyjnej dziewięciu partii, która odbyła się w końcu września 1947 roku w Polsce, sekretarz CK Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) A. Żdanow w referacie „O sytuacji międzynarodowej“ tak określił przemiany, które zaszły w krajach demokracji ludowej w wyniku zwycięstwa odniesionego przez Związek Radziecki nad hitlerowskim faszyzmem: „Nowa demokratyczna władza... potrafiła w oparciu o masy ludowe w krótkim czasie dokonać takich postępowych demokratycznych przeobrażeń, jakich burżuazyjna demokracja już nie potrafi dokonać.

Reforma rolna oddała ziemię chłopom i zlikwidowała klasę obszarników. Unarodowienie wielkiego przemysłu i banków, konfiskata własności zdrajców współpracujących z Niemcami — gruntownie podważyły pozycje kapitału monopolistycznego w tych krajach i wyzwoliły masy ludowe z jarzma imperializmu...

W rezultacie narody tych krajów nie tylko wyzwoliły się z więzów imperializmu, ale tworzą podstawy do przejścia na drogę socjalistycznego rozwoju“.

Słowa te znajdują dziś w pełni swoje odbicie w krajach demokracji ludowej, które po zwycięskim przejściu pierwszego sześciolecia wolności, sześciolecia ofiarnej walki z rodzimą i obcą reakcją i wytrwałej pracy, wstąpiły na drogę budowy podstaw socjalizmu. Pod kierownictwem klasy robotniczej i przodujących partii komunistycznych i robotniczych, w sojuszu z pracującym chłopstwem, narody Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii realizują gigantyczne plany gospodarcze, plany pokojowego budownictwa swoich krajów. Aby przyśpieszyć swój marsz do lepszej przyszłości, wolnej od wyzysku człowieka przez człowieka, do socjalizmu, kraje demokracji ludowej intensywnie rozbudowują przemysł — podstawę budownictwa.

Nowa Huta w Polsce, Nowa Ostrava w Czechosłowacji, wielki kombinat metalurgiczny nad Dunajem na Węgrzech, wielki plan elektryfikacji w Rumunii, budowa miasta przemysłowego — Dymitrowgrad

w Bułgarii, budowa sieci kolejowej w Albanii — oto największe inwestycje przemysłowe krajów demokracji ludowej. Szeroki plan budownictwa mieszkaniowego i urządzeń kulturalnych, troska o zdrowie i odpoczynek ludzi pracy leżą u podstaw programu władzy robotników i chłopów w krajach demokracji ludowej. Władza ludowa w Polsce, Rumunii, Bułgarii, Albanii i na Węgrzech postawiła sobie za jedno z najpilniejszych zadań wyrwanie wsi z wiekowego zacofania. Mechanizacja gospodarki rolnej, traktory na polach polskiego Mazowsza, węgierskiej Puszty, rumuńskich żyznych pól nad Morzem Czarnym, elektryfikacja wsi, budowa nowych linii komunikacyjnych, kanałów i dróg, to wielki program unowocześnienia wsi, związania wsi z miastem.

Olbrzymie sukcesy osiągnęły kraje demokracji ludowej na odcinku kulturalnym. Prawie zupełna likwidacja analfabetyzmu, szeroka rozbudowa sieci świetlic w miastach i na wsi, kin, teatrów i boisk sportowych, wielomilionowe nakłady książek, gazet i czasopism, troskliwa opieka i poparcie udzielone przez rządy robotniczo-chłopskie ludowej twórczości artystycznej — są olbrzymim wkładem w dzieło budownictwa socjalistycznego krajów demokracji ludowej.

Pomoc, przykład i przyjaźń Związku Radzieckiego — to źródło wspaniałych sukcesów krajów demokracji ludowej. Wymiana doświadczeń w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, szczególnie ważne w okresie budownictwa socjalistycznego na wsi wycieczki chłopów z wszystkich krajów demokracji ludowej do Związku Radzieckiego i wycieczki kołchoźników radzieckich do krajów demokracji ludowej, wycieczki naukowców do ZSRR — pozwalają czerpać z bogatej skarbnicy doświadczeń ZSRR, szybciej i lepiej realizować gigantyczne zamierzenia.

Przed młodzieżą we wszystkich krajach demokracji ludowej powstały nieograniczone możliwości rozwoju. Organizacje młodzieżowe stanęły u boku klasy robotniczej, biorąc aktywny udział w pokojowym budownictwie swoich krajów. Rosnąca pod Krakowem Nowa Huta, Horni Litvinow — Most — Lidice w Czechach, kolejowa Hronska — Dubrawa — Bańska Štavnica na Słowacji, kombinat metalurgiczny „Dunapentele" na Węgrzech, rurociąg do Bukaresztu i linia kolejowa Bumbešti — Livezani w Rumunii, Dymitrowgrad w Bułgarii i linia kolejowa Durazzo — Elbasan w Albanii — to dzieło rąk młodych patriotów ludowej ojczyzny.

Aby uchronić pracę swoich rąk przed zniszczeniem, aby jeszcze szerzej rozwinąć pokojowe budownictwo swojego kraju, aby uchronić ludzkość od nowej pożogi — narody krajów demokracji ludowej walczą o pokój.

Robotnicy i chłopi, studenci i uczeni, księża i artyści — wszyscy jednoczą się wokół sprawy utrzymania pokoju. Miliony podpisów pod Apelem Sztokholmskim, miliony podpisów pod Apelem Berlińskim — to dowody zdecydowanej postawy Polaków, Czechów i Słowaków, Węgrów, Rumunów, Bułgarów i Albańczyków w obronie pokoju. W wielkim, światowym froncie pokoju u boku Związku Radzieckiego czujnie pracują i walczą z niebezpieczeństwem nowej wojny narody krajów demokracji ludowej, narody budujące nowe, szczęśliwe życie dla siebie i swoich dzieci.

Niemiecka Republika Demokratyczna

„...Śmieszną byłoby rzeczą utożsamianie kliki Hitlera z narodem niemieckim, z państwem niemieckim. Doświadczenie historyczne uczy, że Hitlerzy przychodzą i odchodzą, a naród niemiecki, a państwo niemieckie — pozostaje".

Kierując się tym, przepełnionym proletariackim internacjonalizmem, określeniem Józefa Stalina Związek Radziecki konsekwentnie pomagał i pomaga demokratycznym siłom narodu niemieckiego, które dążą do wychowania młodego pokolenia i całego narodu w duchu postępu i de-



Spotkanie przyjaźni — Prezydent RP Ob. Bolesław Bierut z wizytą w Niemieckiej Republice Demokratycznej

mokracji. Władze radzieckie pomogły demokratom niemieckim w oczyszczeniu aparatu administracyjnego z elementów hitlerowskich, w likwidacji bazy społeczno-ekonomicznej faszyzmu przez wywłaszczenie junkierstwa i wielkiego kapitału, w ukaraniu zbrodniarzy wojennych.

Zupełnie inną, sprzeczną z uchwałami poczdamskimi politykę stosują w Zachodnich Niemczech mocarstwa zachodnie. Anglo-amerykańscy imperialiści popierają wielki kapitał niemiecki, tworzą separatystyczny rząd Trizonii, odbudowują przemysł zbrojeniowy, wykorzystują hitlerowskich zbrodniarzy wojennych w odbudowywanej armii niemieckiej, podsycają odwetowe, rewizjonistyczne nastroje — uniemożliwiają zjednoczenie Niemiec na demokratycznych zasadach.

7 października 1949 r. Niemiecka Rada Ludowa radzieckiej strefy okupacyjnej uchwaliła utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Związek Radziecki uznał za słuszne dążenie demokratycznych kół niemieckich do ujęcia w swe ręce dzieła przywrócenia jedności Niemiec i odrodzenia ich na zasadach demokratycznych i pokojowych.

Prezydentem NRD został długoletni działacz robotniczy, przewodniczący Socjalistycznej Partii Jedności — Wilhelm Pieck, premierem rządu — działacz rewolucyjny, więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych, Otto Grotewohl. NRD liczy 20,5 miliona ludności zamieszkującej trzecią część Niemiec — 108 tysięcy kilometrów kwadratowych.

„Utworzenie pokojowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest punktem zwrotnym w dziejach Europy" — oświadczył Józef Stalin w depeszy do Prezydenta Piecka i Premiera Grotewohla.

Cały postępowy świat z radością powitał utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, widząc w tym wielkiej wagi wydarzeniu poważne wzmocnienie sił obozu pokoju oraz początek nowego etapu w dziejach Europy. Dla narodu polskiego fakt powstania walczącej o pokój republiki niemieckiej jest szczególnie doniosły. Zaczął się nowy rozdział w historii stosunków między narodem polskim i niemieckim. NRD zdecydowanie odrzuciła rewizjonistyczne tendencje zachodnio-niemieckiej reakcji. W lipcu 1950 roku zawarto umowy o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej na Odrze i Nysie jako granicy pokoju. Wzajemne wizyty Prezydenta Piecka w Warszawie i Prezydenta Bieruta w Berlinie przyczyniły się do umocnienia i pogłębienia przyjaźni między obu narodami. W duchu tej przyjaźni działa w NRD Towarzystwo Przyjaźni Niemiecko-Polskiej, zaznajamiając naród niemiecki z historią i osiągnięciami Polski.

Socjalistyczna Partia Jedności, kierownicza siła NRD, wychowuje niemieckie masy ludowe w duchu pokojowej współpracy międzynarodowej, kieruje walką o zjednoczone, demokratyczne i pokojowe Niemcy. Walka ta ogarnęła już szerokie warstwy ludności Niemiec Zachod-

nich, które na tle dużych osiągnięć NRD, wzrostu dobrobytu i rozwoju gospodarki narodowej, tym wyraźniej dostrzegają wzrost bezrobocia, zwyżkę cen i wzrastającą remilitaryzację. Dobitnym przejawem ożywiającej naród niemiecki woli pokoju było przeprowadzone w Niemczech Zachodnich, mimo zakazu marionetkowego rządu z Bonn, referendum ludowe przeciw remilitaryzacji i na rzecz zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami w 1951 roku. Około 6 400 tys. osób w Niemczech Zachodnich brało udział w referendum, przy czym 5 873 tys. wypowiedziało się przeciw remilitaryzacji.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej i demokratycznym sektorze Berlina przeszło 13 milionów osób, czyli 95,9 procent uczestników referendum, głosowało przeciw remilitaryzacji, za zawarciem traktatu pokojowego.

Bardzo poważną rolę w organizowaniu akcji pokojowych odgrywa Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ), który zjednoczył pod swymi sztandarami 3 100 tys. młodych Niemców. Młodzież odegrała decydującą rolę w zwycięstwie wyborczym Narodowego Frontu demokratycznych Niemiec, przeprowadzając szeroką akcję uświadamiającą wśród ludności NRD. Zaufanie demokratycznych sił niemieckich do młodzieży znajduje wyraz w powierzaniu przedstawicielom FDJ odpowiedzialnych stanowisk w administracji, w przemyśle i na wszystkich innych odcinkach. Sukcesy młodzieży NRD dodają otuchy młodzieży Niemiec Zachodnich w trudnej i ofiarnej walce w warunkach terroru stosowanego przez anglo-amerykańskich imperialistów. Na olbrzymim Zlocie Młodzieży Niemieckiej w Berlinie w 1950 r. 700 tysięcy niemieckich bojowników o pokój zaprzysięgło w depeszy do chorążego pokoju Józefa Stalina swą gotowość pracy dla pokoju i jego obrony. W czasie Światowego Festiwalu Młodzieży w Berlinie dziesiątki tysięcy młodzieży całego świata zobaczyły, że młodzież niemiecka pragnie pokoju i potrafi skutecznie o niego walczyć.

Narody krajów kapitalistycznych i kolonialnych walczą o pokój

Im dłuższy okres dzieli nas od zakończenia drugiej wojny światowej, tym widoczniejsze stają się coraz bardziej agresywne, gorączkowe przygotowania imperializmu amerykańskiego do nowej wojny światowej. Amerykańscy przemysłowcy i bankierzy i ich sojusznicy w innych krajach kapitalistycznych chcieliby za pomocą wojny ożywić i zregenerować siły rozpadającego się kapitalizmu. Chcieliby na krwi milionów ludzi pracujących zarobić nowe miliardy. Dlatego też rozbudowują bazy wojenne w różnych krajach, wysyłają wojska do Francji, do Włoch, do Niemiec i Japonii, do Indochin, na Grenlandię i do Danii. Dlatego zaatakowali demokratyczny, pokojowy naród koreański.

80% budżetu amerykańskiego imperialiści przeznaczyli oficjalnie na cele wojskowe. Propaganda wojny i kampania oszczerstw przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom budującego się socjalizmu przenika życie Stanów Zjednoczonych. Imperialiści amerykańscy i rządy krajów zmarszalizowanych, które zdradzając interesy własnego narodu zaprzedały się Waszyngtonowi — usiłują przede wszystkim zdławić opór narodów, zlikwidować prawa polityczne i ekonomiczne wywalczone przez masy pracujące, zdusić wzrastający i rozszerzający się gwałtownie ruch obrońców pokoju. Imperialiści chcą zabić wolność, aby łatwiej zabić pokój.

W krajach kapitalistycznych zwiększają się nieprzerwanie siły pokoju, demokracji i socjalizmu i są teraz potężniejsze niż kiedykolwiek przed ostatnią wojną. Mają one bogate doświadczenie, działają na bazie historycznych sukcesów obozu pokoju, a przede wszystkim odczuwają codziennie i na każdym kroku potężną pomoc narodów Związku Radzieckiego, Chin Ludowych, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W krajach kapitału masy ludowe wielkimi strajkami i potężnymi manifestacjami odpowiadają na politykę wojny i głodu, wzrostu cen i podatków, obniżki płac. W ciągu ostatniego roku przez wszystkie kraje kapitalistyczne, a szczególnie przez Francję i Włochy, przeszły olbrzymie fale strajków, które były przejawem walki robotników, marynarzy, kolejarzy, dokerów, górników, urzędników i nauczycieli,

przedstawicieli różnych zawodów przeciwko stałemu obniżaniu stopy życiowej mas pracujących, przeciwko rosnącym zbrojeniom, przeciwko knowaniom podżegaczy wojennych.

Przez Hiszpanię przeszła potężna fala strajków. Klasa robotnicza, mimo krwawy terror faszystowskiego reżimu Franco, walczy o swoje prawa ekonomiczne. Walczy dla pokoju! „Fuero los Yankes“ — „wynoście się Jankesi“ — domagały się masy hiszpańskiego ludu na ulicach Barcelony, Madrytu, Pampeluny i innych miast.

Walka przeciwko titowcom w Jugosławii przeradza się coraz bardziej w masowy i zorganizowany opór narodu przeciwko kolonizatorom amerykańskim i ich planom rozpętania wojny na Bałkanach.

W Niemczech Zachodnich i w całej Europie miliony ludzi domagają się demilitaryzacji i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami w 1951 r. Traktatu pokojowego zabezpieczającego prawdziwą demilitaryzację i pokojowy rozwój, a nie traktatu odbudowy militaryzmu i agresji, jaki zawarto pod dyktando amerykańskich imperialistów z Japonią.

Siły pokoju w krajach kapitalistycznych rosną z każdym dniem. Miliony ludzi dobrej woli podpisywały Apel Sztokholmski, podpisywały apel Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju.

Narody świata rozumieją, że na pokój się nie czeka. Pokój trzeba zdobyć!

Świadectwem rosnących sił pokoju we Francji jest wielkie zwycięstwo odniesione przez Komunistyczną Partię Francji w wyborach do Zgromadzenia Narodowego w czerwcu 1951 r. Ani oszukańcza ordynacja wyborcza, ani faszystowska propaganda nie zdołały zagłuszyć potężnych głosów bojowników o pokój. KPF, partia konsekwentnej walki z podżegaczami wojennymi, okazała się najsilniejszą partią Francji.

W wyborach samorządowych, które odbyły się w maju i w czerwcu 1951 r. we Włoszech, mimo oszukańczych machinacji kapitalistycznego rządu, mimo unieważnienia miliona głosów demokratów, blok lewicowy (komuniści i lewicowi socjaliści) otrzymał pięć i pół miliona głosów (na 15 milionów), tzn. 37,1 proc.

Na Dalekim i Bliskim Wschodzie ludy krajów kolonialnych i zależnych powstają przeciw imperialistycznej niewoli. W Iranie, pod naciskiem mas ludowych, rząd przeprowadza nacjonalizację przemysłu naftowego. W Egipcie coraz głośniej rozlega się kategoryczne żądanie wywłaszczenia angielskich przedsiębiorców. Burzą się Marokańczycy, burzy się Alger.

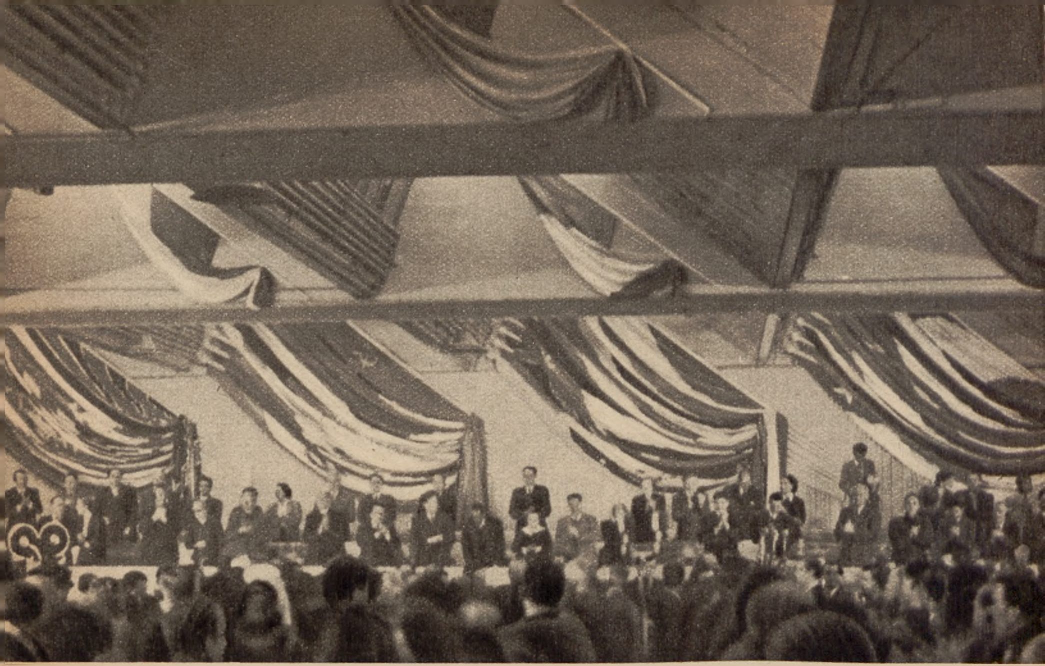
Wielkie zwycięstwo Chińskiej Republiki Ludowej dodało nowych sił walczącym o wyzwolenie narodowe i społeczne ludom Vietnamu, Malajów, Birmy i Filipin. Pod uderzeniem wojsk wyzwoleńczych Viet-

namu, które składają się w większości z młodzieży, rozsypuje się w proch legenda o niezwyciężoności białych władców.

Francuscy kolonizatorzy i ich amerykańscy mocodawcy usiłują tzw. „obroną wolnego świata“ zamaskować grabieżczą okupację, rabunek i straszliwy terror. Dzielna młodzież francuska nie chce walczyć przeciwko swym braciom w Vietnamie. Raymonde Dien, która własnym ciałem zagrodziła drogę pociągowi z bronią przeznaczoną na wojnę w Vietnamie, dała porywający przykład skutecznej walki o pokój.

Narody nie pozwolą handlarzom krwi na rozpętanie nowej pożogi. Wielki obrońca pokoju, pisarz radziecki, Ilja Erenburg tak pisze o ogromnym, nie spotykanym dotychczas na świecie rozwoju ruchu walki o pokój:

„Czyż ludzkość dopuści do straszliwej rzezi, do zniszczenia owoców pracy i twórczości całych wieków, do zagłady milionów dzieci? Nigdy, przenigdy — odpowiadają narody. Słowo «nigdy» obiega cały świat, trafia do robotniczych domów Paryża, przelatuje nad stepami Argentyny, szumi nad gniewnymi Chinami, rozlega się w każdym domu radzieckim, wznosi się do amerykańskich drapaczy chmur; hutnicy Detroit i Pittsburga, studenci Bostonu, farmerzy Nebraski, Murzyni Missisipi, zbolałe matki, skrzywdzeni starcy, naiwni młodzieńcy, wszyscy powtarzają: «Nigdy, przenigdy»“.



OBROŃCY POKOJU CAŁEGO ŚWIATA ORGANIZUJĄ SIĘ

Potężnie na cały świat rozbrzmiewały głosy delegatów na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju w Warszawie. Górnik z la Rochelle i metropolita moskiewski, przodownik-murarz z Nowej Huty i adwokat Murzyn z Nowego Jorku, wielki uczony francuski i lotnik-bohater Związku Radzieckiego spotkali się w Warszawie, aby wspólnie radzić o najważniejszej sprawie ludzkości — o pokoju.

II Światowy Kongres Pokoju, wyrażający wolę milionów prostych ludzi na całym świecie, wybrał Światową Radę Pokoju — parlament wszystkich ludzi świata, bez różnicy wyznań, koloru skóry i przekonań politycznych — wszystkich, którzy walczą o pokój.

Pierwsza sesja Światowej Rady Pokoju, która zebrała się w stolicy pokój miłującej Niemieckiej Republiki Demokratycznej — w Berlinie, skierowała apel do narodów świata: w imię przyjaźni między narodami, w obliczu wojennych knowań imperialistów i remilitaryzacji Niemiec Zachodnich...

Miliony podpisów złożonych pod apelem Światowej Rady Pokoju w krajach kapitalistycznych, 18 000 000 podpisów w Polsce złożonych pod apelem, 200 000 000 podpisów złożonych w Chińskiej Republice Ludowej, ogromny zasięg akcji zbierania podpisów w ZSRR — to dowód siły i żywotności światowego ruchu pokoju, to wyraz szacunku i wiary dla Światowej Rady Pokoju.

W szeregach Światowego Ruchu Obrońców Pokoju o pokój walczą bojownicy wielkich międzynarodowych organizacji związkowców, kobiet i młodzieży demokratycznej.

Światowa Federacja Związków Zawodowych — 90-milionowa organizacja, zrzeszająca związkowców na całym świecie, jest przodującym oddziałem światowego ruchu pokoju.

Walka z wyzyskiem kapitalistycznym, walka o 8-godzinny dzień pracy, o poprawę warunków bytu robotników — oto hasła, które wypisała na swoich sztandarach ŚFZZ. Konferencje robotnicze w różnych krajach świata (w kwietniu 1951 roku wielka Europejska Konferencja Robotnicza przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich), komisje wysyłane do różnych krajów dla zbadania warunków pracy robotników, publikacje o sytuacji robotników w różnych krajach świata — oto dorobek ŚFZZ, oto jej aktywny wkład w walkę o pokój.

Di Vittorio, Lombardo Toledano, Kuzniecow, Louis Saillant — przywódcy ŚFZZ, to równocześnie wielcy szermierze sprawy pokoju i demokracji.

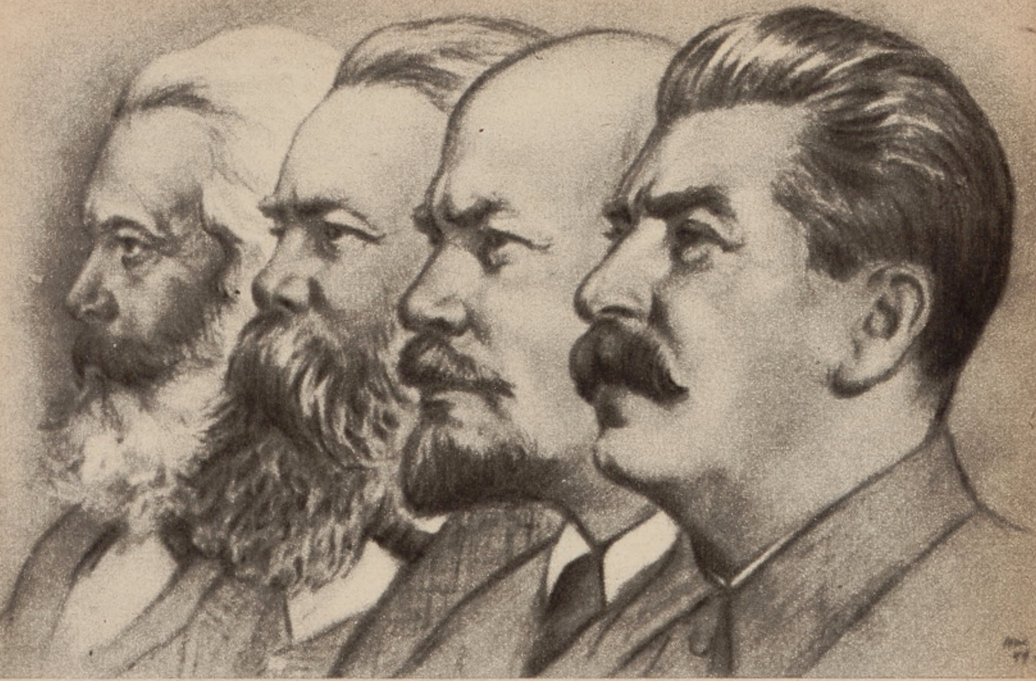
Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet walczy o równouprawnienie kobiet, o opiekę nad matką i dzieckiem, o warunki pracy i bytu kobiet na całym świecie. Mobilizuje ona kobiety na całym świecie do walki o pokój, odsłania przed kobietami całego świata niebezpieczeństwo nowej wojny, niebezpieczeństwo grożące ich mężom i synom. Materiały zebrane przez komisję ŚDFK w Korei odsłoniły przed całym światem wstrząsający obraz zbrodni i barbarzyństwa, jaki szykuje narodom świata amerykański imperializm. Nazwiska Eugenii Cotton, Niny Popowej, Pak Den-aj, Wandy Wasilewskiej czy Raymonde Dien są bliskie pokój miłującym kobietom na całym świecie.

W awangardzie Światowego Ruchu Pokoju kroczy 70-milionowa **Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej** i jej siostrzana organizacja, **Międzynarodowy Związek Studentów**. Na festiwalach w Pradze, Budapeszcie i Berlinie, na Kongresach i Radach w Pradze, Paryżu, Sofii i Wiedniu, na wielkiej Konferencji Młodzieży Krajów Południowo-Wschodniej Azji młodzież manifestowała swoją nieugiętą wolę utrzymania pokoju. ŚFMD koordynuje działalność demokratycznej młodzieży w przeszło 80 krajach świata, urządza międzynarodowe spotkania młodzieży, prowadzi wymianę informacji o sytuacji młodzieży w różnych krajach świata.

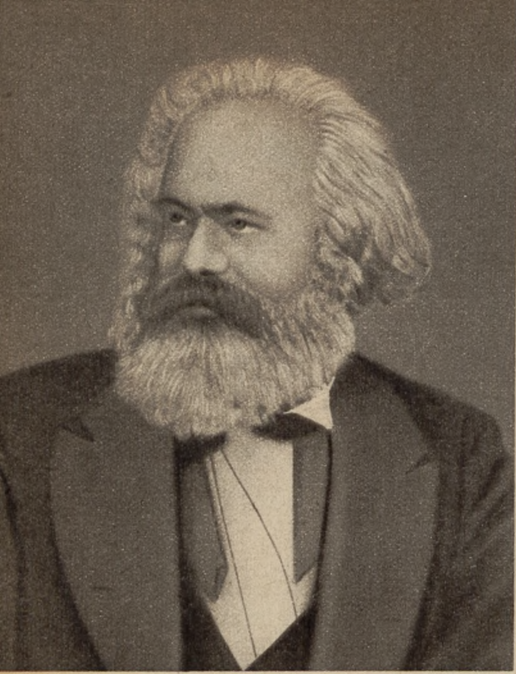
Amerykańscy imperialiści z wściekłością usiłują uniemożliwić działalność tym wielkim, demokratycznym organizacjom, usiłują przeszkodzić działalności Światowej Rady Pokoju.

Na ich rozkaz rząd francuski zabronił działalności na terenie Francji biurom central i organizacjom Światowej Rady Pokoju, ŚFZZ, ŚDFK oraz ŚFMD.

Jednak wysiłki pragnących rozpętać nową wojnę kół imperialistycznych USA nie zdadzą się na nic. Rośnie siła demokratycznych organizacji związkowców, kobiet i młodzieży. Rośnie siła Światowego Ruchu Pokoju. Miliony ludzi na całym świecie zwracają oczy na Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, na kraje wolnych ludzi. Z ich twórczego wysiłku, z ich pokojowej pracy narody krajów kapitalistycznych, kolonialnych, półkolonialnych i zależnych czerpią siłę do walki o pokój, do walki, która przyniesie zwycięstwo.



ŻYCIE I PRACA WIELKICH TWÓRCÓW SOCJALIZMU NAUKOWEGO



KAROL MARKS

(ZE WSPOMNIEŃ OSOBISTYCH PAWŁA LAFARGUE'A)

Karol Marks jest jedną z owych rzadko spotykanych postaci, które potrafiły stać w pierwszym szeregu zarówno w nauce, jak i w działalności społecznej: wiązał je ze sobą tak ściśle, że nie podobna go zrozumieć nie traktując go zarazem jako uczonego i jako bojownika socjalizmu. Uważał wprawdzie, że przy naukowym badaniu nie należy sugerować się z góry jego ewentualnymi wynikami, sądził jednak, iż uczonemu — jeśli nie chce sam swego poziomu obniżyć — nie wolno nigdy wyrzekać się czynnego udziału w życiu społecznym, że nie powinien, jak ślimak w skorupie, zamykać się w czterech ścianach swego gabinetu lub laboratorium, izolować się od życia, od społecznych i politycznych walk swoich współczesnych.

„Nauka nie powinna być egoistyczną przyjemnością: ci, którzy są tak szczęśliwi, że mogą poświęcić się nauce, powinni też pierwsi oddawać swoją wiedzę na usługi ludzkości". *„Pracować dla świata"* — oto jedno z jego ulubionych powiedzeń.

Do poglądów komunistycznych doszedł Marks nie drogą sentymentalnych rozważań — chociaż współczuł głęboko cierpieniom klas pracujących — lecz poprzez studia nad historią i ekonomią polityczną. Marks twierdził, że każdy bezstronny umysł nie ulegający wpływowi osobistych interesów i nie zaślepiony przesądami klasowymi musi bezwarunkowo dojść do tych samych wniosków. Chociaż badał ekonomiczny i polityczny rozwój społeczeństwa ludzkiego bez jakiegoś z góry ustalonego poglądu, jednakże pisał wyłącznie ze zdecydowanym zamiarem rozpowszechniania wyników swych badań, z mocną i stanowczą wolą stworzenia naukowej podstawy dla ruchu socjalistycznego, któ-

ry do owego czasu gubił się w mgłach utopii. Marks występował publicznie tylko w tym celu, by pracować dla triumfu klasy robotniczej, klasy, której misją historyczną jest zbudować komunizm.

...W ciągu wielu lat towarzyszyłem mu w jego wieczornych spacerach do Hampstead Heath; te przechadzki po łąkach stały się szkołą mego ekonomicznego wykształcenia. Sam tego zapewne nie spostrzegając, rozwijał Marks przede mną kolejno treść całego pierwszego tomu „Kapitału" w miarę tego, jak go wówczas pisał. Powróciwszy do domu zapisywałem zawsze, jak umiałem, com przed chwilą słyszał; z początku było mi bardzo trudno śledzić głęboki, skomplikowany tok myśli Marksa. Niestety, cenne te notatki zaginęły: po upadku Komuny policja splądrowała i spaliła moje papiery w Paryżu i w Bordeaux. Najbardziej żal mi notatek, które zrobiłem tego wieczora, gdy Marks z owym bogactwem dowodów i rozważań, jemu tylko właściwych, wyłożył mi swoją genialną teorię rozwoju społeczeństwa ludzkiego. Miałem wrażenie, że zasłona spadła mi z oczu: po raz pierwszy odczułem jasno logikę dziejów świata, po raz pierwszy zdołałem zjawisko rozwoju społeczeństwa i idei, pozornie tak pełne sprzeczności, sprowadzić do ich materialnych przyczyn. Byłem tym jakby olśniony i wrażenie to przetrwało długie lata. Równie silne wrażenie wywarła na socjalistach madryckich moja relacja, gdy swymi słabymi środkami przedstawiłem im tę teorię, niewątpliwie jedną z najwspanialszych, jakie w ogóle kiedykolwiek stworzył mózg ludzki.

Mózg Marksa uzbrojony był w niewiarygodne mnóstwo historycznych i przyrodniczych faktów i teorii filozoficznych, przy czym Marks umiał doskonale posługiwać się wszystkimi wiadomościami i spostrzeżeniami, jakie zebrał w ciągu długich lat pracy umysłowej. Można go było kiedykolwiek o cokolwiek zapytać, a otrzymywało się zawsze jak najbardziej wyczerpującą odpowiedź, której towarzyszyły filozoficzne refleksje o charakterze ogólnym. Mózg jego podobny był do okrętu wojennego, stojącego pod parą w porcie: był zawsze gotów wyruszyć w drogę we wszystkich kierunkach myśli. „Kapitał" ujawnia niewątpliwie umysł o zdumiewającej mocy i olbrzymiej wiedzy, ale dla mnie, jak i dla wszystkich, którzy bliżej znali Marksa, ani „Kapitał", ani jakakolwiek inna z jego prac nie ujawnia całej wielkości jego geniuszu i jego wiedzy. Marks był nierównie większy od swych dzieł.

Dane mi było pracować z Marksem; wprawdzie tylko pisałem to, co mi dyktował, ale miałem przy tym sposobność obserwować jego sposób myślenia i pisania. Praca szła mu łatwo, a jednocześnie niezbyt jednak szybko. Łatwo, bo przy pierwszym bodźcu całe mnóstwo faktów i rozwiązań, tyczących się danego tematu, wyłaniało się natychmiast w całej pełni przed oczyma jego ducha; ale właśnie bogactwo ich sprawiało, że całkowity wykład jego idei stawał się sprawą trudną i wymagał długiego czasu...

...Marks cenił sąd Engelsa wyżej niż czyjkolwiek inny, gdyż w Engelsie widział właściwego dla siebie współpracownika. Engels stanowił dla Marksa niejako całą publiczność. Żaden wysiłek nie był dla Marksa zbyt wielki, gdy szło o to, by Engelsa przekonać, by go pozyskać dla jakiejś idei. Widziałem na przykład, jak Marks wertował na nowo całe tomy, by odszukać dane, które zmieniłyby zapatrywanie

Engelsa na jakiś podrzędny — nie przypominam sobie obecnie, na jaki — szczegół politycznej i religijnej wojny albigensów *. Poczytywał sobie za triumf, ilekroć przekonał Engelsa o słuszności swego zdania...

Każdy przyjazd Engelsa z Manchesteru był świętem dla rodziny Marksa. Długo naprzód mówiono o zbliżających się odwiedzinach; w dzień jego przyjazdu Marksa opanowywało takie zniecierpliwienie, że nie mógł pracować. Przyjaciele siedzieli razem całą noc, krzepiąc siły papierosami i winem, by móc omówić wszystkie zdarzenia, jakie zaszły od ostatniego spotkania...

...Od 1870 r. aż do śmierci Marksa nie było ani jednego dnia, aby jeden z nich nie odwiedził drugiego.

...Marks był dumny ze swego przyjaciela.

Wyliczał mi z satysfakcją wszystkie jego zalety moralne i umysłowe, specjalnie pojechał ze mną do Manchesteru, bym go poznał. Był pełen podziwu dla nadzwyczajnej wielostronności jego wiedzy, niepokoił się najdrobniejszymi wypadkami, które mogłyby mu się przytrafić. „Zawsze drżę — mówił mi — żeby nie spotkało go jakie nieszczęście na polowaniach z nagonką, w których namiętnie bierze udział galopując ze spuszczonymi cuglami przez pola i biorąc wszelkie przeszkody".

* Albigensowie (od miasta Alby, na południu Francji) — sekta religijna, stojąca na czele ruchu społecznego, skierowanego przeciwko rzymskokatolickiemu kościołowi w XII — XIII wieku (przyp. red.).



FRYDERYK ENGELS

(FRAGMENTY Z KSIĄŻKI FR. MARKA: „FRYDERYK ENGELS MYŚLICIEL I BOJOWNIK").

W pewnym przypisie do swej książki „Ludwik Feuerbach" Engels pisał:

„Nie mogę zaprzeczyć temu, że podczas mojej czterdziestoletniej współpracy z Marksem i przed tą współpracą brałem pewien samodzielny udział zarówno w uzasadnianiu, jak zwłaszcza w rozwinięciu wspomnianej teorii. Ale przeważna część przewodnich myśli podstawowych, zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej i historycznej, a szczególnie ich ostateczne dobitne sformułowanie należy do Marksa. To, co ja wniosłem, mógł Marks zapewne dokonać i beze mnie, wyłączając chyba parę dziedzin specjalnych. Ja nie mógłbym natomiast dokonać tego, co zrobił Marks. Marks stał wyżej, widział dalej, ogarniał wzrokiem więcej i szybciej niż my pozostali razem wzięci. Marks był geniuszem, my pozostali — co najwyżej talentami. Bez niego nasza teoria nie byłaby zgoła tym, czym jest obecnie. Słusznie zatem nosi ona jego imię".

Teoria słusznie nosi imię Marksa, jednakże nie ulega wątpliwości, że Engels był również geniuszem. W przedmowie do pracy „Przyczynek do krytyki ekonomiki politycznej" Marks zwraca uwagę na fakt, że Engels niezależnie od niego opracował podstawy naukowego socjalizmu i inną drogą doszedł do tych samych wyników. Działalność Engelsa jest tak ściśle związana i spleciona z pracą Karola Marksa, że w niektórych pracach i studiach nie podobna ustalić, komu z nich zawdzięczamy pewną myśl lub określone odkrycie. „Manifest Komunistyczny", „Apel Ko-

mitetu Centralnego do Związku Komunistów“ — zostały wspólnie napisane przez obu przyjaciół: niektóre prace — jak np. Engels „Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa“ — były wynikiem wspólnych badań i dyskusji.

Znaczenie Fryderyka Engelsa polega dalej na tym, że rozwijając podstawowe myśli marksizmu zastosował je do „dziedzin specjalnych“, do rozmaitych gałęzi wiedzy. Jako znawca zagadnień wojskowych, historyk, filozof, przyrodnik, ekonomista, językoznawca — Engels rozwinął podstawowe zasady marksizmu w istotnych zagadnieniach i problemach nauki, filozofii i historii. W przedmowie do „Kwestii mieszkaniowej“ Engels pisał:

> *„W wyniku podziału pracy, jaki istniał między Marksem a mną, mnie przypadło w udziale reprezentowanie naszych poglądów w prasie periodycznej, a więc przede wszystkim zwalczanie zapatrywań przeciwników, aby w ten sposób nie zabierać Marksowi czasu potrzebnego mu do opracowania wielkiego zasadniczego dzieła“.*

Kiedy więc Marks pracował nad głównym dziełem naukowego socjalizmu, nad „Kapitałem“, Engels rozpracowywał podstawowe tezy tego dzieła dla rozmaitych dziedzin polityki i nauki. Na tym również polega ogromne znaczenie Fryderyka Engelsa.

Przede wszystkim jednak — w ramach „podziału pracy“ między nim a Marksem — Engels bronił tez marksizmu, które dotyczyły głównych zagadnień rozwoju historycznego i światopoglądu. On je sformułował i zastosował dając w ten sposób współczesnemu ruchowi robotniczemu klasyczne, zwarte wykłady materialistycznego pojmowania dziejów i materializmu dialektycznego. Jakie są siły napędowe rozwoju historycznego? Jaką rolę odgrywa w historii jednostka? Jaką przemoc? Jaką zaś przypadek? Jakie jest podstawowe zagadnienie filozofii? W czym tkwi decydująca różnica między materializmem a idealizmem? Na te pytania znajdujemy u Engelsa słynne, jasno i zwięźle sformułowane odpowiedzi.

...Engels był nie tylko współtwórcą marksizmu, był też głównym współbojownikiem Marksa w walce o rewolucję proletariacką, o przygotowanie robotników do komunizmu, był jego najważniejszym współpracownikiem w Związku Komunistów, towarzyszem jego walk podczas rewolucji 1848/49, głównym doradcą przy założeniu i kierowaniu Pierwszą Międzynarodówką. Po śmierci Marksa Engelsowi przypada bezspornie rola przywódcy międzynarodowego ruchu robotniczego, założyciela i doradcy Drugiej Międzynarodówki. W tym okresie zetknął się Engels ze zjawiskami i problemami, które Marks mógł obserwować tylko w ich zaczątkach, a które Engels, żyjąc dłużej od Marksa o dwanaście lat, mógł już dokładnie poznać.

Korespondencja między Marksem a Engelsem jest wielkim i trwałym pomnikiem niezwykłej przyjaźni obu geniuszów. Często pisywali do siebie, niemal codziennie: wszystkie wydarzenia polityczne, wszystkie problemy gospodarcze, wszystkie zagadnienia wyłaniające się w toku pracy, pozytywna lub negatywna ocena rozmaitych ludzi i współpracowników, z którymi się stykali — wszystko omawiali i dyskutowali wspólnie. Gdy u jednego rodzi się jakaś koncepcja,

śpieszy, by podzielić się nią z drugim. Zięć Karola Marksa, Paweł Lafargue, jeden z założycieli współczesnego francuskiego ruchu robotniczego, opowiadał, że Marks zdanie Engelsa cenił wyżej niż zdanie kogokolwiek innego, a aprobatę Engelsa poczytywał za swój wielki sukces.

W listach tych dzielą między sobą pracę według dziedzin, pism, wypowiedzi itd. Gdy spodziewają się wizyty Engelsa w Londynie, cała rodzina Marksa jest podniecona, gdyż przybywa „Generał“ (przydomek taki nosił Engels z powodu swych polityczno-naukowo-wojskowych prac). W te dni odpoczywa nawet taki tytan pracy, jakim jest Marks, i „Murzyn“ — przydomek Marksa — jest zdenerwowany z niecierpliwości.

Korespondencja między Marksem a Engelsem obejmuje doniosłe szkice na temat wydarzeń politycznych, zagadnień z zakresu filozofii, przyrodoznawstwa, ekonomii politycznej — i zbliża ku nam obu wielkich mężów jako ludzi, ukazując ich skromność, sumienność, ich prostotę. Otuchą i dumą napawa nas lektura tych listów, które świadczą nie tylko o tym, jak wielkimi ludźmi byli ci komuniści, lecz również o tym, jak wielkimi uczynił ich komunizm.



JÓZEF STALIN

O LENINIE

(FRAGMENTY PRZEMÓWIENIA WYGŁOSZONEGO NA WIECZORZE SŁUCHACZY KURSÓW KREMLOWSKICH 28 STYCZNIA 1924 R.)

ORZEŁ GÓRSKI

Po raz pierwszy poznałem się z Leninem w roku 1903. Co prawda była to znajomość nie osobista, lecz zaoczna, za pomocą wymiany listów. Pozostawiła ona jednak niezatarte wrażenie, które nie opuszczało mnie przez cały czas mej pracy w partii. Znajdowałem się wówczas na Syberii, na zesłaniu. Zaznajomienie się z działalnością rewolucyjną Lenina z końca ostatniego dziesięciolecia ub. w. i szczególnie po roku 1901, po wydaniu «Iskry», dało mi przekonanie, że w osobie Lenina mamy człowieka niezwykłego.

...Wrażenie to tak głęboko wryło mi się w duszę, że odczułem potrzebę podzielenia się nim z jednym z mych bliskich przyjaciół, przebywającym wówczas na emigracji, przy czym domagałem się jego opinii. Po pewnym czasie, znajdując się już na zesłaniu na Syberii—było to pod koniec roku 1903 — otrzymałem od mego przyjaciela entuzjastyczną odpowiedź i prosty, lecz niezwykle treściwy list Lenina, którego, jak się okazało, mój przyjaciel zaznajomił z treścią mego listu. Liścik Lenina był stosunkowo niewielki, lecz zawierał śmiałą, nieustraszoną krytykę praktycznej działalności naszej partii i niezwykle jasne i treściwe wyłuszczenie całego planu pracy partii na najbliższy okres. Tylko Lenin umiał o najbardziej zawikłanych sprawach pisać tak prosto i jasno, tak zwięźle i śmiało, gdy każde zdanie nie mówi, lecz strzela. Ten prosty i śmiały liścik jeszcze bardziej upewnił mnie w przekonaniu, że w osobie Lenina mamy orła górskiego naszej par-

tii. Nie mogę sobie wybaczyć, że ten list Lenina, jak i wiele innych listów, zwyczajem starego konspiratora, spaliłem.

SKROMNOŚĆ

Po raz pierwszy spotkałem się z Leninem w grudniu 1905 r. na konferencji bolszewików w Tammerforsie (w Finlandii). Spodziewałem się ujrzeć orła górskiego naszej partii, wielkiego człowieka, wielkiego nie tylko pod względem politycznym, ale że tak powiem, również i pod względem fizycznym, Lenin bowiem przybierał w mojej wyobraźni postać olbrzyma, postawnego i okazałego. Jakież było moje rozczarowanie, kiedym ujrzał człowieka całkiem zwykłego, wzrostu niżej średniego, niczym, dosłownie niczym nie różniącego się od zwykłych śmiertelników...

Przyjęte jest, że «wielki człowiek» winien się zazwyczaj spóźniać na zebrania, aby uczestnicy zebrania z biciem serca oczekiwali jego pojawienia się, przy czym przed pojawieniem się wielkiego człowieka uczestnicy zebrania uprzedzają: «tss... ciszej... idzie». Ta ceremonia nie wydawała mi się zbyteczna, gdyż imponuje ona, wzbudza szacunek. Jakież było moje rozczarowanie, kiedy dowiedziałem się, że Lenin przybył na zebranie wcześniej niż delegaci i gdzieś, w jakimś kącie, prowadził najzwyczajniej w świecie rozmowę, najzwyklejszą rozmowę z najzwyklejszymi delegatami konferencji. Nie skrywam, że wydało mi się to wówczas do pewnego stopnia naruszeniem pewnych niezbędnych zasad.

Dopiero później zrozumiałem, że ta prostota i skromność Lenina, to dążenie, by nie zwracać na się uwagi, a w każdym razie, by nie rzucać się w oczy i nie podkreślać swego wysokiego stanowiska — że rys ten jest jedną z najsilniejszych cech Lenina jako nowego wodza nowych mas, prostych i zwykłych mas najgłębszych «nizin» ludzkości.

SIŁA LOGIKI

Znakomite były dwa przemówienia Lenina, wygłoszone na tej konferencji: o chwili bieżącej i o kwestii rolnej. Niestety, nie zachowały się one. Były to przemówienia natchnione, które wywołały nieopisany zachwyt całej konferencji. Niezwykła siła przekonywania, prostota i jasność argumentacji, zwięzłe i dla wszystkich zrozumiałe zdania, brak pozy, brak zawrotnych gestów i błyskotliwych zdań, obliczonych na efekt — wszystko to korzystnie wyróżniało przemówienie Lenina od przemówień zwykłych «parlamentarnych» mówców.

Ale zachwyciła mnie wówczas w przemówieniach Lenina nie ta cecha. Zachwyciła mnie w przemówieniach Lenina niezbita siła logiki, która nieco sucho, ale za to gruntownie opanowuje audytorium, stopniowo elektryzuje je, a następnie bierze, jak się to mówi, całkowicie do niewoli...

BEZ UTYSKIWAŃ

Po raz drugi spotkałem się z Leninem w 1906 r. na zjeździe naszej partii w Sztokholmie. Wiadomo, że na tym zjeździe bolszewicy okazali się w mniejszości, ponieśli porażkę. Pierwszy raz widziałem wówczas Lenina w roli pokonanego. Ani na jotę nie przypominał owych wodzów, którzy po porażce utyskują i rozpaczają. Przeciwnie, porażka uczyniła z Lenina uosobienie energii, pobudzające stronników jego do nowych walk, do przyszłego zwycięstwa.

...Pamiętam, jak to my, dele-

gaci - bolszewicy, zbici w gromadę, wpatrzeni w Lenina, pytaliśmy go o radę. W przemówieniach niektórych delegatów przebijało zmęczenie, zniechęcenie. Przypominam sobie, jak w odpowiedzi na takie przemówienia Lenin szyderczo wycedził przez zęby: «Nie utyskujcie, towarzysze, zwyciężymy na pewno, bo mamy słuszność». Nienawiść do utyskujących inteligentów, wiara w swe siły, wiara w zwycięstwo — oto o czym mówił z nami wówczas Lenin. Czuło się, że porażka bolszewików jest chwilowa, że w najbliższej przyszłości bolszewicy muszą zwyciężyć.

«Nie utyskiwać z powodu porażki» — oto ta właśnie cecha szczególna w działalności Lenina, która pomagała mu jednoczyć wokół siebie wierną do ostatka i ufną w swe siły armię.

BEZ CHEŁPLIWOŚCI

Na następnym zjeździe w Londynie, w roku 1907, bolszewicy odnieśli zwycięstwo. Po raz pierwszy widziałem wówczas Lenina w roli zwycięzcy. Zazwyczaj zwycięstwo uderza rozmaitym wodzom do głowy, czyni z nich zarozumialców, pyszałków. Najczęściej w takich wypadkach zaczynają triumfować z powodu zwycięstwa i spoczywać na laurach. Lecz Lenin ani na jotę nie przypominał owych wodzów. Przeciwnie, właśnie po zwycięstwie stawał się szczególnie czujny i baczny. Przypominam sobie, jak uporczywie Lenin wpajał delegatom: «po pierwsze — nie entuzjazmować się zwycięstwem i nie chełpić się; po drugie — utrwalić swoje zwycięstwo; po trzecie — dobić przeciwnika, gdyż jest on tylko pobity, ale bynajmniej jeszcze nie dobity».

...«Nie chełpić się zwycięstwem» — oto ta właśnie cecha szczególna charakteru Lenina, która pozwoliła mu trzeźwo obliczać siły przeciwnika i zabezpieczać partię przed możliwymi niespodziankami.

WIARA W MASY

...Przypominam sobie, jak w toku pewnej rozmowy, w odpowiedzi na uwagę jednego z towarzyszy, że «po rewolucji powinien nastąpić normalny porządek», Lenin z sarkazmem rzucił w odpowiedzi: «Źle, jeżeli ludzie pragnący być rewolucjonistami zapominają, że najbardziej normalnym porządkiem w dziejach jest porządek rewolucyjny».

Stąd pogardliwy stosunek Lenina do wszystkich tych, którzy usiłowali spoglądać z góry na masy i uczyć je według książek. Stąd też słowa Lenina, nieustannie przez niego głoszone: uczyć się u mas, pojąć ich czyny, starannie studiować praktyczne doświadczenia walki mas.

Wiara w twórcze siły mas — oto ta właśnie cecha szczególna działalności Lenina, która dawała mu możność opanować myślą żywioł i skierować ruch jego w łożysko rewolucji proletariackiej.

GENIUSZ REWOLUCJI

Lenin był zrodzony dla rewolucji. Był on zaiste geniuszem wybuchów rewolucyjnych i niezrównanym mistrzem rewolucyjnego kierownictwa.

...Genialna zdolność przewidywania, dar szybkiego orientowania się i pojmowania wewnętrznej istoty zbliżających się wydarzeń — oto ta właśnie cecha szczególna Lenina, która dopomagała mu w określeniu właściwej strategii i wytknięciu jasnej linii postępowania w przełomowych chwilach ruchu rewolucyjnego.

Z LAT SZKOLNYCH LENINA





W bardzo młodym wieku, jeszcze w szkole, Lenin zrozumiał, jak ogromne znaczenie ma przyzwyczajenie się do pracy.

Świadomie zaczął je w sobie wyrabiać, zrozumiawszy, że nie można polegać na zdolnościach wrodzonych, chociażby były największe. Tak jeszcze we wczesnym okresie przywykł nad sobą pracować. Z uwagą obserwując otaczających go ludzi, starał się w nich zauważyć dobre cechy i wyrobić w sobie takie same. Otaczali go ludzie, na których rzeczywiście można było się wzorować. Oprócz rodziców wzorem dla niego był brat Aleksander.

Aleksander miał wiele różnych zalet, umiał jak mało kto panować nad sobą. Wołodia w dzieciństwie był zapalczywy — łatwo wpadał w gniew. I oto zauważył w sobie tę wadę, surowo czuwał nad jej opanowaniem; z czasem doprowadził do tego, że we wszystkich okolicznościach życia wykazywał wyjątkową cierpliwość.

Każdy, kto znał Lenina w jego dzieciństwie i szkolnych latach, wspomina cechę, którą odznaczał się przez całe życie — do czegokolwiek by się nie wziął, wypełniał to od początku do końca niezwykle starannie.

Jest rzeczą niewątpliwą, że w takiej samej mierze jak jego niezwykłe zdolności umysłowe i ta cecha pomagała mu w szkole w tym, że mógł stać się pierwszym uczniem i przechodzić z klasy do klasy z nagrodą.

Nie znosił niedbałego stosunku do podręczników i zeszytów, nie lubił nieporządku na swoim stole, książki jego zawsze leżały ułożone równo, jedna na drugiej, ołówki były dobrze zatemperowane.

W tym usilnym dążeniu do porządku, do dokładności i precyzji w każdej pracy widoczna była metoda: Lenin pracował systematycznie, już w dzieciństwie stosując te sposoby, które pomagają szybciej wykonać pracę i uzyskać lepszą jakość.

Jak na przykład pisał wypracowanie szkolne? Większość jego kolegów zazwyczaj odkładała przygotowanie zadanych wypracowań z dnia na dzień. A potem, kiedy nadchodził ostateczny termin, pisali pośpiesznie, niekiedy poświęcając całą noc, ostatnią przed oddaniem wypracowania.

Były to czasy, kiedy uczniowie takim postępowaniem nawet się chełpili: „pisałem całą noc, nie kładąc się spać — w natchnieniu". Ale takie „natchnienie" jakoś wcale nie dawało dobrych rezultatów.

A Wołodia Uljanow opracowywał zadania według ścisłej metody. Kiedy tylko nauczyciel podawał temat, on od razu brał się do roboty. Na ćwiartce arkusza pisał plan. Potem całe stronice zginał wzdłuż na połowę. Po lewej stronie arkusza pisał „na brudno", uważając pilnie, by nie zmieniać wytkniętego planu. Żeby nie zboczyć od tematu, stawiał takie same cyfry i litery, jakie były umieszczone w planie.

Prawa strona arkusza stanowiła jakby szeroki margines, na razie pozostawała czysta, podczas następnych dni dopisywał uzupełnienia, robił poprawki, dawał wyjaśnienia i odsyłacze do literatury: popatrz do książki takiej to a takiej, stronica taka to a taka.

I tak dzień za dniem prawe strony arkusza zapełniały się całym rzędem uwag. Tuż przed oddaniem wypracowania, znów brał czyste arkusze i pisał całe wypracowanie „na brudno" ołówkiem.

W trakcie pracy otwierał jedną lub drugą książkę, do której w pierwotnym jego brulionie zaznaczone były odsyłacze i uwagi. Książki miał uprzednio przygotowane, rozłożone w określonej kolejności, potrzebne stronice zaznaczone zakładkami. A potem pozostawało mu tylko wziąć zeszyt i przepisać wypracowanie atramentem, na czysto, bez żadnych skreśleń. Książki potrzebne do wypracowania pożyczał z miejskiej biblioteki.

W swoich wspomnieniach siostra Lenina, Anna, pisze: „Umiejąc pracować jak nikt, umiał jak nikt odpoczywać. Odpoczywał, bawił się, wycieczkował z takim samym zapałem, jak pracował".

Gimnazjum ukończył Wołodia Uljanow mając lat siedemnaście i został nagrodzony za wybitne wyniki złotym medalem. Przechodząc z klasy do klasy z pierwszą nagrodą, był naprawdę prymusem.

Jak się to odbiło na jego stosunkach z towarzyszami?

Czy nie wykazywał im swojej wyższości? Nie, na odwrót, pomagał kolegom, jak mógł.

Bywało nawet tak, że cała klasa liczyła tylko na niego. Wołodia przychodził do szkoły wcześniej, zanim zaczynały się zajęcia, i objaśniał na tablicy szkolnej mniej zdolnym kolegom miejsca niezrozumiałe w zadanej lekcji.

Niekiedy zbierała się grupa złożona z pięciu — sześciu osób i Wołodia omawiał te przedmioty, które uważane były za trudne. Pomagał również poszczególnym kolegom i robił to zawsze z wielką chęcią.

W 1887 roku Włodzimierz Uljanow wstąpił na uniwersytet w Kazaniu. Miał już wtedy mocny, w pełni ukształtowany charakter, wyrobiony nawyk do nieugiętej dyscypliny pracy i głębokie przekonanie, że musi wytrwale walczyć z krzywdą ludzką.

W pierwszym zebraniu, na którym studenci protestowali przeciw uciskowi policyjnemu, najaktywniejszy udział wziął student pierwszego roku, Włodzimierz Uljanow.

Aresztowano go wśród innych „buntowników" i odwieziono do więzienia.

Został wydalony z uniwersytetu bez prawa wstąpienia na wyższą uczelnię i zesłany na wieś. Nawet na zesłaniu Włodzimierz Iljicz nie stracił ani jednego dnia. Posługując się jedynie książkami, przerobił cały kurs uniwersytecki. Zdał egzaminy równocześnie ze swoimi kolegami, nie straciwszy w ten sposób ani jednego roku.

Pomogła mu w tym znowu silna wola, wytrwałość, zdyscyplinowanie i zdolność do pracy — te cechy, które w sobie wyrobił będąc jeszcze w gimnazjum.

Zupełnie słusznie mówią brat i siostra Lenina w swoich wspomnieniach: „Przy wszystkich swoich wrodzonych zdolnościach Włodzimierz Uljanow nie byłby tym, kim był, gdyby nie pracował nad sobą z takim uporem w ciągu całego swojego życia, począwszy od lat gimnazjalnych".

Tak jeszcze w szkolnych latach zaczął się kształtować charakter Włodzimierza Uljanowa, wykuwały się te cechy, które rozpoznajemy w Wielkim Leninie.

STALIN — CZŁOWIEK I DZIEŁO

(fragmenty z książki Fr. Marka: „Stalin. Człowiek i dzieło")

Stalin, przywódca bolszewików w Kraju Zakaukaskim, genialny uczeń Marksa i Lenina, który od największych nauczycieli socjalizmu naukowego uczył się rozumienia praw rozwoju przyrody i społeczeństwa i głęboko przyswoił sobie tę podstawową prawdę marksizmu: filozofowie rozmaicie tylko interpretowali świat, idzie jednak o to, aby go zmienić...

...Pewnego dnia w kwietniu 1929 roku zebrała się konferencja partii bolszewickiej, by powziąć ostateczne uchwały o pierwszym pięcioletnim planie budowy socjalizmu. Sternik Państwa Rad przedstawił zadania ogromnej wagi, które należało rozwiązać. Należało pokonać resztki rozbitych klas wyzyskiwaczy i utworzyć społeczeństwo bez przeciwieństw klasowych, bez wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych: przekształcić zacofaną jeszcze, rolniczą Rosję w nowoczesne państwo przemysłowe z wysoko rozwiniętym przemysłem ciężkim, skierować także i produkcję rolną na tory socjalistyczne i przekonać szerokie masy chłopstwa o wyższości spółdzielczych form produkcji. „Nonsens!" — zawołały kapitalistyczne agencje prasowe; „szaleństwo" — zawyrokowali przywódcy socjaldemokracji. Ale w Kraju Rad zrodził się entuzjazm dla twórczej pracy, jakiego nie znała dotąd historia. Huty, fabryki lokomotyw, zakłady chemiczne, gigantyczne fabryki traktorów wyrastały jak grzyby po deszczu. W piorunującym tempie rozwijały się gospodarstwa kolektywne, korzystające dzięki ośrodkom maszynowo-traktorowym z dobrodziejstw nowoczesnej techniki. Lud radziecki milowymi krokami zmierzał do pełnego rozkwitu socjalizmu w mieście i na wsi.

Człowiekiem, pod którego kierunkiem dokonał się ten dziejowy przewrót, był Stalin...

...7 listopada 1941 roku. Wieże Kremla są już w polu widzenia armii niemieckiej, fanfary hitlerowskiego radia zapowiadają bliski upadek Moskwy, na bulwarach Nowego Jorku gazety krzyczą wielkimi literami o oczekiwanym wkrótce rozbiciu Armii Czerwonej, a angielscy mężowie stanu śpieszą z „szlachetną" propozycją, by kaukaskie źródła ropy naftowej „zabezpieczyć" przy pomocy oddziałów brytyjskich. I oto wśród grzmotu artylerii, wśród przeraźliwego wycia fanfar i krzyku „zaprzyjaźnionych" dziennikarzy i polityków podnosi się z okazji 24 rocznicy Rewolucji Październikowej spokojny i rzeczowy głos oświadczający, że armie hitlerowskie poniosą klęskę, że dzięki niewyczerpanym siłom Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i układowi sił w skali międzynarodowej nie-


ЛЕНИН

miecki faszyzm zbliża się do nieuniknionej katastrofy.

Był to głos Stalina, największego stratega naszych czasów, pod którego dowództwem rozbito największego wroga ludzkości — faszyzm hitlerowski — i którego kierownictwo uratowało narody Europy od zagłady, a ruch robotniczy od fizycznego wytępienia...

...Świat socjalistyczny, rewolucyjny ruch robotniczy wykuwa ludzi szczególnego typu i polityków innego pokroju niż rozkładający się i gnijący świat kapitalistyczny. Wiadomo o tym nie tylko w szeregach ruchu robotniczego, czują to i wiedzą prości ludzie we wszystkich krajach. Kto z nich na przykład czyta uważnie bezbarwne mowy angielskiego premiera? Kto z nich zadaje sobie trud, by połapać się w chaosie sprzecznych oświadczeń, konferencji prasowych, proklamacji i deklaracji, które ustawicznie produkuje prezydent Stanów Zjednoczonych? Prości ludzie czują i wiedzą, że kapitalistyczni politycy nie mówią tego, co myślą, i nie to myślą, co mówią, że często w ogóle nie myślą, a mówią to tylko, co im inni dyktują, że potrafią w poniedziałek wychwalać czarne, a we wtorek białe, że kiedy mówią o Bogu — mają na myśli bawełnę, kiedy mówią o demokracji — myślą o nafcie, że proklamując pokój — zbroją się do wojny i że w każdej chwili gotowi są wszystko obiecać i niczego nie dotrzymać.

Za to kiedy przemawia Stalin, kiedy Stalin pisze, kiedy Stalin składa oświadczenie, wtedy słucha cały świat, wtedy wszyscy — przyjaciele i wrogowie — wiedzą: tak jest i tak będzie. Są to bowiem słowa człowieka, który mówi tak, jak czyni, i czyni to, co mówi. Toteż komuniści, robotnicy, prości ludzie pragnący pokoju czują tę pewną i spokojną dłoń, która nigdy nie waha się i nie drży, czują tę przemożną siłę i niezachwiany spokój człowieka, który tak skromnie i prosto powiedział kiedyś o sobie:

„Co do mnie, to jestem tylko uczniem Lenina i celem moim jest być godnym jego uczniem. Zadanie, któremu poświęciłem swoje życie, to wydźwignięcie klasy robotniczej. Zadanie to nie polega na wzmocnieniu jakiegokolwiek państwa narodowego, lecz na wzmocnieniu państwa socjalistycznego, a więc międzynarodowego, przy czym każde wzmocnienie tego państwa przyczynia się do wzmocnienia całej międzynarodowej klasy robotniczej. Uważałbym swoje życie za bezcelowe, gdyby każdy krok w mojej pracy nad wydźwignięciem klasy robotniczej i wzmocnieniem socjalistycznego państwa tej klasy nie zmierzał ku wzmocnieniu i polepszeniu położenia klasy robotniczej“...

...Życie Stalina — to życie w służbie ruchu robotniczego. Z całego jego życia, ze wszystkich jego dzieł i słów przebija owa wierność klasie robotniczej, o której tymi słowy mówił z okazji pięćdziesiątej rocznicy urodzin:

„Możecie być pewni, że jestem gotowy także w przyszłości wszystkie swoje siły, wszystkie zdolności poświęcić sprawie klasy robotniczej, sprawie rewolucji proletariackiej i światowego komunizmu, a jeśli zajdzie potrzeba, gotów jestem oddać dla niej, kropla po kropli, całą swoją krew“...

Genialność Stalina wyraża się w tym, że nie zadowala się on nigdy ogólnikowymi tezami i sformułowaniami, lecz że wszystkie wnioski opiera zawsze na dokładnej znajomości najdrobniejszych szczegółów i faktów. Wielki budowniczy socjalizmu, który opracował dla ruchu robotniczego decydujące tezy i uogólnił doświadczenia zdobyte na drodze do socjalizmu i komunizmu, interesuje się szczegółami zapory wodnej w Dniepropietrowsku, trudnościami hut w Magnitogorsku, szczegółami pracy rostowskiej fabryki maszyn rolniczych, rejestruje każde osiągnięcie fabryk samochodów w mieście Gorki. Wielki strateg partii, który reprezentował partię na wszystkich frontach wojny domowej i którego górująca nad innymi strategia zadecydowała o przebiegu drugiej wojny światowej, jest poinformowany o każdym szczególe motoru samolotu, o każdym niedociągnięciu i o każdej zalecie wszystkich rodzajów broni.

Ten wielki umysł uważa siebie przede wszystkim za wykonawcę woli partii i robotników. Od niego pochodzi powiedzenie, że skromność jest pierwszą cechą bolszewika. To właśnie Stalin napisał do pewnego teoretyka wojskowego, który podniósł jego zasługi w drugiej wojnie światowej, że od pochwał bolą go uszy. We wszystkich jego dziełach i przemówieniach razem wziętych słówko „ja“ występuje rzadziej niż w jednej jedynej mowie burżuazyjnego politykiera. Ta skromność i prostota cechują Stalina także jako nauczyciela i wychowawcę narodów Związku Radzieckiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

...Zasługą Lenina jest zastosowanie i rozwinięcie naukowych zasad Marksa i Engelsa w okresie, którego Marks i Engels już nie dożyli. Znana jest definicja Stalina, że leninizm to marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackiej. Zasługą Stalina jest dalsze rozwinięcie zasad Marksa, Engelsa i Lenina w warunkach pogłębiającego się śmiertelnego kryzysu światowego imperializmu, w warunkach budownictwa socjalizmu i przejścia od socjalizmu do komunizmu. Stalin rozwinął i skonkretyzował prawa rządzące rozwojem społeczeństwa socjalistycznego. Wielkość Stalina polega przede wszystkim na tym, że jest on największym marksistą naszych czasów.

Mamy wiele powodów do dumy narodowej z naszych historycznych osiągnięć. Winniśmy umieć wydobyć z mroków historii wiele postaci, na których talentach, ofiarnych wysiłkach, poświęceniu i bohaterstwie sami winniśmy się uczyć.

BOLESŁAW BIERUT

WIELCY SPOŚRÓD NARODU

Poniżej znajdziecie sylwetki przedstawiające postacie żyjące w różnych okresach naszej historii, działające na różnych odcinkach życia społecznego, różniące się między sobą pochodzeniem klasowym, poglądami, wykształceniem.

W historii każdego narodu przez cały czas jego istnienia trwa walka sił postępu z siłami reakcji. Polska Ludowa, Polska budująca socjalizm — jest dalszym ogniwem tradycji postępowych naszego narodu. Wszystko, co w naszej historii było postępowe, wszystko, co przyśpieszało nasz marsz naprzód — wszystko to jest nam bliskie i drogie, stanowi dorobek postępowej myśli polskiej.

Przeciwko uciskowi pańszczyźnianemu, przeciwko panowaniu magnaterii, przeciwko jezuickiemu obskurantyzmowi walczyły siły postępu w szlacheckiej Rzeczypospolitej. Walczyli niekonsekwentnie, z wahaniami, ale mimo wszystko walczyli — przedstawiciele postępowych odłamów szlachty czy najzamożniejszych warstw mieszczaństwa. Walczyli bojowo, uparcie, nieprzejednanie przedstawiciele ludu — obrońcy interesów chłopów i biedoty miejskiej, bojownicy plebejskiej demokracji. Oni też najbardziej konsekwentnie walczyli o narodowe i społeczne wyzwolenie narodu polskiego w okresie powstań narodowych, w ponure lata niewoli, którą sprowadziły na Polskę magnacka anarchia i szlachecka samowola.

Do tradycji demokracji plebejskiej nawiązywała rewolucyjna klasa robotnicza rozwijająca w warunkach kapitalizmu czerwony sztandar proletariackiego socjalizmu, niosący masom wyzwolenie społeczne i narodowe. Nową treścią społeczną napełniła ona tradycyjne hasło demokratów polskich — hasło walki „za wolność waszą i naszą".

Polska Ludowa nawiązuje do wielkich tradycji polskiego postępu.

„Kochamy swoją ziemię ojczystą i swój naród, głęboko przywiązani jesteśmy do dorobku kulturalnego i najszlachetniejszych tradycji naszego narodu,

umiłowanie narodu będzie w nas tym głębsze, im bardziej będzie się wiązało z poczuciem solidarności z siłami demokratycznymi i antyimperialistycznymi świata" — mówił Bolesław Bierut.

Różne jest znaczenie każdej z wymienionych tu postaci. Ale łączy je wszystkie umiłowanie wolności, dążenie do sprawiedliwości społecznej, gorąca miłość Ojczyzny, wiara w postęp, wiara w naukę i wiara w zwycięstwo słusznej sprawy.

Oto dlaczego winniśmy uczyć się od nich, jak należy żyć, pracować i walczyć.

MIKOŁAJ KOPERNIK



Nasz wielki rodak, który „kazał słońcu stanąć a poruszył ziemię", urodził się w roku 1473 w Toruniu. W r. 1491 wstępuje na Akademię Krakowską, gdzie otrzymuje tytuł doktora. W r. 1494 wyjeżdża do Włoch, studiuje w Bolonii i Padwie. Wszechstronnie wykształcony, był autorem cennej rozprawy o poprawie systemu monetarnego — opracowanej na polecenie króla. Ale najbardziej pociągały go badania astronomiczne. W r. 1543 ukazuje się jego słynne dzieło „O obrotach ciał niebieskich" („De revolutionibus orbium caelestium"). W tym samym roku umiera.

Według heliocentrycznego systemu Kopernika, ziemia i inne planety obracają się wokół słońca. Nauka Kopernika, wyjaśniająca skomplikowane ruchy ciał niebieskich, stała w jawnej sprzeczności z nauką kościoła, która głosiła, że ziemia jest nieruchoma i znajduje się w środku wszechświata.

Był to triumf postępowej myśli ludzkiej nad zacofaniem i ciemnotą. Nauka Kopernika odkrywała nowe horyzonty nauce nowożytnej, zwłaszcza zaś naukom przyrodniczym i matematycznym. Dzieło Kopernika odegrało rolę szczególnie rewolucyjną i postępową. Groźnie uderzało w średniowieczną naukę Kościoła, który, stojąc na straży klasowych interesów panów feudalnych, utrzymywał lud w ciemnocie i zabobonach. Nauka Kopernika zo-

stała przez Kościół wyklęta, jej zwolennicy niejednokrotnie nawet byli paleni na stosie.

11.V.1829 r. nastąpiło w Warszawie uroczyste odsłonięcie pomnika Kopernika — wykonanego wg projektu słynnego rzeźbiarza Thorvaldsena.

Polska Ludowa otacza naszego wielkiego rodaka czcią. Uniwersytet założony przez rząd ludowy w Toruniu został nazwany imieniem Mikołaja Kopernika.

ANDRZEJ FRYCZ-MODRZEWSKI



Andrzej Frycz - Modrzewski, jeden z najświetniejszych humanistów polskich, urodził się w Wolborzu w r. 1503, zmarł w 1570 r.

Jest to jeszcze okres rozwoju i rozkwitu Polski, ale już zarysowują się zjawiska, które doprowadzą do katastrofy szlachecką Rzeczpospolitą.

Szlachta, umacniając swoje panowanie klasowe, przypuszcza szturm na i tak już uszczuplone, przywileje mieszczańskie, obarcza chłopa coraz cięższymi daninami i obowiązkami pańszczyźnianymi. Upośledzenie miast, uciemiężenie mas chłopskich, magnacko - szlachecka polityka zaboru obcych ziem na wschodzie pociąga za sobą rezygnację z odwiecznie słowianskich i polskich ziem zachodnich, wzrost feudalnej anarchii, triumf magnackiej przemocy nad prawami Rzeczpospolitej.

Z zadziwiającą wprost przenikliwością dostrzega to Frycz-Modrzewski. Odczuwa głęboko krzywdę wyrządzoną mieszczaństwu i chłopom, potępia samowolę i egoizm magnaterii i szlachty. Boleje nad przyszłością Ojczyzny, w której jedna tylko klasa uznała się za naród. W fundamentalnym swym dziele pt. „O naprawie Rzeczypospolitej" („De republica emendanda") wyłożył Frycz - Modrzewski swoje zadziwiająco głębokie i postępowe, jak na owe czasy, poglądy na państwo, prawo, sprawiedliwość i wychowanie. Dzieło to zostało w krótkim czasie przetłumaczone na język niemiecki, francuski i hiszpański.

TADEUSZ KOŚCIUSZKO



Urodził się w r. 1746. Wyższe studia wojskowe odbywa w Szkole Rycerskiej w Warszawie, specjalizując się w zakresie prac fortyfikacyjnych. W 1776 r. wyjeżdża do Ameryki Północnej, walczącej wówczas o wyzwolenie spod jarzma angielskich kolonizatorów. Mianowany pułkownikiem wojsk inżynieryjnych, fortyfikuje miasta i wybrzeża, bierze czynny udział w walkach z Anglikami, wyróżniając się wybitnymi zdolnościami strategicznymi. Należy do radykalnego skrzydła demokracji amerykańskiej, głoszącej m. in. hasło zniesienia niewolnictwa Murzynów. Dlatego jest szykanowany przez przedstawicieli prawicy.

Wraca do Ojczyzny w r. 1784 i w pięć lat później wstępuje do wojska polskiego w randze generała. Występuje zdecydowanie przeciwko Targowicy, staczając szereg zwycięskich walk. Po zdradzie króla Stanisława Augusta podaje się do dymisji, opuszcza kraj i jedzie zrazu do Lipska, a później do Paryża. W roku 1793 otrzymuje honorowe obywatelstwo rewolucyjnej Republiki Francuskiej.

Powołany przez naród do objęcia kierownictwa powstania w r. 1794 wraca do kraju, do Krakowa. Ogłoszony naczelnikiem odnosi zwycięstwo pod Racławicami, głównie dzięki chłopskim oddziałom kosynierów, i wkracza do wyzwolonej przez insurekcję Warszawy. W obozie pod Połańcem wydaje Uniwersał zmniejszający poważnie obowiązki pańszczyźniane chłopów wobec panów. Szlachta sabotuje jednak to zarządzenie i nie zwalnia chłopów do służby wojskowej. Kościuszko, nie mogąc zmobilizować dostatecznych sił dla zwycięskiego zakończenia powstania, ponosi klęskę w bitwie pod Maciejowicami i dostaje się do carskiej niewoli. Zwolniony z niej przez cara Pawła I w r. 1796 wyjeżdża do Ameryki Północnej, gdzie witają go gorąco postępowe elementy zgrupowane wokół Tomasza Jeffersona. Traktowany jednak niechętnie przez rządzącą prawicę, powraca do Europy. We Francji przebywa krótko. Odmawia współpracy z Napoleonem, uważając go słusznie za zdrajcę Rewolucji, i nie przyjmuje proponowanego mu naczelnego dowództwa nad legionami polskimi. Przenosi się do Szwajcarii, gdzie w 1817 roku umiera.

Ciało Kościuszki sprowadzone do kraju w 1820 r. zostało złożone na Wawelu. W pamięci ludu polskiego pozostał Kościuszko symbolem bojownika o wolność i demokrację, uosobieniem tradycji walk „za wolność waszą i naszą". Dlatego imieniem Tadeusza Kościuszki nazwana została I Dywizja ludowego Wojska Polskiego zorganizowana w ZSRR.

HUGO KOŁŁĄTAJ



Hugo Kołłątaj, jeden z najwybitniejszych działaczy polskiego Oświecenia i czołowy ideolog polskiej myśli postępowej na przełomie XVIII i XIX stulecia — urodził się 1 kwietnia 1750 r. w Nieustawicach pod Sandomierzem. Wyższe studia odbył w Akademii Krakowskiej, gdzie jako 18-letni młodzieniec otrzymał tytuł doktora filozofii. We Włoszech skończył wydział teologiczny i przyjął święcenia kapłańskie.

Do stanu duchownego nie miał Kołłątaj żadnego powołania — święcenia miały mu otworzyć drogę do godności państwowych i większych możliwości pracy społecznej.

Trudne było życie Hugo Kołłątaja, pełne sprzeczności i walki. Ksiądz i jednocześnie antyklerykał, dostojnik szlacheckiego państwa i przeciwnik feudalizmu, zdecydowany wróg ciemnoty i kościelnego nauczania, zwolennik równouprawnienia mieszczan i zniesienia pańszczyzny — takim był właśnie Kołłątaj.

Wcześnie wyróżnił się Kołłątaj ogromnymi zdolnościami organizacyjnymi. Jest działaczem słynnej Komisji Edukacyjnej — pierwszego w Europie ministerstwa oświaty. Z jego imieniem związana jest reforma Akademii Krakowskiej, w której w bardzo krótkim czasie uporządkował finanse, zorganizował wzorowo dział naukowy, odnowił skład profesorski. Wykrył przy tym poważne nadużycia, co wywołało srogi przeciw niemu gniew magnaterii i zjednało mu wielu wrogów.

W tym samym okresie czasu przedstawił Kołłątaj Komisji Edukacyjnej do zbadania swój „Plan nauki dla ludu, wydobyty z własnych jego potrzeb" (który zresztą nie został zrealizowany) — zalecający upowszechnienie nauki jako jedną z najważniejszych i najistotniejszych spraw.

Olbrzymie są zasługi Kołłątaja dla powstania i uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Wprawdzie konstytucja ta nie rozwiązała najważniejszej ze wszystkich sprawy chłopskiej — niemniej w ówczesnej, szlacheckiej i „nierządem stojącej" Rzeczypospolitej była poważnym krokiem naprzód. Najdobitniejszym wyrazem ówczesnych poglądów Kołłątaja na sprawy organizacji państwa i zagadnienia społeczne jest dzieło pt. „Do Stanisława Małachowskiego anonima listów kilka".

Chociaż Kołłątaj posłem nie był, przecież wpływ jego na obrady sejmowe był ogromny. W domu jego, zwanym „Kuźnią Kołłątajowską", zbierali się najwybitniejsi przedstawiciele ówczesnego rewolucyjnego kierunku. Stąd szły w świat świetne pamflety Franciszka Jezierskiego, tu głosili rewolucyjne postulaty ks. Meier i Kazimierz Konopka, tu omawiano projekty uchwał i reform, których wprowadzenie przyśpieszano poprzez urabianie opinii publicznej. Pisma i osobi-

sty wpływ Kołłątaja odegrały poważną rolę w przygotowaniu głośnej demonstracji mieszczańskiej w Warszawie, która przyśpieszyła uchwalenie konstytucji.

Dlatego Targowica prześladowała Kołłątaja bardziej od oficjalnych twórców Konstytucji, zdjęła go z urzędów, pozbawiła własności nie tylko kościelnej, ale i osobistej.

Poważną rolę odegrał Kołłątaj w powstaniu kościuszkowskim. Był w gruncie rzeczy kierownikiem Najwyższej Rady Narodowej (tj. rządu powstańczego), reprezentując w niej najbardziej rewolucyjny kierunek. Jego dziełem było zorganizowanie wzorowej gospodarki finansowej. Brał udział w opracowaniu Uniwersału Połanieckiego.

Po upadku powstania Kołłątaj uciekł do Austrii. Tam, jako niebezpieczny rewolucjonista, został aresztowany i osadzony w więzieniu, z którego wydostał się dopiero po 8 latach.

Do czynnego życia politycznego Kołłątaj już nie powrócił. Ostatnie lata życia poświęcił pracy publicystycznej i naukowej. Umarł 28 lutego 1812 r.

Kołłątaj był przedstawicielem postępowej, antyfeudalnej ideologii mieszczańskiej. Wielki patriota bolał nad nieszczęściami ojczyzny, które przypisywał panowaniu szlachty. Nienawidził też i gardził szlachtą za jej kosmopolityzm, za egoizm, za zdradę ojczyzny.

Polityczny, literacki i publicystyczny dorobek Kołłątaja zapewnił mu trwałe miejsce wśród wielkich ludzi narodu polskiego, których walkę o postęp, o rozwój społeczeństwa kontynuujemy.

STANISŁAW STASZIC



Urodził się w r. 1755 w Pile, w rodzinie mieszczańskiej. Jako mieszczanin, mimo wielkie zdolności i wykształcenie, drogę do działalności publicznej miał zamkniętą. A dostrzegał, jak „nierządem stojąca“ Rzeczpospolita szlachecka wali się w gruzy na skutek egoizmu i zdrady klas posiadających. Krzywda społeczna i tragedia ojczyzny stają się podnietą dla działalności Stanisława Staszica.

Całe życie poświęcił ofiarnej pracy dla narodu i ojczyzny. Był jednym z najwybitniejszych myślicieli i publicystów ówczesnej demokracji polskiej. Wysnuwane przez niego projekty reform odpowiadały potrzebom rozwijającej się powoli gospodarki kapitalistycznej. Domagał się zniesienia pańszczyzny chłopów i odebrania dziedzicom władzy sądowniczej

nad nimi; domagał się opodatkowania szlachty i ukrócenia samowoli magnackiej, domagał się nadania mieszczaństwu pełnych praw obywatelskich, wzmocnienia władzy państwowej i stworzenia stałej armii, zdolnej do obrony państwa.

Swoje posiadłości w Hrubieszowie oddaje na własność chłopom i tworzy „Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie". Chce w ten sposób, osobiście, wyrównać krzywdy chłopa i zachęcić innych do likwidacji pańszczyzny.

Gorący patriota, rozmiłowany w dziejach ojczystych i wybitny działacz oświatowy — jest inicjatorem i głównym fundatorem pomnika Kopernika w Warszawie.

Do najważniejszych jego dzieł należą: „Uwagi nad życiem Jana Zamojskiego" i „Przestrogi dla Polski", w których przedstawił m. in. ciężką dolę pańszczyźnianego chłopa. Umarł w Warszawie 20 stycznia 1826 r.

JOACHIM LELEWEL



Joachim Lelewel urodził się w r. 1786 w Warszawie w rodzinie szlacheckiej. Od najmłodszych lat wykazywał niepospolite zdolności.

Joachim Lelewel to wybitny uczony, twórca nowej szkoły historycznej (zwanej później szkołą lelewelowską).

Karol Marks pisał o nim, że swoimi skrupulatnymi badaniami warunków ekonomicznych, które przyczyniły się do przeistoczenia polskich chłopów z ludzi wolnych w chłopów pańszczyźnianych, Lelewel uczynił o wiele więcej dla wyjaśnienia przyczyn ujarzmienia swej ojczyzny niż cała rzesza pisarzy.

Lelewel to równocześnie człowiek czynu, wybitny demokrata polski, jeden z przywódców demokratycznego odłamu polskiej emigracji.

Do stanowiska naukowego socjalizmu nie doszedł wprawdzie nigdy, ale mimo to kroczył konsekwentnie po drodze najściślejszego sojuszu z obozem postępu i demokracji. Znał Marksa i Engelsa, którzy wysoko go cenili jako uczonego i jako człowieka, współpracował z demokratami różnych krajów, łączyły go bliskie stosunki z szeregiem czołowych rewolucjonistów całej Europy. Jego mała wygnańcza izdebka w Brukseli staje się ośrodkiem działalności demokratyczno-niepodległościowej.

Lelewel nieugięcie walczy o zniesienie poddaństwa i pańszczyzny oraz uwłaszczenie chłopów, o zasady demokracji politycznej i oświaty powszechnej.

Lelewel był blisko związany z takimi bohaterami ruchu narodowo-wyzwoleńczego, jak Szymon Konarski i Edward Dembowski. Nieprzejednany wróg caratu, Le-

lewel był gorącym zwolennikiem sojuszu ludu polskiego i rosyjskiego, demokracji polskiej i rosyjskiej. Wiele serdecznych słów poświęcił pamięci dekabrystów. Był blisko zaprzyjaźniony z Hercenem.

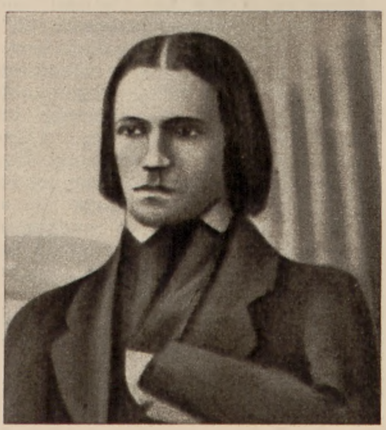
31 lat przeżył Lelewel na emigracji, pożerany tęsknotą za krajem. Marzył o opracowaniu historii Polski, ale bardzo ciężkie warunki materialne nie pozwoliły mu na to. W tych latach walki i cierpienia powstały znakomite dzieła z dziedziny średniowiecznej numizmatyki i geografii historycznej, które zjednały mu ogromny rozgłos. Ze studiów nad dziejami Polski powstały zdumiewające ogromem wiedzy i wspaniałym językiem dzieła: „Narody na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski", „Polska wieków średnich" i „Uwagi nad dziejami Polski i jej ludu".

W tym ostatnim dziele wypowiedział Lelewel swe zasadnicze poglądy na rozwój historyczny państwa polskiego. Jako główne zagadnienie wysunął przerost przywilejów szlacheckich i krzywdę ludu, zgubne oddziaływanie samowoli arystokracji i fanatyzm religijny (zwłaszcza zgubny wpływ zakonu jezuickiego na historię Polski).

Joachim Lelewel umarł w Paryżu w r. 1861. W manifestacyjnym pogrzebie wzięło udział ponad 2 000 Polaków i Francuzów — przedstawicieli tych odłamów, którym Lelewel służył czynem i piórem. W imieniu klasy robotniczej Paryża przemawiał blacharz Chaband. Mówiąc o życiu rewolucjonisty i uczonego, którego ubiorem codziennym stała się niebieska robotnicza bluza, złożył nad trumną przyrzeczenie, że lud francuski zawsze stanie do walki w obronie Polski.

„Polszcze dwóch rzeczy potrzeba — pisał Joachim Lelewel — *naprzód wolności i niepodległości, po wtóre ulepszeń i zupełnej swobody. Jedno bez drugiego być nie może"*. W słowach tych zawarty jest testament Lelewela dla narodu polskiego.

EDWARD DEMBOWSKI



Urodził się w roku 1820. Spośród działaczy demokratycznych okresu poprzedzającego Wiosnę Ludów był najwybitniejszym przedstawicielem plebejskiego nurtu ruchu demokratyczno-niepodległościowego. Około r. 1840 wydaje w Warszawie z własnych funduszy czasopismo pt. „Przegląd naukowy", w którym głosi rewolucyjne poglądy. Stoi też wówczas na czele ludowej organizacji demokratycznej pod nazwą „Związek Narodu Polskiego".

W r. 1841 władze carskie wpadają na trop tej organizacji i Dembowski zmuszony jest uciekać do Poznania. Tu rozwija żywą działalność rewolucyjną, wchodząc w bliskie kontakty

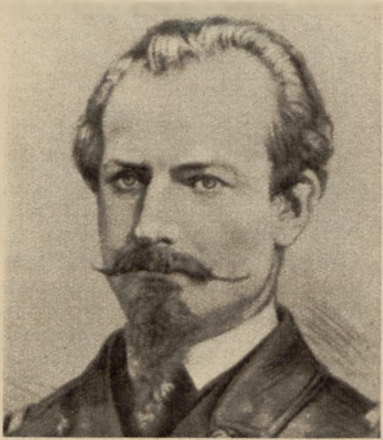
z konspiracją niepodległościową w Poznańskiem. Pod jego wpływem ludowe elementy tej konspiracji tworzą własną organizację pod nazwą „Związek Plebejuszy". W prasie legalnej głosi Dembowski konieczność przyszłego zwycięstwa komunizmu.

W r. 1843 wyjeżdża z Poznania do Galicji, gdzie prowadzi szeroką działalność organizacyjną. W tajnych organizacjach demokratyczno - niepodległościowych Galicji Dembowski reprezentuje rewolucyjną koncepcję szerokiej, masowej roboty politycznej wśród chłopów, walczy z chwiejnością i zdradą szlacheckiej prawicy. Jest również w kontakcie z działającym w Kongresówce wybitnym bojownikiem o wyzwolenie chłopów — ks. Ściegiennym.

W rewolucji krakowskiej w 1846 r. jest czołowym przedstawicielem rewolucyjnego, konsekwentnie demokratycznego skrzydła ruchu. Po jej wybuchu opanowuje Wieliczkę i organizuje Gwardię Ludową z tamtejszych górników. 27 lutego 1846 r. ginie od kuli austriackiej, krocząc na czele manifestacji patriotycznej.

Teoretyk i myśliciel, krytyk literacki i poeta, demokrata i socjalista, płomienny patriota i rewolucjonista — jest Edward Dembowski jedną z najpiękniejszych postaci w dziejach polskich walk wyzwoleńczo - narodowych.

JAROSŁAW DĄBROWSKI



Jarosław Dąbrowski, naczelny wódz Komuny Paryskiej, jeden z najwybitniejszych w historii Polski bojowników „za wolność waszą i naszą", urodził się w 1836 r. w rodzinie bezrolnego szlachcica - urzędnika. W r. 1861 kończy Akademię Sztabu Generalnego w Petersburgu w stopniu podpułkownika i zostaje skierowany do Warszawy na stanowisko kwatermistrza Brygady Piechoty.

W Petersburgu współdziałał Dąbrowski z kołami demokratów rosyjskich, związanymi z Czernyszewskim. Po przybyciu do Warszawy szybko związał się ze stronnictwem „czerwonych", przygotowującym powstanie przeciw caratowi. Zostaje członkiem Komitetu Centralnego organizacji powstańczej i równocześnie jej wojskowym kierownikiem. Ożywiona działalność spiskowa Dąbrowskiego zwraca uwagę władz carskich, które aresztują go w 1862 r., w przeddzień powstania styczniowego. Skazany na 15 lat katorgi, ucieka Dąbrowski w roku 1864 z więzienia i po rocznej działalności rewolucyjnej w Rosji, przedostaje się wraz z żoną do Paryża.

W Paryżu znajduje Dąbrowski swe miejsce w szeregach rady-

kalnej demokracji polskiej, domagającej się zdecydowanych, radykalnych reform społecznych. W pracach swych głosił braterstwo narodu polskiego z narodem ukraińskim i białoruskim, przyznając tym narodom pełne prawo do decydowania o swoim losie.

W roku 1871, po przegranej przez Francję wojnie z Prusami, gdy burżuazja francuska zdradziła kraj w obawie przed rewolucją — wybucha powstanie w Paryżu. Powstaje Komuna Paryska — po raz pierwszy w dziejach świata robotnicy ujmują władzę w swoje ręce. Gdy burżuazja francuska, drżąc o swoje panowanie, porozumiewa się z Bismarckiem, gdy karzeł Thiers szykuje armię do krwawej rozprawy z własnym ludem, setki demokratów polskich, z Dąbrowskim i Wróblewskim na czele, stają w szeregach Komuny. Dąbrowski szybko daje się poznać jako niezwykle utalentowany dowódca. Walczy na różnych odcinkach obrony Komuny, zostaje naczelnym dowódcą jej wojsk. W walce z krwawymi siepaczami burżuazyjnych wojsk, ginie na barykadzie 23 maja, wierny aż do ostatka walce za „wolność i lud". O Jarosławie Dąbrowskim i Walerym Wróblewskim pisał później Marks: „Komuna uczciła bohaterskich synów Polski, stawiając ich na czele obrony Paryża".

W latach 1936 — 38, podczas wojny ludu hiszpańskiego przeciwko faszyzmowi, walczyły po stronie Republiki polskie oddziały. Przyjęły one nazwę „Brygady im. Jarosława Dąbrowskiego".

Imię Jarosława Dąbrowskiego pozostaje dla demokracji polskiej żywym symbolem patriotyzmu i internacjonalizmu, symbolem walki o Polskę sprawiedliwości społecznej.

LUDWIK WARYŃSKI



Ludwik Waryński, jeden z pierwszych w Polsce organizatorów ruchu robotniczego i założyciel pierwszej rewolucyjnej partii robotniczej „Proletariat", urodził się w roku 1856 w guberni kijowskiej. W Petersburgu, dokąd wyjechał na wyższe studia, zetknął się po raz pierwszy z ideami socjalistycznymi. Młody student stał się gorącym zwolennikiem marksizmu. Za udział w studenckich manifestacjach zostaje Waryński wydalony z Instytutu i zesłany na rok czasu pod nadzór policyjny do miejsca urodzenia. Rok ten spędza na studiowaniu zagadnień społecznych. W 1876 r. wyjeżdża Waryński do Warszawy, zdecydowany wszystkie swe siły oddać sprawie wyzwolenia klasy robotniczej. Aby bliżej poznać życie robotników, wstępuje w charak-

terze ślusarza do fabryki „Lilpop“.

W owym okresie czasu, niezależnie od pracy oświatowej i propagandowej, prowadzonej w kółkach robotniczych, organizuje Waryński strajkowe „kasy oporu“, które stanowiły pierwszą formę zawodowego i politycznego ruchu robotniczego.

W 1879 r. Waryński, tropiony i prześladowany przez policję, musi wyjechać do Krakowa, gdzie z miejsca przystępuje do organizowania rewolucyjnych kółek robotniczych i uczniowskich. W Krakowie zostaje aresztowany i wraz z 35 towarzyszami postawiony przed sąd pod zarzutem nielegalnej, wywrotowej działalności. Porywające przemówienie Waryńskiego, wygłoszone podczas procesu, przyczyniło się do rozpowszechnienia idei socjalistycznych w szerokich warstwach krakowskiego społeczeństwa. Proces skończył się uniewinnieniem oskarżonych.

Waryński wyjeżdża do Genewy. Tam współpracuje przy redagowaniu pism socjalistycznych: „Równość“, a później „Przedświt“. W r. 1882 wraca do kraju w celu założenia rewolucyjnej, robotniczej partii. Powstała partia, znana w dziejach polskiego ruchu robotniczego jako „Pierwszy (albo Wielki) Proletariat“.

Waryński był wybitnym teoretykiem, doskonałym mówcą, wspaniałym organizatorem. Wszystkimi nićmi związany był z klasą robotniczą, która rozumiała go i kochała.

W r. 1883 ukazuje się pierwszy numer czasopisma pt. „Proletariat“. W tym roku, pod kierownictwem partii, odbywają się pierwsze w Polsce masowe akcje robotnicze, jak np. walka robotników warszawskich przeciw prowokacyjnemu zarządzeniu oberpolicmajstra Buturlina i strajk 8 tysięcy robotników w Żyrardowie.

Partia rozszerza swą działalność również na prowincję. Powstają koła „Proletariatu“ w Łodzi, Piotrkowie, Zgierzu, Częstochowie i innych miastach.

W momencie największego rozwoju partii Waryński zostaje aresztowany. Pozbawiona najwybitniejszego swego przywódcy, osłabiona dalszymi ustawicznymi aresztowaniami, partia „Proletariat“ przestaje istnieć w 1886 r.

W r. 1885 odbył się w Warszawie wojenny sąd przeciw „Proletariatczykom“. Czterech oskarżonych, wśród nich Rosjanin — sędzia Bardowski, zostaje skazanych na śmierć, Ludwik Waryński na 16 lat katorgi.

Podczas procesu Waryński wygłosił swoje ostatnie przemówienie, które przeszło do historii jako jeden z najpiękniejszych dokumentów rewolucyjnej nieugiętości i bohaterstwa pierwszych działaczy ruchu socjalistycznego.

Umarł Waryński w 1889 r. w twierdzy szliselburskiej, do końca niezłamany i pełen wiary w ostateczne zwycięstwo.

MARCIN KASPRZAK



Marcin Kasprzak — jeden z założycieli „II Proletariatu" i wybitny działacz SDKPiL — urodził się 25 listopada 1860 r. w województwie poznańskim, w rodzinie robotnika rolnego. Z zasadami socjalizmu zapoznał się w Niemczech, dokąd zawędrował w poszukiwaniu pracy.

W r. 1885 przybył do Poznania wraz z grupą robotników polskich — członków polskiej organizacji socjalistycznej, założonej w Berlinie. W Poznaniu, przy przewożeniu literatury nielegalnej, zostaje aresztowany i 31 stycznia 1887 r. skazany na dwa lata więzienia. W kwietniu tegoż roku ucieka z więzienia i po krótkim pobycie w Genewie przybywa do Warszawy.

Tu przystępuje Kasprzak do organizowania rozproszonych i rozbitych po upadku „Wielkiego Proletariatu" kół robotniczych i doprowadza do połączenia ich z kołami inteligenckimi. W ten sposób powstał „II Proletariat".

Niezmordowany działacz i organizator, całkowicie oddany pracy dla rewolucji — Kasprzak staje się duszą organizacji. Znany pod pseudonimami „Maciej", „Teofil", „Olszewski", rozwija szeroką działalność organizacyjną, doprowadza do zorganizowania pierwszej w Polsce demonstracji 1-Majowej w 1890 r., w której wzięło udział ponad 10 000 robotników. Poszukiwany i tropiony przez policję, wyjechał Kasprzak do Londynu, gdzie zaczął pracować w redakcji socjalistycznego „Przedświtu" w charakterze zecera.

W tym właśnie czasie w grupie skupiającej się wokół „Przedświtu" górę wzięły elementy nacjonalistyczne, głoszące ugodę proletariatu z burżuazją.

Kasprzak wypowiada tym elementom nieubłaganą walkę.

Wówczas to nacjonaliści z „Przedświtu", chcąc splamić honor robotnika - rewolucjonisty, rzucają na niego wstrętne oszczerstwo — zarzut współpracy z carską policją, chcąc zaś uniemożliwić mu pobyt w Londynie, przeszkadzają w otrzymaniu pracy. W owym okresie Kasprzak cierpiał niesłychaną nędzę — całymi tygodniami żył o suchym chlebie.

Najgorętszymi obrońcami Kasprzaka w Londynie byli rewolucjoniści rosyjscy, którzy w ogłoszonym przez siebie liście otwartym stwierdzali bezpodstawność tych oszczerstw. Twierdzili oni, że przyczyna oczerniania Kasprzaka leży w tym, że szedł on drogą wskazaną przez Ludwika Waryńskiego, drogą współpracy z rosyjskim ruchem rewolucyjnym.

Oskarżony o zdradę Kasprzak wyjechał do kraju, aby zdobyć dowody niewinności. W Warszawie spotkał się z niezwykle serdecznym przyjęciem „Proletariatczyków", którzy jednogłośnie uchwalili rezolucję potępiającą jego oskarżycieli. Wracając z tą rezolucją Kasprzak wpadł na granicy w łapy żandarmów i został osadzony w więzieniu. W ciągu dwóch lat symuluje Kasprzak obłęd i gdy zostaje wreszcie skie-

rowany do szpitala, ucieka z niego do Krakowa, a później do Wrocławia.

W latach 1896 — 1904 pracuje we Wrocławiu, Kluczborku i Poznaniu. Nawiązuje współpracę z Różą Luksemburg, staje się jednym z najczynniejszych działaczy SDKPiL.

Jest w owym czasie odpowiedzialnym redaktorem socjalistycznej „Gazety Ludowej“, sekretarzem Związków Zawodowych, kandydatem na posła z ramienia niemieckiej SD.

W 1904 r. na polecenie SDKPiL wyjeżdża do Warszawy, gdzie po niedługim czasie zostaje aresztowany w chwili odbijania odezwy pierwszomajowej. Broni się zaciekle, czterech napastników pada od jego kul. Wrogowie byli jednak liczebnie silniejsi.

Półtora roku przesiedział Kasprzak w więzieniu. Trzykrotnie odraczano jego proces. Nie pomogła jednak walka SDKPiL o życie Kasprzaka, nie pomogły strajki protestacyjne, 8 września 1905 roku został wykonany wyrok śmierci.

Robotnicy warszawscy pożegnali wielkiego bojownika ostatnią, potężną demonstracją. Przeszło 10 tysięcy robotników strajkowało w Warszawie 10 września dla uczczenia pamięci Marcina Kasprzaka. O demonstracji tej pisał Zarząd Główny SDKPiL:

„Mogliście ciało Kasprzaka zabić, nędzni zbóje, ale nie mogliście ani trochę zgnieść jego wielkiej duszy. Ta dusza żyje tu, między nami, ta dusza, to wielkie zwycięstwo sprawy robotniczej, to wielkie umiłowanie tej sprawy, to walka za nią i gotowość na śmierć. Wielki nasz towarzyszu Kasprzaku, oddałeś życie Twoje nam, oddałeś sprawie wielkiej, ukochanej, umarłeś tak, jak żyłeś. Każdy czyn Twój za życia należał do sprawy i jej przynosił pożytek i śmiercią Twoją również sprawie naszej ogromny przyniosłeś pożytek...“

FELIKS DZIERŻYŃSKI

TO DUMA POLSKIEGO RUCHU REWOLUCYJNEGO —
TO WZÓR WIELKIEGO PRZYWÓDCY, BOHATERSKIEGO BOJOWNIKA I GENIALNEGO ORGANIZATORA —
TO KONTYNUATOR NAJPIĘKNIEJSZYCH TRADYCJI POLSKICH WALK WOLNOŚCIOWYCH —
TO WSPANIAŁA POSTAĆ REWOLUCJONISTY, ZWIĄZANEGO NA ŚMIERĆ I ŻYCIE Z IDEĄ I WALKĄ EPOKI PROLETARIACKIEJ —
TO UOSOBIENIE WYKUTEGO W WALCE BRATERSTWA POLSKICH I ROSYJSKICH ROBOTNIKÓW —
TO SYMBOL INTERNACJONALIZMU REWOLUCYJNEGO, PRZEPOJONEGO PŁOMIENNYM PATRIOTYZMEM, ŻAREM POŚWIĘCENIA I POTĘŻNĄ WOLĄ CZYNU W WALCE O ZWYCIĘSTWO KOMUNIZMU.
UCZMY SIĘ CZCIĆ I NAŚLADOWAĆ FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO!

BOLESŁAW BIERUT



Feliks Dzierżyński — płomienny rewolucjonista, wybitny działacz polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, urodził się 11 września 1877 r. W r. 1894 wstępuje do socjaldemokratycznego kółka samokształceniowego w Wilnie, a w dwa lata później dobrowolnie opuszcza gimnazjum i oddaje się bez reszty służbie dla Rewolucji.

Gorąco kochał Dzierżyński swoją ziemię ojczystą i swój naród i wcześnie zrozumiał, że „naprawdę służy Polsce tylko ten, kto służy sprawie międzynarodowego proletariatu". Dlatego też przyszłość Polski wiązał ze zwycięstwem rosyjskiej rewolucji. Za działalność rewolucyjną w szeregach SDKPiL był Dzierżyński wielokrotnie aresztowany przez carską żandarmerię. Ogółem przesiedział w więzieniach lat 11. Ani katorga jednak, ani przewlekłe choroby nie zdołały złamać w nim mocnej woli walki i wiary w ostateczne zwycięstwo.

W r. 1897 ucieka Dzierżyński z zesłania i zjawia się w Warszawie, gdzie odbudowuje rozbitą przez represje SDKP i przygotowuje grunt do połączenia Polskiej i Litewskiej Socjaldemokracji. Podczas rewolucji 1905 r. jest organizatorem bojowej demonstracji robotniczej w Warszawie i wielkiego, powszechnego strajku.

W r. 1907 z ramienia SDKPiL wchodzi w skład Komitetu Centralnego Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji. Po aresztowaniu w 1912 roku zostaje zesłany na katorgę, z której uwalnia go dopiero rewolucja lutowa.

Natychmiast staje do pracy w szeregach partii bolszewickiej, jedynej partii prawdziwie rewolucyjnej, jedynej partii szczerze walczącej o wyzwolenie społeczne i narodowe wszystkich narodów. Dzierżyński wchodzi w skład Ośrodka Partyjnego i Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego, który przygotował i kierował zwycięską Rewolucją Październikową.

Po zdobyciu władzy przez klasę robotniczą, gdy Rewolucja znalazła się w ogniu walki na śmierć i życie z kontrrewolucją wewnętrzną i zagraniczną, na czele Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem (WCzK) — staje Dzierżyński.

Kończy się okres wojen i młoda Republika Radziecka odbudowuje zniszczoną gospodarkę. Dzierżyński, nie przestając kierować WCzK, mianowany zostaje komisarzem komunikacji, a później przewodniczącym Najwyższej Rady Gospodarstwa Ludowego. Dzięki jego żelaznej energii i zdumiewającym zdolnościom organizacyjnym zostaje odbudowane kolejnictwo, a w wielu gałęziach przemysłu produkcja zaczyna przekraczać poziom przedwojenny.

Zmarł Feliks Dzierżyński 20 lipca 1926 r., tuż po wygłoszeniu na plenum CK WKP(b) przemówienia przeciw trockistowskim zdrajcom.

Śmierć jego żałobą okryła klasę robotniczą całego świata, szczególnie zaś naród polski. Umarł Bohater Października i postrach burżuazji, płomienny patriota i wielki rewolucjonista. Nie było człowieka bardziej przez burżuazję nienawidzonego niż Feliks Dzierżyński. Ale równocześnie niewielu było ludzi tak jak on kochanych przez klasę robotniczą i masy pracujące. Całe swe życie oddał Dzierżyński służbie rewolucji socjalistycznej, sprawie wyzwolenia ludu polskiego. Głęboko wierzył, że Rewolucja Rosyjska może Polsce przynieść i zabezpieczyć wolność.

Przewidywanie to spełniło się. Rewolucja Październikowa przyniosła Polsce wolność, ale władza w Polsce dostała się w ręce burżuazji, która po 20 latach panowania doprowadziła kraj do katastrofy. I znów z końcem II wojny światowej, gdy naród polski stanął już przed widmem zagłady z rąk niemieckiego faszyzmu, wolność przyszła od wschodu, na czołgach rewolucyjnej Armii Radzieckiej, której jednym z pierwszych wychowawców był On.

Umarł Feliks Dzierżyński, ale żyją idee Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina, które były dla Niego drogowskazem w 30-letniej służbie dla zwycięstwa komunizmu.

Pracując dla tych idei, budując Polskę socjalistyczną, broniąc sprawy wolności i niepodległości, walcząc o zwycięstwo Pokoju nad wojną — realizujemy testament Feliksa Dzierżyńskiego.

Feliks Dzierżyński o dzieciach

„Nie wiem, dlaczego tak kocham dzieci jak nikogo... Własnych dzieci nie mógłbym kochać więcej niż nie własne... Często wydaje mi się, że matka nawet nie kocha tak gorąco jak ja".

„Aby wyszli z nich ludzie silni i mężni duchem i ciałem, aby nigdy nie handlowali sumieniem, aby byli szczęśliwsi od nas i doczekali już wieku swobody, braterstwa i miłości".

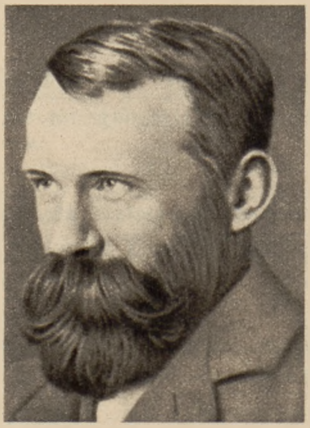
„Chodzi o wpojenie mu wstrętu, odrazy i pogardy dla kłamstwa i komediantcwa... Nie powinien być cieplarnianym kwiatem, a powinien... być zdolnym do walki w życiu w imię prawdy, idei... Mieć w duszy świętość szerszą, silniejszą od świętości matki i poszczególnych ukochanych. Powinien umieć ukochać ideę — to, co go połączy z masami, co opromieni mu życie... Mieć mus wewnętrzny iść na śmierć dla życia, w niewolę dla wolności i mieć siły przeżywać całe piekło życia z otwartymi oczami, czując w swej duszy wzięty z życia hymn wielki, wzniosły — piękna, prawdy, szczęścia..."

Z listów więźnia

„Mam jedno, co trzyma mnie i każe być pogodnym — to wiara niezłomna w ludzi... Warunki życia się zmienią i zło przestanie panować, i człowiek dla człowieka będzie bratem najbliższym, a nie jak dziś wilkiem" (15.XII.1913 r.).

„Im piekło życia w danej chwili jest gorsze, tym głośniej i wyraźniej słyszę odwieczny hymn życia — piękna i szczęścia, i prawdy.. Życie — gdy nawet kajdany wlec trzeba — może być i jest radosne" (2.VI.1914 r.).

JULIAN MARCHLEWSKI



Julian Marchlewski, wybitny rewolucjonista polski i działacz międzynarodowego ruchu robotniczego, urodził się w 1866 r. we Włocławku.

Już w gimnazjum bierze udział w nielegalnych kółkach uczniowskich kierowanych przez partię „Proletariat". Po ukończeniu gimnazjum Marchlewski, pragnąc jak najlepiej poznać życie klasy robotniczej i jak najściślej związać się z jej walką, wyjeżdża do Łodzi i zaczyna pracować jako robotnik w fabryce. Tu organizuje „kasy oporu", tu wespół z robotnikami Janem Lederem i Henrykiem Wilkoszewskim zakłada w 1889 r. „Związek Robotników Polskich", z którego działalnością związane są pierwsze w Polsce obchody święta 1 Maja.

Jest jednym z współzałożycieli i czołowych przywódców SDKPiL. Bolejąc głęboko nad cierpieniami swego narodu i kochając nade wszystko swój kraj, rozumie, że tylko na drodze współdziałania z międzynarodowym ruchem robotniczym Polska może zdobyć wyzwolenie. Wierny zasadom internacjonalizmu przez blisko 20 lat bierze udział w pracach lewego skrzydła socjaldemokracji niemieckiej.

W r. 1905 na wezwanie partii Marchlewski wraca do kraju. Jest głównym redaktorem rewolucyjnego pisma SDKPiL „Czerwony Sztandar". Jasno i dobitnie przemawiał w nim do mas robotniczych; w imieniu partii zagrzewał do walki; wzywał do wytrwania; demaskował zdradziecką politykę nacjonalistycznej PPS; wzywał do wspólnej z proletariatem rosyjskim walki przeciw carskiemu uciskowi.

Aresztowany w 1906 r. i nierozpoznany przez władze carskie, zostaje uwolniony po kilku miesiącach.

W latach pierwszej wojny światowej znajduje się w Niemczech. Od pierwszej chwili walczy przeciw imperialistycznej wojnie, demaskując zdradę II Międzynarodówki. Wraz z Różą Luksemburg, Ernstem Thälmannem, Klarą Zetkin, Franciszkiem Mehringiem i Wilhelmem Pieckiem bierze udział w zorganizowaniu rewolucyjnego „Związku Spartakusa", z którego powstała później Komunistyczna Partia Niemiec.

W r. 1918 wyjeżdża do Związku Radzieckiego. Zostaje wybrany do Ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego — najwyższej władzy młodej Republiki Radzieckiej.

W r. 1919, wzywany przez starych towarzyszy walki, Różę Luksemburg i Karola Liebknechta, wyjeżdża do Niemiec. W trudnych warunkach, już po zamordowaniu przez reakcję Liebknechta i Róży Luksemburg, współdziała przy rozbudowie Komunistycznej Partii Niemiec, zostaje członkiem jej Komitetu Centralnego. Po kilku miesiącach trudnej działalności wraca do Moskwy.

Zajmuje odpowiedzialne stanowisko rektora Komunistycznego Uniwersytetu Zachodu w Moskwie, jest jednym z współzałożycieli MOPR (Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom), którego przewodniczącym zostaje w 1923 r. Jest przedstawicielem Komunistycznej Partii Polski w Komitecie Wykonawczym Kominternu (Międzynarodówka Komunistyczna, inaczej zwana III Międzynarodówką).

Marchlewski umarł 22 marca 1925 r. we Włoszech, dokąd go wysłała Partia dla ratowania zdrowia. Pochowany został w Berlinie obok wiernych towarzyszy walki — Róży Luksemburg i Karola Liebknechta. W r. 1950 urnę z prochami Marchlewskiego przywieziono do Warszawy.

40 przeszło lat swego życia oddał Marchlewski pracy dla Rewolucji: członek „Wielkiego Proletariatu", współzałożyciel Związku Robotników Polskich, SDKPiL i „Spartakusa", członek centralnych władz KPP, KPN i najwyższych organów władzy radzieckiej — reprezentuje Marchlewski to, co było najlepsze i najpiękniejsze w polskiej historii i polskim ruchu robotniczym. Łączył płomienny patriotyzm z poczuciem nagłębszego internacjonalizmu, reprezentował najszczytniejsze tradycje walki „Za wolność waszą i naszą".

Pisał: „służyć interesom polskiej narodowości może tylko ten, kto służy interesom międzynarodowego proletariatu".

Te słowa stały się dziś drogowskazem dla narodu polskiego.

MARIA CURIE-SKŁODOWSKA



Maria Skłodowska, jedna z najwybitniejszych uczonych na świecie, odkrywca radu, urodziła się w r. 1867 w Warszawie. Ojciec jej był profesorem fizyki. Z rodzinnego domu wyniosła zamiłowanie do pracy naukowej. Kończy gimnazjum w Warszawie, ale na wyższe studia wyjeżdża dopiero po kilku latach. Na razie musi zarabiać na życie jako nauczycielka domowa. Z tym większym zapałem oddaje się nauce w Paryżu, zdobywając ogólny podziw swą wytrwałością i zdolnościami. W 28 roku życia wychodzi za mąż za młodego francuskiego uczonego, Piotra Curie, z którym odtąd razem będzie pracować naukowo. W ciągu kilku lat młode małżeństwo Curie, borykając się z niezwykle ciężkimi warunkami materialnymi, dokonuje odkrycia dwóch nowych pierwiastków, którym nadaje nazwę polo-

nu i radu. W r. 1902 po długoletnich i uporczywych badaniach udaje się im otrzymać szczyptę radu w czystej postaci. Odkrycie radu miało ogromne znaczenie dla rozwoju nauki i badań nad budową atomu, wywołało ono także prawdziwy przewrót w medycynie. Po raz pierwszy przystąpiono do walki ze straszną chorobą — rakiem.

W r. 1903 małżeństwo Curie otrzymuje wspólnie nagrodę Nobla, a w dwa lata później Piotr Curie obejmuje katedrę fizyki w Sorbonie. Nadchodzi tragiczny dla Marii rok 1906 — w wypadku ulicznym ginie jej ukochany mąż i towarzysz pracy. Maria jest bliska załamania, ale świadomość obowiązku służenia nauce i ludziom przezwycięża osobiste cierpienia.

Skłodowska obejmuje po mężu katedrę fizyki, jako pierwsza w historii Sorbony kobieta — profesor.

W r. 1908 wydaje Maria Skłodowska epokowe swe dzieło „O radioaktywności". Wielka w swej skromności i skromna w swej wielkości uczona umieszcza na tytułowej stronie swego dzieła jedynie fotografię męża. W r. 1911 otrzymuje po raz drugi nagrodę Nobla.

Nadchodzą lata wojny. Maria rusza na front, organizuje stacje leczenia radem i stacje Roentgena. Jej zniszczony samochód dociera do najbardziej zagrożonych odcinków frontu. Żołnierze nazywają ją pieszczotliwie „mała Curie". Kończy się wojna. Maria Skłodowska znowu staje do pracy.

W r. 1925 przyjeżdża do Warszawy, aby położyć kamień węgielny pod Instytut Radowy.

Rok 1932. Maria Skłodowska znów jest w Warszawie: przywiozła 1 gram radu dla Instytutu Radowego.

W dwa lata później umiera w Paryżu, przeżywszy lat 67.

Całe życie Marii Skłodowskiej było wypełnione wytrwałą, nie znającą przeszkód pracą. Jej siła woli, moc charakteru, a przy tym niezwykła bezinteresowność osobista mogą służyć przykładem dla każdego. W Ameryce wywołała powszechne zdumienie tym, że nie zastrzegła patentu na swoje odkrycia naukowe, ponieważ uważała, że powinny one służyć całej ludzkości. Mimo swoje osiągnięcia, wielka uczona przez całe życie walczyła z ciężkimi warunkami materialnymi.

Choć większą część swego życia spędziła we Francji, czuła się w głębi serca Polką i kochała głęboko swoją prawdziwą ojczyznę. W 1932 r., podczas pobytu w Warszawie, pisała do córki Ewy: «Jest taka piosenka krakowska o Wiśle: „A kto cię pokochał, nie zapomni w grobie"».

MARIAN BUCZEK

Całe jego piękne i twarde życie było walką o wyzwolenie narodu polskiego, o wyzwolenie mas pracujących.

Urodził się w r. 1896 w Lublinie w rodzinie kolejarza. W r. 1915 szukając drogi walki o Polskę ludu pracującego wstąpił do PPS. W r. 1918, wobec jawnej zdrady socjalizmu przez prawico-



we kierownictwo PPS — zostaje członkiem Komunistycznej Partii Polski. Od tego czasu zaczyna się jego walka z rządami reakcji i zdrady narodowej. Ten młody działacz o twardym i przenikliwym spojrzeniu szarych oczu, pełen entuzjazmu i zapału dla sprawy, staje się ulubieńcem mas pracujących całej Polski. Znają go górnicy Zagłębia, metalowcy Warszawy i włókniarze Łodzi. W ciągu dwudziestu lat Polski przedwrześniowej udało mu się przebyć na wolności tylko cztery lata. Ostatni wyrok — 10 lat więzienia — odsiaduje Marian Buczek w Rawiczu, w którym znajdują się wówczas tacy bezkompromisowi rewolucjoniści i patrioci, jak Marceli Nowotko, Alfred Lampe, Paweł Finder i Bolesław Bierut.

Marian Buczek zostaje starostą komuny więziennej. W 1939 r. na Polskę nieprzygotowaną do obrony i zdradzoną przez sanacyjną klikę napadają hordy hitlerowskie. Marian Buczek wraz z innymi towarzyszami wyłamuje kraty więzienia i staje do walki.

9 września 1939 r. Marian Buczek zginął pod Ożarowem, prowadząc oddział ochotników do ataku na niemiecki CKM.

W ciągu 20 lat niepodległości krzyczała burżuazja polska o swym patriotyzmie. Zawzięcie prześladowała komunistów nazywając ich zdrajcami narodu. A równocześnie na wyścigi wyprzedawała Polskę francuskim i angielskim kapitalistom, usiłowała wkupić się w łaski Hitlera. Polityka burżuazji doprowadziła Polskę do katastrofy.

W r. 1939 sanacyjni „wodzowie", jak jeden, rzucili się do ucieczki, pozostał osamotniony, po bohatersku walczący lud. W pierwszych jego szeregach walczyli komuniści polscy.

Zginął Marian Buczek, lecz pozostała pamięć o komuniście, który bronił aż do ostatka wolności i niepodległości Polski, który po 16 latach więzienia zginął w walce z faszyzmem.

Pozostała pamięć o człowieku, który stał się niejako wcieleniem płomiennego patriotyzmu polskich komunistów.

Pamięć Mariana Buczka stała się natchnieniem dla tysięcy członków PPR i GL, którzy pierwsi w kraju podjęli sztandar walki z hitlerowskim okupantem.

Pamięć ta jest natchnieniem dla tych, którzy ofiarnym wysiłkiem swych rąk i mózgów budują Polskę Socjalistyczną.

MARCELI NOWOTKO



Marceli Nowotko („Marian“, „Stary“), założyciel i pierwszy sekretarz generalny PPR, urodził się w r. 1893 w Ciechanowie. W latach poprzedzających pierwszą wojnę światową, pracując w charakterze ślusarza w ciechanowskiej cukrowni — wstępuje do SDKPiL, by w jej szeregach walczyć o wyzwolenie społeczne i narodowe. W r. 1918 zostaje członkiem KPP.

20 lat burżuazyjnego państwa, to 20 lat walki Marcelego Nowotki. Pracuje na terenie Związków Zawodowych, w centralnych organach partii. Jest znany i lubiany przez szerokie masy pracującego chłopstwa i robotników całej Polski. Burżuazyjne rządy zawzięcie prześladują ofiarnego i bojowego rewolucjonistę — ogółem w więzieniach przesiedział dziesięć lat.

Rok 1939 zastał go w więzieniu w Rawiczu. Wraz z towarzyszami wyłamuje kraty i rusza do walczącej Warszawy, by bronić jej przed faszystowskim najeźdźcą. Po klęsce wrześniowej Nowotko przedostaje się na teren Związku Radzieckiego.

Ale serce ciągnie go do kraju, do Warszawy, gdzie czeka walka z faszyzmem.

Podobnie jak w kraju, tak i na gościnnej ziemi radzieckiej szerzy. się myśl połączenia rozproszonych sił proletariackich i stworzenia nowej partii rewolucyjnego proletariatu polskiego, partii, która na sztandarach swych wypisałaby hasła bezkompromisowej walki z najeźdźcą, w oparciu o pomoc i przyjaźń ZSRR.

22 czerwca 1941 r. — oszołomione łatwymi zwycięstwami nad zdradzoną przez sanację Polską i zaprzedaną przez burżuazję Francją — uderzają Niemcy faszystowskie na Związek Radziecki.

Reakcja polska, której tragedia września niczego nie nauczyła, zachłystując się z radości, tworzy teorię „dwóch wrogów“, osłania za pomocą tej teorii i za pomocą zgubnych dla narodu polskiego haseł „stania z bronią u nogi“ swą faktyczną współpracę z hitlerowskim okupantem.

W tej historycznej chwili, gdy przed narodem polskim, niszczonym przez hitlerowskiego okupanta, powstaje olbrzymia szansa odzyskania niepodległości przy pomocy Związku Radzieckiego — Marceli Nowotko wraca do kraju.

Autorytet, jakim cieszył się dzięki swej długoletniej walce o interesy klasy robotniczej, ogromne zdolności organizacyjne i głęboka wiedza teoretyczna były jednym z czynników zespalających wszystkie elementy rewolucyjno-proletariackie. Jego głęboka wiara w ostateczne zwycięstwo dodawała otuchy w pierwszym, najcięższym okresie, a dalekowzroczność polityczna pozwoliła skupić wokół słusznego prog-

ramu tysiące ofiarnych i oddanych towarzyszy.

W styczniu 1942 r. powstała Polska Partia Robotnicza, pierwsza partia w Polsce, która rozpoczęła bezkompromisową walkę z faszyzmem, która nadzieje na wyzwolenie Polski wiązała z wiarą w zwycięstwo wielkiego Kraju Socjalizmu.

Jej powstanie spowodowało zamieszanie i trwogę w szeregach reakcji, która poczęła zaciętą walkę z „komuną", staczając się w otchłań najhaniebniejszej zdrady, nasyłając do PPR swoich agentów i dywersantów, współpracując z gestapo przy likwidacji lewicy robotniczej. W listopadzie 1942 r. ginie z rąk agenta sanacyjnego Marceli Nowotko. Jego zabójstwo miało za zadanie wnieść w szeregi PPR zamieszanie, posiać panikę.

Wróg omylił się. Zabrakło wprawdzie Marcelego Nowotki, ale pozostała partia, pozostały dziesiątki tysięcy ofiarnych bojowników-patriotów. Jeszcze mocniej zwarła partia swoje szeregi, jeszcze ofiarniej prowadziła swą walkę o niepodległość i wolność.

W tej walce i w jej zwycięstwach żyć będzie wiecznie Marceli Nowotko.

Pracujemy w kółkach naukowych

O SAMOKSZTAŁCENIU

„Mądrość musisz sam z siebie własną dobyć pracą" — powiedział Adam Mickiewicz. Rzeczywiście tak jest. Tylko to może stać się składnikiem naszego wykształcenia, co zostanie przez nas samodzielnie przemyślane lub przedyskutowane w gronie kolegów. Pracy tej nikt za nas nie wykona. Nauczyciel może nam pomóc, zachęcić, skontrolować, lecz prawdziwą wiedzę musimy zdobyć własnym trudem, nauką samodzielną.

W ten sposób pracowali najwięksi myśliciele. Uczyli się obserwować otaczający świat, zdobyte wiadomości kontrolowali, wiązali ze sobą i wyciągali praktyczne wnioski, które stanowią cenny wkład w rozwój nauki.

Prawie wszyscy najwięksi twórcy, najlepsi inżynierowie, nauczyciele, politycy już w szkole zaczynali swój żywot naukowy. Z niej wynosili pierwsze zamiłowania i umiejętności poważnego i samodzielnego myślenia. Łomonosow, Faraday, Pasteur, Curie-Skłodowska, Żeromski, Gorki, Martin Andersen Nexö i inni stali się pożytecznymi dla ludzkości właśnie dzięki wytrwałej i samodzielnej pracy naukowej. Nic więc dziwnego, że powstało zdanie, iż w życiu można być tylko samoukiem lub nieukiem.

Jakież stoją przed nami zadania w zakresie pracy nad rozwojem własnego umysłu? Winniśmy pamiętać, że po skończeniu nauki szkolnej każdy z nas stanie do pracy. Polska Ludowa czeka na dobrze przygotowanych ludzi. Pierwszym tedy obowiązkiem jest rozwijać nasze zainteresowania i wiadomości i w ten sposób przygotować się rzetelnie w szkole albo do studiów wyższych, albo do pracy zawodowej.

„Każdy człowiek pracujący, bez względu na to, jakie wypełnia dziś zadania w Polsce Ludowej — powinien pamiętać, że jest budowniczym socjalizmu, współtwórcą wielkiego

przełomu w dziejach ludzkich, uczestnikiem nowej, wielkiej epoki, która zmienia świat i tworzy nowego człowieka" — powiedział Bolesław Bierut.

Każdy inteligentny człowiek stara się zdobyć wiedzę o prawach rozwoju świata i społeczeństwa. Wiedza ta jest kluczem do innych nauk, ułatwia myślenie, rozszerza horyzonty, czyni życie i prawdę jaśniejszą.

Stalin tak powiedział:

„...istnieje jedna gałąź wiedzy, której poznanie winno być obowiązujące dla bolszewików wszystkich gałęzi nauki — jest nią marksistowsko-leninowska nauka o społeczeństwie, o prawach rozwoju społeczeństwa, o prawach rozwoju rewolucji proletariackiej, o prawach rozwoju budownictwa socjalistycznego, o zwycięstwie komunizmu".

Uczestnik budownictwa socjalistycznego nie może się ograniczać tylko do obranej specjalności. Musi on być jednocześnie politykiem i społecznikiem jasno rozumiejącym potrzeby całego kraju. Każdy uczeń, który pragnie zostać świadomym obywatelem naszego ludowego państwa, winien pogłębiać swoje wiadomości z dziedziny marksizmu-leninizmu.

Poza tym prawie każdy z nas posiada zainteresowania specjalne. Jeden żywo interesuje się chemią, inny mechaniką, naukami rolniczymi, historią, sztuką.

TECHNIKA PRACY UMYSŁOWEJ

Samokształcenie w życiu poważnego ucznia wiąże się z postanowieniem dobrego zrozumienia i pogłębienia treści lekcji szkolnych i dodatkowego zdobywania wiedzy z dziedziny wybranej, ulubionej. Lecz jak uprawiać to samokształcenie, jak samodzielnie pracować? Na to odpowiada technika pracy umysłowej. Każdy pracownik w dziedzinie nauki zdobywa i doskonali swoją technikę przez ciągłą praktykę, przez czytanie odpowiednich książek o technice pracy umysłowej i przez obserwowanie, jak inni biegle, wytrwale i skutecznie pracują.

Warto zapoznać się z następującymi książkami: S. Żurawicki — „Technika pracy umysłowej" i St. Rudniański — „Technologia pracy umysłowej" (dla uczniów wyższych klas i dla studentów).

Pragnąc stale podnosić swój poziom umysłowy, trzeba kształcić pamięć przez ciągłe zdobywanie wiadomości. Musimy tych wiadomości posiadać coraz więcej, logicznie myśleć, jasno i ładnie się wyrażać.

Kto pracuje poważnie, ten umie spożytkować właściwie takie pomoce i urządzenia, jak biblioteki, księgarnie, czytelnie, laboratoria, muzea, poradnie przy klubach racjonalizatorów. Kto uprawia samokształcenie, umie

korzystać z odczytu, z wykładów Wszechnicy Radiowej, z dobrej rady specjalisty, nawet z przygodnej rozmowy. Umie ściśle obserwować, widzieć rzeczy znamienne i ważne i wyciągać z nich wnioski.

JAK CZYTAĆ KSIĄŻKI

Poważny uczeń potrafi samodzielnie znaleźć potrzebne książki. Zna tajemnice księgarni. Dowie się wiele z rozmów o książkach z inteligentnym księgarzem, poprosi o katalog nowszych książek, zyska dostęp do półek, na których książki leżą nie według alfabetu, ale według dziedzin. Gdy więc interesują cię książki z dziedziny marksizmu, księgarz pozwoli ci przejrzeć odpowiednią półkę. Podobnie w bibliotece zbadaj układ katalogów i naucz się szybko z nich korzystać. W czytelni przy bibliotece zbadaj księgozbiór na półkach podręcznych, abyś wiedział, co zawiera. Przeczytaj tytuły znajdujących się na półkach słowników, encyklopedii, atlasów, wydawnictw statystycznych, przewodników, wielkich, a często używanych dzieł podręcznych. Ułatwi ci to pracę w czytelni. Z czytelni powinieneś korzystać często. Pracować w niej lepiej niż w domu. Panuje tu cisza i odpowiednia atmosfera naukowa, dobry przykład ludzi studiujących. Przekonaj się o tym sam.

Staraj się posiąść ważną sztukę studiowania książek. Nie czytaj byle czego, lecz rzeczy wartościowe. Naucz się książkę oceniać, czy jest poważna i czy odpowiada twojej potrzebie. Uważne przeczytanie karty tytułowej książki (kto napisał, gdzie i kiedy wyszła, kto wydał), przejrzenie spisu rzeczy, przerzucenie kartek w środku pozwala w pewnym stopniu książkę ocenić. Dowiadujemy się w ten sposób bliżej, o czym książka mówi, jaki jest jej poziom, dla kogo jest przeznaczona, czy jest ładnie, jasno napisana. Podczas studiowania staramy się każdy trudny wyraz i zdanie rozumieć. Kto pomija trudności, ten w dalszym ciągu czytania spotyka ich coraz więcej i zniechęca się. Kto zaś przełamie pierwsze zapory, ten rozumie tekst coraz jaśniej i osiąga prawdziwe korzyści. Po przeczytaniu rozdziału musimy sobie uświadomić, czegośmy się dowiedzieli, czy wszystko jest jasne, czy na wszystko się godzimy i czego mamy w dalszym ciągu od autora oczekiwać. Gdy książka jest szczególną dla nas nowością, gdy sprawia nam pewne trudności, studiujemy ją po raz drugi. I dopiero wówczas przekonujemy się, że myśli autora widzimy jasno, rozumiemy je, stają się one składnikiem naszego wykształcenia.

Żeby czytanie dało nam trwałe korzyści, trzeba nad książką pracować z notatnikiem w ręce. Notowanie pomaga nam skupić uwagę i ułatwia zapamiętanie treści książki. Kto czytając nie notuje, przypomina rolnika, który orze i sieje, a do stodół z pola nie zbiera. Kto notuje w po-

staci streszczenia, planu itp. sposobów, ten obcuje najbliżej z tekstem, opanowuje treść i dobrze ją rozumie.

Żeby książkę streścić, trzeba ją bardzo uważnie przestudiować i w pełni rozumieć. W streszczeniu, zwanym także konspektem, umieszczamy to, co jest najważniejsze. Pomijamy nadmiar przykładów i opisów. Wystarczą najbardziej ważkie twierdzenia i dowody. Dobre streszczenie wymaga dużej wprawy. Świadczy ono o dużej inteligencji piszącego. Pomyślcie, jak pracuje wyrobiony protokolant na zebraniu lub w sądzie. Nie może pominąć spraw ważnych i tylko te notuje, pomija zaś błahe. Styl streszczenia jest więc lakoniczny, tj. zwarty, skąpy w słowa. Ćwicz się w dobrym streszczaniu. Jest to nadzwyczaj pożyteczne. Po napisaniu streszczenia na drugi dzień spróbuj je bardziej jeszcze skonkretyzować: streścić własne streszczenie.

PROWADZENIE NOTATEK

Notatki mają różne formy, zależnie od potrzeb. Piszemy je czytelnie, zostawiając margines; przy poważnych studiach często na osobnych kartkach jednakowego wymiaru po jednej stronie papieru. Notatkę w każdym wypadku zaopatrujemy w tytuł (czego dotyczy) i zawsze umieszczamy źródło, tj. dane, skąd czerpaliśmy materiał, lub jaką książkę (pismo) i jakie stronice streściliśmy. Notatki trzeba przechowywać w odpowiednim porządku, żeby łatwo je było w razie potrzeby znaleźć. Rzetelne notowanie pomaga pamięci!

Kto słucha odczytów, referatów, wykładów (np. Wszechnicy Radiowej), winien zrobić wszystko, aby z nich prawdziwie i bez straty czasu korzystać. Główna zasada, to takie skupienie uwagi, abyśmy w czasie wykładu myśleli tylko o jego treści. Co nam może w tym pomóc?

Kto pragnie zogniskować uwagę, niechaj już przed wykładem pomyśli, co wie na ten temat, a dalej — niechaj w czasie słuchania notuje. Notowanie bowiem organizuje naszą uwagę, broni nas przed myślami ubocznymi, każe ciągle czuwać, aby wybrać rzecz główną i szybko zapisać. Kto notuje, lepiej uważa, lepiej rozumie.

Notatki z wykładu nie mogą być długie. Wszak głównym naszym obowiązkiem to pilnie słuchać i wszystko rozumieć. Zajęci nadmiernym pisaniem gubilibyśmy wątek myśli. Wszak wykładowca nie czeka, lecz ciągle mówi.

Nasze notatki grupują główne myśli. Gdy tylko wykładowca zaczyna omawiać rzecz nową, tłumaczy ją i wiemy już, o co chodzi, natychmiast ujmujemy tę nową sprawę krótko w kilka słów i zapisujemy.

Wiadomo, że wykład lub referat składa się z kilku lub kilkunastu głównych myśli, które prelegent po kolei wyjaśnia. Gdy pilnie uważamy,

to łatwo możemy stwierdzić, kiedy mówca skończył jedną myśl i zaczyna drugą. Śledzimy ją w skupieniu. Gdy pojęliśmy, wówczas już z łatwością nadajemy jej niejako tytuł, tak jak gdybyśmy zapisywali nowy rozdział.

Ponieważ notatki robimy „na gorąco", więc zaraz po wykładzie należy poprawić ich czytelność i rozwinąć czynione w pośpiechu skróty niektórych wyrazów. Trzeba to robić zaraz po wykładzie, gdyż później zapominamy, co skrót oznacza. Uzupełniamy zapiski szczegółami, które zapamiętaliśmy, a które są dla nas ważne. Każda notatka z wykładu musi zawierać datę oraz nazwisko wykładowcy i tytuł. Kto stale notuje, dochodzi do wprawy, pisze krótko i treściwie. Mniej wprawni notują na początku niewiele, czasem kilka bądź kilkanaście wyrazów. Słowa te zaraz po wykładzie rozwijają w pełne zdania.

Krótkie notatki tylko wówczas są wartościowe, gdy je dobrze rozumiemy, gdy nam wiele przypominają. Nie tylko zaraz po wykładzie, lecz również w kilka godzin po nim i jeszcze po kilku dniach zaglądamy do notatek. W ten sposób utrwalamy w naszej pamięci treść wykładu, lepiej rozumiemy notatki. Notując i zaglądając do notatek przekonamy się, że po kilku dniach więcej pamiętamy niż zaraz po wykładzie, gdy myśli nie zdążyły się jeszcze w głowie ułożyć. Przekonajmy się o tym w praktyce. Tylko wiedza, do której stale wracamy, staje się składnikiem naszego wykształcenia.

*

* *

Kształcą nas nie tylko wykłady i czytanie. Wiedzy dostarcza nam również rozmowa ze specjalistą w danym przedmiocie jak również dyskusja. Rozmowy naukowe i dyskusje pobudzają nadto umysł do pracy bardziej samodzielnej, ożywiają nas, każą nam zajmować postawę czynną. Gdy zabieramy głos, zmuszamy umysł do działania, staramy się mglistym czasem myślom nadać postać wyraźną, określoną. Ten wysiłek o jasne i ścisłe wyrażenie naszych myśli wywołuje w umyśle nowe skojarzenia, daje nieraz ciekawe, niespodziewane określenia. Z wypowiedzi wielkich uczonych i artystów wiemy, że wiele zawdzięczają oni bezpośredniej wymianie myśli. Nawet niektóre ich dzieła powstały z naukowych rozmów (Voltaire, Diderot i inni).

KÓŁKA NAUKOWE

Uczniowie, którzy pragną pogłębiać swoje wiadomości, winni wstąpić do odpowiedniego kółka naukowego, a gdy go nie ma jeszcze w szkole, wspólnie z kolegami mającymi podobne zainteresowania założyć je. Kółko naukowe jest niejako wyższym stopniem pracy w szkole. Dlatego do kółka powinni należeć tylko ci uczniowie, którzy dobrze opano-

wali obowiązkowy materiał przerabiany na lekcjach. Kółko naukowe pozwala dyskutować, pracować wspólnie, rozwiązywać różne zagadnienia naukowe, pomagać sobie wzajemnie w kształceniu i szlachetnie rywalizować z innymi kołami.

Kółka naukowe pracują w określonych dziedzinach nauki. Uczestnicy obierają sobie temat zajęć. Winien on być wyraźnie zarysowany. Np. **kółko przyrodnicze** postanawia w ciągu półrocza poznać sposoby walki ze szkodnikami owoców tak dobrze, aby móc stosować swoje wiadomości w szkolnym sadzie. **Kółko historyczne** pracuje nad poznawaniem historii pierwszej partii robotniczej w Polsce „Proletariat". **Kółko techniczne** bada organizację i osiągnięcia klubów racjonalizatorów określonej gałęzi pracy, ich rolę w podnoszeniu dobrobytu narodu.

Powodzenie kółka naukowego zależy od sprężystej organizacji, od właściwego planu i czynnego udziału członków. Kółko powinno gromadzić niewielką grupę kolegów mających wspólne zainteresowania naukowe (najlepiej, gdy ilość uczestników wynosi 4 — 10). Zbyt częste zebrania nie udają się. Lepiej zbierać się rzadziej, np. 2 razy na miesiąc, ale winno to być zebranie starannie przygotowane, referat rzeczowo opracowany, na kilka dni przed wygłoszeniem wyłożony w czytelni szkolnej lub w inny sposób udostępniony członkom, aby mogli przed zebraniem tekst przeczytać. Ułatwia to rzeczową dyskusję. Wszyscy uczestnicy powinni również przestudiować przed zebraniem określoną literaturę przedmiotu. Nie może ona przekraczać możliwości kolegów, a więc w praktyce liczy od kilkunastu do kilkudziesięciu stron. Przy niewielkim wymiarze lektury należy żądać gruntownego przemyślenia tekstu i wysuwania nowych zagadnień. Sprężysta organizacja wymaga bezwzględnego przestrzegania terminów, żąda obowiązkowości, na którą dla osiągnięcia wyników całe koło winno się zgodzić. Zamiar stworzenia kółka naukowego należy uzgodnić z wychowawcą lub z dyrekcją szkoły i omówić z zarządem szkolnym ZMP.

Plan pracy ułożony na początku przewiduje wykonanie zamierzeń w określonym czasie. Z góry przewiduje się, iż w ciągu zaplanowanych np. 4 miesięcy wypadnie 8 zebrań. Należy ustalić temat na każde posiedzenie. Gdy np. kółko postanawia przestudiować w tym czasie „Manifest Komunistyczny", wówczas należy podzielić odpowiednio tekst, dobrać literaturę pomocniczą, która ułatwia zrozumienie trudniejszych miejsc, i zaprojektować tytuły referatów. Na ostatnim zebraniu trzeba wygłosić referat, który podsumuje i powtórzy główne myśli.

W tym i w podobnych wypadkach należy się uciec do pomocy specjalistów. Oni pomogą nam ustalić plan, ułatwią dobranie literatury pomocniczej itd. Zwracamy się o pomoc do nauczycieli w szkole, kierownika biblioteki, do zaawansowanego w marksizmie członka partii, w dużych

miastach do ośrodka szkolenia partyjnego, profesora wyższej uczelni, pracownika instytucji naukowej itp. Kółko lepiej pracuje, gdy ma zapewnioną stałą pomoc specjalisty — opiekuna. Przewodniczący szuka u niego porady. Jest rzeczą wskazaną ożywiać zajęcia kółka przez wycieczki, np. do wielkiej biblioteki, muzeum, do ośrodka szkolenia partyjnego, na zebranie klubu racjonalizatorów.

Na kilka referatów uczniowskich może wypaść jeden referat gościa. Zapraszamy go zawsze w porozumieniu z opiekunem kółka lub z wychowawcą klasy. Referat specjalisty ożywi pracę naszego kółka. Doświadczonego specjalistę można często znaleźć wśród rodziców uczniów.

Poważną rolę w kółku odgrywa przewodniczący i sekretarz. Obaj są odpowiedzialni za wyniki prac kółka. Oni przygotowują projekt planu pracy, uzgadniają z członkami przydział tematów dla każdego, oni służą pomocą słabszym kolegom, pamiętają o terminach, przypominają o nich referentom, ułatwiają zdobycie książek, zapraszają specjalistów, urządzają wycieczki. Przewodniczący kieruje zebraniem, sekretarz prowadzi kronikę kółka. Obu wybiera kółko przez głosowanie. Prowadzenie kółka — to ważna praca społeczna.

Jakie zalety zdobić winny przewodniczącego? — Wiedza i kultura. Przewodniczący, to inteligentny kolega, stale pracujący nad sobą, dużo czytający, aktywny społecznie i uważny w sądzeniu. Musi łączyć w sobie energię, koleżeńską uczynność i nie może być zarozumiały. Odznacza się kulturalnym zachowaniem, taktem i umiejętnością współpracy z innymi.

PRZYGOTOWANIE REFERATU

Uczestnicy kółka wygłaszają referaty. Jak przygotować taką pracę? Pierwsza rzecz to jasno rozumieć tytuł referatu, aby pisać rzeczowo, na temat. W tym celu badamy dokładnie znaczenie każdego wyrazu w tytule i cały nagłówek. O co w nim chodzi, co należy o tym słuchaczom powiedzieć? Następnie trzeba ustalić, co w związku z tematem przeczytać. Gdy więc mamy referować ideologię (myśli przewodnie, program) „Proletariatu“, powinniśmy przestudiować odpowiednie części książki „Wielki Proletariat“ (wyd. „Książka i Wiedza“) oraz broszurę T. Daniszewskiego na temat historii tych czasów (wyd. Centralnej Szkoły Partyjnej).

Po przemyśleniu tytułu i przerzuceniu lektury przychodzą nam do głowy różne pomysły. Zastanawiamy się nad nimi i układamy z kilku punktów prowizoryczny, tymczasowy plan naszego referatu. Zwą go planem roboczym, bo uświadamia nam podczas pracy nasze zadanie i kieruje niejako naszą robotą w czasie zbierania materiałów do referatu.

A teraz przystępujemy do studiowania tekstów. Pracujemy usilnie nad książką, żeby ją dobrze rozumieć i żeby widzieć zagadnienia związane z jej treścią. Zagadnienia te, to ważny składnik naszego referatu. Gdy więc studiujemy program „Proletariatu“, mogą nam przyjść do głowy takie np. zagadnienia: co wpłynęło na ukształtowanie programu, jak wpływa ta ideologia na budzenie się świadomości klasowej robotników, kto po rozbiciu „Proletariatu“ przejął jego ideologię itp. Jeśli mamy możliwość, prowadzimy na temat referatu rozmowy z odpowiednimi specjalistami, prosząc ich o wyjaśnienie trudnych spraw.

W czasie tej pracy prowadzimy notatki. Zapisujemy zarówno główną treść rzeczy czytanych i usłyszanych od fachowców, jak i nasze własne myśli, które nasuwają się w trakcie pracy. Trzeba je w porę notować, bo nie zawsze do głowy wracają, a czasem później nie są tak jasne jak w chwili narodzin. Wszystko zapisujemy na jednakowych kartkach, np. wymiaru pocztówki. Piszemy po jednej stronie. Na górze umieszczamy zawsze tytuł notatki (czego dotyczy), pod notatką źródła, tj. skąd notatka pochodzi. Zebrany materiał mamy więc zapisany na kartkach. Przeglądamy je teraz i zastanawiamy się, czy nasz plan roboczy może pozostać bez zmian, czy też trzeba go trochę poprawić. Najczęściej ulega on zmianie, bowiem, w czasie zbierania materiałów niejedna nowa a słuszna myśl przyszła nam do głowy. W związku z tym dodajemy jakiś punkt do planu, a inny określamy jako mniej ważny, to znów któryś z punktów przerabiamy, żeby jaśniej brzmiał. I tak mamy gotowy ostateczny plan pracy złożony z kilku punktów. Te punkty to jakby tytuły rozdziałów naszej pracy.

Do każdego punktu mamy notatki. Trzeba je teraz posegregować. Czytamy każdą notatkę uważnie i przydzielamy ją do odpowiedniego rozdziału. Kolorowym ołówkiem zaznaczamy na każdej kartce numer rozdziału. W ten sposób zyskujemy po kilka bądź kilkanaście notatek do każdego punktu rozdziału. Wystarczy teraz owe kartki w obrębie jednego rozdziału ułożyć w jakimś porządku logicznym, aby mieć treść rozdziału prawie gotową. Następnie przepisujemy po kolei notatki wiążąc ich treść odpowiednio z sobą. Jedną skrócimy, inną opiszemy nieco szerzej, żeby myśl była jasna, ale w gruncie rzeczy rzetelne notatki są prawdziwym i łatwym budulcem naszego referatu. Pisząc go zawsze miejmy na względzie przyszłego słuchacza. Piszemy tak, żeby nas jasno rozumiał.

Po napisaniu koniecznie musimy referat raz i drugi przeczytać, aby poprawić usterki. Po upływie kilku dni od napisania ocenimy referat znacznie krytyczniej. Przeprowadźmy więc jeszcze jedną kontrolę. Innym okiem, na pewno spokojniejszym, przeczyta referat przyjaciel. Prosimy go więc o uwagi. Dopiero teraz referat gotowy. Praca obliczona na pół godziny winna mieć 10 do 12 stron, na 45 min. — około 18 stron maszynopisu.

WYGŁOSZENIE REFERATU

Od sposobu wygłoszenia zależy zrozumienie treści referatu przez słuchaczy i ich udział w dyskusji. Napisanie referatu daje większą pewność siebie, lecz gdy chcemy prawdziwie kolegów zainteresować, mówimy z pamięci, mając przed sobą tylko szczegółowszy plan referatu. Czytanie bowiem zawsze gorzej wypada. Jest ono dopuszczalne wtedy, gdyśmy na kilka dni przedtem tekst referatu udostępnili kolegom, gdy koledzy go przestudiowali. Wówczas mamy pewność, że będą nas rozumieć. Nadto musimy czytać wolno i wyraźnie, tak jak się mówi. Trzeba się nauczyć odpowiednio czytać.

A co zrobić, żeby wywołać dyskusję? Zależy ona w dużym stopniu od referatu i od przewodniczącego. Na dyskusję dobrze wpływa wyliczenie na końcu referatu zagadnień spornych i wątpliwości. Dobrze będzie, gdy przewodniczący po krótkiej przerwie zachęci do dyskusji przypominając owe wątpliwości. W dyskusji rozważamy nie tylko treść referatu, ale i jego formę, układ. Po wymianie zdań, gdy dyskusja już jest skończona, przewodniczący udziela głosu referentowi. Ten odpowiada na pytania, prostuje ewentualne błędy własne i mówców, odpowiada na zarzuty. Następnie mówi przewodniczący. Jest wskazane, aby krótko podsumował korzyści wyniesione z referatu i dyskusji. Na koniec przypomina temat i termin następnego zebrania.

Opisany sposób pracy w kółku naukowym nie jest jedyny. Wszelako nasz przewodniczący, sekretarz i koledzy o jednym zawsze pamiętają: kółko naukowe musi troskliwie i rozważnie opracować plan, tak aby zebrania przynosiły pożytek. Pracować powinni wszyscy członkowie. Słabsi otrzymują łatwiejsze zadania, mocniejsi pomagają im, referaty wygłaszają wszyscy, podobnie całe kółko dyskutuje nad zagadnieniami po referatach.

PRASÓWKA, CZYLI ŻYWA GAZETA

Gdy kółko naukowe pragnie poznawać bieżące sprawy publiczne, wówczas urządza prasówki. Jest to dobry sposób na zapoznanie się ze współczesnymi zagadnieniami politycznymi, gospodarczymi i kulturalnymi. W tym celu członkowie kółka zobowiązują się śledzić codziennie w określonych dziennikach, tygodnikach i miesięcznikach ustalone zagadnienia. Posługują się więc „Trybuną Ludu“, „Sztandarem Młodych“, „Głosem Pracy“, „Pokoleniem“, „Trybuną Wolności“, „Nową Kulturą“, „Horyzontami Techniki“, „Problemami“. Tytuły artykułów w gazetach i spis treści w miesięcznikach ułatwia nam szybkie odnalezienie interesujących spraw.

Prasówka, zwana także żywą gazetą, odbywa się raz na tydzień lub raz na dwa tygodnie na zebraniu kółka. Członkowie kółka — „redaktorzy działów" — wygłaszają wówczas krótkie, zwięzłe, najwyżej 15-minutowe przemówienia. Jeden z nich omawia wiadomości gospodarcze dotyczące różnych krajów i realizacji Planu 6-letniego w Polsce, drugi informuje o wydarzeniach politycznych, o walce narodów o utrzymanie pokoju, trzeci podaje wiadomości kulturalne (literatura i sztuka), czwarty — informuje o życiu gospodarczym i kulturalnym Związku Radzieckiego, piąty — mówi o sprawach młodzieży, sporcie itd. Koniecznie trzeba mówić, a nie czytać. Nie można również przekraczać określonego czasu. Nasi słuchacze nie mogą być znużeni. Musimy ich zaciekawić. Nasza prasówka winna być istotnie żywą gazetą, tj. mówioną i pełną życia.

Redaktor działu musi opanować sztukę wybierania z powodzi wielu faktów wydarzeń najważniejszych. Po drugie musi się nauczyć wydarzenia te tłumaczyć i oceniać. Pomogą mu w tej odpowiedzialnej pracy autorzy najlepszych artykułów w gazetach, a nade wszystko znajomość zasad marksizmu-leninizmu.

PLANUJEMY SWOJE ZAJĘCIA

Pozostaje ostatnia sprawa, kwestia czasu. Wiadomo, że odrabianie zadanych lekcji, zebrania i inne zajęcia zabierają nam dużo czasu. Co robić, aby starczyło czasu na samokształcenie, na pracę w kółku naukowym, na sport i rozrywki? Najlepsi praktycy mówią: żyć według planu, oszczędnie, a starczy czasu na naukę i rozrywkę. Chodzi o to, aby zajęcia nasze układały się w jakiś porządek, bez marnotrawstwa drogich minut, kwadransów, a nawet godzin. Trzeba przyjąć zasadę oszczędnej gospodarki czasem. Nie zajmować się zajęciami niepotrzebnymi — bezcelowymi, które nie są ani odpoczynkiem, ani nauką. Ileż to czasu tracimy między jednym zajęciem a drugim, np. między lekcjami a zebraniem po lekcjach, na różne oczekiwanie w biurach, w zarządach organizacji itp. Te kwadranse czy nawet godziny dziennie pomnożone przez tygodnie i miesiące dają pełne dnie, a w stosunku rocznym tygodnie. Żeby tego uniknąć, musimy ułożyć sobie plan pracy dnia i tygodnia. Uporządkowany tydzień pracy da nam więcej czasu na pracę i odpoczynek, na studia i na pracę społeczną. Starczy również na sport i na rozrywki.

Przede wszystkim zanotujmy kolejno według godzin nasze dotychczasowe zajęcia w ciągu dnia. Okaże się, że między tymi zajęciami są niepotrzebne luki. Wypełnijmy je tak, abyśmy pracowali w ciągu np. 3 czy 4 godzin unikając większych przerw. Daje to już pewne oszczędności. W ciągu dnia zajęcia trudniejsze prowadzimy wtedy, gdy

jesteśmy mniej zmęczeni, a więc rozwiązywanie zadań matematycznych i pisanie wypracowań wykonujmy wcześniej, powieści czytajmy później.

W rozkładzie zajęć na tydzień musimy umieścić naprzód te zajęcia, które zostały ustalone z góry na dłuższy okres, a więc lekcje w szkole, dnie zebrań ZMP, terminy posiedzeń kółka naukowego itp. Następnie wpisujemy zajęcia okolicznościowe, np. pójście do teatru lub na zawody sportowe. Na każdy dzień przeznaczamy od 2 do 4 godzin, zależnie od potrzeb i tempa uczenia się, na odrabianie lekcji. Taki obraz pokazuje nam, co można w planie poprawić, aby był oszczędniejszy, aby zyskać czas np. na zajęcia naukowe pozaszkolne, na studia w bibliotece itp. Szczególnie poważne oszczędności można uzyskać wtedy, gdy nie traci się czasu przy rozpoczynaniu zajęć, lecz zabiera się do nich bez ociągania.

Miejmy odwagę i siłę, by zerwać z niekorzystnym sposobem pracy. Dobrych sposobów pracy trzeba się uczyć. Mówmy o nich z nauczycielami, czytajmy odpowiednie poradniki, przeprowadzajmy własne doświadczenia i poprawiajmy swoje plany.

Przygotowujmy się do zadań życia, do udziału w budownictwie socjalizmu, bądźmy już w szkole w miarę samodzielni, uprawiajmy samokształcenie. Słuchajmy mądrych słów Prezydenta Bieruta:

> *„...im więcej wysiłku włożycie w dalsze studia, w pracę samokształceniową, a zwłaszcza w przyswojenie sobie najnowszej wiedzy społecznej, którą daje nauka marksizmu-leninizmu — tym łatwiejszą, tym skuteczniejszą, tym bardziej wartościową stanie się Wasza praca...“*



Czym jest rok

Teraz w szkołach
Bardzo mało
Jest leniuchów pośród was.
Przechodzicie armią całą
Rok w rok
Do następnych klas.

Lecz wyjątki są widocznie,
Bo dziś,
W jednej z naszych szkół,
Podszedł do mnie
Drugoroczniak
Z miną, jakby winę czuł.

— Powiedz,
Na co to ci zda się —
Rzekłem, a on spuścił wzrok,
— Jeszcze raz,
W tej samej klasie
Siedzieć przez następny rok?

Ludzie kończą rok przed czasem
Pięcioletni plan swój, a
Ty,
By skończyć jedną klasę,
Siedzisz w niej przez lata dwa.

Przez rok cały
Oblicz wiele
Żyzna ziemia plonów da?
Ile zboża młyn przemiele?
Ile pług zaorze ha?

Ile węgla
Da rokrocznie
Naszych kopalń każdy szyb?
Ile statków zrobią stocznie?
Ile rybak złowi ryb?

Ile płótna w kraju naszym
Tkaczki w rok utkają nam?
Ile setek nowych maszyn
Wyjdzie w świat
Z fabrycznych bram?

Nowe szyny kolejowe
Moc utworzą nowych dróg.
Z rękopisów —
Książki nowe
Tysiącami pójdą w druk.

Przez ten czas —
Wielopiętrowy
Wzrośnie w każdym mieście dom.
Z cieląt w rok wyrosną krowy,
A ze źrebca
Będzie koń.

Toczy się
Dni
Potok rwący,
Ciągle naprzód płynie czas.
Czy się może rok bieżący
Znów powtórzyć drugi raz?

Nie, za rokiem tym już idą
Rzędy dalszych lat
Krok w krok.
Więc pamiętaj:
Nigdy roku
Nie odkłada się na rok!

Gdy na drugi rok zostałeś,
Znaczy to,
Prócz innych szkód,
Żeś rozłączył się na stałe
Z klasą, która poszła w przód.

Wczoraj, wiem, na meczu byłeś.
Mecz —
Przyjemna rzecz to, lecz
Czy wpierw lekcje odrobiłeś,
Nim poszedłeś na ten mecz?

O „Dynamo“,
O „Torpedo“
Możesz troszczyć się,
Gdy chcesz,
Lecz czy troszczysz się
tak samo
o swój szkolny program też?

Gdy odrobisz lekcje marnie,
Pałę
Ci postawią wnet.
Wielka gorycz cię ogarnie,
Gdy do domu będziesz szedł.

Można jutro,
Przy niedzieli,
Pójść do kina, w wolny dzień,
Lecz tam pójść się nie ośmieli
Ten, kto nieuk jest i leń.

Odrób lekcje jak najpilniej,
Nim u kina staniesz kas.
Ci,
Co biorą udział w filmie,
Też zrobili go na czas.

W porę
Zaorano pole,
W porę
Zbudowano blok...
Drugorocznych
Nie ma w szkole;
JEDNA KLASA —
W JEDEN ROK!

S. MARSZAK
spolszczył
Janusz Minkiewicz

Młodzi przyrodnicy

MŁODZIEŻ SZKOLNA W KÓŁKACH MICZURINOWSKICH

W ramach budownictwa socjalistycznego każde szkolne czy świetlicowe koło biologiczne ma przed sobą ważne zadania gospodarcze. Rozporządzając działką doświadczalną może i powinno rozwiązywać praktycznie zagadnienia teoretyczne wysuwane przez naukowców w zakresie rolnictwa, sadownictwa lub warzywnictwa i w ten sposób przyczyniać się do postępu agrobiologii.

O możliwości takich prac świadczą przykłady ze Związku Radzieckiego, gdzie młodzież szkolna, zorganizowana w licznych kółkach młodych przyrodników, na równi z pracownikami kołchozów i sowchozów, pod kierunkiem uczonych sprawdza na własnych działkach, czy nowe odmiany roślin nadają się do uprawy na danym terenie, w jakich warunkach można osiągnąć najwyższe urodzaje, jak walczyć ze szkodnikami itp.

Mamy w tym zakresie przykłady z naszego kraju, gdzie młodzież szkolna z zapałem buduje nowe życie. W województwie lubelskim 23 szkoły prowadzą uprawę konopi na własnych działkach doświadczalnych celem zbadania, w jakich warunkach uda się osiągnąć najwyższe plony. Podobne zadania podejmują koła 16 szkół województwa olsztyńskiego w zakresie uprawy grochu oraz 13 województwa białostockiego w zakresie walki z chwastami za pomocą hormonów roślinnych. Koła biologiczne Liceum Pedagogicznego w Pszczynie, szkół TPD w Warszawie i Toruniu przeprowadzają jarowizację roślin zbożowych oraz krzyżówki wegetatywne, szczepiąc pomidory na ziemniakach i ogórki na dyni. Inne koła nawiązują stosunki z Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi, Związkiem Samopomocy Chłopskiej oraz rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi. Otrzymują stamtąd nasiona selekcyjne, nawozy sztuczne, fachową poradę, narzędzia do pracy, a czasem nawet teren na działkę doświadczalną. Biorąc też udział w pracach na polach, w sadach lub w warzywnikach PGR, zapoznają się z narzędziami rolniczymi i ogrodniczymi, nabywają wprawy w używaniu tych narzędzi, a jednocześnie wykonują pracę społecznie pożyteczną.

Wymienione przykłady wskazują formy pracy, które można stosować w kole biologicznym, nie wyczerpują ich jednak całkowicie. Jest rzeczą oczywistą, że najbardziej interesujące są prace na działce doświadczalnej, zwłaszcza zaś te, które w oparciu o teorię Miczurina — Łysenki wykazują naocznie, jak człowiek może przekształcać rośliny zgodnie ze swymi zamierzeniami.

Są jednak i inne zagadnienia, nad którymi mogą pracować koła biologiczne. Na pierwsze miejsce wysuwa się tu ochrona przyrody. W tym zakresie można organizować różnorodne prace zarówno teoretyczne, jak i praktyczne, czynnie współdziałając w tej akcji z odpowiednimi placówkami.

W okresie zimowym należy organizować zajęcia, które również mogą być i pouczające, i pożyteczne. Można np. prowadzić hodowle akwariowe i doniczkowe, porządkować materiały zebrane w czasie wycieczek, obozów, wczasów i kolonii, umieszczać je w gablotach i pudełkach, układać zielniki, kolekcje owoców suchych, nasion, próbek gleby. Można również wyświetlać filmy, sporządzać wykresy, opracowywać gazetki szkolne. Pożyteczną i ciekawą formę pracy stanowią pogadanki, odczyty i wieczory dyskusyjne. Można na nich omawiać takie zagadnienia, jak osiągnięcia Miczurina i Łysenki, ewolucję roślin i zwierząt, powstanie życia na ziemi oraz wiele innych tematów, które kształtują i gruntują naukowy, dialektyczno-materialistyczny światopogląd, a jednocześnie dostarczają argumentów pomocnych w walce z zabobonami, przesądami i ciemnotą.

Warunkiem osiągnięcia należytych wyników pracy kółka jest planowanie oraz kontrola wykonania planu.

Najpraktyczniej jest planować na cały rok szkolny, uwzględniając dokładny przydział prac dla zespołów oraz poszczególnych członków koła. Nie należy również zapominać o dokładnym terminarzu zaplanowanych prac oraz ustaleniu odpowiedzialności za ich wykonanie.

Podobnie jak planowanie — konieczne jest również podsumowanie wyników prac wykonanych. Ciekawą i pożyteczną formą podsumowania osiągnięć koła jest wystawa wykonanych w ciągu roku szkolnego gazetek, opracowanych referatów, sporządzonych pomocy naukowych, uzyskanych na działce plonów.

Wytyczne organizacyjne do pracy kółek przedmiotowych można znaleźć w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty z dnia 27 października 1950 roku nr 19.

Praktyczne wskazówki dotyczące prac kółek ze szczególnym uwzględnieniem prac na działce podaje czasopismo dla nauczycieli pt. „Biologia w szkole" oraz kalendarz prac w szkolnym ogródku miczurinowskim umieszczony w niniejszym „Kalendarzu Uczniowskim".

TWÓRCY DARWINIZMU W SADOWNICTWIE

Imię Darwina znane jest całemu światu w związku z teorią ewolucji świata ożywionego, którą uczony ten stworzył i ugruntował. Teoria ta daje nam wyjaśnienie różnorodności roślin i zwierząt, jakie wokoło nas żyją. Przed Darwinem panowało przekonanie, że gatunki roślin i zwierząt są niezmienne, że w takiej postaci zostały one na początku świata stworzone i w takiej pozostały do dnia dzisiejszego. Darwin udowodnił, że tak nie jest. Był okres, kiedy na naszej ziemi wcale nie było istot żywych. W pewnym okresie czasu powstało życie drogą samorództwa z materii nieożywionej. Pierwsze istoty żywe były bardzo prymitywne i proste. Z biegiem czasu pod wpływem warunków zewnętrznych udoskonalały się one coraz bardziej i przystosowywały do środowiska. Ponieważ warunki środowiska w różnych rejonach kuli ziemskiej są różne, powstała stąd tak wielka różnorodność gatunków.

Zdawałoby się, że to teoretyczne rozumowanie nie ma w ogóle nic wspólnego z sadownictwem czy rolnictwem. Tak jednak nie jest. Rolnictwo polega na uprawie roślin. Im wyższy stopień rozwoju osiąga nasze rolnictwo, tym doskonalsze są nasze rośliny, tym większe zbieramy z nich plony. Rolnictwo dąży do uszlachetniania gatunków i odmian roślin uprawnych. Darwinizm mówi o historycznym procesie uszlachetniania się roślin na kuli ziemskiej, a więc stanowi istotną część nauk rolniczych.

Darwin objaśnił ewolucję roślin i zwierząt w przeszłości, można więc jego naukę nazwać darwinizmem biernym. Nauka Miczurina i Łysenki nosi nazwę „darwinizmu twórczego".

W zastosowaniu do sadownictwa stary, klasyczny darwinizm mógł wyjaśnić drogę, na której znane nam dzikie drzewa owocowe, np. dzikie grusze i leśne jabłonie powstały z jeszcze bardziej dzikich gatunków, których owoce były jeszcze mniejsze i zupełnie niejadalne. Darwinizm czynny nie tylko pokazuje siły, które ewolucję powodują, ale też uczy nas, jak tymi siłami kierować, jak kierować samą ewolucją.

Jest to fakt niesłychanej wagi. Dotychczas człowiek nie umiał kierować uszlachetnianiem roślin i zwierząt. Robiła to sama natura, a człowiek tylko wybierał to, co mu z tych przypadkowych udoskonaleń odpowiadało. Miczurin nauczył nas, jak kierować ewolucją roślin, aby odbywała się z największym pożytkiem dla człowieka, jak wytwarzać w roślinach te cechy, które są najbardziej człowiekowi potrzebne. Ten proces nazywamy uszlachetnianiem roślin.

Zasady kierowania ewolucją są następujące. Aby stworzyć nowe, bardziej szlachetne odmiany drzew owocowych, należy skrzyżować dwie odmiany lub dwa gatunki wzięte z różnych stron świata lub też mało do siebie botanicznie zbliżone. Otrzymujemy wtedy mieszańca o roz-

chwianej, nieustalonej dziedziczności, to znaczy taką roślinę, której ewolucją można względnie łatwo kierować. Dokonujemy tego przez dostarczenie roślinie takich warunków środowiska, które w niej wywołują pożądane zmiany.

Jeśli chcemy takiego mieszańca jabłoni przystosować do zimnego klimatu, to wychowujemy go w chłodnych rejonach i na glebie mało żyznej. Możemy go też zaszczepić na innej jabłoni bardzo na mróz odpornej, aby ta jabłoń działała na młodego mieszańca jako mentor, czyli wychowawca. Jeśli chcemy zapewnić mieszańcowi wyśmienity smak, wychowujemy go na glebie żyznej lub za mentora dajemy mu odmianę południową, szlachetną. Ale pamiętajmy, że wychowanie mieszańca, kierowanie jego dziedzicznością jest skuteczne tylko przez kilka lub kilkanaście lat jego młodości stadialnej, przez kilka lub kilkanaście lat po wyrośnięciu z nasienia. Potem dziedziczność mieszańca ustala się i nie może się już zmienić pod wpływem wychowania. Można drzewko takie, jako ustaloną nową odmianę, rozmnażać przez długie lata przez szczepienie lub oczkowanie.

Miczurin tak właśnie pracował, toteż stworzył w ciągu swego życia ponad 300 nowych odmian drzew i krzewów owocowych, które wcale nie obawiają się północnego, surowego klimatu. Dzięki odkryciu Miczurina, że ewolucją roślin można kierować, a więc można uczynić rośliny odpornymi na mróz, sadownictwo dziś rozwija się w tych na północ wysuniętych rejonach Związku Radzieckiego, w których nigdy przedtem nie rosły nawet dzikie drzewa owocowe.

PRACUJEMY NA DZIAŁCE PRZY SZKOLE

Działki przy szkołach i domach mają poważną rolę do spełnienia w wychowaniu nowego, socjalistycznego człowieka.

W Związku Radzieckim dzięki uchwale CK WKP(b) w lutym 1940 r. wybitnie wzmogła się akcja zakładania ogrodów przy domu w kołchozach i sowchozach. Jeszcze większą troskliwością i opieką otacza się w Związku Radzieckim ogród przy szkole. Zakłady Naukowe pomagają „młodym miczurinowcom" w przyswajaniu nauki Miczurina i Łysenki oraz dostarczają im potrzebnego materiału roślinnego.

W kraju budującego się socjalizmu działka przy szkole ma być terenem bezpośrednich doświadczeń unaoczniających młodzieży wielkie odkrycie Miczurina i Łysenki w dziedzinie wychowywania nowych roślin. Młodzież powinna nauczyć się również uprawy i pielęgnacji najważniejszych roślin użytkowych. Praca w ogródku szkolnym, obok wartości szkoleniowych, posiada duże walory wychowawcze: przyucza młodzież do systematycznej obserwacji, uczy cenić ciężką pracę rolnika.

Ogród szkolny musi być bardzo starannie rozplanowany i również starannie dobrane do niego odpowiednie rośliny. W rozplanowaniu i założeniu ogrodu przyszkolnego powinien pomóc starszej młodzieży i nauczycielowi — pracownik szkoły agrotechnicznej lub Instytutu Naukowego.

Ogród wraz z boiskiem sportowym, w zależności od ilości uczniów, powinien mieć od 4 000 m² do 1 ha.

O ZBIERANIU ZIÓŁ

Polska potrzebuje dużych ilości ziół do wyrobów leków, olejków eterycznych, przypraw, herbat ziołowych, a nawet do produkcji w przemyśle metalurgicznym. W Planie Sześcioletnim zwiększy się powierzchnia upraw ziół o 800 procent w porównaniu z 1939 rokiem. Zbiór ziół leczniczych dziko rosnących stanowi jednak również ważny problem surowcowy dla naszego państwa. W rozwiązaniu tego problemu może pomóc młodzież szkolna zorganizowana w kółkach „Młodych Przyrodników".

Nasze instytuty i stacje doświadczalne ulepszają ciągle metody racjonalnego uprawiania ziół leczniczych. Młodzi miczurinowcy korzystając z tych metod mogą równocześnie ze zbieraniem ziół gromadzić nasiona wielu roślin dziko rosnących w celu rozpoczęcia ich uprawy wiosną przyszłego roku.

Po stwierdzeniu, jakie użyteczne rośliny występują w okolicy, należy opracować plan zbioru oparty na wskazówkach terenowych zakładów zielarskich.

Następnie należy przygotować miejsca do:

a) przebierania zebranych ziół świeżych,
b) suszenia ich i przebierania po suszeniu,
c) pakowania, przechowywania i przygotowania do wysyłki.

Jeśli nie ma w pobliżu suszarni, należy postarać się o pomieszczenie obszerne, przewiewne, chronione przed intensywnymi promieniami słonecznymi. Najodpowiedniejszym pomieszczeniem jest zaciemniona sala lub gruntownie oczyszczony strych szkoły. Odkurzone miejsce suszenia wykładamy czystym papierem. Powierzchnię suszenia można powiększyć przez urządzenie półek lub specjalnych stojaków. Zioła rozkłada się do suszenia cienkimi warstwami, najlepiej pojedynczymi, aby nie trzeba ich było przewracać. Nad odpowiednim wietrzeniem i ewentualnym przewracaniem ich powinien czuwać specjalnie wyznaczony dyżurny.

Kurz, robactwo i ponowne nawilgotnienie są wrogami ziół, dlatego miejsce magazynowania musi być suche i przewiewne. Dobrze wysuszone zioła szczelnie pakujemy do worków lub toreb papierowych, naj-

lepiej w godzinach rannych. Każde opakowanie zaopatrujemy w zawieszkę z nazwą zioła, wagą netto, miejscem zbioru i adresem szkoły. Jeżeli odstawa odwleka się, sprawdzamy co pewien czas stan zapakowanych ziół i w miarę potrzeby dosuszamy. W czasie transportu torby lub worki z ziołami chronimy przed deszczem lub rozerwaniem. Do każdego transportu dołącza się spis przesyłanych ziół. Należy żądać natychmiastowego pokwitowania i zapłaty według obowiązującego cennika.

ZASADY, KTÓRYCH POWINNIŚMY PRZESTRZEGAĆ PRZY ZBIERANIU ZIÓŁ

KIEDY ZBIERAĆ ZIOŁA LECZNICZE I JAK JE SUSZYĆ

Pamiętajmy, że własności lecznicze roślin w pewnych momentach słabną lub się wzmagają. Do leczniczych celów powinniśmy przeto zbierać daną część rośliny w tym czasie, kiedy ona posiada największą wartość.

Korzenie zbiera się w czasie spoczynku rośliny, przed zimą lub na wiosnę (do okresu, kiedy zaczną kiełkować liście). W zasadzie lepiej zbierać je wczesną wiosną, ponieważ w jesieni suszenie korzeni jest trudniejsze. Ale w korzeniach bylin np. skupia się na zimę całe życie rośliny i zapasy, jakie ona nagromadziła przez lato, w tej więc porze korzeń posiada najwięcej siły leczniczej.

Korzenie po wyjęciu z ziemi powinny być dokładnie i szybko wymyte, aby nie mokły, następnie obsuszone i dopiero wówczas pokrajane w najdrobniejsze części.

Niektóre korzenie, jak np. żywokostu, po umyciu pozostawia się w całości, rozłożone w przewiewnym miejscu. Dopiero gdy korzenie te zupełnie zwiędną (utracą co najmniej połowę wilgoci), mogą być pokrajane i dosuszone. Jeżeli możemy zastosować sztuczne ciepło (w suszarni), to korzenie bez zapachu podsuszać należy w +35°C, a dosuszać w +40°C. korzenie aromatyczne podsuszać w +30°C, a dosuszać w +35°C.

Korę należy zbierać tylko na wiosnę, gdy drzewa i krzewy puszczają soki. Zdjęta kora powinna być wysuszona szybko w dobrze przewiewnym miejscu albo wprost na otwartym powietrzu.

Pączki (topolowe i brzozowe) należy zbierać przed pęknięciem i wypuszczeniem liści.

Liście należy zbierać tuż przed kwitnięciem rośliny, gdy są zupełnie dojrzałe. Liście można suszyć tylko w cieniu i w sztucznym cieple — w temperaturze +30°C do +35°C, natomiast aromatyczne suszyć należy tylko w cieple naturalnym. Liść dopiero wtedy jest suchy, kiedy jego ogonek i nerw środkowy łamią się przy nagięciu.

Ziele (tj. cała roślina, łodyga, liście i kwiaty, a niekiedy i korzeń) zbiera się na początku kwitnięcia rośliny.

Kwiat należy zbierać po rozkwitnięciu.

Nasiona, owoce suche (np. gorczyca, babka piaskowa, kozieradka, koper włoski, anyż) należy zbierać wtedy, kiedy dojrzeją.

Owoce soczyste (np. róży polnej, maliny, poziomki, czernicy) suszyć trzeba w piecach albo na suszarkach w temperaturze od + 35°C do + 45° C.

Zbieraczu, pamiętaj, że należy:

1. Zachować umiar przy zbiorze roślin nawet nie chronionych, szczególnie rzadziej spotykanych. Nie powoduj szkód na polach uprawnych, łąkach i lasach, gdyż dostateczna ilość ziół rośnie na miedzach, brzegach lasów, nieużytkach i ugorach. Co najmniej jedną trzecią roślin pozostaw do dalszego rozmnażania. Ścinaj tylko potrzebną część rośliny, nie wyrywaj całej z korzeniami.
2. Zbierać w dni suche, po obeschnięciu rosy.
3. Zbierać zioła zdrowe i świeże; zgniłe i zwiędłe nie mają wartości.
4. Nie gnieść ziół przy zbiorze, aby nie traciły koloru; kłaść je od razu po zerwaniu do koszyczka lub torebki.
5. Nie myć kwiatów i liści; oczyszczać z piasku i kurzu przez lekkie wytrząsanie.
6. Nie zbierać zakurzonych ziół przy drogach kołowych i stacjach kolejowych.

Trzeba również uważać, aby zebrane zioła nie zagrzały się, zanim zostaną rozpostarte do suszenia.

Dosuszać należy wszystko dokładnie.

Im dana część rośliny przy suszeniu mniej zmieni zabarwienie pierwotne, tym więcej zachowa swych własności leczniczych, wyjątek stanowi ślazik i mak polny, których kwiaty po suszeniu zmieniają kolor.

CENTRALA ZIELARSKA ZAKUPI W 1951/52 R. NASTĘPUJĄCE ZIOŁA BEZ OGRANICZEŃ:

Kwiat
bzu czarnego,
bławatka I gatunku
jasnoty białej,
kocanki piaskowej,
lipy I gatunku,
rumianku pospolitego,
dziewanny.

Liść

bobka trójlistnego,
pokrzywy dwupiennej.

Korzeń

żywokostu lekarskiego,
mydlnicy czerwonej,
mniszka lekarskiego.

Kłącze

pięciornika (kurzego ziela),
tataraku okorowane,
tataraku nieokorowane,
kozłka lekarskiego (waleriany).

Owoc

kminku.

Ziele

bratka polnego,
połonicznika,
jaskółcze.

Różne

szyszki chmielu,
sporysz.

ADRESY CENTRAL ZIELARSKICH:

1. Białystok — ul. Rokossowskiego 26a,
2. Bydgoszcz — ul Dworcowa 43,
3. Gdańsk — ul. Szeroka 11/13,
4. Kraków — ul. Warszawska 19,
5. Lublin — ul Armii Czerwonej 6,
6. Łódź — ul. Jerzego 10/12,
7. Poznań — ul. Towarowa 22,
8. Stanowice — pow. Świdnica, woj. Wrocławskie,
9. Warszawa — ul. Kniewskiego 3.

ADRESY INSPEKTORATÓW ZIELARSKICH:

1. Kielce — ul. Daszyńskiego 3,
2. Olsztyn — ul. Emilii Plater 5,
3. Wrocław — Plac Staszica 24,
4. Katowice — Plac 3 Maja 34,
5. Opole — Hotel, ul. Ozimska 1.

KSIĄŻKI O UPRAWIE I ZBIORZE ZIÓŁ

H. Cybulska, H. Janicka, J. Wiszniewski, A. Wysocka — „Uprawa i zbiór ziół“ — Państw. Wydawn. Rolnicze i Leśne.

J. Czystowski — „Rośliny lecznicze w rysunkach i opisie“ — wyd. Polska Agencja Wydawnicza.

Muszyński — „Uprawa i zbiór roślin leczniczych“ — Wydawnictwo Poligraficzne w Łodzi.

ZALESIANIE NIEUŻYTKÓW

Każdego roku młodzież szkolna bierze czynny udział w akcji „Dni lasu" przyczyniając się do odbudowy naszych lasów, tak poważnie przerzedzonych i zniszczonych przez działania wojenne oraz złą gospodarkę leśną.

Racjonalna gospodarka leśna polega na utrzymaniu lasów w stałej żywotności i nieprzerwanej produkcyjności, pozwalając na takie użytkowanie, aby ilość pobieranej masy drzewnej nie przekraczała rocznego przyrostu.

Nieracjonalne prowadzenie gospodarstwa leśnego, np. wycinanie lasu zrębami zupełnymi w górach, spowodowało u nas szereg powodzi, które powtarzały się co kilka lat (1924, 1926, 1927, 1934, 1935, 1946). Przez wycinanie lasów na słabych, piaszczystych siedliskach powstały olbrzymie obszary wydm i piasków lotnych, a na terenach obniżonych, gdzie poziom wody gruntowej jest wysoki, powstały duże zabagnienia. W ten sposób gleby kiedyś produktywne stały się nieużytkami.

Dziś, kiedy lasy znajdują się w rękach państwa, gospodarka leśna prowadzona jest racjonalnie.

Plan 6-letni przewiduje duże prace w zakresie zalesień. Nie tylko wyrosną na nowo lasy na miejscu zrębów, halizn i powierzchni zniszczonych przez działania wojenne, ale powiększy się znacznie ilość terenów leśnych w naszym kraju.

Młodzież szkolna winna przede wszystkim pomóc przy zalesianiu nieużytków, których w Polsce posiadamy co najmniej 1 milion ha.

Do najpoważniejszych z nich należą wydmy i piaski lotne, które zalegają przeważnie doliny rzeczne lub wododziały. Są to twory piaszczyste, pozbawione najdrobniejszych cząsteczek koloidalnych, dlatego nie zlepiające się. Porywane przez wiatry zasypują uprawne pola, wyrządzając w ten sposób bardzo duże szkody rolnictwu. U nas wydmy występują w różnych częściach kraju (można to zobaczyć na mapie gleb Polski w skali 1 : 100 000). Przyczyną ich powstawania jest wycinanie lasów rosnących na glebach lekkich, piaszczystych, jak również obniżenie poziomu wód przy osuszaniu bagien albo przy regulacji rzek itp.

Ustalenie wydm i piasków lotnych *. Przed przystąpieniem do zalesiania piasków lotnych należy je ustalić, czyli przeszkodzić im w poruszaniu się i przenoszeniu na inne miejsca. Jeżeli przez piaski przebiega

---

* Zagadnienie to obszerniej omawia broszura inż. I. Suderskiego pt. „Nieużytki oraz sposoby ich zalesienia".

droga, którą przepędzane jest bydło i chodzą ludzie, należy przede wszystkim piaski ogrodzić, a wystające na nich nierówności, jak pieńki, krzewy lub inne mniejsze wzniesienia, należy usunąć.

Niekiedy samo tylko ogrodzenie i wyrównanie terenu uspokaja piaski i wydma pomału zadarnia się, stwarzając możliwości do zalesienia.

W wypadku bardzo złośliwych wydm ustala się piaski za pomocą płotków ustawionych w szachownicę. Jest to jednak sposób bardzo kosztowny i tylko w ostateczności stosowany. Najczęściej przy ustaleniu piasków posługujemy się takimi materiałami, jakie znajdujemy w pobliżu, np. jałowcem, który zakopuje się w rowki 40 cm szerokości i 4 cm głębokości. Jałowiec ustawia się w rowkach bardzo gęsto, aby uniknąć wywiewania piasków. Część wystająca ponad ziemię wynosi około 80 cm. Odległość między zaporami ochronnymi zależy od siły wiatru. Im silniej wieją wiatry, tym gęściej ustawia się zapory. Maksymalna odległość zapór wynosi 40 — 50 m.

Ustalać piaski można również za pomocą pędów, zrzezów lub żywokołów wierzby kaspijskiej i niektórych odmian topoli balsamicznych (szczególnie w tych miejscach, gdzie woda gruntowa podchodzi wyżej pod powierzchnię). Doświadczenia radzieckich uczonych wykazały, że topola balsamiczna daje na wydmach dobre rezultaty.

Wierzbę kaspijską sadzi się w bruzdy 50 cm głębokości. Bruzdy wyoruje się w odległości 1 m jedna od drugiej. Zrzezy wierzbowe lub topolowe (są to ucięte pędy o długości 40 — 50 cm) układa się w odległości 50 cm jeden od drugiego, nieco ukośnie, na ścianie bruzdy i przyorywuje równo z powierzchnią ziemi, następnie udeptuje dobrze glebę, aby zrzezy z nią zespolić.

Istnieje również sposób układania całych pędów w rowkach poziomo, z których następnie wyrastają pędy w górę.

Bardzo dobre wyniki daje siew łubinu żółtego. Wysiewa się go wczesną wiosną na przeorane jesienią pasy w ilości 200 lub więcej kg ziarna na 1 ha i pasy te zabronowuje się. Łubin zupełnie dobrze rośnie na słabych gruntach; ma tę zaletę, że dostarcza glebie azotu. Dzięki temu wpływa korzystnie na poprawienie struktury gleby.

Prócz wymienionych roślin ustalających piaski lotne siać można także trawy, jak żytnica pospolita, wydmuchszyca, turzyca piaskowa i inne. Jeśli w pobliżu znajduje się glina lub torf, to rozrzucanie tych traw bardzo dodatnio wpływa na stan ustalenia i zalesienia piasków.

W ZSRR dużo uwagi poświęca się ustalaniu wydm za pomocą wysiewu różnego rodzaju traw.

Do zalesienia przystępujemy po ustaleniu się piasków, tj. kiedy na powierzchni piasków pojawiają się trawy i inne drobne roślinki.

Wydmę do zalesienia przygotowuje się jesienią, przeorywując ją w pasy odległe od siebie o 1 m.

Na wydmach sadzi się przeważnie jednoroczną sosnę w więźbie co 50 cm jedna od drugiej. Sadzonek dostarczają nam szkółki leśne, w których na 1 arze wyrasta około 20 — 30 tysięcy młodych siewek. Siewki wyjmuje się wczesną wiosną i po przesortowaniu dołuje w dołach w pobliżu powierzchni, która przeznaczona jest do zalesienia. Sadzonki w czasie ich przenoszenia przy sadzeniu muszą być zabezpieczone przed wysychaniem w specjalnych skrzyneczkach nakrywanych nieprzemakalnym płótnem.

Sosnę sadzimy w szparę za pomocą kostura. Przez wbicie kostura do gleby i odchylenie styliska do siebie i od siebie tworzy się szpara 35 — 40 cm głęboka i szeroka w górnym końcu od 6 do 8 cm (kostur posiada szerokość 9 cm).

Po wykonaniu przez kosturarza szpary sadzarka wyjmuje ze skrzyneczki sadzonkę i chwyta ją w końce dwóch palców, wskazującego i środkowego lewej ręki, tuż pod koroną igliwia i dłonią odwróconą do góry opuszcza pionowo w szparę tak, aby nie zawinąć korzeni. Opuszczoną sadzonkę przystawia do pionowej ścianki szpary (od strony kosturarza) i wrzuca jeszcze garstkę ziemi dla ewentualnego wyprostowania korzeni, w wypadku ich zawinięcia. Kosturarz zaciska szparę przez wbicie kostura w odległości 6 — 8 cm od szpary z sadzonką i podobnie jak przy wykonaniu szpary do sadzenia, pochyla stylisko najpierw do siebie, aby zasypać dolną część szpary, a następnie od siebie, przez co zaciska się górna część szpary. Uciskanie sadzonki musi być dość silne, aby maleńkie korzonki zespoliły się dobrze z ziemią. Zamykanie następnej szpary odbywa się podobnie. Po wykonaniu tych czynności kosturarz przechodzi do następnego miejsca, a w tym czasie sadzarka udeptuje ziemię dookoła sadzonki, następnie wyrównuje i spulchnia glebę palcami. Wszystkie czynności sadzenia winny być wykonywane szybko i starannie.

W ten sam sposób można również sadzić zrzezy wierzbowe lub topolowe, a nawet żywokoły (długie 0,5 — 1,5 m i grube 2 — 5 lub więcej cm). W czasie sadzenia stale należy pamiętać o szczelnym zamykaniu szpary. Sposób sadzenia omawia dokładnie broszurka „Sadzenie jednorocznej sosny w szparę“, wydana przez Instytut Badań Leśnictwa.

W miejscach obniżonych, gdzie jest większa wilgotność, sadzimy niektóre gatunki drzew liściastych, np. olchę, brzozę, wierzbę i topolę (zrzezami).

Drzewka liściaste sadzimy w jamkę, którą kopie się ostrym rydlem. Wielkość jamki uzależnia się od wielkości rozbudowanego systemu korzeniowego sadzonki. Po wykopaniu jamki, spulchnionej na dnie, umieszcza się w środku sadzonkę pionowo tak, aby szyjka korzeniowa (granica oddzielająca nadziemną część rośliny od podziemnej — pęd od

korzenia) była na tym samym poziomie z powierzchnią ziemi, jak poprzednio w szkółce.

Należy jeszcze słów kilka wspomnieć o **sadzeniu świerka.**

Świerk posiada płaski system korzeniowy i dlatego musi być sadzony w jamkę na kopczyku. Jamkę kopie się normalnie, jak wyżej, i w niej usypuje kopczyk, aby na nim można było dobrze rozłożyć korzenie. Najlepiej używać do sadzenia tzw. kleszczy Królikowskiego. Kleszcze przytrzymujące sadzonkę dają możność dokładnego rozłożenia korzeni i obsypania ich ziemią. Po zasypaniu jamki ziemią wyjmuje się kleszcze, dosypuje ziemi i ugniata nogami, a następnie wyrównuje rękami.

Omówiliśmy tylko sprawę zalesiania wydm piaszczystych, ponieważ ta sprawa jest najbardziej aktualna. Praca ta nie jest trudna i może być wykonana przez wszystkich uczniów.

Masowy udział młodzieży w akcji zalesiania nieużytków będzie poważnym wkładem w odbudowę lasów polskich, poważnym udziałem w realizacji Planu 6-letniego.

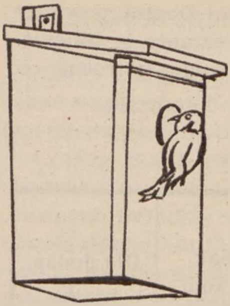
OCHRONA PTAKÓW

Ptaki to nasi mali sprzymierzeńcy w walce ze szkodnikami drzew owocowych. Sikorki, szpaki, dzięcioły, rudziki, kopciuszki i wiele innych potrafią w ciągu dnia zniszczyć ogromne ilości szkodliwych owadów. Toteż naszym obowiązkiem i w naszym interesie leży ochrona ptaków i stworzenie im takich warunków, aby jak najchętniej osiedlały się w naszych sadach.

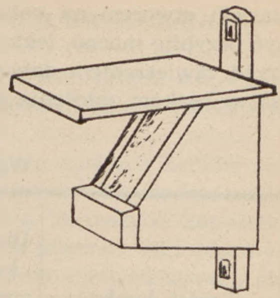
Dla małych ptasząt, jak pokrzewki, dzwońce, szczygły, powinny się znaleźć żywopłoty z buku, grochu, gdzie mogłyby one uwić sobie gniazdka. Żywopłoty takie będą poza tym chroniły sad przed niepożądanymi gośćmi.

Dla innych ptaków powinniśmy zakładać na drzewach domki. Ażeby jednak ptaki zechciały się w nich osiedlić, domki muszą być odpowiednio zbudowane i zawieszone. Domki mogą być zamknięte (dla sikorek, kowalika, szpaka, dzięciołów) lub otwarte (dla rudzika, pliszki, kopciuszka). Robimy je z desek grubości 2 cm, przy czym wymiary ich są dla różnych ptaków różne.

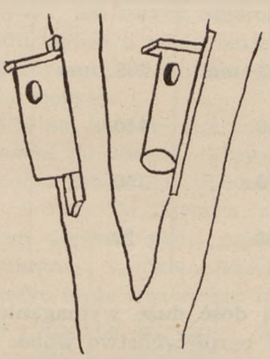
Podobnie jak wymiary ważny jest sposób zawieszenia domków. Dla szpaków zawieszamy 5 — 6 m nad ziemią i to 3 — 5 domków na jednym drzewie, (szpaki są bardzo towarzyskie). Dla sikorek 2 — 3 m nad ziemią, domek od domku co 30 — 40 kroków. Dla pliszek domki otwarte na wysokości 4 — 8 m nad ziemią. Dla kopciuszka, muchołówki i rudzika zawieszamy domki pod okapem dachu, na altanach lub drzewach (nie wysoko). Miejsce zawieszenia nie powinno być zbyt zaciemnione, ponieważ ptaki na ogół lubią światło. Domek należy zawieszać na drzewach



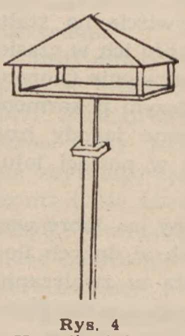
Rys. 1
Domek zamknięty



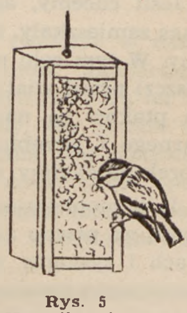
Rys. 2
Domek otwarty



Rys. 3
Na lewo dobrze zawieszony domek, na prawo źle



Rys. 4
Karmik stojący



Rys. 5
Karmik wiszący

starych otworem na południowy wschód lub wschód. Domki powinny być przybite mocno, lekko pochylone do przodu. Zawieszamy je jesienią. Przed zawieszeniem dobrze jest wrzucić do wnętrza suchych trocin, co ułatwi ptakom założenie gniazdka.

Wymiary domków ptasich

Części domku	Dla sikorek kowalika, muchołówki i dzięcioła małego	Dla mniejszych sikorek, np. modra, czubata (wróble nie mogą wejść do tych domków)	Dla szpaków i dzięciołów	Dla dudka, kraski, sowy itp.
Wysokość przedniej ściany	233 mm	238 mm	302 mm	421 mm
Szerokość wnętrza (kwadrat)	110 „	110 „	130 „	170 „
Odległość otworu wylotowego od dna	150 „	150 „	200 „	267 „
Średnica otworu wylotowego	33 „	27 „	47 „	85 „

Jak widać, ptaki mają dość duże wymagania mieszkaniowe. Prócz tego musimy im zapewnić bezpieczeństwo wobec wróbli i kotów. Chcąc uchronić je przed napaścią wróbli robimy dla małych ptaków domki o małym otworze wlotowym, aby wróble nie mogły się przecisnąć, i wieszamy je z dala od zabudowań gospodarskich. Dla ochrony przed kotami dobrze jest okręcić pień drutem kolczastym lub tarniną.

Jeśli chcemy, aby osiadłe w domkach ptaki rzeczywiście na stałe u nas zamieszkały, musimy również pamiętać o dokarmianiu ich w czasie zimy. W tym celu ustawiamy karmiki, które chronią pożywienie (ziarno, tłuszcz) przed wiatrami i zasypaniem śniegiem. Najlepszym pokarmem dla ptaków są nasiona konopi, lnu, słonecznika, suszone jagody bzu czarnego i jarzębiny. Prócz tego należy dawać tłuszcz w postaci łoju, skórek od słoniny, smalcu itp.

Jeśli zaopiekujemy się umiejętnie ptakami i stworzymy im dobre warunki, na pewno zagnieżdżą się one w naszych ogrodach w dużych ilościach i zyskamy wielkiego pomocnika i sprzymierzeńca w zwalczaniu szkodliwych owadów. W walce tej oddadzą nam one usługi o wiele przewyższające wartość kłopotów i trudów poniesionych dla ich ochrony.

NAJWAŻNIEJSZE SZKODNIKI SADU I ICH ZWALCZANIE

Żeby osiągnąć dobre wyniki w sadownictwie, trzeba przede wszystkim znać nieprzyjaciół sadu. Zaznajomienie się z najważniejszymi szkodnikami drzew owocowych będzie bardzo pożyteczne.

Już w chwili pękania pąków i pokazywania się młodych listków zobaczymy na nich małe 0,5 — 1 mm długie, zielone owady, siedzące nieruchomo i rzadko tylko zmieniające swoją pozycję. To mszyce. Zapuściły swoje długie kłujki w młode liście i wysysają bez przerwy soki przeznaczone na wzrost drzewa. Pod wpływem ich ssania liście zaczynają się marszczyć i zwijać, chroniąc coraz to liczniejsze, żerujące na spodniej stronie, kolonie szkodników. Pędy wyssane z jednej strony rosną wolniej i wykręcają się w różne strony, kora na nich pęka, a roczne przyrosty stają się minimalne. Jeśli jeszcze na słodkich wydzielinach mszyc rozwinie się czarny grzybek, tak zwany Smoluch, sad przypomina cmentarz. Plon z takiego sadu będzie o wiele mniejszy niż ze zdrowych, silnych drzew. Jeszcze jednym objawem obecności mszyc będą mrówki odwiedzające miejsce ich pobytu.

Czy mszyce wystąpią na wiosnę, czy nie, możemy stwierdzić już w okresie od późnej jesieni do wiosny. Przy pączkach lub na młodych pędach gołym okiem można stwierdzić obecność czarnych, błyszczących jajeczek długości około 1 mm. To jajeczka mszyc. Czasami może ich być do tysiąca na 10 cm długości pędu, czasami kilka, ale w jednym i w drugim wypadku stanowią wielkie niebezpieczeństwo. Nawet kilka wylęgłych na wiosnę mszyc może rozmnożyć się w olbrzymią armię.

Walkę więc musimy rozpocząć wcześnie, najlepiej od niszczenia jaj. Jaja można zwalczyć opryskiem zimowym, 3% karboliną DNK, 1% krezotolem lub 8% karboliną emulgowaną.

Bardzo ważną rzeczą jest dokładność oprysku. Gałęzie powinny być mocno opryskane z wierzchu i od spodu. Opryskiwanie zimowe co drugi lub nawet co trzeci rok jest wystarczające dla ochrony sadu przed mszycami.

Jeśli mimo to część mszyc ocaleje, to można je zwalczyć w czasie wzrostu drzew związkami nikotyny lub emulsją „Azotox" zawierającą DDT. Emulsji „Azotox" używamy w stężeniu 0,4%, czyli pół litra na 125 litrów wody. Jednak zabieg ten należy stosować wtedy, gdy jeszcze nie ma zbytniego zagęszczenia liści na drzewach lub zanim pod wpływem ssania liście nie zwiną się i nie ochronią całkowicie mszyc przed opryskiem. W młodych sadach i w szkółce drzewek lepiej jest maczać pędy przez zanurzenie w roztworze emulsji „Azotox". Środek wtedy lepiej dociera do mszyc i zabieg jest skuteczniejszy.

Prócz mszyc zwanych liściowymi istnieje mszyca krwista-wełnista, której zniszczenie przedstawia bardzo duże trudności. Pokryta jest ona

woskowym białym nalotem, przypominającym wełnę, dzięki czemu jest z daleka widoczna. Nalot ten jednak nie dopuszcza środków chemicznych do ciał owadów. Na skutek ich ssania usychają gałązki, tworzą się guzy i narośla, a nieraz usychają całe drzewa. Mszyce te gnieżdżą się na gałązkach i korzeniach.

Dotychczas jedynym sposobem jest wyskrobywanie miejsc porażonych i smarowanie ich denaturatem. W wypadku silnego porażenia wycinamy drzewa, aby mszyce nie przeniosły się na sąsiednie.

Innym poważnym szkodnikiem, tym razem śliw, niszczonym również opryskiem zimowym, tymi samymi środkami i o tym samym stężeniu, jest Misecznik Śliwowy. Brązowe, wypukłe, dochodzące do półcentymetrowej powierzchni tarczki bardzo łatwo przyciągają naszą uwagę. Strącanie ich jednak nie da żadnego rezultatu, ponieważ są one już od lipca zeszłego roku martwe i wypełnione tylko pustymi łupinami jaj. Z jaj tych w lipcu w poprzednim roku wylęgły się małe żółtawe larwki Misecznika Śliwowego. Powędrowały one na liście i pożerały je do września lub października, rosnąc niewiele, a jedynie zmieniając swoją barwę na bardziej czerwonawą. Jesienią zejdą one na gałęzie, na pień, często do nasady drzewa i usadowią się tam w pęknięciach kory. Otóż te małe, półmilimetrowe larwki staną się szkodliwe na wiosnę i na nie należy zwrócić uwagę. Trzeba je niszczyć, zanim rozejdą się na młode pędy, przyssą się i okryją grubą tarczką. Pod każdą z nich samice zniosą około dwu tysięcy jaj, z których wylęgnie się nowe pokolenie, będzie ono najbardziej szkodliwe znów na następną wiosnę. Na skutek jego żarłoczności drzewa mogą całkowicie uschnąć, a plon z roku na rok będzie malał.

Larwy wychodzą ze swoich kryjówek tuż przed pęknięciem pąków, w marcu lub na początku kwietnia i są niczym nie osłonięte. Toteż niszczą je wszystkie środki stosowane przez nas w zimowym oprysku. Trzeba tylko pamiętać o tym, że opryski należy stosować możliwie późno, tuż przed pęknięciem pąków, gdy wszystkie larwy zdołały już wyjść z ukrycia, i że oprysk musi być dokładny.

Na tych samych śliwach w parę tygodni później, w maju, zacznie żerować inny owad, najgroźniejszy szkodnik śliw, Owocnica Żółtoroga, zwana inaczej Osą Śliwową. Gdy ona wystąpi, nadzieje sadowników na duży plon śliw w danym roku są całkowicie zawiedzione. Osa śliwowa doprowadza nieraz uprawę śliw do nieopłacalności. Znane są wypadki, gdy trzeba było z tego powodu wyciąć całe sady śliwowe.

Często zdarza się, że po obfitym kwitnieniu wszystkie zawiązki lub większość ich leży na ziemi. Oczywiście, że opad zawiązków może być wywołany złymi warunkami atmosferycznymi, np. suszą. Łatwo jednak poznać zawiązki zniszczone przez Owocnicę Żółtorogą. Jeśli zobaczymy na opadłych zawiązkach wygryzione czarne dziurki, a po rozdarciu

ukaże się wyżarte wnętrze wypełnione czarnymi odchodami, o pluskwianym zapachu, to na pewno jest to skutek jej żerowania. Jeśli zerwiemy z drzewa zawiązek z widoczną czarną dziurką, we wnętrzu zobaczymy gąsienicę biało-zieloną z czarną główką w wyżartym korytarzu, jakby w jamce. Żer gąsienic trwa cały maj i każda z nich zniszczy w tym czasie trzy do czterech zawiązków. Z ostatnim zawiązkiem gąsienice opadają na ziemię i wdrążają się do niej na głębokość 10 — 30 cm. Tam oprzędzają się kokonem i w tej postaci przetrwają lato, jesień i zimę. Na wiosnę przepoczwarczają się i w okresie białego pąka śliw wyleci dorosły owad, błonkówka. Ma ona ciało czarne i skrzydła w spoczynku złożone dachówkowato. Czułki jej ciągle drżą.

Można zauważyć, jak owady te siadają na kielichach kwiatów głową w dół i poruszają odwłokiem. Jest to chwila składania jaj. Samica nacina zębatym pokładełkiem skórkę kielicha i wsuwa pod nią jajeczko wraz z kroplą płynu. Znajduje się ono wtedy jakby w kieszonce około 1 mm długości. Kieszonka brązowieje w ciągu paru godzin i jest łatwo widoczna jako wypukła plamka. Może ich być na jednym kielichu nawet kilka, wystarczy ich jednak 20 na stu kielichach, aby 60 — 80% plonu zostało zniszczone.

Z jajeczek tych po opadnięciu płatków zaczną się wylęgać gąsieniczki, które szybko wdrążą się w zawiązki. Moment ten jest najlepszy dla ich zwalczania. Drzewa należy opryskiwać przed ich wylęgiem, a więc pod koniec opadania płatków, jakimś środkiem, najlepiej „Azotoxem", który je zniszczy, zanim zdążą się wdrążyć do zawiązków.

Pół litra emulsji „Azotox" należy rozpuścić w 125 litrach wody i opryskiwać śliwy w okresie, gdy większość płatków już obleci. Spóźnienie się z opryskiem może całkowicie przekreślić skuteczność zabiegu, ponieważ gąsienice mogą już zdążyć się wyląc i wdrążyć do zawiązków, gdzie żaden środek ich nie dosięgnie.

Gdyby mimo oprysku jeszcze dość dużo zawiązków było zniszczonych, trzeba zabieg powtórzyć w 7 — 10 dni później, gdy gąsienice będą gremialnie przechodzić na nowe zawiązki. Rzadko jednak będzie to konieczne.

Trzecim poważnym szkodnikiem śliw jest Owocówka Śliwkóweczka, powodująca tak zwane robaczywienie śliw.

Bliskim jej krewniakiem jest Owocówka Jabłkóweczka, powodująca robaczywienie jabłek.

Gąsienice obu tych motyli drążą w owocach korytarze wypełnione odchodami i niszczą w ten sposób część plonu lub zmniejszają jego wartość. Walka chemiczna jest bardzo trudna, ponieważ okres składania jaj i wylęgania się gąsienic trwa od czerwca do jesieni, a gąsienice spędzają prawie całe swoje życie we wnętrzu owoców.

Jedynym sposobem, który może obydwa te szkodniki częściowo zniszczyć, jest zakładanie opasek z siana, słomy lub papieru karbowanego na pień drzewa. Do opasek tych schodzą gąsienice celem oprzędzania się i przepoczwarczania w ukryciu. Zakładamy opaski w czerwcu i musimy je przeglądać co dwa tygodnie celem niszczenia oprzędzonych gąsienic. Gdybyśmy nie robili tego, mogą się zdążyć wykluć motyle i złożyć jajka.

Ponieważ przeglądanie opasek jest dość uciążliwe, można zakładać opaski samoczynne. Są to paski grubego papieru, o szerokości 12 cm, nasycone betanaftolem, który zabija wchodzące pod opaskę gąsienice. Przygotowując te opaski należy sporządzić mieszaninę dwu części oleju solarowego i jednej części betanaftolu i gotować ją 45 minut, dopóki na ścianach naczynia nie ukażą się białe kryształki. W czasie gotowania zakrywamy naczynie pokrywą celem uniknięcia zapalenia się mieszaniny. Opaski zanurzamy w gorącej mieszaninie i suszymy pojedynczo na sznurku.

Przed założeniem opaski należy wygładzić pień i założyć ściśle dopasowany pasek grubego papieru. Będzie on chronił drzewo przed oparzeniem od betanaftolu. Na to nakładamy opaskę samoczynną, a na nią pas pergaminu dla ochrony przed deszczami.

Prócz tych szkodników niszczących zawiązki i owoce, istnieje duża grupa owadów, których gąsienice zżerają liście. Są to: Pierścienica Nadrzewka, Brudnica Nieparka, Kuprówka Rudnica, Niestrzęp Głogowiec i inne. Mogą one przy masowym wystąpieniu całkowicie ogołocić drzewo z liści.

Bardzo łatwo jest się przed nimi obronić. Oprysk arsenianem wapnia, 400 g na 100 litrów wody — trucizną żołądkową — niszczy prawie całkowicie te zjadające liście owady.

ZWALCZANIE GRYZONI I ODSTRASZANIE ZAJĘCY

Przegląd szkodników byłby bardzo niekompletny, gdybyśmy pominęli zające, myszy i nornice.

Ogryzione z kory, bielejące z daleka w sadzie lub szkółce pnie drzew nisko czy wysokopiennych, starych czy młodych — to wynik niszczącej pracy zajęcy. Często zdarza się, że całą zimę drzewa stoją nietknięte i nagle na wiosnę któregoś ranka stwierdzamy straszne zniszczenie.

Najlepszym sposobem ochrony sadu przed gryzoniami jest otoczenie całego sadu lub poszczególnych drzew siatką. Jest to jednak zbyt kosztowne. Owijanie słomą wymaga wiele pracy i przy drzewach niskopiennych nie ma znaczenia. Skutecznym sposobem jest smarowanie drzew fekaliami ludzkimi, przefermentowanymi i zmieszanymi z gliną rozrobioną w wodzie. Pomijając nieprzyjemną pracę, mieszanina ta jest łatwo

zmywana przez deszcze i w słotne zimy zabieg ten należy kilkakrotnie powtarzać.

Toteż dużym osiągnięciem okazała się obecnie emulsja przygotowana według recepty F. Żukowa, kierownika sadu w kołchozie im. 9 Marca w Związku Radzieckim. Dla sporządzenia tej emulsji w ilości wystarczającej na 1 000 drzew dziesięcioletnich należy wziąć: 15 litrów wody, 5 kg szarego lub zwykłego mydła, 300 g terpentyny, 300 g oleju słonecznikowego lub innego, 250 g naftaliny i 150 g siarczanu miedzi.

Wodę zagotowujemy i rozlewamy na dwie części. W jednej części gorącej wody rozpuszczamy mydło, w drugiej pozostałe chemikalia i mieszamy razem. Otrzymujemy wtedy dość rzadką pastę o kolorze jasnobrązowym. Jeśli jest zbyt gęsta, rozcieńczamy ją gorącą wodą.

Nie jest konieczne smarowanie dokładne całych drzew, wystarczy je z grubsza ochlapać.

Myszy i nornice, oprócz obgryzienia pnia u nasady, mogą podgryźć korzenie i spowodować zaschnięcie drzew. Tam gdzie one występują masowo, są prawdziwą plagą sadowników. Ponieważ są to szkodniki nie tylko drzew owocowych, ale i wielu innych roślin rolniczych, zwalczanie ich jest objęte akcją ogólnopaństwową.

Najbardziej skuteczny okazał się fosforek cynku, produkowany obecnie pod nazwą proszku lub pasty „Arviko“, jak również zatrute ziarno tej samej nazwy.

Przeciw myszom stosuje się zatrute ziarno. Możemy również przygotować je sami. W tym celu 5 kg pszenicy zalewa się wodą i zagotowuje do pierwszego wrzenia, po czym wodę trzeba odlać. Ciepłe ziarno zalewa się ciepłym tłuszczem zwierzęcym lub olejem w ilości 150—200 gramów, wsypuje się 100 gramów fosforu cynku i dobrze miesza. Można nie dodawać oleju, ale takie ziarno nie nadaje się do dłuższego przechowania.

Zatrute ziarno wsypujemy do nor możliwie głęboko i ostrożnie, aby nie rozsypać na wierzchu, ponieważ może się potruć ptactwo domowe.

Celem zatrucia nornic przyrządza się trutki z selerów, pietruszki, marchwi, jabłek lub buraków cukrowych. Warzywa przecina się na dwie, trzy części i wewnętrzne ich strony opyla się fosforkiem cynku w proszku lub smaruje pastą. Pastę można przyrządzić samemu przez rozrobienie proszku „Arviko“ z wodą. Posmarowane części składamy i spinamy patyczkami. Przygotowane w ten sposób przynęty wkładamy do nor.

Trutki należy zakładać wiosną lub jesienią, kiedy myszy i nornice znajdują w sadzie mało pożywienia. Jesienią należy uprzątnąć w sadzie wszystkie opadłe jabłka, aby nie stanowiły pokarmu dla gryzoni.

CHOROBY DRZEW OWOCOWYCH

Chorobą czyniącą najwięcej szkód w sadach jest struposz jabłoniowy i gruszowy.

Przyczyną tej choroby jest grzybek mikroskopijnych wymiarów. Zimuje on na liściach, wiosną po ciepłym deszczu — rozsiewa się i poraża rozwijające się liście. Na liściu pokazują się wtedy plamy najpierw oliwkowe, potem czarne. Plamy takie pojawiają się później na owocach i ogonkach owocowych.

Jeśli zarodnik kiełkuje pod skórką liścia lub owocu (w czasie deszczu dzieje się to szczególnie szybko, bo w ciągu paru godzin), nie możemy już go zniszczyć, ponieważ skórka ochroni go przed opryskiem. Toteż jedynym sposobem walki jest niedopuszczenie do kiełkowania grzyba. W tym celu opryskuje się drzewa (dobrze to robić przed deszczem) 1% cieczą bordoską lub 12 — 13% cieczą kalifornijską.

Ponieważ liście i owoce stale rosną, opryskiwanie należy często powtarzać. Obecnie poleca się pięć oprysków:

1. Na zielony pąk liściowy,
2. Na różowy pąk kwiatowy,
3. Na opadający płatek (na kielich),
4. Na owoc wielkości orzecha laskowego,
5. Na owoc wielkości orzecha włoskiego.

Najważniejsze są trzy pierwsze opryski, ale i pozostałe dwa są często konieczne.

Z innych chorób należy wymienić monilię na drzewach pestkowych. Powoduje ona zasychanie kwiatów, liści i całych gałązek na wiśniach i czereśniach.

Ten grzyb mikroskopijnych wymiarów poraża prócz kwiatów również owoce powodując ich gnicie. Można zauważyć na szypułkach kwiatowych szary nalot. Są to właśnie skupienia zarodników przenoszących się i porażających sąsiednie owoce.

Nie znany jest dotychczas skuteczny sposób zwalczania tej choroby, gdyż grzybnie rozwijają się w pędach, dokąd nie docierają środki chemiczne. Jedynym stosowanym zabiegiem jest obcinanie pędów poniżej miejsca porażenia. Należy również zbierać porażone zaschnięte owoce, tzw. mumie.

Zbieranie i palenie jesienią zaschniętych zgniłych owoców stosuje się również przy jabłoniach i gruszach. Zapobiega się wtedy rozszerzaniu gorzkiej i brunatnej zgnilizny owoców, wywołanej grzybami, których grzybnie zimują w zaschniętych owocach, a na wiosnę są źródłem nowego porażenia.

JAK HODOWAĆ JEDWABNIKI

W myśl założeń Planu 6-letniego zapotrzebowanie na jedwab naturalny wzrastać będzie z każdym rokiem. Jedwabnictwo to nie tylko sama hodowla, ale i poważny przemysł z różnymi specjalnymi działami, jak skręcalnie, tkalnie, farbiarnie — dostarczający materiałów na ubranie, spadochrony, powłoki balonowe itp.

1.I.1951 roku Ministerstwo Przemysłu Lekkiego powołało do życia Instytut Jedwabiu Naturalnego, który niewątpliwie przyczyni się do dalszego rozwoju produkcji tego ważnego surowca. Instytut, poza pracami badawczymi, zajmuje się organizowaniem bazy hodowlanej, dostarczaniem hodowcom jajek jedwabników oraz zabezpiecza opłacalność hodowli przez regulowanie ceny surowca.

Ważne zadania stoją w tej dziedzinie przed młodzieżą szkolną. Uczniowskie hodowle jedwabników przy szkołach, świetlicach, kołach przyrodniczo-miczurinowskich winny stać się nie tylko ośrodkami popularyzującymi zagadnienie, ale i centrami racjonalnej hodowli.

Przyczynicie się do podniesienia produkcji surowca jedwabniczego przez popularyzację i prowadzenie hodowli jedwabnika morwowego.

Celowo organizowana hodowla jedwabników pogłębia w sposób poglądowy teoretyczne wiadomości o życiu organizmów, a zwłaszcza o metamorfozie owadów łuskoskrzydłych Lepidophera zaliczonych do rodziny prządek Bombycydae, oraz wprowadza w praktyczno-hodowlaną pracę.

Podajemy krótkie wskazówki dla hodowcy jedwabników.

1) Miejsce do hodowli jedwabnika winno być czyste, suche i przewiewne.
2) Aby uniknąć strat w materiale hodowlanym i nadmiernej eksploatacji morwy, należy ściśle obliczyć bazę pokarmową (32 kg liści dla gąsienic z 1 g jaj). Komunikaty Instytutu Jedwabiu Naturalnego podają tablice zapotrzebowania żywności zależnie od wieku gąsienic i wydajności morwy z odpowiednio formowanych i prowadzonych drzew.
3) Jajka należy zamawiać tylko w instytucie. Instytut produkuje jaja systemem celkowym Pasteura i po badaniach mikroskopowych gwarantuje zdrowotność i jakość rasy.
4) Po otrzymaniu jajeczek należy je ożywić przez dostarczenie im odpowiedniej temperatury i wilgoci (tem. 15°C, w pobliżu jajeczek ustawić naczyńka z wodą).
5) Wylęgłe gąsieniczki należy zbierać w godzinach rannych jako oddzielne partie i oznaczać metryczką hodowlaną (wzory i druki otrzymuje się z instytutu). Zbierać tiulem przykrywającym jajeczka. Na tiul kładziemy liście, na które przejdą gąsieniczki.

6) Pielęgnacja gąsienic. Życie gąsienic trwa od 28—36 dni i dzieli się na okresy kończące się linieniem. Ostatnie linienie odbywa się wewnątrz oprzędu. Równomierna ciepłota (około 20—25°) w pomieszczeniu hodowlanym wpływa na prawidłowy rozwój gąsienicy i gwarantuje wartość oprzędów.
   Pożywieniem są liście „Morvus alba", w pierwszych 3 okresach krajane, potem całe. Karmić należy regularnie, 5 razy dziennie. Usuwanie odpadków odbywa się przez użycie tak zwanych „zdejmników" (papiery odpowiednio podziurkowane — zależnie od grubości gąsienicy). Podczas linienia nie karmić i nie usuwać nieczystości.
7) Należy przygotować zawczasu oprzędniki (gałęzie dębu, brzozy, wióry stolarskie, papier łamany w harmonijki) i umieścić je w pobliżu gąsienic.
8) Zbiór oprzędów może nastąpić w dziesiątym dniu od momentu ich zawinięcia.
9) Przed zamorzeniem oprzędów za pomocą gorącej wody, należy je rozsortować i poplamione, niedorozwinięte itd. odrzucić.
10) Po zamorzeniu rozłożyć oprzędy cienką warstwą w przewiewnym miejscu celem wysuszenia, a następnie, dostatecznie suche, wysłać do miejsca skupu.

JAK WYKONAĆ POMOCE SZKOLNE DO NAUKI BIOLOGII

1. **Ogólne wytyczne sporządzania pomocy szkolnych.** Aby wykonać preparat lub zestaw biologiczny należy: a) zebrać odpowiedni materiał w odpowiednim czasie, b) zebrany materiał zakonserwować w płynie konserwującym lub na sucho, c) sporządzić trwały preparat mokry lub suchy.

Materiał roślinny lub zwierzęcy zbieramy np. w okresie pojawienia się larwy lub owada. Jako płynu konserwującego używa się 70% alkoholu lub 4—5% formaliny. Aby uzyskać z 95% alkoholu roztwór 70%, dajemy na każde 100 cm³ 95% alkoholu 38 cm³ wody (odmierzyć menzurką). Można też używać alkoholu denaturowanego, ale bezbarwnego, o podobnym rozcieńczeniu. Formalina w sprzedaży ma moc 40%. Dla otrzymania 4—5% formaliny daje się na litr 40% formaliny 9—10 litrów wody destylowanej albo przegotowanej i ostudzonej.

2. **Sporządzanie suchych preparatów roślinnych i zwierzęcych** jest łatwe i nie wymaga tyle środków co preparaty mokre. Rośliny po zebraniu suszy się w szarej bibule lub gazetach, rozkładając je równomiernie dla zachowania ich normalnego kształtu, tak by łodygi, kwiaty, liście i korzenie nie zaginały się. Całość przekładamy deską i przyci-

skamy ciężarkami, kamieniami itp. Przez kilka pierwszych dni kontrolujemy rośliny, codziennie przekładając je ostrożnie wraz z arkuszem gazety lub bibuły, później robimy to co kilka dni. Najodpowiedniejsza do tego celu jest teczka z siatki drucianej, która z powodu przewiewności ułatwia parowanie roślin. Motyle rozpina się na specjalnych prawidłach drewnianych (rozpinadłach), inne owady suszy się na płytce torfowej lub korkowej. Przeznaczone na preparaty zwierzęta najpierw zabija się eterem lub chloroformem w ten sposób, że watę nasyconą tym płynem wrzucamy do naczynia ze zwierzętami i szczelnie zamykamy. Po godzinie okazy są martwe. Zabieg ten stosujemy dla zabicia owadów, płazów, gadów. Larwy owadów (gąsienice) wydmuchuje się w specjalny sposób lub umieszcza się w małych fiolkach szklanych z płynem konserwującym, szczelnie zamyka się korkiem i lakuje.

3. **Czaszki ssaków** (psa, kota, królika) możemy spreparować: a) Przez włożenie głowy zwierzęcia, obranej ze skóry i mięsa, do mrowiska. W ciągu kilku dni mrówki oczyszczą kości tak, że trzeba je będzie tylko wybielić. b) Po usunięciu skóry, mięsa i mózgu gotuje się czaszkę w wodzie z małym dodatkiem wodorotlenku sodowego ($NaOH$). W ciągu godziny szkielet jest czysty i po wypłukaniu należy go wybielić. c) Trzeci sposób polega na m a c e r a c j i, tj. gniciu miękkich części w wodzie. Oskórowaną czaszkę umieszcza się w naczyniu z wodą, w której bakterie rozłożą resztki mięsa. Macerację najlepiej przeprowadzać w lecie, gdzieś na strychu lub na dworze.

Kości bielimy w lecie na słońcu, polewając je od czasu do czasu wodą. Szybkie bielenie przeprowadza się w gorącej wodzie z dodatkiem wody utlenionej (na 10 litrów wody 100 — 200 cm^3 wody utlenionej), do której wkłada się na druciku na kilka minut czaszki. O ile w czasie gotowania lub maceracji wypadły zęby, należy je osadzić klejem stolarskim.

JAKIE POMOCE SZKOLNE DO NAUKI BIOLOGII MOŻEMY PRZYGOTOWAĆ WIOSNĄ?

4. **Zestaw muszli mięczaków.** Muszle mięczaków zbiera się od wiosny do jesieni. Są to muszle ślimaka winniczka, zatoczka, żyworódki, błotniarki, szczeżui, skójki, muszle mięczaków Bałtyku. Jeśli zbieramy okazy żywe, zabija się je przez wrzucenie do wrzącej wody i zagotowanie. Po wyjęciu usuwa się pensetą części miękkie. Oczyszczone muszle przykleja się klejem stolarskim w kasecie formatu 18 $\times$ 24 $\times$ 5 cm i odpowiednio etykietuje. Bardzo instruktywny jest szlif muszli ślimaka, np. winniczka, zrobiony na ręcznej szlifierce wzdłuż słupka (columella).

5. Biologia sosny *(Pinus silvestris).* W zestawie tym umieszczamy kawałek gałązki z liśćmi, kwiat pręcikowy (zbierać w połowie maja, bezpośrednio przed kwitnięciem) szyszki 1-, 2- i 3-letnie, 1 owocolistek z 2 zalążkami, 1 owocolistek z nasionami, nasienie z łuską, fiolkę z nasionami wyłuszczonymi (bez łusek), 1 kiełek sosny (5 — 7 liścieni) zasuszony, krążek pnia w przekroju poprzecznym, pień w przekroju podłużnym, promienistym i stycznym. Poszczególne elementy naklejamy w kasecie formatu 12 × 18 × 3 cm, wyklejonej białym papierem.

JAKIE POMOCE SZKOLNE DO NAUKI BIOLOGII MOŻEMY PRZYGOTOWAĆ LATEM?

6. Jakie zbierać mchy i paprocie? Spośród mchów zbieramy dla celów szkolnych torfowiec *(Sphagnum)* oraz płonnik *(Polytrichum)* z zarodniami i bez zarodni. Okazy te suszymy lub konserwujemy w alkoholu jako materiał do pokazu lub ćwiczeń. Dla ilustracji znaczenia mchów należy zebrać torf, który w formie kostki użyty będzie do pokazu lub do hodowli przedrośla paproci. W ciągu lata, a najdalej we wrześniu, należy zebrać liście paproci i zasuszyć.

Ponadto potrzebne są do pokazu kłącze paproci, które konserwujemy w alkoholu lub formalinie.

7. Grzyby pasożytnicze zbóż. Okazy do tego zestawu zbieramy przed żniwami do połowy lipca i przechowujemy w stanie suchym. Należy zebrać: zdrowe kłosy żyta, pszenicy, jęczmienia lub wiechy owsa i prosa oraz kłosy żyta ze sporyszem, kłosy pszenicy (ostki czerwonej) ze śniecią, jęczmień lub owies oraz proso z głownią. Montaż zestawu zrobimy w kasetce drewnianej, wyklejonej białym papierem formatu 12 × 18 × 3 cm, umieszczając okazy w tej samej kolejności, w jakiej wymieniliśmy je wyżej — obok kłosa zdrowego okaz opanowany przez grzybek. Przy źdźble każdego okazu umieszczamy zdrowe lub zniszczone przez grzybek ziarno. Okazy najlepiej przyklejać szybko schnącym klejem acetonowym (bezbarwnym). Po naklejeniu etykiet i oszkleniu oklejamy kasetę czarnym papierem. W razie zdobycia okazów rdzy zbożowej można zestaw uzupełnić. Do połowy lipca należałoby zebrać liście zbóż z teleutosporami i w maju liście berberysu. Przechowywać w stanie zasuszonym.

8. Zestaw rozwoju jedwabnika morwowego. (Bombyx mori). Materiał do zestawu bierzemy z hodowli szkolnej w czerwcu i lipcu. Zestaw obejmuje następujące okazy: motyl samiec, który jest mniejszy od samicy, motyl samica, jajka, gąsienica, ulistniona gałązka morwy, oprzęd w całości, oprzęd z otworem po wylęgu motyla, oprzęd w przekroju z poczwarką, rolka nici jedwabnych, pasek materiału jedwabnego.

Z hodowli uzyskujemy najpierw gąsienice, które po zabiciu eterem lub chloroformem umieszczamy w fiolce szklanej z formaliną. Części oprzędów nie zaparzamy, lecz pozwalamy na wyląg motyla. Te bezpośrednio po wylęgu kopulują i samice znoszą jajka, które przyklejają do papieru. Jajka eteryzujemy i kawałki papieru z nimi wycinamy do zestawu. Motyle rozprasowujemy na rozpinadłach, nakłuwając je igłą w tułów. Dla zachowania zielonego koloru liści morwy suszy się je w suchym piasku. Motyle osadzamy w kasecie na kawałku korka przytwierdzonym do dna klejem stolarskim. Aby owad nie obracał się dokoła igły, podklejamy go po stronie brzusznej i osadzamy na korku. Oprzędy przytwierdzamy klejem acetonowym lub stolarskim. Po naklejeniu etykiet kasety wykańczamy tak jak inne. Format kaset 12 × 18 × 3 cm.

9. **Bielinek kapustnik** *(Pieris brassicae)* i jego pasożyty. Wykonanie tego zestawu nie jest trudne, chodzi tylko o to, by materiał zebrać w porę. Wiosną (maj) pojawiają się motyle w mniejszej ilości, natomiast znacznie więcej zjawia się ich w lipcu. Zebrane motyle eteryzujemy i rozprasowujemy na rozpinadle. Ubarwienie motyli jest białe z żółtym odcieniem na spodniej stronie skrzydeł. Naroża skrzydeł są czarne, przy czym u samicy występują ponadto 2 nieduże plamy na pierwszej parze skrzydeł. Gąsienice zbieramy wiosną lub w lipcu (druga generacja) i postępujemy z nimi tak, jak z gąsienicami jedwabnika. Poczwarki zbieramy w sierpniu lub wrześniu. Są one barwy jasnej, z ciemnymi plamkami, przepasane w połowie ciała nitką i przyczepione tylnym końcem ciała w pozycji pionowej do płotu, belek na poddaszu itp. Jajka koloru żółtego zbieramy wiosną lub w lipcu do sierpnia, eteryzujemy i przechowujemy na sucho z kawałkiem liścia. Występują one grupami na dolnej stronie liścia kapusty. Motyle możemy też uzyskać drogą hodowli, przechowując w insektarium zebrane poczwarki.

Pasożytem bielinka jest gąsieniczek baryłkarz (Microgaster), którego samica znosi jajka do żerującej na kapuście gąsienicy bielinka. Zazwyczaj przed momentem przepoczwarczenia się wyłażą z gąsienicy bielinka larwy baryłkarza i zaraz na trupie gąsienicy przepoczwarczają się, otaczając się żółtym oprzędem. Po niedługim czasie lub na wiosnę lęgną się z nich bardzo małe owady błonkoskrzydłe (wielkości komara).

Cały zatem zestaw będzie obejmował: motyla, kawałek liścia kapusty z jajkami, gąsienicę we fiolce, poczwarkę, oprzędy baryłkarza oraz baryłkarza w stadium owada doskonałego. Montaż — jak zestaw jedwabnika.

Zamiast bielinka kapustnika można wykonać zestaw z innym gatunkiem bielinka, a mianowicie bielinkiem rzepnikiem *(Pieris rapae)* i bielinkiem bytomowcem *(Pieris nari)*. Są to motyle prowadzące podobny

tryb życia, z wyglądu podobne do bielinka kapustnika, ale znacznie od niego mniejsze.

10. Szkielet raka zwykłego *(Potamobius astacus).* Materiał do tego zestawu zbieramy od czerwca do jesieni (nie wolno zbierać raków wylinionych!). Po zabiciu raków w naczyniu z wodą z dodatkiem chloroformu (trzymać w roztworze 2 godziny pod szczelnym nakryciem) przenosimy okazy na kilka dni do 5% roztworu formaliny. Zapasowe raki mogą pozostać w formalinie dłuższy czas. Po wyjęciu z formaliny jeden okaz dajemy w całości na kilka dni do gliceryny, a drugi okaz preparujemy w ten sposób, że za pomocą pensety odrywamy poszczególne części. Aby preparowane części nie pomieszały się, nawlekamy je na nitkę za pomocą cienkiej igły w kolejności ich naturalnego położenia na zwierzęciu. W ten sposób preparujemy kończyny od czułków do odnóży chodowych. Głowotułów i poszczególne pierścienie odwłoku oczyszczamy z części miękkich i wraz z innymi wypreparowanymi częściami dajemy na kilka dni do gliceryny. Po wyjęciu z gliceryny suszymy je za pomocą bibuły, na wolnym powietrzu lub koło pieca. Po wyschnięciu poszczególne części naklejamy za pomocą kleju stolarskiego w kasecie o wymiarach 24 X 40 X 5 cm w ten sposób, że na środku kasety na jednej linii umieszczamy głowotułów i pierścienie odwłokowe, z boku zaś wszystkie odnóża do chodowych włącznie. Przy każdej części szkieletu naklejamy kolejno numer odpowiadający objaśnieniom na etykiecie. W jednym z dolnych naroży umieszczamy raka w całości, z drugiej strony etykietę z objaśnieniami.

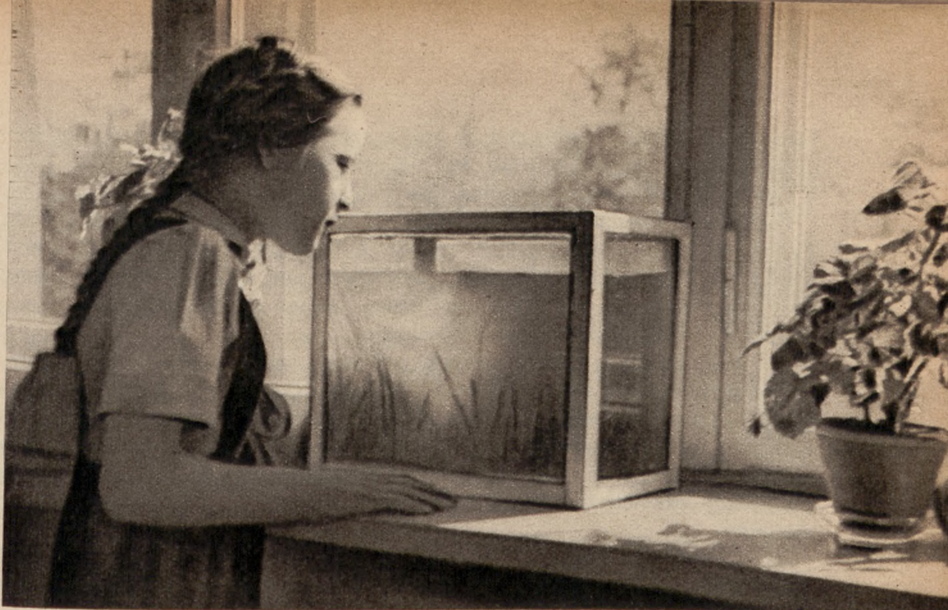
Objaśnienia na etykiecie formatu prostokątnego są następujące: 1. Głowotułów. 2. Pierwsza para czułków. 3. Druga para czułków. 4. Żuwaczki. 5 — 6. Dwie pary szczęk. 7 — 9. Trzy pary szczękonóży. 10 — 14. Pięć par odnóży tułowiowych (chodowych). 15 — 20. Pierścienie odwłokowe z odnóżami. 21. Siódmy pierścień odwłoka (telson). 22. Rak w całości.

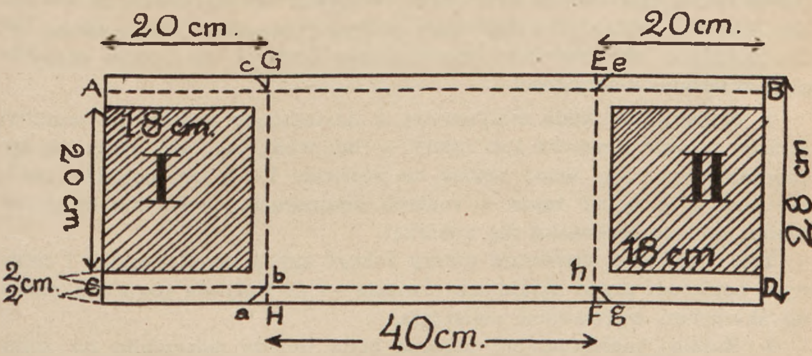
W pracy może być pomocna książeczka J. Bowkiewicza — Rak — wydana w r. 1947 przez PZWS.

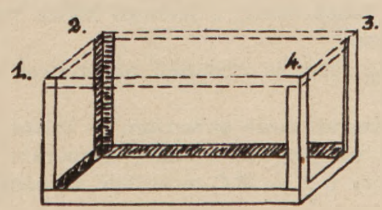
JAK URZĄDZIĆ AKWARIUM I TERRARIUM

Jednym z zasadniczych środków pomocniczych w zdobywaniu wiedzy przyrodniczej jest dobrze urządzone i troskliwie pielęgnowane akwarium.

1. Według doświadczeń i wskazań akwarystyki odpowiednie dla celów hodowlanych jest tzw. akwarium ramowe. Takie akwarium możemy sami zmontować na zajęciach praktycznych kół młodzieżowych czy też w świetlicach. Postarać się należy o blachę cynkową lub że-




20 cm.
20cm.
c G
E e
A
B
18 cm.
I
20 cm
II
28 cm
18 cm
2 cm.
2
C
b
h
D
a H
F g
40cm.


1.
2.
3.
4.

lazną ocynkowaną o długości 80 cm, a szerokości 28 cm. Na blasze wykreślić należy wszystkie linie, jak na rysunku.

Nacięcia poprowadzić wzdłuż linii a-b, c-d, e-f i g-h.

Zgięcia prowadzić po linii E-F, G-H oraz poprzez linię A-B i C-D. Prostokąt zacieniowany I i II wyciąć, a trójkąty abH, cdG, efE i ghF zagiąć po liniach H-b, Gd, E-f i F-h znów pod kątem prostym. Ramy przyjmą postać jak na rysunku. Miejsce spojeń należy zalutować cyną. Słupki 1-2-3-4 połączyć paskami blachy.

2. Montaż odpowiednio przyciętych szyb, nie cieńszych niż 4 mm, trzeba wykonać tak zwanym kitem miniowym (1 część minii + 1 część pokostu + 5 części kredy szlamowej). Szyby winny szczelnie przylegać do kitu, ale między szybami bocznymi a ramowymi należy zostawić nieco wolnego miejsca, co ochroni je od pękania. Po próbie na przeciekanie malujemy zewnętrzne części ram i dno lakierem, najlepiej w kolorze zielonym.

3. Urządzenie podłoża: w zasadzie podłoże powinno przypominać nieco naturalne warunki bytowania roślin i zwierząt. Na dno kładzie się cienką warstwę podkładu z ziemi darniowej z torfem (najlepiej odkwaszonym) i z piaskiem nieprzemywanym w stosunku 1 : 1 : 1. Dla roślin, które wymagają sporej ilości wapna, podłożyć można kawałki starej zaprawy murarskiej. Na tak ułożoną warstwę kładzie się 5 cm doskonale przemytego piasku rzecznego. Celem zabezpieczenia przed gniciem trzeba dodać nieco węgla drzewnego. W akwariach ogrzewanych nie należy dawać gruntu, tylko doskonale przemyty piasek. Podłoże winno być tak położone, aby tworzyło powierzchnię pochyłą, co będzie pomocne przy zbieraniu nieczystości.

4. Napełnianie wodą odbywa się w następujący sposób: na warstwę piasku położyć deseczkę lub talerz — lać wodę tak, aby rozprysk był równomierny. Gdy woda będzie na poziomie 1 — 2 cm, posadzić rośliny. Można je sadzić także w małych doniczkach. Część dna musi być wolna — jako żerowisko dla zwierząt.

Tak urządzone akwarium należy zakryć szybą przed kurzem i ciemnym papierem przed działaniem światła — po upływie paru dni można do akwarium wprowadzić zwierzęta.

5. Zabiegi pielęgnacyjne polegać będą przede wszystkim na zmianie wody. Wyciąg wody odbywa się za pomocą lewaru — rurki gumowej grubości 1 cm, zaopatrzonej z jednego końca rurką szklaną, kulistą, z kilkoma otworami.

Celem utrzymania ścian w czystości przemywać je należy szczotką w dłuższej oprawce.

Pożądane jest przewietrzanie akwarium — celem wzbogacenia wody w tlen, jak również utrzymywanie stałej temperatury około 16 — 18°C. Obniżenie temperatury o 2 — 3° C może być szkodliwe.

Odpowiednią wystawą dla akwariów jest strona południowo-wschodnia i zachodnia. Na wystawie północnej udaje się tylko nieduża ilość hodowli. Na wystawie południowej często rozwijają się wodorosty niższe, glony Algae, działające źle na przebieg hodowli.

W rezultacie wykonanych czynności otrzymacie dobrze urządzone akwarium, w którym winna być utrzymywana tak zwana równowaga biologiczna (odpowiedni dobór roślin i zwierząt — uzupełniających się w procesie asymilacji i oddychania).

Do hodowli zwierząt lądowych używa się terrarium. Może to być klatka zbudowana z drzewa, obita siatką od wewnątrz, z małymi drzwiczkami. W jednej z bocznych ścian szyba. Dno klatki i dolne deski winny być wybite blachą. Podłoże powinno składać się z piasku, liści, mchu. Podłoże należy skrapiać. W terrarium winien znajdować się basen na wodę o pochyłym dnie.

Własne wasze poczynania i obserwacje w związku z omówioną wyżej pracą pozwolą zebrać wiele ciekawych wiadomości.

Młodzi technicy

Prace w kółku radioamatorskim

Każde koło radioamatorów, chcąc budować detektor czy aparat lampowy, musi zaopatrzyć swój warsztacik w następujące **narzędzia i przyrządy:**

Dwa śrubokręty: jeden do wkręcania dużych śrubek, drugi do małych. Lutownicę do łączenia drutów. Przed zlutowaniem dwóch drutów trzeba je najpierw bardzo starannie oczyścić, razem skręcić i dopiero wtedy miejsce złącza zalać roztopioną przez lutownicę cyną do lutowania. Cyna do lutowania zmieszana jest z kalafonią. Kombinerki, czyli specjalne obcążki, którymi można skręcać, zaginać, obcinać i trzymać w czasie lutowania rozgrzane druty. Pilniki do żelaza, szklany papier, śrubki, druty, nakrętki itp. drobny sprzęt.

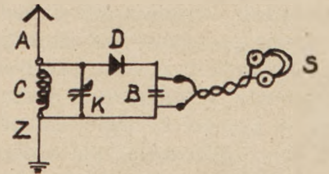
Z przyrządów elektrycznych konieczny jest woltomierz na prąd stały i zmienny i amperomierz również na prąd stały i zmienny. Woltomierzem mierzymy różne napięcia, np. napięcia sieci, napięcia anodowe i żarzenie lamp, amperomierzem zaś wszelkiego rodzaju prądy, a więc prąd żarzenia lamp, prąd anodowy itp.

JAK ZBUDOWAĆ DOBRY APARAT DETEKTOROWY

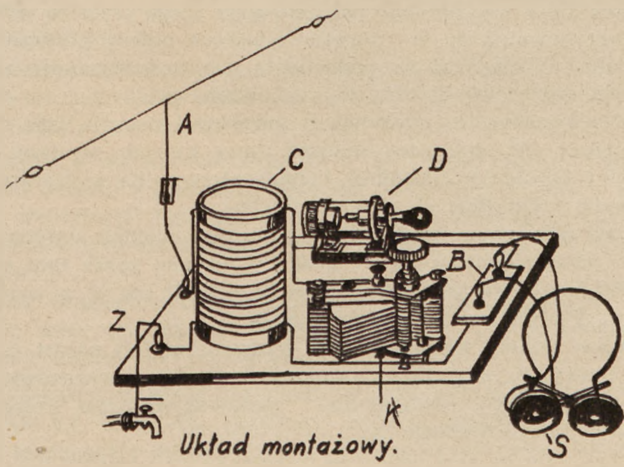
Odbiornik detektorowy czerpie energię dla poruszania membrany słuchawek z fal radiowych wysyłanych przez radiostację.

Im głośniejszy chcemy zapewnić sobie odbiór, tym więcej energii fal radiowych musimy sprowadzić do odbiornika. Antena ma za zadanie wychwycić przychodzące z radiostacji fale. Im lepsza jest antena i im lepsze uziemienie, tym głośniejszy odbiór. Najlepsza jest antena zewnętrzna, z linki lub drutu miedzianego, rozciągnięta między dwoma wysokimi drzewami lub domami. Drut miedziany winien być z obu stron zakończony izolatorami porcelanowymi lub szklanymi. Od tego przewodu prowadzimy pionowy drut wprost przez okno do pomieszczenia, gdzie znajduje się aparat, najlepiej przez przełącznik antenowy, który pozwoli w razie burzy odłączyć antenę od odbiornika i uziemić ją. Uziemienie można wykonać przez proste owiązanie miedzianego drutu wokół rury

wodociągu. Tam gdzie nie ma wodociągu, okręca się go wokół kawałka blachy żelaznej o wymiarach pół metra na pół metra, po czym blaszaną płytę wrzucamy do studni lub wkopujemy do ziemi na głębokość półtora metra. A teraz przystąpmy do zbudowania odbiornika detektorowego, który pozwoli na słuchanie różnych radiostacji. Zmontujemy go na deszczułce drewnianej (wg. rysunku).



Układ ideowy.



Układ montażowy.

Odbiornik kryształkowy.

Składa się on z anteny (A), z uziemienia (Z), cewki (C), detektora kryształkowego (D), kondensatora obrotowego (K), słuchawek (S) i kondensatora blokowego (B).

Aby zrobić cewkę (C), nawiniemy na cylinder z tektury o średnicy 5 cm drut miedziany o średnicy od 0,3 do 0,8 mm izolowany jedwabiem

lub emalią. Potrzebna ilość zwojów, od 50 do 100, zależy od wielkości kondensatora obrotowego. Kondensator obrotowy (K) powinien mieć największą pojemność około 500 cm, a kondensator blokujący około 1 000 cm. Detektor kryształkowy składa się z podstawki, w którą jest wmontowany kryształek, i ramienia z igłą. Przez właściwe ustawienie igły na kryształku uzyskujemy głośny odbiór. Kryształek możemy wykonać sami. Potrzebujemy do tego 50 g czystego ołowiu i 10 g kwiatu siarczanego, który można nabyć w każdej aptece. Ołów zetrzemy pilnikiem na drobne opiłki, które dokładnie wymieszamy z siarką i wsypiemy do szklanej probówki. Następnie probówkę ostrożnie podgrzewamy w płomieniu gazowym. Po paru chwilach zawartość probówki stopi się. Wtedy, trzymając cały czas probówkę w płomieniu, stukniemy silnie w dno. Szkło się rozbije, a masa w probówce zapali się płomieniem. Dopiero wtedy wyjmujemy probówkę z płomienia. Po ostygnięciu otrzymujemy duży kryształek, który za pomocą noża i młotka rozbijamy na mniejsze, odpowiednie do oprawki detektora.

Kryształka nie wolno dotykać palcami, gdyż ulega przez to uszkodzeniu. Dla zamontowania go w oprawkę detektora należy posługiwać się szczypczykami lub chwytać go przez watę. Do zmontowanego aparatu detektorowego załączamy antenę, ziemię i słuchawki.

Ustawiamy kondensator obrotowy w środkowej pozycji. Igłą na kryształku wybiera się najczulsze miejsce, przy którym wystąpi najsilniejszy odbiór. Obracając następnie kondensatorem (K) wybieramy najsilniejsze radiostacje, których chcemy słuchać.

Za pomocą odbiornika kryształkowego można słuchać audycji radiowych tylko przez słuchawki, gdyż prądy wywołane przez fale radiowe są słabe. Dla uzyskania głośnego odbioru wzmacnia się je w wzmacniaczu lampowym i przepuszcza przez głośnik.

Jeżeli macie ochotę zbudować taki wzmacniacz lub nawet cały odbiornik lampowy, to wszystkie potrzebne do budowy wskazówki znajdziecie w miesięczniku „Radioamator“ wydawanym przez Polskie Radio, Warszawa, Noakowskiego 20.

JAK ZBUDOWAĆ SZKOLNĄ STACJĘ METEOROLOGICZNĄ

Skoro chcecie, młodzi przyrodnicy i geografowie, w waszych szkolnych kołach naukowych systematycznie i samodzielnie prowadzić obserwacje zjawisk fizycznych zachodzących w atmosferze, zanim zbudujecie własną stację meteorologiczną, zapoznajcie się z bliska ze stacją meteorologiczną PIHM, która na pewno znajduje się w waszej okolicy.

Podstawowymi przyrządami każdej stacji meteorologicznej są: deszczomierz do pomiaru opadu, wiatromierz do wyznaczania kierunku

i prędkości wiatru przyziemnego oraz żaluzjowa klatka z termometrami (rys. 1, 2, 3). Przyrządy te umieszczone są na poletku o wymiarach 10 × 10 m, z dala od większych zabudowań i wysokich drzew.

W warunkach szkolnych takie rozmieszczenie stacji nie zawsze jest możliwe. Najczęściej bowiem „ogródek meteorologiczny" będziemy musieli urządzić tuż przy szkole, na podwórzu lub w ogrodzie.

Przepisowa klatka meteorologiczna (rys. 2) posiada ściany i drzwi utworzone z cienkich deseczek ustawionych pod kątem 45°, co gwarantuje swobodny przepływ przez nią otaczającego powietrza. Jako zabezpieczenie od deszczu służy podwójny daszek, lekko pochylony ku tyłowi. Klatka spoczywa na czterech grubych słupach (podstawie) wkopanych do ziemi, przy tym drzwi jej muszą być skierowane dokładnie na północ. Aby zabezpieczyć klatkę przed zbytnim nagrzewaniem, pokrywa się ją od wewnątrz i z zewnątrz białym lakierem. Na środkowej desce podłogi klatki znajduje się statyw z umieszczonymi na nim czterema termometrami: „suchym", „zwilżonym", maksymalnym i minimalnym (rys. 3).

Zbudować taką klatkę bez pomocy dobrego stolarza jest dość trudno. Dlatego też najczęściej będziemy zmuszeni ograniczyć się do zbudowania prostej osłony termometrycznej. Jedną z nich przedstawia rys. 4.

Do deski o wymiarach około 50 × 50 cm przybijamy z boków dwie trójkątne ścianki z grubszych deseczek z wieloma otworami dla umożliwienia wentylacji. Jako daszek służy wąska listewka drewniana przymocowana z góry do ścianki, a jako „drzwi" osłony ruchoma deska na zawiasach.

Osłonę termometryczną przymocowujemy do dwu słupków wkopanych do ziemi tak, aby drzwi jej znajdowały się dokładnie od strony północnej. Całość pokrywamy białym lakierem.

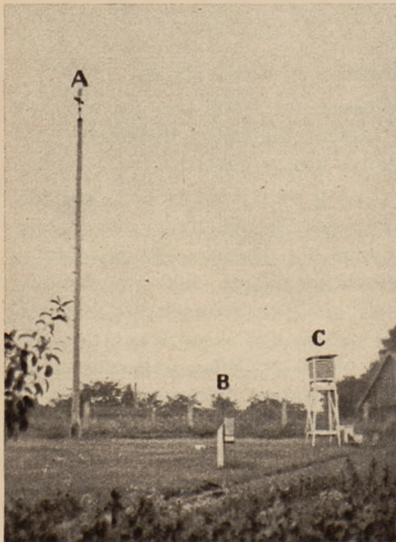
Zamiast precyzyjnych termometrów meteorologicznych z podziałką co 0,2°C (0,2; 0,4; 0,6°C itd), będziemy często zmuszeni umieścić w osłonie zwykłe termometry rtęciowe, które przedtem sprawdzimy na ćwiczeniach z fizyki (punkt 0°C i 100°C).

Jeżeli uda nam się zdobyć dwa jednakowe termometry, wówczas zbiornik jednego z nich owiniemy batystem, którego wolny koniec zanurzymy do naczynia z wodą destylowaną. Otrzymamy w ten sposób, znany z wykładów z fizyki, psychrometr Augusta*.

Budowa wiatromierza Wilda (rys. 5) nie przedstawia zbyt wielkiej trudności, o ile w szkole waszej lub u któregoś z was

---

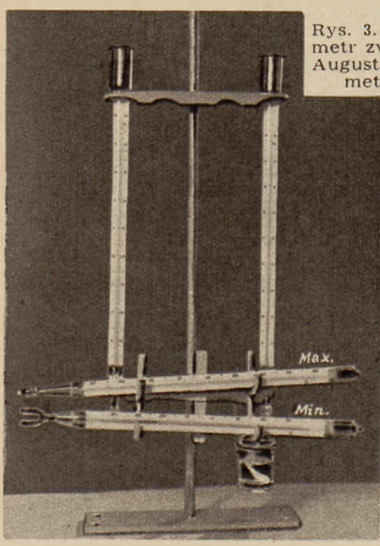
* Szczegóły i wskazówki, jak posługiwać się psychrometrem, znajdziemy w „Gazecie obserwatora PIHM", kwiecień 1950 r.



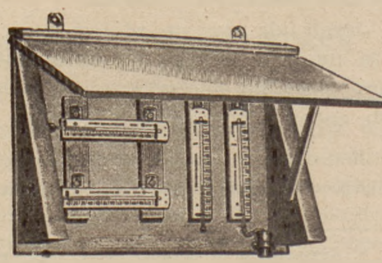
Rys. 1. A Wiatromierz Wilda
B Deszczomierz
C Klatka z termometrami



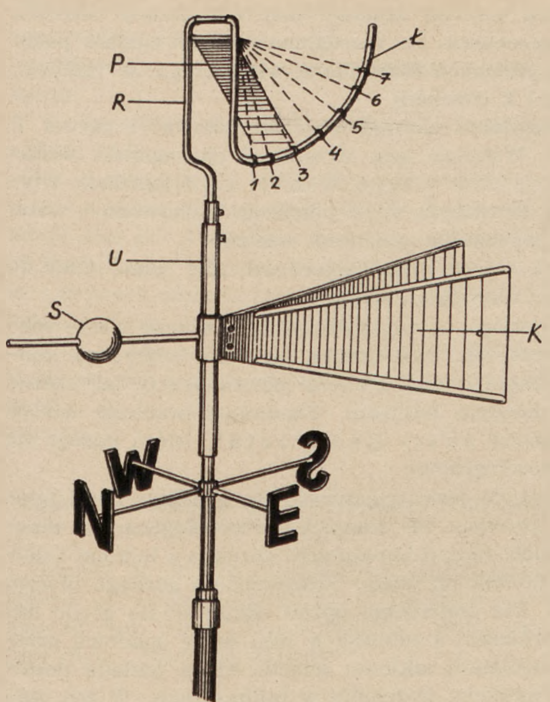
Rys. 2. Klatka meteorologiczna



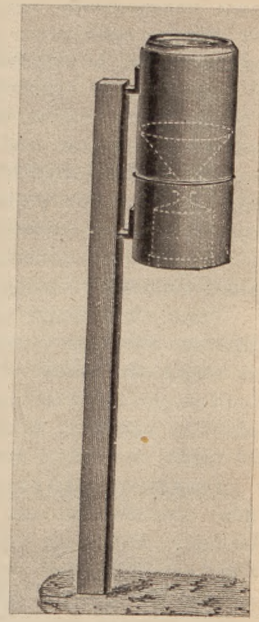
Rys. 3. Termometr „suchy" i termometr zwilżony składany na poch.-met. Augusta. Na rys. 3 widzimy termometr maksymalny i minimalny



Rys. 4. Prosta osłona termometryczna



Rys. 5. Wiatromierz Wilda


Rys. 6. Deszczomierz stacyjny

w domu znajdzie się warsztat ślusarski. W tym celu z dość grubego metalowego pręta należy wygiąć ramkę R, którą przymocowuje się na stałe do końca metalowej rurki U. W ramce R zawiesimy swobodnie płytkę P z blachy. Wymiary płytki 30 × 15 cm i jej waga 200 gramów muszą być bardzo starannie wyznaczone. Dłuższe ramię ramki tworzy łuk Ł, na którym umieścimy wskaźniki 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7 prędkości wiatru. Tworzą one z pionem kąty 4°, 15,5°, 31°, 45,5°, 58°, 72° i 80,5° i przy danych wymiarach i masie płytki odpowiadają prędkości wiatru: 2, 4, 6, 8, 10, 14 i 20 m/sek. Mniej więcej pośrodku rurki U umieszczamy chorągiewkę kierunkową K, składającą się z dwu płytek blaszanych w kształcie trapezu ustawionych względem siebie pod kątem 20°. Płytki chorągiewki łączy się za pomocą dwu kawałków klocków. Na przeciwnej stronie umieszcza się pręt z umocowaną na jego końcu przeciwwagą S. Kierunek pręta chorągiewki musi być prostopadły do płaszczyzny ramki i płytki, gdy znajduje się ona w położeniu pionowym. Rurkę wraz z ram-

ką i chorągiewką nasuwa się na stalowy pręt zakończony ostrzem. W dolnej części pręta umocowuje się nieruchomo cztery cienkie pręty zorientowane w czterech głównych kierunkach widnokręgu: N (północ), S (południe), W (zachód) i E (wschód).

Gdy wiatr wieje, skrzydełka chorągiewki kierunkowej i płytka P ustawiają się pod wiatr. Wskutek tego strzałka S chorągiewki wskazuje tę stronę horyzontu, skąd wieje wiatr, czyli kierunek wiatru. Jednocześnie płytka P odchyla się z położenia pionowego i waha się około odpowiedniego wskaźnika prędkości wiatru.

Wiatromierz umieszcza się na takiej wysokości, aby wiatr miał do niego swobodny dostęp ze wszystkich stron.

Jeżeli zbudowanie opisanego tu wiatromierza przekracza wasze możliwości techniczne, wówczas dla wyznaczenia kierunku wiatru na końcu słupa zawiesimy na długim sznurku kawał płótna uszyty jak rękaw (można go zobaczyć na każdym lotnisku). Natomiast prędkość wiatru określać będziemy za pomocą skali Beauforta*, którą podaje się w każdej instrukcji meteorologicznej.

Deszczomierz (rys. 6) jest to przyrząd do pomiaru ilości opadów atmosferycznych. Używany na stacjach meteorologicznych deszczomierz składa się z dwóch naczyń blaszanych: górnego z lejkiem i dolnego zawierającego zbiorniczek do wody. Powierzchnia górnego otworu wynosi 200 lub 500 cm². Dla zmierzenia opadu zdejmuje się górne naczynie, wyjmuje się zbiorniczek, a zebraną w nim wodę opadową przelewa się następnie do specjalnej szklanej miarki, która posiada dostosowaną do danego deszczomierza podziałkę w milimetrach. W ten sposób mierzy się w mm wysokość warstwy wody, którą utworzyłby opad na powierzchni gruntu, gdyby woda nie przesiąkała, nie spływała i nie parowała.

Deszczomierz umieszcza się na drewnianym słupku, tak aby górny otwór naczynia znajdował się na wysokości 1,0 m od powierzchni gruntu.

Gdy nie uda się nam zdobyć przepisowego deszczomierza, będziemy mierzyć opad (aczkolwiek już mniej dokładnie) ustawiając na słupku zwykłe naczynie blaszane w kształcie walca. Wysokość opadu za dobę będziemy odczytywać za pomocą zwykłej linijki milimetrowej, którą umieścimy prostopadle pośrodku naczynia, lub też przelejemy wodę z naczynia do menzurki wycechowanej w cm³.

W tym ostatnim przypadku wysokość opadu w milimetrach łatwo jest obliczyć z wzoru:

$$h = 10 \frac{V}{S} \text{ mm},$$

* Na podstawie oznak zewnętrznych, np. poruszania się gałązek drzewa.

gdzie V oznacza objętość przelanej wody w cm^3, a S powierzchnię górnego otworu naczynia w cm^2.

Polecamy młodym „meteorologom" niezbędną literaturę instrukcyjną:

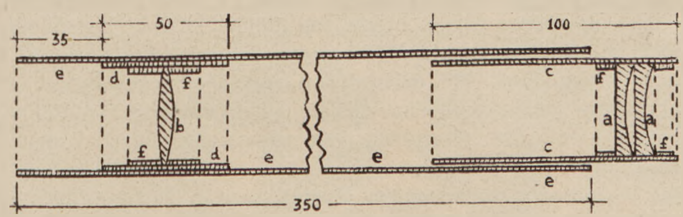
1. Instrukcja dla stacji opadowych sieci polskiej, Wyd. PIHM, Warszawa, 1949 r.
2. Instrukcje dla stacji wyższych rzędów (w druku), Wyd. PIHM.
3. „Gazeta Obserwatora" PIHM (wychodzi od 1948 r.) zawiera serię artykułów pt. „Poznajmy przyrządy meteorologiczne".

Podaliśmy jedynie wskazówki ogólne. Koledzy zorganizowani w szkolnych kołach naukowych na pewno stworzą i w tej dziedzinie nowe pomysły racjonalizatorskie.

Czy wiecie o tym, że w Związku Radzieckim pionierzy zarówno w szkole, jak i na letnich obozach prowadzą setki stacji meteorologicznych?

JAK ZBUDOWAĆ WŁASNE OBSERWATORIUM ASTRONOMICZNE

Lunetę do obserwacji astronomicznych można łatwo zbudować z soczewek używanych do okularów. Kupujemy u optyka soczewkę o średnicy 42 mm; jedną „plus 3 dioptrie" (szkła zwyczajne, a nie „punktal") oraz dwie „minus 15 dioptrii".



Soczewki „minus 15 dioptrii" (rys. 4a) przykładamy do siebie i oklejamy sztywnym kartonem, aby otrzymać rurkę o długości 100 mm (rys. 4c). W taki sam sposób oklejamy kartonem soczewkę „plus 3 dioptrie" (rys. 4b), aby powstała rurka o długości 50 mm (rys. 4d). Wewnątrz rurek wklejamy po obu stronach soczewek paski kartonu (rys. 4f), aby soczewki unieruchomić. Soczewki muszą być wklejone dokładnie prostopadle do rurek, gdyż w przeciwnym razie widoczność będzie niewyraźna.

Następnie robimy z kartonu rurkę o długości 350 mm i o średnicy takiej, aby wchodziły do niej ciasno obie rurki z soczewkami (rys. 4e).

Wnętrze rury malujemy na czarno, aby uniknąć odblasków. Rurkę z soczewkami „plus 3 dioptrie“ wklejamy do wnętrza rury tak, żeby koniec rurki znajdował się w odległości 35 mm (patrz rys. 4). W drugi koniec rury o długości 350 mm wsuwamy rurkę z soczewkami „minus 15 dioptrii“. Przesuwaniem tej rurki regulujemy ostrość obrazu oglądanego przez lunetę.

Nasza luneta umożliwi oglądanie gór i kraterów na księżycu, pozwoli dostrzec kilkakrotnie więcej gwiazd, niż widzimy gołym okiem. Za jej pomocą zobaczymy księżyce krążące wokół planety Jowisza; pięknie będą wyglądać Plejady. Luneta nadaje się również do oglądania przedmiotów na Ziemi, przybliżając je dziesięciokrotnie.

W wypadku zastosowania jednej soczewki „minus 15 dioptrii“ zamiast dwóch, luneta będzie przybliżać tylko 5-krotnie.

Dla wygodniejszego obserwowania przez lunetę sporządzamy drewniany trójnóg, podobny do statywu aparatu fotograficznego. Lunetę przymocowujemy do trójnogu w uchwycie, pozwalającym jej obracać się w kierunkach pionowym i poziomym.

Chcąc obserwować przez lunetę plamy na Słońcu używamy „filtru słonecznego“ sporządzonego z kawałka szyby zakopconej nad płomieniem świecy. Zakopconą stronę szyby przykrywamy drugą szybką i zlepiamy ich brzegi lakiem, aby zabezpieczyć warstwę sadzy przed uszkodzeniem. Taki „filtr słoneczny“ trzymamy przy obserwacjach Słońca pomiędzy okiem i lunetą. Bez filtru nie wolno patrzeć przez lunetę na Słońce, gdyż jest to bardzo niebezpieczne dla wzroku.

W obserwatorium naszym, oprócz lunety i filtru słonecznego, niezbędna jest dokładna mapa nieba (najlepiej „Atlas Astronomiczny“ A. Opolskiego, wydany przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych) oraz dzienniczek. W dzienniczku zapisujemy wszystkie ciekawe zjawiska, które zauważymy na niebie, oraz rysujemy oglądane przez lunetę ciała niebieskie. Pożądana jest również w obserwatorium lornetka teatralna lub polowa.

W tak wyposażonym własnym obserwatorium astronomicznym można przystąpić do systematycznych obserwacji nieba, które nawet przy naszych skromnych instrumentach mogą dać bardzo ciekawe wyniki. Wskazówki, jak należy prowadzić systematyczne obserwacje, znajdziemy w książeczce dr J. Pagaczewskiego „Niebo przez lornetkę“ (do nabycia w Polskim Towarzystwie Miłośników Astronomii, Kraków, ul. Tomasza 30).

„Małe lotnictwo"

O PRACY KOŁA MODELARSTWA LOTNICZEGO

Jeżeli zajrzymy do życiorysów znanych konstruktorów lotniczych, przekonamy się, że zazwyczaj rozpoczynali oni karierę lotniczą od modelarstwa lotniczego — tzw. „małego lotnictwa". Najsławniejsi konstruktorzy samolotów radzieckich: Jakowlew, Polikarpow i Tupolew w młodości byli zapalonymi modelarzami.

Modelarstwo jest jedną z dziedzin sportu lotniczego. W Polsce sport modelarski znajduje się pod troskliwą opieką państwa. Całokształtem lotnictwa sportowego kieruje Liga Lotnicza. Szkolenie lotnicze rozpoczyna się od pracy w „małym lotnictwie". Ogromny rozwój lotnictwa w Polsce Ludowej, nie spotykany dotąd w naszej historii, zawdzięczamy pomocy Związku Radzieckiego, który ofiarował nam wspaniały sprzęt i instruktorów. „Małe lotnictwo" w Polsce w oparciu o doświadczenie modelarzy ZSRR rozwija się z roku na rok, osiągając coraz to większe sukcesy.



Nasze skrzydła będą służyć ludowej ojczyźnie



Tomasz Kielak, absolwent Liceum Lotniczego w Warszawie, ze swoim modelem „latającego skrzydła" o napędzie rakietowym.

Czytelnicy „Kalendarza Uczniowskiego", z których niejeden myśli o sporcie lotniczym, a nie wie, jaką doń obrać drogę, powinni zainteresować się „małym lotnictwem".

Program szkoleniowy opracowany przez LL jest tak ułożony, aby uczeń przyswajał sobie przy pracy modelarskiej kolejno te wszystkie wiadomości fachowe, które niezbędne są do wyszkolenia pełnowartościowego pilota.

Pierwsze modele, budowane przez przyszłego lotnika — to nieskomplikowane, proste konstrukcje kartonowe, zapoznające z podstawowymi prawami fizycznymi, które rządzą lotem modelu. Model kartonowy zdolny jest bowiem do bardzo ciekawych lotów zarówno w pomieszczeniu, jak i na dworze. Przy „oblatywaniu" (tak to nazywają lotnicy) modelarz zapoznaje się z działaniem steru, uczy się prawidłowej obsługi modeli, zdobywa umiejętność w posługiwaniu się narzędziami i poznaje obróbkę materiałów.

Po wykonaniu kilku kartonowych modeli latających, modelarz otrzymuje do wykonania modele - makiety. Są to zmniejszone kopie dużych samolotów. Praca przy tych makietach jest już o wiele trudniejsza. Trzeba mieć dużo cierpliwości i zręczności, aby skleić według podanego schematu taki model. Przyszły lotnik musi być zręczny i cierpliwy.

Liga Lotnicza wydała barwne wycinki modeli - makiet. Między innymi została opracowana makieta pierwszego samolotu na świecie konstrukcji Rosjanina Możajskiego.

Budowa szkolnego modelu szybowca o konstrukcji bardziej zbliżonej do prawidłowej maszyny pochłania naturalnie dużo więcej czasu i pracy niż budowa modelu kartonowego, ale i wyniki lotów takiego modelu są o wiele doskonalsze. Kilku, a nawet kilkunastominutowe loty tego typu modeli nie należą do rzadkości.

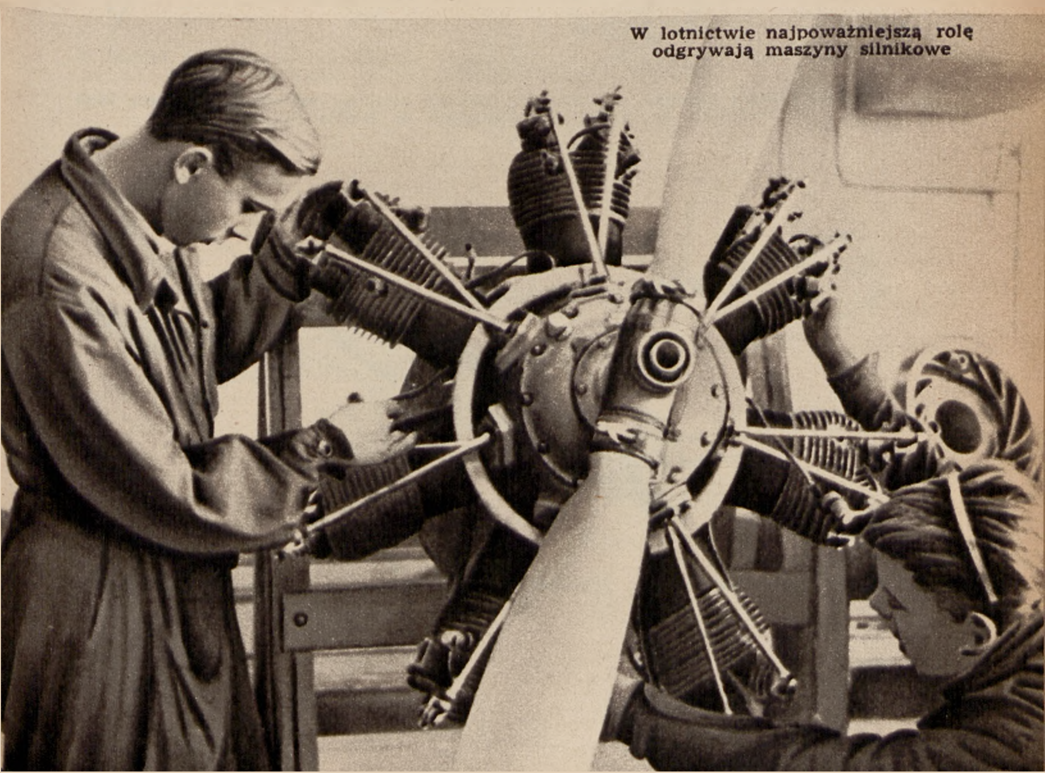
W lotnictwie najpoważniejszą rolę odgrywają maszyny silnikowe. Pomyślano więc i o tym w „małym lotnictwie". Modelarz, który wy-

konał już modele kartonowe i szybowców, może przystąpić do budowy modeli o napędzie gumowym. Taki model wprowadza już uczniów w świat lotów silnikowych, zapoznając ich z działaniem śmigła.

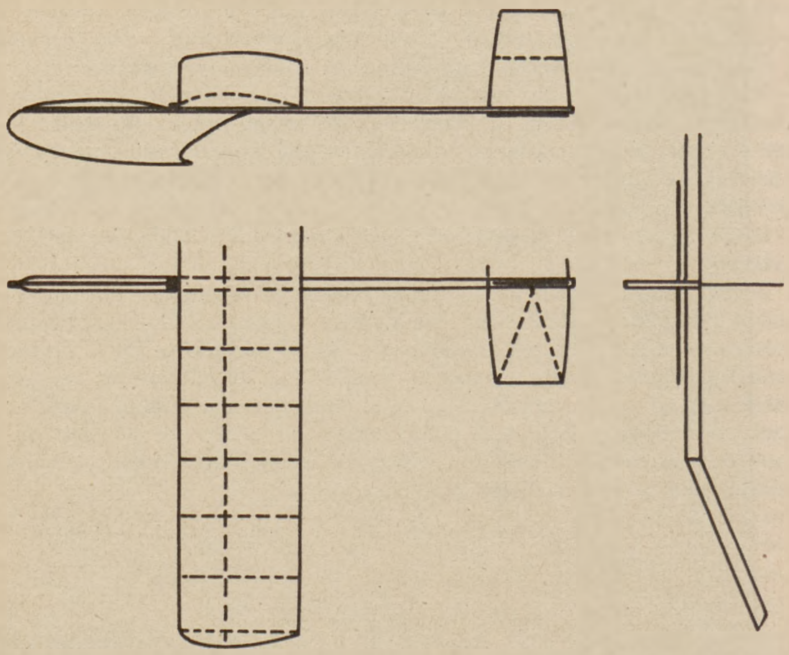
Następnie buduje się modele kadłubowe, o kształtach bardziej wyszukanych, które zdolne są utrzymać się w powietrzu po kilka godzin i przelatywać dziesiątki, a nawet — jak tego dowiedli modelarze radzieccy — setki kilometrów. (Światowy rekord odległości lotu należy do ZSRR i wynosi 210 km).

Modele kadłubowe mogą mieć napęd gumowy lub budowane są jako szybowce.

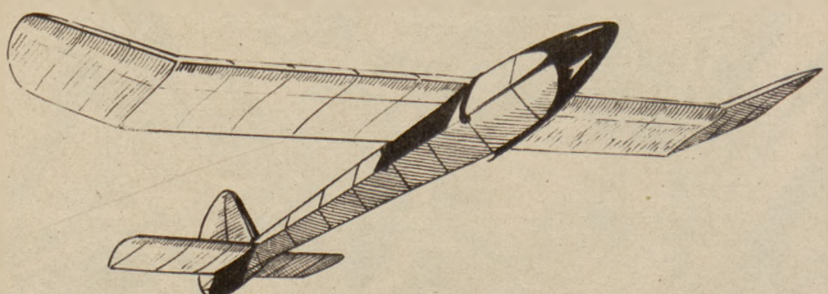
Jedną z najwyższych umiejętności modelarza lotniczego jest budowa modeli z napędem silnikowym. Na modelu specjalnie zaprojektowanym zamontowuje się silniczek małej mocy, który obraca śmigło. Silniczki takie, specjalnie dostosowane do modeli, są produkowane w kraju i przydzielane zorganizowanym w Lidze modelarzom. Osobną klasę stanowią tzw. modele na uwięzi, przeznaczone do lotów sterowanych przez modelarza. Model taki, zaczepiony skrzydłem do linki, wykonuje bardzo ciekawe loty, a nawet zdolny jest do akrobacji.



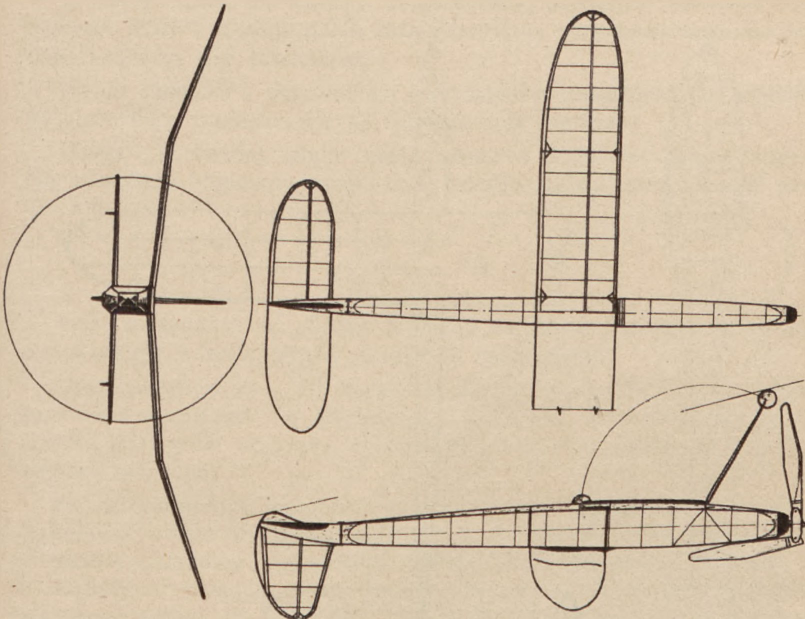
W lotnictwie najpoważniejszą rolę odgrywają maszyny silnikowe



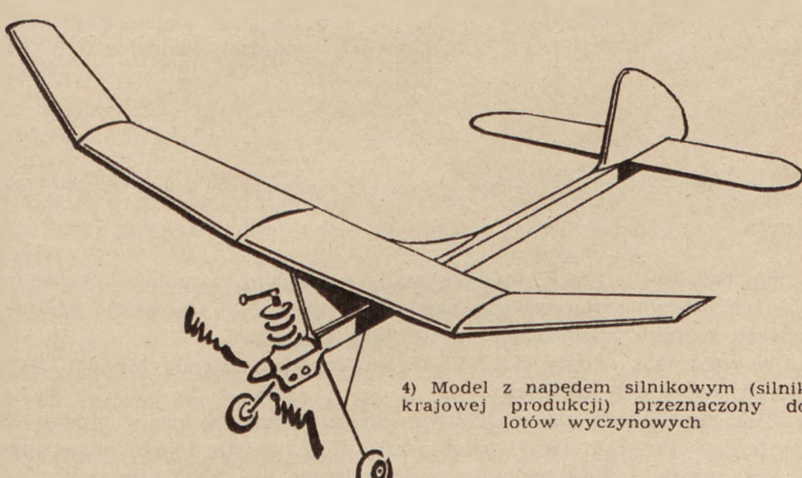
1) „Żak". Model latający — szybowiec szkolny belkowy zatwierdzony przez Ligę Lotniczą do wstępnego szkolenia w małym lotnictwie



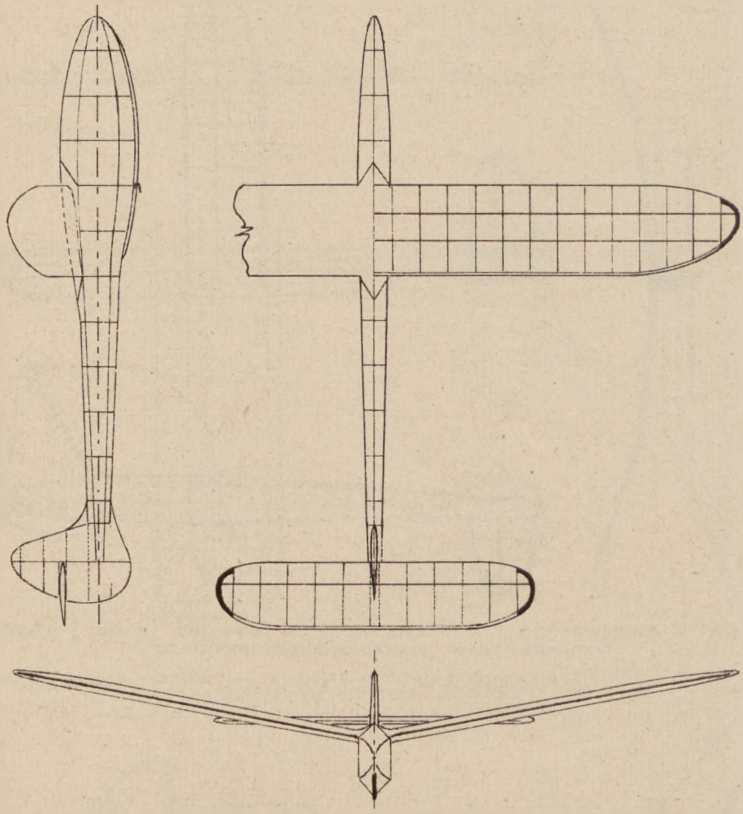
2) Szybowiec kadłubowy, przeznaczony dla średnio zaawansowanych młodych lotników



3) Model z napędem gumowym wyposażony w składane śmigło i chowane podwozie; praca zaawansowanych modelarzy



4) Model z napędem silnikowym (silnik krajowej produkcji) przeznaczony do lotów wyczynowych



5) Szybowiec wyczynowy — model latający przeznaczony do lotów rekordowych

Sprawdzianem pracy poszczególnych modelarni, zespołów i poszczególnych modelarzy są zawody powiatowe, okręgowe i wreszcie ogólnopolskie, co roku organizowane przez Ligę Lotniczą.

W roku 1951 odbyły się XVI Ogólnokrajowe Zawody Modeli Latających wszystkich kategorii.

Tak przedstawia się w ogólnym zarysie kolejność pracy modelarza lotniczego. Program zajęć ustala dużą ilość godzin teorii, stwarzając w ten sposób solidną podbudowę do dalszego szkolenia lotniczego.

W całej Polsce, we wsiach, miasteczkach, miastach, osiedlach robotniczych, PGR i spółdzielniach produkcyjnych, zorganizowana jest przez Ligę Lotniczą sieć modelarni.

Każdy chłopiec i dziewczyna ma możność wstąpienia do modelarni po uprzednim zapisaniu się na członka Ligi Lotniczej.

Hasło: „W każdej szkole kółko młodych lotników“ winno stać się dla młodzieży bojowym zawołaniem, mobilizującym do wytężonej pracy dla lotnictwa.

* * *

Przy zakładaniu w „kółku młodych lotników“ modelarni lotniczej skorzystajmy z doświadczeń modelarzy radzieckich.

Grupa uczniów (6 — 10) tworzy zespół, wybiera najbardziej zaawansowanego modelarza na kierownika, gromadzi najpotrzebniejsze narzędzia, jak noże, nożyczki, żyletki, klej i karton (mogą to być stare okładki zeszytów).

Po zgromadzeniu materiału i narzędzi koło przystępuje do pracy, wykonując proste wycinanki kartonowe. Wycinanki takie można nabyć w każdej składnicy materiałów modelarskich. Składnice znajdują się w większych miastach, można więc wycinanki zamówić również listownie. Pisać należy do Zarządów Wojewódzkich Okręgów Ligi Lotniczej z zaznaczeniem OSM (Okręgowe Składnice Materiałów Modelarstwa, adresy podajemy niżej).

Jeżeli praca zespołu została dobrze zorganizowana i gwarantuje powodzenie, należy wówczas zarejestrować koło w najbliższej placówce LL (patrz wykaz adresów). Będzie ono równocześnie Kołem Ligi Lotniczej.

W Zarządzie LL koło otrzymuje instrukcje do dalszej pracy, a niejednokrotnie i inną pomoc w postaci materiałów modelarskich itp.

Celem ułatwienia pracy „kółkom młodych lotników“ podajemy plan i opis łatwego modelu kartonowego, który należy traktować jako pierwszą pracę początkującego modelarza. Model bardzo dobrze lata i zaznajamia jednocześnie z przyjętym słownictwem lotniczym.

Plan modelu podano na kratce (rys. 1) celem łatwiejszego powiększenia do wielkości naturalnej. Bok jednej kratki równa się 1 cm. Wystarczy więc narysować kratkę 1×1 cm i kolejno przenosić poszczególne fragmenty rysunku. Do budowy modelu można użyć cienkiego kartonu lub okładki zużytego zeszytu.

Po przerysowaniu konturu modelu na złożonej wzdłuż osi symetrii ćwiartce kartoniku wycinamy nożyczkami obrys skrzydeł, kadłuba i stateczników. Przód kadłuba obciążamy spinaczem biurowym, lekko pod-

ginamy skrzydła na kształt litery „V“ — i model nasz gotowy do lotu! Przed lotem trzeba jednak zapoznać się ż samym modelem i wiedzieć, jakimi „organami sterowymi“ dysponujemy. Na skrzydłach (lewym i prawym) znajdują się lotki. W tylnej części modelu znajdują się stateczniki — pionowy i poziomy, które mają stery — również pionowy i poziomy. Spinacz w przedniej części kadłuba jest ciężarkiem wyważającym model.

Gotowy model próbujemy w locie prostym z wysokości wyciągniętej ręki. Szybowiec wyrzucamy w przód i obserwujemy jego lot. Jeżeli model będzie gwałtownie opadał, przesuwamy spinacz głębiej do tyłu. Gdyby natomiast model zadzierał do góry, wysuwamy spinacz do przodu.

Skoro ustalimy takie położenie spinacza, przy którym szybowiec wykonuje najdłuższe loty, możemy wówczas przykleić spinacz paseczkiem papieru do kadłuba.

Możemy teraz przystąpić do poglądowego sprawdzenia działania sterów. Statecznik kierunkowy jest to płaszczyzna pionowa stała, służąca do zachowania prostego modelu. Ster kierunkowy natomiast jest to płaszczyzna ruchoma, pozwalająca na zmianę kierunku lotu (w lewo lub prawo). Statecznik poziomy utrzymuje model w równowadze podłużnej, a ster poziomy pozwala na zmianę kierunku lotu w dół lub w górę.

Wychylając np. ster pierwszy w lewo (w lewo, patrząc od tyłu modelu) stwierdzamy, że puszczony szybowiec skręca w lewo podobnie jak łódka, w której ustawiliśmy ster w stronę wymaganego skrętu. Chcąc, aby model opadł „głową“ w dół, odginamy ster poziomy w dół. Przy odgięciu steru do góry model będzie zadzierał do góry. Ostatnim doświadczeniem będzie sprawdzenie lotek. Wychylając np. lotkę prawą w górę, a lewą w dół, stwierdzamy, że szybowiec, wyrzucony z takim ustawieniem, obróci się wokół własnej osi w prawą stronę. Wychylając lotki w stronę przeciwną, otrzymamy obrót w stronę lewą.

Na takim „zwyczajnym“ kartonowym modelu poznaliśmy więc w sposób prosty działanie płaszczyzn sterowych. Ułatwi nam to później dalsze szkolenie i siedząc za sterem w kabinie szybowca czy samolotu, z przyjemnością wspominać będziemy swoje pierwsze próby z modelami.

Jeżeli chcesz zostać lotnikiem, musisz rozpocząć pracę od modelarstwa lotniczego. Jeżeli chcesz dowiedzieć się czegoś więcej o naszym lotnictwie, zwróć się po informacje do najbliższego Zarządu Wojewódzkiego Okręgu Ligi Lotniczej (adresy poniżej) lub Zarządu Oddziału LL, które znajdują się w każdym powiatowym mieście.

Czy chcesz być lotnikiem

Jeśli chcesz zostać lotnikiem, musisz wiedzieć, że:

Szkolenie lotnicze prowadzi Liga Lotnicza skupiająca w swych szeregach ponad 600 000 członków;

Kandydat na lotnika otrzymuje odpowiednie teoretyczne przygotowanie, a następnie ma możność ukończenia wszystkich kolejnych etapów szkolenia praktycznego.

Kandydat na pilota powinien złożyć w zalakowanej kopercie podanie o przyjęcie na szkolenie do Powiatowego lub Miejskiego Zarządu ZMP.

Do podania należy załączyć następujące dokumenty:

Własnoręcznie napisany życiorys; odpis aktu urodzenia; ostatnie świadectwo szkolne lub uwierzytelniony odpis; zaświadczenie obywatelstwa polskiego lub zaświadczenie, że kandydat o nie się stara; zaświadczenie o niekaralności; zaświadczenie lekarskie z zakładu pracy lub szkoły o stanie zdrowia; opinię organizacji partyjnej, ZMP, ZHP lub innej organizacji, do której kandydat należy.

Kandydaci na szkolenie lotnicze w pilotażu szybowcowym winni odpowiadać następującym warunkom: wiek od 16 do 18 lat włącznie, wykształcenie — 7 klas szkoły podstawowej oraz muszą mieć zezwolenie rodziców.

Kandydaci na szkolenie lotnicze w pilotażu silnikowym: wiek od 18 do 22 lat włącznie, obywatelstwo polskie, wykształcenie minimum — 9 klas szkoły ogólnokształcącej lub równorzędna ilość klas szkoły zawodowej.

Po zakwalifikowaniu podania przez Powiatowy (Miejski) Zarząd ZMP kandydat przechodzi badania lotniczo-lekarskie w ośrodku Ligi Lotniczej. Jeżeli wynik badań okaże się pomyślny, kandydat na pilota jest kierowany na poszczególne turnusy szkoleniowe do szkół szybowcowych LL. Tam uczy się teorii i jednocześnie przechodzi kurs pilotażu w praktyce. Wyszkolony szybownik może uczyć się pilotażu silnikowego (na samolotach) w Centrum Wyszkolenia Lotniczego LL.

Po ukończeniu szkolenia szybowcowego i silnikowego młodzi piloci, nie przerywając nauki lub pracy zawodowej, doskonalą dalej swe umiejętności lotnicze w Aeroklubach Ligi Lotniczej. Na wyszkolonych szybowników i pilotów silnikowych czekają wojskowe szkoły lotnicze. Tylko aktywni członkowie Ligi Lotniczej mogą zostać w przyszłości lotnikami wojskowymi.

O przyjęciu na szkolenie LL decyduje postawa moralna kandydata, jego udział w pracy społecznej, postępy w nauce szkolnej, poziom uświadomienia społecznego i politycznego. Liga Lotnicza szkoli takich pilotów, którzy wiedzą, że ich praca służy państwu ludowemu budującemu socjalizm.

Jeśli tak myślisz i tak pracujesz, a chcesz zostać pilotem, zgłoś się już dziś do odpowiedniego Zarządu ZMP.

Młodzieżowa brygada ZMP obsługująca samolot pasażerski „Lotu". Raz w miesiącu przelatuje trasę na zaoszczędzonym paliwie



Adresy Zarządów
LIGI LOTNICZEJ

Zarząd Główny LL — Warszawa, ul. Nowogrodzka 49.

Zarząd Białostockiego Okręgu LL — Białystok, ul. Krakowska 1.

Zarząd Bydgoskiego Okręgu LL — Bydgoszcz, ul. 1 Maja 92.

Zarząd Gdańskiego Okręgu LL — Sopot, ul. Świerczewskiego 5.

Zarząd Katowickiego Okręgu LL — Katowice, ul. Młyńska 22.

Zarząd Kieleckiego Okręgu LL — Kielce, ul. Staszica 10.

Zarząd Krakowskiego Okręgu LL — Kraków, ul. 1 Maja 6.

Zarząd Lubelskiego Okręgu LL — Lublin, ul. Peowiaków 6.

Zarząd Łódzkiego Okręgu LL — Łódź, ul. 22 Lipca 1/3.

Zarząd Olsztyńskiego Okręgu LL — Olsztyn, ul. Pieniężnego 17.

Zarząd Poznańskiego Okręgu LL — Poznań, ul. Jana III 12.

Zarząd Rzeszowskiego Okręgu LL — Rzeszów, ul. Jagiellońska 1.

Zarząd Szczecińskiego Okręgu LL — Szczecin, Al. Wojska Polskiego 60.

Zarząd Warszawskiego Okręgu LL — Warszawa, ul. Marszałkowska 62.

Zarząd Wrocławskiego Okręgu LL — Wrocław, ul. Gen. Świerczewskiego 99.

W SZKOLNYM KOLE SPORTOWYM

ORGANIZACJA SPORTU W POLSCE LUDOWEJ

Zasadniczą cechą sportu w Polsce Ludowej jest jego masowość. Sportem zajmują się najszersze rzesze ludzi pracy i cała ucząca się młodzież. Sport przestał być szkołą „gwiazd“, a stał się potężnym orężem klasy robotniczej w walce o zdrowie.

Całokształtem zagadnień kultury fizycznej kieruje Główny Komitet Kultury Fizycznej przy Prezydium Rady Ministrów. GKKF ustanowił 5 pionów sportowych: dla członków związków zawodowych, wojska (Wojskowe Kluby Sportowe), służby bezpieczeństwa (KS Gwardia), mło-



Studentki Akademii Wychowania Fizycznego na Stadionie WP w Warszawie

dzieży akademickiej (Akademickie Zrzeszenie Sportowe) oraz dla wsi (Ludowe Zespoły Sportowe).

Centralna Rada Związków Zawodowych powołała do życia 8 Zrzeszeń Sportowych: ZS Budowlani, ZS Górnik, ZS Kolejarz, ZS Ogniwo, ZS Spójnia, ZS Stal, ZS Unia, ZS Włókniarz. Zarządy Centralne Zrzeszeń Sportowych poprzez władze okręgowe opiekują się klubami sportowymi danego zrzeszenia i kołami sportowymi przy poszczególnych zakładach pracy.

Pion sportu wiejskiego reprezentują Ludowe Zespoły Sportowe. Sport na wsi nabrał nie spotykanego dotąd rozmachu. LZS rozwijają się i rosną. Niektóre LZS, jak „Barania“ lub „Żurawica“, należą do czołowych klubów w kraju.

W pracy LZS wielką rolę odgrywają uczniowie-sportowcy z wiejskich szkół ogólnokształcących.

Szereg kół sportowych szkół miejskich nawiązało żywe kontakty z LZS, rozgrywając w różnych dziedzinach sportu spotkania z ich juniorami. Wyjazdy te są dla SKS wielkim przeżyciem. Nawiązywane są serdeczne stosunki przyjaźni i następuje zbratanie się młodzieży miast i wsi, tym bardziej że nie same rozgrywki sportowe są celem wyjazdu, ale bardzo często w ramach tych spotkań mieści się starannie obmyślany program artystyczny, pogadanki i dyskusje w świetlicy.

Główny Komitet Kultury Fizycznej wraz ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej przeprowadza szereg kursów dla instruktorów LZS.

W SZKOLNYM KOLE SPORTOWYM

W szkolnictwie wychowanie fizyczne jest obowiązkowe. Od V klasy szkoły podstawowej do klasy XI szkoły ogólnokształcącej włącznie na wychowanie fizyczne obowiązkowo przewidziano tygodniowo: 2 godz. gimnastyki w normalnej siatce godzin i 2 godz. przysposobienia sportowego. W programie przysposobienia sportowego młodzież przerabia wszystkie zadania związane ze zdobyciem odznaki „Bądź Sprawny do Pracy i Obrony“ (pływanie, lekkoatletyka, gry w piłkę ręczną, tor przeszkód i ew. strzelanie). Staranne przygotowanie pozwala młodzieży szkolnej brać udział w masowych imprezach sportowych: Biegach Narodowych, akcji masowej trójboju lekkoatletycznego, akcji masowej pływania (latem), akcji masowej gier (piłki ręcznej), w Marszach Jesiennych Szlakiem Zwycięstwa itd.

Postawa i stopień przygotowania sportowego, uzyskane przez odpowiednią zaprawę sportową, dają świadectwo zarówno zrozumienia zadań kultury fizycznej, jak i pracy szkoły, SKS albo Klubu Sportowego



opiekującego się młodzieżą szkolną. Sport wzmacnia zdrowie, daje radość i wypoczynek — pomaga w pracy i nauce. Nie wystarczy jednak zapisać się do klubu i biegać np. 1 000 m, by osiągnąć zdrowie, wręcz przeciwnie, bez odpowiedniej zaprawy gimnastyczno-sportowej można łatwo zdrowie stracić. Dlatego też dla wszystkich uprawiających sport ogromne znaczenie ma gimnastyka i zaprawa sportowa w danej gałęzi sportu.

Zdobywanie BSPO i SPO rozłożone jest celowo na cały rok szkolny po to, żeby zmusić sportowca do regularnej zaprawy sportowej w tej gałęzi sportu, z której w danym okresie czasu będzie zdawał normy, oraz umożliwić mu odbywanie zaprawy i próby z innej gałęzi po zakończeniu poprzedniej. Sportowiec będzie wówczas odczuwał potrzebę stałego uprawiania ćwiczeń fizycznych. Ten nawyk do ćwiczeń jest najważniejszym zadaniem wychowawczym Odznaki Sprawności Fizycznej BSPO i SPO.

Zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 18 kwietnia 1950 r. zostały powołane do życia szkolne koła sportowe. Celem ich jest podniesienie poziomu wychowania fizycznego młodzieży szkolnej i powiązania sportu szkolnego z ogólnopaństwowym ruchem sportowym.

Celem szkolnego koła sportowego jest:

1. Świadome związanie działalności sportowej z przygotowaniem do pracy i obrony Ludowej Ojczyzny.
2. Wychowanie sportowca pełnowartościowego pod względem fizycznym, umysłowym i moralnym.
3. Wyrabianie wśród młodzieży zamiłowania do stałego uprawiania sportu i turystyki.
4. Umożliwienie młodzieży zaawansowanej sportowo podnoszenia sprawności fizycznej w wybranych działach sportu i wstępu do Klubów Sportowych.
5. Przygotowanie młodzieży do pracy organizacyjno-sportowej.
6. Współpraca ze szkołą nad usportowieniem i rozwojem turystyki wśród młodzieży.

Koło realizuje swoje cele przez:

1. Powołanie sekcji sportowych w różnych dziedzinach sportu.
2. Systematyczne ćwiczenia w różnych gałęziach sportu, zwłaszcza w grach sportowych, lekkoatletyce, w sportach wodnych i zimowych, strzelnictwie, szermierce, gimnastyce artystycznej, a także boksie i zapasach.
3. Propagowanie zdobywania SPO i czynny udział w przygotowaniu do niego.
4. Urządzanie imprez sportowych i wycieczek.
5. Współudział przy organizacji dorocznego święta KF jako pokazu całorocznej pracy szkolnej i koła (przy współpracy klubu sprawującego opiekę nad SKS).
6. Wykonywanie własnymi siłami niektórych urządzeń i przyborów dla potrzeb KF oraz inicjatywę w kierunku ich zdobywania.
7. Opiekę nad urządzeniami i sportowym sprzętem szkolnym do KF.
8. Organizowanie pomocy koleżeńskiej (w osiągnięciach sportowych, nabywaniu sprzętu itp.).
9. Powołanie sekcji turystycznej i organizowanie wycieczek różnego typu.

Współpraca z organizacjami

Swoją działalność ideologiczną, sportową i turystyczną SKS wiąże jak najściślej z ZMP, ponadto SKS współpracuje z samorządem szkolnym i klubem sportowym, sprawującym opiekę nad SKS.

Prawa i obowiązki członka koła (SKS)

1. Członkiem koła może być każdy uczeń (nnica) za zgodą nauczyciela WF, lekarza szkolnego i dyrekcji szkoły.
2. Członek SKS obowiązany jest brać czynny udział w pracach koła i godzić sport z nauką.
3. Członek koła dba o dobre imię sportu. Pamięta o tym zarówno jako czynny zawodnik na boisku, jak i widz na trybunie.
4. Członkowie wpłacają składkę miesięczną w wysokości ustalonej przez walne zebranie. W uzasadnionych wypadkach zarząd koła może zwolnić poszczególnych członków od płacenia składek.
5. Członkowie mają czynne i bierne prawa wyborcze do wszystkich władz organizacyjnych koła.
6. Członkowie mają obowiązek stosowania się do wszystkich postanowień regulaminu SKS oraz zarządzeń władz koła (SKS).
7. Członek SKS może być zawieszony w prawach czynnych na skutek zaniedbań w nauce lub z innych przyczyn na odpowiednio umotywowany wniosek dyrekcji szkoły, szkolnego zespołu młodzieżowego, opiekuna koła, zarządu koła lub kierownictwa sekcji.
8. Członek SKS może być skreślony z koła: a) na własne żądanie, b) na żądanie szkolnego zespołu młodzieżowego, c) na skutek uchwały zarządu. Członek koła opuszczający szkołę zostaje skreślony z listy członków.
9. Skreślonemu na skutek uchwały zarządu przysługuje prawo odwołania się do walnego zebrania.

GIMNASTYKA CODZIENNA NAJLEPSZĄ ZAPRAWĄ SPORTOWCA

Twórcy odznaki BSPO i SPO przywiązują do gimnastyki ogromne znaczenie, umieszczając ją na pierwszym albo na drugim miejscu w wykazie ćwiczeń norm.

Gimnastyka jest to cały szereg ruchów wykonywanych w celu poruszenia tych wszystkich grup mięśniowych i stawów, które w normalnych warunkach życia codziennego albo wcale nie są zatrudniane, albo w bardzo ograniczonym stopniu. Jeżeli np. przez dłuższy czas nie upra-



wia się gry w piłkę nożną, to po jednorazowym zagraniu odczuwa się ból mięśni.

Siedzący tryb życia, jaki prowadzi młodzież szkolna i urzędnicy, powoduje często przykrócenie mięśni uda, co objawia się w przygięciu nóg w kolanach. Objaw ten występuje również często u kobiet, które stale chodzą na wysokich obcasach. Gimnastyka ma na celu usunięcie tych i podobnych zniekształceń przez odpowiednio dobrane ćwiczenia.

Na boiskach sportowych widzimy nieraz sportowców, o których mówimy: jaki on sztywny! Ta sztywność spowodowana jest zaniedbaniem gimnastyki. Taki sportowiec wlecze nieraz przez długi czas balast sztywności, a wystarczyłby jeden sezon intensywnej gimnastyki, by rozluźnić jego stawy i przywrócić przyjemną dla oka sylwetkę.

Młodzież szkolna uprawiająca systematycznie gimnastykę ma bardzo ułatwione zadania w uprawianiu z dobrymi rezultatami szeregu dostępnych jej sportów. W dniach wolnych od ćwiczeń powinna przeto uprawiać gimnastykę poranną według następującego schematu skróconego toku lekcyjnego (gimnastyka winna trwać 10—15 minut):

1. marsz
2. ćwiczenia rąk } można łączyć
3. ćwiczenia nóg }

4. ćwiczenia szyi
5. ćwiczenia tułowia (płaszczyzna czołowa)
6. ćwiczenia tułowia (płaszczyzna strzałkowa)
7. podskoki
8. lekki bieg
9. marsz.

Schemat ten zawiera tylko nazwę ćwiczonych grup mięśniowych lub stawów. Zasób ćwiczeń znaleźć można w taniej i dobrej książce A. Kalinowskiego — Gimnastyka chłopców.

JAK ZDOBYĆ ODZNAKĘ BSPO i SPO

Rada Ministrów uchwałą z dnia 17 kwietnia 1950 roku ustanowiła odznakę „Sprawny do Pracy i Obrony" (SPO).

Zdobycie odznaki SPO jest wyrazem osiągniętej sprawności fizycznej w ramach wszechstronnego i powszechnego wychowania fizycznego i dzieli się na następujące stopnie:

1. Stopień dziecięcy — dla wieku od 11 — 14 lat.
2. Stopień młodzieżowy — dla wieku od 15 — 18 lat.
3. Stopień I — dla wieku od 19 lat.
4. Stopień II — po uzyskaniu stopnia I.

Odznaka w stopniu dziecięcym i młodzieżowym nosi nazwę „Bądź Sprawny do Pracy i Obrony" (BSPO).

Program wychowania fizycznego w szkołach przewiduje jako wynik nauczania osiągnięcie norm na BSPO.

Dla zdobycia odznaki BSPO stopnia młodzieżowego w kategorii wieku 15 — 18 lat należy odbyć 7 prób obowiązkowych:

1. Norma teoretyczna (wiadomości o celach, zadaniach oraz organizacji KF w Polsce Ludowej)
2. Gimnastyka
3. Pływanie — umiejętność pokonania odległości
4. Marsz 3 km, 5 km lub 8 km
5. Bieg 500 m lub 1 000 m (500 m — dziewczęta, 1 000 m — chłopcy)
6. Strzelanie (wiatrówka, broń małokalibrowa, karabin wojskowy)
7. Tor przeszkód (100 m lub 150 m z odpowiednią ilością przeszkód) oraz 5 prób do wyboru:

I grupa szybkości, np. bieg 60 m lub 100 m
II grupa zręczności, np. skok w dal lub wzwyż
III grupa siły, np. pchnięcie kulą, rzut granatem lub tp.
IV grupa wytrzymałości, np. wycieczki, gry zespołowe
V grupa odwagi, np. równoważnia, skoki gimnastyczne przez przyrząd.

Poszczególne ćwiczenia lub próby wykonuje się albo w ramach akcji masowych, jak np. Biegi Narodowe (500, 1 000 m), Marsze Jesienne (2,5 km, 3 km, 5 km, 8 km), akcja masowa nauki pływania, gry w siatkówkę itp., trójbój lekkoatletyczny (bieg, skok, rzut) — albo też podczas specjalnych zawodów. Całość zdobywania norm na odznakę rozłożona jest na okres roku.

Wykaz wszystkich norm oraz sposobu ich osiągania zawiera tomik pod tytułem: „Sprawny do Pracy i Obrony" Regulamin, Część I, Wydawnictwo Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, cena 2 zł 10 gr.

Każdy ubiegający się o odznakę BSPO otrzymuje legitymację kontrolną, w której zawarte są wskazówki, jak należy wypełniać normy.



OPIEKA KLUBÓW SPORTOWYCH NAD SKS

W związku z zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 18 kwietnia 1950 roku zrzeszenia sportowe związków zawodowych i ich kluby mogą obejmować protektorat nad SKS.

Punkt 2 zarządzenia brzmi: „Szkolne koła sportowe pracować będą pod opieką takich klubów sportowych, które otrzymują na wymienioną opiekę zezwolenie władz szkolnych.

W związku z tym zezwala się młodzieży szkolnej o wybitnych wynikach sportowych na branie udziału w zawodach sportowych w barwach klubu sportowego sprawującego opiekę nad danym SKS".

Załącznik do zarządzenia wyjaśnia:

Stworzenie opieki klubów i kół sportowych nad szkolnymi kołami sportowymi (SKS) i zezwolenie młodzieży szkolnej na udział w zawodach Zrzeszeń Sportowych stanowi rozszerzenie bazy wychowawczej zaawansowanej sportowo młodzieży szkolnej.

Kluby sportowe przyjmują obowiązek jak najściślejszej współpracy ze szkołą nad wszechstronnym wychowaniem młodzieży dla potrzeb Polski Ludowej.

Ustala się następujące zasady opieki:

1. Kluby sportowe i koła (sprawujące opiekę) troszczą się o uzyskanie przez SKS jak najlepszych wyników sportowych przez udostępnienie bez odpłatności swoich urządzeń klubowych, sprzętu i instruktorów.

2. Kluby obejmują opiekę nad tymi SKS, które znajdują się w najbliższym zasięgu urządzeń sportowych klubu. Ustalenie opieki klubów sportowych nad SKS należy do kompetencji WKKF i PKKF na uzgodniony wniosek władz szkolnych i zainteresowanych Zrzeszeń Sportowych.

3. Klub pomaga SKS przy organizacji imprez szkolnych i masowych.

4. Uczeń posiadający warunki do uprawiania sportu wyczynowego może być zawodnikiem klubu sportowego sprawującego opiekę nad SKS jeśli: a) wykazuje dostateczne postępy w nauce i bardzo dobre sprawowanie, b) posiada zgodę lekarza szkolnego.

Uczeń podpisuje kartę zawodniczą do klubu sprawującego opiekę nad danym szkolnym kołem sportowym na podstawie decyzji dyrektora szkoły powziętej na wniosek Szkolnego Zespołu Młodzieżowego i nauczyciela WF.

Dzieci oficerów i podoficerów służby stałej i czynnej mogą być uczestnikami klubów wojskowych nie sprawujących opieki nad SKS, z przestrzeganiem wszystkich warunków obowiązujących ucznia przy przynależności do Klubów Opiekuńczych.

5. Uczniowi wolno należeć i brać udział w zawodach najwyżej w 2 sekcjach sportów letnich i 2 sekcjach sportów zimowych tylko w konkurencjach dostosowanych do wieku.

6. Nauczyciel-opiekun szkolnego koła sportowego znajdującego się pod opieką klubu jest reprezentantem szkoły w klubie i ma prawo brać udział w posiedzeniach Zarządu.

7. W uzasadnionych wypadkach dyrekcja szkoły, po wysłuchaniu opinii Zespołu Młodzieżowego, ma prawo wycofać ucznia z klubu w każdej chwili, podając motywy swej decyzji Zarządowi Klubu.

8. W imprezach masowych uczeń reprezentuje szkołę. W wypadku gdy w tym samym czasie są zawody szkolne i klubowe, szkoła ma pierwszeństwo w dysponowaniu młodzieżą.

9. Zajęcia ucznia w klubie nie mogą kolidować z obowiązującymi zajęciami i imprezami szkolnymi (akademie, wycieczki itp.).

W wyniku współpracy klubów patronujących z SKS poprawiają się stale najlepsze osiągnięcia juniorek i juniorów.

KRONIKA SZKOLNEGO KOŁA SPORTOWEGO

Kronikarz SKS ma do spełnienia jedną z najważniejszych funkcji. SKS intensywnie pracuje, przygotowuje się do zawodów, organizuje zawody, przeżywa swe wielkie dni i ma swe czarne karty w dniach porażek. Żaden wysiłek nie powinien być pominięty przez kronikarza, żaden wynik i historia jego zdobycia. — Całość tego wszystkiego składa się na tradycję SKS, stwarza „ducha" SKS, który w ciężkich chwilach przegrywanego spotkania zmusza drużynę do poderwania się do walki, do największych wysiłków.

Kronikarz, który w kilku lakonicznych zdaniach zanotuje każdy fakt sportowy, każde spotkanie, skład drużyny, nazwiska strzelców bramek albo uzyskane wyniki pływackie lub lekkoatletyczne — stwarza historię swego SKS.

To właśnie zachęca członków SKS do wytężonej pracy nad sobą, do godnego reprezentowania swojej szkoły.

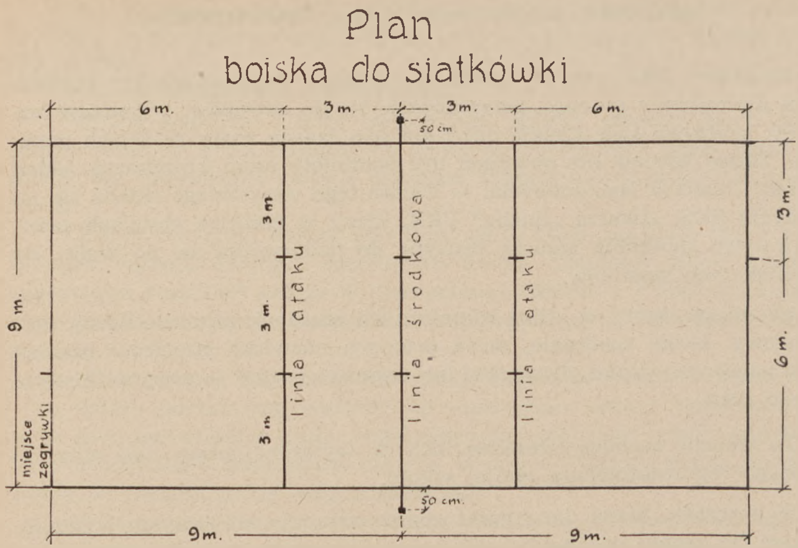
W okresach, kiedy dana gałąź sportu ustępuje miejsca innej (sezon), winien on zrobić podsumowanie: w grach z piłką obliczyć ilość uczniów — sportowców, podać ilość wygranych, remisów i przegranych, wymienić nazwiska strzelców bramek oraz wszystkich graczy z adnotacją, ile razy każdy z nich reprezentował barwy swej szkoły itp. W lekkoatletyce i pływaniu wnieść do tabeli rekordów szkoły nowe rekordy — o ile one padły — w każdej konkurencji, sporządzić tabelę 10 najlepszych itp.

Na tablicy SKS należy wywieszać stale następujące wykazy: a) rekordów szkoły w pływaniu, b) rekordów szkoły w lekkoatletyce, c) tabele 10 najlepszych wyników w pływaniu i lekkoatletyce, d) wykaz zdobytych tytułów mistrzowskich w różnych zawodach drużynowych.

JAK URZĄDZIĆ WŁASNYMI SIŁAMI BOISKA DO GIER I LEKKOATLETYKI

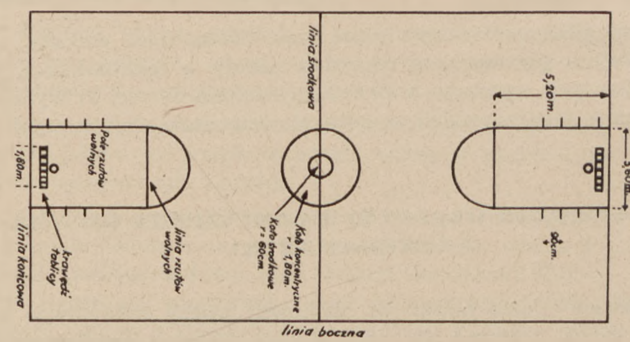
1. **Siatkówka** — pod boisko do siatkówki należy zniwelować placyk 20 — 22 m × 10 — 12 m. Na wyrównanym placyku wyznaczymy boisko o wymiarach 9 m × 18 m. Linie główne boiska okopujemy płytko i zasypujemy rowki piaskiem. Boisko do siatkówki winno wyglądać tak:

Słupki do zawieszania siatki umieszczone są $^1/_2$ m od linii bocznych boiska, czyli odległość między nimi wynosi 10 m. Szerokość linii wynosi 5 cm.



Siatka do gry dla drużyn męskich winna być zawieszona na wysokości 2,43 m, dla drużyn żeńskich na wysokości 2,24 m.

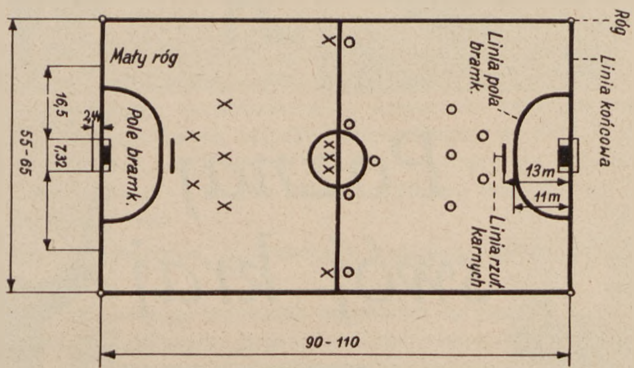
2. **Koszykówka** — wymaga boiska o wymiarach 26 m × 14 m i powierzchni bardzo równej. Boisko ze wszystkimi liniami wygląda tak:



Za boiskiem wkopane są o 40 cm od jego linii tylnych, ściśle na jego podłużnej osi, słupy podtrzymujące tablice z koszami. Tablice te muszą być tak umocowane na słupkach, aby zwisały nad boiskiem o 60 cm od jego linii tylnych. Dolna krawędź tablicy znajduje się na wysokości 2,75 od powierzchni boiska. Tablice mają wymiary 1,80 m szerokości

i 1,20 m wysokości. Kosze przymocowane są sztywno do tablic na wysokości 3,05 m nad ziemią i prostopadle do nich. Wynika stąd, że kosz umocowany jest 30 cm od dolnej krawędzi tablicy.

3. **Szczypiorniak** 7-osobowy. Boisko ma wymiary 50 m × 25 m. Bramki mają wymiary 2 m wysokości i 3 m szerokości. Boisko ze wszystkimi liniami wygląda tak:



Linia rzutów wolnych winna być wykreślona kreskami 15 cm długości, między którymi są przerwy o tej samej długości — 15 cm.

4. Do uprawiania **lekkoatletyki** potrzebna jest nam bieżnia długości co najmniej 60 metrów. Wystarczy do tego celu prosta i twarda alejka szerokości od 1,60 m do 2 m (zmieści się na niej dwóch biegnących zawodników) i o długości od 72 do 75 m (12 — 15 m zostawiamy na stratę szybkości po minięciu mety). Przy biegach 100 m długość alejki przy tej samej szerokości winna wynosić od 117 do 120 m. (Mówimy o bieżniach najprymitywniejszych).

5. **Skocznia.** By zbudować skocznię, która mogłaby nam służyć kilka lat, musimy zrobić wykop głębokości 60 cm — 70 cm, długości 6 — 7 m i szerokości 2,5 — 3 m (ziemi nie rozrzucać od strony projektowanych rozbiegów do skoku w dal i wzwyż). Na dno dać tłuczeń ceglany 15 — 20 cm, na tłuczeń warstwę grubego żużla i następnie drobnego żużla — na wierzch (równo z otaczającym terenem) piasek rzeczny (warstwa piasku minimum 30 cm).

6. **Rzutnie** do kuli i dysku różnią się jedynie średnicą wewnętrzną koła: dla kuli wynosi ona 2 m 13,5 cm, a dla dysku 2 m 50 cm. Na terenie rysujemy dokładnie odpowiednim promieniem okręg. Okręg okopujemy tak, aby móc obłożyć go, na przykład połówkami cegieł, które winny być wkopane równo z gruntem. Wewnątrz okręgu należy wybrać ziemię tak, aby poziom był o 2 cm niższy od terenu otaczającego koło.

7. **Rzutnie** do oszczepu i granatu wyznacza się na trawniku boiska.


WARSZAWA

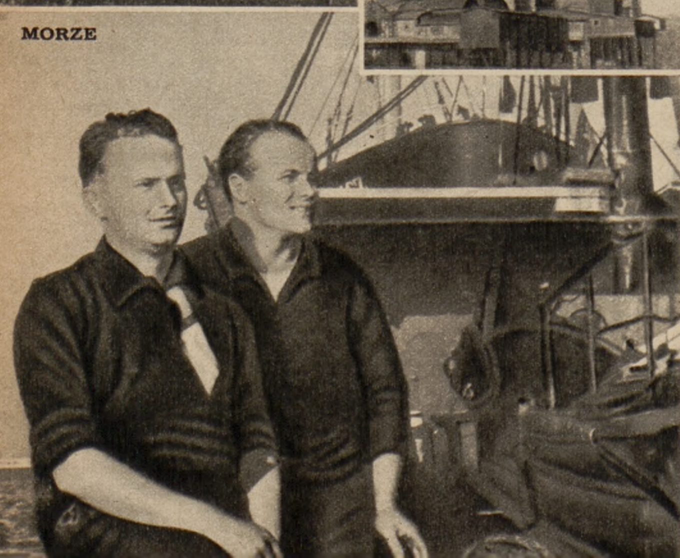

KARKONOSZE


KRAKÓW

Poznaj swój kraj


PGR


CZĘSTOCHOWA


MORZE


WISŁA
Wodospad

POLSKA — TWOJA OJCZYZNA

„Poznanie swego kraju ojczystego to warunek owocnej pracy dla tego kraju, to warunek poznania swego narodu, poznania jego historii i bogactw swego kraju i jego piękna“ — oto słowa Prezydenta Bolesława Bieruta wypowiedziane w maju 1948 roku do młodzieży z kół krajoznawczych.

Krajobraz Polski jest bardzo różnorodny. Mamy wysokie szczyty górskie, krainy malowniczych jezior, rozległe wybrzeże morskie, wartko płynące rzeki, tworzące niejednokrotnie wspaniałe przełomy, potężne zapory wodne, tętniące pracą ośrodki przemysłowe, wioski, w których tworzy się nowe życie, malownicze miasta szczycące się zabytkowymi budowlami, piękne lasy — trudno wprost wyliczyć wszystko to, co jest ciekawe w naszym kraju.

Niewątpliwie najbardziej interesujący krajobraz przedstawiają morze i góry.

Przeszło 500 km naszego wybrzeża morskiego (w prostej linii 496 km) stwarza niezliczone możliwości poznania morza, z nadbrzeżnymi piaszczystymi plażami, bądź wybrzeżem usianym kamieniami, to znów betonowymi liniami nabrzeży naszych portów nadbałtyckich.

Wieczorem wybrzeże migoce światłami latarni morskich dających znaki świetlne statkom i kutrom.

W odbudowanych wysiłkiem robotnika polskiego portach wre gorączkowa praca. Codziennie przybijają dziesiątki statków pod różnymi banderami. Mechaniczne dźwigi wyładowują ze statków przywiezione towary, ładują zaś wytwory polskiej produkcji. W szlachetnym współzawodnictwie z warszawskimi murarzami czy śląskimi górnikami polski robotnik portowy osiąga coraz to nowe sukcesy.

Warto poznać życie i pracę naszych rybaków, sposoby łowienia ryb, odwiedzić wędzarnie, przetwórnie rybne, stocznie naprawiające kutry i statki.

Wesoło i rojno jest latem nad polskim morzem. Plaże zapełniają się wczasowiczami, którzy przyjechali tu odpocząć po całorocznej pracy.

Morze to wielkie bogactwo naszego kraju. Ale nie mniej piękne niż morze są góry.

Cała nasza granica południowa z bratnią Czechosłowacją (1 346 km) przebiega przez krainę gór. Wśród nich na pierwszy plan wysuwają się wysokie Tatry, jako wyniosła wyspa skalista w Karpatach. W porównaniu z rozległością Karpat i Sudetów Tatry zajmują przestrzeń niewielką, ich długość wynosi około 56 km. Są to jedyne w Polsce góry o charakterze alpejskim, ze skalistymi, ostro zarysowanymi szczytami.

Inny charakter mają nasze Beskidy. Krajobraz beskidzki słynie z malowniczości. Góry te są łatwo dostępne, przeważnie pokryte lasem. Rabka, Wisła, Krynica — oto trzy odmienne punkty wypadowe w Beskidy, a jednocześnie trzy popularne i licznie uczęszczane uzdrowiska.

Piękne są Pieniny, a w nich uzdrowiska — Szczawnica i Krościenko.

Nie zapomnijmy o Sudetach. Pięknie zalesione, przecięte wygodnymi drogami, zaopatrzone są w bogato urządzone schroniska. W kotlinach leżą wioski i osiedla. Z Jeleniej Góry dostajemy się do najwyższej części Sudetów — w Karkonosze oraz do Gór Izerskich, z Kłodzka — w Góry Kłodzkie, Sowie oraz niezwykle ciekawie zbudowane Góry Stołowe. W Sudetach mamy niezliczone nowocześnie urządzone uzdrowiska. Poznanie choćby tylko Świeradowa, Szklarskiej Poręby, Karpacza, Szczawna, Kudowy, Lądka — tych pięknych uzdrowisk sudeckich, pozwoli każdemu stwierdzić, jak w Polsce Ludowej leczą się i wypoczywają ludzie pracy.

W Polsce środkowej mamy jeszcze Łysogóry, do których dojeżdżamy najczęściej z Kielc. Góry te niewysokie, ale najstarsze w Polsce, odsłaniają tajemnicę powstania skorupy ziemskiej. Pokryte są bogatymi lasami i puszczami, we wnętrzu ich znajduje się wiele bogactw naturalnych.

Stojąc na szczytach gór widzimy, jak rozległy jest nasz kraj i ile piękna w sobie kryje.



Zupełnie odrębnych doznamy wrażeń zwiedzając krainy jezior, a zwłaszcza Warmię i Mazury. Możemy pieszo, kajakiem, statkiem, koleją dotrzeć w różne strony krainy jezior i napawać się jej pięknem. Malownicze miasteczka kryją średniowieczne zamki, stare stylowe budowle, bramy i mury miejskie. Statek przewiezie nas przez śluzy, kanały, a nawet przez pochylnie (statek z wody dostaje się na szyny i jedzie lądem wraz z pasażerami do następnego jeziora). Pochylnie — jedyne w Europie urządzenie, spotkamy na drodze z Elbląga do Ostródy.

Jakby dalszy ciąg jezior warmińsko-mazurskich stanowią jeziora augustowsko-suwalskie. Z Augustowa łatwo dotrzeć do całej sieci malowniczych jezior i kanału augustowskiego, z Suwałk zaś do rozległego jeziora Wigry o niezmiernie urozmaiconym krajobrazie. Te dwie krainy jezior należą do najbardziej znanych w Polsce.

Gdy chcemy poznać pierwotne życie przyrody, urządzamy wycieczki do parków narodowych i puszcz.

W parkach narodowych nie wolno niczego ludzką ręką zmieniać. Gdy zwali się zmurszały pień, gnije tak, jak gniły podobne pnie przed tysiącami lat, gdy do głębi puszczy nie docierała ludzka stopa.

Parki narodowe są naukowymi stacjami naszych biologów badających życie przyrody. Nie wolno tu wypasać bydła, polować, zbierać chrustu, ściółki. To też przyroda w parkach narodowych jest pierwotna. Najbardziej znanym parkiem narodowym jest Puszcza Białowieska, w której żyją żubry, łosie i inne rzadkie okazy zwierząt oraz ptaków (rezerwat). Parki narodowe mamy też w Pieninach, w Tatrach, na Św. Krzyżu w Łysogórach. Parki narodowe można zwiedzać pod kierownictwem wyznaczonych przewodników, idąc wyłącznie wyznaczonymi i dozwolonymi ścieżkami. Należy zachować bezwzględną ciszę i pamiętać, że nie wolno zerwać ani listka, ani kwiatka.

Inne cele mają wycieczki do wielkich ośrodków przemysłowych. Gdy przejeżdżamy przez Górny Śląsk, np. w okolicach Katowic czy Bytomia, z obu stron okien wagonu bez przerwy widzimy las kominów, olbrzymie piece hutnicze, zadymione mury kamienic, poplątane linie kolejowe i tramwajowe, szosy, autostrady, wieżyce, błyski ognia, zwały węgla i żużla. Zdaje się nam, że przejeżdżamy przez jakieś olbrzymie miasto, a okazuje się, że miasta są tu tak gęsto rozmieszczone, iż jedno łączy się z drugim tworząc olbrzymi ośrodek przemysłowy.

Praca wre tu na ziemi i pod ziemią. Maszyny i ręce robotnika wyrywają z ziemi węgiel i rudy, przetapiają je w piecach hutniczych, przekuwają i przerabiają w narzędzia i maszyny. Ziemia dygoce od huku maszyn. Górnik, hutnik śląski, gospodarz tych bogactw, nie żałuje swego wysiłku.

Zagłębie Śląsko-Dąbrowskie to największy nasz ośrodek przemysłowy. Podobny ośrodek urozmaicony górami spotykamy na Dolnym Śląsku w rejonie Wałbrzycha. Wielkie zakłady przemysłowe kryją się w kotlinach, a góry konkurują ze sztucznie usypanymi wzgórzami żużla i węgla.

Inny wielki ośrodek przemysłowy stanowi okręg łódzki, gdzie przeważają fabryki włókiennicze.

Poznać z bliska pracę wielkich ośrodków przemysłowych, to znaczy zetknąć się twarzą w twarz z gospodarką Polski Ludowej, to znaczy poznać najważniejszą część jej życia. Gdy przypomnimy sobie, że wielkie fabryki i zakłady w czasie ostatniej wojny zostały całkowicie niemal zniszczone, że odbudowane zostały w niesłychanie szybkim czasie ręką i wytrwałością polskiego robotnika i inżyniera, że stale powstają nowe imponujące budowle Planu Sześcioletniego, nabierzemy głębokiej wiary w szerokie możliwości wspaniałego rozwoju naszego kraju.

Szczególnie ważne jest poznanie tych ośrodków przemysłowych, których rozbudowę przewiduje Plan Sześcioletni. Buduje się nowy wielki ośrodek — Nową Hutę. Zobaczmy, jak powstaje wielka, stutysięczna dzielnica Krakowa, olbrzymi kombinat przemysłu hutniczego. Poważny procent budowniczych tego ośrodka stanowi młodzież.

W województwie katowickim powstanie wielkie miasto Nowe Tychy, dziś jeszcze skromne miasteczko.

Na każdym kroku napotykać będziemy nowe, wspaniałe inwestycje — budowle socjalizmu.

Buduje się nowa Warszawa, a na polach podwarszawskich na Żeraniu wznosi się pierwsza w Polsce fabryka samochodów osobowych.

Zetknąć się z tym potężnym ruchem rozbudowy przemysłu miast i osiedli, poznać z bliska wysiłek bohaterów pracy — naszych robotników — to znaczy nabrać sił w walce o pokój i szczęśliwe jutro.

Naszą bogatą przeszłość, nasz dorobek kulturalny poznamy, zwiedzając takie miasta, jak Warszawa, Kraków, Wrocław, Gdańsk, Toruń, Poznań, Lublin i inne. Tu nagromadzone są wspaniałe zabytki budownictwa, tu w muzeach zebrano dzieła sztuki, tutaj w wyższych szkołach kształci się nasza młodzież, tu zetkniemy się z dobrym teatrem, wielką orkiestrą symfoniczną. Mury tych miast to historia Polski. Warto i trzeba je poznać.

Godne zwiedzania są również takie zakątki, jak szopenowska Żelazowa Wola (pod Sochaczewem), wykopaliska sprzed tysiąca lat w Biskupinie pod Gnieznem. Trzeba zobaczyć Poronin pod Zakopanem, w którym mieszkał Lenin — wielki wódz proletariatu całego świata. W Poroninie znajduje się obecnie muzeum im. Lenina.



Pomnik Lenina w Poroninie

Piekna i bogata jest Polska.

Wytężoną pracą w fabrykach i na polach, w szkołach i w laboratoriach czynimy ją jeszcze piękniejszą i bogatszą.

Wszyscy powinniśmy poznawać naszą Ojczyznę.

Wędrować po Polsce — to uczyć się miłości do niej, zaprawiać się do wytężonego wysiłku dla jej dobra.

PRZYGOTOWANIE DO TURYSTYKI

Najlepszą formą wypoczynku dla młodych jest wędrówka. Daje ona nie tylko odprężenie po całorocznej pracy, ale pozwala także chłonąć piękno naszego krajobrazu. Wędrówki te, prócz sumy wrażeń estetycznych, wzbogacają umysł wiadomościami związanymi nie tylko z fizjografią naszego kraju, ale gospodarką i życiem społecznym.

Krajoznawstwo — to nie pożeranie kilometrów, ale wędrownictwo wzbogacone celami poznawczymi.

Jak przygotować się do wycieczki i jak ją zorganizować?

Wędrować można różnie — grupą lub samotnie, pieszo czy przeplatając odcinki pieszych wędrówek odcinkami, na których korzystamy z różnych środków lokomocji.

Zależnie od środków komunikacji układamy trasę wycieczki, rozbijamy ją na odpowiednie odcinki dzienne, przygotowujemy ekwipunek itp.

Wstępną pracą przygotowawczą będzie obranie szlaku wycieczki. Jeżeli ma to być wycieczka piesza — najlepiej wybrać teren naszego powiatu czy województwa. Znajdziemy tam wiele obiektów ciekawych, jeżeli chodzi o krajobraz, lub interesujących ze względów gospodarczych, społecznych czy historycznych. Może są tam nowe, powstające w Planie Sześcioletnim ośrodki. Wędrując musimy pamiętać, że trasa dzienna dla młodzieży do lat 16 nie powinna przekraczać 16 — 20 km dziennie. Zwiedzając miasta i obiekty przemysłowe liczymy się z większym zmęczeniem. Dlatego zwiedzanie ośrodków miejskich trzeba przeplatać mniej męczącymi „zielonymi" odcinkami drogi (iść np. przez lasy).

Trasę wycieczki należy opracować nie tylko tematycznie, ale i gospodarczo: zapewnić sobie noclegi w schroniskach, wyżywienie itp.

Jeżeli w wycieczce bierze udział więcej osób, dzielimy grupę na zespoły (2, 3 lub więcej osobowe), z których każdy opracowuje inne zagadnienie. Pierwszy zespół przygotowuje program zwiedzania, drugi oblicza długość trasy dziennej, koszty podróży, przejazdów, terminy i połączenia kolejowe i autobusowe, wreszcie zespół trzeci bierze na siebie sprawę zakwaterowania i wyżywienia. Grupa wycieczkująca powinna przygotować się, zdobywając pewne umiejętności niezbędne w drodze. Do najważniejszych należą: czytanie mapy topograficznej, orientowanie się według niej w terenie i korzystanie z podziałki przy obliczaniu odległości. Biorąc pod uwagę możliwość braku mapy — musimy nauczyć się orientować za pomocą kompasu, a nawet i bez niego. Ćwicząc spostrzegawczość zdobędziemy nawyk zapamiętywania raz przebytej drogi. Przed wycieczką musimy się nauczyć rozpoznawania znaków drogowych, poznać sposoby zakładania obozów, rozpalania ogniska.

Ważne jest dobranie sobie odpowiedniej odzieży, a przede wszystkim wygodnego i trwałego obuwia, wełnianych skarpet, mądre skompletowanie całego ekwipunku wycieczkowego. Na przykład na kilku czy kilkunastodniowe wycieczki piesze, rowerowe lub innymi środkami komunikacji zabieramy plecak i chlebak, które pozostawiają nam dużą swobodę ruchów w drodze. Do plecaka wkładamy zapasową bieliznę, ręcznik, sweter, skarpety, przybory toaletowe, przybory do szycia, przybory do czyszczenia butów, opatrunek osobisty. Do plecaka przytraczamy zrolowany koc wraz z ew. nieprzemakalną płachtą namiotową. W chlebaku umieszczamy środki żywnościowe i jeżeli brak mapnika — szkicownik z włożoną weń mapą. Nie możemy zapomnieć o dobrze wyposażonej apteczce dla grupy wycieczkującej, a także o przeszkoleniu uczestników w zasadach pierwszej pomocy w nagłych wypadkach.

UMIEJĘTNE POSŁUGIWANIE SIĘ MAPĄ I PRZEWODNIKIEM

Przygotowując marszrutę wycieczki musimy sięgnąć do map topograficznych. Za ich pomocą badamy drogę biorąc pod uwagę kilometraż, różnice wysokości na wycieczkach górskich, szlaki wodne — na kajakowych. Jeżeli korzystamy z komunikacji kolejowej czy autobusowej — musimy zaopatrzyć się w rozkład jazdy i nauczyć się nim posługiwać.

Wędrując z mapą — orientujemy się w terenie za pomocą kompasu lub tzw. punktów terenowych, którymi mogą być: pojedyncze drzewo oznaczone na mapie, komin fabryczny, wieża triangulacyjna, wieża kościelna itp., a także według linii komunikacyjnych, biegu rzeki itp.

Gdy nie mamy kompasu i mapy — oznaczamy strony świata w dzień słoneczny za pomocą zegarka. Ułożywszy go poziomo, skierowujemy wskazówkę na słońce. Odstęp na tarczy zegarka między małą wskazówką a cyfrą „12" dzielimy na połowę. Linia łącząca ten punkt ze środkiem tarczy zegarowej wskaże nam kierunek południkowy. Gwiezdną nocą północ wskazuje nam gwiazda polarna.

Nie dla wszystkich okolic Polski znajdziemy drukowane przewodniki, a i te, które są, uwzględniają niektóre tylko zagadnienia. Będą w nich opisy zabytków historycznych, wiadomości z geografii danej okolicy, niewiele jednak dowiemy się o zmianach zachodzących w okresie odbudowy kraju i przebudowy jego życia społeczno-gospodarczego. Grupy wycieczkujące powinny zbierać te dane i tworzyć w ten sposób żywy przewodnik budującej się Polski. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze (powstałe w dniu 17.12.1950 r. z połączenia Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego) przy-

gotowuje nowe przewodniki. Jak bardzo do opracowania tych przewodników może przyczynić się młodzież — świadczą prace kół krajoznawczych.

PRACE KÓŁ KRAJOZNAWCZYCH

Praca kół krajoznawczych w różnych okolicach Polski przybierała różne formy. Prócz wycieczek do ciekawych regionów krajobrazowych młodzież, jako jeden z punktów programu, podjęła opracowanie własnych środowisk. Śląskie koła zbierają ślady polskości tej ziemi. I tak np.: koło w Opolu przygotowało 25 odpowiedzi na kwestionariusz krajoznawczy dotyczący zwyczajów, pieśni polskich, dawnych strojów, zabytków tej ziemi, koło w Będzinie uporządkowało Górę Zamkową, krajoznawcy z Liceum Pedagogicznego w Łomży opiekują się zabytkowym domem w Dziegielach (powiat Kolno), koło krajoznawcze z Piotrkowa, pracując nad poznaniem swego powiatu, zebrało 35 opisów wsi w piotrkowskim. Nie ustępuje im koło w Jarosławiu (województwo rzeszowskie), które na swym „koncie" ma 30 takich opracowań.

Koła warszawskie, śledząc proces odradzającego się z ruin miasta i imponujące tempo jego odbudowy — postanowiły w miarę swoich możliwości uchwycić ten jedyny w swoim rodzaju, gigantyczny w rozmachu, rozwój nowej, wspaniałej stolicy. Najciekawiej opracowała swoją dzielnicę młodzież robotniczej dzielnicy warszawskiej — Grochowa. W szeregu map i opracowań dała obraz jej historycznego rozwoju od prehistorycznych odkryć do dzisiejszej rozbudowy w ramach Planu 6-letniego. Znaleźć tam można historię ośrodków kulturalnych, obraz życia gospodarczego i jego przemian uchwyconych „na gorąco".

Tak pracują koła młodzieżowe tworząc wielki i szczegółowy przewodnik po Polsce, który jest nie tylko historią przeszłości, ale i świadectwem teraźniejszości i powstającej szczęśliwej przyszłości.



NIEKTÓRE ZNAKI DROGOWE

1. Znaki ostrzegawcze:



Ogólny znak ostrzegawczy.



Ostry lub niewidoczny zakręt.



Skrzyżowanie (rozwidlenie) dróg.



Poprzeczny ściek lub wygórowany mostek.



Przejazd kolejowy zamykany.



Strzeż się pociągu!

Nie zamykany przejazd kolejowy.



Droga podporządkowana!

Należy przepuścić pojazdy jadące drogą, do której się zbliżamy.

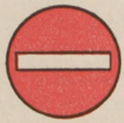
2. Znaki zarządzeń bezwzględnych:



Nie wolno nikomu wjechać na tę drogę.



Zakaz przejazdu dla samochodów.



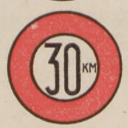
Zakaz wjazdu pod „prąd" przy ruchu jednokierunkowym.



Zakaz zatrzymywania pojazdów.



Zakaz postoju.



Zakaz przekraczania podanej szybkości.



Zakaz przejazdu pojazdów cięższych niż podana waga.

Znaki ostrzegawcze mają kształt trójkątów.
Znaki zarządzeń bezwzględnych mieszczą się w kołach.

3. Znaki zakazów, ograniczeń ruchu i nakazów:



Zakaz przejazdu dla pojazdów konnych.



Zakaz używania sygnału dźwiękowego.



Zakaz wyprzedzania.

Ulica jednokierunkowa.



Nie wolno zawracać. Wolno zająć całą szerokość ulicy.



Zakaz przekroczenia szybkości przez samochody ciężarowe.



Nakaz zatrzymania się przed urzędem celnym.

4. Znaki informacyjne:



Dozwolony postój pojazdów nie zarobkujących.



Znak zaleconej ostrożności jazdy.



Znak przydrożnych punktów opatrunkowych.







Drogowskaz

Znaki informacyjne umieszczone są na tarczach kwadratowych lub prostokątnych.

WYCIECZKI PO KRAJU

Zwiedzamy Warszawę

Celem tej wycieczki powinno być poznanie olbrzymiego dzieła odbudowy, poznanie założeń budownictwa socjalistycznego w wielkim mieście, poznanie zabytków przeszłości, zetknięcie się z życiem kulturalnym stolicy.

Osiągnięcie tych celów jest zależne od ilości czasu, jaki mamy do dyspozycji. Gdy zwiedzamy Warszawę pieszo, najlepiej rozpocząć wycieczkę od zbiegu Alei Sikorskiego i Nowego Światu, przejść do Placu Zamkowego. Po drodze zauważymy odbudowane z pietyzmem stylowe kamieniczki i pałace, oryginalne latarnie uliczne, piękne sklepy.

Liczne i wielkie księgarnie — to symbol nowych czasów.

Zwrócimy uwagę na Pałac Staszica (dzieło Corazziego z 1820 r.), pomnik Kopernika (dłuta Thorwaldsena; XIX wiek), Uniwersytet, pałac Prezydium Rady Ministrów, pomnik Mickiewicza (dłuta Cypriana Godebskiego), Dziekankę (bursa TBS — warto obejrzeć podwórko i wnętrze).

Na Placu Zwycięstwa obejrzymy Mogiłę Nieznanego Żołnierza. Następnie przejdziemy na Plac Teatralny — historyczne miejsce manifestacji robotniczych, obejrzymy Teatr Wielki (dzieło Corazziego XIX w.). Z Placu Teatralnego udamy się na Plac Dzierżyńskiego, na którym w dniu 21 lipca 1951 r. został odsłonięty pomnik Feliksa Dzierżyńskiego. Odbudowaną ulicą Senatorską dojdziemy do Placu Zamkowego, zatrzymamy się przy kolumnie Zygmunta III Wazy (wystawiona w 1614 r., odbudowana w 1949).

Gdy stojąc nad tunelem spojrzymy w stronę Pragi, ujrzymy jeden z najładniejszych widoków Trasy W—Z, z Mariensztatem, pałacem pod Blachą i mostem Śląsko-Dąbrowskim.

Warto też obejrzeć pracę przy Zamku Królewskim, pójść na Stare Miasto, gdzie odbudowuje się zabytkowe kamienice (w jednej z nich na Rynku Starego Miasta mieści się Muzeum Historyczne Warszawy), zobaczyć mury obronne, barbakan. Wracając zjedziemy schodami ruchomymi (dar Związku Radzieckiego) na Mariensztat.

Na Mariensztacie oglądamy stylowe kamieniczki z podcieniami, zegar (mozaika), fontannę, przedszkole. Z dołu obserwujemy piękną panoramę Krakowskiego Przedmieścia. Możemy wstąpić do Pałacu pod Blachą.



Zabytkowe kamienice na płycie tunelu Trasy W-Z



Fragment Mariensztatu

Po wyjściu z pałacu możemy zobaczyć zbiór zabytkowych kamieni (lapidarium) znajdujący się przy trasie W—Z przed mostem. Następnie idziemy przez most Śląsko-Dąbrowski na Pragę. Przy zbiegu ulicy Jagiellońskiej z Trasą W—Z obserwujemy z daleka nowe osiedle mieszkaniowe na Pradze, wreszcie dochodzimy do pomnika Braterstwa Broni Żołnierzy Polskich i Radzieckich.

Trasa W—Z to nowoczesna magistrala łącząca w najkrótszej linii wschodnie i zachodnie krańce Warszawy. Wybudowano ją w rekordowym czasie siedemdziesięciu siedmiu tygodni (most, tunel, wiadukt, Mariensztat, jezdnie, zieleńce).

Będąc na Pradze możemy zwiedzić ZOO. Do śródmieścia Warszawy wracamy tramwajem. Po drodze zobaczymy tunel, powstające na każdym skrawku ziemi zieleńce. Wysiadamy z tramwaju na Placu



Warszawa, pomnik Braterstwa Broni
Żołnierzy Polskich i Radzieckich



Zbawiciela, aby obejrzeć budowę Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej (MDM). Poznajemy maszyny stosowane w budownictwie: dźwigi, transportery, mechaniczne kopaczki. Ulicą Koszykową dochodzimy do Al. Stalina, idziemy na Plac Trzech Krzyży. Stąd ulicą Wiejską do gmachu Sejmu (można zwiedzić wnętrze), do Belwederu (siedziba Prezydenta RP), do Łazienek — pałac zbudowany przez Stanisława Augusta, pięknie odbudowany po zniszczeniach wojennych.



Siedziba Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

W Parku Łazienkowskim zobaczymy teatr na wyspie, pomnik Sobieskiego, zegary słoneczne, rzeźby zdobiące park.

Godne zwiedzenia są jeszcze następujące obiekty: monumentalny cmentarz Żołnierzy Radzieckich (al. Żwirki i Wigury), ulica Leszno na Trasie W—Z, gdzie wybudowano rozległe osiedle mieszkaniowe Muranów, dalszy ciąg Leszna z nową dzielnicą mieszkaniową Młynów. Warto też poznać Żoliborz.

Jeżeli dysponujemy czasem, warto pojechać kolejką do Wilanowa, ongiś siedziby Jana Sobieskiego, dziś zamienionej na muzeum. Trzeba zwiedzić Muzeum Narodowe i Muzeum Wojska Polskiego w Al. 3 Maja — zwiedzenie tych ogromnych obiektów wymaga wielu godzin, a nawet i dni. Po drodze do muzeum obejrzymy piękny gmach Komitetu Centralnego PZPR i odbudowany most Poniatowskiego.

Wieczorem pójdziemy do jednego z wielu teatrów warszawskich, z których najładniejsze to Teatr Polski i Teatr Narodowy im. Wojska Polskiego. Godne obejrzenia są piękne, nowoczesne kina: „Moskwa“ na Mokotowie i „Praha“ na Pradze.

Historyczny gmach „Starej Poczty“ przy Krakowskim Przedmieściu



Szkoła Główna Planowania i Statystyki



Zwiedzamy Kraków

Kraków to żywa ilustracja dziejów Polski, tyle tu nagromadziło się pamiątek historycznych, tyle tu zagadnień godnych poznania, jak w żadnym innym mieście polskim.

Część dawnych murów miejskich otaczających miasto zachowała się doskonale. Będą to mury przylegające do gotyckiej Bramy Floriańskiej oraz rzadki zabytek fortyfikacji — Barbakan (z XV w.). Na miejscu dawnych murów i fos założono w XIX wieku planty, pas ogrodów i parków otaczający cały dawny Kraków.

Sukiennice



Rynek Krakowski otaczają okazałe kamienice i pałace dawnych mieszczan krakowskich. Środek Rynku zajmują Sukiennice z malowniczymi gotyckimi kolumnami (wiek XIV). Na pierwszym piętrze Sukiennic znajduje się Muzeum Narodowe, które należy zwiedzić. W sąsiedztwie Sukiennic jest Wieża Ratuszowa z XIV wieku, pozostałość po dawnym Ratuszu, oraz kamień pamiątkowy, na którym Tadeusz Kościuszko przysięgał wierność narodowi. Co godzinę rozlega się hejnał z wieży kościoła Mariackiego.

Przy ulicy Św. Anny zwiedzimy dawny gmach Uniwersytetu Jagiellońskiego z XV wieku, mieszczący dziś Bibliotekę Jagiellońską. Dziedziniec tego budynku to wspaniałe arcydzieło architektury gotyckiej. Pomnik Kopernika (dłuta Godebskiego) przypomina, iż tu kształcił się wielki astronom polski. Udajemy się Plantami w stronę Wawelu. Warto obejść ten zamek polskich królów dokoła. Potem zwiedzimy Katedrę Wawelską, groby królewskie, muzeum przy Katedrze, zobaczymy dzwon Zygmunta. Z Katedry udajemy się na słynny renesansowy dziedziniec wawelski z pyszną kolumnadą (wiek XVI). Na Wawelu obejrzymy wspaniałe dzieło sztuki gotyckiej — ołtarz Wita Stwosza. Zniszczony przez okupanta, obecnie został odrestaurowany przez polskich artystów. Zwiedzamy bogate sale zamkowe, rotundę z X w. w podziemiach, przechodzimy spacerem wzdłuż murów Wawelu, patrząc z góry na Wisłę i Kraków. Warto wejść również do Smoczej Jamy. Zwiedzenie Wawelu wymaga kilku godzin czasu. Należy mieć do dyspozycji wyszkolonego przewodnika PTTK.

Wycieczka na kopiec Kościuszki zajmie nam również kilka godzin.

Będąc na kopcu wspomnijmy, że niedaleko Krakowa, w powiecie miechowskim, znajdują się Racławice, wioska upamiętniona sławną bitwą kosynierów pod wodzą Tadeusza Kościuszki.

Muzeum Narodowe w Sukiennicach, Muzeum Czartoryskich, Muzeum w domu Matejki przy ulicy Floriańskiej — to skarbnice sztuki i historii Polski. Warto je zwiedzić.

To, co zobaczyliśmy, mówi o przeszłości. O przyszłości powie nam N o w a H u t a, nowa dzielnica Krakowa, wielki kombinat hutniczy. Do Nowej Huty dostaniemy się autobusem sprzed Dworca kolejowego. Nowa Huta to w niedalekiej przyszłości wielki ośrodek socjalistycznego przemysłu, który staremu Krakowowi nada nowy charakter. Trzeba pojechać do Nowej Huty, poznać rozmach budowy socjalistycznej Polski, zetknąć się z młodzieżą budującą kombinat.

Kto jest w Krakowie, ma okazję zwiedzenia najstarszej w Polsce kopalni soli w Wieliczce. Wycieczka ta zajmie nam połowę dnia. Jechać należy po obiedzie. Dojazd koleją. Warto też połowę dnia poświęcić na Ojców pod Krakowem z pięknymi wąwozami, grotami stalaktytowymi, piękną przyrodą. Dojazd autobusem turystycznym PTTK.

Nad Odrą

Słowiańska rzeka Odra wróciła do nas w r. 1945 z rozległymi i bogatymi obszarami dawnej Polski zachodniej. Stało się to dzięki wielkiemu zwycięstwu Armii Radzieckiej nad faszystowskimi Niemcami.

Najdogodniej poznać Odrę zatrzymując się w Opolu, Wrocławiu oraz w Szczecinie. Wspomnijmy najpierw o Opolu.

Opole to prastara siedziba Piastów Śląskich, wspomniana już w dokumentach IX wieku. Dziś miasto wojewódzkie, port na Odrze.

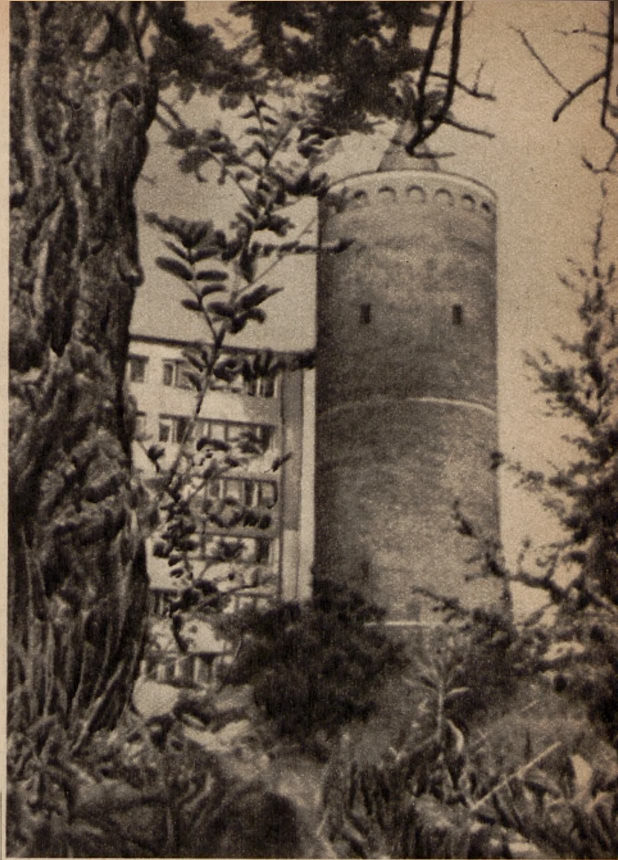
W Opolu ciekawe jest Stare Miasto ze stylowymi kamieniczkami w rynku, grobowce Piastów w kościele, Ratusz ozdobiony renesansową wieżą. Pozostałością Zamku Piastowskiego jest okrągła Wieża Piastowska.

Odra dzieli się w Opolu na dwa ramiona, tworząc wyspy. Na jednej z nich prowadzi się interesujące prace wykopaliskowe. Opole było twierdzą Ślązaków walczących o polskość Śląska.



OPOLE — Ratusz

OPOLE
Wieża piastowska z XIV wieku



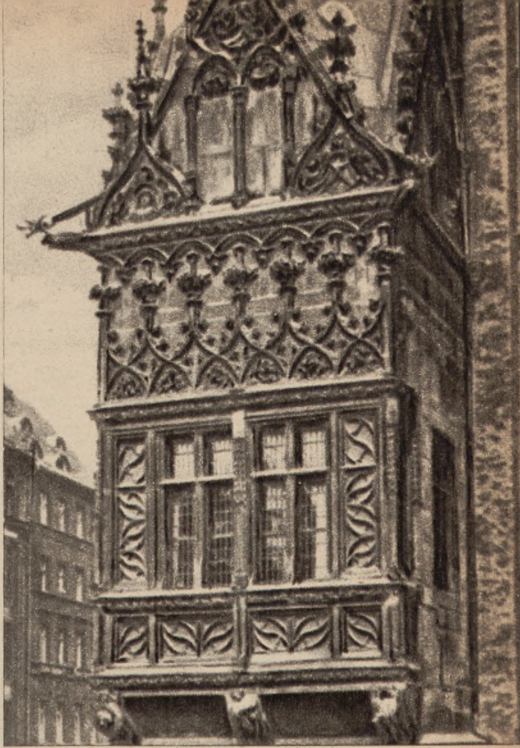
WROCŁAW



Wrocław. Ruchliwe wielkie miasto przemysłowe i handlowe (około 300 000 mieszkańców). We Wrocławiu, który był w czasie wojny zniszczony w 70%, dokonane zostało olbrzymie dzieło odbudowy.

Miasto położone jest po obu brzegach Odry, dlatego w czasie wycieczki spotykamy wiele mostów. Z wielkiego Dworca Głównego udamy się ulicą gen. Karola Świerczewskiego przez ulicę Fredry do Świdnickiej, podziwiając olbrzymi Dom Towarowy, gmach Teatru Państwowego, ożywiony ruch uliczny. Dojdziemy do rynku. Tu najwspanialszym zabytkiem jest Ratusz z XIV wieku, wspaniała bogato zdobiona gotycka budowla. Trzeba ten zabytek obejść dookoła i dokładnie obejrzeć, bo niewiele mamy tak pięknych świeckich budowli gotyckich. Trzeba zwiedzić i wnętrze ratusza, bogato rzeźbione sale obrad. Na pierwszym piętrze Sukiennic (wejście od strony zachodniej) zwiedzimy Muzeum Wojska Polskiego. Ulicą Kuźniczą dojdziemy do gmachu Uniwersytetu (barok). Stąd przejdziemy nad Odrę na most Uniwersytecki. Wspaniały stąd widok. Wrócimy na plac Nankiera, przejdziemy przez Odrę na Ostrów Tumski z kościołem św. Krzyża i Katedrą (w odbudowie), którą zwiedzimy, zwracając uwagę na portal — pięknie rzeźbione gotyckie obramowanie głównego wejścia. Katedra pochodzi z XIV wieku. Przez most Staromiejski przechodzimy na drugą stronę Odry, przejdziemy obok monumentalnego budynku, siedziby władz wojewódzkich. Warto zobaczyć most Grunwaldzki, jedyny w Polsce most wiszący (bez podpórek pomocniczych). Zwiedzimy olbrzymią halę ludową (9 000 miejsc siedzących), a w niej potężne organy. W sąsiedztwie parku — ogród zoologiczny. Cztery teatry, liczne kina, bogaty przemysł (wielka Państwowa Fabryka Wagonów), moc zieleni, potężna radiostacja, port rzeczny, piękne dzielnice willowe, ożywiona odbudowa — oto dalsze cele naszych wycieczek po Wrocławiu.

WROCŁAW
Fragment Ratusza — gotycka loggia



WROCŁAW
Ratusz, gotyk z XIII wieku



Zwiedzamy pojezierze Warmińsko-Mazurskie

Krainy jezior najlepiej poznamy płynąc statkiem lub kajakiem. Najdogodniejsze trasy dla takich wędrówek na Mazurach, to linia Węgorzewo — Ruciane oraz Elbląg — Ostróda.

Do Węgorzewa dostaniemy się koleją z Olsztyna. Pierwszy odcinek drogi statkiem to Węgorzewo — Giżycko — dwadzieścia sześć kilometrów. Po drodze jeziora Mamry, Dargejmy, Kisajno. Trasa Węgorzewo—Giżycko zajmie nam półtorej godziny. Drugi odcinek trasy wodnej (40 km) to Giżycko — Mikołajki, przez wspaniałe jezioro Niegocińskie, Boczne, Jagodne (dzikie łabędzie), Kotek, Tałtowisko, Tałty. Mikołajki znajdują się w pętli jezior. Z miejscowej wieży ciśnień ujrzymy wielkie jezioro Śniardwy, Puszczę Piską. W sąsiedztwie Śniardw jezioro Łukniany — rezerwat ptasi. Z Mikołajek możemy się udać statkiem do Rucian (24 km), przez ogromne jezioro Śniardwy i malownicze jezioro Bałdan. Wszędzie po drodze napotykamy kanały, śluzy, dobrze zagospodarowane wioski. Powrót z Rucian do Olsztyna koleją (przez Szczytno).





Lato na jeziorach

Ratusz w Olsztynie



Drugi szlak wodny to Elbląg — Ostróda, kanałem elbląskim. Po drodze przepływamy przez liczne jeziora, przekopy, kanały. Na tej drodze, za jeziorem Drużno, dostajemy się na pochylnię, gdzie statek jedzie po szynach. Wycieczka statkiem na tej trasie trwa 11 godzin, mamy więc wiele czasu na to, aby poznać krajobraz pojezierza mazurskiego.

W Olsztynie zwiedzić należy nowy Ratusz w stylu renesansu holenderskiego, wybudowany w pocz. XX wieku, Wysoką Bramę — pozostałość po dawnych fortyfikacjach (obecnie schronisko PTTK), szczegółowo należy zwiedzić zamek olsztyński, w którym w latach 1516—1519 mieszkał Mikołaj Kopernik, Stary Rynek, Katedrę św. Jakuba z XIV wieku. Odpocząć można przy jeziorach Długim i Krzywym. Dojazd tramwajem (kąpielisko, przystań, kawiarnia). Godny zwiedzenia jest park miejski nad rzeką Łyną.

NAD BAŁTYKIEM

Mamy dziś przeszło 500 km morskiego wybrzeża. Nad morzem setki osiedli wiejskich, wiele morskich kąpielisk, miast i portów. Możemy pojechać do Elbląga, Gdańska, Sopotu, Gdyni, Pucka, Helu, Łeby, Ustki, Kołobrzegu, Dziwnowa, Międzyzdrojów, Świnoujścia, Szczecina. Wszędzie morze jest piękne i interesujące. Najdogodniejszym jednak punktem wyjścia dla naszych wycieczek nadmorskich będzie Gdańsk — Gdynia albo Szczecin. Tam uzyskamy najpełniejszy obraz życia naszego wybrzeża.



Młodzi marynarze zawieszeni między niebem a wodą refują żagle „Daru Pomorza"

Wybierzmy się z Gdańska do Gdyni.

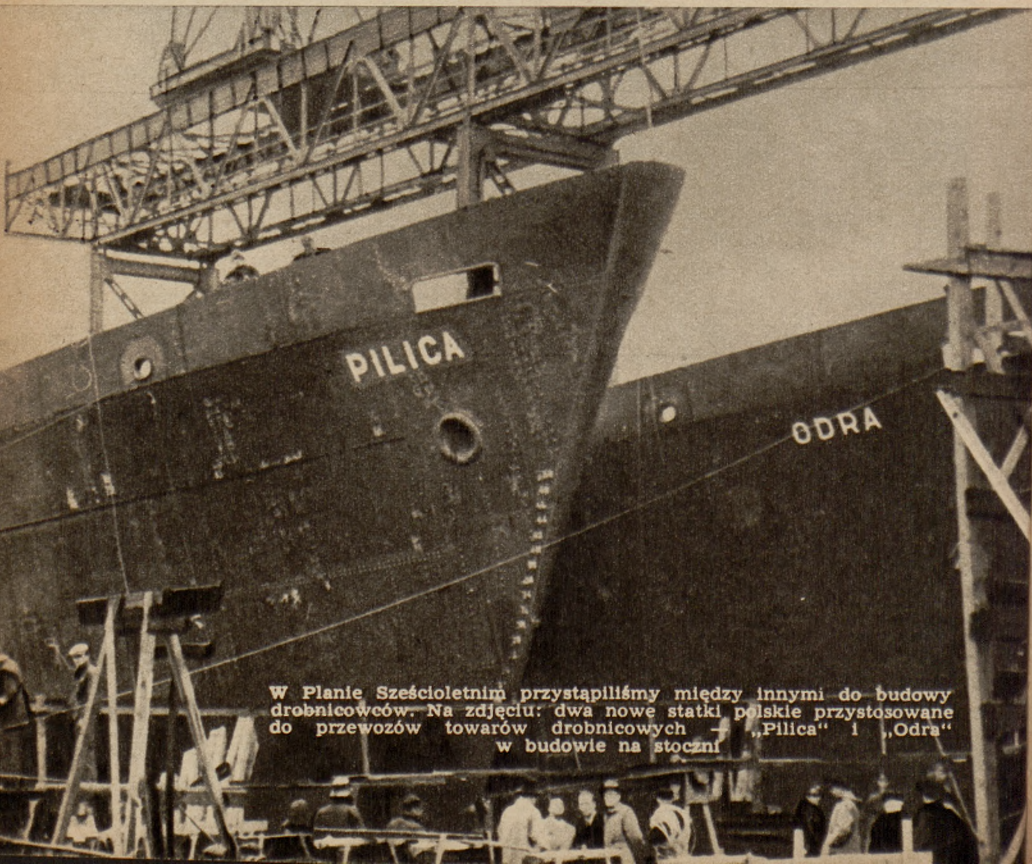
Gdańsk i Gdynia stanowią obecnie jeden zespół portowy. Gdańsk to miasto pełne średniowiecznych pamiątek, gotyckich budowli, renesansowych kamieniczek i pałaców, miasto wież, baszt obronnych, bram starożytnych. Gdynia zaś, to miasto nowe, zbudowane dopiero po pierwszej wojnie światowej. Od śródmieścia Gdańska do morza jeszcze kawał drogi. Gdynia natomiast rozbudowała się bezpośrednio nad morzem.

Gdańsk został podczas ostatniej wojny okrutnie zniszczony. Zdawało się, że nic nie uda się z tego średniowiecznego miasta uratować. Wysiłkiem Polski Ludowej, wysiłkiem robotnika polskiego Gdańsk odbudowuje się z ogromnym rozmachem. Powstał wielki dworzec kolejowy, odbudowuje się przepiękna ulica Długa, wspaniały Ratusz (renesans holenderski z XVI wieku), Dwór Artusa (XVII wiek), olbrzymi kościół Mariacki (gotyk z XIV w.). Liczne bramy, baszty i wieże obronne odbudowują się pod opieką państwa. Wszystko to trzeba zwiedzić pod kierownictwem przewodnika. Udajemy się nad Motławę — dopływ Wisły, najdawniejsza część portu gdańskiego (spichrze, promy, targ rybny). Siadamy na statek, który umożliwi nam poznanie portu na Wiśle. Oszałamiający jest ruch w porcie, moc statków polskich i zagranicznych, potężne dźwigi. Szczegóły oglądanego krajobrazu wyjaśni przewodnik. Dopłyniemy tak do Wisłoujścia z latarnią morską, naprzeciw którego znajduje się Westerplatte. Tu dopiero zetkniemy się z morzem, z Zatoką Gdańską.



Ulica Długa w Gdańsku. W głębi — Ratusz

Gdynia jest ruchliwym stutysięcznym miastem. Do licznych basenów portowych przewiezie nas wycieczkowa motorówka. Na każdej motorówce przewodnik udziela wyjaśnień. Poznamy port, nie korzystający z ujścia rzeki, lecz oparty na sztucznie wybudowanych, betonowo-żelaznych nabrzeżach, z dźwigami, magazynami, z rozbudowanym węzłem kolejowym. Jeden dźwig potrafi unieść do góry cały wagon węgla i przesypać zawartość na podstawiony statek. W Gdyni należy zwiedzić jeszcze port rybacki, wędzarnię ryb, z Kamiennej Góry obejrzeć ogólny widok portu i miasta. Wszystkie urządzenia portowe były w czasie wojny straszliwie zniszczone. Olbrzymie kąpielisko morskie to Sopot między Gdańskiem a Gdynią. W sąsiedniej Oliwie w Katedrze znajdują się największe w Europie organy. Z Gdyni, Sopotu lub Gdańska można się wybrać statkiem na Hel. Na Helu zobaczymy już pełne, rozległe Morze Bałtyckie, do tej bowiem pory obracaliśmy się w kręgu Zatoki Gdańskiej. Kąpiel morska na Helu jest doskonała. Warto przespacerować się również przez osiedle Hel i poznać oryginalne jego zabudowania.



W Planie Sześcioletnim przystąpiliśmy między innymi do budowy drobnicowców. Na zdjęciu: dwa nowe statki polskie przystosowane do przewozów towarów drobnicowych — „Pilica" i „Odra" w budowie na stoczni

W Szczecinie zetkniemy się znów z rzeką Odrą. Szczecin, podobnie jak Gdańsk, był mocno zniszczony, ale i tu dzieło odbudowy jest zdumiewające. Liczba mieszkańców Szczecina dochodzi już do 200 000. W Szczecinie obejrzymy piękne place, szerokie aleje, parki, stare bramy miejskie, Zamek Piastów, książąt pomorskich (z XIV wieku — w odbudowie). Zamek należy zwiedzić szczegółowo. Udamy się na Wały Chrobrego pod Muzeum Morskie. Wspaniały stąd widok z góry na Odrę i port szczeciński. Można na tym miejscu z niesłabnącym zainteresowaniem przez kilka godzin obserwować ruch w porcie.

Sam port poznamy bliżej udając się statkiem do Świnoujścia lub Międzyzdrojów. Czeka nas czterogodzinna podróż statkiem przez Odrę i Zatokę Szczecińską. Zatoka jest płytka, więc w jej dnie przekopano kanał, który umożliwia przedostawanie się statków oceanicznych do portu w Szczecinie. Przekop oznaczony jest na wodach Zatoki świetlnymi bojami (znakami pływającymi).

Świnoujście jest wielką bazą rybacką. Ze Świnoujścia leżącego już nad Bałtykiem możemy dostać się do Międzyzdrojów autobusem lub koleją. Do Międzyzdrojów kursują też bezpośrednie statki ze Szczecina. Międzyzdroje leżą na wyspie Wolin i są wielkim kąpieliskiem morskim. Jeżeli czas pozwoli, należy zwiedzić całą wyspę i udać się do sąsiedniego kąpieliska — Dziwnowa. Wszędzie oczekują cię doskonałe plaże, piękne polskie morze, kąpiel i słońce.



Członkowie młodzieżowej załogi trawlera dalekomorskiego „Kastoria" sprawdzają windę trałową przed wypłynięciem na połów śledzi

W górach

Gdy mówimy o górach, myśl nasza kieruje się przede wszystkim ku Tatrom. W **Tatry** dostaniemy się z Zakopanego. Droga od Krakowa do Zakopanego jest niezwykle malownicza. Gdy będziemy na stacji Chabówka, pamiętajmy, że 4 km za stacją mamy słynne uzdrowisko — Rabkę. Panujący nad Rabką jeden ze szczytów Beskidu Wyspowego Luboń — widać z pociągu. Gdy będziemy na stacji Jordanów, pamiętajmy, że stąd najkrótsza droga na Babią Górę (wysokość 1725 m) w Beskidzie Wysokim. Wyjeżdżając z Nowego Targu, widzimy przed sobą wspaniałą panoramę Tatr, a za sobą Turbacz (wysokość 1 311 m), najwyższy szczyt Gorców.

Jak poznać Tatry? Najlepiej zacząć od wjazdu kolejką linowo wyciągową na Gubałówkę (wysokość 1 123 m). Stąd rozpościera się wspaniały widok na Tatry, dolinę Nowotarską i Zakopane. Tu winniśmy zapoznać się z położeniem i z głównymi szczytami Tatr.

W Wysokie Tatry dostaniemy się kolejką linowo-powietrzną, która zawiezie nas z Kuźnic na Kasprowy Wierch (wysokość 1988 m). Obejrzymy stąd dokładnie panoramę gór, rozpoznamy najbliższe szczyty. Pod opieką



dobrego przewodnika młodzież starszych klas licealnych może z Kasprowego Wierchu urządzić wycieczkę na Świnicę (wysokość 2 301 m). Młodzież wyższych klas szkoły podstawowej może z Kasprowego wejść na Beskid (wysokość 2 012 m). Chodzić tylko wyznaczonymi szlakami, nie spieszyć się, zachowywać się spokojnie, nie strącać kamieni, które mogą zabić znajdujące się niżej osoby. Wycieczki w góry dostępne są latem. Zimą po ośnieżonych szczytach chodzić nie można.

Łatwe i interesujące są wycieczki z Zakopanego do Doliny Strążyskiej u podnóża Giewontu (wycieczka piesza półdniowa), do Doliny Kościeliskiej i do Morskiego Oka (dojazd autobusem). W Zakopanem zwiedzić trzeba Muzeum Tatrzańskie, w którym zaznajomimy się z przyrodą Tatr oraz życiem i sztuką górali.

W Poroninie pod Zakopanem mieszkał przed pierwszą wojną światową Włodzimierz Lenin. Obecnie znajduje się tam Muzeum Lenina.

Z uzdrowiska Wisła (dojazd od Bielska i Cieszyna) łatwo dotrzeć możemy do **Beskidów Śląskich** z Baranią Górą (1 214), skąd Wisła bierze swój początek, i Klimczokiem (1 114 m). Piękna jest miejscowość Wisła, piękne są wycieczki w pobliskie góry. Ze stacji Milówka na południe od Żywca dostaniemy się na szczyt Pilsko (1 557 m) w Beskidzie Żywieckim. Beskid — to urzekająca kraina lesistych gór, głębokich dolin, rwących potoków i rozległych hal.

Do **Beskidów Zachodnich** dostaniemy się z Bielska, Cieszyna, Wisły. W Beskid Wysoki, Wyspowy i w Gorce wyjdziemy z Rabki; z Krynicy — w Sądecki i Niski.

Ze Szczawnicy, do której dojeżdżamy z Nowego Targu autobusem, najłatwiej poznać **Pieniny**, prawdziwy klejnot polskiego krajobrazu górskiego. Płynąc łodziami góralskimi przez przełom Dunajca w Pieninach

Na olbrzymich halach górskich pasą się tysiące owiec. Dzięki rozwojowi hodowli owiec produkcja tkanin wełnianych w Planie Sześcioletnim wzrośnie o 53%



ujrzymy wspaniały krajobraz, który pozostanie w naszej pamięci na całe życie.

W Niedzicy i w Czorsztynie zwiedzimy zamczyska górskie. Zamek w Czorsztynie upamiętniony jest walkami ludu góralskiego pod wodzą Kostki-Napierskiego o wyzwolenie społeczne (1651 r.).

Sudety najdogodniej poznać dojeżdżając bądź do Jeleniej Góry, bądź do Kłodzka. Z Jeleniej Góry (godne zwiedzenia historyczne i przemysłowe miasto) widać jak na dłoni najwyższą partię Sudetów — Karkonosze — ze szczytem Śnieżką (1603 m). Na Śnieżkę wejdziemy z Karpacza (dojazd koleją z Jeleniej Góry — 17 km). Droga na Śnieżkę męcząca, ale łatwa.

Piękna jest wycieczka z Jeleniej Góry do Szklarskiej Poręby.

W Szklarskiej Porębie należy zobaczyć wodospady, „Zakręt Śmierci" w Górach Izerskich, wejść na Wysoki Kamień (szczyt Gór Izerskich). Kto chciałby przejść całym niemal grzbietem Karkonoszy do Śnieżki, ten może po południu łatwą drogą udać się ze Szklarskiej Poręby Górnej na Szrenicę i zanocować na szczycie w schronisku. Nazajutrz rano idąc grzbietem Karkonoszy przez Łabski Szczyt, Wielkie Koło, ciągle wzdłuż granicy polsko-czechosłowackiej dojdzie na Śnieżkę. Ze Śnieżki schodzimy do Karpacza przez Bierutowice, gdzie można zwiedzić orygi-



LATEM





ZIMĄ

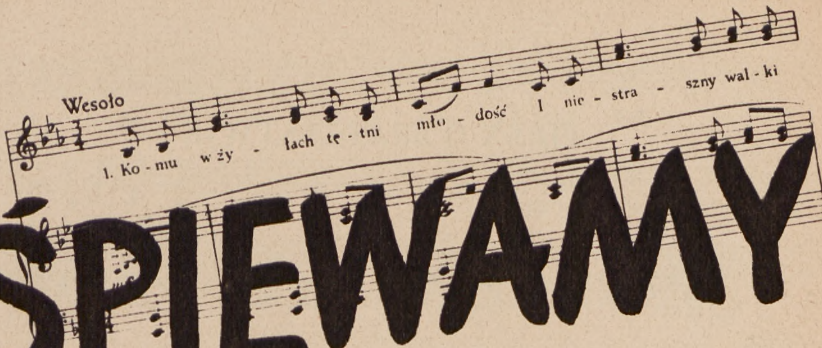


nalny kościółek norweski Wang. Z Karpacza powrót do Jeleniej Góry. Będąc w Jeleniej Górze warto pojechać tramwajem do Sobieszowa i zwiedzić Piastowski Zamek na skale — Chojnik. Interesujący jest też spacer z Jeleniej Góry do Perły Zachodu — schroniska na wysokiej skale położonej nad spiętrzoną rzeką Bóbr. Niedaleko stąd zobaczycie olbrzymią zaporę wodną w Pilichowicach. Godną zalecenia jest wycieczka tramwajem do nowocześnie urządzonego kąpieliska — Cieplice (6 km od Jeleniej Góry).

Z Kłodzka poznamy inną część Sudetów: Góry Stołowe, poszarpane, o fantastycznych kształtach. Poznamy te góry idąc z Kudowy, wspaniale urządzonego uzdrowiska. Niedaleko stąd mamy Polanicę i Duszniki — piękne polskie uzdrowiska. Na wschód od Kłodzka znajduje się w górach uzdrowisko Lądek. Zarówno Kłodzko, jak i liczne sąsiednie uzdrowiska oraz miasteczka — wszystkie są godne zwiedzenia, wszystkie zachwycają wycieczkowiczów.

Piękna i bogata jest nasza Polska. Na jej piękno składa się wspaniała przyroda i dorobek ludzkiej pracy. Plan Sześcioletni rozwinie nasz kraj jeszcze bardziej, uczyni go piękniejszym, pozwoli na wykorzystanie bogactw Polski dla dobra ludzi pracy.

ŚPIEWAMY



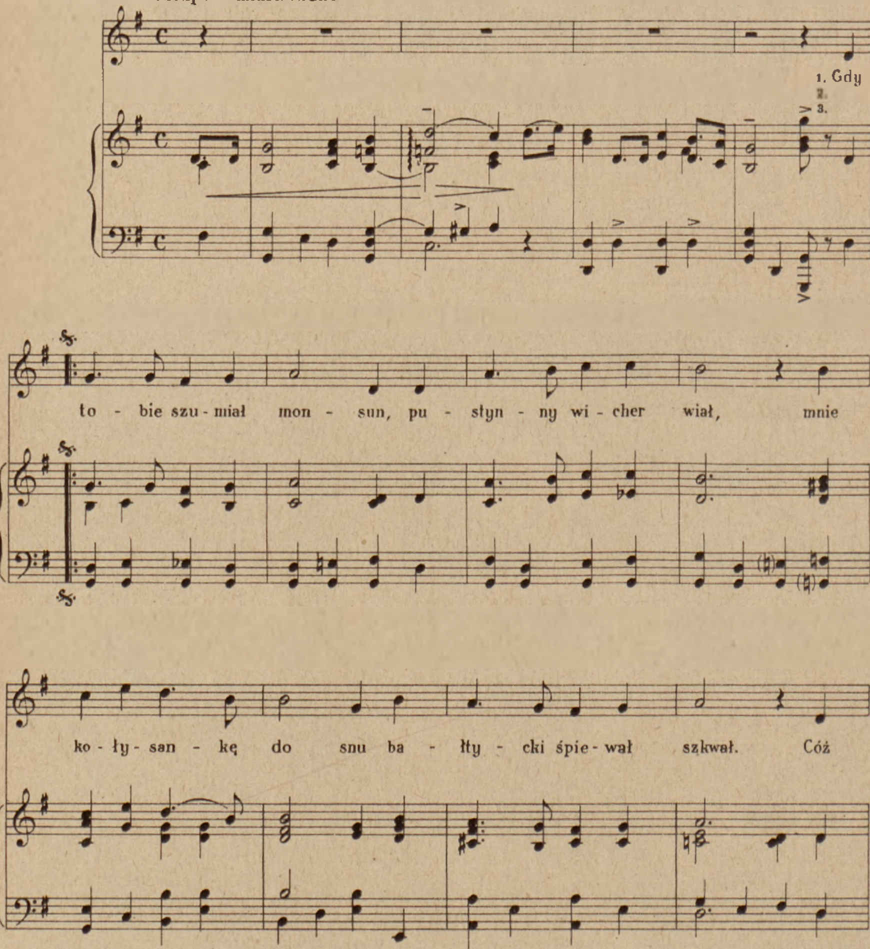


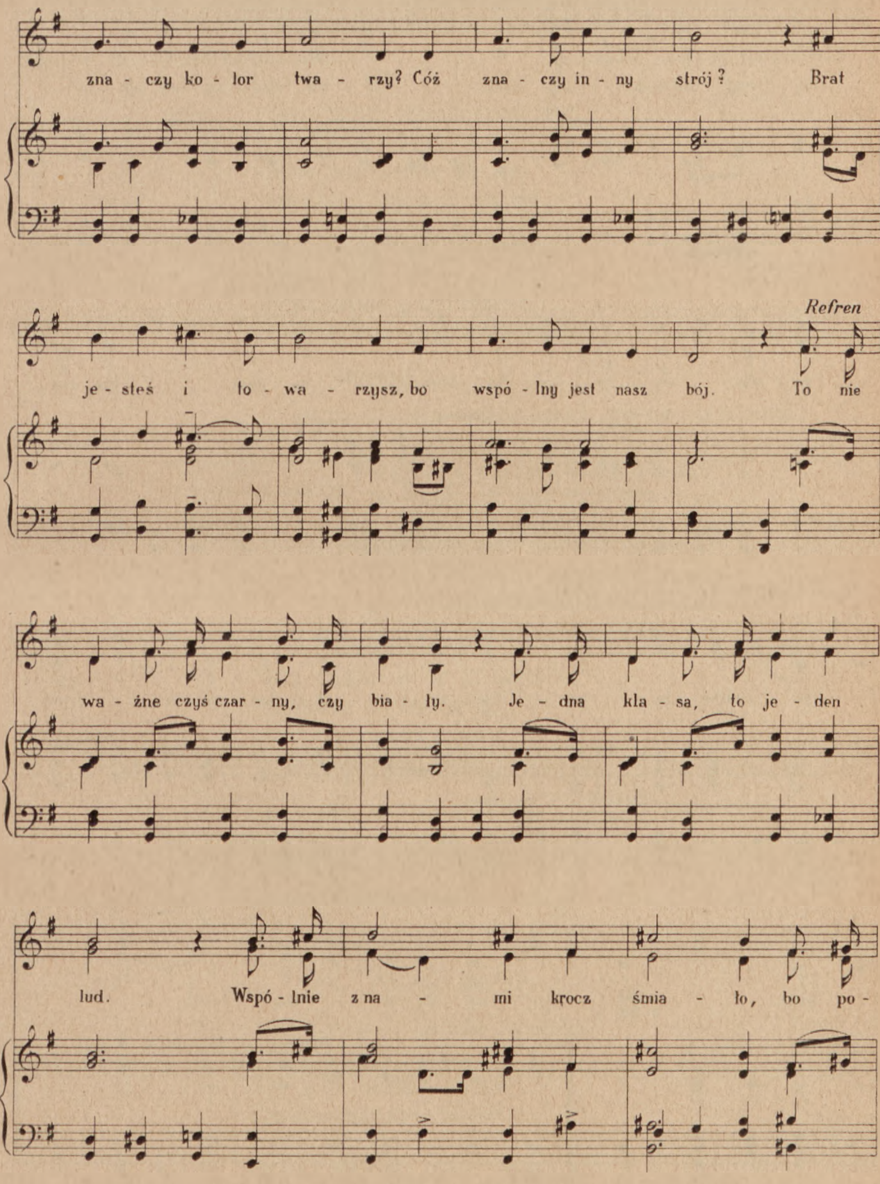
PIEŚŃ O BRATERSTWIE

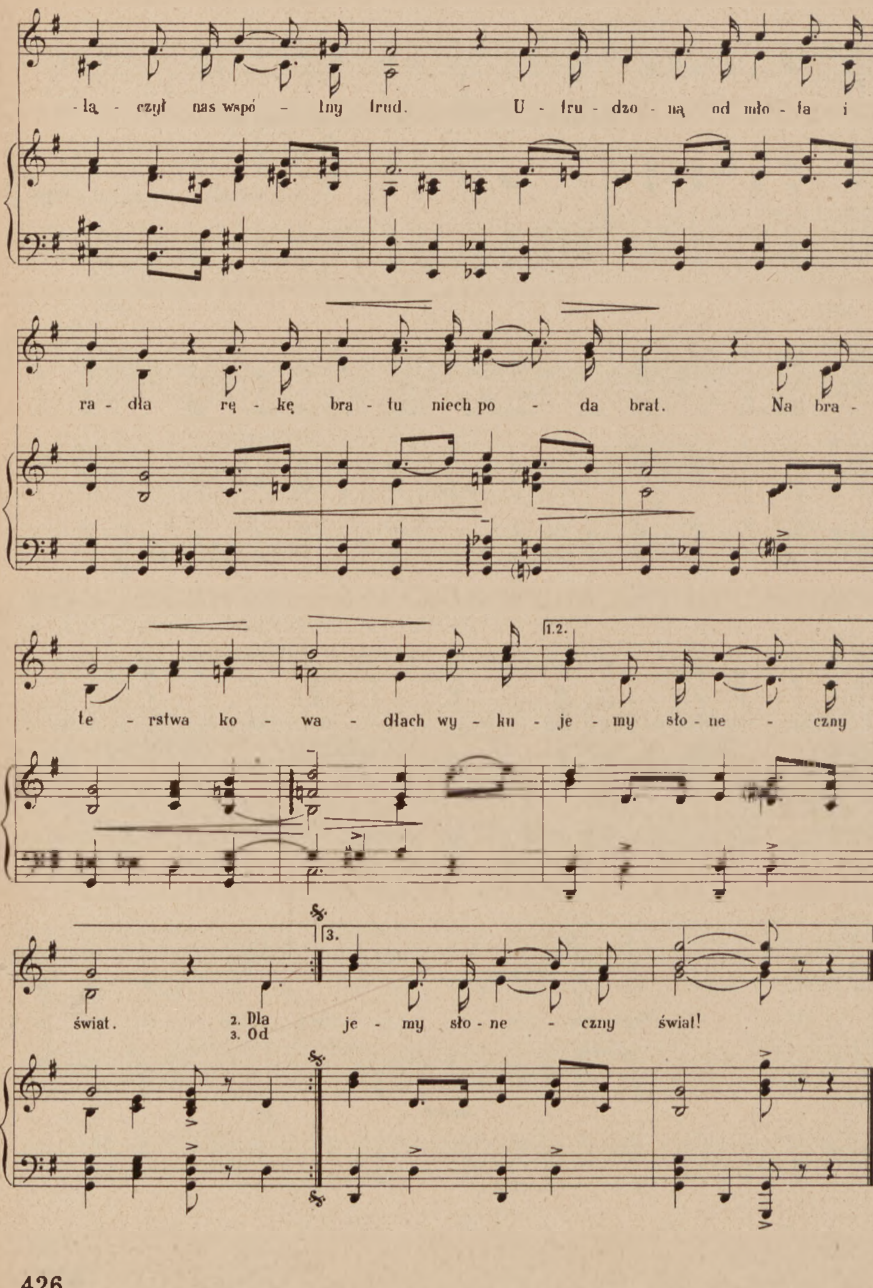
Słowa: MIROSŁAW ŁEBKOWSKI

Muzyka: ALFRED GRADSTEIN

Tempo umiarkowane




zna - czy ko - lor twa - rzy? Cóż zna - czy in - ny strój? Brat
je - steś i to - wa - rzysz, bo wspó - lny jest nasz bój.
Refren
To nie
wa - żne czyś czar - ny, czy bia - ły. Je - dna kla - sa, to je - den
lud. Wspó - lnie z na - mi krocz śmia - ło, bo po -


- łą - czył nas wspó - lny trud. U - tru - dzo - ną od mło - da i
ra - dła rę - kę bra - tu niech po - da brat. Na bra -
te - rstwa ko - wa - dłach wy - ku - je - my sło - ne - czny
1.2.
świat.
2. Dla
3. Od
3.
je - my sło - ne - czny świat!

PIEŚŃ O BRATERSTWIE

Słowa: *Mirosław Łebkowski* Muzyka: *Alfred Gradstein*

Gdy Tobie szumiał monsun,
Pustynny wicher wiał —
Mnie kołysankę do snu
Bałtycki śpiewał szkwał.

Cóż znaczy kolor twarzy?
Cóż znaczy inny strój?
Brat jesteś i towarzysz,
Bo wspólny jest nasz bój.

Refren:

To nie ważne, czyś czarny, czy biały.
Jedna klasa to jeden lud.
Wspólnie z nami krocz śmiało,
Bo połączył nas wspólny trud.

Utrudzoną od młota i radła
Rękę, bratu niech poda brat.
Na braterstwa kowadłach
Wykujemy słoneczny świat.

Dla Ciebie ja w Chorzowie
Stalowy zrobię pług,
Byś Ty ryżowe pole
Uprawiać dla mnie mógł.

Bawełnę z Kazachstanu
Ja w Łodzi będę tkał,
By tragarz w Zanzibarze
Koszulę nową miał.

Refren:

To nie ważne...

Od Ciebie w porcie Santos
Otrzymam kawy wór,
A ja ci oddam za to
Srebrnego żyta zbiór.

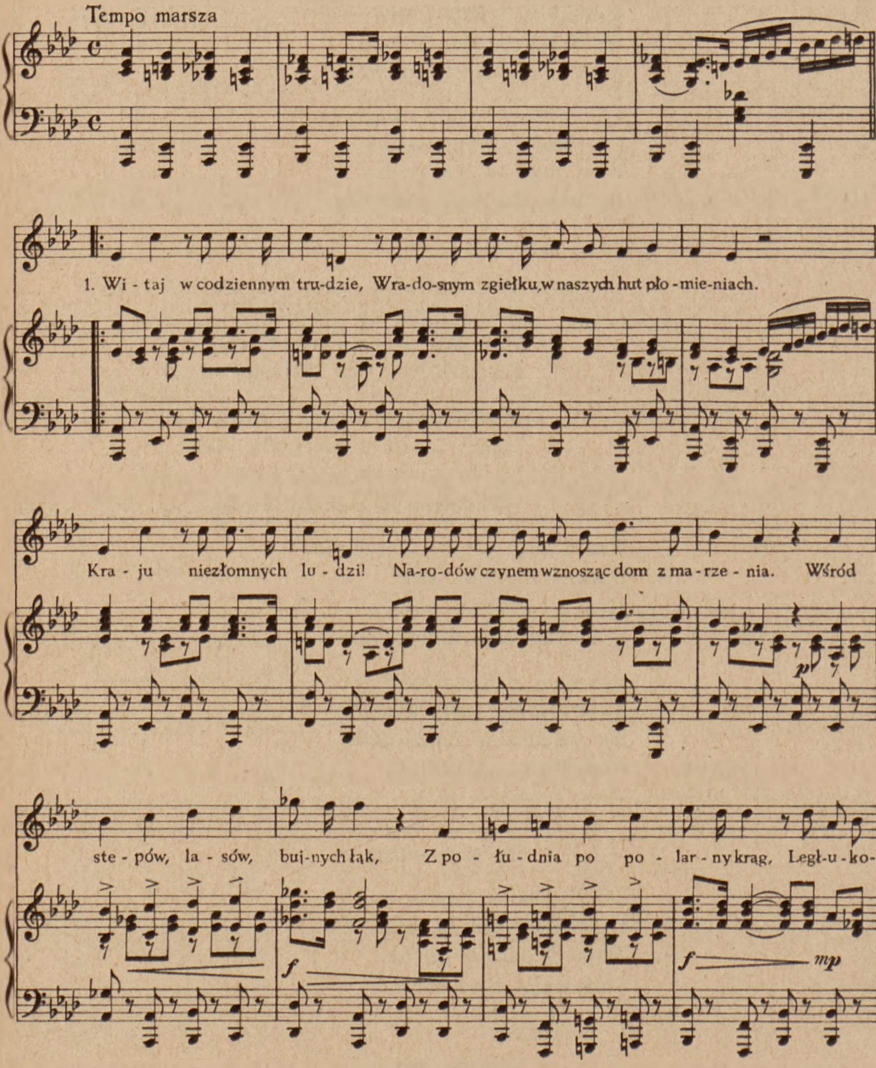
Refren:

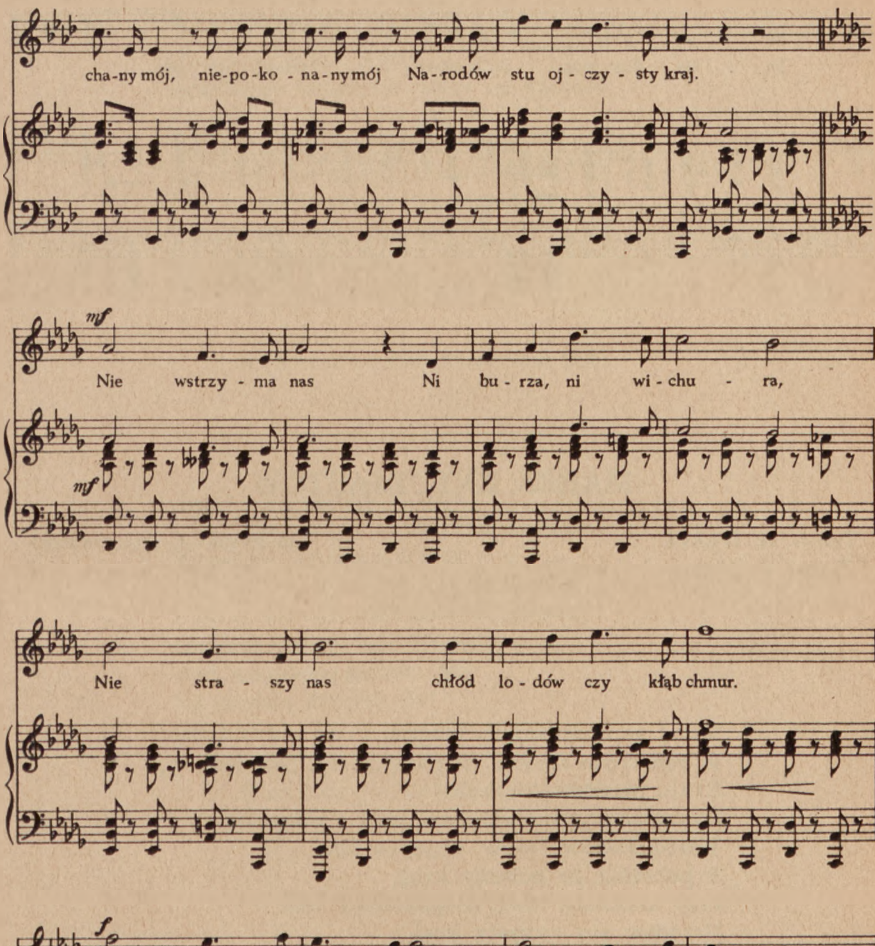
To nie ważne...

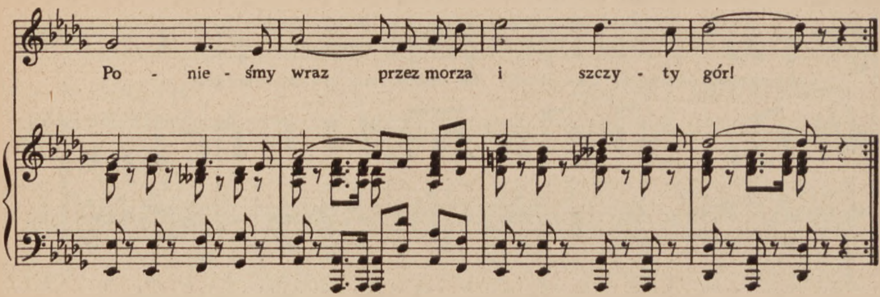
MARSZ ENTUZJASTÓW

Tekst: A. D'AKTIL
Tłum.: H. HUBERT

Muzyka: J. DUNAJEWSKI




cha-ny mój, nie-po-ko - na-ny mój Na-rodów stu oj - czy - sty kraj.
mf
Nie wstrzy - ma nas Ni bu - rza, ni wi - chu - ra,
Nie stra - szy nas chłód lo - dów czy kłąb chmur.
f
Sztan - dar Re - pu - blik Rad, Pło - mień mło-dzień-czych lat,



MARSZ ENTUZJASTÓW

Tekst: *A. D'aktil*
Tłum.: *H. Hubert*

Muzyka: *J. Dunajewski*

I

Witaj w codziennym trudzie,
W radosnym zgiełku, w naszych hut płomieniach,
Kraju niezłomnych ludzi!
Narodów czynem wznosząc dom z marzenia.
Wśród stepów, lasów, bujnych łąk,
Z południa po polarny krąg,
Legł ukochany mój, niepokonany mój
Narodów stu ojczysty kraj.

Refren:

Nie wstrzyma nas
Ni burza, ni wichura,
Nie straszy nas chłód lodów czy kłąb chmur.
Sztandar Republik Rad,
Płomień młodzieńczych lat
Ponieśmy wraz przez morza i szczyty gór!

II

Mocne są nasze dłonie,
Szlachetne wszystkie nasze są dążenia.
Prawda — po naszej stronie
I sława czyny nasze opromienia.
Czy nad warsztatem skłaniasz się,
Czy w granit skalny wżerasz się —
Twych śmiałych marzeń krąg,
Potęga młodych rąk
Prowadzą cię w słoneczną dal...

R e f r e n — Nie wstrzyma nas...

III

Świat nasz okryty chwałą
I rok nasz każdy rodzi czyn stuleci.
Szczęście bierzemy śmiało
I miłość znamy, i beztroskie dzieci...
I skrzy się czerwień naszych gwiazd
Dla ludzi pracy wsi i miast,
Nad ziemskim globem lśni
Na chwałę nowych dni
Marzeniem, które wzrosło w czyn.

R e f r e n — Nie wstrzyma nas...

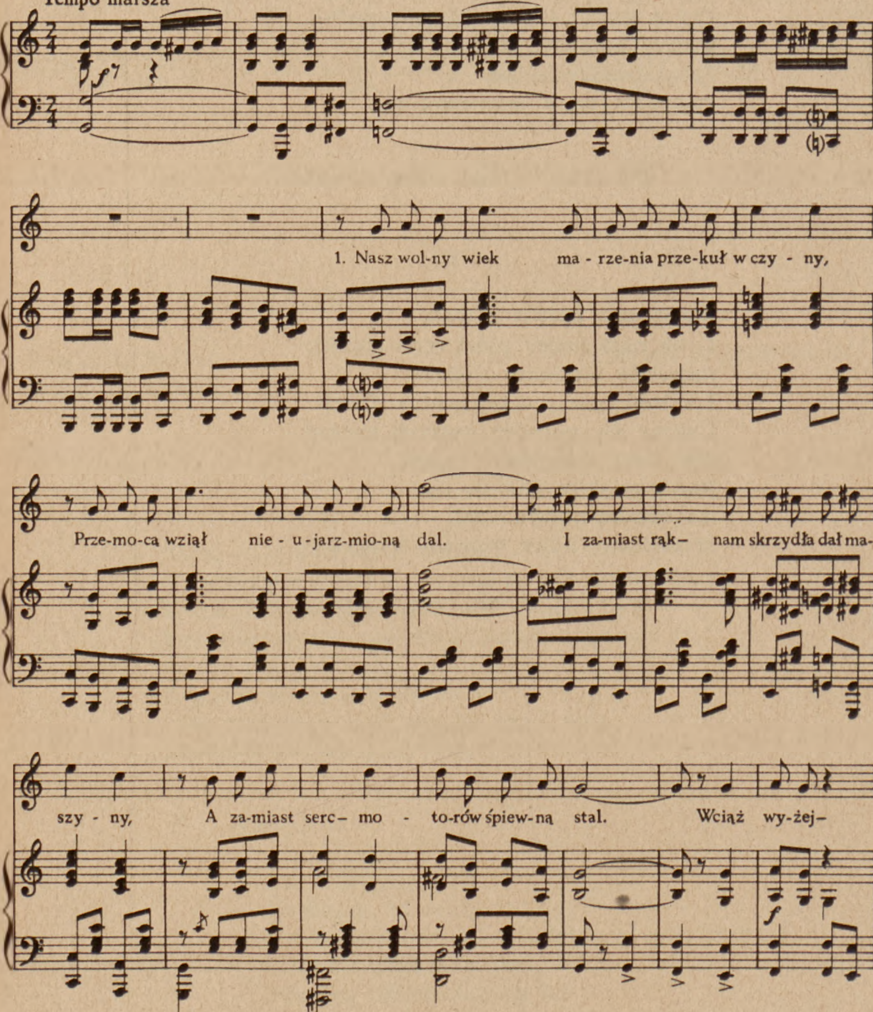
WCIĄŻ WYŻEJ!

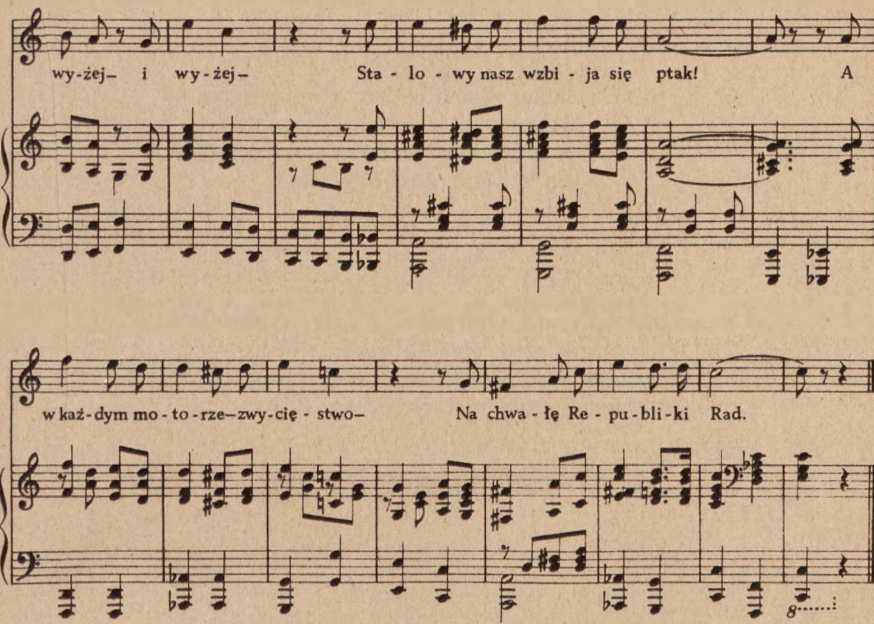
(pieśń lotników)

Tekst: P. GERMAN
Tłum.: L. PASTERNAK
według przekładu A. Krajewskiego

Muzyka: J. CHAJT

Tempo marsza





WCIĄŻ WYŻEJ!

(Pieśń lotników)

Tekst: *P. German*
Tłum.: *L. Pasternak*
Według przekładu: *A. Krajewskiego*

Muzyka: *J. Chajt*

I

Nasz wolny wiek marzenia przekuł w czyny,
Przemocą wziął nieujarzmioną dal.
I zamiast rąk — nam skrzydła dał maszyny,
A zamiast serc — motorów śpiewną stal.

R e f r e n:

Wciąż wyżej — wyżej — i wyżej —
Stalowy nasz wzbija się ptak!
A w każdym motorze — zwycięstwo —
Na chwałę Republiki Rad.

II

Gdy mkniemy wzwyż, zuchwałe czyniąc loty,
Gdy statek nasz przebija mrok i noc —
Czujemy moc podniebnej naszej floty,
Czerwonej floty nieulękłą moc.

R e f r e n: Wciąż wyżej...

III

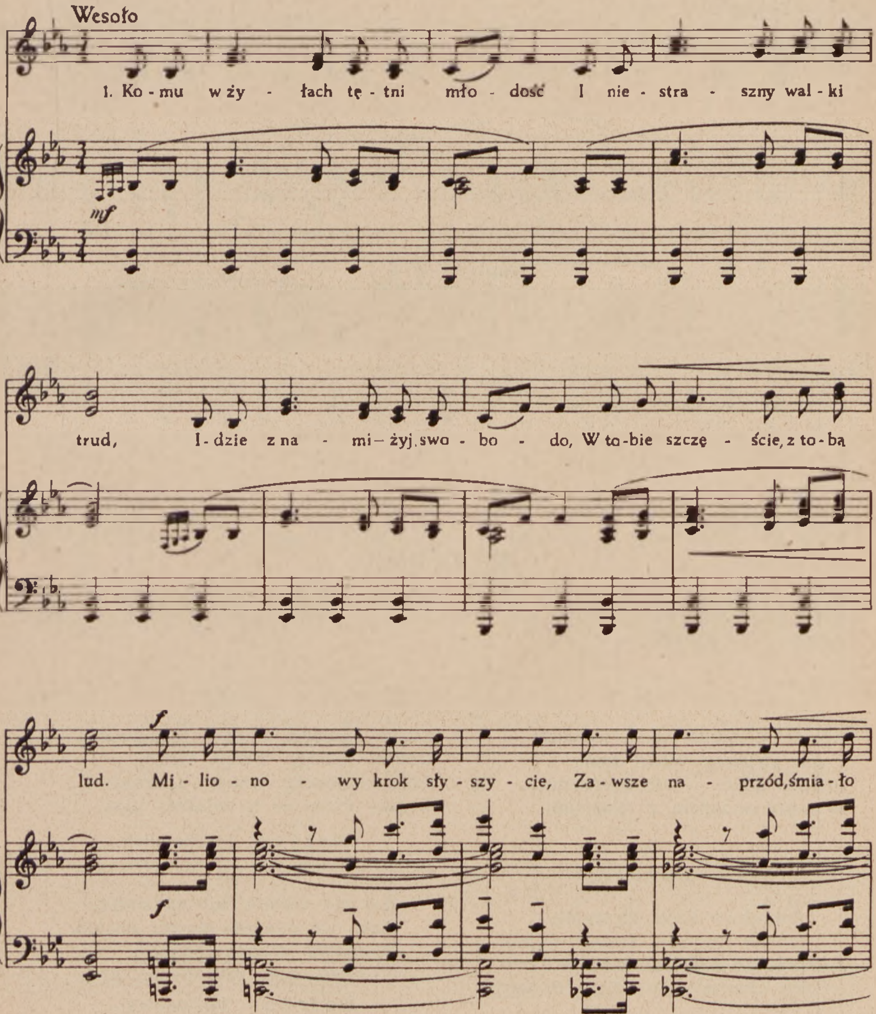
Nasz orli wzrok dociera aż pod gwiazdy,
Nasz każdy nerw zwycięstwa wolą drga.
I wierzcie nam — radziecki lotnik każdy,
Odpowiedź godną wrogom zawsze da!

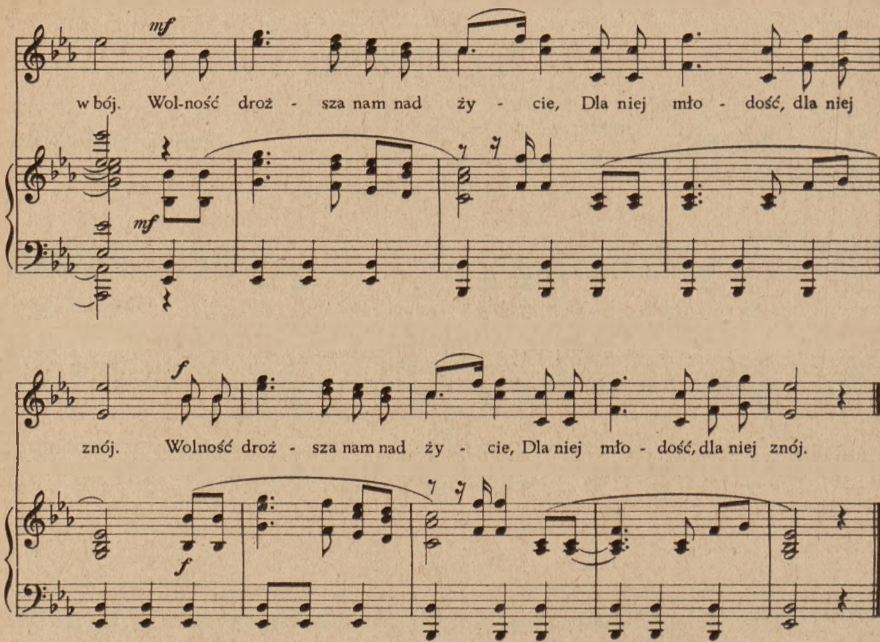
R e f r e n: Wciąż wyżej...

MŁODOŚĆ

Tekst: I. FRENKEL
Tłum.: T. KUBIAK

Muzyka: M. KOWAL





MŁODOŚĆ

Tekst: *I. Frenkel*
Tłum.: *T. Kubiak*

Muzyka: *M. Kowal*

I.

Komu w żyłach tętni młodość
I nie straszny walki trud,
Idzie z nami — żyj, swobodo,
W tobie szczęście, z tobą lud.

R e f r e n:

Milionowy krok słyszycie,
Zawsze naprzód, śmiało w bój.
Wolność droższa nam nad życie, } bis
Dla niej młodość, dla niej znój

II

Długo faszyzm śmierć rozsiewał,
Dobrze znamy wroga twarz,
Dziś, młodzieży, walcz i śpiewaj!
Lepszy świat — to właśnie nasz.

R e f r e n: Milionowy...

III

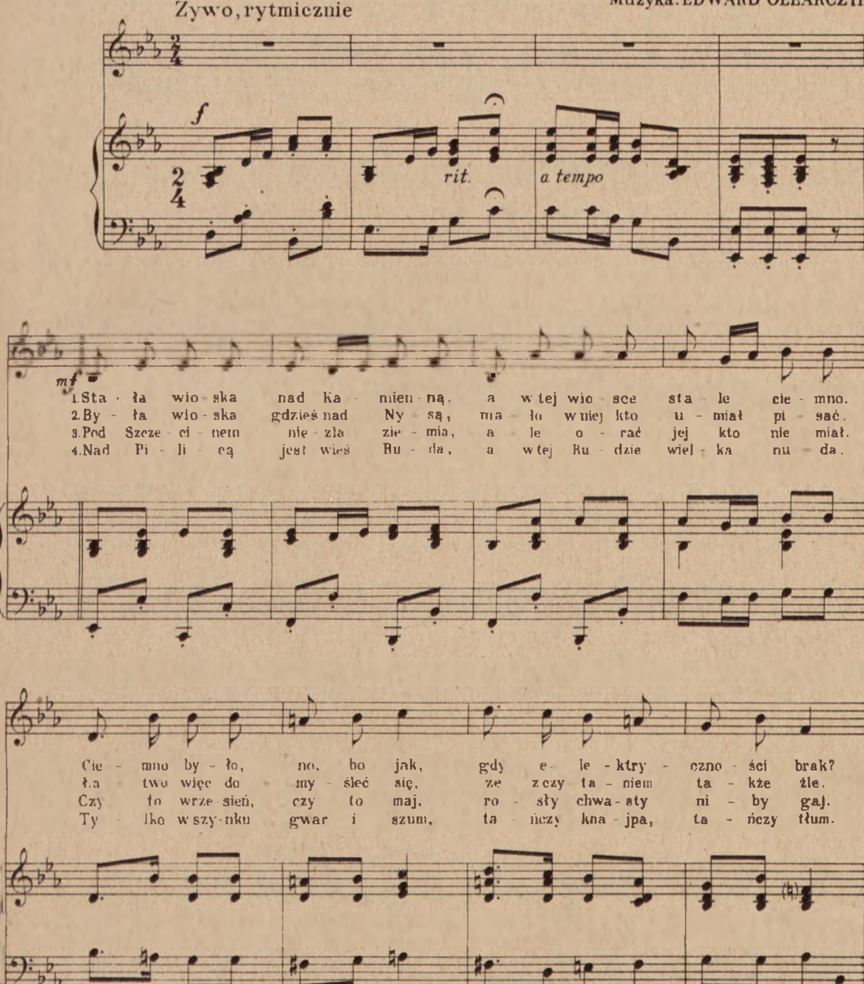
Nas nie złamią, nie zadepczą,
Nam nie straszna nawet śmierć.
Opaszemy ziemię lepszą
Wieńcem rąk, czerwienią serc.

R e f r e n: Milionowy...

SKĄD TAKA ZMIANA

Słowa: MIROSŁAW LEBKOWSKI

Muzyka: EDWARD OLEARCZYK



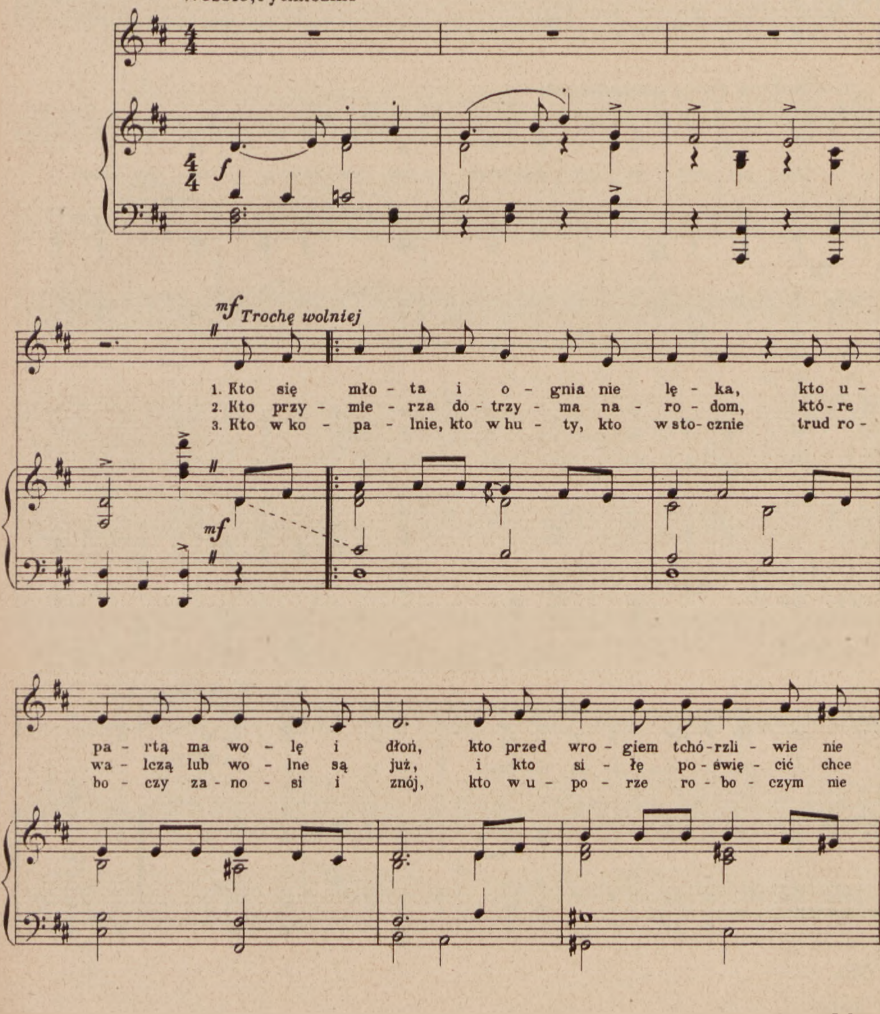

1. Mo - że wie - cie, co to zna - czy, że tam dzi - siaj jest i - na - czej?
2. Mo - że wie - cie, co to zna - czy, że tam dzi - siaj jest i - na - czej?
3. Mo - że wie - cie, co to zna - czy, że tam dzi - siaj jest i - na - czej?
4. Mo - że wie - cie, co to zna - czy, że tam dzi - siaj jest i - na - czej?
rit.........
Dziś, gdy w mro - ku grzę - żnie świat, ja - sno świe - cą o - czy chat.
Dziś, gdy wie - czór wcho - dzi w próg, w ka - żdej dło - ni ksią - żka K U K.
Tam gdzie się pa - no - szył chwast, ro - śnie ży - to, chleb dla miast.
Dziś w świe - tli - cy ca - ła wieś, szy - by drżą, tak hu - czy pieśń.
rit.........
Refren a tempo
f
Skąd ta - ka zmia - na, skąd ta - ka zmia - na? Co to się sta - ło, li - cho wie.
f a tempo
rit.... a tempo
Rzecz to jest zna - na! Rzecz to jest zna - na! Te - go do - ko - nał Z M P!
rit... a tempo

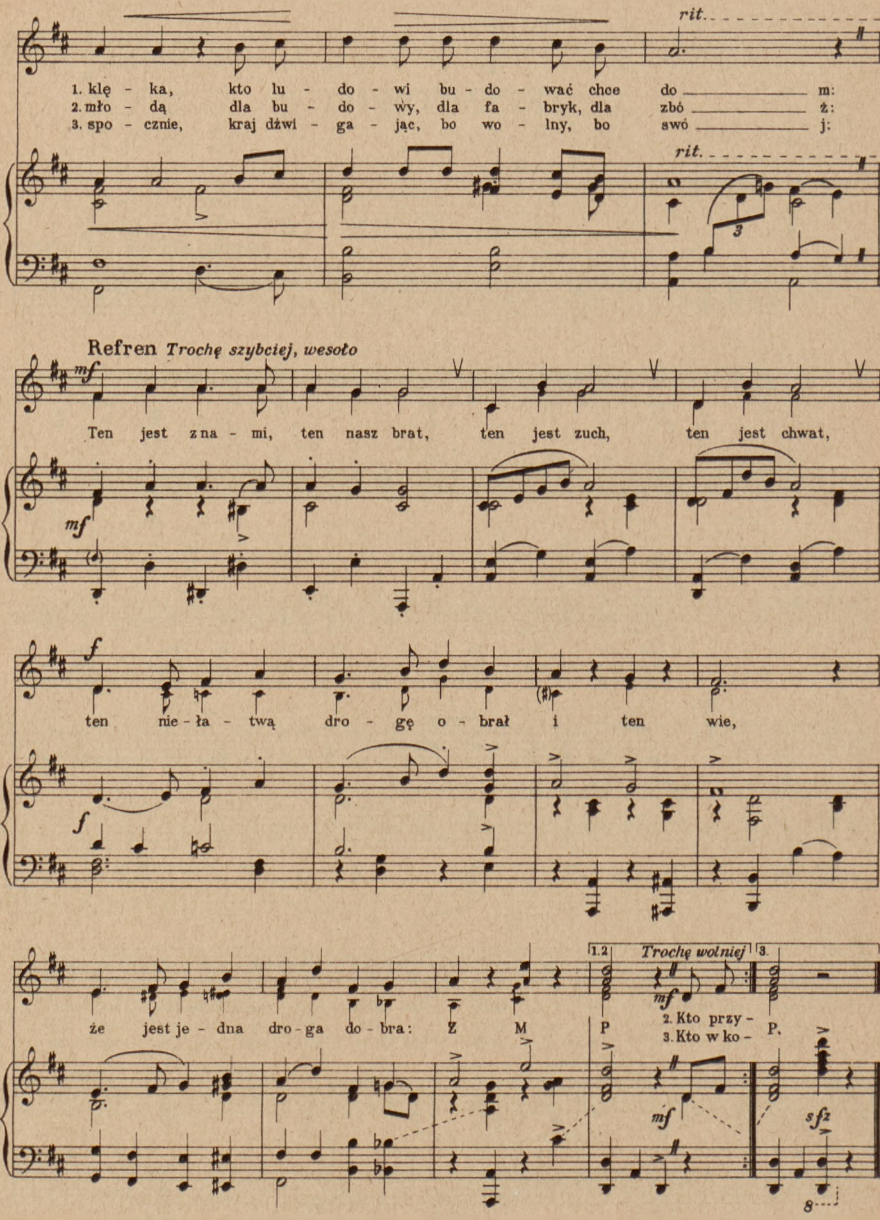
ZETEMPOWIEC

Słowa: JACEK BOCHEŃSKI

Wesoło, rytmicznie

Muzyka: ALFRED GRADSTEIN

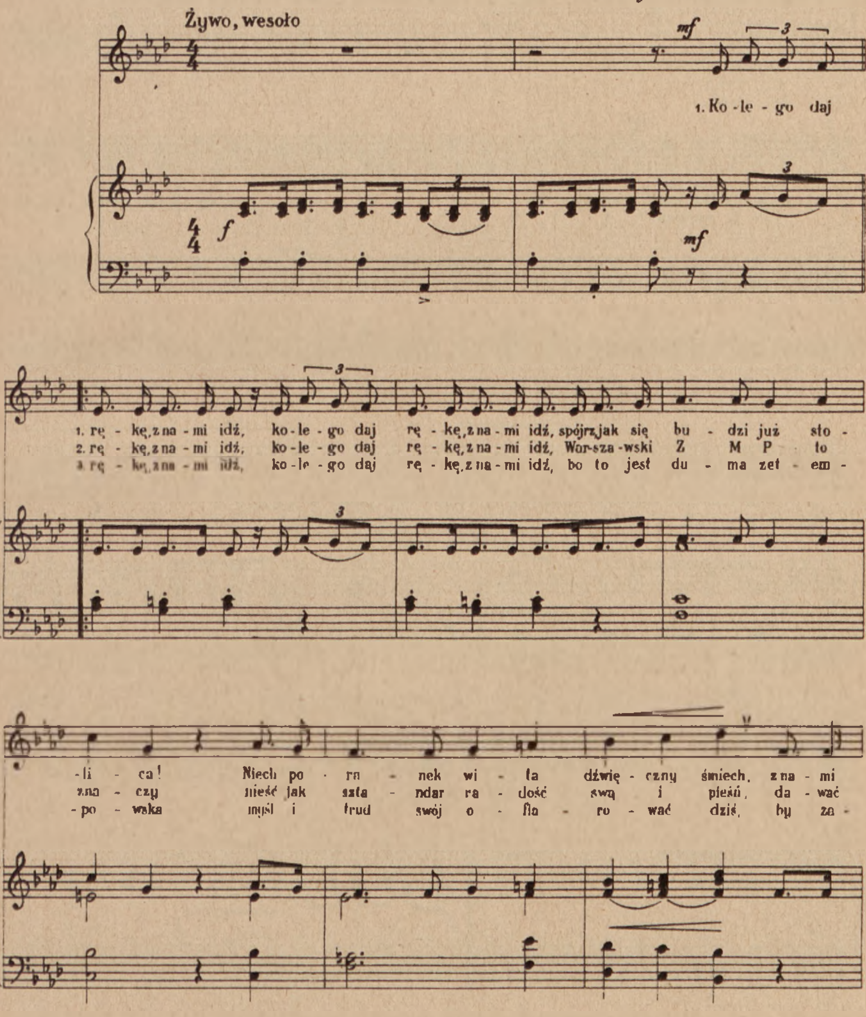


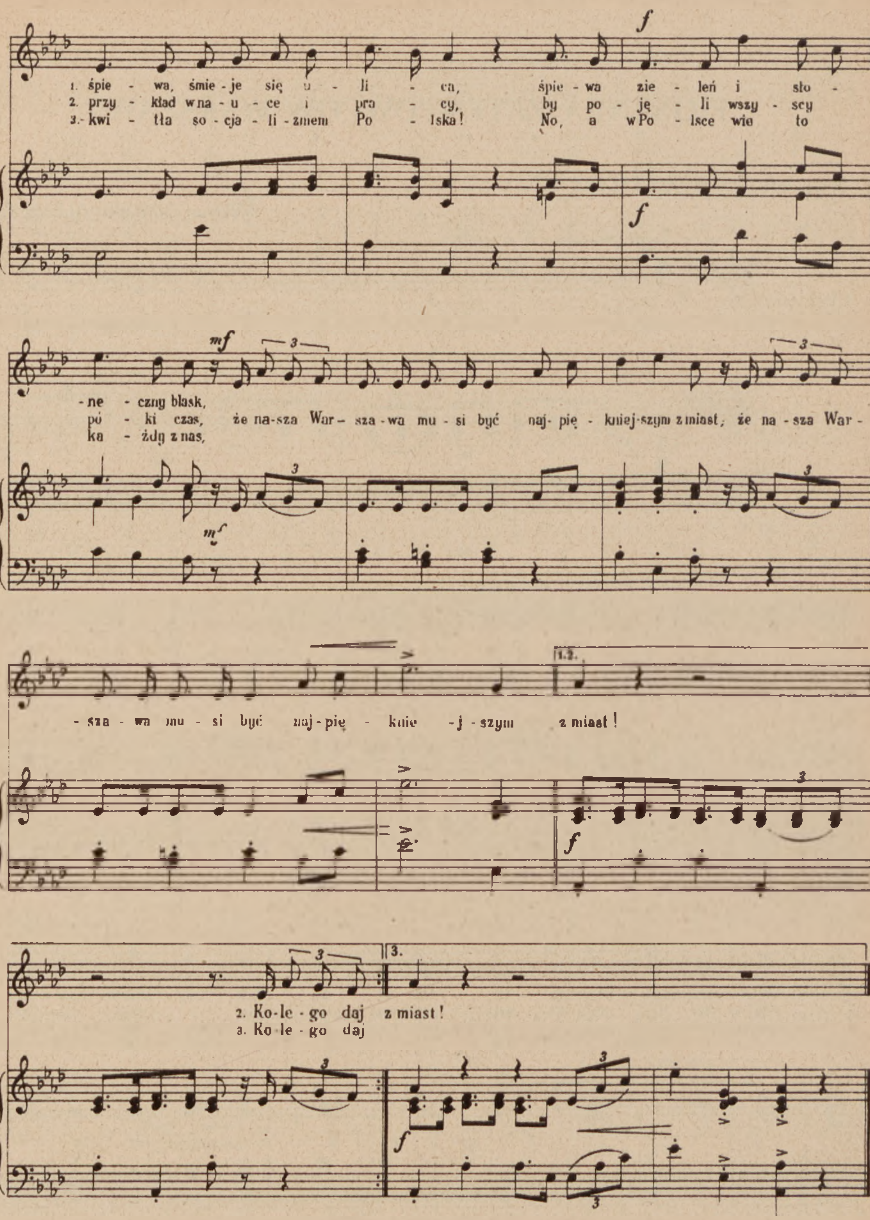

rit.
1. klę - ka, kto lu - do - wi bu - do - wać chce do m:
2. mło - dą dla bu - do - wy, dla fa - bryk, dla zbó ż:
3. spo - cznie, kraj dźwi - ga - jąc, bo wo - lny, bo swó j:
Refren Trochę szybciej, wesoło
mf
Ten jest z na - mi, ten nasz brat, ten jest zuch, ten jest chwat,
f
ten nie - ła - twą dro - gę o - brał i ten wie,
że jest je - dna dro - ga do - bra: Z M P
1.2 Trochę wolniej
3.
2. Kto przy -
3. Kto w ko -
P.
sfz
8

PIOSENKA ZETEMPOWCÓW WARSZAWY

Słowa: WIKTOR WOROSZYLSKI

Muzyka: EDWARD OLEARCZYK

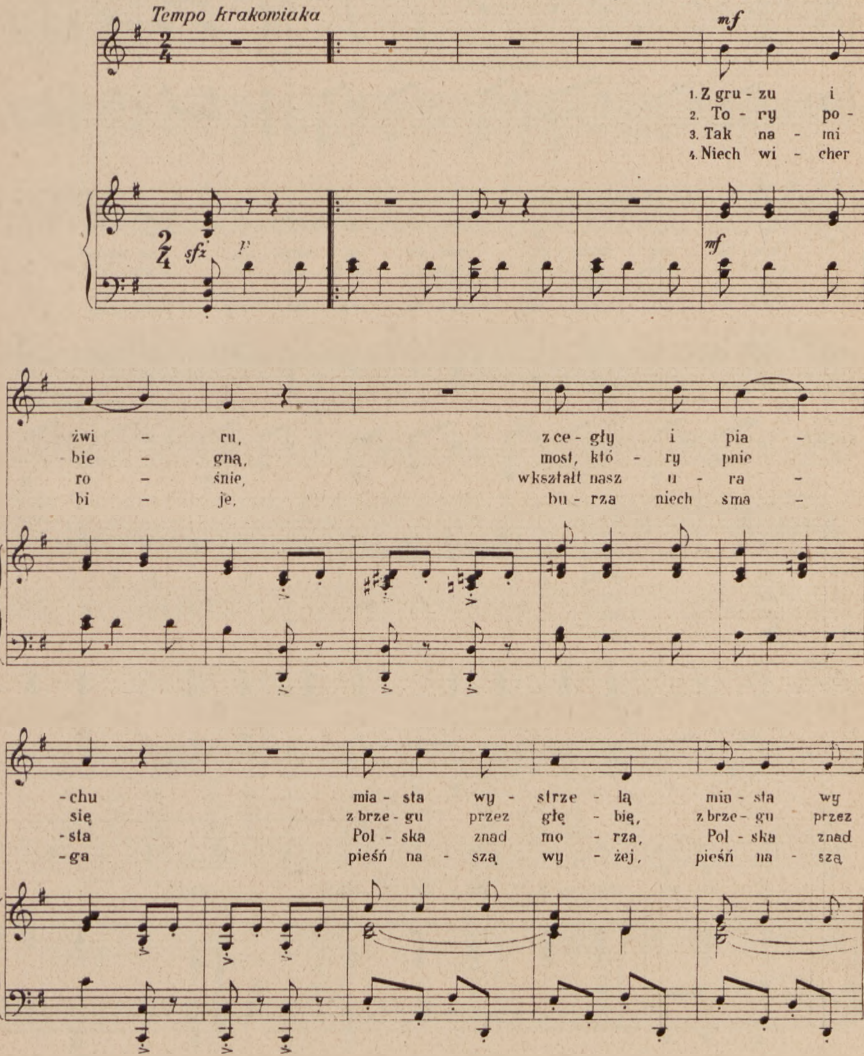


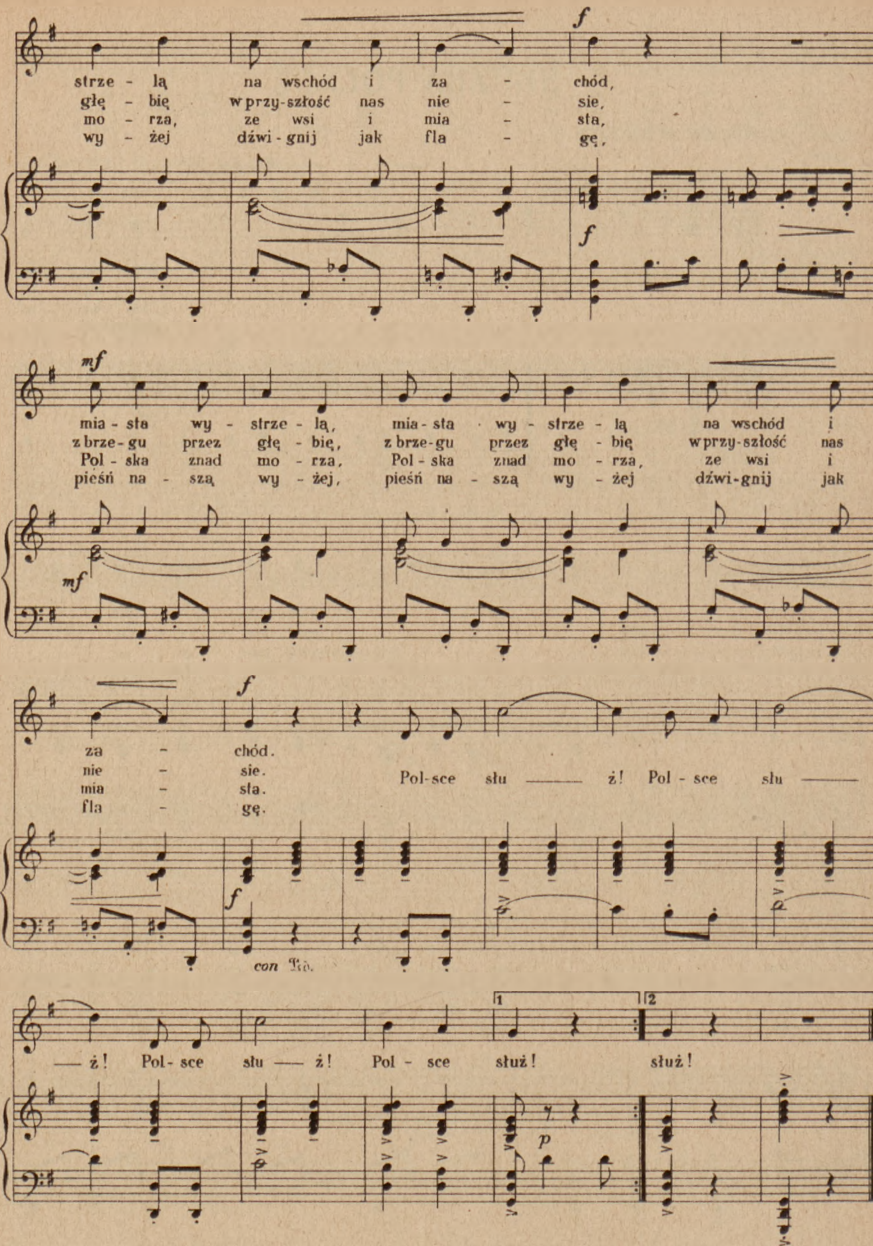

1. śpie - wa, śmie - je się u - li - ca, śpie - wa zie - leń i sło - ne - czny blask,
2. przy - kład w na - u - ce i pra - cy, by po - ję - li wszy - scy pó - ki czas, że na-sza War - sza - wa mu - si być naj - pię - kniej-szym z miast, że na - sza War - sza - wa mu - si być naj - pię - knie - j - szym z miast!
3. - kwi - tła so - cja - li - zmem Po - lska! No, a w Po - lsce wie to ka - żdy z nas,
2. Ko - le - go daj z miast!
3. Ko - le - go daj

SŁUŻBA POLSCE

Słowa: STANISŁAW WYGODZKI

Muzyka: WITOLD LUTOSŁAWSKI

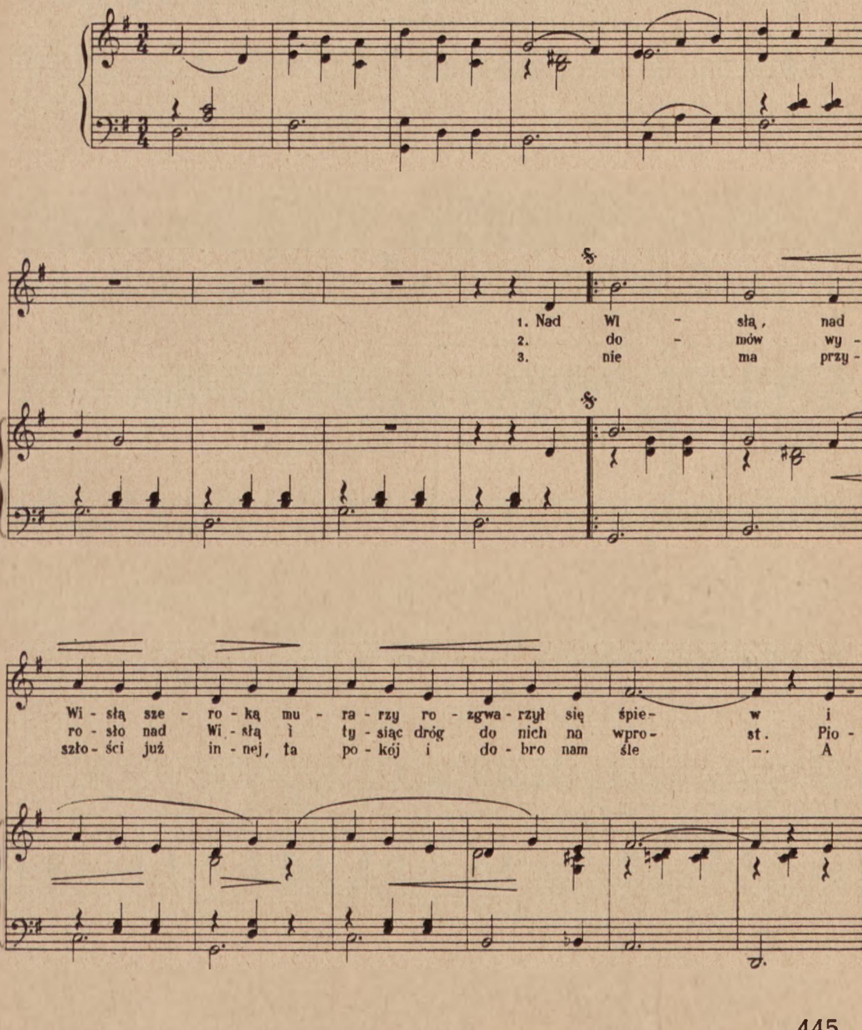


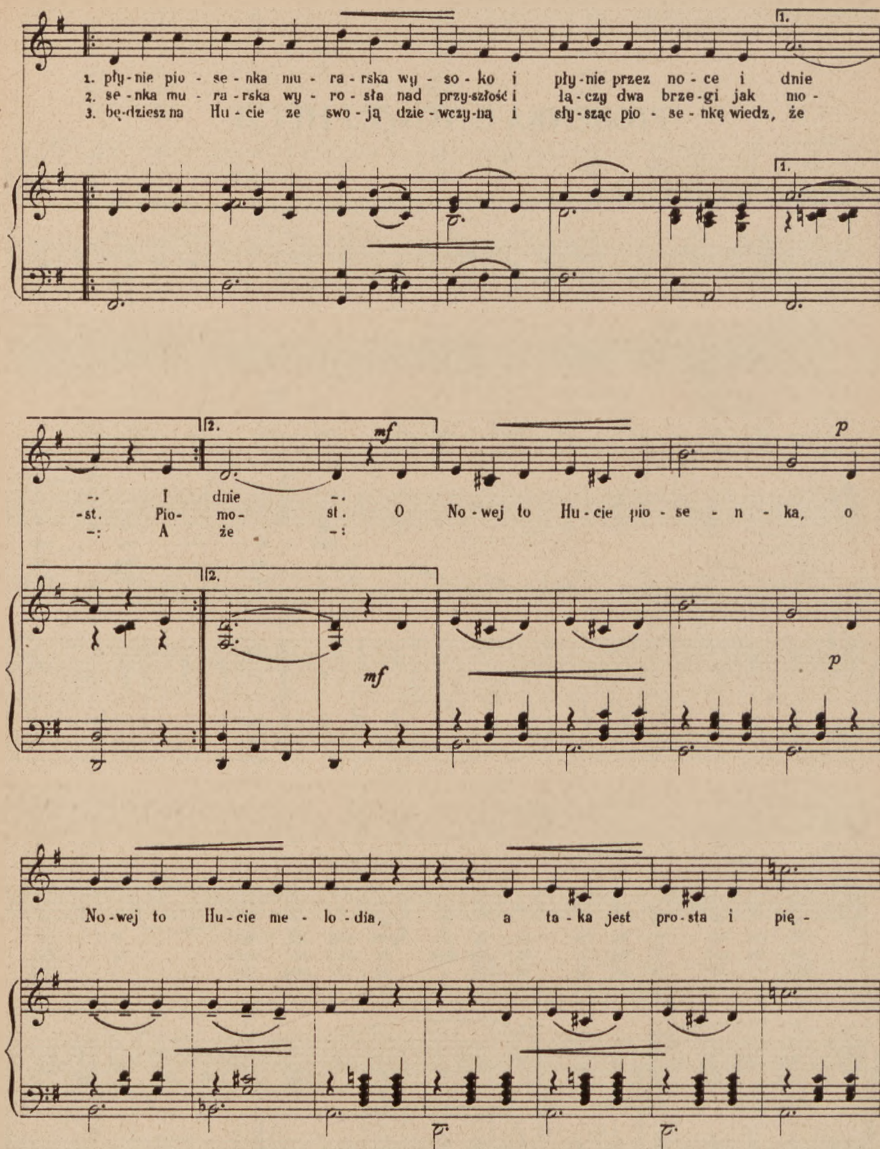

strze - lą na wschód i za - chód,
głę - bię w przy-szłość nas nie - sie,
mo - rza, ze wsi i mia - sta,
wy - żej dźwi - gnij jak fla - gę,
mia - sta wy - strze - lą, mia - sta wy - strze - lą na wschód i
z brze - gu przez głę - bię, z brze - gu przez głę - bię w przy-szłość nas
Pol - ska znad mo - rza, Pol - ska znad mo - rza, ze wsi i
pieśń na - szą wy - żej, pieśń na - szą wy - żej dźwi-gnij jak
za - chód.
nie - sie.
mia - sta.
fla - gę.
Pol-sce słu — ż! Pol - sce słu — ż! Pol - sce słu — ż! Pol - sce służ! służ!
con Ped.
1
2

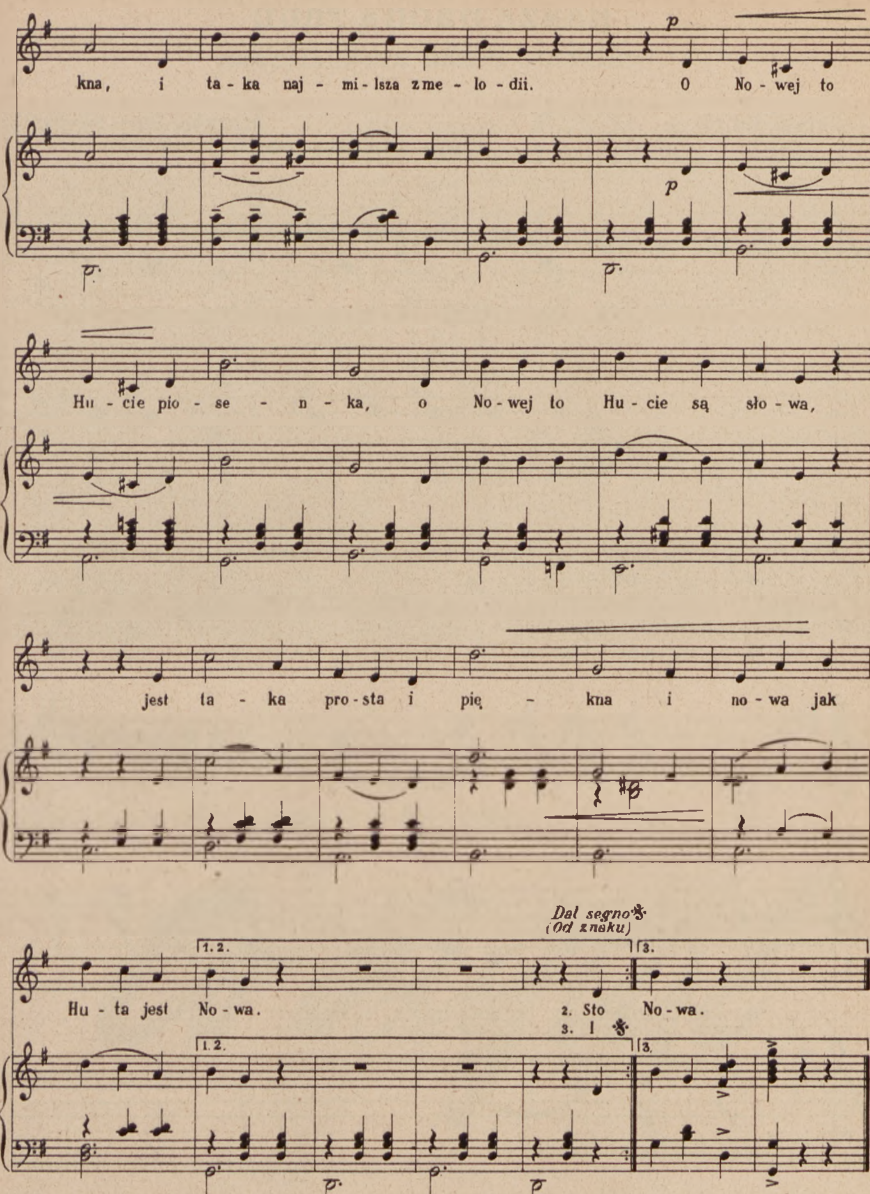
PIOSENKA O NOWEJ HUCIE

Słowa: STANISŁAW CHRUŚLICKI

Muzyka: JERZY GERT



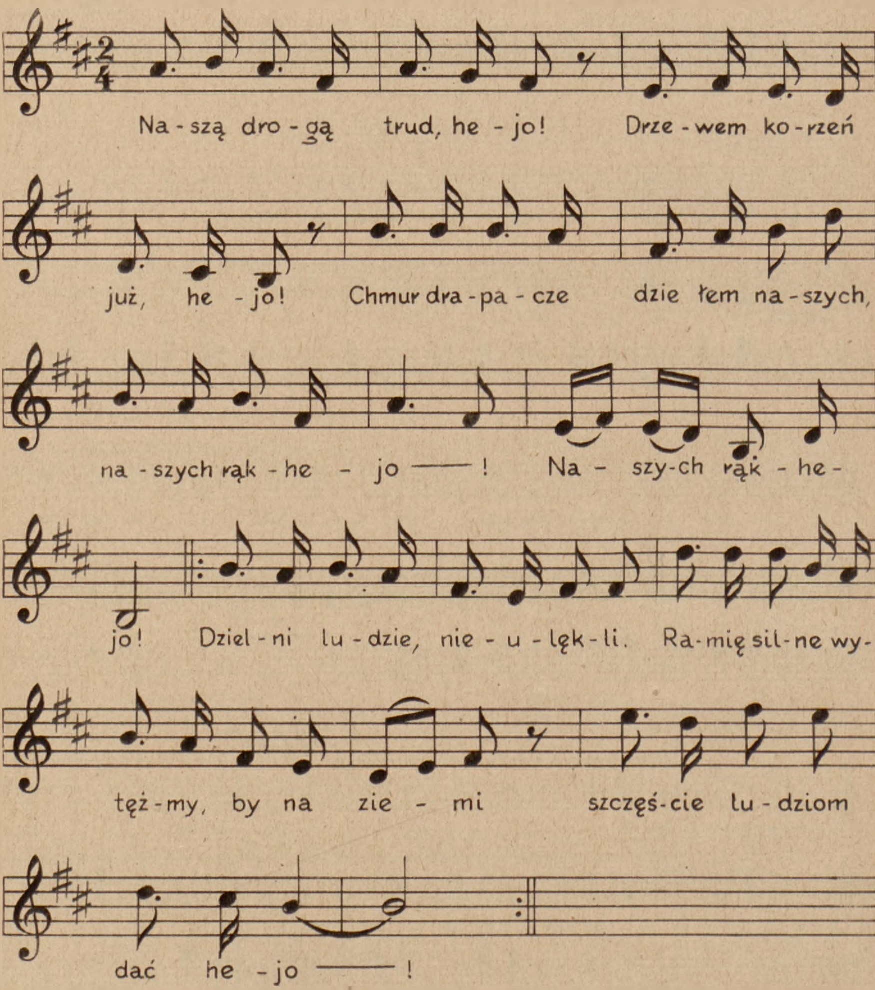

1. pły - nie pio - se - nka mu - ra - rska wy - so - ko i pły - nie przez no - ce i dnie
2. se - nka mu - ra - rska wy - ro - sła nad przy-szłość i łą - czy dwa brze - gi jak mo -
3. bę-dziesz na Hu - cie ze swo - ją dzie - wczy-ną i sły - sząc pio - se - nkę wiedz, że
-. I dnie -.
-st. Pio- mo- st. O No - wej to Hu - cie pio - se - n - ka, o
-: A że -:
No - wej to Hu - cie me - lo - dia, a ta - ka jest pro - sta i pię -


p
kna, i ta-ka naj-mi-lsza zme-lo-dii. O No-wej to
p
Hu-cie pio-se-n-ka, o No-wej to Hu-cie są sło-wa,
jest ta-ka pro-sta i pię-kna i no-wa jak
Dal segno
(Od znaku)
1. 2.
3.
Hu-ta jest No-wa. 2. Sto No-wa.
3. I

NASZĄ DROGĄ TRUD

CHIŃSKIE PIEŚNI REWOLUCYJNE

Słowa An O *Muzyka Sien Singxal*





Co czytać

OBJAŚNIENIE

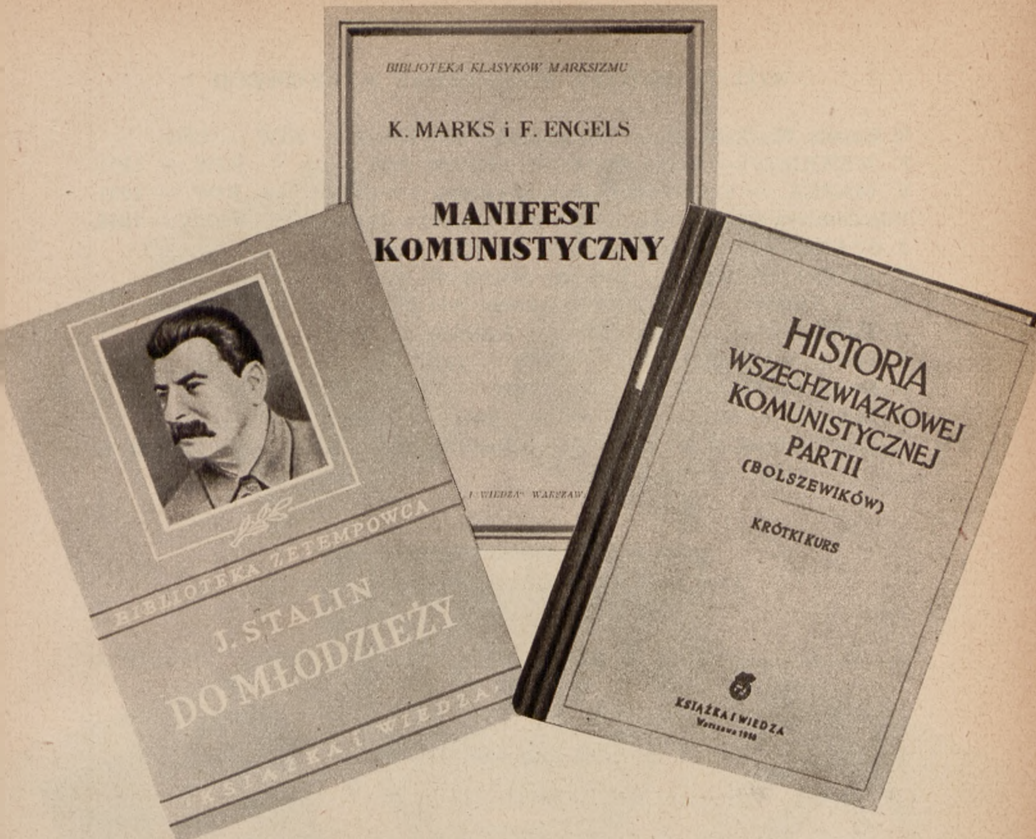
Spis książek, jaki znajdziecie w tym rozdziale, nie wyczerpuje wszystkich zagadnień, ani też nie zawiera wszystkich utworów mogących zainteresować młodego czytelnika. Przy opracowywaniu spisu zwracano głównie uwagę na książki warte przeczytania przed innymi, takie, z których można i należy skompletować własną bibliotekę. Nie uwzględniliśmy w naszym spisie dzieł klasyków polskich, ponieważ są one podstawą obowiązującej lektury szkolnej, która łatwo dotrze do czytelnika.

Wielu młodych czytelników zainteresuje informator „Dobra Książka“, wydawany przez „Wiedzę Powszechną“. Są to popularne recenzje informacyjne o najlepszych pozycjach literatury polskiej i obcej, analizujące problematykę utworu i charakteryzujące autora. Ukazało się już 71 zeszytów „Dobrej Książki“, cena każdego z nich wynosi 45 gr.

Szczególną formą upowszechnienia czytelnictwa jest wydawanie przez prasę książek po bardzo niskich cenach w ramach np. „Biblioteki Trybuny Ludu“, „Biblioteki Trybuny Robotniczej“, „Biblioteki Sztandaru Młodych“ i in. Zawierają one czołowe pozycje postępowej literatury polskiej i obcej i to zarówno dawnej, jak i współczesnej. Wiele wartościowych książek zostało wydanych przez KUK — również po niskich cenach.

OBJAŚNIENIE SKRÓTÓW NAZW WYDAWNICTW:

KiW — „Książka i Wiedza“
PIW — Państwowy Instytut Wydawniczy
MON — Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej
PIWRiL — Państwowy Instytut Wydawnictw Rolnych i Leśnych
NKs — „Nasza Księgarnia“
LSW — Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza
PZWS — Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.



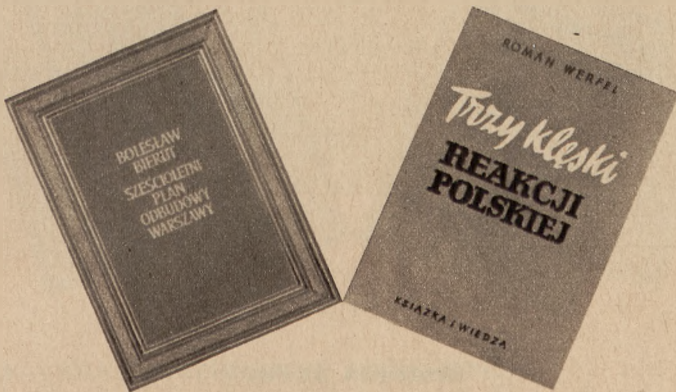
PODSTAWY MARKSIZMU - LENINIZMU

K. MARKS i F. ENGELS — **Manifest Komunistyczny** — KiW — 1951.
F. ENGELS — **Rozwój socjalizmu od utopii do nauki** — KiW — 1950.
F. ENGELS — **Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa** — KiW — 1949.
W. LENIN — **Marks — Engels — Marksizm** — KiW — 1950.
W. LENIN — **Zadania Związków Młodzieży** — KiW — 1950.
Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Krótki kurs — KiW — 1949.
J. STALIN — **Do młodzieży** — KiW — 1950.
R. GARAUDY — **Komunizm i moralność** — KiW — 1949.
A. SCHAFF — **Wstęp do teorii marksizmu** — KiW — 1950.
A. SCHAFF i L. BRUM — **Pogadanki ekonomiczne** — KiW — 1950.
J. LIDER — **Pogadanki o dialektyce i materializmie** — PIW — 1951.
G. POLITZER — **Wykład filozofii** — PIW — 1950.

WIELCY TWÓRCY SOCJALIZMU NAUKOWEGO

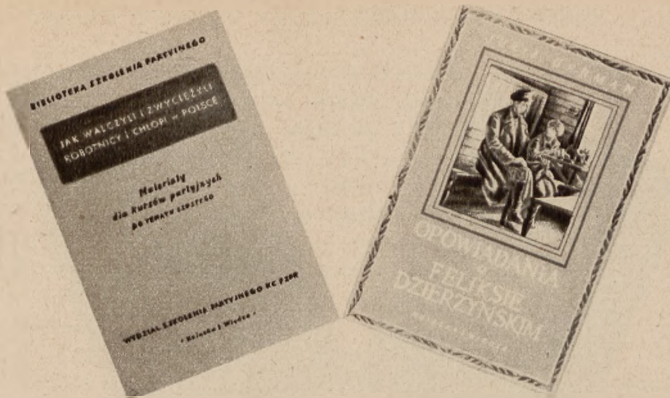
O Karolu Marksie. Zbiór wspomnień i artykułów — KiW — 1950.
F. MEHRING — **Karol Marks — historia jego życia** — KiW — 1951.
F. MAREK — **Fryderyk Engels, myśliciel i bojownik** — KiW — 1951.
Włodzimierz Iljicz Lenin. Krótki zarys życia i działalności — KiW — 1949.
J. STALIN — **O Leninie.** — KiW — 1950.
F. MAREK — **Lenin — Geniusz rewolucji** — KiW — 1950.
A. ULJANOWA — **Dziecięce i szkolne lata Lenina** — NKs — 1949.
A. KONONOW — **Opowiadanie o Leninie** — NKs — 1950.
J. Stalin — krótki życiorys — KiW — 1950.
O Józefie Stalinie. Na 70-lecie urodzin — KiW — 1949.
F. MAREK — **Stalin — Człowiek i dzieło** — KiW — 1949.
L. GRONOWSKI i K. MARTEL — **Józef Stalin — wódz obozu pokoju** — MON — 1950.





LITERATURA SPOŁECZNO - POLITYCZNA

B. BIERUT — **Walka narodu polskiego o pokój i Plan Sześcioletni** — KiW — 1951.
B. BIERUT — **Sześcioletni Plan Odbudowy Warszawy** — KiW — 1951.
B. BIERUT, J. CYRANKIEWICZ — **Podstawy ideologiczne PZPR** — KiW — 1951.
S. ARSKI — **Głęboko sięgały korzenie zdrady** — KiW — 1951.
R. WERFEL — **Trzy klęski reakcji polskiej** — KiW — 1951.
D. KŁUSZYŃSKA — **Co Polska Ludowa dała kobietom** — KiW — 1950.
J. TEPICHT — **O statutach spółdzielni produkcyjnych** — KiW — 1950.
FR. APRYAS — **Moje życie i praca** — KiW — 1949.
W. GOŚCIMIŃSKA — **Mój wielki dzień** — KiW — 1949.
M. KRAJEWSKI, B. OSTROMĘCKI — **Ludzie rusztowań** — KiW — 1950.
M. ŁYKOWSKI — **Ja tylko usprawniałem** — KiW — 1949.
ST. SOŁDEK — **Spełniły się moje marzenia** — KiW — 1949.
ST. MAZUR — **Nazwali mnie „mistrzem“ urodzajów** — KiW — 1950.
M. WARNEŃSKA — **Na „Florianie“ hartuje się stal** — KiW — 1951.
M. ZIEMSKI — **Potok na Muranowie nie zamarzł** — KiW — 1951.
J. ŻENIEWSKA — **Co da młodzieży Plan 6-letni** — KiW — 1951.
T. KUREK — **Szkoły Sześciolatki** — KiW — 1951.
K. WYRZYKOWSKA — **Bohaterowie młodzieżowego współzawodnictwa pracy** — KiW — 1951.
SUMIŃSKI, DOMANIEWSKI — **Druga wachta** — KiW — 1951.
J. SIKORA — **Watykan czy Polska** — KiW — 1949.



HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO W POLSCE

T. DANISZEWSKI — **Historia ruchu robotniczego w Polsce**. Wyd. Szkoła Partyjna przy KC PZPR 1950—1951.
Rozdział I — Polska po powstaniu styczniowym,
„ II — Wielki Proletariat,
„ III — Rozłam w polskim ruchu robotniczym i walka dwóch nurtów (lata 1886—1900),
„ IV — Rewolucja 1905 r. w Polsce (lata 1901—1907),
„ V — Lata 1908—1917.

Julian Marchlewski — KiW — 1950.

T. DANISZEWSKI — **Feliks Dzierżyński. Nieugięty bojownik o zwycięstwo socjalizmu** — KiW — 1951.

Feliks Dzierżyński we wspomnieniach i wypowiedziach — KiW — 1951.

J. GERMAN — **Opowiadania o Feliksie Dzierżyńskim** — KiW — 1951.

R. LUKSEMBURG — **Rok 1905** (Wybór artykułów). — KiW — 1951.

R. JURYŚ — **Pamięci bohaterów: Władysława Hibnera, Henryka Rutkowskiego, Władysława Kniewskiego, Naftalego Botwina** — KiW — 1950.

M. WARNEŃSKA — **Ludzie Czerwonej Woli** — KiW — 1950.

M. WARNEŃSKA — **Czerwona kokarda** — MON — 1951.

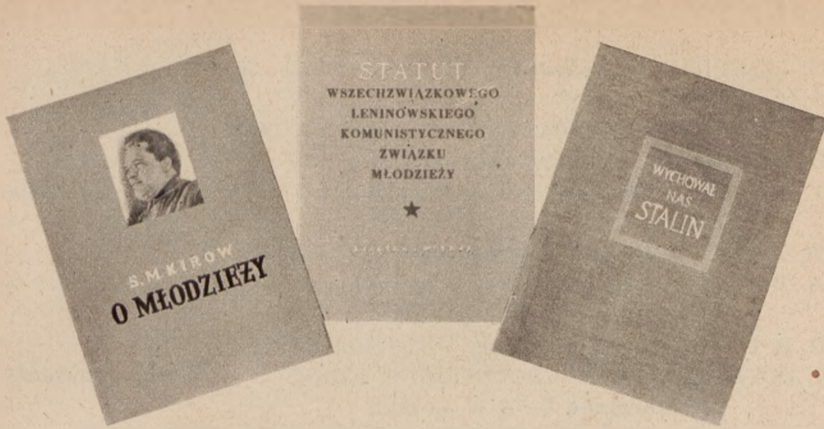
R. WERFEL — **Pamięci Marcina Kasprzaka** — KiW — 1950.

Marian Buczek. W dziesiątą rocznicę śmierci — KiW — 1949.

J. KOWALCZYK — **Marceli Nowotko, bojownik o wolność narodu** — Czytelnik — 1950.

Jak walczyli i zwyciężyli robotnicy i chłopi w Polsce — KiW — 1951.

R. GRANAS — **O Statucie PZPR** — KiW — 1951.



ZSRR — KRAJ ZWYCIĘSKIEGO SOCJALIZMU

Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — KiW — 1950.

Statut Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży — KiW — 1951.

J. W. STALIN — **O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego** — KiW, MON — 1951.

A. ALEKSANDROW — **Oblicze moralne człowieka radzieckiego** — KiW — 1950.

M. I. KALININ — **O wychowaniu komunistycznym** — Nasza Księgarnia — 1951.

S. KIROW — **O młodzieży** — KiW — 1951.

Pogadanki o społecznym i państwowym ustroju ZSRR — PZWS — 1951.

A. KURSKI — **Powojenny Plan Pięcioletni w ZSRR** — KiW — 1951.

Wielkie budowle komunizmu — KiW — 1951.

Wychował nas Stalin — KiW — 1951.

Związek Radziecki ostoją pokoju, demokracji i socjalizmu — KiW — 1950.

Wywiad towarzysza Stalina udzielony korespondentowi gazety „Prawda" — KiW — 1951.

NARODY ŚWIATA WALCZĄ O POKÓJ

P. JUDIN — **Kraje demokracji ludowej na drodze do socjalizmu** — KiW — 1950.

E. OSMAŃCZYK — **Młode Niemcy** — Czytelnik — 1951.

M. PODKOWIŃSKI — **Nowe Niemcy** — KiW — 1950.

G. JASZUŃSKI — **Narodziny Chin Ludowych** — KiW — 1950.
Synowie Korei — KiW — 1951.
P. EMERSON — **My młodzież USA** — KiW — 1951.
B. WROŃSKI — **Uciemiężona młodość** — KiW — 1951.
T. ATKINS — **Młodzież krajów kolonialnych i zależnych walczy o wolność** — KiW — 1951.
W. LIPSKI — **Vietnam i jego młodzież** — KiW — 1951.
A. VIOLLIS — **Co widziałam w Indochinach.** Notatki z podróży — Czytelnik — 1950.
R. P. DUTT — **Indie dzisiejsze** — Czytelnik — 1951.
J. POTIECHIN, Y. D'ARBOUSSIER, P. ROBESON — **Walki wyzwoleńcze Murzynów** — KiW — 1951.
Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej — KiW — 1950.
Migawki z Festiwalu — KiW — 1951.

MŁODZIEŻ W SŁUŻBIE SOCJALIZMU

Komsomoł — pomocnik WKP(b) w walce o zbudowanie socjalizmu w Związku Radzieckim — KiW — 1950.
Leninowsko-Stalinowski Komsomoł — KiW — 1950.
S. KAFTANOW — **Komsomoł w walce o przodującą naukę i kulturę** — KiW — 1951.
Bojowy szlak Leninowskiego Komsomołu — KiW — 1950.
Na trasie kanału Wołga—Don — KiW — 1951.
L. KORABIELNIKOWA — **Nasza próba kompleksowego oszczędzania** — KiW — 1951.
J. GORELIK — **Laureat Nagrody Stalinowskiej** — KiW — 1950.
M. MAKAROW — **Uczniowie majstra Sidorowa** — KiW — 1951.
B. RIABININ — **Gienadij Fukałow** — KiW — 1951.
M. ROŻNIEWA, L. KONONIENKO — **Dla Ciebie Ojczyzno** — KiW — 1951.
Ż. ANDRIJEWSKAJA — **Szkoła mistrzów** — KiW — 1951.
S. AKSANOW — **Ulica młodości** — KiW — 1951.
I. RABINOWICZ — **Młodzież pewnej fabryki** — KiW — 1951.
Chorążowie nowatorstwa — KiW — 1951.
Budujemy Socjalizm (o młodzieży budującej Nową Hutę pod Krakowem) — KiW — 1951.
H. LIPIŃSKA — **Mój awans** — KiW — 1950.



LITERATURA NAUKOWA I POPULARNO - NAUKOWA

K. BAJEW — **Twórcy nowej astronomii. Kopernik, Bruno, Kepler, Galileusz** — KiW — 1950.

P. BARANOW — **Powstanie i rozwój świata roślinnego.** — Wiedza Powszechna — 1950.

B. BARANOWSKI — **Kontrreformacja w Polsce** — Wiedza Powszechna — 1950.

B. BARANOWSKI — **Powstanie chłopskie Kostki Napierskiego** — Wiedza Powszechna.

E. BRODA — **Energia atomowa** — Wiedza Powszechna — 1950.

R. BIERSZADSKI — **Wykopaliska starożytnego Chorezmu** — KiW — 1951.

S. BOBROW — **Dwurogi czarodziej** — KiW — 1951.

J. CZARNECKA — **O pochodzeniu życia na Ziemi** — Wiedza Powszechna — 1950.

G. CHILDE — **Jak powstały narzędzia** — KiW — 1950.

F. CZESTNOW — **Narodziny radia** — KiW — 1950.

M. CZECH — **Życie roślin** — PIWR — 1950.

J. DEMBOWSKI — **Historia naturalna jednego pierwotniaka** (II wyd. w przygot.) — KiW.

J. DEMBOWSKI — **Psychologia małp** — Książka — 1946.

J. DYAKOWSKI — **Rośliny podróżują** — KiW — 1951.

W. DMITRIEW — **Podróż w krainę jutra** — KiW — 1951.

P. ELSZTEIN — **Szkoła małego lotnictwa** — MON — 1950.

T. ESTREICHER — **O skraplaniu gazów. Prace polskich uczonych K. Olszewskiego i Z. Wróblewskiego** — Wiedza Powszechna.

A. FERSMAN — **Moje podróże** — KiW — 1950.

A. FERSMAN — **Wspomnienia o kamieniu** — KiW — 1950.

A. FERSMAN — **Nauka i jej twórcy** — KiW — 1950.

B. FIEDOROWICZ — **Oblicze pustyni** — KiW — 1951.

F. FISZ — **Nauka, która żyje** — KiW — 1950.

N. GŁADKOW — **O lotach w przyrodzie** — KiW — 1950.



W. GAPONOW — **Elektrony** — KiW — 1950.
S. GŁUSZCZENKO — **Miczurin — twórca radzieckiej agrobiologii** — KiW — 1949.
ST. HISZPAŃSKI — **Lotnictwo bez cudów** — KiW — 1949.
J. HURWIC — **Co to jest energia atomowa** — Wiedza Powszechna — 1950.
M. ILJIN — **Podróż w świat atomu** — KiW — 1951.
M. ILJIN — **Która godzina.** Opowiadania o czasie — Czytelnik — 1949.
M. ILJIN — **Opowiadania o przedmiotach** — Czytelnik — 1950.
M. ILJIN — **Słońce na stole.** Opowiadania o świetle — Czytelnik — 1950.
M. ILJIN i E. SJEGAŁ — **Jak człowiek stał się olbrzymem** — NKs.—1950.
M. ILJIN — **Sto tysięcy dlaczego.** Podróż po mieszkaniu — Czytelnik — 1949.
M. ILJIN — **Ziemia i ludzie** — Czytelnik — 1950.
B. IWASZKIEWICZ — **Co to jest równanie** — Wiedza Powszechna.
D. JARZĄBEK — **Skamieniałości** — KiW — 1950.
D. JARZĄBEK — **W poszukiwaniu rodowodu** — KiW — 1950.
D. JARZĄBEK — **Pogadanki geologiczne** — KiW — 1951.
N. KOŁOBKOW — **Przewidywanie pogody** — KiW — 1950.
B. KELLER — **Darwinizm** — KiW — 1949.
W. KOMAROW — **Życie i twórczość Timiriazjewa** — KiW — 1950.
W. KOMAROW — **Karol Linneusz** — KiW — 1949.
CH. KOSZTOJANC — **Opowieść z życia Pawłowa** — KiW — 1949.
Ł. KURDYBACHA — **Humanizm i jezuici** — Wiedza Powszechna.
Ł. KURDYBACHA — **Średniowieczna oświata kościelna** — Wiedza Powszechna.
Ł. KURDYBACHA — **Walka o świeckość oświaty** — Wiedza Powszechna.
T. ŁYSENKO — **Dziedziczność i jej zmienność** — KiW — 1950.
S. MAJZEL — **Światło i wzrok** — KiW — 1951.
MIEZENCEW — **Elektryczne oko** — KiW — 1951.
W. MICHAJŁOW — **O początkach życia na ziemi** — Czytelnik — 1950.

J. NUSBAUM-HILAROWICZ — **O darwinizmie** — KiW — 1950.
K. F. OGORODNIKOW — **Na czym trzyma się ziemia** — KiW — 1949.
W. ORŁOW — **Opowieści o tym, co nieuchwytne** — KiW — 1949.
A. OPARIN — **Jak powstało życie** — NKs. — 1950.
J. I. PERELMAN — **Zajmująca fizyka** — t. I i t. II. — KiW — 1950.
M. PINIEGIN — **Gieorgij Sjedow** — KiW — 1951.
M. PLISIECKI — **Co mówią nauka i religia o pochodzeniu człowieka** — KiW — 1951.
W. SAFONOW — **Kwitnąca ziemia** — KiW — 1950.
B. SUSŁOW — **O koloidach** — KiW — 1950.
B. STIEPANOW — **Dzieje pewnego prawa naukowego** — KiW — 1951.
W. STĘŚLICKA — **Zwierzęta spokrewnione z człowiekiem** — Wiedza Powszechna — 1951.
W. STĘŚLICKA — **Człowieka stworzyła praca** — Wiedza Powszechna — 1951.
W. STOLETOW — **Elementarne podstawy biologii miczurinowskiej** — PZWS — 1950.
M. SZYMONOWICZ — **Narody w walce z kosmopolityczną władzą Kościoła** — Wiedza Powszechna.
K. TIMIRIAZJEW — **Życie rośliny** — KiW — 1950.
K. TIMIRIAZJEW — **Czynniki ewolucji organicznej** — KiW — 1950.
S. WAWIŁOW — **O „ciepłym" i „zimnym" świetle** — KiW — 1951.
WORONCOW — WIELJAMINOW — **Wszechświat** — KiW — 1950.
W. WARSONAFIEWA — **Co się działo przed milionami lat** — KiW — 1950.
G. ZISMAN — **Świat atomów** — KiW — 1950.

ZWIEDZAMY FABRYKI I ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

Wyd. „Wiedza Powszechna"

S. GAĆKOWSKI — **W hucie żelaza** — 1949.
Z. KRATOCHWIL — **W fabryce maszyn elektrycznych** — 1951.
S. KRZYWICKI — **W garbarni skór twardych** — 1950.
H. ŁUKASIAK — **W fabryce odbiorników radiowych** — 1950.
MĄCZEWSKI — ROWIŃSKI — **Zapałki, zapałki, zapałki** — 1950.
E. RAGU — **W cukrowni** — 1950.
J. SŁOWIK — **W kopalni soli** — 1950.
B. SZAŁWIŃSKI — **W fabryce porcelany** — 1951.
J. SZPAKOWSKA, M. PŁOSKA — **W gazowni** — 1950.
M. SZPILEWICZ — **W koksowni i brykietowni** — 1949.
B. TITTENBRUM — **W wielkiej elektrowni** — 1951.
B. TUMALEWICZ — **Roszarnia lnu i konopi** — 1950.
S. WITACZEK — **Polski jedwab — Milanówek** — 1950.
J. ZALEWSKI — **Jak pracuje automatyczna centrala telefoniczna** — 1948.



POLSCY PISARZE WSPÓŁCZEŚNI

LESŁAW BARTELSKI — **Ludzie zza rzeki** — PIW — 1951.
MARIA BONIECKA — **Nad wielkim zalewem** — KiW — 1951
KAZIMIERZ BRANDYS — **Miasto niepokonane** — KiW — 1949.
MARIAN BRANDYS — **Początek opowieści** — PIW —1951.
MARIAN BRANDYS — **Spotkania włoskie** — Czytelnik — 1949.
ANDRZEJ BRAUN — **Reportaż serdeczny** — poezje — KiW — 1951.
JANINA BRONIEWSKA — **O człowieku, który się kulom nie kłaniał** — Prasa Wojskowa — 1947.
JANINA BRONIEWSKA — **Ogniwo** — MON — 1951.
WŁADYSŁAW BRONIEWSKI — **Bagnet na broń** — KiW — 1949.
WŁADYSŁAW BRONIEWSKI — **Komuna Paryska** — KiW — 1950.
WŁADYSŁAW BRONIEWSKI — **Krzyk ostateczny** — KiW — 1950.
WŁADYSŁAW BRONIEWSKI — **Słowo o Stalinie** — KiW — 1950.
WŁADYSŁAW BRONIEWSKI — **Troska i pieśń** — KiW — 1950.
WŁADYSŁAW BRONIEWSKI — **Wiersze zebrane** — KiW — 1949.
JERZY BROSZKIEWICZ — **Opowieść o Chopinie** — Czytelnik — 1950.
JAN BRZECHWA — **Strofy o Planie Sześcioletnim** — poezje — Czytelnik — 1951.
Robotniczy Zespół Literacki „BUDUJEMY" — **Na Starówce** — 6 opowiadań — KiW — 1951.
BOGDAN CZESZKO — **Początek edukacji** — Czytelnik — 1949.
MARIA DĄBROWSKA — **Ludzie stamtąd** — Czytelnik — 1949.
ST. RYSZARD DOBROWOLSKI — **Jakub Jasiński — młodzian piękny i posępny** — PIW — 1951.
ST. RYSZARD DOBROWOLSKI — **Wiersze i poematy** — KiW — 1951.
WŁADYSŁAW DOMERADZKI — **Wiersze twardych rąk** — KiW — 1950.
ARKADY FIEDLER — **Ryby śpiewają w Ukajali** — Czytelnik — 1947.
JULIAN GAŁAJ — **W rodzinie Lebiodów** — KiW — 1950.
HALINA GÓRSKA — **Nad czarną wodą** — KiW — 1949.



BOGDAN HAMERA — **Na przykład Plewa** — KiW — 1950.
ROMAN HUSSARSKI — **Nowy mur** — Czytelnik — 1951.
LEOPOLD INFELD — **Wybrańcy bogów** — KiW — 1950.
MIECZYSŁAW JASTRUN — **Mickiewicz** — PIW — 1949.
MIECZYSŁAW JASTRUN — **Wybór poezji** — Czytelnik — 1950.
TADEUSZ KONWICKI — **Przy budowie** — Czytelnik — 1950.
TADEUSZ KONWICKI i WIKTOR WOROSZYLSKI — **Budujemy** — Czytelnik — 1951.
JAN KOPROWSKI — **Opowieść o moim ojcu** — LSW — 1950.
JAN KOTT — **O „Lalce" Bolesława Prusa** — KiW — 1950.
ANNA KOWALSKA — **Wielka próba** — PIW — 1951.
MIROSŁAW KOWALEWSKI — **Kampania znaczy walka** — Czytelnik — 1951.
STANISŁAW KOWALEWSKI — **Walka klas** — KiW — 1951.
WŁADYSŁAW KOWALSKI — **Dalekie i bliskie** — Wydawnictwo Ludowe — 1949.
HENRYK MARKIEWICZ — **„Lalka" Bolesława Prusa** — KiW — 1951.
WŁADYSŁAW KOWALSKI — **W Grzmiącej** — PIW — 1949.
LEON KRUCZKOWSKI — **Kordian i cham** — Czytelnik — 1946.
LEON KRUCZKOWSKI — **Pawie pióra** — Czytelnik — 1949.
LEON KRUCZKOWSKI — **Dramaty.** Odwety. Niemcy — KiW — 1950.
TADEUSZ KUBIAK — **Ballady i pieśni** — Czytelnik — 1950.
TADEUSZ KUBIAK — **Rzecz o trasie W—Z** — poezje — Prasa Wojskowa — 1949.
RYSZARD MATUSZEWSKI — **Literatura na przełomie** — Czytelnik — 1951.
JANUSZ MEISSNER — **S/t Samson wychodzi w morze** — KiW — 1951.
JANUSZ MEISSNER — **Sześciu z Daru Pomorza** — Prasa Wojskowa.
GUSTAW MORCINEK — **Pokład Joanny** — Gebethner i Wolff — 1950.
JÓZEF MORTON — **Spowiedź** — KiW — 1948.
Most. Wybór reportaży. Opracował K. Koźniewski — KUK.
ZOFIA NAŁKOWSKA — **Medaliony** — Czytelnik — 1949.

IGOR NEVERLY — **Archipelag ludzi odzyskanych** — Czytelnik — 1950.
IGOR NEVERLY — **Chłopiec z Salskich Stepów** — Czytelnik — 1951.
LEON PRZEMSKI — **Kamieński** — PIW — 1950.
LEON PRZEMSKI — **Szary jakobin** — MON — 1951.
JERZY PUTRAMENT — **Rzeczywistość** — Czytelnik — 1950.
JERZY PUTRAMENT — **Wiersze zebrane** — PIW — 1950.
JERZY PYTLAKOWSKI — **Fundamenty** — Prasa Wojskowa — 1950.
PYTLAKOWSKI, PIÓRKOWSKI, BOROWSKI, MILLER — **Opowiadania o Feliksie Dzierżyńskim** — Czytelnik — 1951.
HALINA RUDNICKA — **Płomień gorejący** — NKs. — 1950.
HALINA RUDNICKA — **Uczniowie Spartakusa** — NKs. — 1951.
LUCJAN RUDNICKI — **Stare i nowe** — t. I i t. II — PIW — 1950.
STEFANIA SEMPOŁOWSKA — **Na ratunek** — KiW — 1950.
WŁODZIMIERZ SŁOBODNIK — **Światła na trasie** — poezje — KiW — 1950.
LEOPOLD STAFF — **Wiersze wybrane** — KiW — 1950.
ST. STRUMPF-WOJTKIEWICZ — **Generał Komuny** — PIW — 1950.
LUCJAN SZENWALD — **Utwory poetyckie** — KiW — 1951.
ALEKSANDER ŚCIBOR-RYLSKI — **Węgiel** — KiW — 1950.
J. TURSZAŃSKA — **Znajomi z Radłowa** — KiW — 1950.
JULIAN TUWIM — **Wybór poezji** — Czytelnik — 1949.
WANDA WASILEWSKA — **Gwiazdy w jeziorze** — KiW — 1950.
WANDA WASILEWSKA — **Oblicze dnia** — KiW — 1949.
WANDA WASILEWSKA — **Ojczyzna** — KiW — 1949.
WANDA WASILEWSKA — **Płomień na bagnach** — KiW — 1949.
WANDA WASILEWSKA — **Tęcza** — KiW — 1950.
WANDA WASILEWSKA — **Ziemia w jarzmie** — KiW — 1949.
WANDA WASILEWSKA — **Kryształowa kula Krzysztofa Kolumba** — Prasa Wojskowa — 1949.
WANDA WASILEWSKA — **Legenda o Janie z Kolna** — Prasa Wojskowa — 1949.
WANDA WASILEWSKA — **W pierwotnej puszczy** — KiW — 1949.
ADAM WAŻYK — **Wiersze wybrane** — Czytelnik — 1949.
JAN WILCZEK — **Nr 16 produkuje** — KiW — 1949.
WIKTOR WOROSZYLSKI — **Mazur Kajdaniarski** — MON — 1951.
WIKTOR WOROSZYLSKI — **Śmierci nie ma** — KiW — 1949.
WIKTOR WOROSZYLSKI — **Pierwsza linia pokoju** — KiW — 1951.
STANISŁAW WYGODZKI — **Wiersze** — KiW — 1950.
STANISŁAW WYGODZKI — **W kotlinie** — KiW — 1949.
STANISŁAW WYGODZKI — **Jelonek i syn** — PIW — 1951.
WITOLD ZALEWSKI — **Broń** — KiW — 1949.
WITOLD ZALEWSKI — **Traktory zdobędą wiosnę** — Czytelnik — 1950.
Strofy o Stalinie — Antologia. Wiersze poetów polskich — Czytelnik — 1949.



LITERATURA ROSYJSKA I RADZIECKA

G. ADAMOW — **Wygnanie władcy** — KiW — 1950.
W. AŻAJEW — **Daleko od Moskwy** — KiW — 1951.
S. BABAJEWSKI — **Kawaler złotej gwiazdy** — KiW — 1950.
S. BABAJEWSKI — **Światło nad ziemią** — KiW — 1951.
A. BIRJUKOW — **Czajka** — NKs. — 1951.
A. BEK — **Szosa Wołokołamska** — KiW — 1950.
A. BEZYMIEŃSKI — **Feliks** — tłum. Julian Tuwim — KiW — 1951.
M. BUBIENNOW — **Biała brzoza** — Czytelnik — 1949.
S. BYTOWOJ — **Wiosna na Kamczatce** — KiW — 1951.
A. CZECHOW — **Opowiadania** — Czytelnik — 1949.
I. ERENBURG — **Burza** — KiW — 1950.
K. FIEDIN — **Pierwsze porywy** — KiW — 1950.
A. FADIEJEW — **Młoda Gwardia** — Prasa Wojskowa — 1950.
B. FURMANOW — **Czapajew** — Prasa Wojskowa — 1948.
B. GALIN — **W Donbasie** — KiW — 1949.
J. GERMAN — **Opowiadania o Feliksie Dzierżyńskim** — KiW — 1950.
F. GŁADKOW — **Opowieść o dzieciństwie** — KiW — 1951.
M. W. GOGOL — **Martwe dusze albo przygody Czyczykowa** — KiW — 1949.
B. GORBATOW — **Dusze nieujarzmione** — KiW — 1950.
MAKSYM GORKI — **Artamonow i synowie** — KiW — 1950.
MAKSYM GORKI — **Dzieciństwo** — Czytelnik — 1949.
MAKSYM GORKI — **Klim Samgin** t. I, II i III — KiW — 1950.
MAKSYM GORKI — **Moje uniwersytety** — KiW — 1950.
MAKSYM GORKI — **Matka** — KiW — 1950.
MAKSYM GORKI — **Po czyjej jesteście stronie — „twórcy kultury?"** — KiW — 1950.
MAKSYM GORKI — **Wybór artykułów publicystycznych** — KiW — 1950.
W. GROSMAN — **Stiepan Kolczugin** — KiW — 1950.

G. GULIA — **Wiosna w Sakenie** — Czytelnik — 1949.
H. JUNGA — **Aurora — nieśmiertelny okręt rewolucji** — Prasa Wojskowa — 1950.
L. KASSIL — **Moi drodzy chłopcy** — KiW — 1950.
W. KATAJEW — **Samotny biały żagiel** — KiW — 1950.
W. KATAJEW — **Syn pułku** — MON — 1951.
H. KOSZEWAJA — **Opowieść o synu** — KiW — 1950.
KAZAKIEWICZ — **Wiosna nad Odrą** — Prasa Wojskowa.
KAZAKIEWICZ — **Gwiazda** — Czytelnik — 1948.
W. LEBIEDIEW — **O człowieku, który przekształcił przyrodę** — NKs. — 1950.
L. LEONOW — **Zdobycie Wielkoszumska** — KiW — 1950.
LEONTIEWA — **Przyszłość należy do nich** — PIW — 1949.
J. LIKSTANOW — **Malec** — Czytelnik — 1950.
W. ŁACIS — **Nawałnica** — KiW — 1950.
W. MAJAKOWSKI — **Wiersze i poematy** — KiW — 1950.
W. MAJAKOWSKI — **Wiersze wybrane** — KiW — 1950.
A. MAKARENKO — **Chorągwie na wieżach** — NKs — 1950.
A. MAKARENKO — **Poemat pedagogiczny** — KiW 1949.
S. MSTISŁAWSKI — **Szpak ptak wiosenny** — KiW — 1951.
HUSEIN MECHTI — **Apszeron** — Czytelnik — 1950.
W. NIEKRASOW — **W okopach Stalingradu** — Czytelnik — 1948.
H. NIKOŁAJEWA i H. JANKIN — **Zręby nowego życia** — MON — 1951.
A. NOWIKOW-PRIBOJ — **Kapitan pierwszej rangi** — KiW — 1950.
M. OSTROWSKI — **Jak hartowała się stal** — MON — 1950.
M. OSTROWSKI — **Zrodzeni z burzy** — Prasa Wojskowa — 1950.
W. PANOWA — **Krużylicha** — KiW — 1949.
W. PANOWA — **Towarzysze podróży** — KiW — 1950.
K. PAUSTOWSKI — **Kolchida** — KiW — 1951.
P. PAWLENKO — **Opowiadania** — Prasa Wojskowa — 1950.
A. PIERWIENCEW — **Honor młodych** — MON — 1951.
B. POLEWOJ — **Opowieść o prawdziwym człowieku** — KiW — 1950.
B. POLEWOJ — **My — ludzie radzieccy** — LSW — 1950.
W. POPOW — **Stal i szlaka** — KiW — 1950.
A. PUSZKIN — **Opowieści** — KiW — 1949.
A. PUSZKIN — **Utwory wybrane** — Czytelnik — 1950.
N. RYBAK — **Rada Perejasławska** — KiW — 1951.
A. RYBAKOW — **Kierowcy** — Czytelnik — 1950.
A. SAKSE — **W górę** — KiW — 1950.
M. E. SAŁTYKOW — SZCZEDRIN — **Kukły i ludzie** — KiW — 1950.
A. SERAFIMOWICZ — **Trzy opowiadania** — KiW — 1950.
A. SERAFIMOWICZ — **Żelazny potok** — Prasa Wojskowa — 1949.
K. SIMONOW — **Dni i noce** — KiW — 1950.

J. SOTNIK — **Nasza szkoła** — KiW — 1950.
N. SZPANOW — **Podżegacze** — KiW — 1951.
M. SZOŁOCHOW — **Cichy Don** — Czytelnik — 1949.
M. SZOŁOCHOW — **Zorany ugór** — Czytelnik — 1949.
A. TOŁSTOJ — **Chleb** — Prasa Wojskowa — 1949.
A. TOŁSTOJ — **Piotr I** — Czytelnik — 1949.
I. TURGIENIEW — **Dym** — KiW — 1950.
I. TURGIENIEW — **Opowiadania** — KiW — 1950.
L. TOŁSTOJ — **Wojna i pokój** — Czytelnik — 1951.
WERSZYHORA — **Ludzie o czystym sumieniu** — Prasa Wojskowa — 1949.
MIECZYSŁAW JASTRUN i SEWERYN POLLAK — **Dwa wieki poezji rosyjskiej** — Antologia — Czytelnik — 1951.

LITERATURA KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ

WILLY BREDEL — **Spotkanie nad Ebro** — PIW — 1950.
WILLY BREDEL — **Twój nieznany brat** — MON — 1951.
ILES BELA — **Bitwa pod Teatrem Komediowym** — MON — 1951.
CZAO SZU-LI — **Piosenki Li-Ju-tsaja** — Czytelnik — 1950.
J. DRDA — **Milcząca barykada** — PIW — 1950.
J. FUCZIK — **Reportaż spod szubienicy** — KiW — 1950.
J. FUCZIK — **W kraju, gdzie jutro jest już dniem wczorajszym** — PIW — 1950.
GYULA ILLYES — **Wódz i poeta** — Czytelnik — 1951.
H. KRAUSER — **Rodzina Habermanów** — Czytelnik — 1951.
L. MARCHWITZA — **Moja młodość** — KiW — 1950.
H. MARCHWITZA — **Kumiacy** — KiW — 1951.
M. MAJEROWA — **Syrena** — PIW — 1949.
E. MANOW — **Niezwiązane pęta** — KiW — 1950.
I. OLBRACHT — **Anna proletariuszka** — KiW — 1949.
J. PETERSEN — **Nasza ulica** — PIW — 1949.
S. PETÖFI — **Wybór poezji** — Czytelnik — 1951.
M. PUJMANOWA — **Ludzie na rozstajach** — Czytelnik — 1949.
M. PUJMANOWA — **Igranie z ogniem** — Czytelnik — 1949.
ANNA SEGHERS — **Umarli pozostają młodzi** — Czytelnik — 1949.
ANNA SEGHERS — **Towarzysze** — Czytelnik — 1950.
TING-LING — **Słońce nad rzeką Sanghan** — KiW — 1950.
BODO UHSE — **Synowie** — Czytelnik — 1950.
BODO UHSE — **Lustro i inne opowiadania** — Czytelnik — 1950.
F. WOLF — **Opowiadania** — KiW — 1950.
F. WOLF — **Powrót synów** — KiW — 1950.

LITERATURA INNYCH KRAJOW

J. AMADO — **Rycerz nadziei** — Czytelnik — 1949.
L. ARAGON — **Niewola i wielkość Francuzów** — KiW — 1950.
H. BALZAC — **Ojciec Goriot** — KiW — 1949.
H. BALZAC — **Dwaj poeci** — KiW — 1949.
H. BALZAC — **Cierpienia wynalazcy** — KiW — 1949.
P. CRIBEILLET — **Zycie i walka partyzantów** — KiW — 1951.
D. DEFOE — **Robinson Cruzoe** — Wyd. Pol. — 1950.
K. DICKENS — **Dawid Copperfield** — Książka — 1948.
K. DICKENS — **Klub Pickwicka** — PIW — 1949.
K. DICKENS — **Wielkie nadzieje** — KiW — 1951.
T. DREISER — **Siostra Carrie** — KiW — 1949.
AL. DUMAS — **Trzej muszkieterowie** — KiW — 1950.
AL. DUMAS — **Dwadzieścia lat później** — KiW — 1950.
H. FAST — **Amerykanin** — KiW — 1951.
H. FAST — **Obywatel Tom Paine** — Wiedza — 1948.
H. FAST — **Droga do wolności** — KiW — 1949.
H. FAST — **Clarkton** — KiW — 1950.
H. FAST — **Ostatnia Granica** — KiW — 1950.
E. KISCH — **Jarmark sensacji** — Prasa Wojskowa — 1949.
J. LAFITTE — **Milczące maszty** — PIW — 1949.
J. LONDON — **Biały Kieł** — KiW — 1950.
J. LONDON — **Martin Eden** — KiW — 1949.
A. MALTZ — **Człowiek na drodze** — Czytelnik.
MARTIN ANDERSEN NEXÖ — **Ditta** — KiW — 1949.
MARTIN ANDERSEN NEXÖ — **Pelle zwycięzca** — KiW — 1949.
MARTIN ANDERSEN NEXÖ — **Czerwony Morten** — KiW — 1949.
R. ROLLAND — **Colas Breugnon** — PIW — 1951.
R. ROLLAND — **Jan Krzysztof** — PIW — 1951.
A. SMEDLEY — **Pieśń walki** — Książka — 1948.
STENDHAL — **Czerwone i czarne** — Książka — 1948.
A. STILL — **„Sekwana" spływa na morze** — KiW — 1951.
SWIFT — **Podróże Guliwera** — KiW — 1949.
M. TWAIN — **Yankes na dworze króla Artura** — KiW — 1949.
E. ZOLA — **Klęska** — KiW — 1950.
E. ZOLA — **Germinal** — KiW — 1951.
E. ZOLA — **Poczatki fortuny Rougonów** — KiW — 1950



Jak zachować zdrowie





HIGIENA ŻYCIA CODZIENNEGO

Celem higieny jest usunięcie wszystkich czynników wpływających ujemnie na zdrowie i długość życia człowieka. Nauka osiągnęła to, że człowiek współczesny żyje dwa razy dłużej niż człowiek pierwotny. W ciągu ostatniego stulecia nauka przedłużyła przeciętną długość życia ludzkiego o dwadzieścia lat.



Przemiany, jakie zaszły w sposobie ubierania się ludzi w ciągu ostatnich dziesięcioleci, są zasługą nie tylko mody, ale i higieny. Jeszcze w początkach obecnego wieku mężczyźni nosili „do wyjścia“ czarne serduty i sztywne kołnierzyki, kobiety zaś sznurowane gorsety — nawet podczas największych upałów. Dziś wiadomo wszystkim, że ubranie powinno być

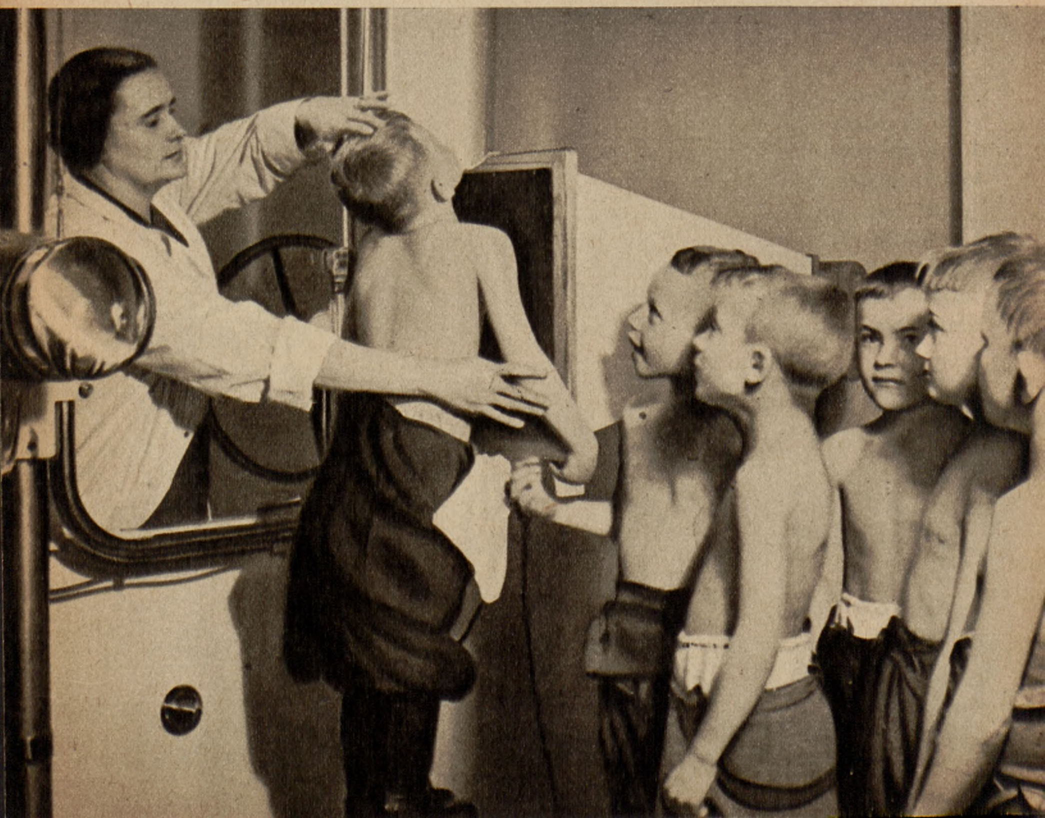


latem lekkie i przewiewne, pozwalające na swobodne parowanie ciała, jasne lub białe, gdyż kolor biały chroni przed zbyt silnym działaniem promieni słonecznych. Obuwie również powinno być lekkie i przewiewne, a przede wszystkim wygodne. Nakrycie głowy latem, zwłaszcza w porze najsilniejszego działania promieni słonecznych, jest konieczne dla uniknięcia porażenia słonecznego. Zwłaszcza konieczne jest ono dla dzieci i młodzieży — ze względu na cienkie kości czaszki i wrażliwy system nerwowy.

Ubranie zimowe natomiast powinno być lekkie i ciepłe, z materiału nie pozwalającego na szybkie ulatnianie się ciepła wytwarzanego przez człowieka.

Mieszkanie należy wietrzyć zimą i latem. Temperatura w mieszkaniu nie powinna przekraczać zimą 18 — 20°, a w pokojach przeznaczonych na spanie 14 — 16°. Przy takiej temperaturze przebywanie w mieszkaniu jest przyjemne, praca łatwiejsza, a sen daje prawdziwy wypoczynek.

Człowiek spędza w łóżku około 1/3 swojego życia. Nie jest więc obojętne, w jakich warunkach sypia. Ludziom w różnym wieku potrzebna jest różna ilość snu. Niemowlę śpi około 20 godzin na dobę, budzi się tylko





do jedzenia i niemal zaraz zasypia. Dzieci starsze i młodzież wymagają 9 — 10 godzin snu. Ludziom starszym wystarcza 8 godzin snu, a latem nawet 7 godzin. Najwięcej wypoczynku daje sen przed północą. Łóżko powinno być wygodne, ale nie za miękkie, przykrycie lekkie i ciepłe — najlepiej kołdra, nie pierzyna. Zdrowo jest spać przy uchylonym oknie zimą i latem.

Higiena osobista człowieka przeszła w ciągu wieków ogromne przemiany. Jeszcze w XVIII wieku codzienne mycie całego ciała uchodziłoby za szkodliwe dziwactwo, a kąpano się wyłącznie w wigilię większych świąt.

Obecnie codzienne mycie się jest samo przez się zrozumiałe, a kto ma odpowiednie warunki, bierze orzeźwiający tusz nawet i dwa razy dziennie. Kąpiel przynajmniej raz w tygodniu stała się powszechnym zwyczajem. Podobnie szczoteczka do zębów jest powszednim przedmiotem codziennego użytku, gdyż wszyscy zdają sobie sprawę, że aby uchronić zęby przed próchnicą, należy je myć proszkiem dwa razy dziennie.

Pożywienie, aby dobrze służyło naszemu organizmowi, powinno być smaczne, mieć estetyczny wygląd i zawierać konieczne składniki w od-



powiedniej proporcji. Smak i wygląd pożywienia mają ogromny wpływ na proces trawienia. Jedzenie powinno być urozmaicone i zawierać w odpowiednim stosunku białko, tłuszcze i węglowodany oraz sole mineralne i witaminy. Jednostronne pożywienie wywołuje w organizmie po dłuższym lub krótszym czasie objawy chorobowe.

Ważną rzeczą jest dokładne żucie pokarmów, przez co ułatwione zostaje ich trawienie.

Praca jest niezbędna dla normalnego funkcjonowania organizmu. To praca stworzyła człowieka takim, jakim jest obecnie. Praca powinna być odpowiednio zorganizowana i przystosowana do wydolności fizycznej i psychicznej organizmu. Badania stwierdziły, że największa wydajność pracy następuje nie zaraz po rozpoczęciu jej, lecz dopiero po pewnym czasie. Zauważono również, że wydajność ta spada pod koniec dnia. Wymaga to odpowiedniej organizacji pracy. Najcięższe zadania powinny być wyznaczone nie na początek dnia pracy i nie na jego koniec. Dlatego

też w planie lekcyjnym, w miarę możności, umieszcza się na pierwszą i ostatnią godzinę łatwiejsze przedmioty. Odpowiednio do tego rozmieszcza się również przerwę w pracy na odpoczynek i posiłek.

Odpoczynek po zajęciach winien być również dostosowany do rodzaju i warunków wykonywanej pracy. Kto pracuje w pozycji siedzącej, w dusznym pomieszczeniu lub w hałasie i pyle, powinien odpoczywać na świeżym powietrzu.

Ruch na świeżym powietrzu, słońce i woda wymagają również rozsądnego dawkowania. Wszelka przesada jest szkodliwa dla organizmu (np. nadmierne opalanie się jest wyraźnie szkodliwe). Sport powinien być uprawiany po odpowiednim stopniowym przygotowaniu.

Rozsądne stosowanie w życiu wyliczonych tu krótkich uwag, umiejętne ich nagięcie do własnych warunków da z pewnością każdemu poczucie zdrowia i zadowolenia z życia.

RACJONALNE ODŻYWIANIE

Pożywienie jest źródłem energii człowieka. Ilość jego zależy od wieku i od rodzaju wykonywanej pracy. Organizm młody, rozwijający się, wymaga tych samych, a nawet większych ilości pożywienia niż organizm człowieka dorosłego. Niedożywianie młodego organizmu w okresie dojrzewania może mieć szkodliwe następstwa. Dlatego konieczne jest przed rozpoczęciem pracy czy wyjściem do szkoły spożycie pożywnego, ciepłego posiłku, a po 4 — 5 godzinach pracy spożycie następnych posiłków.

Jeść należy powoli, żuć dokładnie, aby ułatwić trawienie.

Racjonalne odżywianie wymaga zachowania odpowiedniej proporcji między pokarmami białkowymi, węglowodanami (czyli cukrami) i tłuszczami.

Białko jest niezbędnym składnikiem ludzkiego odżywiania. Białko zawarte w pokarmach roślinnych jest niewystarczające dla ludzkiego organizmu, gdyż nie zawiera wszystkich niezbędnych dla budowy białka ludzkiego składników. Dlatego pożywienie musi być uzupełnione przez białko zwierzęce.

Wraz ze wzrostem zamożności kraju wzrasta spożycie białka wśród ludności. Obecnie nie spotyka się już u nas, jak w czasach kapitalistycznych, objawów niedożywienia białkiem wśród młodzieży robotniczej.

Rozwijające się organizmy dzieci i młodzieży wymagają więcej białka, zwłaszcza w okresie większych wysiłków fizycznych (sport).

Nadmierne spożywanie białka jest jednak również szkodliwe i prowadzi do schorzeń wątroby, nerek, naczyń krwionośnych i chorób skórnych.

Tłuszcze. Zapotrzebowanie organizmu ludzkiego na tłuszcze zależy od wieku i wykonywanej pracy.

Ludzie ciężko pracujący mają większe zapotrzebowanie na tłuszcze niż ludzie prowadzący siedzący tryb życia. Młode, rozwijające się organizmy wymagają więcej tłuszczów niż dojrzałe organizmy starszych. Przekarmianie się tłuszczami powoduje u dorosłych otyłość i inne choroby.

Węglowodany. Cukry, czyli węglowodany, zawarte są w produktach zbożowych, ziemniakach i oczywiście w cukrze. Cukry są niezmiernie ważnym składnikiem ludzkiego pożywienia, a zwłaszcza cenne są dla



TABLICA NAJWAŻNIEJSZYCH WITAMIN

(według Polskiego Kalendarza Lekarskiego)

Witamina	Niektóre właściwości	Brak w pożywieniu wywołuje:	Znajduje się w:			
			jarzynach i owocach	mięsie	mleku	chlebie i zbożu
A	znosi gotowanie do 120^0 przez 4 godziny	choroby oczu, zahamowanie rozwoju, utratę na wadze, niedokrwistość;	zwłaszcza w szpinaku, pomidorach, kapuście, w borówkach, malinach, czereśniach, śliwkach;	w małej ilości w wątrobie wieprzowej, w dużych ilościach w tranie;	w maśle i mleku, jednak zależnie od pory roku i rodzaju paszy;	mało lub brak;
B	uzyskuje się z drożdży; znosi gotowanie nie dłużej niż 1 godz.	choroby nerwowe i przewodu pokarmowego, zahamowanie wzrostu, niedorozwój różnych gruczołów;	zwłaszcza w włoskiej kapuście, sałacie, kalafiorach, kartoflach; mało w owocach	mało w mięsie, dużo w trzustce, wątrobie, sercu, nerce i mózgu;	mało w mleku, latem więcej niż zimą;	w chlebie żytnim;
C	ginie przy 100^0	szkorbut;	zwłaszcza w kapuście, szpinaku, marchewce, poziomkach, pomidorach, pomarańczach i cytrynach oraz w owocach głogu, mało w jabłkach;	mało;	w mleku zimowym brak, latem więcej;	mało;
D	ginie przy t. 130^0, witaminę D można wywołać w organizmie ludzkim przez naświetlanie promieniami fiołkowymi	krzywicę, choroby kości, próchnicę zębów, niedokrwistość;		w śledziach, szprotach, rybim tranie.		
			Znajduje się w różnych pokarmach naświetlanych przez słońce lub sztucznie promieniami pozafiołkowymi.			

dzieci i młodzieży. Zapotrzebowanie wynosi około 500 g dziennie na osobę. Mylne jest mniemanie, że pieczywo białe jest bardziej wartościowe i zawiera cenniejsze węglowodany niż ciemne. Przeciwnie, chleb razowy (z pełnego ziarna) zawiera wiele cennych składników (witaminy, sole mineralne), których pozbawione jest pieczywo białe. Toteż chleb razowy jest dla młodzieży szczególnie wskazany.

Spożycie cukrów po wojnie wzrosło u nas ogromnie, przekraczając znacznie spożycie przedwojenne.

Mylne jest mniemanie, że cukier jest szkodliwy dla zębów. Szkodliwie wpływa on tylko wtedy, jeżeli odżywianie jest jednostronne, ubogie w sole mineralne i witaminy, zwłaszcza w witaminę B_1. Dlatego spożywanie dużych ilości cukrów wymaga jednocześnie zwiększenia ilości jarzyn, owoców, mleka.

Witaminy mają doniosłe znaczenie w pożywieniu. Drobne ich ilości zapobiegają powstawaniu poważnych nieraz chorób. Choroby spowodowane brakiem witamin, jak szkorbut, beri-beri, pelagra, występują wśród najbiedniejszej ludności krajów kapitalistycznych, kolonialnych i półkolonialnych.

U nas statystyka lekarska tych chorób obecnie nie notuje.

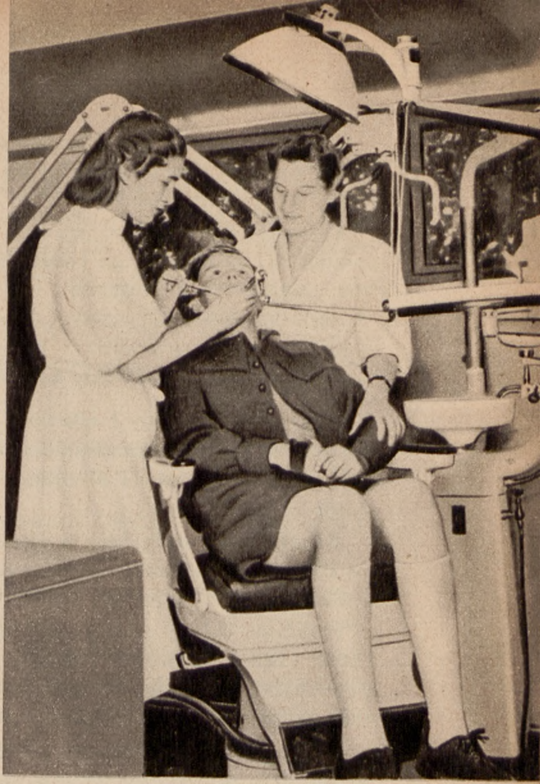
Nieracjonalne, ubogie w witaminy pożywienie może wywołać zmniejszenie odporności na choroby zakaźne, próchnicę zębów, zwłaszcza u dzieci i młodzieży. Normalnie jednak urozmaicone pożywienie nasze zawiera wszystkie potrzebne witaminy.

HIGIENA JAMY USTNEJ

Badania młodzieży szkolnej wykazują, że ponad 90% uczniów ma zepsute zęby. Leczenie tych zębów jest bardzo często niemożliwe z powodu daleko posuniętych zmian, wobec czego trzeba je usunąć.

Chore lub zdekompletowane uzębienie nie spełnia swej ważnej dla całego organizmu roli, mechanicznego rozdrabniania pokarmów i przygotowania ich do dalszego trawienia.

Próchnica jest chorobą powstającą przez uszkodzenie powierzchni zęba i przez działanie bakterii gnilnych. Bakterie te żyją i rozwijają się pomyślnie, korzystając z resztek pożywienia pozostającego w załamkach uszkodzonych zębów i między nimi. Bakterie powodują coraz rozleglejsze zniszczenie zęba i następnie zapalenie miazgi zębowej (niesłusznie zwanej nerwem). Zapalenie miazgi jest bardzo bolesne. Często zaniedba-



ny ząb powoduje stan zapalny tkanki otaczającej korzeń — zapalenie okostnej, wywołując obrzęk i gorączkę. Bakterie z chorego zęba mogą zaatakować poprzez naczynia krwionośne bardzo odległe nieraz organy, wywołując niebezpieczne dla życia choroby: zapalenie stawów, uszkodzenie mięśnia sercowego, choroby nerek, wątroby i przewodu pokarmowego.

Dlatego konieczne jest zapobieganie im przez pielęgnowanie i leczenie zębów, poczynając od wczesnego dzieciństwa. Np. krzywica, choroba wieku niemowlęcego, spowodowana niedoborem soli wapnia w organizmie, wpływa na niedorozwój i brak odporności zębów na działanie kwasów i bakterii. Leczenie krzywicy jest jednocześnie zapobieganiem próchnicy zębów.

Krzywica wpływa nie tylko na zęby „mleczne", ale uszkadza również zalążki zębów stałych. Krzywica wpływa również na zniekształcenia kości, między innymi i szczęk. Ludzie, którzy przebyli w dzieciństwie krzywicę, mają często zniekształcone szczęki, a w nich nieforemne lub nieregularnie rozmieszczone zęby, uniemożliwiające normalne przeżuwanie pokarmów. Deformacje uzębienia powodują nierównomierne zużywanie się powierzchni różnych zębów. Zęby stale używane psują się szybciej, nie używane zaś, ustawione w nienormalnej pozycji, ulegają łatwo rozchwianiu i urazom zewnętrznym. Dlatego wszelkie anomalie i deformacje uzębienia wymagają już we wczesnym dzieciństwie uregulowania.

Dużą rolę w utrzymaniu zdrowego uzębienia odgrywa odżywianie. Odżywianie bogate w witaminy i sole mineralne, a więc w jarzyny, owoce, sprzyja zachowaniu zdrowego uzębienia.

Nasze ludowe państwo, dla którego zdrowie obywateli jest rzeczą najcenniejszą, dba o leczenie chorób zębów. Rozwinięto szeroką sieć międzyszkolnych poradni dentystycznych, dokonywających okresowych przeglądów i leczących uzębienie młodzieży szkolnej. Wiele szkół w większych miastach ma zapewnioną opiekę lekarską we własnych gabinetach dentystycznych.

Częsta kontrola jamy ustnej przez lekarza-dentystę (nie rzadziej niż co 6 miesięcy) jest najpewniejszą metodą zapobiegawczą przeciw próchnicy i chorobom zębów.

Jednakże opieka dentystyczna musi być poparta właściwą postawą pacjentów, polegającą na codziennym (rano i wieczorem) czyszczeniu zębów szczoteczką i proszkiem.

NIKOTYNA I ALKOHOL

Używanie nikotyny i alkoholu jest ogromnie rozpowszechnione, mimo iż stwierdzona jest ich szkodliwość dla zdrowia i zgubny wpływ na długość życia. Nikotyna i alkohol — to trucizny w pełnym znaczeniu tego słowa.

Nikotyna zawarta jest w liściach tytoniu. Tytoń sprowadzony został do Europy po odkryciu Ameryki. Palenie tytoniu rozpowszechniło się w Europie w XVI i XVII wieku.

Nikotyna silnie oddziaływa na system nerwowy, zwłaszcza na tak zwany układ nerwowy roślinny rządzący krwiobiegiem, oddychaniem, trawieniem, czynnością wydzielniczą gruczołów płciowych i wewnętrznego wydzielania (nadnercza, tarczyca i in.).

30 — 60 miligramów nikotyny stanowi dawkę śmiertelną dla człowieka. Przy wypalaniu jednego papierosa organizm wchłania około 2 miligramów nikotyny. Na szczęście organizm ludzki szybko wydala szkodliwe dla siebie produkty.

Mimo to częste są wypadki zatrucia nikotyną, występujące w postaci skurczów naczyń krwionośnych i serca, ciężkich omdleń, bólów i zawrotów głowy, zaburzeń w procesie oddychania, mdłości i wymiotów.

Śluzówka jamy ustnej i organów oddychania reaguje na drażniące działanie dymu i zawartych w nim kwasów i amoniaku przewlekłymi zapaleniami i katarami oraz uporczywym kaszlem. Nie wykluczone również, że palenie tytoniu ma wpływ na powstawanie raka krtani i oskrzeli.

Badania ostatnich lat stwierdzają również wpływ nikotyny na powstawanie choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy. Wpływ nikotyny jest i tu bezpośredni: przez system nerwowy.

Szczególnie wrażliwy na nikotynę jest organizm dziecięcy i młodzieńczy. Śmiertelność niemowląt zwiększa się, jeśli ich karmicielki w okresie karmienia palą tytoń. U młodzieży w okresie dojrzewania nikotyna działa hamująco na wzrost, rozwój fizyczny i umysłowy. Nikotyna jest wrogiem sportu. Palacz tytoniu nigdy nie osiągnie wybitniejszych wyników sportowych, gdyż nikotyna działa paraliżująco na naczynia krwionośne i system nerwowy, a tym samym na mięśnie.

Alkohol jest groźną trucizną dla organizmu.

Alkohol przedostaje się przez śluzówkę jamy ustnej i przewodu pokarmowego do krwi, a z nią do wszystkich komórek organizmu, również do mózgu i wszystkich komórek nerwowych, na które ma szczególnie zgubny wpływ.

Już po wypiciu 30 g alkoholu (zawartość jednego kieliszka) zmniejsza się zdolność rozumowania, reakcje nerwowe i mięśniowe stają się niepewne i przesadne. Szczególnie szybkie i silne jest działanie alkoholu na system nerwowy dzieci i młodzieży.

Alkohol wpływa ujemnie na pracę mózgu — człowiek pijany przestaje panować nad swymi słowami i czynami.

Alkohol jest przyczyną większości nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

Stałe używanie nawet niewielkich ilości alkoholu prowadzi do trwałych zmian chorobowych systemu nerwowego, serca i naczyń krwionośnych, mięśni i organów wewnętrznych. Zwłaszcza trwałej degeneracji ulega wątroba — główny filtr organizmu, chroniący go przed wpływem szkodliwych czynników znajdujących się we krwi i płynach organicznych.

Przewód pokarmowy reaguje na stałe używanie alkoholu przewlekłymi schorzeniami, katarami żołądka. Wpływ alkoholu na powstawanie choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy jest również niewątpliwy.

Ośrodki nerwowe regulujące stale temperaturę ciała zostają pod wpływem alkoholu zahamowane. Dlatego zamarznięcie lub porażenie słoneczne, skoro ulegną im ludzie pijani, kończą się zazwyczaj śmiercią.

Długotrwałe używanie alkoholu prowadzi nieuchronnie do ciężkich schorzeń nerwowych, omamów, manii prześladowczej, kurczów i drgawek, zaburzeń wzroku. Nierzadko chroniczni alkoholicy kończą w zakładach dla umysłowo chorych.

Alkoholizm rodziców wpływa również ujemnie na zdrowie potomstwa, wśród którego często spotyka się osobniki upośledzone fizycznie i psychicznie. Śmiertelność wśród potomstwa zrodzonego przez alkoholików jest bardzo duża.

Alkoholizm jest poza tym przyczyną wielu innych chorób oraz śmiertelnych wypadków. Obowiązkiem każdego świadomego obywatela Państwa Ludowego jest walka z tym zgubnym nałogiem.

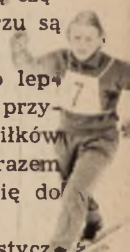
ROZWÓJ FIZYCZNY MŁODZIEŻY A SPORT

Wzrost i rozwój fizyczny człowieka zależny jest od wielu czynników wewnętrznych i zewnętrznych.

Szczególnie podatne na działanie czynników zewnętrznych są organizmy dziecięce i młodzieńcze.

Wśród czynników zewnętrznych decydujący wpływ na rozwój młodego organizmu mają powietrze, odżywianie i ruch (praca, sport). Czynniki te są ze sobą ściśle związane i dopiero ich współdziałanie decyduje o zdrowiu. Np. wzmożony ruch wymaga obfitszego odżywiania. Obfite odżywianie, bez ruchu, prowadzi do otyłości, a więc gorszego rozwoju fizycznego.

Pierwsze lata nauki szkolnej przedstawiają znaczne niebezpieczeństwo dla rozwoju fizycznego. Siedzący tryb życia w przepełnionych, czasami źle wietrzonych i mało słonecznych salach źle wpływa na zdrowie. Skrzywienie kręgosłupa, słaby rozwój klatki piersiowej, odnoszą się często do tego okresu. Dlatego gimnastyka i ruch na wolnym powietrzu są w tym okresie szczególnie ważne.





Sport i gimnastyka przyczyniają się w niewątpliwy sposób do lepszego rozwoju fizycznego i wzrostu. Uprawianie biegów i skoków przyczynia się zwłaszcza do wzrostu długości kości. Pokonywanie wysiłków fizycznych ma wpływ na zwiększenie się grubości mięśni, a zarazem wzmocnienie kości i ścięgien. Ćwiczenia szybkości przyczyniają się do zwiększania elastyczności mięśni (lekkoatletyka, boks).

Pod wpływem sportu skóra i naczynia krwionośne stają się elastyczniejsze. Dlatego bokserzy rzadko miewają sińce od otrzymanych ciosów, a powstałe sińce znikają po 1 — 2 dniach.

Pod wpływem ćwiczeń sportowych wzmacnia się mięsień sercowy, powiększa się jego pojemność i prężność. Zjawisko to obserwuje się zwłaszcza u kolarzy i narciarzy.









Rzeczy ciekawe

Drgający kryształ — źródło ultradźwięków

Kryształ kwarcu ma niezwykle ciekawe własności. Gdy go ściśniemy, na jego powierzchniach pojawiają się ładunki elektryczne — i na odwrót: umieszczenie kryształu między naelektryzowanymi płytkami, a więc w polu elektrostatycznym, powoduje zmianę jego wymiarów. Wytwarzając zmienne pole spowodujemy, że kryształ zacznie drgać z częstotliwością tego pola.

Zwykle stosujemy w tych wypadkach płytki kwarcowe wycięte z kryształu.

Powyższe zjawisko, zwane piezoelektrycznym, zachodzi wtedy, gdy kierunek pola (lub kierunek sił ściskających) pokrywa się z kierunkiem tzw. osi elektrycznych kryształu.

Piezokwarc znalazł olbrzymie zastosowanie. Za jego pomocą można wytwarzać do kilkudziesięciu milionów drgań na sekundę.

Drgania, których źródłem jest płytka kwarcowa, mają identyczną naturę jak drgania dźwiękowe. Ponieważ jednak ucho nasze odbiera tylko do 20 000 drgań na sekundę, dźwięki te są dla nas niesłyszalne. Nazywają się one ultradźwiękami. Dzięki bardzo małej długości fali nie ulegają rozproszeniu i rozchodzą się w postaci określonej wiązki, podobnie jak światło.

Zastosowanie ultradźwięków, (które mogą być wytwarzane również i innymi sposobami, np. ciała ferromagnetyczne drgają w zmiennym polu elektrycznym), stanowi dziś już rozbudowany dział nie tylko nauki, ale i przemysłu. Za ich pomocą radziecki uczony Sokołow prześwietla bloki metalowe o kilkumetrowej grubości, która jest zupełnie niedostępna dla promieni Roentgena.

Strumień ultradźwięków wytworzonych przez płytkę kwarcową przechodzi przez metal i ugina się na zanieczyszczeniach, pęcherzykach gazu itp. Za pomocą specjalnej aparatury udało się Sokołowowi uwidocznić ultradźwiękowe „obrazy“ wnętrza metalu.

Ultradźwięki przyśpieszają cały szereg reakcji chemicznych, wytwarzają emulsje (znacznie ułatwiają z tego powodu fabrykację kremów i lekarstw), wytrącają skutecznie brud z bielizny (a więc piorą), oczyszczają powietrze z sadzy i mgły. Silne drgania zbliżają do siebie pyłki sadzy lub kropelek wody w większe bryłki, które spadają.

Ciało ludzkie silnie pochłania ultradźwięki, zamieniając je na ciepło. Wykorzystując zjawisko załamywania ultradźwięków przez masy plastyczne, można zbudować soczewki skupiające — a koncentrując energię na chorym miejscu we wnętrzu ciała, leczyć bezoperacyjnie takie wypadki, jak np. wrzody, do których normalnie trzeba by było dostawać się drogą operacyjną.

Ultradźwięki zabijają drobne organizmy, dzięki czemu można za ich pomocą sterylizować środki żywności bez podgrzewania, co pozwala na zachowanie ich naturalnej świeżej postaci.

Wprowadzenie ultradźwięków do przemysłu jest przewidziane w naszym Planie Sześcioletnim.

Mikroskop ultradźwiękowy

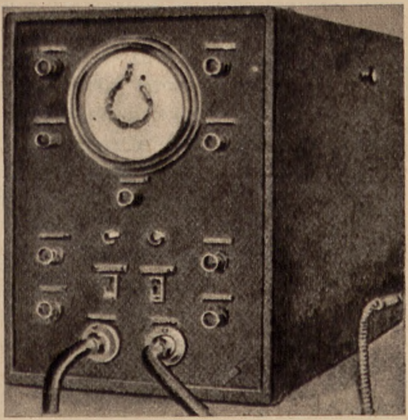
Mikroskop optyczny pozwala na obserwowanie bądź przezroczystych próbek, bądź powierzchni ciał odbijających światła (np. próbka metalu).

Uczony radziecki Sokołow postanowił zbudować mikroskop, który pozwalałby na powiększanie dowolnych ciał, umieszczonych nawet we wnętrzu zupełnie nieprzezroczystych ośrodków. W tym celu użył ultradźwięków — drgań dźwiękowych o wielkiej, niesłyszalnej już częstotliwości. Korzystając ze zjawiska piezoelektrycznego (polega ono na tym, że kryształ kwarcu w zmiennym polu elektrycznym staje się źródłem drgań), wytwarzał strumień ultradźwięków, który puszczał na badane ciało. Fale ultradźwiękowe odbijając się ulegały różnym odchyleniom zależnie od kształtu tego ciała. Mikroskop skupiał je za pomocą soczewki z masy plastycznej (załamującej ultradźwięki) na drugiej płytce kwarcowej. Kwarc ma tę właściwość, że nacisk na jego powierzchnię powoduje pojawienie się na niej ładunków elektrycznych. Zmiany, którym uległ strumień ultradźwięków, powodują różne naciski na płytkę (pamiętajmy, że fale dźwiękowe rozchodzą się jako kolejne zgęszczenia i rozrzedzenia) i wywołują na niej rozkład ładunków odpowiadający kształtowi badanego przedmiotu. Puszczając na taką płytkę strumień elektronów, które wyskakują z rozżarzonego drucika, o ile stanowi on minus układu elektrycznego, powodujemy, że elektrony, ulegając działaniu sił elektrycznych od ładunków płytki, ulegają pewnym przesunięciom. Przesunięcia te znów odtwarzają obraz naszego przedmiotu.

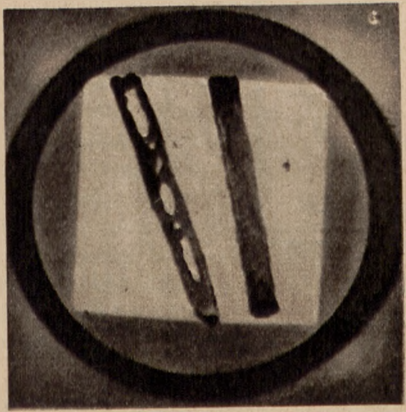
Przy pomocy układu magnesów i naładowanych płytek możemy tak posterować strumieniem elektronów, że zwiększa on wielokrotnie swój przekrój. Prześledziwszy jeszcze raz cały proces, zrozumiemy, dlaczego, puściwszy te elektrony na szybkę pokrytą substancją świecącą pod ich wpływem, otrzymamy na niej powiększony obraz naszego przedmiotu.

Mikroskop Sokołowa pozwala dziś już na 200 000-krotne powiększenia, a co najważniejsze, dla ultradźwięków nie ma ciał nieprzezroczystych.

Załączone rysunki przedstawiają: mikroskop Sokołowa oraz powiększenie igiełek szklanych „wyłapanych“ przez ten mikroskop w ciemnym smarze.



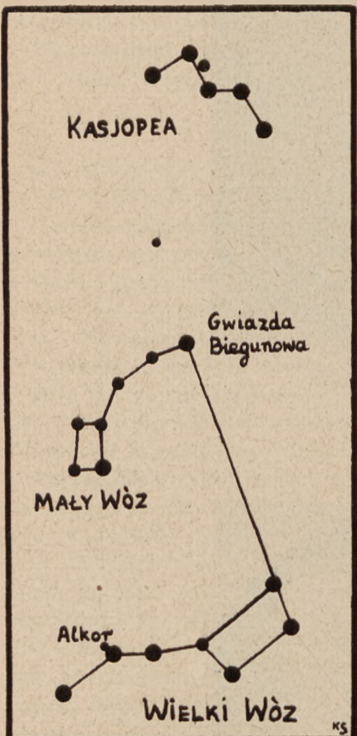
Mikroskop Sokołowa.



Widok szklanej pałeczki (na lewo) oraz rurki (na prawo) w jednolitym polu ultradźwiękowym.

Niebo oglądane gołym okiem i przez teleskop

Spoglądając na niebo gołym okiem, widzimy na nim w nocy kilka tysięcy gwiazd różnej jasności i barwy. Gdy do obserwacji użyjemy teleskopu, będziemy mogli sięgnąć dalej w przestrzeń i dostrzec już nie tysiące, ale miliardy gwiazd.



Rys. 1

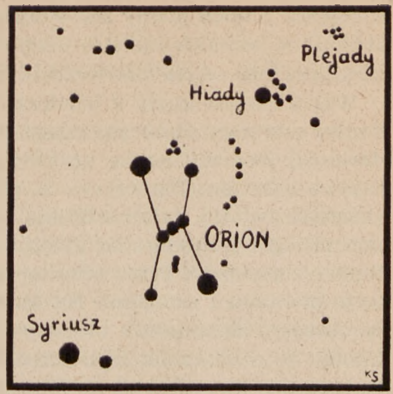
Już w czasach starożytnych łączono jaśniejsze gwiazdy w grupy, czyli gwiazdozbiory, nadając im nazwy przedmiotów, zwierząt i legendarnych bohaterów. Nazwy te dotychczas są używane. Pomimo że gwiazdy szybko poruszają się w przestrzeni, odległości ich są tak wielkie, że kształty gwiazdozbiorów nieznacznie tylko zmieniły się od czasów starożytnych.

Ogólnie znany gwiazdozbiór Wielki i Mały Wóz (rys. 1) znajduje się zawsze w północnej stronie nieba. Tuż nad środkową gwiazdą dyszla Wielkiego Wozu znajduje się maleńka gwiazdeczka zwana Alkor (Jeździec). Od dawna używana jest jako próba wzroku; ludzie o słabym wzroku nie dostrzegają jej wcale.

Przeprowadzając linię prostą przez tylne gwiazdy Wielkiego Wozu i odmierzając na niej 5 razy ich odległość, znajdujemy Gwiazdę Polarną, która wskazuje nam kierunek północny. Za jej pomocą możemy dość dokładnie orientować się w stronach świata. Gdy przeprowadzimy linię od dyszla Wielkiego Wozu przez Gwiazdę Polarną, natrafimy na gwiazdozbiór Kasjopeę, przypominający kształtem literę M.

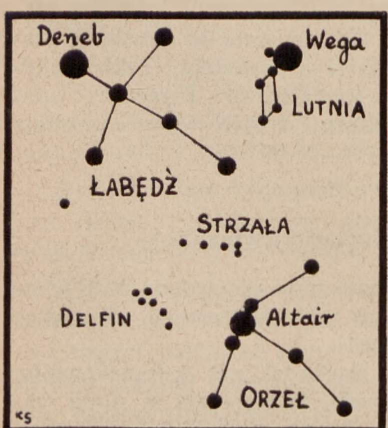
W zimie w południowej stronie nieba widzimy gwiazdozbiór Orion (rys. 2). Na lewo od niego, nieco w dół, świeci nisko nad horyzontem jasna gwiazda Syriusz. Wysoko nad Orionem dostrzegamy jakby maleńki wózeczek, utworzony z kilku gwiazdek. Są to Plejady, zwane dawniej „Kwoką z kurczętami".

Latem Orion, Syriusz i Plejady są niewidoczne. Natomiast w południowej stronie nieba w miesiącach letnich widzimy ogromny trójkąt, który tworzą trzy jasne gwiazdy: Wega, Deneb i Altair (rys. 3). Każda z nich należy do innego gwiazdozbioru i odznacza się w nim najsilniejszym blaskiem. Wega wchodzi w skład gwiazdozbioru Lutni, Deneb — gwiazdozbioru Łabędzia, Altair — gwiazdozbioru Orła. Przez wspomniany trójkąt przewija się jasna wstęga Drogi Mlecznej. Przez teleskop możemy stwierdzić, że Droga Mleczna składa się z miliardów gwiazd.



Rys. 2

Gwiazdy są to kule rozżarzonych gazów o średnicach od kilkudziesięciu tysięcy do kilkuset milionów kilometrów. Odległości ich są tak wielkie, że pomimo znacznych rozmiarów gwiazd, nawet przez największe teleskopy widzimy je jako punkty. Powierzchnia gwiazd ma temperaturę od kilku tysięcy do kilkudziesięciu tysięcy stopni C. Temperatura wnętrza gwiazd wynosi około 20 milionów stopni C. Przyczyną wysokiej temperatury gwiazd jest zachodząca w nich nieustannie przemiana wodoru w hel.



Rys. 3

Najbliższą Ziemi gwiazdą jest Słońce, dostarczające nam światła i ciepła i umożliwiające istnienie życia na naszej planecie. Blask Słońca jest tak silny, że nie pozwala dostrzegać w dzień żadnych innych gwiazd. Słońce nie wyróżnia się ani rozmiarami, ani temperaturą spośród innych gwiazd. Jego ogromna — w porównaniu z innymi gwiazdami — jasność spowodowana jest tylko tym, że Słońce znajduje się „zaledwie" o 150 milionów kilometrów od Ziemi, podczas gdy odległości innych gwiazd są miliony razy większe. Patrząc na Słońce przez teleskop (na który dla osłabienia światła nakładamy ciemne szkła) widzimy na po-

wierzchni Słońca plamy zmieniające dość szybko swój kształt. Są to wiry utworzone wskutek zjawisk magnetycznych z gazów o nieco niższej temperaturze niż reszta powierzchni Słońca.

Wokół Słońca krąży 9 wielkich i wiele tysięcy małych planet. Wielkie planety rozmieszczone są, licząc od Słońca, w następującym porządku: Merkury, Wenus, Ziemia, na której żyjemy, Mars, Jowisz, Saturn, Uran, Neptun i Pluton. Planety — w odróżnieniu od gwiazd — nie wysyłają własnego światła, tylko odbijają światło od Słońca. Planety wydają się nam na ogół jaśniejsze od gwiazd, ponieważ znajdują się znacznie bliżej Ziemi niż gwiazdy. Przez teleskop widzimy planety jako jasne tarcze pokryte plamami i smugami. Na Marsie obserwujemy przez teleskop ciemne obszary, zmieniające okresowo barwę od czerwonej do zielonkawej. Zmiany te tłumaczone są istnieniem na Marsie roślinności. Istnienie życia możliwe jest również na Wenus.

Obserwując planety, odnajdujemy je na niebie wśród gwiazd w coraz to innych miejscach. Spowodowane to jest bezustannym ruchem planet dokoła Słońca. Na to samo miejsce na tle gwiazd planety powracają dopiero po kilku lub kilkudziesięciu latach.

Wokół Ziemi w odległości około 380 000 kilometrów krąży Księżyc. Jest on najbliższym ciałem niebieskim. Jego średnica wynosi około 3 500 kilometrów, nie ma na nim wody i nie jest otoczony powietrzem. Część Księżyca oświetlona przez Słońce rozgrzewa się do temperatury około plus 120°C, podczas gdy na ciemnej części panuje mróz dochodzący do minus 160°C.

Oprócz planet dokoła Słońca krąży wielka ilość różnych drobniejszych ciał. Są to odłamki żelaza i skał, przeważnie wielkości kilku centymetrów czy milimetrów. Gdy odłamek taki wpadnie do atmosfery otaczającej Ziemię, rozżarza się wskutek tarcia o powietrze. Takie rozżarzone odłamki nazywane są „gwiazdami spadającymi". Przeważnie spalają się one w locie całkowicie, tylko nieliczne z nich, większe, spadają na ziemię jako meteoryty.

O materii w przestrzeni międzygwiezdnej

W ciągu ostatnich kilkunastu lat astronomowie szczególnie dużo uwagi i pracy poświęcili sprawom związanym z występowaniem rozrzedzonej materii w przestrzeni międzygwiezdnej.

Wiele przeprowadzonych obserwacji utwierdza nas w przekonaniu, że przestrzeń międzygwiezdna nie jest pusta, że wypełnia ją silnie rozrzedzona materia, złożona z gazów i pyłu kosmicznego. Skład chemiczny tej materii poznajemy na podstawie identyfikacji jej linii widmowych (o liniach widmowych niżej); najwięcej znajdujemy tam wodoru, a więc

tego pierwiastka, który występuje najobficiej w gwiazdach i mgławicach. Ponadto mamy tam sód, wapń, żelazo i kilka związków chemicznych, jak np. CH (wodorek węgla) i prawdopodobnie NaH (wodorek sodu).

Obecność materii w przestrzeni międzygwiezdnej wykrywa się za pomocą najróżnorodniejszych metod. Tak np. w widmach wielu gwiazd można wykryć linie, o których przekonani jesteśmy, że powstają wskutek pochłaniania światła w ośrodku znajdującym się pomiędzy gwiazdą a obserwatorem. Linie te są bardzo ostre, znacznie ostrzejsze niż linie powstające w atmosferze gwiazdy. Ponadto wtedy, gdy wszystkie linie powstające w atmosferze gwiazdy wykazują jednakowe przesunięcie dopplerowskie, zgodne z ruchem całej gwiazdy, linie pochodzenia międzygwiezdnego wykazują inne przesunięcia. Linie pochodzenia międzygwiezdnego są tym mocniejsze (tym bardziej intensywne), im dalej leży od nas gwiazda — fakt, który również świadczy o tym, iż linia powstaje wskutek pochłaniania światła w ośrodku pomiędzy gwiazdą a obserwatorem, a nie w samej gwieździe.

Linie o pochodzeniu międzygwiezdnym spotykamy najczęściej w widmach gwiazd leżących w płaszczyźnie Drogi Mlecznej. Wnioskujemy stąd, że materia międzygwiezdna zajmuje głównie obszary przyległe do płaszczyzny równikowej naszej galaktyki (płaszczyzny Drogi Mlecznej), tworząc coś w rodzaju warstwy o grubości około 500 parseków *, równoległej do równika galaktycznego. W innych galaktykach widzimy również często warstwy ciemnej rozrzedzonej materii w postaci ciemnych pasm biegnących równolegle do równika danej galaktyki.

Niedawno wykryto, że niektóre linie międzygwiezdne nie są liniami pojedynczymi, lecz podwójnymi, czasami potrójnymi. Wnioskujemy stąd, że poszczególne zbiorowiska rozrzedzonych gazów poruszają się z różnymi szybkościami i w różnych kierunkach, tak że każdemu zbiorowisku odpowiada inne przesunięcie dopplerowskie.

Powstało więc przypuszczenie, że materia międzygwiezdna nie tworzy jakiejś jednolitej warstwy, jednolitego ośrodka, lecz składa się z wielu pojedynczych obłoków o małych stosunkowo wymiarach.

Zupełnie niedawno radziecki astronom Ambarcumian sprawdził to przypuszczenie. W tym celu przeliczył liczbę jasnych mgławic i gwiazd w pewnych obszarach nieba. W przypadku gdy w pobliżu lub wewnątrz obłoku ciemnej materii znajduje się gwiazda, jej światło rozprasza się na materii międzygwiezdnej i powstaje właśnie to, co widzimy jako

* Parsek — jednostka miary odległości gwiazd.

jasną, nieregularną mgławicę. Wobec tego liczba jasnych mgławic będzie zależała od liczby gwiazd, lecz zależność ta będzie inna w wypadku, gdy materia międzygwiezdna jest czymś ciągłym i jednolitym, niż wtedy, gdy jest złożona z oddzielnych, niedużych obłoków. Z obliczeń Ambarcumiana wynikało, że to drugie przypuszczenie jest słuszne.

Pozostaje jeszcze sprawa pochodzenia tych obłoków w ciemnej materii. Czy powstały one niezależnie od gwiazd, czy też gwiazdy były i są „dostawcami" materii, która tworzy nowe obłoki? Wiemy bowiem, że gwiazdy często „gubią" swoją materię, „wyrzucają" ją, czy to w czasie jednorazowego wybuchu (gwiazdy nowe), czy też w sposób ciągły (gwiazdy o rozległych atmosferach, z których „wycieka" stale na zewnątrz atmosfera). Czy z tej materii tworzą się ciemne obłoki i czy tylko z niej?

Masa zawarta w ciemnych obłokach materii międzygwiezdnej jest bliska masie gwiazd znajdujących się w tym samym obszarze. Należy zatem przypuszczać, że nie tylko procesy „gubienia" atmosfer przez gwiazdy dostarczają materii do przestrzeni międzygwiezdnej, lecz również są lub były jakieś inne procesy, o większej skali, które sprawiły, iż w przestrzeniach międzygwiezdnych znalazło się aż tyle rozrzedzonej ciemnej materii.

Echo radiowe od księżyca

W związku z rozwojem techniki radiowej ostatnich lat spróbowano wysłać w kierunku księżyca silną wiązkę fal radiowych i zarejestrować fakt powrotu ich po odbiciu od księżyca. W języku akustyki takie zjawisko nazywamy echem.

Trudnościami, jakie tutaj napotykano, było głównie to, że w atmosferze naszej mamy stale dość silny „szum" radiowy, szczególnie w zakresie fal krótkich, którymi operowano przy próbach otrzymania echa księżycowego. Szum ten „zagłusza" zupełnie dość słaby efekt promieniowania odbitego od księżyca. Jednak uczonym udało się tuż po zakończeniu wojny uzyskać echo po upływie około 3 sekund od chwili nadania sygnału. Uzyskaliśmy w ten sposób dowód, że powierzchnia księżyca odbija również fale elektromagnetyczne o długości kilkudziesięciu centymetrów, a więc znacznie dłuższe niż te fale, które dotychczas rejestrowano — fale światła widzialnego.

Jak powstaje komunikat meteorologiczny?

Aby przewidzieć, jaka będzie pogoda, trzeba znać pogodę, jaka panuje w danej chwili na dużym obszarze Ziemi. W tym celu na tysią-

cach stacji meteorologicznych czynione są 8 razy dziennie jednoczesne obserwacje stanu pogody (ciśnienia, temperatury, wilgotności, rodzaju chmur, opadów itp.). Całość tych obserwacji zaszyfrowuje się w postaci specjalnej depeszy. Na przykład zaszyfrowana depesza o pogodzie w Warszawie z dnia 23 lipca 1950 roku godzina 10 wygląda następująco:

12 375 — 86 807 — 9 721 — 08 328 — 22 507 — 15 814

Setki takich depesz pogody po zebraniu ich przez krajowe zbiornice wysyłane są w świat za pomocą krótkofalowych radiostacji nadawczych.

W biurach pogody niemal bez przerwy odbiera się depesze pogody napływające zewsząd na falach eteru. Pracownicy zwani wnoszaczami rozszyfrowują je natychmiast i w postaci kropek, przecinków, kresek, strzałek, trójkącików, gwiazdeczek, nawiasów itp. kreślą stan pogody wokół kółeczek symbolizujących na mapach pogody stacje meteorologiczne. Po wykreśleniu na mapie danych o pogodzie panującej nad Europą i przyległymi obszarami wód, dyżurny **synoptyk**, tj. meteorolog posiadający umiejętność opracowywania map pogody i przewidywania na tej podstawie pogody na przyszłość, zakreśla barwą zieloną opady, żółtą — mgły, czerwoną — burze. Następnie, mając na uwadze, że Polska znajduje się w strefie, w której wzdłuż linii rozdziału zwanych **frontami** powietrze płynące ze stron południowych spotyka się z powietrzem nadciągającym z północy — stara się wykreślić owe fronty na mapie pogody. Wzdłuż nich bowiem występują rozległe obszary opadów, a w cieplejszej porze roku również i burze. Synoptyk przeprowadza na mapie linie jednakowego ciśnienia, zwane **izobarami**, aby określić z nich rozkład wiatrów.

Na podstawie w ten sposób określonego stanu pogody na obszarze Europy i wód przyległych (diagnozy pogody) przewiduje on jej przebieg na najbliższe 24 godziny, tj. opracowuje tzw. **prognozę pogody.** Trafia ona z PIHM za pośrednictwem Polskiego Radia do uszu setek tysięcy słuchaczy, kierowników robót budowlanych, spółdzielni produkcyjnych — zapór wodnych i w ogóle do czynników kierowniczych wszystkich zainteresowanych gałęzi życia gospodarczego Polski Ludowej.

Sztuczny śnieg i deszcz

Kiedy przekonano się, że opady atmosferyczne powstają prawie jedynie z tych chmur, które są mieszaniną przechłodzonych kropelek wody (tj. posiadających temperaturę niższą od 0°C) i kryształków lodu,

rozpoczęto baczniej obserwować zjawiska związane z występowaniem i formowaniem się w atmosferze produktów kondensacji pary wodnej. W wyniku tych badań stwierdzono, że olbrzymia większość chmur składa się w pierwszej fazie swego rozwoju z mikroskopijnych kropelek wody i to bez względu na to, czy w chmurze panuje temperatura wyższa, czy też niższa od zera stopni. Chmury o takiej budowie nie dają opadów, gdyż ich składniki posiadają tak nikłe rozmiary, że wyparowują prawie natychmiast po wypadnięciu z obłoku. Jedynym niemal czynnikiem, który może w poważniejszy sposób zachwiać równowagę chmur bezopadowych, są kryształki lodowe. Gdy znajdą się one w chmurze, rosną szybko kosztem otaczających je kropeleczek ze względu na to, że para wodna, która znajduje się nad kryształkami lodu, posiada o wiele mniejszą prężność maksymalną od prężności pary znajdującej się nad kropelkami wody o tej samej temperaturze. Rozpoczyna się zatem dyfuzyjny przepływ pary wodnej znad kropelek, gdzie ciśnienie pary wodnej jest większe, ku kryształkom lodowym. Ciężar kryształków lodu szybko zwiększa się, zaczynają więc one opadać ku ziemi jako cząstki stałe (gwiazdki śnieżne, krupy, grad) lub kropelki deszczu, o ile powietrze warstw niższych jest dostatecznie ciepłe, aby je stopić. Jeśli więc obsypiemy chmurę kryształkami lodu lub ciała krystalizującego się w tym samym układzie co lód, wówczas chmura bezopadowa w ciągu 15 — 30 minut przemieni się w ciemnosiną chmurę opadową dającą obfity deszcz lub śnieg. Rozsianie ponad ławicą chmur 60-kilogramowego ładunku sztucznych kryształków wywoła po kwadransie kilkugodzinny obfity deszcz na obszarze kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych. Opisana metoda wywoływania sztucznych opadów okazała się na tyle skuteczna, że wyszła poza ramy doświadczeń laboratoryjnych i została niejednokrotnie już zastosowana na szeroką skalę.

Co robi PIHM

Codziennie z głośników radiowych do naszych uszu docierają nieodmiennie słowa: „Podajemy komunikat **Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego...**“ Mimo to rzadko kto zastanawia się, jaka jest rola PIHM, jakie cele i zadania postawiła mu do spełnienia Polska Ludowa. PIHM powierzone zostało kierowanie zarówno całokształtem polskiej służby hydrologicznej, jak i meteorologicznej, gdyż obejmują one zagadnienia dwóch pokrewnych dziedzin wiedzy.

Dział hydrologiczny PIHM zajmuje się badaniem wód znajdujących się na powierzchni Ziemi oraz wód gruntowych celem właściwego wykorzystania ich dla gospodarki narodowej. Planowa gospodarka wodna dąży do odprowadzenia wód opadowych do morza w taki sposób, by nie

wywołało to zniszczeń powodziowych oraz by uprzednio zostały one zużytkowane dla potrzeb gospodarczych. Właściwa gospodarka wodą musi uwzględniać potrzeby naszego rozwijającego się w szybkim tempie przemysłu. Hydrolodzy muszą więc dbać nie tylko o to, aby nie zabrakło wody na potrzeby bieżące, ale muszą myśleć też o przyszłości, która przyniesie jeszcze większe zużycie wody dla potrzeb przemysłowych i rolniczych. Wszak przy wyprodukowywaniu z rudy 1 000 kg surówki (żelaza) zużywa się około 120 do 140 tysięcy litrów wody. Przy procesach towarzyszących np. fabrykacji parowozu zużywa się około 10 milionów litrów wody. Projektując budowę większych zakładów przemysłowych, trzeba uwzględnić możliwość dostarczenia dla nich dostatecznej ilości wody, nawet w czasie posuchy. Budując nową linię kolejową, musimy się spytać hydrologów, jak szerokie trzeba dać przepusty, aby rzeki i strumienie mogły w czasie powodzi swobodnie przepłynąć pod mostami nie zrywając ich, a jednocześnie, aby nie budować zbytecznych przęseł. Przykłady takie można by przytoczyć jeden za drugim z najróżnorodniejszych dziedzin życia gospodarczego.

Niemniej od przemysłu potrzebuje wody rolnictwo — np. każdy kilogram ziarna, zanim dojrzeje, zużywa około 400 litrów wody. Podniesienie więc produkcji rolnej, to nie tylko zagospodarowanie odłogów i nieużytków oraz odpowiednie nawożenie, ale również dostarczenie rokrocznie olbrzymich dodatkowych ilości wody. Widzimy zatem, że zakres działania działu hydrologicznego PIHM obejmuje niemal wszystkie gałęzie życia gospodarczego.

Dział meteorologiczny PIHM ostrzega lotnictwo przed groźnymi zjawiskami atmosferycznymi oraz wskazuje warstwy powietrza najdogodniejsze dla przelotów, co daje oszczędność na paliwie i zużyciu kosztownego sprzętu. Ostrzega kolejnictwo o mgle, zamieciach śnieżnych i silnych mrozach. Przewidywanie pogody umożliwia przewożenie jesienią produktów rolnych w odkrytych wagonach. Podobnie z usług meteorologii korzysta żegluga śródlądowa i morska oraz rolnictwo. Wszak nie przy każdej pogodzie może rolnik wyjść w pole z pługiem, nie przy każdej rozpoczynać żniwa i sianokosy — nie przy każdej nawożenie sztucznymi nawozami jest równie pożyteczne. Meteorologia bada szczegółowo klimat poszczególnych rejonów, aby określić, które z nich nadają się najlepiej pod uprawę danych płodów rolnych. Meteorologia organizuje ochronę meteorologiczną lasów przeciw pożarom występującym w czasie suszy. Meteorolodzy u boku lotników biorą udział w akcji zwalczania szkodników leśnych, określając warunki, w których owadobójcze proszki spełnią należycie swą rolę. Oto niektóre tylko z zadań działu meteorologii PIHM.

Dział meteorologiczny PIHM, celem sprostania zadaniom, jakie stawia mu się do spełnienia, organizuje rozległą sieć obserwacyjną. Wyniki

tych obserwacji opracowują **klimatolodzy**. Wyniki obserwacji przyziemnych uzupełniane są badaniami wyższych warstw atmosfery, którym to zagadnieniem zajmują się **aerolodzy**. Opierając się na wynikach spostrzeżeń sieci obserwacji górnych i dolnych, pracownicy biur pogody, zwani synoptykami, opracowują mapy pogody, na podstawie których przewidują stan pogody na jedną, dwie doby naprzód.

Widzimy więc, że zakres prac działu meteorologicznego PIHM jest równie rozległy jak działu hydrologicznego, że oba spełniają ważną rolę w planowaniu i aktualnym życiu gospodarczym Polski Ludowej.

Zjawiskami atmosferycznymi rządzą prawa fizyki i dlatego każdy, kto chce poznać ich istotę, musi dobrze opanować podstawy fizyki i matematyki. Z tych względów przyszli meteorolodzy-naukowcy studiują tę gałąź wiedzy na sekcji geofizycznej wydziału matematyczno-przyrodniczego Uniwersytetu Warszawskiego.

Dla wstępnego zorientowania się w zagadnieniach dotyczących atmosfery wskazane jest przeczytać przynajmniej następujące popularno-naukowe książki:

Wł. Parczewski — Czynniki pogodotwórcze, Wyd. Wiedza Powszechna, 1949.

Wł. Parczewski — Tajniki przewidywania pogody, Wyd. Wiedza Powszechna, 1949.

Wł. Parczewski — Meteorologia lotnicza, Wyd. Wiedza Powszechna, 1950.

Edw. Stenz — Zjawiska optyczne w atmosferze, Wyd. Wiedza Powszechna, 1950.

M. Zawarina — Budowa atmosfery, Wyd. Wiedza Powszechna, 1950.

Schwytane słońce

Taszkienckie obserwatorium państwowe posiada oryginalną łaźnię. W ciągu dnia jest w niej zawsze gorąca woda, ale nie ma tam ani pieca, ani wysokiego komina, ani składu drzewa czy węgla. Co prawda, jak tylko słońce zachodzi, gorąca woda stygnie. Na tyłach domku, gdzie mieści się łaźnia, znajduje się jej „gospodarstwo energetyczne", składające się z oszklonej ramy stojącej pochyło na postumencie. Rama jest niewielka, ma zaledwie 2 metry średnicy: na niej ułożone są spłaszczone, pomalowane na czarno rury, przez które płynie woda. Słońce tak rozpala czarną powierzchnię tych rur, że woda wypływająca z nich jest gorąca.

Obserwatorium w Ałma Ata posiada inną „pułapkę“ na słońce. Rama (drewniana) jest tutaj jeszcze mniejsza i nie dźwiga żadnych rur. Przypomina ona „krzywe zwierciadło“, z tą tylko różnicą, że do ramy jest wstawione nie jedno zwierciadło, lecz sto pięćdziesiąt maleńkich, płaskich, zwykłych „kieszonkowych“ lusterek. Otrzymuje się mnóstwo promieni odbitych i przecinających się w jednym punkcie. Napełnijcie zbiornik wodą, skierujcie tę wiązkę promieni prosto na wodę, a woda zacznie wkrótce burzliwie kipieć. Bardziej udoskonalone urządzenie, wyzyskujące energię słoneczną do celów przemysłowych, można zobaczyć na przykład w Taszkiencie, w fabryce konserw.

Na razie takie „pułapki słońca“ mało jeszcze są stosowane w życiu codziennym i gospodarce krajowej. Ale nie ulega wątpliwości, że „schwytane słońce“ w pustyniach, gdzie jest go dużo, będzie oddawało coraz większe usługi człowiekowi. Obecnie pomaga już ono w dobywaniu olbrzymich ilości różnych soli osadowych z jezior, odparowywaniu ich i zaopatrywaniu zakładów przemysłowych w cenny surowiec — sól kuchenną, siarczan sodu, sodę, brom i magnez.

Morze o wędrujących brzegach

Rzadko które morze posiada takie bogactwa jak Morze Kaspijskie. Rybacy łowią corocznie z każdego hektara jego północnej, płytkiej części średnio po 35 kilogramów ryb najrozmaitszych gatunków, począwszy od 12 gatunków śledzi i znakomitego ukleja, którego roczny połów dochodzi do 800 milionów sztuk. Łowi się tutaj również leszcze, karpie, sandacze, sumy, szczupaki, płocie (tarań, kutum), ciosy oraz minogi, ale najcenniejsze są takie gatunki, jak wiz, szyp, jesiotr, łosoś i sterlet. Słynna jest na całym świecie owa „czerwona ryba“ o smacznym mięsie, dostarczająca wspaniałego czarnego kawioru. Zimą, kiedy północna część Morza Kaspijskiego pokryje się lodem, rozpoczyna się połów fok.

Ale bogate są nie tylko wody Morza Kaspijskiego, lecz również i jego dno. Od 20 już lat dobywa się z dna morza w Zatoce Iljicza, koło Baku, ogromne ilości ropy naftowej. Dno Morza Kaspijskiego posiada złoża ropy naftowej zarówno w pobliżu wybrzeża zachodniego, kaukaskiego, jak i przeciwległego — turkmeńskiego. Nagle ukazujące się nad powierzchnią wody wulkany błotne przypominają od czasu do czasu o istnieniu podziemnych „fabryk nafty“ — pokładów, gdzie tworzy się ropa naftowa.

Jest jednak rzeczą wątpliwą, czy jakiekolwiek inne morze sprawia tyle kłopotu swoim gospodarzom, co Morze Kaspijskie...



Morze Kaspijskie nazywa się morzem tylko dzięki swojej wielkości, w rzeczywistości jest to zamknięte jezioro, mające wszystkie „kaprysy" zwykłego jeziora pustyni. Wołga i inne rzeki przynoszą do niego takie ilości wody, że gdyby nie parowanie, poziom jego podnosiłby się o 1 metr rocznie. Tymczasem cała ta masa wody znika z morza, wyparowując w suche, rozpalone powietrze pustyni. Zrozumiałe, że najdrobniejsze wahania przypływu wody lub intensywności parowania powodują gwałtowne wahania poziomu wód Morza Kaspijskiego. O tempie i wielkości tych wahań można sądzić według ostatnich zmian. W ciągu 10 lat, od roku 1932 do 1941, poziom Morza Kaspijskiego opadł prawie o dwa metry.

Tak znaczne zmiany poziomu Morza Kaspijskiego wybitnie wpływają na ukształtowanie jego brzegów, szczególnie płytkiej części północnej. Tutaj brzegi stale zmieniają swoje zarysy i są w pełnym tego słowa znaczeniu wędrujące.

Fragment z książki B. Fiedorowicza: „Oblicze pustyni".

FILATELISTYKA

WSKAZÓWKI DLA FILATELISTÓW

Znaczek pocztowy może i winien służyć zbliżeniu między narodami, rozwojowi postępu, sprawie pokoju. Czy we wszystkich krajach nadaje się takie znaczenie pięknie wykonanym znaczkom? Nie! W krajach kapitalistycznych znaczek pocztowy jest przede wszystkim obiektem handlu i wyzysku tak ze strony państwa jak różnych spekulantów mianujących się filatelistami.

Zupełnie inną treść posiadają znaczki krajów demokracji ludowej i kraju socjalizmu, Związku Radzieckiego.

Znaczki Kraju Rad odzwierciedlają jego rozwój polityczny, gospodarczy i kulturalny, opowiadają wszystkim narodom, jak żyją i walczą o pokój ludzie radzieccy, przypominają najważniejsze daty z dziejów Związku Radzieckiego.

Pierwsze radzieckie znaczki pocztowe z roku 1921 obrazują wielkie przemiany, jakie dokonały się po rewolucji. Miejsce dwugłowego orła i portretów carskich zajęła na pierwszych znaczkach symboliczna postać robotnika tratującego powalonego smoka kapitalizmu i otwierającego na oścież okno ku słońcu i wolności. Na innych znaczkach uwieczniono symbole pracy — sierp i młot, pług i kowadło. Swobodna, twórcza praca staje się jednym z zasadniczych tematów radzieckiego znaczka pocztowego.

W Polsce znaczek pocztowy również jest odbiciem walki narodu polskiego o pokój, o odbudowę kraju, jest odbiciem wielkich przemian, które się u nas dokonały, jest odbiciem nowej drogi, po której zwycięsko kroczymy do socjalizmu.

W roku 1950—51 ukazały się znaczki pocztowe poświęcone walce o pokój i wykonanie Planu Sześcioletniego oraz szereg znaczków o tematyce historycznej.

Z okazji I Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju wydany został znaczek przedstawiający robotnika z młotem, na którym spoczywa gołąbek pokoju. Napis na znaczkach przedstawiających robotnika i chłopa złączonych we wspólnym wysiłku walki o wykonanie Planu Sześcioletniego głosi: „Naprzód do walki o Plan Sześcioletni". Pięknie wykonanym znaczkiem uczczono pamięć bojowników o Polskę socjalistyczną: Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego. Z okazji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie ukazały się dwa znaczki wartości 40 i 45 groszy z gołąbkiem pokoju, wykonanym według rysunku znanego malarza francuskiego Picasso.

Setna rocznica śmierci bohatera Wiosny Ludów, gen. J. Bema, znalazła swój wyraz w filatelistyce na znaczku polskim i węgierskim. W 25 rocznicę śmierci Juliana Marchlewskiego, wielkiego rewolucjonisty, przywódcy walki o wolność klasy robotniczej, wydany został znaczek z jego podobizną.

Z okazji Kongresu Ligi Kobiet wydano specjalny znaczek. 80-lecie Komuny Paryskiej upamiętnione jest znaczkiem przedstawiającym fragment walk komunardów na barykadach Paryża oraz portretem bohatera Komuny gen. J. Dąbrowskiego.

Na święto międzynarodowego proletariatu ukazał się znaczek z postacią robotnika trzymającego sztandar narodowy.

Jedna z największych inwestycji Planu Sześcioletniego znajduje swój wyraz na 2 niezmiernie pięknie wykonanych znaczkach, obrazujących fragment wielkich zakładów przemysłowych Nowej Huty. W 1951 roku wydana została seria znaczków z portretem Prezydenta RP Bolesława Bieruta.



POCZTA POLSKA
22 LIPIEC 1944-1951
7 LAT POLSKI LUDOWEJ
90 GR
HARCERZ KOCHA POLSKĘ LUDOWĄ
1-VI-51
45 GR POCZTA POLSKA
SPRAWNY DO PRACY I OBRONY
45 SPO GR
POCZTA POLSKA
3 zł POCZTA POLSKA 2 zł
6 zł POCZTA POLSKA 4 zł
5 zł POCZTA POLSKA 2 zł
POCZTA POLSKA 5 zł
10 zł
POLSKA
POCZTA POLSKA 15 zł
35 zł
POCZTA POLSKA
ADAM MICKIEWICZ
zł 10
POCZTA POLSKA
PIĘĆ LAT POLSKI LUDOWEJ
22 VII 1944
22 VII 1949
15 POCZTA POLSKA Zł
POCZTA POLSKA
10 zł
POCZTA POLSKA
45 GR
POCZTA POLSKA
1-VI-1951
30 GR
POCZTA POLSKA



ZJAZD FILAT. TORUŃ 1948
POLSKA
15 ZŁ
III ŚWIATOWY FESTIWAL MŁODYCH BOJOWNIKÓW O POKÓJ BERLIN 5-19.VIII.1951
POCZTA POLSKA GR 40
POLSKA
ODBUDOWA WARSZAWY
15+5 ZŁ TRASA W-Z 15+5 ZŁ
15 ZŁ
XXIII MIĘDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE 29-IV-14-V 1950
POCZTA POLSKA
15 ZŁ
POCZTA POLSKA
NAPRZÓD DO WALKI O PLAN 6 LETNI!
15 ZŁ
POCZTA POLSKA
WYSTAWA ZIEM ODZYSKANYCH WROCŁAW 1948
35 ZŁ
POLSKA
15 ZŁ
1 MAJ 1890 1950
POCZTA POLSKA
10 ZŁ POWSTANIE LISTOPADOWE
1830 29-XI 1945
POLSKA
KONGRES LIGI KOBIET
45 GR
POCZTA POLSKA
W 25 ROCZNICĘ STRACENIA BOJOWNIKÓW O POLSKĘ SOCJALISTYCZNĄ
HIBNER KNIEWSKI RUTKOWSKI
15 ZŁ POCZTA POLSKA ZŁ 15
GR 45
POCZTA POLSKA
BUDUJEMY NOWĄ HUTĘ
GR 40
POCZTA POLSKA
KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH MAJ 1949
SOCJALIZM
POCZTA POLSKA 3 ZŁ
6 ZŁ POLSKA 6 ZŁ
ŚWIĘTOCHOWSKI · ŻEROMSKI · PRUS
5 ZŁ POLSKA 5 ZŁ
BOGUSŁAWSKI · MODRZEJEWSKA · JARACZ
TEATR

Młodzi filateliści nie zawsze wiedzą, jak należy zbierać znaczki. Podajemy kilka wskazówek, które wam na pewno pomogą.

Znaczki zbierać można nawet w zwykłych zeszytach szkolnych, przeznaczając na poszczególny kraj jeden zeszyt. Na pierwszej stronie zeszytu młody filatelista wpisuje krótką historię kraju, najważniejsze miasta, nazwy rzek i gór. W dalszej kolejności pod każdym starannie wlepionym znaczkiem lub serią umieszczamy krótki opis, a więc datę wydania znaczka, technikę druku, gatunek papieru, rodzaj perforacji i co dany znaczek przedstawia. Nie ograniczamy się tu do zdawkowych określeń, ale pogłębiamy temat podając np. styl budowli przedstawionej na znaczku, charakterystykę danego dzieła sztuki lub krótki życiorys wybitnego człowieka itd.

Do zbiorów wklejamy tylko bardzo starannie dobrane znaczki, nie mające żadnych uszkodzeń ani zabrudzeń, używając specjalnych podlepek. Dbamy o to, aby stemple pocztowe na znaczkach były delikatne, czyste i czytelne i nie przesłaniały obrazku znaczka. Znaczki uszkodzone, zabrudzone i nie czysto skasowane odrzucamy jako filatelistycznie bezwartościowe.

Przed wklejeniem do zbioru należy każdy znaczek starannie wykąpać w zwykłej zimnej wodzie i usunąć ostrożnie resztki kleju i papieru. Po wykąpaniu wilgotny jeszcze znaczek wkładamy do starej książki, którą obciążamy. Wyschnięty i wyprasowany znaczek umieszczamy następnego dnia w naszym zbiorze.

Na terenie całej Polski istnieją oddziały i koła Polskiego Związku Filatelistów, gdzie młodzi filateliści zawsze otrzymają wskazówki i wyjaśnienia dotyczące wszelkich zagadnień związanych z kolekcjonowaniem znaczków.

Pomagamy w matematyce

I. ARYTMETYKA I ALGEBRA

Liczby całkowite a i b są p o d z i e l n i k a m i liczby całkowitej n, która jest ich w i e l o k r o t n o ś c i ą, jeżeli $n = a . b$.

Największy wspólny podzielnik (N. W. P.) dwóch liczb jest to największa liczba, przez którą obie liczby dzielą się bez reszty.

Najmniejsza wspólna wielokrotność (N.W.W.) dwóch liczb jest to najmniejsza liczba, która jest podzielna przez obie liczby.

Cechy podzielności. Liczba jest podzielna przez 2 (dzieli się bez reszty przez 2), jeżeli jej cyfra jedności jest parzysta lub jest zerem;
przez 5 — jeżeli jej cyfra jedności jest 5 lub zerem;
przez 10 — są podzielne pełne dziesiątki, przez 100 — pełne setki;
przez 4 — jeżeli cyfry dziesiątek i jedności tworzą liczbę podzielną przez 4;
przez 25 — jeżeli cyfry dziesiątek i jedności tworzą liczbę podzielną przez 25 (00, 25, 50, 75);
przez 8 — jeżeli cyfry setek, dziesiątek i jedności tworzą liczbę podzielną przez 8;
przez 3 i 9 — jeżeli suma cyfr jest podzielona przez 3 lub przez 9.

L i c z b a p i e r w s z a ma t y l k o d w a p o d z i e l n i k i, tj. 1 i samą siebie.

Znaki rzymskie

I,	II,	III,	IV,	V,	VI,	VII,	VIII,	IX,	X
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10

L	C	D	M	MCML
50	100	500	1 000	1950

Tablica liczb pierwszych do 1 000

2	97	227	367	509	661	829
3	101	229	373	521	673	839
5	103	233	379	523	677	853
7	107	239	383	541	683	857
11	109	241	389	547	691	859
13	113	251	397	557	701	863
17	127	257	401	563	709	877
19	131	263	409	569	719	881
23	137	269	419	571	727	883
29	139	271	421	577	733	887
31	149	277	431	579	739	907
37	151	281	433	587	743	911
41	157	283	439	593	751	919
43	163	293	443	599	757	929
47	167	307	449	601	761	937
53	173	311	457	607	769	941
59	179	313	461	613	773	947
61	181	317	463	619	787	953
67	191	331	467	631	797	967
71	193	337	479	641	809	971
73	197	347	487	643	811	977
79	199	349	491	647	821	983
83	211	353	499	653	823	991
89	223	359	503	659	827	997

Układ dziesiątkowy — wielkie liczby

1 000 — tysiąc (10^3), 1 000 000 — milion (10^6), 1 000 000 000 – miliard (10^9), 1 000 000 000 000 — bilion (10^{12}),
Trylion — 10^{18}, kwadrylion — 10^{24}, kwintylion — 10^{30}, sekstylion — 10^{36}.

Układ miar metrycznych

Jednostki długości:

1 m = 10 dcm = 100 cm = 1000 mm
1 dcm = 10 cm = 100 mm
1 cm = 10 mm

1 km = 10 hm = 100 dkm = 1000 m
1 hm = 10 dkm = 100 m
1 dkm = 10 m

Miary gruntowe:

1 ar (a) = (10 . 10) m^2 = 100 m^2,
1 hektar (ha) = (100 . 100) m^2 = 10 000 m^2 = 100 a,
1 kilometr kwadratowy (1 km^2) = (1000 . 1000) m^2 = 1 000 000 m^2 = 100 ha.

Jednostki pojemności

1 litr = 1 dcm^3.
1 dkl = 10 litrów
1 hl = 100 litrów

Miary ciężaru

1 tona (t) = 1000 kg
1 kwintal (q) = 100 kg

Własności działań

Przemienność dodawania $a + b = b + a$
Przemienność mnożenia $a . b = b . a$
Łączność dodawania $(a + b) + c = a + (b + c)$
Łączność mnożenia $(a . b) . c = a . (b . c)$
Rozdzielność mnożenia i dzielenia względem dodawania i odejmowania:

$(a \pm b) . c = a . c \pm b . c$ $\qquad$ $(a \pm b) : c = a : c \pm b : c$

Jeżeli dzielną i dzielnik pomnożymy lub podzielimy przez tę samą liczbę, iloraz nie ulegnie zmianie.

$a + o = a$ (liczba zero jest m o d u ł e m dodawania).
$a . 1 = a$ (liczba 1 jest modułem mnożenia).

Liczby a i $\frac{1}{a}$ są odwrotne względem siebie. Własność liczb odwrotnych:

$$a . \frac{1}{a} = 1$$

$\frac{o}{a} = 0$; $\frac{a}{o}$ — niewykonalne; $\frac{o}{o}$ — symbol nieznaczony.

Proporcja

$\frac{a}{b} = \frac{c}{d}$; własność proporcji $a . d = b . c$ (Iloczyn wyrazów środkowych jest równy iloczynowi wyrazów skrajnych).

Proporcje pochodne:

$$\frac{a \pm b}{a} = \frac{c \pm d}{c}; \quad \frac{a \pm b}{b} = \frac{c \pm d}{d}; \quad \frac{a + b}{a - b} = \frac{c + d}{a - d};$$

Jeżeli $\frac{a}{b} = \frac{c}{a}$, to $a^2 = c . b$. Liczba a jest średnią proporcjonalną (średnią geometryczną) liczb b i c.

Procent

$1\% = \frac{1}{100}$. Przyrost wielkości k przy stopie procentowej p po upływie 1 roku wynosi: $P = \frac{k . p . 1}{100}$. Promil $1 ‰ = \frac{1}{1000}$.

Procent składany

Wielkość a przy stopie procentowej p po upływie n okresów oprocentowania zamieni się na: $A = a\ (1 + \frac{p}{100})\ .\ n$

Wartość czynnika $(1 + \frac{p}{100})^n$ przy procencie składanym

p^n	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
2%	1,020	040	061	082	104	126	149	172	195	219
3%	030	061	093	126	159	194	230	267	305	344
4%	040	082	125	170	217	265	316	369	423	480
5%	050	103	158	216	276	340	407	477	551	626

Potęgowanie

Gdy m jest liczbą naturalną (całkowitą dodatnią):

$$a^m = \underbrace{a\,.\,a\,.\,a\,.\,.\,.\,.\,.\,a}_{m\ \text{razy}};\qquad a^{-m} = \frac{1}{a^m};\quad a^o = 1$$

$$a^m\,.\,a^n = a^{m+n};\ a^m : a^n = a^{m-n};\ (a^m)^n = a^{mn}$$

Wzory skróconego mnożenia:

1) $(a \pm b)^2 = a^2 \pm 2ab + b^2$; 2) $(a + b)\,(a - b) = a^2 - b^2$;

3) $(a \pm b)^3 = a^3 \pm 3a^2b + 3ab^2 \pm b^3$;

$a^3 \pm b^3 = (a \pm b)\ (a^2 \mp ab + b^2)$;

$(a + b + c + d\ .\ .\ .)^2 = a^2 + b^2 + c^2 + d^2\ .\ .\ . + 2ab + 2ac + 2ad + \ .\ .\ .$
$+ 2bc + 2bd + .\ .\ . + 2cd + .\ .\ .$

(suma kwadratów wszystkich wyrazów i wszystkich podwojonych iloczynów utworzonych z danych wyrazów po dwa w każdym).

Pierwiastkowanie

$\sqrt[n]{a} = x$, jeżeli $x^n = a$; $(\sqrt[n]{a})^n = a$; $\sqrt[n]{a}\,.\,\sqrt[n]{b} = \sqrt[n]{ab}$;

$(\sqrt[n]{a})^m = \sqrt[n]{a^m}$; $\sqrt[n]{\sqrt[m]{a}} = \sqrt[nm]{a}$; $\sqrt[n]{a} = \sqrt[np]{ap}$; $\sqrt[n]{a^m} = a^{\frac{m}{n}}$;

Odwrotności, kwadraty, sześciany, pierwiastki kwadratowe i sześcienne liczb od 1 do 100.

n	$\frac{1}{n}$	n^2	n^3	$\sqrt{n}$	$\sqrt[3]{n}$
1	1	1	1	1	1
2	0,5	4	8	1,4142	1,2599
3	0,3333	9	27	1,7321	1,4422
4	0,25	16	64	2	1,5874
5	0,2	25	125	2,2361	1,7100
6	0,1667	36	216	2,4495	1,8171
7	0,1429	49	343	2,6458	1,9129
8	0,125	64	512	2,8284	2
9	0,1111	81	729	3	2,0801
10	0,1	100	1000	3,1623	2,1544
11	0,0909	121	1331	3,3166	2,2240
12	0,0833	144	1728	3,4641	2,2894
13	0,0769	169	2197	3,6056	2,3513
14	0,0714	196	2744	3,7417	2,4101
15	0,0667	225	3375	3,8730	2,4662
16	0.0625	256	4096	4	2,5198
17	0,0588	289	4913	4,1231	2,5713
18	0,0556	324	5832	4,2426	2,6207
19	0,0526	361	6859	4,3589	2,6684
20	0,05	400	8000	4,4721	2,7144
21	0,0476	441	9261	4,5826	2,7589
22	0,0455	484	10648	4,6904	2,8020
23	0,0435	529	12167	4,7958	2,8439
24	0,0417	576	13824	4,8990	2,8845
25	0,04	625	15625	5	2,9240
26	0,0385	676	17576	5,0990	2,9625
27	0,0370	729	19683	5,1962	3
28	0,0357	784	21952	5,2915	3,0366
29	0,0345	841	24389	5,3852	3,0723
30	0,0333	900	27000	5,4772	3,1072
31	0,0323	961	29791	5,5678	3,1414
32	0,0313	1024	32768	5,6569	3,1748
33	0,0303	1089	35937	5,7446	3,2075
34	0,0294	1156	39304	5,8310	3,2396
35	0,0286	1225	42875	5,9161	3,2711
36	0,0278	1296	46656	6	3,3019
37	0,0270	1369	50653	6,0828	3,3322
38	0,0263	1444	54872	6,1644	3,3620
39	0,0256	1521	59319	6,2450	3,3912
40	0,025	1600	64000	6,3246	3,4200
41	0,0244	1681	68921	6,4031	3,4482
42	0,0238	1764	74088	6,4807	3,4760
43	0,0233	1849	79507	6,5574	3,5034
44	0,0227	1936	85184	6,6332	3,5303
45	0,0222	2025	91125	6,7082	3,5569
46	0,0217	2116	97336	6,7823	3,5830
47	0,0213	2209	103823	6,8557	3,6088
48	0,0208	2304	110592	6,9282	3,6342
49	0,0204	2401	117649	7	3,6593
50	0,02	2500	125000	7,0711	3,6840

n	$\frac{1}{n}$	n^2	n^3	$\sqrt{n}$	$\sqrt[3]{n}$
51	0,0196	2601	132651	7,1414	3,7084
52	0,0192	2704	140608	7,2111	3,7325
53	0,0189	2809	148877	7,2801	3,7563
54	0,0185	2916	157464	7,3485	3,7798
55	0,0182	3025	166375	7,4162	3,8030
56	0,0179	3136	175616	7,4833	3,8259
57	0,0175	3249	185193	7,5498	3,8485
58	0,0172	3364	195112	7,6158	3,8709
59	0,0169	3481	205379	7,6811	3,8930
60	0,0167	3600	216000	7,7460	3,9149
61	0,0164	3721	226981	7,8102	3,9365
62	0,0161	3844	238328	7,8740	3,9579
63	0,0159	3969	250047	7,9373	3,9791
64	0,0156	4096	262144	8	4
65	0,0154	4225	274625	8,0623	4,0207
66	0,0152	4356	287496	8,1240	4,0412
67	0,0149	4489	300763	8,1854	4,0615
68	0,0147	4624	314432	8,2462	4,0817
69	0,0145	4761	328509	8,3066	4,1016
70	0,0143	4900	343000	8,3666	4,1213
71	0,0141	5041	357911	8,4261	4,1408
72	0,0139	5184	373248	8,4853	4,1602
73	0,0137	5329	389017	8,5440	4,1793
74	0,0135	5476	405224	8,6023	4,1983
75	0,0133	5625	421875	8,6603	4,2172
76	0,0132	5776	438976	8,7178	4,2358
77	0,0130	5929	456533	8,7750	4,2543
78	0,0128	6084	474552	8,8318	4,2727
79	0,0127	6241	493039	8,8882	4,2908
80	0,0125	6400	512000	8,9443	4,3089
81	0,0123	6561	531441	9	4,3267
82	0,0122	6724	551368	9,0554	4,3445
83	0,0120	6889	571787	9,1104	4,3621
84	0,0119	7056	592704	9,1652	4,3795
85	0,0118	7225	614125	9,2195	4,3968
86	0,0116	7396	636056	9,2736	4,4140
87	0,0115	7569	658503	9,3274	4,4310
88	0,0114	7744	681472	9,3808	4,4480
89	0,0112	7921	704969	9,4340	4,4647
90	0,0111	8100	729000	9,4868	4,4814
91	0,0110	8281	753571	9,5394	4,4979
92	0,0109	8464	778688	9,5917	4,5144
93	0,0108	8649	804357	9,6437	4,5307
94	0,0106	8836	830584	9,6954	4,5468
95	0,0105	9025	857375	9,7468	4,5629
96	0,0104	9216	884736	9,7980	4,5789
97	0,0103	9409	912673	9,8489	4,5947
98	0,0102	9604	941192	9,8995	4,6104
99	0,0101	9801	970299	9,9499	4,6261
100	0,01	10000	1000000	10	4,6416

Równanie I stopnia z jedną niewiadomą:

$ax = b \qquad x = \frac{b}{a}$ (pierwiastek równania), gdy $a = 0$

Układ 2 równań I stopnia z dwiema niewiadomymi:

$$\begin{aligned} a_1x + b_1y &= c_1 \\ a_2x + b_2y &= c_2 \end{aligned} \qquad x = \frac{c_1b_2 - c_2b_1}{a_1b_2 - a_2b_1} \qquad y = \frac{a_1c_2 - a_2c_1}{a_1b_2 - a_2b_1}$$

Układ ma rozwiązanie, jeżeli $\frac{a_1}{a_2} \neq \frac{b_1}{b_2}$

Gdy $\frac{a_1}{a_2} = \frac{b_1}{b_2} = \frac{c_1}{c_2}$ układ jest nieoznaczony,

Gdy $\frac{a_1}{a_2} = \frac{b_1}{b_2} \neq \frac{c_1}{c_2}$, układ jest sprzeczny.

Równanie kwadratowe:

Niezupełne: $ax^2 = b \quad x_{1,2} = \pm \sqrt{\frac{b}{a}}$, $ax^2 + bx = 0$; $x_1 = 0$; $x_2 = -\frac{b}{a}$

Zupełne: $ax^2 + bx + c = 0$; $x_{1,2} = \frac{-b \pm \sqrt{b^2 - 4ac}}{2a}$; $(b^2 - 4ac)$ wyróżnik

$x^2 + 2px + q = 0$; $x_{1,2} = -p \pm \sqrt{p^2 - q}$.

Suma pierwiastków: $x_1 + x_2 = -2p = -\frac{b}{a}$

Iloczyn pierwiastków: $x_1 . x_2 = q = \frac{c}{a}$

Trójmian kwadratowy: $y = ax^2 + bx + c$; miejsca zerowe: x_1, x_2

Postać kanoniczna: $y = a\left[\left(x + \frac{b}{2a}\right)^2 - \frac{b^2 - 4ac}{4a^2}\right]$

Rozkład na czynniki liniowe: $y = a\,(x - x_1)\,(x - x_2)$

Równanie dwukwadratowe: $ax^4 + bx^2 + c = 0$; podstawienie $x^2 = z$ i rozwiązanie równania kwadratowego.

Twierdzenie podstawowe algebry:

Każde równanie n stopnia ma dokładnie n pierwiastków (rzeczywistych lub zespolonych).

Postęp arytmetyczny albo różnicowy

a_1 — pierwszy wyraz; a_n — ostatni wyraz; n — liczba wyrazów; d — różnica postępu; S_n — suma n wyrazów postępu

$$a_n = a_1 + d(n-1); \quad S_n = \frac{a_1 + a_n}{2} \,.\, n = \frac{2a_1 + d(n-1)}{2} \,.\, n$$

Własności: $a_m = \frac{a_{m-1} + a_{m+1}}{2}$; $a_m + a_{n-m+1} = + a_n a_1$

Postęp geometryczny albo ilorazowy

$$\frac{a_{m+1}}{a_m} = q \text{ — iloraz postępu; } a_n = a_1 \cdot q^{n-1}$$

$$S_n = \frac{a_1(q^n - 1)}{q - 1};$$

Własności: $a_m = \sqrt{a_{m-1} \cdot a_{m+1}}$; $a_m \cdot a_{n-m+1} = a_1 \cdot a_n$

Postęp geometryczny nieskończony jest zbieżny, gdy $(q) < 1$.
Granica sumy zbieżnego postępu geometrycznego nieskończonego

$$S = \frac{a_1}{1 - q};$$

Logarytmy

Jeżeli $a^x = b$, to $x = \lg_a b$. Logarytm liczby b przy podstawie a jest to wykładnik potęgi, do której trzeba podnieść podstawę a, żeby otrzymać b, $\lg_a a = 1$ $\lg_a 1 = 0$

$$lg_a b \cdot c = lg_a b + lg_a c; \quad lg_a \frac{b}{c} = lg_a b - lg_a c; \quad lg_a b^n = n\, lg_a b;$$

Logarytmy dziesiętne: $a = 10$; $\lg 10 = 1$; $\lg 100 = 2$; $\lg 0{,}1 = -1$; $\lg 0{,}01 = -2$.
Dla liczb ujemnych i zera logarytmy nie istnieją.

Permutacje (przemiany) — różne uporządkowania n elementów:
$P_n = 1 \cdot 2 \cdot 3 \ldots\ldots\ldots\ldots n = n!$ (n silnia).
Kombinacje (połączenia) — ugrupowania po k z n elementów $(k < u)$, różniące się co najmniej jednym elementem:

$$\binom{n}{k} = \frac{n!}{(n-k)!\,k!}; \quad \binom{n}{k} = \binom{n}{n-k}$$

Dwumian Newtona:

$$(a+b)^n = a^n + \binom{n}{1}a^{n-1} \cdot b + \binom{n}{2}a^{n-2} \cdot b^2 + \binom{n}{3}a^{n-3} \cdot b^3 + \ldots\ldots\ldots + b_n$$

Liczby zespolone:

$i = \sqrt{-1}$ jednostka urojona
$i^2 = -1$; $i^3 = -1$; $i^4 = 1$

$a + bi = c + di$, jeżeli $a = c$, $b = d$.
$a + bi$; $a - bi$ — liczby zespolone ze sobą sprzężone.
$(a + bi) + (a - bi) = 2a$; $(a + bi) \cdot (a - bi) = a^2 + b^2$.

Trygonometryczna postać liczby zespolonej:

$a + bi = r\,(\cos A + i \sin A)$; $r = \sqrt{a^2 + b^2}$ — moduł liczby zespolonej, A — argument liczby zespolonej.
Jeżeli $z_1 = a + bi = r_1\,(\cos A_1 + i \sin A_1)$;
$z_2 = c + di = r_2\,(\cos A_2 + i \sin A_2)$ — to
$z_1 \cdot z_2 = r_1 \cdot r_2\,[\cos(A_1 + A_2) + i \sin(A_1 + A_2)]$.
Wzór Moivre'a: $(\cos A + i \sin A)_n = \cos n \cdot A + i \sin n \cdot A$.

II. GEOMETRIA

Planimetria

Suma kątów wewnętrznych trójkąta = 180^0.
Suma kątów wewnętrznych wielokąta o n bokach = $(n - 2) \cdot 180^0$.
Suma kątów zewnętrznych wielokąta = 360^0.
W trójkącie suma dwóch boków jest większa od boku trzeciego.
Liczba przekątnych wielokąta o n bokach $= \frac{(n-3) \cdot n}{2}$

Kąt wpisany w koło jest równy połowie kąta środkowego opartego na tym samym łuku.

Cechy równości (przystawania) trójkątów. Dwa trójkąty są przystające (równe), jeżeli mają: a) po trzy boki odpowiednio równe; b) po dwa boki i kącie między nimi zawartym odpowiednio równe; c) po jednym boku i po dwa kąty do niego przyległe odpowiednio równe; d) po dwa boki odpowiednio równe i po kącie leżącym naprzeciw większego z nich.

Twierdzenie Talesa. Dwie równoległe przecinające ramiona kąta wyznaczają na nich odcinki proporcjonalne.

Cechy podobieństwa trójkątów. Dwa trójkąty są do siebie podobne, jeżeli mają: a) po dwa kąty odpowiednio równe; b) odpowiednie boki proporcjonalne; c) po jednym kącie równym, a boki ten kąt obejmujące odpowiednio proporcjonalne.

Twierdzenia:

1. Prosta łącząca środki dwóch boków trójkąta jest równoległa do boku trzeciego i równa się jego połowie.
2. Punkt przecięcia trzech środkowych trójkąta dzieli każdą z nich w stosunku 1 : 2.
3. Środek koła wpisanego w trójkąt jest punktem przecięcia dwusiecznych kątów wewnętrznych; środek koła opisanego na trójkącie jest punktem przecięcia prostopadłych wystawionych ze środków boków (symetralnych albo osi symetrii boków).
4. W trójkącie prostokątnym mającym jeden z kątów równy 30^0, przyprostokątna przeciwległa temu kątowi równa się połowie przeciwprostokątnej.
5. Środkowa trapezu równa się $^1/_2$ sumy podstaw.
6. Dwusieczna kąta wewnętrznego trójkąta dzieli bok przeciwległy na odcinki proporcjonalne do pozostałych boków trójkąta.
7. W czworokącie wpisanym w koło suma kątów przeciwległych równa się 180^0; w czworokącie opisanym na kole sumy boków przeciwległych są sobie równe.
8. W trójkącie prostokątnym: a) przyprostokątna jest średnioproporcjonalna między przeciwprostokątną a rzutem na nią tej przyprostokątnej; b) wysokość spuszczona z wierzchołka kąta prostego na przeciwprostokątną jest średnioproporcjonalna między odcinkami, na które dzieli przeciwprostokątną.
9. **Twierdzenie Pitagorasa:** kwadrat przeciwprostokątnej jest równy sumie kwadratów przyprostokątnych.
10. W równoległoboku suma kwadratów przekątnych równa się sumie kwadratów wszystkich boków.
11. **Twierdzenie Ptolomeusza:** w czworokącie wpisanym w koło iloczyn przekątnych równa się sumie iloczynów boków przeciwległych.

Wielokąty foremne wpisane w koło o promieniu R:

$a_3 = R\sqrt{3}$; $a_4 = R\sqrt{2}$; $a_6 = R$; $a_{10} = \frac{R}{2}(\sqrt{5}-1)$; $a_5 = \sqrt{10-2\sqrt{5}}$

Pola figur

Pole trójkąta $= \frac{c \cdot h}{2}$ (c — podstawa, h — wysokość)

$= \sqrt{p(p-a)(p-b)(p-c)}$; $p = \frac{a+b+c}{2} = {}^1/_2$ obwodu (Wzór Herona).

Pole trójkąta foremnego o boku a: $\frac{a_2\sqrt{3}}{4}$

Pole równoległoboku: b . h; pole trapezu: $\frac{a+b}{2} \cdot h$

Pole koła $= \pi R^2$; długość okręgu — $2\pi R$;

Pole wycinka kołowego o n^0: $\frac{\pi R^2 n}{360^0}$; długość łuku $\frac{2\pi R \cdot n}{360^0}$

Pole elipsy: $\pi a \cdot b$ (a, b — półosie elipsy)

$\pi = 3{,}14159265358979323846264338 2279....$

Stereometria

Prosta prostopadła do płaszczyzny jest prostopadła do każdej prostej leżącej na tej płaszczyźnie i przechodzącej przez punkt przebicia prostej z płaszczyzną.

Twierdzenie o 3 prostopadłych: Prosta prostopadła do rzutu pochyłej jest prostopadła do tej pochyłej.

Bryły

Pole powierzchni bocznej graniastosłupa prostego jest równe iloczynowi obwodu podstawy przez wysokość.

Objętość graniastosłupa jest równa iloczynowi pola podstawy przez wysokość.

Pole powierzchni bocznej ostrosłupa prawidłowego równa się połowie iloczynu obwodu podstawy przez apotemę (wysokość ściany bocznej).

Objętość ostrosłupa $= {}^1/_3$ iloczynu pola podstawy przez wysokość.

Pole powierzchni bocznej prawidłowego ostrosłupa ściętego $= {}^1/_2$ iloczynu sumy obwodów podstaw przez apotemę (wysokość ściany bocznej).

Objętość ostrosłupa ściętego równa się ${}^1/_3\, h\,(B_1 + B_2 + \sqrt{B_1 \cdot B_2})$, gdzie B_1 i B_2 — pola podstaw, h — wysokość ostrosłupa.

Pole powierzchni bocznej walca $= 2\pi R h$, gdzie R — promień podstawy, h — wysokość. Objętość walca $= \pi R^2 h$.

Pole powierzchni bocznej stożka $= \pi R \cdot l$, gdzie l — tworząca stożka. Objętość stożka $= {}^1/_3\, \pi R^2 h$.

Pole powierzchni bocznej stożka ściętego $= \pi\, l\,(R_1 + R_2)$, gdzie R_1 i R_2 — promienie podstaw, l — tworząca stożka ściętego.

Objętość stożka ściętego $= {}^1/_3\, \pi h\,(R_1^2 + R_2^2 + R_1 R_2)$.

Pole powierzchni kuli $= 4\pi R^2$. Objętość kuli $= {}^1/_3 \pi R^3$.

Objętość odcinka kulistego $= \pi h^2 \left(R - \frac{h}{3}\right)$, gdzie R promień kuli lub ${}^1/_6\, \pi h\,(3r^2 + h^2)$, gdzie r promień koła będącego podstawą odcinka.

Objętość warstwy kulistej $= {}^1/_6\, \pi h^3 + {}^1/_2\, \pi h\,(r_1^2 + r_2^2)$; r_1 i r_2 — promienie podstaw warstwy.

III. TRYGONOMETRIA

$\sin A = \frac{y}{r}$; $\cos A = \frac{x}{r}$; $\operatorname{tg} A = \frac{y}{x}$; $\operatorname{ctg} A = \frac{x}{y}$;

$\sin^2 A + \cos^2 A = 1$; $\operatorname{tg} A = \frac{\sin A}{\cos A}$; $\operatorname{ctg} A = \frac{\cos A}{\sin A}$; $\operatorname{tg} A \cdot \operatorname{ctg} A = 1$.

Przebieg zmienności i znaki funkcji trygonometrycznych:

Ćwiartka		I		II		III		IV	
Kąt	0°		90°		180°		270°		360°
sin	0	↑ +	1	↓ +	0	↓ −	−1	↑ −	0
cos	1	↓ +	0	↓ −	−1	↑ −	0	↑ +	1
tg	0	↑ +	±∞	↑ −	0	↑ +	±∞	↑ −	0
ctg	+∞	↓ +	0	↓ −	±∞	↓ +	0	↓ −	−∞

Wzory redukcyjne

	90°—A	90°+A	180°—A	180°+A	270°—A	270°+A	360°—A
sin	cos A	cos A	sin A	—sin A	—cos A	—cos A	—sin A
cos	sin A	—sin A	—cos A	—cos A	—sin A	sin A	cos A
tg	ctg A	—ctg A	—tg A	tg A	ctg A	—ctg A	—tg A
ctg	tg A	—tg A	—ctg A	ctg A	tg A	—tg A	—ctg A

Okresowość funkcji trygonometrycznych

$\sin (A + n \cdot 360^\circ) = \sin A$ $\qquad$ $\operatorname{tg} (A + n \cdot 180^\circ) = \operatorname{tg} A$

$\cos (A + n \cdot 360^\circ) = \cos A$ $\qquad$ $\operatorname{ctg} (A + n \cdot 180^\circ) = \operatorname{ctg} A$

$\cos (-A) + \cos A$; $\sin (-A) = -\sin A$; $\operatorname{tg} (-A) = -\operatorname{tg} A$;

$\operatorname{ctg} (-A) = -\operatorname{ctg} A$.

Trójkąt prostokątny (kąt $C = 90^\circ$):

$a = c \cdot \sin A$; $b = c \cdot \cos A$; $c = \frac{a}{\sin A} = \frac{b}{\cos A}$;

$a = b \cdot \operatorname{tg} A$; $b = a \cdot \operatorname{ctg} A$.

Wartości funkcji trygonometrycznych niektórych kątów:

	0^0	30^0	45^0	60^0	90^0
sin	0	$\frac{1}{2}$	$\frac{\sqrt{2}}{2}$	$\frac{\sqrt{3}}{2}$	1
cos	1	$\frac{\sqrt{3}}{2}$	$\frac{\sqrt{2}}{2}$	$\frac{1}{2}$	0
tg	0	$\frac{\sqrt{3}}{3}$	1	$\sqrt{3}$	–
ctg	–	$\sqrt{3}$	1	$\frac{\sqrt{3}}{3}$	0

$$\text{Sin}\,(A \pm B) = \text{Sin}\,A \,.\, \cos B \pm \cos A \,.\, \sin B.$$
$$\cos\,(A \pm B) = \cos A \,.\, \cos B \mp \sin A \,.\, \sin B.$$
$$\sin 2A = 2 \sin A \,.\, \cos A; \quad \cos 2A = \cos^2 A - \sin^2 A.$$
$$1 + \cos A = 2 \cos^2 \frac{A}{2}; \quad 1 - \cos A = 2 \sin^2 \frac{A}{2}; \quad \frac{1 - \cos A}{1 + \cos A} = \text{tg}^2 \frac{A}{2}.$$

Wzory logarytmiczne

$$\sin A + \sin B = 2 \sin \frac{A+B}{2} \,.\, \cos \frac{A-B}{2};$$
$$\sin A - \sin B = 2 \cos \frac{A+B}{2} \,.\, \sin \frac{A-B}{2};$$
$$\cos A + \cos B = 2 \cos \frac{A+B}{2} \,.\, \cos \frac{A-B}{2};$$
$$\cos A - \cos B = 2 \sin \frac{A+B}{2} \,.\, \sin \frac{A-B}{2}$$
$$\text{tg}\,A \pm \text{tg}\,B = \frac{\sin\,(A \pm B)}{\cos A \,.\, \cos B}; \quad \text{ctg}\,A \pm \text{ctg}\,B = \frac{\sin\,(B \pm A)}{\sin A \,.\, \sin B}$$

Trójkąt ukośnokątny

$$\frac{a}{\sin A} = \frac{b}{\sin B} = \frac{c}{\sin C} = 2R \text{ (Wzór sinusów)}$$
$$a^2 = b^2 + c^2 - 2b \,.\, c \,.\, \cos A \text{ (wzór cosinusów)}$$
$$\frac{a+b}{a-b} = \frac{\text{tg}\,\frac{A+B}{2}}{-\,\text{tg}\,\frac{A-B}{2}} \quad \text{(Wzór tangensów)}$$
$$\frac{a+b}{c} = \frac{\cos\frac{A-B}{2}}{\sin\frac{C}{2}}; \quad \frac{a-b}{c} = \frac{\sin\frac{A-B}{2}}{\cos\frac{C}{2}} \quad \text{(Wzory Newtona)}$$

$$\sin\frac{A}{2} = \sqrt{\frac{(p-b)(p-c)}{b\,.\,c}}\,; \quad \cos\frac{A}{2} = \sqrt{\frac{p(p-a)}{b\,.\,c}}\,;$$

$$\operatorname{tg}\frac{A}{2} = \sqrt{\frac{(p-b)(p-c)}{p(p-a)}}$$

Promień koła wpisanego w trójkąt $r = (p-a)\,.\,\operatorname{tg}\frac{A}{2}$;

Promień koła opisanego na trójkącie $R = \frac{a\,.\,b\,.\,c}{4\,.\,P}$

Pole trójkąta $P = \frac{a\,.\,b}{2}\,.\,\sin C = \frac{bc}{2}\,.\,\sin A = \frac{ac}{2}\,.\,\sin B$

1 radian $= \frac{180^0}{\pi}$; $1^0 = \frac{\pi}{180}$ radianów.

Wartości funkcji trygonometrycznych

Wartość funkcji sin, cos, tg i ctg kątów od 0^0 do 45^0 należy odczytywać z góry na dół według stopni umieszczonych z lewej strony, dla kątów od 45^0 do 90^0 — z dołu do góry według stopni z prawej strony.

↓⁰	sin	cos	tg	ctg	↑⁰	↓⁰	sin	cos	tg	ctg	↑⁰
0	0,000	1,000	0,000	∞	90	23	0,391	0,921	0,424	2,356	67
1	0,017	1,000	0,017	57,290	89	24	0,407	0,914	0,445	2,246	66
2	0,035	0,999	0,035	28,630	88	25	0,423	0,906	0,466	2,145	65
3	0,052	0,999	0,052	19,081	87	26	0,438	0,899	0,488	2,050	64
4	0,070	0,998	0,070	14,301	86	27	0,454	0,891	0,510	1,963	63
5	0,087	0,996	0,087	11,430	85	28	0,469	0,883	0,532	1,881	62
6	0,105	0,995	0,105	9,514	84	29	0,485	0,875	0,554	1,804	61
7	0,122	0,993	0,123	8,144	83	30	0,500	0,866	0,577	1,732	60
8	0,139	0,990	0,141	7,115	82	31	0,515	0,857	0,601	1,664	59
9	0,156	0,988	0,158	6,314	81	32	0,530	0,848	0,625	1,600	58
10	0,174	0,985	0,176	5,671	80	33	0,545	0,839	0,649	1,540	57
11	0,191	0,982	0,194	5,145	79	34	0,559	0,829	0,675	1,483	56
12	0,208	0,978	0,213	4,705	78	35	0,574	0,819	0,700	1,428	55
13	0,225	0,974	0,231	4,331	77	36	0,588	0,809	0,727	1,376	54
14	0,242	0,970	0,249	4,011	76	37	0,602	0,799	0,754	1,327	53
15	0,259	0,966	0,268	3,732	75	38	0,616	0,788	0,781	1,280	52
16	0,276	0,961	0,287	3,487	74	39	0,629	0,777	0,810	1,235	51
17	0,292	0,956	0,306	3,271	73	40	0,643	0,766	0,839	1,192	50
18	0,309	0,951	0,325	3,078	72	41	0,656	0,755	0,869	1,150	49
19	0,326	0,946	0,344	2,904	71	42	0,669	0,743	0,900	1,111	48
20	0,342	0,940	0,364	2,747	70	43	0,682	0,731	0,933	1,072	47
21	0,358	0,934	0,384	2,605	69	44	0,695	0,719	0,966	1,036	46
22	0,375	0,927	0,404	2,475	68	45	0,707	0,707	1,000	1,000	45

OLIMPIADA MATEMATYCZNA W POLSCE

W roku szkolnym 1949/50 Polskie Towarzystwo Matematyczne z upoważnienia Ministerstwa Oświaty zorganizowało po raz pierwszy w Polsce, na wzór podobnych imprez w ZSRR, zawody matematyczne dla młodzieży szkół średnich pod nazwą „Olimpiada matematyczna".

Zawody miały na celu:

a. podniesienie poziomu wykształcenia młodzieży w zakresie matematyki i rozbudzenie zamiłowania do niej;

b. wyszukanie jednostek o wybitnych uzdolnieniach matematycznych w celu ułatwienia im dalszej nauki.

W czasie pierwszej olimpiady do zawodów I stopnia przystąpiło 1 209 osób, z których do zawodów II stopnia (okręgowych) zakwalifikowano 360 osób.

W wyniku eliminacji okręgowych do zawodów III stopnia zakwalifikowano 58 osób. Z liczby tej nagrodzonych zostało 20 zawodników, a wyróżnionych 14 zawodników.

Pierwsze miejsce zajął Witold Bogdanowicz, uczeń Liceum Elektrycznego w Żyrardowie, drugie — Andrzej Ehrehfeucht, uczeń Liceum im. Kopernika w Łodzi, trzecie — Stanisław Basiński, uczeń Liceum im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie Górniczej.

Witold Bogdanowicz został dopuszczony do studiów akademickich od początku roku szkolnego 1950/51, pomimo że do uzyskania świadectwa dojrzałości pozostałby mu jeszcze rok nauki w liceum.

Zwycięzcy otrzymali wiele cennych nagród.

Druga Olimpiada Matematyczna odbyła się w roku szkolnym 1950/51. Przystąpiło do niej 1 009 zawodników, do zawodów III stopnia zakwalifikowano 68 uczniów.

Pierwsze miejsce zajął Andrzej Schinzel z Sandomierza, uczeń klasy IX, drugie Cezary Bowszyc z Wąbrzeżna, członek ZMP, uczeń klasy IX. Wśród nagrodzonych znajduje się jedna koleżanka — Alina Niewiadomska, członek ZMP, uczennica szkoły TPD nr 7 w Warszawie.



W dniu 11 czerwca w Ministerstwie Oświaty odbyło się uroczyste wręczenie nagród uczestnikom II Olimpiady Matematycznej

Na zdjęciu: Nagrodę otrzymuje zdobywca I miejsca 14-letni Andrzej Schinzel uczeń IX klasy z Sandomierza.

Fizyka

Sprawdź, czy pamiętasz podstawowe wzory fizyczne

MECHANIKA

A. Kinematyka

Oznaczenia: s (cm) — droga, t (sek.) — czas, v $\left(\frac{cm}{sek.}\right)$ — prędkość, v_0 — prędkość początkowa, v_t — prędkość końcowa, a $\left(\frac{cm}{sek.^2}\right)$ — przyspieszenie.

1. **Ruch jednostajny:** $v = \frac{s}{t} = const.$, $s = v\ t$.

2. **Ruch jednostajnie zmienny po linii prostej:** a = const.

$$a = \frac{v_t - v_o}{t}, \text{ gdy } v_o = 0, \text{ to } a = \frac{v_t}{t}$$

Jeśli $a > 0$, to ruch jest jednostajnie przyspieszony.
Jeśli $a < 0$, to ruch jest jednostajnie opóźniony.

$$v_k = v_o + a\,t, \qquad s = v_o t + \frac{a\,t^2}{2}$$

$$\text{Gdy } v_o = 0, \qquad s = \frac{a\,t^2}{2}$$

Przy spadku swobodnym ciał (w próżni) oraz rzucie pionowym do góry:

$$a = g = \pm\ ok \cdot 981\ \frac{cm}{sek.^2},$$

gdzie g nosi nazwę przyspieszenia ziemskiego i jest zależne od szerokości geograficznej.

3. **Ruch jednostajny po okręgu koła:** a r = przyspieszenie dośrodkowe, n — ilość obiegów na 1 sek., T — okres biegu, ω — prędkość kątowa, v — prędkość liniowa, α — kąt zakreślony r — promień.

$$\omega = \frac{\alpha}{t} \qquad v = \frac{s}{t} \qquad v = \omega r$$

$$\omega = 2\pi n \qquad v = 2\pi n r \qquad n = \frac{1}{T}$$

$$\omega = \frac{2\pi}{T} \qquad v = \frac{2\pi r}{T} \qquad T = \frac{1}{n}$$

$$a_r = \frac{v^2}{r} = \frac{4\pi^2 r}{T^2} = 4\pi^2 n^2 r = \omega^2 r = \omega v$$

4. **Ruch harmoniczny:** a_h — przyspieszenie w ruchu harmonicznym.
v_h — prędkość w ruchu harmonicznym.
y — wychylenie, A — amplituda, φ — faza,

$$y = A \sin \varphi = A \sin \frac{2\pi}{T} t = A \sin 2\pi n t$$

$$v_h = v_0 \cos \varphi = v_0 \cos \frac{2\pi}{T} t = v_0 \cos 2\pi n t$$

$a_h = \frac{4\pi^2}{T^2} y$ — przyspieszenie w ruchu harmonicznym jest proporcjonalne do wychylenia.

$$a_h = \frac{4\pi^2}{T^2} A \sin \varphi = \frac{4\pi^2}{T^2} A \sin \frac{2\pi}{T} t = \frac{4\pi^2}{T^2} A \sin 2\pi n t$$

$$a_h = 4\pi^2 n^2 A \sin \varphi = 4\pi^2 n^2 A \sin \frac{2\pi}{T} t = 4\pi^2 n^2 A \sin 2 n t$$

5. **Wahadło matematyczne:** l — długość wahadła, T — okres drgań,
g — przyspieszenie ziemskie.

$$T = 2\pi \sqrt{\frac{l}{g}}$$

6. **Ruch falowy:**

λ (cm) — długość fali, $v \left(\frac{cm}{sek.}\right)$ — prędkość rozchodzenia się fali,

T (sek.) — okres drgań, $n \left(\frac{1}{sek.}\right)$ — częstotliwość drgań.

$$\lambda = \frac{v}{n} = v T$$

B. **D y n a m i k a**

1. **Związek między siłą, masą i przyspieszeniem:** F (dyna) — siła,

m (g) — masa, $a \left(\frac{cm}{sek.^2}\right)$ — przyspieszenie.

$$F = m a$$

2. **Siła dośrodkowa:**

$$F = m\,a_r$$

$$F = m\frac{v^2}{r} = m\,\omega^2 r = m\frac{4\pi^2}{T^2} = m\,4\pi^2 n^2 r$$

3. **Siła ciężkości:**

$$F = m\,g$$

4. **Prawo grawitacji:** $k = 6{,}68\ 10\ g\ \frac{dyna\ cm^2}{g^2}$ — stała grawitacji

$$F = k\frac{m_1\ m_2}{r_2}$$

5. **Ciężar właściwy a masa właściwa** (gęstość):

$d\left(\frac{g}{cm^3}\right)$ — masa właściwa, $D\left(\frac{G}{cm^3}\right)$ — ciężar właściwy,

V (cm^3) — objętość, m (g) — masa, P (G) — ciężar.

$$d = \frac{m}{V} \qquad D = \frac{P}{V}$$

$$D = d \cdot g$$

6. **Praca:** L (erg) — praca, F (dyn) — siła, s (cm) — droga.
Gdy siła jest równoległa do kierunku przesunięcia, to

$$L = F \cdot s$$

Gdy siła tworzy kąt α z kierunkiem przesunięcia, to

$$L = F \cdot s \cos \alpha$$

7. **Energia:** E_p (kGm) — energia potencjalna ciężkości,
E_k (erg) — energia kinetyczna

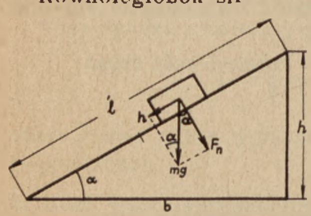
$$E = P \cdot h$$

$$E_k = \frac{m\,v^2}{2}$$

C. Statyka

1. **Statyka ciała sztywnego**

Równoległobok sił



Równia pochyła

h — wysokość równi
l — długość równi
b — podstawa równi

$$F_s = mg\ .\ \sin\alpha = mg\frac{h}{l}$$

$$\text{nacisk } F_n = mg\ .\ \cos\alpha = mg\frac{h}{l}$$

2. Hydrostatyka

p — ciśnienie
d — gęstość
h — wysokość słupa cieczy
P — parcie
S — powierzchnia dna
g — przyspieszenie ziemskie

1. Ciśnienie, jakie ciecz swym ciężarem wywiera na dno naczynia:

$$p = hdg$$

$$[p] = \left[\frac{\text{dyna}}{\text{cm}^2}\right]$$

Parcie cieczy na dno

$$P = p \cdot S$$

Wysokość słupów cieczy, równoważących się w naczyniach połączonych, jest odwrotnie proporcjonalna do ich gęstości:

$$\frac{h_1}{h_2} = \frac{d_2}{d_1}$$

Prawo Archimedesa: Ciało zanurzone w cieczy podlega parciu ku górze, równemu ciężarowi cieczy w objętości ciała.

CIEPŁO (kalorymetria)

Q — ilość ciepła (w kaloriach)
c — ciepło właściwe (w kal/g stop.)
m — masa
t — temperatura
Δt — przyrost temperatury

$$Q = m \cdot c \cdot \Delta t$$

Definicje:

1) Kaloria gramowa jest to ilość ciepła potrzebna do ogrzania 1 grama wody o 1°C (od 14½°C do 15½°C).
2) Ciepło właściwe jest to ilość ciepła potrzebna do ogrzania jednego grama substancji o 1°C.
3) Ciepło topnienia jest to ilość ciepła potrzebna do stopienia 1 grama ciała stałego w temperaturze topnienia.
4) Ciepło parowania jest to ilość ciepła potrzebna do zamiany 1 grama cieczy w parę, w stałej temperaturze.

GAZY

Wielkości określające stan gazu:

ciśnienie — p
objętość — v
temperatura — t (stopnie C).

1. **Prawo Boyle'a-Mariotte'a:**

W stałej temperaturze ciśnienie (prężność) gazu doskonałego jest odwrotnie proporcjonalne do jego objętości:

$$P\,.\,V — \text{const.}$$

$$\text{lub: } \frac{p_1}{p_2} = \frac{v_2}{v_1}$$

2. **Prawa Gay-Lussaca i Charlesa:**

Przy ogrzaniu o 1°C objętość gazu doskonałego wzrasta o $\frac{1}{273}$ tej objętości, jaką gaz posiada w temp. 0°C pod tym samym ciśnieniem.

$v = v_0 \left(1 + \frac{t}{273}\right)$; v_0 — objętość w temp. 0°C.

b) Przy ogrzaniu o 1°C prężność gazu doskonałego wzrasta o $\frac{1}{273}$ tej prężności, jaką gaz posiada w temp. 0°C, w tej samej objętości.

$p = p_0 \left(1 + \frac{t}{273}\right)$; p_0 — prężność w temp. 0°C

3. **Temperatura bezwzględna (T).**

Temperatura — 273°C nazywa się temperaturą zera bezwzględnego lub zera Kelwina (0°K). W tej temperaturze prężność i objętość gazu doskonałego równają się 0. Temperatura liczona od 0°K nazywa się temperaturą bezwzględną:

$$T — 273^\circ + t$$

4. **Równanie zasadnicze gazów doskonałych:**

$$p\,.\,v = p_0\,v_0 \left(1 + \frac{t}{273}\right)$$

lub

$$p\,.\,v = \frac{p_0 v_0}{273}\,.\,T$$

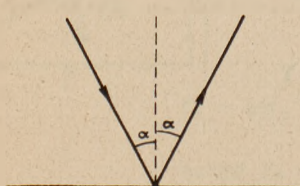
Dla jednego mola gazu

$$\frac{p_0\,v_0}{273} = 2\,\frac{\text{kal}}{\text{st,}} = R$$

R — stała gazowa

Wzór Clapeyrona:

$$pv = RT$$



OPTYKA

1. **Odbicie światła:** Kąt odbicia równa się kątowi padania i oba leżą w płaszczyźnie prostopadłej do powierzchni odbijającej.

2. **Zwierciadła kuliste:**

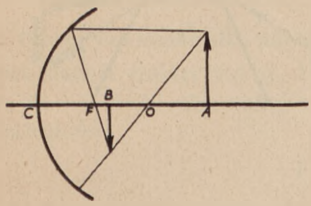
f — ogniskowa
r — promień krzywizny
a — odległość obrazu
b — odległość przedmiotu
A — wielkość przedmiotu
B — wielkość obrazu

Związki zasadnicze

1) $f = \frac{r}{2}$

2) $\frac{1}{a} + \frac{1}{b} = \frac{1}{f} = \frac{2}{r}$

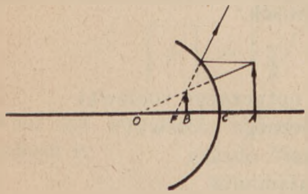
Zwierciadło wklęsłe: $f > 0$. Obrazy rzeczywiste: $b > 0$. Obrazy pozorne: $b < 0$. Gdy $a < f$, $b < 0$.



AC = a OC = r

BC = b FC = f

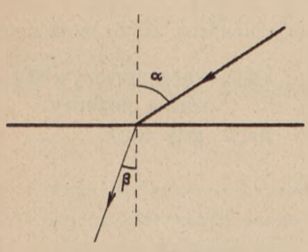
Zwierciadło wypukłe: $f < 0$, obrazy zawsze pozorne: $b < 0$.



AC = a OC = r

BC = b FC = f

3. **Załamanie światła:** kąt padania (α) i kąt załamania (β) leżą w jednej płaszczyźnie prostopadłej do powierzchni odgraniczającej dwa ośrodki.

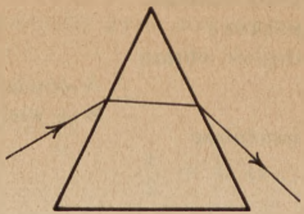


Współczynnik załamania ($n_{2/1}$) ośrodka II względem I jest to stosunek prędkości światła w ośrodku I do prędkości światła w ośrodku II. Równa się stosunkowi sinusów kątów, jakie promień świetlny tworzy odpowiednio w ośrodku I i II z prostopadłą do powierzchni granicznej:

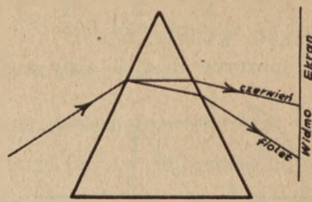
$$n_{2/1} = \frac{v_1}{v_2} = \frac{\sin \alpha}{\sin \beta}$$

Załamanie światła w pryzmacie:

1) światło jednorodne:



2) światło białe:



Długości fal światła:
od 0,37 mikrona (kraniec fioletu)
do 0,77 mikrona (kraniec czerwieni)

Prędkość światła w próżni 299 796 km/sek.

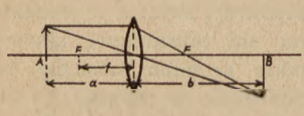
4. **Soczewki**

a — odległość przedmiotu od środka optycznego soczewki
b — odległość obrazu od środka optycznego soczewki
A — wielkość przedmiotu, B — wielkość obrazu
f — ogniskowa, n — współczynnik załamania
r_1, r_2 — promienie krzywizny.

Wzory zasadnicze: 1) $\frac{1}{f} = \frac{1}{a} = \frac{1}{b}$ 2) $\frac{a}{b} = \frac{A}{B}$

3) $\frac{1}{f} = (n - 1)\left(\frac{1}{r_1} + \frac{1}{r_2}\right)$

Soczewka skupiająca:



$f>0$; obraz rzeczywisty: $b>0$;
obraz pozorny: $b<0$;
$b<0$, gdy $a<f$.

Soczewka rozpraszająca:

$f < 0$, obrazy zawsze pozorne, $b < 0$

MAGNETYZM I ELEKTRYCZNOŚĆ

1. **Prawo Coulomba dla magnesów:** Dwie masy mangetyczne (m_1 i m_2) działają na siebie z siłą (f) proporcjonalną do wielkości obu mas i odwrotnie proporcjonalną do kwadratu ich odległości (r):

$$f = \frac{m_1 \cdot m_2}{\mu \cdot r^2}$$

μ — przenikliwość magnetyczna ośrodka oddzielającego obie masy. Dla próżni $\mu = 1$.

Wymiar jednostki masy magnetycznej (w układzie elektromagnetycznym):

$$\left[m \right] = \left[\sqrt{f \cdot r^2} \right] = \left[cm \sqrt{dyna} \right]$$

2. **Prawo Coulomba dla nabojów elektrycznych:**

Dwa naboje elektryczne (e_1 i e_2) działają na siebie z siłą (f) proporcjonalną do wielkości obu nabojów i odwrotnie proporcjonalną do kwadratu ich odległości:

$$f = \frac{e_1 \cdot e_2}{k \cdot r^2}$$

k — stała dielektryczna ośrodka oddzielającego naboje. Dla próżni $k = 1$.

Wymiar elektrostatycznej jednostki naboju:

$$\left[e \right] = \left[\sqrt{f \cdot r^2} \right] = \left[cm \sqrt{dyna} \right]$$

3. Wzór na **potencjał** (V) pola elektrostatycznego w odległości V od naboju e:

$$V = \frac{e}{r} \qquad \text{Wymiar: } [V] = \sqrt{dyna}$$

4. **Pojemność (C) przewodnika** jest to stosunek jego naboju (e) do potencjału (V)

$$C = \frac{e}{V}; \quad [C] = cm$$

Pojemność kuli przewodzącej równa się jej promieniowi wyrażonemu w centymetrach.

Wzór na pojemność kondensatora płaskiego:

$$C = \frac{k \cdot S}{4 \pi d}$$

k — stała dielektryczna ośrodka oddzielającego okładki
S — pole powierzchni jednej okładki (cm^2)
d — odległość okładek (cm)

5. **Prąd elektryczny**

i — natężenie prądu elektrycznego
$U = V_1 - V_2$ — napięcie elektryczne (różnica potencjałów)
E — siła elektromotoryczna
R — opór przewodnika
r — opór wewnętrzny źródła prądu
K — opór właściwy
Q — ilość ciepła
t — czas

a) **Prawa Ohma**

I prawo Ohma dla części obwodu:

Natężenie prądu elektrycznego jest wprost proporcjonalne do napięcia na końcach przewodnika, a odwrotnie proporcjonalne do jego oporu:

$$i = \frac{U}{R}$$

Prawo Ohma dla całego obwodu zamkniętego:

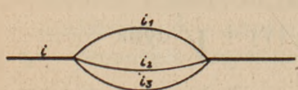
$$i = \frac{E}{r + R}$$

II prawo Ohma: Opór przewodnika jest proporcjonalny do jego długości (l), a odwrotnie proporcjonalny do jego przekroju poprzecznego (S)

$$R = K \frac{l}{S}$$

b) **Prawa Kirchhoffa:**

I. Natężenie prądu w przewodzie głównym równa się sumie natężeń w odgałęzieniach równoległych:



$$i = i_1 + i_2 + i_3 + \ldots + i_n$$

II. Natężenia prądu w odgałęzieniach równoległych są odwrotnie proporcjonalne do ich oporów:

$$i_1 R_1 = i_2 R_2 = i_3 R_3 = \ldots = i_n R_n$$

lub: $$\frac{i_1}{i_2} = \frac{R_2}{R_1}$$

Wniosek z praw I i II: Odwrotność oporu zastępczego równa się sumie odwrotności oporów połączonych równolegle:

$$\frac{1}{R} = \frac{1}{R_1} + \frac{1}{R_2} + \ldots + \frac{1}{R_n}$$

c) Praca prądu: $L = U \cdot i \cdot t$

Moc prądu: $N = \frac{L}{t} = U \cdot i$

Ciepło wydzielone przez prąd, czyli ciepło Joule'a:

$$Q = 0,24 \frac{\text{kal.}}{\text{dżul}} \cdot i^2 R t = 0,24 \frac{\text{kal.}}{\text{dżul}} \cdot i U t$$

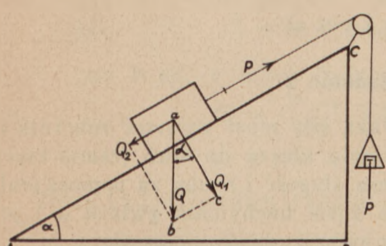
d) Elektroliza:

m — masa wydzielona na elektrodzie
k — równoważnik elektrochemiczny
R — równoważnik gramowy
I prawo Faradaya: $m = k \cdot i \cdot t$

II prawo Faradaya: $\frac{k_1}{k_2} = \frac{R_1}{R_2}$ $\qquad k = \frac{R}{96\,500 \text{ kul.}}$

POMAGAMY ROZWIĄZYWAĆ TRUDNIEJSZE ZADANIA Z FIZYKI

Zadanie 1.



Na równi pochyłej pod kątem α spoczywa ciężar Q. Przez bloczek przeciągnięta jest linka, a na niej znajduje się ciężar P. Jak wielki musi być ciężar P, aby ciężar Q nie zsunął się z równi, oraz jak wielkie P trzeba byłoby umieścić na szalce, aby ciężar Q zaczął się przy najsłabszym bodźcu posuwać do góry?

Oprócz Q i α dany jest współczynnik tarcia ciała o powierzchnię równi—k.

Rozwiązanie:

Ciężar Q możemy rozłożyć (umiejscawiając siłę w środku ciężkości ciała) na składowe:

Q_1 — prostopadła do równi
Q_2 — równoległa ,, ,,

Siła Q_1 dociska ciało do powierzchni równi i wywołuje siłę tarcia

$$T = Q_1 \cdot k$$

siła Q_2 usiłuje zsunąć ciało z równi, przy czym przeszkadza jej siła tarcia. Aby ciało utrzymać na równi, trzeba dysponować siłą:

$$Q_2 - T = P$$

Jak łatwo się przekonać (Δ A B C $\sim \Delta$ abc)

$$Q_1 = Q \cos \alpha$$
$$Q_2 = Q \sin \alpha$$

Wtedy $\qquad P = Q \sin \alpha - T$, a ponieważ $T = Q_1 \cdot k$

$$P = Q \sin \alpha - Q k \cos \alpha$$

wynosząc przed nawias Q:

$$P = Q (\sin \alpha - k \cos \alpha)$$

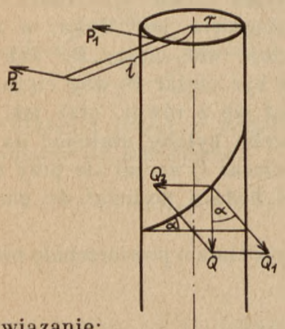
Możemy sobie zadać pytanie: pod jakim kątem można pochylić równię, aby umieszczony na niej ciężar utrzymał się dzięki sile tarcia? Pytanie to równoznaczne jest z warunkiem P = O (nie ma siły utrzymującej) stąd

$$Q (\sin \alpha - k \cos \alpha) = 0$$
$$Q \neq 0 \qquad \sin \alpha - k \cos \alpha = 0$$
$$\sin \alpha = k \cos \alpha$$
$$\frac{\sin \alpha}{\cos \alpha} = k; \qquad \underline{\operatorname{tg} \alpha = k}$$

Warunkiem utrzymania ciała na równi przez siłę tarcia jest kąt pochylenia, którego tangens równy jest spółczynnikowi tarcia.

W wypadku, gdy siła P ma pociągnąć ciało do góry, siła tarcia będzie się temu przeciwstawiała i:

$$P = Q_2 + T \text{ lub:}$$
$$P = Q (\sin \alpha + k \cos \alpha)$$



Zadanie 2

Jaką siłę musi wywrzeć robotnik na ramię klucza do śrub (ramię klucza ma długość L), aby za pomocą śruby o kącie nachylenia gwintu α i promieniu r unieść ciężar Q.

Rozwiązanie:

Jak wiemy, śruba jest szczególnym przypadkiem równi pochyłej, która została nawinięta na walec, jednak w wypadku śruby siła pchająca ciało ma kierunek p o z i o m y, bo klucz wykonuje ruch w płaszczyźnie po-

ziomej, a nie w płaszczyźnie równoległej do gwintu. Dlatego ciężar Q należy nałożyć na składową prostopadłą do równi (gwintu) i na składową poziomą.

Wtedy (rys.):

$$Q_1 = \frac{Q}{\cos \alpha}$$

$$Q_2 = Q \operatorname{tg} \alpha$$

Siła na równi (na gwincie) musi być równa Q_2, czyli:

$$P_1 = Q \operatorname{tg} \alpha$$

Klucz działa jak dźwignia jednoramienna:

$$\frac{P_2}{P_1} = \frac{r}{l} \quad \text{czyli } P_2 = P_1 \frac{r}{l}$$

Ostatecznie: $P_2 = Q \frac{r}{l} \operatorname{tg} \alpha$

Zadanie 3

Często spotykamy zadania tego typu: ile węgla o danej wartości opałowej trzeba spalić lub ile benzyny, aby pojazd o danych oporach ruchu poruszał się z określoną prędkością. Zwykle uczniowie rozwiązują je w bardzo skomplikowany sposób, a tymczasem wystarczy skombinować kilka prostych wzorów w jedną całość. Otóż one:

Praca: $L = P \cdot s$ (siła razy droga)

Moc: $N = \frac{L}{t}$ (praca w jednostce czasu)

a więc: $N = \frac{P \cdot s}{t} = P \cdot \frac{s}{t} = P \cdot v$

bo: $\frac{s}{t} = v$ — prędkości

gdy P kg, v m/sek (jednostki praktyczne)

1. $$N = \frac{P \cdot v}{75} \text{ KM (koni mechanicznych)}$$

bo 1 KM = 75 kgm/sek.

Jeżeli 1 kg paliwa daje Q kalorii ciepła, czyli 427 Q kgm lub $\frac{427}{75}$ Q KM, to w naszym wypadku trzeba spalić x kg na sek.:

$$\frac{427}{75} \cdot Q = \frac{P \cdot v}{75}$$

2. $$Q \cdot x = \frac{P \cdot v}{427}$$

Wzór 1. podany został w tej postaci (mimo iż liczba 75 uległa później skróceniu), bo bywa on często pożyteczny. Ze wzoru 2

$$x = \frac{P \cdot v}{427 \cdot Q} \text{ kg/sek.}$$

Chemia

ALFABETYCZNY SPIS PIERWIASTKÓW CHEMICZNYCH

Nazwa	Symbol	Liczba atomowa	Masa atomowa	Nazwa	Symbol	Liczba atomowa	Masa atomowa
Aktyn	Ac	89	(227)	Fluor	F	9	19,0
Ameryk	Am	95	241	Fosfor	P	15	30,98
Antymon	Sb	51	121,76	Frans	Fr	87	221
Argon	A	18	39,944	Gadolin	Gd	64	156,90
Arsen	As	33	74,91	Gal	Ga	31	69,72
Astat	At	85	218	German	Ge	32	72,60
Azot	N	7	14,008	Glin	Al	13	26,97
Bar	Ba	56	137,36	Hafn	Hf	72	178,6
Berkeley	Bk	97	243	Hel	He	2	4,003
Beryl	Be	4	9,013	Holm	Ho	67	164,94
Bizmut	Bi	83	209,00	Ind	In	49	114,76
Bor	B	5	10,82	Iryd	Ir	77	193,1
Brom	Br	35	79,916	Iterb	Yb	70	173,04
Cer	Ce	58	140,13	Itr	Y	39	88,92
Cez	Cs	55	132,91	Jod	J	53	126,92
Chlor	Cl	17	35,457	Kadm	Cd	48	112,41
Chrom	Cr	24	52,01	Kalifornia	Cf	98	244
Cyna	Sn	50	118,70	Kiur	Cm	96	240
Cynk	Zn	30	65,38	Kobalt	Co	27	58,94
Cyrkon	Zr	40	91,22	Krypton	Kr	36	83,70
Dysproz	Dy	66	162,46	Krzem	Si	14	28,06
Erb	Er	68	167,2	Ksenon	Xe	54	131,3
Europ	Eu	63	152,0	Lantan	La	57	138,92

Nazwa	Symbol	Liczba atomowa	Masa atomowa	Nazwa	Symbol	Liczba atomowa	Masa atomowa
Lit	Li	3	6,940	Rubid	Rb	37	85,48
Lutes	Lu	71	174,99	Ruten	Ru	44	101,70
Magnez	Mg	12	24,32	Samar	Sm	62	150,43
Mangan	Mn	25	54,93	Selen	Se	34	78,96
Miedź	Cu	29	63,54	Siarka	S	16	32,066
Molibden	Mo	42	95,95	Skand	Sc	21	45,10
Neodym	Nd	60	144,27	Sód	Na	11	22,997
Neon	Ne	10	20,183	Srebro	Ag	47	107,880
Neptun	Np	93	237	Stront	Sr	38	87,63
Nikiel	Ni	28	58,69	Tal	Tl	81	204,39
Niob	Nb	41	92,91	Tantal	Ta	73	180,88
Ołów	Pb	82	207,21	Technec	Tc	43	97
Osm	Os	76	190,2	Tellur	Te	52	127,61
Pallad	Pd	46	106,7	Terb	Tb	65	159,20
Platyna	Pt	78	195,23	Tlen	O	8	16,000
Pluton	Pu	94	239	Tor	Th	90	232,12
Polon	Po	84	210	Tul	Tm	69	169,40
Potas	K	19	39,096	Tytan	Ti	22	47,90
Prazeodym	Pr	59	140,92	Uran	U	92	238,07
Promet	Pm	61	147	Wanad	V	23	50,95
Protaktyn	Pa	91	231	Wapń	Ca	20	40,08
Rad	Ra	88	226,05	Węgiel	C	6	12,010
Radon	Rn	86	222,0	Wodór	H	1	1,0080
Ren	Re	75	186,31	Wolfram	W	74	183,92
Rod	Rh	45	102,91	Złoto	Au	79	197,2
Rtęć	Hg	80	200,61	Żelazo	Fe	26	55,85

NAJWAŻNIEJSZE RODZAJE ZWIĄZKÓW CHEMICZNYCH

ZWIĄZKI NIEORGANICZNE

T l e n k i (przykłady):

1) Tlenki pierwiastków jednowartościowych: H_2O (woda), Na_2O — tlenek sodu.

2) Tlenki pierwiastków dwuwartościowych: CaO — tlenek wapna (wapno palone) — MgO — tlenek magnezu (magnezja palona).

3) Tlenki pierwiastków trójwartościowych: Al_2O_3 — tlenek glinu, Fe_2O_3 — tlenek żelazowy, As_2O_3 — trójtlenek arsenu (arszenik).

4) Tlenki pierwiastków czterowartościowych: SiO_2 — dwutlenek krzemu (krzemionka), CO_2 — dwutlenek węgla, SO_2 — dwutlenek siarki.

5) Tlenki pierwiastków pięciowartościowych: P_2O_5 — pięciotlenek fosforu.

6) Tlenki pierwiastków sześciowartościowych: SO_3 — trójtlenek siarki.

7) Tlenki pierwiastków siedmiowartościowych: Cl_2O_7 — siedmiotlenek chloru.

8) Tlenki pierwiastków ośmiowartościowych: OsO_4 — czterotlenek osmu.

K w a s y

Wykrywanie: papierek lakmusowy zmienia swą barwę z niebieskiej na różową.

K w a s y t l e n o w e powstają przez połączenie odpowiednich tlenków niemetali z wodą:

tlenek niemetalu + woda = kwas

$CO_2 + H_2O = H_2CO_2$ — kwas węglowy,

$SO_3 + H_2O = H_2SO_4$ — kwas siarkowy.

Ważniejsze kwasy tlenowe:

H_2SO_4 — kwas siarkowy (zastosowanie: produkcja nawozów sztucznych, oczyszczanie ropy naftowej, produkcja materiałów wybuchowych, barwników, kwasu solnego, azotowego).

HNO_3 — kwas azotowy (zastosowanie: produkcja materiałów wybuchowych, lakierów, barwników, mas plastycznych, nawozów sztucznych.

K w a s y b e z t l e n o w e

Gazy takie, jak np. HCl — chlorowodór, H_2S — siarkowodór, HBr — bromowodór, HJ — jodowodór, rozpuszczone w wodzie mają własności kwasów.

Ważny kwas beztlenowy: HCl — kwas solny (zastosowanie w różnych działach przemysłu chemicznego).

Zasady

Wykrywanie: papierek lakmusowy zmienia swoją barwę z różowej na niebieską, fenolftaleina z bezbarwnej staje się malinowa

tlenek metalu + woda = wodorotlenek

$Na_2O + H_2O = NaOH$ wodorotlenek sodowy

$CaO + H_2O = Ca(OH)_2$ wodorotlenek wapniowy.

Ważniejsze wodorotlenki

$NaOH$ — w roztworze wodnym nosi nazwę zasady sodowej (zastosowanie: wyrób mydła, produkcja innych związków sodu).

KOH — wodorotlenek potasowy (w roztworze wodnym ług potasowy).

$Ca(OH)_2$ — wapno gaszone (zastosowanie: zaprawy murarskie, wapno bielące, produkcja innych zasad).

Gaz amoniak — NH_3, rozpuszczony w wodzie wykazuje własności zasad:

$NH_3 + H_2O = NH_4OH$ zasada (wodorotlenek) amonowa.

Sole

Typowa reakcja otrzymywania soli:

zasada + kwas = sól + woda (reakcja zobojętniania),

$NaOH + HCl = NaCL + H_2O$; $NaCL$ — chlorek sodu.

$2KOH + H_2SO_4 = K_2SO_4 + 2H_2O$; K_2SO_4 — siarczan potasu.

Ważniejsze sole

1) Chlorki: $NaCl$ — chlorek sodu (sól kuchenna), NH_4Cl — chlorek amonu (salmiak).

2) Siarczki: FeS — siarczek żelaza (w przyrodzie występuje jako piryt FeS_2). ZnS — siarczek cynku (w przyrodzie jako blenda cynkowa), HgS — siarczek rtęci (cynober).

3) Siarczany: Na_2SO_4 — siarczan sodu (sól glauberska), $CaSO_4$ — siarczan wapna (gips), $MgSO_4$ — siarczan magnezu (sól gorzka).

4) Węglany: Na_2CO_3 — węglan sodu (soda); K_2CO_3 — węglan potasu (potaż), $(NH_4)\ 2CO_3$ — węglan amonu (używany jako proszek do pieczenia).

5) Azotany: $NaNO_3$ — azotan sodu (saletra sodowa), KNO_3 — azotan potasu (saletra potasowa), NH_4NO_3 azotan amonu (saletra amonowa).

ZWIĄZKI ORGANICZNE

Węglowodory

Łańcuchowe: 1) nasycone (parafiny): CH_4 metan, C_2H_6 — etan, C_3H_8 propan, C_4H_{10} — butan... C_nH_{2n+2} (n = 1, 2, 3, 4...).

2) nienasycone: C_2H_4 etylen, C_2H_2 acetylen.

Pierścieniowe, np. aromatyczne: C_6H_6 benzen, $C_{10}H_8$ naftalen.

A l k o h o l e

Cecha charakterystyczna: grupa OH zamiast atomu wodoru w cząsteczce węglowodoru.

CH_3OH — alkohol metylowy (spirytus drzewny).
C_2h_5OH — alkohol etylowy (spirytus).
C_6H_5OH — fenol (karbol).
$C_3H_5(OH)_3$ — gliceryna.

A l d e h y d y

Grupa charakterystyczna — C = O
H . C = O aldehyd mrówkowy H.
GH_3C = O aldehyd octowy.

K e t o n y

Grupa charakterystyczna: C = O
CH_3 — C —CH_3 aceton
O

K w a s y o r g a n i c z n e

Grupa charakterystyczna: COOH — C = O
OH

HCOOH — kwas mrówkowy
CH_3COOH — kwas octowy (znajduje się w occie).

E s t r y

Kwas + alkohol = ester + woda.
$CH_3COOH + C_2H_5OH = CH_3 . COOC_2H_5 + H_2O$
$CH_3 . COOC_2H_5$ — ester etylowy kwasu octowego (octan etylu).

A m i n y

Grupa charakterystyczna: NH_2
CH_3NH_2 — metyloamina.
$C_2H_5NH_2$ — etyloamina

I n n e w a ż n e z w i ą z k i o r g a n i c z n e

chloroform — $CHCl_3$; jodoform — CHJ_3; eter — $(C_2H_5)_2O$; anilina $C_6H_5NH_2$; kwas szczawiowy $(COOH)_2$, kwas masłowy — C_3H_7COOH: kwas olejowy — $C_{17}H_{33}COOH$; glukoza (cukier gronowy) — $C_6H_{12}O_6$; sacharoza (cukier trzcinowy, buraczany)—$C_{12}H_{22}O_{11}$; chinina $C_{10}H_{24}O_2N_2$.

UKŁAD OKRESOWY PIERWIASTKÓW D. I. MENDELEJEWA (1950 R.)

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII			0
1	Wodór 1H $1s^1$ 1.0080 1, 2						Wodór 1H $1s^1$ 1.0080 1, 2				Hel 2He $(1s^2)$ 4.003 3, 4
2	Lit 3Li $2s^1$ 6.940 6, 7	Beryl 4Be $2s^2$ 9.013 8^{α} 9	Bor 5B $2s^2 2p^1$ 10.82 10, 11	Węgiel 6C $2s^2 2p^2$ 12.010 12, 13	Azot 7N $2s^2 2p^3$ 14.008 14, 15	Tlen 8O $2s^2 2p^4$ 16.0000 16, 17, 18	Fluor 9F $2s^2 2p^5$ 19.00 19				Neon 10Ne $2s^2 2p^6$ 20.183 20, 21, 22
3	Sód 11Na $3s^1$ 22.997 23	Magnez 12Mg $3s^2$ 24.32 24, 25, 26	Glin 13Al $3s^2 3p^1$ 26.97 27	Krzem 14Si $3s^2 3p^2$ 28.06 28, 29, 30	Fosfor 15P $3s^2 3p^3$ 30.98 31	Siarka 16S $3s^2 3p^4$ 32.06 32, 33, 34 36 20n	Chlor 17Cl $3s^2 3p^5$ 35.457 35 37 20n				Argon 18A $(3s^2 3p^6)$ 39.944 36 38 40 20n
4	Potas 19K $4s^1$ 39.096 20n 39, $40^{k\beta}$, 41	Wapń 20Ca $4s^2$ 40.08 20n 40 42, 43, 44 46 48	Skand 21Sc $3d^1 4s^2$ 45* 45	Tytan 22Ti $3d^2 4s^2$ 47.90 46, 47, 48, 49, 50,	Wanad 23V $3d^3 4s^2$ 50.95 50 51	Chrom 24Cr $3d^5 4s^1$ 52.01 50 52, 53, 54	Mangan 25Mn $3d^5 4s^2$ 54.93 55	Żelazo 26Fe $3d^6 4s^2$ 55.85 54 56, 57, 58	Kobalt 27Co $3d^7 4s^2$ 58.94 59	Nikiel 28Ni $3d^8 4s^2$ 58.69 58 60, 61, 62 64	
	Miedź 29Cu $(3d^{10} 4s^1)$ 63.57 63 65	Cynk 30Zn $3d^{10} 4s^2$ 65.38 64 66, 67, 68 70	Gal 31Ga $4s^2 4p^1$ 69.72 69 71	German 32Ge $4s^2 4p^2$ 72.60 70 72, 73, 74 76	Arsen 33As $4s^2 4p^3$ 74.91 75	Selen 34Se $4s^2 4p^4$ 78.96 74 76, 77, 78 80 82	Brom 35Br $4s^2 4p^5$ 79.916 79 81				Krypton 36Kr $(4s^2 4p^6)$ 83.7 78 80 82, 83, 84 86 50n
5	Rubid 37Rb $5s^1$ 85.48 85 87^{β^-} 50n	Stront 38Sr $5s^2$ 87.63 84 86, 87, 88 50n	Itr 39Y $4d^1 5s^2$ 88.92 89 50n	Cyrkon 40Zr $4d^2 5s^2$ 91.22 50n 90, 91, 92 94 96	Niob 41Nb $4d^4 5s^1$ 92.91 93	Molibden 42Mo $4d^5 5s^1$ 95.95 92 94, 95, 96, 97, 98 100	Technec 43Tc $4d^6 5s^1$ $97^{(k)}$ 99^{β}	Ruten 44Ru $4d^7 5s^1$ 101.1* 96 98, 99, 100, 101, 102 104	Rod 45Rh $4d^8 5s^1$ 102.91 103	Pallad 46Pd $4d^{10}$ 106.7 102 104, 105, 106 108 110	
	Srebro 47Ag $4d^{10} 5s^1$ 107.880 107 109	Kadm 48Cd $4d^{10} 5s^2$ 112.41 106 108 110, 111, 112, 113, 114 116	Ind 49In $5s^2 5p^1$ 114.76 113 115	Cyna 50Sn $5s^2 5p^2$ 118.70 112 114, 115 116, 117, 118, 119, 120 122 124	Antymon 51Sb $5s^2 5p^3$ 121.76 121 123	Tellur 52Te $5s^2 5p^4$ 127.61 120 122, 123, 124, 125, 126 128 130	Jod 53I $5s^2 5p^5$ 126.92 127				Ksenon 54Xe $(5s^2 5p^6)$ 131.3 124 126 128, 129, 130, 131, 132 134 136

Okres 6:

6	Cez 55Cs $6s^1$ 132.91 133	Bar 56Ba $6s^2$ 137.36 130 132 134, 135, 136, 137, 138 82n	Lantan 57La $5d^1 6s^2$ 138,92 138^{k} 139 82n	Cer 58Ce $(4f^2 6s^2)$ 140.13 136 138 140 82n 142	Prazeodym 59Pr $(4f^3 6s^2)$ 140.92 141 82n	Neodym 60Nd $4f^4 6s^2$ 144.27 82n 142, 143, 144, 145, 146 148 150	Promet 61Pm $(4f^5 6s^2)$ (147) 147^{β}	Samar 62Sm $4f^6 6s^2$ 150.1 144 147 148, 149, 150 152^{α} 154	Europ 63Eu $4f^7 6s^2$ 152.0 151 153	Gadolin 64Gd $4f^7 5d^1 6s^2$ 156.9 152 154, 155, 156, 157, 158 160	Terb 65Tb $(4f^9 6s^2)$ 158.9* 159	Dysproz 66Dy $(4f^{10} 6s^2)$ 162.46 158 160, 161, 162, 163, 164	Holm 67Ho $(4f^{11} 6s^2)$ 164.94 165	Erb 68Er $(4f^{12} 6s^2)$ 167.2 162 164 166, 167, 168 170
	Tul 69Tu $4f^{13} 6s^2$ 168.9* 169	Iterb 70Yb $(4f^{14} 6s^2)$ 173.04 168 170, 171, 172, 173, 174 176	Lutes 71Lu $4f^{14} 5d^1 6s^2$ 174.99 175 $176^{\beta\ k}$	Hafn 72Hf $5d^2 6s^2$ 178.6 174 176, 177, 178, 179, 180	Tantal 73Ta $5d^3 6s^2$ 180.88 181	Wolfram 74W $5d^4 6s^2$ 183.92 180 182, 183, 184 186	Ren 75Re $5d^5 6s^2$ 186.31 185 187^{β^-}	Osm 76Os $5d^6 6s^2$ 190.2 184 186, 187, 188, 189, 190 192	Iryd 77Ir $5d^7 6s^2$ 192.2* 191 193	Platyna 78Pt $5d^9 6s^1$ 195.23 190 192 194, 195, 196 198				
	Złoto 79Au $(5d^{10} 6s^1)$ 197* 197	Rtęć 80Hg $5d^{10} 6s^2$ 200.61 196 198, 199, 200, 201, 202 204 124n	Tal 81Tl $6s^2 6p^1$ 204.39 203 205 124n	Ołów 82Pb $6s^2 6p^2$ 207.21 (202) 204 206, 207, 208 124n	Bizmut 83Bi $6s^2 6p^3$ 209.00 (207^{k}) 209 124n	Polon 84Po $(6s^2 6p^4)$ 208^{α} $210^{\alpha}, 211^{\alpha}, 212^{\alpha}, 213^{\alpha}, 214^{\alpha}$ 124n	Astat 85At $(6s^2 6p^5)$ $212^{\alpha(k)}$ 215^{α} $216^{\alpha(\beta^-)}, 217^{\alpha(\beta^-)}$				Radon Rn Emanacja Em 86Em $(6s^2 6p^6)$ (222) $216^{\alpha}, 217^{\alpha}, 218^{\alpha}, 219^{\alpha}, 220^{\alpha}$ 222^{α}			

Okres 7:

7	Frans 87Fr $(7s^1)$ $218^{\alpha(k)}, 219^{\alpha(k)}, 220^{\alpha(k)}$, 221^{α}	Rad 88Ra $7s^2$ (226.05) 220^{α} $221^{\alpha(k)}$ $222^{\alpha}, 223^{\alpha}, 224^{\alpha}$ 226^{α}	Aktyn 89Ac $(6d^1 7s^2)$ $222^{\alpha(k)}$ 225^{α}	Tor 90Th $(6d^2 7s^2)$ 232.12 224^{α} $226^{\alpha}, 227^{\alpha}, 228^{\alpha}, 229^{\alpha}, 230^{\alpha}$ 232^{α}	Protaktyn 91Pa $(5f^2 6d^1 7s^2)$ (231) 231^{α}	Uran 92U $5f^3 6d^1 7s^2$ 238.07 230^{α} $232^{\alpha}, 233^{\alpha}, 234^{\alpha}, 235^{\alpha}, (236)^{\alpha}$ 238^{α}	Neptun 93Np $5f^4 6d^1 7s^2$ (237) 237^{α}	Pluton 94Pu $(5f^5 6d^1 7s^2)$ 236^{α} $238^{\alpha}, 239^{\alpha}, 240^{\alpha}$	Ameryk 95Am $(5f^7 7s^2)$ 241^{α}	Kiur 96Cm $(5f^7 6d^1 7s^2)$ 240^{α} 242^{α}	Berkeley 97Bk $(5f^9 7s^2)$ $243^{k,\alpha}$	Kalifornia 98Cf $(5f^{10} 7s^2)$ $244^{\alpha(k)}$

Bibl. Jag.

ELEMENTARNE SKŁADNIKI BUDOWY MATERII

Nazwa składnika	Symbol	Masa wyrażona w jednostkach tlenowych	Masa wyrażona w gramach	Znak i wielkość ładunku elektrycznego wyrażona w jednost. elektr. ostat.
Proton	p	1,00758	$1{,}6729.10^{-24}$	$+\ 4{,}803.10^{-10}$
Neutron	ń	1,00893	$1{,}675.10^{-24}$	0
Cząstka	α	4,00276	$6{,}646.10^{-24}$	$+\ 9{,}606.10^{-10}$
Elektron	e^{-}	0,000551	$9{,}148.10^{-28}$	$-\ 4{,}803.10^{-10}$
Pozytron	e^{+}	0,000551	$9{,}148.10^{-28}$	$+\ 4{,}803.10^{-10}$
Mezon	m	około 0,132	około $2{,}2.10^{-25}$	$+\ 4{,}803.10^{-10}$
Neutrino	D	około $5{,}51.10^{-5}$	około $9{,}148.10^{-29}$	0

DBAJMY O ESTETYKĘ

Czasami zdarza się, że niektórzy uczniowie nie dbają o swój estetyczny wygląd, mimo dużych wysiłków ze strony rodziców i wychowawców w szkole.

Podajemy kilka wskazówek, jak bez większych trudności można utrzymać należyty wygląd ubrania.

Szczotki do ubrania i do obuwia są naszymi niezbędnymi narzędziami, które pozwalają utrzymać nasze ubranie w czystości i przedłużają czas jego używalności.

Pranie wełnianych ubrań

Wełniane ubranie pierze się w ciepłej wodzie o t. 35° — 40° C z dodatkiem rozgotowanego mydła. Płuczemy najpierw w ciepłej, a potem w chłodnej wodzie z dodatkiem octu. Lekko wilgotne ubranie prasujemy przez ściereczkę. Przy praniu nie wykręcać, lecz tylko wygniatać.

Czyścimy obuwie

Obuwie należy często czyścić z kurzu i błota, wieczorem smarować pastą, a nazajutrz nadawać połysk. Obuwie nie noszone przez dłuższy czas nałożyć na prawidła lub dokładnie wypchać papierem i dobrze wysmarować pastą (obuwie z grubej skóry natrzeć niesolonym tłuszczem). Plamy tłuste z obuwia usuwamy za pomocą benzyny lub papki zrobionej z magnezji i benzyny. Jasne obuwie czasami dobrze czyści się za pomocą gumki do ścierania, a zniszczone obuwie welurowe za pomocą metalowej szczoteczki. Farbować obuwie należy specjalną farbą.

Jak usunąć plamy z atramentu

Plamy z atramentu żelazo-gallusowego usuwamy za pomocą roztworu kwasu winowego, szczawiowego, soli szczawikowej, dwuprocentowego kwasu solnego lub innych kwasów. Jeżeli atrament był anilinowy,

plamy usuwamy mieszaniną 80% alkoholu z gliceryną lub niedużą ilością kwasu octowego. Atrament kopiowy (jeżeli plama nie jest zastarzała) można usunąć podobnie jak anilinowy, starając się przedtem zmyć dobrze plamę gorącą wodą. Plamy wywabiamy w ten sposób, że pod splamione miejsce podkładamy czystą ścierkę, zwilżamy plamę wrzątkiem, posypujemy solą szczawikową lub lekko ogrzanym kwasem i pocieramy palcem.

Po zniknięciu plamy płuczemy wyczyszczone miejsce gorącą wodą z małym dodatkiem mydła, a następnie wodą czystą.

Przed oczyszczeniem plam zrobić próbkę na kawałku materiału, aby ustalić właściwy wywabiacz.

Odświeżamy przedmioty skórzane

Jasne skórzane torebki, paski, teczki można wyczyścić za pomocą terpentyny, a czasami benzyny. Połysk można nadać przez pociągnięcie skóry bezbarwną pastą i wyczyszczenie flanelą. Plamy atramentowe ze skórzanych przedmiotów wywabia się bardzo trudno. Można próbować zmyć mlekiem, jednakże wyniki bywają bardzo różne — zależą od gatunku skóry.

Usuwanie plam z ubrania

Zabrudzone błotem ubranie czyścić dopiero po wyschnięciu. Jeżeli po starannym wyszczotkowaniu pozostaną ślady, przetrzyj je kawałkiem płótna zwilżonego spirytusem.

Błyszczące plamy na ubraniach usuwa się w następujący sposób: należy zmieszać równe części amoniaku i czystej benzyny, zwilżyć tym płynem szmatkę i pocierać nią błyszczące miejsca ubrania. Następnie prasujemy przez czystą ściereczkę i wieszamy, ażeby ubranie wyschło. Zamiast wspomnianego roztworu można użyć wywaru z suchej mięty.

Usuwanie plam od owoców i jagód

Plamy z owoców i jagód należy zaraz zwilżyć zimną wodą i przesypać solą, a później rozpostrzeć materiał nad miednicą i polać z góry wrzątkiem. Czasami dobre wyniki daje moczenie splamionego miejsca w kwaśnym mleku albo w wodzie z dodatkiem kwasu cytrynowego.

Pożyteczne rady

Stopy zmęczone dłuższym chodzeniem dobrze jest moczyć przez kwadrans w płynie przygotowanym z dwóch litrów wody, dwóch łyżek spirytusu i łyżeczki soli kuchennej. Nogi doskonale odpoczywają, zmęczenie znika.

Menażki i naczynia aluminiowe można dobrze oczyścić przez pocieranie papką rozrobioną z gliny i octu albo zaraz po użyciu szorować naczynie miękką, dobrze namydloną szczoteczką. Po oczyszczeniu dobrze spłukać wodą.

Płaszcze i ubrania gumowane po wewnętrznej stronie można czyścić po stronie wierzchniej rozcieńczonym roztworem amoniaku. Ostrożnie i szybko pocierać zabrudzone miejsca szmatką zanurzaną co pewien czas w roztworze, potem przetrzeć szmatką zwilżoną czystą wodą. Unikać przemoczenia płaszcza. Wysuszyć oczyszczone miejsce suchą ścierką i zawiesić płaszcz na ramiączku w przewiewnym, bezsłonecznym miejscu do wyschnięcia.

Jeżeli chcemy, aby gęsta tkanina nie przepuszczała wody, impregnujemy ją w następujący sposób:

Rozpuszczamy w dziesięciokrotnej ilości benzyny 100 g tłuszczu i zanurzamy w niej tkaninę na 10 minut. Po wyjęciu suszymy tkaninę tak długo, aż benzyna całkowicie się ulotni i zanurzamy na 30 minut do drugiego roztworu zrobionego z jednej części gaszonego wapna i czterech części wody. Następnie suszymy. Zabieg można powtórzyć kilkakrotnie dla uzyskania większej odporności. Dla zorientowania się o przydatności materiału wykonać próbne impregnowanie niedużego kawałeczka materiału w odpowiednio mniejszych ilościach płynów.

ZWRACAMY SIĘ Z PROŚBĄ DO WSZYSTKICH CZYTELNIKÓW O NADSYŁANIE UWAG DOTYCZĄCYCH „KALENDARZA UCZNIOWSKIEGO". INTERESUJE NAS SZCZEGÓLNIE, W JAKIM STOPNIU „KALENDARZ UCZNIOWSKI" JEST WAM PRZYDATNY W WASZEJ NAUCE I PRACY, JAKIE DZIAŁY W PRZYSZŁYM „KALENDARZU UCZNIOWSKIM" NALEŻAŁOBY WPROWADZIĆ, JAKIE ROZSZERZYĆ, A JAKIE USUNĄĆ. (CHODZI TU PRZEDE WSZYSTKIM O ROZDZIAŁY, KTÓRE POKRYWAJĄ SIĘ Z PODRĘCZNIKAMI SZKOLNYMI).

Uwagi swoje nadsyłajcie na adres: „Książka i Wiedza", Warszawa — Smolna 13, z dopiskiem na kopercie „Kalendarz Uczniowski".

Za najlepsze wypowiedzi zostaną przyznane nagrody książkowe:

I NAGRODA — Komplety pism B. Prusa i E. Orzeszkowej, Album — Bolesław Bierut: Sześcioletni Plan Odbudowy Warszawy, Mała Biblioteczka Marksizmu-Leninizmu, Album Polska Ludowa i Jej Młodzież i Biblioteczka Młodzież w Służbie Socjalizmu.

DWIE DRUGIE NAGRODY: „Pan Tadeusz" (wydanie ozdobne), Album — Bolesław Bierut: Sześcioletni Plan Odbudowy Warszawy, Komplet pism B. Prusa, Mała Biblioteczka Marksizmu-Leninizmu, Album Polska Ludowa i Jej Młodzież, Biblioteczka Młodzież w Służbie Socjalizmu.

TRZY TRZECIE NAGRODY: Mickiewicz — Wybór Pism, Biblioteka Klasyków Literatury Polskiej i Radzieckiej, Album Polska Ludowa i Jej Młodzież, Mała Biblioteczka Marksizmu-Leninizmu, Biblioteczka Młodzież w Służbie Socjalizmu.

CZTERY CZWARTE NAGRODY: Mickiewicz — Wybór Pism, Mała Biblioteczka Marksizmu-Leninizmu, Album Polska Ludowa i Jej Młodzież, Biblioteczka — Młodzież w Służbie Socjalizmu, 10 tomów najlepszych utworów literatury polskiej i radzieckiej.

PIĘĆ PIĄTYCH NAGRÓD: Mickiewicz — Wybór Pism, Mała Biblioteczka Marksizmu-Leninizmu, Album Polska Ludowa i Jej Młodzież, 5 tomów najlepszych utworów literatury polskiej i radzieckiej.

Ponadto zostanie rozdzielonych wiele innych nagród książkowych.

Wyniki ankiety wraz z listą osób nagrodzonych zostaną ogłoszone w prasie młodzieżowej. Wypowiedzi w sprawie „Kalendarza Uczniowskiego" należy nadsyłać do dnia 1 lutego 1952 roku.

TREŚĆ

Str.

Hymn państwowy 4
Hymn ŚFMD 6
Rozkład moich stałych zajęć 7
Moje oceny w roku szkolnym 1950/51 9
Moje wyniki w sporcie 10
Skrócony kalendarz 11

KALENDARZ TERMINOWY . . . . 13—67

Kalendarz prac w szkolnym ogródku miczurinowskim 69
Związek Młodzieży Polskiej — młoda gwardia budowniczych socjalizmu 81
Oni walczyli o socjalizm 90
ZMP pomocnikiem szkoły w wychowaniu i nauczaniu młodzieży . 96
Zetempowiec przewodnikiem harcerskim 110
Prawo harcerskie 112
Wł. Matwin: — „Obowiązek, przyjaźń i odwaga" 115
Młodzież robotnicza walczy o plan 121
Pomagamy tworzyć nowe życie na wsi 129
Na wyższych uczelniach rośnie socjalistyczna inteligencja . . . 139
Komsomoł naszym wzorem 144
Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej 161
Adresy Zarządów ZMP 164
Pisma młodzieżowe wydawane przez ZG ZMP 165
Spotkanie młodzieży świata w Berlinie 166

PLAN SZEŚCIOLETNI PLANEM ZASADNICZEJ PRZEBUDOWY POLSKI 172

OŚWIATA I SZKOLNICTWO W POLSCE LUDOWEJ

Równy start 197
Informacje o szkołach ogólnokształcących i zawodowych . 202
Zakłady kształcenia nauczycieli 202
Szkolnictwo dla pracujących 203
Szkoły zawodowe 204
Szkoły leśne 205
Szkoły morskie 206
Szkoły służby zdrowia 207
Szkoły artystyczne 208

Str.
Szkoły rolnicze 209
Studia wyższe 210
Opieka państwa nad uczącą się młodzieżą. 212
Adresy Wydziałów Oświaty WRN 215
Wykaz liceów pedagogicznych 216
Wykaz liceów dla wychowawczyń przedszkoli 221
Wykaz szkół wyższych 222
Wojsko Polski Ludowej na straży niepodległości ojczyzny i pokoju 241
Narody świata w walce o pokój 249
ZSRR — ostoja pokoju i postępu 250
Związek Radziecki potęgą przemysłową 253
Wielkie budowle komunizmu 257
Wielki naród chiński buduje nowe życie 263
Kraje Demokracji Ludowej — ważnym ogniwem w obozie pokoju . 267
Niemiecka Republika Demokratyczna 270
Narody krajów kapitalistycznych i kolonialnych walczą o pokój . 273
Obrońcy pokoju całego świata organizują się 276

ŻYCIE I PRACA WIELKICH TWÓRCÓW SOCJALIZMU NAUKOWEGO

Karol Marks 280
Fryderyk Engels 283
O Leninie 286
Z lat szkolnych Lenina 289
Stalin — człowiek i dzieło 292

WIELCY SPOŚRÓD NARODU

Mikołaj Kopernik 297
Andrzej Frycz-Modrzewski 298
Tadeusz Kościuszko 299
Hugo Kołłątaj 300
Stanisław Staszic 301
Joachim Lelewel 302
Edward Dembowski 303
Jarosław Dąbrowski 304
Ludwik Waryński 305
Marcin Kasprzak 307
Feliks Dzierżyński 309
Julian Marchlewski 312
Maria Curie-Skłodowska 313
Marian Buczek 314
Marceli Nowotko 316

PRACUJEMY W KÓŁKACH NAUKOWYCH

O samokształceniu 318

S. Marszak: — Czym jest rok 329

MŁODZI PRZYRODNICY

Młodzież szkolna w kółkach miczurinowskich 331
Twórcy darwinizmu w sadownictwie 333
Pracujemy na działce przy szkole 334
O zbieraniu ziół 335

Str.

Zalesianie nieużytków 339
Ochrona ptaków 342
Najważniejsze szkodniki sadu i ich zwalczanie 345
Zwalczanie gryzoni i odstraszanie zajęcy 348
Choroby drzew owocowych 350
Jak hodować jedwabniki 351
Jak wykonać pomoce szkolne do nauki biologii 352
Jak urządzić akwarium i terrarium 356

MŁODZI TECHNICY

Prace w kółku radioamatorskim 360
Jak zbudować szkolną stację meteorologiczną 362
Jak zbudować własne obserwatorium astronomiczne . . . 368
Małe lotnictwo 369
Czy chcesz być lotnikiem 377

W SZKOLNYM KOLE SPORTOWYM 380

POZNAJ SWÓJ KRAJ 392

Polska — twoja Ojczyzna 393
Przygotowanie do turystyki 398
Wycieczki po kraju 401
Niektóre znaki drogowe 401

ŚPIEWAMY 423

Pieśń o braterstwie 424
Marsz entuzjastów 428
Wciąż wyżej 432
Młodość 435
Skąd taka zmiana 437
Zetempowiec 439
Piosenka zetempowców Warszawy 441
Służba Polsce 443
Pieśń o Nowej Hucie 445
Naszą drogą trud 448

CO CZYTAĆ 449

JAK ZACHOWAĆ ZDROWIE

Higiena życia codziennego 467
Racjonalne odżywianie 471
Tablica najważniejszych witamin 473
Higiena jamy ustnej 474
Nikotyna i alkohol 476
Rozwój fizyczny młodzieży a sport 478

RZECZY CIEKAWE

Drgający kryształ — źródło ultradźwięków 479
Mikroskop ultradźwiękowy 480

Str.

Niebo oglądane gołym okiem i przez teleskop 482
O materii w przestrzeni międzygwiezdnej 484
Echo radiowe od księżyca 486
Jak powstaje radiowy komunikat meteorologiczny . . . 486
Sztuczny śnieg i deszcz 487
Co robi PIHM 488
Schwytane słońce 490
Morze o wędrujących brzegach 491

FILATELISTYKA 493

POMAGAMY W MATEMATYCE 498

Olimpiada matematyczna w Polsce 511

FIZYKA 512

CHEMIA 524

Alfabetyczny spis pierwiastków chemicznych 524
Najważniejsze rodzaje związków chemicznych 526
Tablica Mendelejewa 528

DBAJMY O ESTETYKĘ 530

ZDJĘCIA:

CAF, WAF, Foto AR, „Film Polski", „Sowietskij Sojuz", „Smena", „Sztandar Młodych". Wydz. Historii Partii KC PZPR.

J. Bułhak, L. Bordoń, T. Bukowski, E. Falkowski, K. Garandowska, T. Jankowski, L. Jabrzemski, St. Kołowiec, Kralczyński, M. Kaśkiewicz, J. Oppenheim, J. Pirotte, Wł. Sławny, W. Sękowski, A. Śmietański, E. Szmidtgal, Zdz. Wdowiński, W. Zarzycki.

Redaktor odpowiedzialny:
H. ALTMAN

*

Opracowanie graficzne:
W. CZARNECKI i T. MIRONIK

*

Okładkę projektował:
ST. TÖPFER

*

Rysunki wykonał:
S. TEODORCZYK

„KSIĄŻKA i WIEDZA", Warszawa
Printed in Poland
Październik 1951.
Nr 2-B-23653


M
Z P